

**Z WIELKOPOLSKIEGO
RAPTULARZA LEŚNEGO**

WŁADYSŁAW CHAŁUPKA

Z WIELKOPOLSKIEGO RAPTULARZA LEŚNEGO



Poznań 2019

Projekt okładki
Ireneusz Woliński

Współautorzy:

Andrzej Antowski – *Filip Skoraczewski (1838-1910): powstaniec – leśnik – organicznik*

Andrzej Litewka – *Wyprawa badawcza pProfesora Józefa Rivolego w Serra da Estrela w Portugalii*

Jerzy Modrzyński – *Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816-1919*

Jerzy Modrzyński – *Doc. dr habil. Tadeusz Puchalski – leśnik, myśliwy, wiolonczelista*



© Polskie Towarzystwo Leśne

© Copyright by Wielkopolski Oddział Polskiego Towarzystwa Leśnego



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych
w Poznaniu

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu

ISBN 978-83-7272-356-7



Wydawca: Oficyna Wydawnicza G&P

GOŚCIAŃSKI & PRĘTNICKI

60-479 Poznań, ul. Strzeszyńska 269a

tel./fax: 61-842-57-54, 61-842-57-55

www.gmp.poznan.pl

e-mail: info@gmp.poznan.pl

Spis treści

I. WPROWADZENIE	7
II. SŁOWO OD AUTORA	9
III. LASY I LEŚNICTWO W DAWNEJ WIELKOPOLSCE	11
1. Krótka historia gospodarki leśnej w dawnej Wielkopolsce	11
2. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919	16
3. Kształcenie leśników w Wielkopolsce w XIX wieku i w okresie międzywojennym	40
4. Najstarsze polskie podręczniki leśnictwa w zaborze pruskim na tle XIX-wiecznej polskojęzycznej literatury leśnej	61
5. Co przedwojenny gajowy wiedzieć powinien?	75
6. Z kart historii Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego 1866-1939	82
IV. WYBRANI Z POCZTU LEŚNIKÓW WIELKOPOLSKICH	141
7. Eugeniusz Ronka (1790 – 1875): pionier polskiego leśnictwa w Wielkopolsce	141
8. Wyprawa badawcza profesora Józefa Rivolego w Serra da Estrela w Portugalii	152
9. Filip Skoraczewski (1838-1910): powstaniec – leśnik – organicznik	171
10. Przyczynek do biografii Filipa Skoraczewskiego	180
11. Władysława Zamoyskiego umiłowanie lasu	191
12. Teofil Lorkiewicz (1885-1944) – dyrektor konspiracyjnej dyrekcji Lasów Państwowych czasu II wojny światowej	202
13. Inż. Feliks Antoni Osiński i odbudowa struktur polskiego leśnictwa w 1944 roku	226
14. Doc. dr habil. Tadeusz Puchalski – leśnik, myśliwy, wiołonczelista	258
15. Franciszek Nowak (1883-1961) – leśnik i powstaniec wielkopolski	282
V. ZAKOŃCZENIE	288

I. WPROWADZENIE

„Ojczyzną jest również pamięć ludzka...” – wiedza i pamięć o dawnej służbie leśnej daje ciągłość i zrozumienie podstaw współczesnego leśnictwa.

Leśnictwo to dział gospodarki i aktywności społecznej nastawiony na trwałe korzystanie z naturalnych sił wytwórczych, działających w ekosystemach leśnych. Obejmuje całokształt zadań i zabiegów związanych z zagospodarowaniem i ochroną odnawialnych zasobów przyrody. Ma na celu zaspokajanie różnorodnych potrzeb i oczekiwań społecznych, poprzez zapewnienie wypełniania przez lasy licznych funkcji gospodarczych, ekologicznych i publicznych. Zrównoważony rozwój leśnictwa zakłada taki model gospodarowania, który harmonizuje obecne potrzeby społeczeństwa z prawami przyrody i nie naraża na uszczerbek podstaw rozwoju przyszłych pokoleń. Trwale zrównoważona gospodarka leśna jest ideą realizowaną współcześnie, ale znana również światłym leśnikom od co najmniej trzech stuleci. Łączy ona myśli przyrodnicze, ekonomiczne i polityczno-społeczne w jedną wytyczną, dającą szansę na przetrwanie ekosystemów leśnych, a co za tym, także społeczeństw i szerzej, naszej cywilizacji.

Leśnictwo jako dziedzina aktywności gospodarczo-społecznej ma także swoją długą i bogatą historię, którą można rozpatrywać w kontekście europejskim, krajowym i regionalnym. Od starożytności powtarzamy, że „historia jest nauczycielką życia”, dlatego możemy również mówić, że historia leśnictwa jest i powinna być nauczycielką leśników i przyjaciół lasu.

Raptularzem w dawnej Polsce nazywano księgę do odręcznego notowania znaczących wydarzeń, spostrzeżeń, wykonywanych prac w majątku rolnym i leśnym, niekiedy zapisywano także oryginalne powiedzenia i anegdoty, wizyty gości. Służba leśna obowiązkowo zapisywała w raptularzu dokonywane czynności i zabiegi w drzewostanach na podległym sobie terenie, z zakresu hodowli i ochrony lasu (pożary, gradacje szkodliwych owadów, choroby drzew) oraz dotyczące pozyskania i wywozu drewna. Zapisywano również przebieg zjawisk atmosferycznych, uwagi fenologiczne, obradanie nasion poszczególnych gatunków drzew, zaobserwowane ciekawostki przyrodnicze, wydarzenia łowieckie, fakty z zakresu ochrony przyrody i wydarzenia z życia ludzi lasu.

Prof. Władysław Chałupka swoją bardzo interesującą, starannie przygotowaną, znakomitą książkę z zakresu historii leśnictwa zatytułował skromnie „Z wielkopolskiego raptularza leśnego”. Zapewne nawiązując do leśnych tradycji rodzinnych, chciał także zaakcentować, że jest to zbiór opracowań i refleksji historycznych o lasach i leśnikach, a nie wyczerpujące, całościowe dzieło o dziejach leśnictwa wielkopolskiego. Książka składa się z dwu głównych części: „Lasy i leśnictwo w dawnej Wielkopolsce” (historia gospodarki leśnej tego regionu; dawne formy kształcenia do zawodu leśnika; podręczniki do nauki leśnictwa; zakres wiedzy, którą musiał posiadać kandydat na gajowego; szczegółowy opis historii, prac i działalności oraz osób tworzących Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Towarzystwie Leśnym tej dzielnicy oraz Oddziale Wielkopolskim Polskiego Towarzystwa Leśnego, obejmujący lata 1866-1939; polscy studenci kształcący się w Saskiej Akademii Leśnej w Tharandtzie w okresie 1816-1919) i „Wybrani z pocztu leśników wielkopolskich” (Eugeniusz Ronka, Józef Rivoli, Filip Skoraczewski, Teofil Lorkiewicz, Feliks Osiński, Tadeusz Puchalski, Franciszek Nowak) oraz Władysław Zamoyski, osoba wielce zasłużona dla leśnictwa i ochrony ojczystej przyrody.

Na książkę składają się opracowania już wcześniej publikowane w latach 2005-2018, głównie w „Studiach i Materiałach Ośrodka Kultury Leśnej” w Gołuchowie oraz w „Przeglądzie Leśniczym”, „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” i „Średnim Kwartalniku Kulturalnym”. Należy zwrócić uwagę na wielką staranność i rzetelność opracowań, bogactwo materiału ilustracyjnego, warsztat naukowy oparty na wyjątkowo licznej literaturze, oryginalnych materiałach archiwalnych, poszukiwanych i często dopiero odkrytych w celu przygotowania publikacji, wielość osobistych rozmów autora z rodzinami i znajomymi opisywanych postaci leśników. Książka zawiera bardzo wiele ciekawych, zupełnie nieznanymi faktów i zdarzeń z zakresu leśnictwa wielkopolskiego i leśnictwa ogólnopolskiego, z czasów zaborów (głównie pruskiego) oraz okresu międzywojennego, okupacyjnego i po drugiej wojnie światowej.

Książka ta ma służyć wspomnieniu o ludziach, którzy tworzyli leśnictwo, w szczególności poznańskie, powinna oddawać im honor i cześć, pokazywać trudy przebytej drogi, przypominać o dokonaniach i sukcesach, złożoności życiorysów leśników, często tragicznych, ale także ukazywać błędy i niedostatki służb leśnych. Byłoby dobrze, aby za przykładem i inspiracją tej publikacji ukazały się opracowania dotyczące leśnictwa i leśników innych regionów kraju. Służyłoby to „pełniejszemu rozwinięciu skrzydeł” współczesnym i przyszłym pokoleniom leśników, mogłoby stać się zaczynem do dyskusji i rozmów o wizjach rozwojowych leśnictwa w celu lepszego, pełniejszego wypełniania przez ekosystemy leśne funkcji gospodarczych i ochronnych, aby „las był obszarem wartości społecznych, źródłem tożsamości i kreatorem więzi”.

Andrzej Grzywacz

II. SŁOWO OD AUTORA

Życie ze świadomością odpowiedzialności za otrzymane dziedzictwo wiąże się nierozdzielnie z pamięcią: nie zachowamy ciągłości dziedzictwa i jego zasobów bez pamięci o nim. A podtrzymywaniu tej pamięci służy zarówno wychowanie w rodzinie, jak i programy edukacji szkolnej oraz działania społeczne w formie różnorakiego upamiętniania osób i zdarzeń historycznych.

Zarówno w przeszłości, jak i obecnie, obok historii lasów i instytucji z nimi związanych, wiele uczyniono i czyni się nadal dla utrwalenia pamięci o najważniejszej, wręcz fundamentalnej części leśnego dziedzictwa, którą stanowią ludzie lasu ze swymi życiorysami i pasjami, pracą i odpowiedzialnością, martyrologią i chwałą. Coraz liczniejsze są miejsca tych upamiętnień, coraz więcej pojawia się biografii i biogramów, wspomnień i opracowań, konferencji naukowych i publikacji.

Leśnicy nieustrudzenie podejmowali odbudowę polskich lasów po różnych kataklizmach dziejowych, a ich trud i ofiarność nie mogą zostać zapomniane. Wielką radością napawa fakt, że tak wielu leśników bierze szeroki i aktywny udział w odkrywaniu przeszłości i dokładaniu kolejnych warstw tradycji. Ciągłe powiększa się liczba tych, którzy w znakomity sposób potrafią budować most pamięci łączący przeszłość z chwilą obecną. Z miłością mówią i piszą oni o „swoim” lesie, w którym często od kilku pokoleń pracowali także ich przodkowie. Oni najlepiej potrafią odczytywać tę żywą księgę, jaką jest las, księgę, na której kartach kronikarz-czas zapisuje alfabetem natury strony kolejnych faktów i wydarzeń. By jednak można było te karty odczytać, odwieczny kronikarz-czas musi posłużyć się ręką kronikarza-leśnika, który pracę pokoleń ujmie w litery, cyfry, tabele i fotografie.

Gospodarstwo leśne – czy to nadleśnictwo, czy leśnictwo – szczególnie gdy prowadzone jest przez następujące po sobie rodzinne pokolenia leśników, staje się szczególnym źródłem bogatej informacji historycznej, która przeniesiona na papier staje się pasjonującą księgą historii lasu i ludzi z nim związanych. Las to miejsce szczególnego zapisu historii dawnej, a przecież dziejącej się w teraźniejszości; potrzebny jest więc most pamięci, by poznać i zrozumieć współcześnie to, co działo się dawniej.

Mimo obfitości działań i aktywności profesjonalnych i amatorskich historyków, ciągle doświadczamy czegoś nowego, ciągle na jaw wychodzą nowe dokumenty z leśnych archiwów – prywatnych i instytucjonalnych. I dobrze, że tak się dzieje, bo nasze leśne dziedzictwo narodowe ciągle kryje ogromne, nie odkryte dotąd zasoby, godne wydobywania z niepamięci i wzbogacenia nimi skarbca tradycji.

Jadwiga Zamoyska, matka ostatniego właściciela dóbr kórnickich i zakopiańskich Władysława Zamoyskiego, jedna z najświetniejszych niewiast w naszej historii, pisała: *Szanujmy najmniejsze wspomnienia i szczątki minionej przeszłości, nie marnujmy ich, nie lekceważmy! Tak jak niegdyś lud izraelski miał skrzynię przymierza, w której przechowywał swoje świętości, tak każdy dom polski powinien mieć swoją skarbnicę pamiątek narodowych i rodzinnych**.

Z potrzeby tworzenia i stałego uzupełniania leśnej „skarbnicy pamiątek narodowych” wyniknął zamiar przedłożenia czytelnikom – nie tylko leśnikom, zebranych opracowań historycznych (cztery z nich współautorskie), które opublikowałem w różnych czasopiśmiech i wydawnictwach. Ze zrozumiałych względów (miejsce mego pochodzenia i długoletniej pracy) moje zainteresowania kierują się ku lasom i leśnikom wielkopolskim, obejmując szczególnie dobę zaboru pruskiego, ale także okres międzywojenny i czas po drugiej wojnie światowej.

W tytule publikacji użyłem słowa „raptularz”, które oznacza księgę do zapisywania różnych wiadomości i zdarzeń (patrz: Słownik wyrazów obcych, PIW, Warszawa, 1967). Z lat dziecinnych i późniejszych pamiętam słowo „raptularz” na określenie grubego zeszytu, którego strony wypełniał w czasie swej pracy mój ojciec Jan Chałupka – leśniczy w Nadleśnictwie Wymiarki w Borach Dolnośląskich.

Słowo to, często słyszane z ust mego Ojca leśnika, towarzyszyło mi w dzieciństwie. Uznałem, że właśnie ono, zgodnie ze swoim znaczeniem, właściwie określa charakter tego zbioru refleksji historycznych na temat lasów i leśników wielkopolskich.

* Jadwiga Zamoyska, *Myśli wybrane*. Wyboru dokonał Władysław Chałupka, Lublin 2013, s. 90.

III. LASY I LEŚNICTWO W DAWNEJ WIELKOPOLSCE

1. KRÓTKA HISTORIA GOSPODARKI LEŚNEJ W DAWNEJ WIELKOPOLSCE*

Wstęp

Gospodarstwo leśne na terenach dawnej Polski, podobnie jak i w innych krajach, miało charakter naturalny. Z pewnym uproszczeniem można powiedzieć, że od czasów historycznych, tj. od początków monarchii piastowskiej, na większości zajmowanego przez siebie obszaru las był eksploatowany ekstensywnie, służąc różnorodnym doraźnym potrzebom. *Las miał tylko dla łowiectwa znaczenie i tylko dla zwierzyny w większych koronnych, biskupich i magnackich majątkach dbano o niego. Pobocznie przecież korzystano też z niego, pasąc w nim rogaciznę i nierogaciznę i chroniąc w nich podczas wojen starców, niewiasty, dzieci i wszelki majątek ruchomy. Gdy morowe powietrze wyludniało wioski i miasta, ludność przeważnie do lasów wywędrowywała, gdzie świeże przewiewne powietrze rozwój zarazy osłabiało* (Skoraczewski 1907).

Proces zmniejszania areału lasów uwidocznił się wyraźnie się w wiekach XIII i XIV wraz z nasileniem karczunków pod lokowane miasta i wsie oraz pod ziemię uprawną. Z tego powodu, jak pisze Miklaszewski (1907), *topniały pod siekierą odwieczne i niezmiernie lasy*.

Kazimierz Wielki dostrzegając to zjawisko, pierwszy podjął próbę prawnej ochrony lasów wprowadzając m.in. kary za defraudację drewna z lasów królewskich. Sprawie tej poświęcono kilka artykułów „Statutów wiślickich” z 1347 r., a szczególnej ochronie podlegały dęby i drzewa bartne (Szczerbowski 1907).

Prawo wprowadzone przez Zygmunta Augusta w 1557 r. wprowadzało pewne elementy urządzania lasu, nakazując podział lasów na kwatery lub działki, stosownie do wieku drzew. W ustawie Zygmunta Augusta napisano m.in.: *Wolno jest poddanym jeździć do puszczy po drwa, po chrust na ogrodzenie, po drzewo na budowę, po tyka, ale na swoją tylko potrzebę, nie na sprzedaż; w ostępach zaś nie wolno, tylko tam, gdzie Rewizo-*

* Chałupka W. 2014, *Krótką historią gospodarki leśnej w dawnej Wielkopolsce*, [w:] *Rola ziemiaństwa wielkopolskiego w historii polskiej gospodarki leśnej i łowieckiej*, Poznań, s. 15-23.

rowie wskażą, użytkować mają i to tak, a by na jednym miejscu brali, a na drugim zagaili (Szczerbowski 1907).

Władysław IV Waza postanowił, że *żadne towary leśne [...] wyrąbywane i spuszczone być nie mogą bez upoważnienia* (Miklaszewski 1907). Z kolei uniwersał Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1778 r. przestrzegał przed ogołoceniem kraju z drzewa i zwracał uwagę na konieczność ładu w utrzymywaniu lasów i borów: *[...] dlatego zagrzewa król dziedziców i posesorów dóbr ziemskich i dziedzicznych, a poleca posesorom dóbr królewskich, aby przez nieporządne wyrąbywanie lasów nie pustoszyli, ale aby przykładem rządniejszych krajów najzdadniejsze tylko do zręby części wyznaczali*. (Miklaszewski 1907).

Omawiając przedrozbiorowe prawodawstwo polskie dotyczące lasów, Szczerbowski (1907) napisał: *u nas w Polsce nie było w średnich wiekach pod względem ustawodawczej opieki nad lasami gorzej, niż w krajach zachodnich – z wyjątkiem chyba Francji, gdzie w roku 1669 wydano znaną ustawę lasową »Ordonnance sur le fait des forêts«, która surowością i tendencją ekonomiczną wyróżniła się w całej Europie*.

Niemniej jednak początków kształtowania się nowoczesnego gospodarstwa leśnego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów należy szukać w drugiej połowie XVIII wieku, kiedy to wraz z tworzeniem zrębów kapitalizmu, wielu właścicieli ziemskich dostrzegło w leśnictwie odrębną dziedzinę gospodarki (Broda 2000).

O gospodarstwie leśnym w dawnej Wielkopolsce słów kilka

Szkodliwość postępującego wylesienia była znacznie bardziej widoczna w niewielkich posiadłościach szlacheckich niż w wielkich majątkach królewskich czy magnackich. Dostrzegano to niekorzystne zjawisko także w Wielkopolsce już w XVII wieku. Ówczesny wojewoda poznański Jan Ostroróg pisał: *w wielu miejscach na lasów schodzenie się skarżymy*. Równocześnie jednak jako jeden z pierwszych, podejmował konkretne działania zapobiegawcze, zalecając swym rządcom odnawianie lasu, udzielając im instrukcji co do zbioru i przechowywania nasion (głównie żołądzi), oraz sposobu ich wysiewania (Broda 2000).

Niemniej jednak na początku XIX wieku stan polskiego leśnictwa w Wielkopolsce (już w zaborze pruskim) przedstawiał się nieszczególnie. Według Skoraczewskiego (1907), *wszędzie jeszcze panowało plądrownicze gospodarstwo leśne [...]*. Do czasów rozbioru Polski leśnictwo w Wielkopolsce stało na tym samym stopniu rozwoju, co leśnictwo w sąsiednich Niemczech. *Pan Bóg siał i hodował bory i lasy, a ludzie Mu w tej pracy przeszkadzali, wypasając bydłem zarośla i jeżdżąc po nich*.

W opublikowanym w Rawiczu *Katechizmie leśnym* jego autor – Ferdynand Knolle von Knoll (1808), piętnował polskich właścicieli lasów w Wielkopolsce prowadzących niekontrolowaną eksploatację drewna, pisząc, że *z naszymi Lasami y Borami się dzieje, że co rok więcej ubywa iak przybywa*. Apelowal do Rządu Księstwa Warszawskiego i władz departamentów wielkopolskich, by objęły lasy ochroną prawną.

Bardzo poważnym czynnikiem hamującym postęp w gospodarstwie leśnym był brak polskiej wykształconej kadry leśnej. Fachowi zarządcy polskich lasów pojawili się w większej liczbie dopiero w latach 40. XIX wieku, kiedy to Polacy z zaboru pruskiego zaczęli zdobywać wyższe wykształcenie leśne, głównie w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie (Chałupka, Modrzyński 2012), ale także w petersburskim Instytucie Leśnym (Chałupka 2008), czy na Wydziale Leśnym Politechniki w Zurychu (Łuczakowa 1963, Antowski i Chałupka 2013).

Dzięki plejadzie tych wykształconych leśników polskie lasy prywatne w zaborze pruskim zostały pomierzone geodezyjnie, sporządzono dla nich mapy i opisy drzewostanów wraz ze wskazówkami gospodarczo-hodowlanymi, zaniechano również wygrabiania ściółki leśnej. Zakładano szkółki, także z drzewami i krzewami ozdobnymi, a na nadających się do tego terenach sadzono plantacje wierzby koszykarskiej dla zwiększenia dochodowości gospodarstwa leśnego; tak czynił np. Filip Skoraczewski w dobrach miłosławskich (Antowski i Chałupka 2013). Leśnicy zachęcali także skutecznie właścicieli lasów do zalesiania słabych gruntów porolnych i halizn oraz szybkiego odnawiania powierzchni pozrębowych.

Wiedza leśna i jej wykorzystanie

Wsparciem dla nowoczesnych metod gospodarowania w lasach stały się w tym czasie także podręczniki fachowe dla leśników, wydawane w zaborze pruskim i w innych zaborach (Chałupka 2014). W 1869 roku ukazał się w Poznaniu *Podręcznik leśnictwa* pod redakcją znanego leśnika wielkopolskiego Józefa Łukomskiego. Podręcznik ten był dziełem zbiorowym kilku leśników wielkopolskich, a intencje i zamiary jego autorów ilustruje fragment przedmowy: *Wśród budzącej się u nas dążności racjonalnego gospodarowania nie tylko w roli ale i w lasach okazała się potrzeba podręcznika, któryby naukę leśnictwa rozpowszechnił, któryby właścicielom lasów wskazał sposób powiększenia bogactw, jakie w ich ręku spoczywają, podręcznika któryby i mniej obeznanym w gospodarowaniu mianowicie mniejszych obszarów leśnych był rzeczywistą pomocą, poradą, a uczonym leśnikom przypomnieniem nabytych wiadomości. Dzieło niniejsze ma temu niedostatkowi zaradzić, a jako takie nie zawiera teoretycznej nauki leśnictwa, bo takowej przeczytaniem jednej książki nabyć nie można, do tego potrzeba studyów i długoletniej pracy – natomiast znajdzie czytelnik najważniejsze zasady gospodarstwa leśnego, najnowsze badania względem ochrony lasów, doświadczenia co do hodowli pojedynczych gatunków drzew – badania i doświadczenia do potrzeb naszej ziemi zastosowane, a jasno i zrozumiale opisane* (Podręcznik ... 1869).

Jeden z autorów, Hipolit Trąmpczyński, w swym rozdziale pt. „Najważniejsze zadania leśników” zwraca uwagę przede wszystkim na poczucie obowiązku i odpowiedzialności leśników za stan lasów. Píše Trąmpczyński: *im większe dotąd panowało zaniedbanie, tem większą teraz wypada rozwinąć energię, tem większej dołożyć pilności, aby naprawić poczynione uchybienia i wprowadzić leśnictwo na tę drogę, którą u nas postępować powinno* (Podręcznik ... 1869).

Przystępując do omówienia najważniejszych zadań stojących przed leśnikami, autor podkreśla, że *wyniszczenie lasów jest raną otwartą społeczeństwa, którą jak najwcześniej zagoić wypada*. Aby ten cel osiągnąć, Trąmpczyński sformułował sześć podstawowych zadań: (1) utrzymanie istniejących lasów, (2) osiąganie jak najkorzystniejszych cen przy sprzedażach drewna, (3) jak najwcześniejsze zalesianie wyciętych przestrzeni, (4) utrzymywanie stale odpowiedniego zapasu sadzonek, (5) uczenie właściwego postępowania przy sadzeniu i siewie oraz (6) upowszechnianie sadzenia drzew nie tylko na terenach leśnych, ale także w innych miejscach, takich jak obejścia gospodarskie, drogi, rowy, granice i inne nieużytki. W tym punkcie zwraca uwagę postulat dostarczania gospodarzom tanio lub wręcz bezpłatnie sadzonek różnych gatunków drzew (Podręcznik ...1869).

„Podręcznik leśnictwa” rozszedł się w ponad 500 egzemplarzach (Łukomski 1900) i z pewnością wydatnie przyczynił się do poszerzenia wiedzy fachowej nie tylko wśród wielkopolskich leśników.

Wielu spośród członków Wydziału Leśnego CTG prowadziło w zarządzanych przez siebie lasach różne ciekawe doświadczenia dotyczące wpływu sposobu siewu i sadzenia na jakość upraw, metod ochrony przed szkodnikami owadziemi, czy sposobów zalesiania wydm śródlądowych. Jeden z nich, Roman Grus, wymyślił i opatentował na terenie całego państwa pruskiego specjalne urządzenie do sadzenia z bryłką właśnie na terenach piaszczystych (Kozikowski 1908). Nadleśniczowie zgłaszali także pomysły racjonalizatorskie ulepszania istniejących maszyn leśnych (Swinarski 1881) oraz eksperymentowali w zakresie pielęgnacji upraw i drzewostanów. Przykładem może być Józef Rivoli, który w latach 60. XIX wieku nie wahał się usunąć 80% drzew z około 35-letniego przegęszczonego drzewostanu modrzewiowego w lasach kórnickich (Haydes 1868). Drzewostan ten istnieje do dzisiaj w Nadleśnictwie Babki, leśnictwo Drapałka jako drzewostan nasienny i można naocznie ocenić znakomite efekty tego odważnego zabiegu.

Ważnym śladem ówczesnych metod zagospodarowania lasu w Wielkopolsce pozostają także drzewostany sosnowo-dębowe. O sposobie ich zakładania w lasach dóbr kórnickich można również przeczytać w sprawozdaniu z wycieczki Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego z 1868 roku: *Następnie oglądaliśmy sadzenie jednorocznych wysadek sosnowych w szachownicę w zmieszaniu z dębiną, z których pierwsze i drugie z małymi wyjątkami dobrze się przyjęły* (Haydes 1868).

Zakończenie

Przedstawiony w bardzo skróconym zarysie stan gospodarstwa leśnego w dawnej, głównie XIX-wiecznej Wielkopolsce, ukazuje wielki wkład polskich leśników w unowocześnienie tego gospodarstwa. Ich intensywna działalność zawodowa i aktywność popularyzatorska wpływała na zmianę stosunku właścicieli ziemskich do lasu, utrwalala w ich świadomości zalety trwałego gospodarstwa leśnego, szczególnie w zakresie użytkowania lasu. Ówcześni zarządcy lasów w polskich majątkach ziemskich świadomi byli swej misji i odpowiedzialności za stan polskich lasów wobec następnych pokoleń, o czym świad-

czą piękne słowa jednego z nich – Hipolita Trąpczyńskiego, które umieścił na końcu wspomnianego wyżej podręcznika: *Starajmy się wszyscy o utrzymanie, a rozmnażanie drzew i lasów, a za podjęte dziś prace następne pokolenia błogosławić nam będą*” (Podręcznik ...1869).

Literatura

- Antowski A., Chałupka W. 2013, *Filip Skoraczewski (1838-1910): powstaniec – leśnik – organicznik*. „Przegląd Leśniczy” 4, 11-13.
- Broda J. 2000, *Historia leśnictwa w Polsce*. Wyd. Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, Poznań, 1-368.
- Chałupka W. 2008, *Eugeniusz Ronka (1790 – 1875): pionier polskiego leśnictwa w Wielkopolsce*, „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 7, 25-39.
- Chałupka W., Modrzyński J. 2012, *Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 11, 17-50.
- Haydes J. 1868, Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału Leśnego Połączonych Powiatów Południowych i ekskursji leśnej, odbytej w lasy Kórnickie. Ziemiańin nr 46, 14 listopada 1868.
- Knolle von Knoll F.A.G. 1808, *Katechizm leśny*. Rawicz, 1-100.
- Kozikowski A. 1908. „Pinofera” przyrząd do przenoszenia i przewożenia sadzonek z bryłką. „Sylwan” XXVI, 516-519.
- Łuczakowa J. 1963, *Filip Skoraczewski – powstaniec 18663 r.* Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej 8, s. 82-112.
- Łukomski J. 1900. Krótki zarys historii leśnictwa w W. Ks. Poznańskim. Sylwan XVIII, s. 331-338, 360-370, 395-403.
- Miklaszewski J. 1907, Ogólny rzut oka na rozwój leśnictwa w Królestwie Polskim w XIX wieku. W: Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), s. 1-61.
- Podręcznik Leśnictwa – ułożony staraniem Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Wielkim Ks. Poznańskim (wydział leśny). Poznań – nakładem Mieczysława Leitgebra, Lwów – K. Wild, Warszawa – Gebethner i Wolff, 1-168.
- Skoraczewski F. 1907, Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkim Księstwie Poznańskim. W: Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), 1-66.
- Swinarski W. 1881, Referat z odbytej wycieczki Wydziału Leśnego do lasów wierzenickich. Ziemiańin nr 27: 222-223.
- Szczerbowski I. 1907, Pogląd na rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Galicji. W: Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), 1-87.

2. POLSCY STUDENCI W KRÓLEWSKIEJ SASKIEJ AKADEMII LEŚNEJ W THARANDCIE W LATACH 1816 – 1919*

Wstęp

Wiek XIX przyniósł w Europie wzrost zainteresowania zarówno władz państwowych różnych krajów, jak i prywatnych właścicieli lasów kształceniem leśników na poziomie akademickim. Polacy z ziem Rzeczypospolitej przedrozbiorowej podejmowali wyższe studia leśne zarówno na uczelniach w państwach zaborczych, jak i w innych krajach, np. w Szwajcarii (Łuczakowa, 1963), a także na uczelniach leśnych, które w dobie zaborów powstały na ziemiach polskich. Należała do nich, ustanowiona w Warszawie ukazem cara Aleksandra I z 1816 r., Szczególna Szkoła Leśnictwa (Postanowienie..., 1818). Kolejną polską uczelnią leśną, tym razem w zaborze austriackim, była Krajowa Szkoła Gospodarstwa Lasowego, która powstała w 1874 r. dzięki staraniom Henryka Strzeleckiego z przekształcenia prywatnych kursów leśnych przy Szkole Politechnicznej we Lwowie. Szkoła ta nie uzyskała jednak statusu uczelni akademickiej (Żabko-Potopowicz 1959, Zarzyński 2000).

Specjalne miejsce w akademickiej edukacji leśnej Polaków doby zaborów zajmowała uczelnia w Tharandcie, w Królestwie Saksonii. Państwo to powstało w 1806 roku pod protektoratem Napoleona I i do Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r. pozostawało w unii personalnej z Księstwem Warszawskim (król Saksonii Fryderyk August I był również Wielkim Księciem Warszawskim). Na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. w miejsce Księstwa Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie pod berłem cara Rosji, a Wielkopolskę i Kujawy włączono do Królestwa Pruskiego (Encyklopedia..., 2004). W ten sposób Polacy podejmujący studia na Akademii Leśnej w Tharandcie stali się w Saksonii obco-krajowcami.

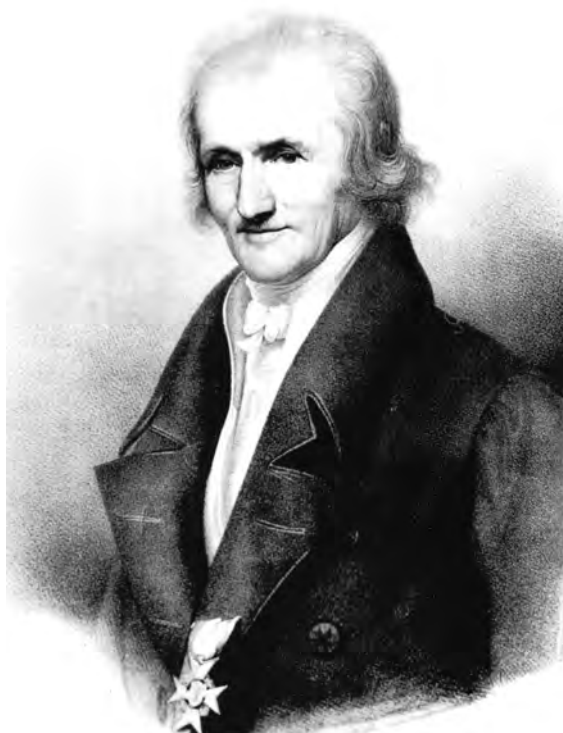
Mimo tych zmian politycznych władze Królestwa Saksonii i jego obywatele pozostawali gościnni dla Polaków, którzy emigrowali z ziem polskich po kolejnych powstaniach antyzaborczych. Saksonia stała się dla wielu z nich przyjaznym miejscem stałego pobytu,

* Chałupka W., Modrzyński J. 2012, *Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919*. „Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn.” 11, s. 17-50.

a dla innych etapem, na którym uzyskiwali pomoc materialną na emigracyjnym szlaku do Francji i innych państw Europy zachodniej (Potocki 1987). Sytuacja taka sprzyjała z pewnością wyborowi przez Polaków Akademii Leśnej w Tharandcie na miejsce studiów. W latach 1866 – 1894, kiedy funkcję dyrektora Akademii pełnił Friedrich Judeich, znacząco wzrosła liczba studentów z krajów o wysokim udziale prywatnej własności leśnej, takich jak Polska, Austria z Czechami i Morawami oraz bałtyckie prowincje Rosji. Pojawili się także wówczas pierwsi studenci z Azji (Lochmann i Lochmann 2011).

Organizacja studiów na Akademii Leśnej w Tharandcie

Uczelnia w Tharandcie należy do najstarszych leśnych ośrodków akademickich na świecie, a w 2011 r. obchodziła jubileusz 200-lecia swego istnienia (Modrzyński 2011). W 1811 r. rozpoczęła w tym mieście działalność prywatna szkoła leśna założona przez Heinricha Cottę, który przybył do Tharandtu z Turyngii na prośbę rządu saskiego (ryc. 1). Przyjął on proponowaną mu posadę głównego taksatora leśnego pod warunkiem, że będzie mógł przenieść do Saksonii szkołę leśnictwa, prowadzoną przez siebie w Zillbach od 1786 r. (Schuster 2001). Pięć lat później, w 1816 r., szkoła Cotty w Tharandcie uzyskała status Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej (*Königliche Sächsische Forstakademie*), (Schuster 2001) (ryc. 2).



Ryc. 1. Heinrich Cotta (1763-1844),
założyciel Akademii Leśnej w Tharandcie



Ryc. 2. Najstarszy budynek Akademii Leśnej zbudowany w latach 1847-1849

Allgemeiner Plan

der
Königlich Sächsischen
Akademie für Forst- und Landwirthse
zu
Tharand.

- §. 1. Die Oberaufsicht über die Akademie führt das Finanz-Ministerium. Oberaufsichtsbefehde. Direction.
- §. 2. Die Akademie zerfällt in zwei Abtheilungen, für Forst- und für Landwirthschaft. Jeder derselben steht ein Director vor. Das Directorium der vereinigten Lehranstalt führen beide Directoren gemeinschaftlich und jedem von ihnen liegt speciell die Aufsicht über die zu seiner Abtheilung gehörenden Studirenden, sowie die Leitung der Studien derselben ob.
- Die Leitung der Geschäfte im Directorio und der allgemeinen Angelegenheiten der Akademie überhaupt steht dem Director der Forstabtheilung zu.
- §. 3. Der Direction steht das Lehrercollegium zur Seite, mit welchem alle ges. Lehrercollegium. meinsame, ein allgemeines Interesse der Lehrer in Anspruch nehmende, insbesondere auch alle die Disciplin betreffende Angelegenheiten der Akademie, zu verathen sind.
- §. 4. Die Studirenden haben in bürgerlichen und Polzeisachen ihren Gerichts- Gerichtsstand. Stand vor dem königlichen Justizamt Grünburg zu Tharand.
- §. 5. Der Zweck der Akademie ist, durch theoretischen Vortrag der Forst- und Jmed der Akademie Landwirthschaft und der beide unterstützenden Grund- und Hülfswissenschaften sowohl, wie durch Anschauungen und praktische Erläuterungen Forst- und Landwirthse zur rationellen Ausübung ihres vereinigten Berufs, und zwar erstere hauptsächlich für den Königlich Sächsischen Staatsforstdienst, soweit eine wissenschaftliche Vorbildung dazu nach §. 14. der Verordnung vom 27. November 1851, den Staatsforstdienst betreffend, erforderlich ist, vorzubereiten und zu befähigen.
- §. 6. Der Eintritt in die Akademie steht In- und Ausländern offen. Die Aufnahme derjenigen Ausländer, welche sich der Forstwissenschaft widmen und einen vollständigen Cursus (§. 12.) zu machen, auch künftig in den Königlich Sächsischen Staatsdienst Aufnahme und Befähigung der Ausländer.

Ryc. 3. Pierwsza strona statutu Akademii z 1852 roku

W 1830 r. Akademia w Tharandcie zaczęła także kształcić rolników, w związku z czym zmieniono nazwę uczelni na Królewską Saską Akademię dla Leśników i Rolników (*Königliche Sächsische Akademie für Forst- und Landwirthe*). Po uruchomieniu w 1869 r. studiów rolniczych na uniwersytecie w Lipsku, uczelnia w Tharandcie powróciła w 1871 r. do wyłącznego kształcenia leśników i swej poprzedniej nazwy z lat 1816-1830. Akademia posiadała statut, określający strukturę uczelni i zasady studiowania. Kolejne wersje tego statutu pojawiały się wraz ze zmianami organizacyjnymi (ryc. 3) (Schuster 2001). Plan zajęć obejmował zajęcia kameralne z wielu przedmiotów (ryc. 4 i 5), a także liczne wycieczki i ćwiczenia terenowe, którym sprzyjała lesista okolica (Lochmann i Lochmann 2011).

Winterhalbjahr.

Tagen- Rachen.	Montag.		Dienstag.		Mittwoch.		Donnerstag.		Freitag.		Sonntagn.	
	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.
8—9.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Agricultur- chemie.	Meteorologie Kreuzsch.	Agricultur- chemie.	Meteorologie Kreuzsch.	Jagdschw. Roch.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
9—10.	Wegsch. Kreuzsch.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
10—11.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Forstschw. Roch.	Rechtshunde. v. Hof.	Agricultur- chemie.	Meteorologie Kreuzsch.	Agricultur- chemie.	Meteorologie Kreuzsch.	Jagdschw. Roch.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
11—12.	Encyclopädie der Land- wirtschaft. Schöber.	Gemüsebau. Reum.	Encyclopädie der Land- wirtschaft. Schöber.	Gemüsebau. Reum.	Encyclopädie der Land- wirtschaft. Schöber.	Gemüsebau. Reum.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
2—3.	Anatomie und Physiologie der Thiere. Weber.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Anatomie und Physiologie der Thiere. Weber.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Anatomie und Physiologie der Thiere. Weber.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
3—4.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
4—5.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.
5—6.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Landwirth- schaftl. Inse- ktenkunde. Willkomm.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Mechanik. Vogel.	Rechtshunde. v. Hof.	Staatsforst- wirtschafts- lehre. v. Berg.

Ryc. 4. Plan zajęć w semestrze zimowym 1861/62

Okres studiowania w Akademii Leśnej w Tharandcie zmieniał się kilkakrotnie. Początkowo studia trwały dwa lata, później wydłużono czas ich trwania do 2,5 roku, a w roku 1906 – do 3 lat. Rok akademicki był podzielony na dwa semestry – zimowy i letni, a datami granicznymi dla semestrów były: dzień św. Michała (29 września) oraz Wielkanoc. Od 1846 r. dla uzyskania pełnego dyplomu należało dodatkowo zaliczyć rok studiów z zakresu ekonomii lub nauk politycznych na wybranym wydziale uniwersytetu, z reguły w Lipsku. Z tego powodu studenci zagraniczni, którzy odbywali studia wyłącznie na Akademii Leśnej, zazwyczaj nie zdawali końcowego egzaminu dyplomowego. Pełne studia, zakoń-

Sommerhalbjahr.

Zu S. 364.

Tages- Anzahl.	Montag.		Dienstag.		Mittwoch.		Donnerstag.		Freitag.		Sonntabend.	
	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.	C. I.	C. II.
6-7.	Exterieur der Hausthiere. Weber.	Waldbau. Koch.	Viehucht- lehre. Stengel.	Waldbau. Koch.	Viehucht- lehre. Stengel.	Waldbau. Koch.	Viehucht- lehre. Stengel.	Waldbau. Koch.	Viehucht- lehre. Stengel.	Edlt- und Weinbau. Kram.		
7-8.	Mathematisches Rechnen. Läger.	Hochbotanik. Willkomm.		Hochbotanik. Willkomm.	Allgemeine Mathematik. Pfeiffer.	Pflanzen- physiologie. Willkomm.	Allgemeine Mathematik. Pfeiffer.	Pflanzen- physiologie. Willkomm.	Allgemeine Mathematik. Pfeiffer.	Pflanzen- physiologie. Willkomm.	Forst- und landwirthschaftliche Beschäftigungen	
8-9.	Mineralogie. Krayich.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Allgemeine Mathematik. Pfeiffer.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Mineralogie. Krayich.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Chemische und technische Chemie. Stöckhardt.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.		
9-10.	National- ökonomie. Schöber.	Geognosie. Krayich.	National- ökonomie. Schöber.	Geognosie. Krayich.	National- ökonomie. Schöber.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Chemische und technische Chemie. Stöckhardt.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	und Exercitien.	
10-11.		Edlt- und Weinbau. Kram.	Mineralogie. Krayich.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Grundriss der Forstwissenschaft. v. Berg.	Landwirthschaftliche Botanik. Willkomm.	Grundriss der Forstwissenschaft. v. Berg.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.	Grundriss der Forstwissenschaft. v. Berg.	Chemische und technische Chemie. Pfeiffer.		
11-12.	Allgemeine Botanik. Willkomm.	Forstliche Receptur. Koch.	Allgemeine Botanik. Willkomm.	Krankheits- lehre. Weber.	Exterieur der Hausthiere. Weber.	Geognosie. Krayich.	Allgemeine Botanik. Willkomm.	Geräthe- und Maschinen- kunde. Stengel.	Allgemeine Insecten- kunde. Willkomm.	Krankheits- lehre. Weber.	Jagd- und Schießübungen.	
2-3.	Mineralogie und mineralogische Exercitien. Krayich.	Forstliche Receptur. Koch.	Plan- und Bauzeichnen, Entwurf von Wirthschaftsgebäuden. Pfeiffer.		Geräthe- und Maschinen- kunde. Stengel.	Plan- und Bauzeichnen, Entwurf von Wirthschaftsgebäuden. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.		
3-4.					Physiologisches Praktikum. Willkomm.	Physiologisches Praktikum. Willkomm.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.		
4-5.					Naturhistorische Exercitien. Willkomm.	Naturhistorische Exercitien. Willkomm.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.		
5-6.							Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.	Chemisches Praktikum. C. II. Pfeiffer.		

Ryc. 5. Plan zajęć w semestrze letnim 1862

czony takim egzaminem, kończyli natomiast z reguły pracownicy saskich służb państwowych oraz stypendyści państwowi z innych krajów Rzeszy lub innych państw (Lochmann i Lochmann 2011).

Większość studentów obcokrajowców immatrykulowano jako słuchaczy studiów stacjonarnych (*Hörer* – patrz ryc. 17 i 21), a część jako studentów eksternistycznych (*Extraneer*). Eksterniści zaliczali tylko wybrane przedmioty i nie zdawali właściwych egzaminów, a na otrzymywanych świadectwach widniały tylko oceny ich pilności w uczęszczaniu na zajęcia (ryc. 11). Mogli oni prywatnie prosić profesora o przeegzaminowanie, jednak świadectwa z tych egzaminów nie były archiwizowane (Lochmann i Lochmann 2011).

Po każdym semestrze studenci stacjonarni mogli się zgłaszać do profesorów na egzaminy półroczne (semestralne) z poszczególnych przedmiotów. Po takim egzaminie otrzymywali świadectwo półroczne z wykazem zaliczonych przedmiotów i uzyskanych ocen (*Zeugnis über Halbjahrs-Prüfungen* – patrz ryc. 19). Kończąc studia, po uiszczeniu odpowiedniej opłaty, absolwenci mogli wnioskować o wydanie zaświadczenia o zakończeniu studiów (*Abgangs Bescheinigung* – patrz ryc. 17 i 21), na którym wyszczególniony był czas pobytu na uczelni, zaliczone zajęcia (wykłady i ćwiczenia), oraz oceny z egzaminów (Lochmann i Lochmann 2011).

Polacy wśród studentów obcokrajowców

Ustalenie dokładnej liczby Polaków studiujących leśnictwo na Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919 sprawia pewne trudności. Mette (1966) i Weidermann (1966) podają, że w latach 1816 – 1914 studiowało w Tharandcie leśnictwo ogółem 1276 obcokrajowców z 28 krajów, w tym 188 Polaków. Sporządzając wykaz studentów obcokrajowców kierowali się oni dwoma kryteriami: krajem pochodzenia i narodowością. Ponieważ Polska pozostawała w tym czasie podzielona między zaborców, należy przyjąć, że właśnie to drugie kryterium decydowało o wyodrębnieniu grupy polskiej.

Nieco inne liczby podają w swym opracowaniu Lochmann i Lochmann (2011), według których w latach 1811 – 1918 liczba studentów obcokrajowców osiągnęła 1285, a pochodzili oni z 41 krajów świata. Mimo pewnej różnicy w długości okresu branego pod uwagę przez wspomnianych wyżej autorów, ogólna liczba studentów zbliżona jest do podanej wcześniej przez Mettego (1966) i Weidermann (1966), jednak liczba krajów podanych przez Lochmanna i Lochmann (2011) jest zdecydowanie wyższa. Wynika to z przyjętego przez wspomnianych autorów kryterium przynależności państwowej studentów, których miejsca pochodzenia zostały przypisane do obecnych granic państw.

Podobny zabieg Lochmann i Lochmann (2011) zastosowali w odniesieniu do studentów Polaków, ustalając ich liczbę na 192, co także nie odbiega znacząco od danych Mettego (1966) i Weidermann (1966). Liczba ta jednak nie jest pewna, bowiem obejmuje także, choć pewnie niezbyt licznych, studentów narodowości niemieckiej, zamieszkujących we wszystkich trzech dzielnicach rozbiorowych Polski. Z drugiej strony, przeglądając listy studentów z obszaru dzisiejszej Litwy, Łotwy czy Ukrainy, możemy podejrzewać (po brzmieniu niektórych nazwisk), że byli wśród nich także Polacy (Lochmann i Lochmann 2011).

Wobec tych trudności, kierując się kryteriami przyjętymi przez wyżej wymienionych autorów, przyjęliśmy ostatecznie podawaną przez nich liczbę 192 studentów Polaków, kończąc ich listę na roku 1919 (tab. 1, str. 22-25). Nawet jeśli z wyżej wymienionych powodów lista ta nie jest dokładna, to z pewnością dobrze oddaje aktywność Polaków z trzech zaborów w podejmowaniu studiów leśnych w Tharandcie.

Kierując się z kolei miejscem pochodzenia studentów podanym w tabeli 1 ustalono, że największa ich grupa pochodziła z zaboru pruskiego – 109 osób. Z zaboru rosyjskiego pochodziło 68 osób, a z austriackiego – 15.

Polacy w organizacjach studenckich w Tharandcie

Na Akademii Leśnej działały różnego rodzaju stowarzyszenia studentów, które nie miały prawa głosu w kwestiach dotyczących Akademii (Lochmann i Lochmann 2011). Polacy aktywnie działali w wielu spośród tych stowarzyszeń.

W 1859 roku powstał na Akademii Związek Studentów „Silvania”, a wśród 16 członków założycieli znaleźli się także studenci z Austrii, Grecji, Polski i Węgier. Powstałe

Tabela 1a-b. Lista osób z obszaru obecnej Polski, które studiowały w Tharandcie w latach 1816-1919 (wg Lochmann i Lochmann 2011, zmodyfikowane)

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 1			
Name, Vorname	Herkunftsart (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums	
von Schütz, Julius Carl Georg	Syczyn (Sycyn ?)	April 1820 - September 1821	
Weyler von Dietzenstein,	Warschau (Warszawa)	April 1820 - März 1821	
Johann Carl			
Fischer, Gustav	Warschau (Warszawa)	April 1822 - März 1823	
Wiedler, Achilles	Warschau (Warszawa)	Oktober 1833 - August 1834	
von Urbanowicz, Adolf	Breslau (Wrocław)	Oktober 1837 - März 1840	
von Darowski, Felix	Krakau (Kraków)	Oktober 1839 - August 1840	
von Kretkowski, Vladimir	Warschau (Warszawa)	Oktober 1840 - August 1841	
von Traumpetzynski, Hippolit	Bojanice (Bojanice)	Dezember 1840 - August 1841	
Kalinski, Sylvester	Posen (Poznań)	April 1846 - März 1847	
von Walldorf, Johann	Wilkow (Wilkowo ?)	April 1854 - August 1855	
Graf von Debecki,	Liplas (Liplas)	April 1856 - August 1857	
Ritter von Tyniński, Wladislaus	Olszanica (Olszanica)	Oktober 1858 - März 1860	
Rivoli Joseph	Neudorf (Nowa Wieś)	April 1860 - März 1862	
Glauer, Stanislaus	Warschau (Warszawa)	Oktober 1860 - August 1862	
Krieger, Ferdinand Eduard	Gielgudyszki (Gielgudyszki)	Oktober 1860 - August 1862	
Niedabyński, Zdzislaus	Warschau (Warszawa)	Oktober 1860 - August 1862	
Honwald, Wenzel	Mileszke (Mileszki ?)	Oktober 1861 - März 1864	
Dobryski, Maximilian	Warschau (Warszawa)	Oktober 1863 - März 1864	
Fustecki, Johann	Zamosch/Wronke (Zamość/Wronki)	Oktober 1864 - August 1865	
Gruszczyński, Johann	Posen (Poznań)	April 1865 - März 1866	
Rivoli, Wladislaw	Neudorf (Nowa Wieś)	April 1865 - März 1866	
von Banzenner, Johann	Warschau (Warszawa)	April 1866 - Juni 1866	
Wewierowski, Thomas	Zakrzewo (Zakrzewo)	Oktober 1867 - März 1869	
Kryskiewicz, Carl	Großkonarzyn (Konarzyn)	April 1867 - März 1868	
Nowicki, Alexander	Kosten (Kościan)	April 1868 - August 1868	
Flieger, Karl Gustav	Warschau (Warszawa)	April 1870 - August 1870	
von Potocki, Alexander	Chrzastów (Chrzastów ?)	April 1871 - März 1872	
von Rose, Anton	Zabikow (Zabikowo ?)	Oktober 1871 - März 1872	
Herzog, Roman	Klawke (Klawek)	Oktober 1873 - März 1875	
Lizak, Wislaus	Zmyszówka (Bukowina ?)	Oktober 1873 - März 1876	
Mienzi, Karl	Wieprz (Radziejow-Wieprz)	Oktober 1873 - März 1874	

a

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 2

Name, Vorname	Herkunftsart (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums
Wewierowski, Wladislaus	Kuczyna (Kuczyna)	April 1874 - September 1874
von Romer, Stefan	Jedlownik (Jodłownik)	Oktober 1875 - März 1878
Klose, Emil	Leobschütz (Głubczyce)	Oktober 1875 - August 1877
Jasenski, Johann	Bokszyce (Boksyce)	April 1876 - August 1876
von Lublinski, Anton	Langendorf (Długosiel)	Oktober 1877 - August 1880
von Lublinski, Konstantin	Langendorf (Długosiel)	Oktober 1877 - August 1880
Myrskowski, Joseph Karl	Swidnik (Świdnik)	Oktober 1877 - März 1880
Adam, Paul	Poinisch-Netkow (Nielków)	April 1877 - März 1880
List, Julius	Drahomisch (Drogomyśl)	Oktober 1877 - März 1880
Schnapka, Richard	Weichsel (Wisła)	Oktober 1877 - März 1878
Hoffmann, Hugo	Bielitz (Bielice)	Oktober 1878 - August 1881
Fischer, Ernst	Schloss Tirschnitz (Trzciel)	Oktober 1878 - März 1880
Stipanitz, Alfred	Teschen (Cieszyn)	Oktober 1878 - August 1881
Zabystrzan, Johann	Baumgarten (Brasowice)	Oktober 1878 - März 1881
	(Brasowice)	Oktober 1881 - März 1882
Wundrack, Max	Reisen (Rydzyń)	Oktober 1879 - März 1881
von Kronenfels, Ernst	Salina (?) (Gouv. Krakow)	Oktober 1880 - März 1883
	(Solina ?)	
Lupinski, Alfred	Bielitz (Bielice)	Oktober 1880 - März 1883
Pokorny, Victor	Stryzawa (Stryżawa)	Oktober 1880 - März 1883
von Gamlinski, Mako	Pionawy (Pionawy ?)	Oktober 1883 - März 1884
Graf Dr. Jur. von Skoraczewski, Wladimir	Czarniewo (Czarniejewo)	April 1881 - August 1881
Lilling, Emil	Szczakowa (Szczakowa)	Oktober 1881 - August 1882
von Molski, Boreslav	Kalisz (Kalisz)	Oktober 1881 - August 1884
Grus, Roman	Wolkowitz (Wolkowice)	April 1882 - März 1883
Kauf, Anton	Ladenberg (Sapieżyn)	Oktober 1882 - August 1883
Steiner, Adolf	Ritschenwalde (Rychnów)	Oktober 1882 - Mai 1883
Klupsch, Paul Wladislaw	Wielichowo (Wielichowo)	Oktober 1883 - August 1884
Markiewicz, Felix	Morka (Mórka)	Oktober 1883 - März 1886
von Fryben, Mierislaus	Starkow (Starkowice)	Oktober 1883 - März 1886
Graf von Wolhnbner-Chotomski, Josef	Zalence (?)	Oktober 1883 - August 1884

b

Tabela 1c-d. Lista osób z obszaru obecnej Polski, które studiowały w Tharandzie w latach 1816-1919 (wg Lochmann i Lochmann 2011, zmodyfikowane)

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 3			
Name, Vorname	Herkunftsort (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums	
Kotschy, Otto Ernst	Ersdorf (Jarnostów)	Oktober 1883 - August 1886	
Naglo, Carl Moritz Adolf	Bielewa (Bielewo)	Oktober 1884 - März 1885	
Wdowicki, Adalbert	Wreschen (Września)	Oktober 1884 - August 1886	
Widemann, Friedrich Xaver	Wykow/Kozmin (Wyki/Koźmin)	Oktober 1884 - März 1888	
von Janowsky, Hippolyt	Gnesen (Gniezno)	April 1885 - März 1887	
Lukomski, Thaddäus	Kruszewo (Kruszewo)	Oktober 1886 - März 1888	
Magdziński, Stanislaus	Lusowo (Lusowo)	Oktober 1886 - März 1888	
Borczyński, Ludw.ig	Olinaec (Olinaec)	Oktober 1887 - August 1888	
Kirner, Rudolf	Reichau (Podlesie)	Oktober 1887 - August 1888	
Przybylski, Wladislaw	Gnesen (Gniezno)	Oktober 1887 - März 1888	
Deblieki, Franz	Młodziejewice (Młodziejewice)	Oktober 1888 - März 1890	
von Glebocki, Sigmund	Psańskie (Psańskie)	Oktober 1888 - August 1889	
Dobrowolski, Franz	Groß-Lenke (Łęka Wielka)	April 1889 - März 1890	
Hubert, Bernhard	Zalasewo (Zalasewo)	April 1889 - März 1890	
von Alkiewicz, Johannes	Kapitel b. Schwarzenau (Kąpiel b. Czerniewo)	Oktober 1889 - August 1890	
von Chlapowski, Stanislaus	Kopaszewo (Kopaszewo)	Oktober 1889 - Januar 1890	
Adamski, Eduard	Kagiewniki (Koscielec)	Oktober 1890 - März 1891	
von Brandis, Johann	Krakau (Kraków)	Oktober 1890 - März 1891	
von Luczyński, Edmund	Družbice (Družbice)	Oktober 1890 - August 1894	
Kekowski, Edward	Zimnowoda (Zimnowoda)	April 1891 - März 1892	
Blaszyk, Johann	Nieslabin (Nieslabin)	Oktober 1891 - März 1893	
Lukomski, Kasimir	Kruszewo (Kruszewo)	Oktober 1891 - März 1893	
Malinowski, Witold	Kosten (Koscian)	Oktober 1891 - März 1893	
Studniarski, Stefan	Samter (Szamotuły)	Oktober 1891 - August 1893	
Heymann, Ernst	Niemirów (Niemirów)	Oktober 1891 - August 1894	
Podzynski, Peter	Kobylepole (Kobylepole)	April 1892 - März 1893	
Graf Broel-Plater, Sigmund	Jarkowo (Jarkowo)	Oktober 1892 - Juli 1893	
Thenrich, Lucyan	Gnesen (Gniezno)	April 1893 - März 1896	
Ziolkowski, Leo	Wudzynek (Wudzynek)	Oktober 1893 - März 1894	
von Alkiewicziewicz	Witkowo (Witkowo)	Oktober 1894 - August 1896	

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 4			
Name, Vorname	Herkunftsort (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums	
Reichardsperg, Reinhard	Dabrowski (?)	Oktober 1894 - August 1895	
Sikorski, Adam	Ostolesie bei Samter (Ostolesie b. Szamotuły)	Oktober 1895 - August 1896	
Adamczewski, Stephan	Dobra (Dobra)	Oktober 1895 - August 1897	
Zurkewski, Stanislaus	Warschau (Warszawa)	Oktober 1895 - August 1899	
Nerrlich, Karl	Kamillethal (Myte)	Oktober 1896 - März 1898	
Pudelewicz, Bronislaus	Bnin b. Kórnik (Bnin - Kórnik)	Oktober 1896 - März 1899	
Graf Krasicki, August	Bachorzec (Bachorzew ?)	Oktober 1896 - August 1899	
von Godlewski, Motislaw	Warschau (Warszawa)	April 1897 - August 1898	
von Galewski, Joseph	Nasielsk (Nasielsk)	Oktober 1897 - August 1899	
Metzig, Thaddäus	All-Golembin (Golembin Stary)	Oktober 1898 - März 1900	
Schmidt, Hermann	Polnisch Sakrau (Zakrzewo)	Oktober 1898 - August 1899	
Wojczynski, Kasimir	Klodzisko (Kłodzisko)	April 1899 - August 1900	
Basalik, Kasimir	Brzezine (Brzezine)	Oktober 1899 - August 1901	
Folwarschay, Johann	Klein-Kuntschitz (Kończysty Male?)	Oktober 1899 - März 1900	
Ziolkowski, Josef	Posen (Poznań)	Oktober 1899 - März 1901	
von Zoltowski, Sigmund	Jargniewice (Jargniewice)	Oktober 1899 - März 1900	
Kapaleczki, Maryan	Bugaj (Bugaj)	Oktober 1900 - März 1902	
Rafowski, Thaddäus	Kosten (Koscian)	Oktober 1900 - März 1903	
Porowski, Stanislaw	Kalisch (Kalisz)	April 1901 - Mai 1903	
Kedzierski, Eugen	Radom (Radom)	Oktober 1901 - März 1903	
von Twardowski, Theodor	Kobylniki (Kobylniki)	Oktober 1901 - März 1902	
v. Mirosławski, Bronislaus	Warschau (Warszawa)	April 1902 - August 1903	
v. Mirosławski, Sigmund	Warschau (Warszawa)	April 1902 - August 1903	
Lewicki, Mieczislaus	Ciechanow (Ciechanów)	Oktober 1902 - März 1905	
Kislincki, Richard	Warschau (Warszawa)	Oktober 1903 - März 1907	
Borowicz, Kasimir	Gostyn (Gostyn)	April 1904 - März 1906	

Tabela 1e-f. Lista osób z obszaru obecnej Polski, które studiowały w Tharandzie w latach 1816-1919 (wg Lochmann i Lochmann 2011, zmodyfikowane)

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 5			
Name, Vorname	Herkunftsart (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums	
Fillipowski, Bronislaus	Stopanowa (Stopanowo ?)	April 1904 - August 1905	
Martiner, Hubert	Forsthaus Karl-Alexandersruh / Krotoschin	April 1904 - August 1906	
Lewandowski, Paul	(Rozdrużewek/Krotoszyn)	Oktober 1904 - März 1906	
Bart, Edmund	Heidekrug (Karczma Borowa)	Oktober 1904 - März 1906	
Kaminski, Wacław	Orchowo / Mogilno	Oktober 1904 - August 1905	
Paczynski, Anton	Graetz (Grodzisk Wielkopolski)	Oktober 1904 - März 1907	
	Bugaj b. Wreschen (Bugaj b. Wrzesnia)	Oktober 1904 - August 1907	
Speychalski, Johann	Grabow / Schildberg	Oktober 1904 - August 1907	
	(Grabow/Ostreszów)	Oktober 1904 - August 1906	
Celichowski, Wladislaus	Warschau (Warszawa)	Oktober 1904 - März 1905	
Mozdzinski, Stanislaus	Biala (Biala b. Wielun ?)	Oktober 1904 - März 1905	
Porowski, Stanislaus	Kalisz (Kalisz)	Oktober 1904 - März 1905	
von Koraszewski, Johann	Crone a.d. Bräher (Koronowo)	April 1905 - März 1907	
Wellnitz, Marian	Polajewo (Polajewo)	Oktober 1905 - August 1907	
Ritter von Wiktor, Stefan	Zaluz (?)	Oktober 1905 - August 1908	
Zwolanowski, Sigismund	Nowy Folwark (Nowy Folwark)	April 1906 - August 1907	
Potocki, Josef	Petrkau (Piotrkow Trybunalski)	April 1906 - März 1909	
v. Trampczynski, Zbigniew	Simsy (?)	April 1906 - März 1910	
Figlarz, Hippolyt	Dobrogostowo (Dobrogostowo)	April 1906 - August 1908	
Nowak, Franz	Mondre (Madre)	April 1906 - März 1908	
Zalewski, Vinzenz	Siedlec (Siedlec)	April 1906 - März 1909	
Frydriehowicz, Johann	Gnesen (Gniezno)	Oktober 1906 - August 1908	
Jaruszewski, Wenzel	Pudewitz (Pobiedziska)	Oktober 1906 - August 1910	
Suszczyński, Josef	Posen (Poznań)	Oktober 1906 - März 1908	
Dudziński, Johann	Lowitzsch (Łowicz)	Oktober 1906 - März 1908	
Makarewicz, Leon	Warschau (Warszawa)	Oktober 1906 - August 1908	
Wietrzykowski, Johann	Warschau (Warszawa)	Oktober 1906 - März 1909	
Dittrich, Bernhard	Stocin (Stocin)	April 1907 - März 1911	
Polski, Wladislaus	Jaratschewo (Jaraczewo)	April 1907 - August 1909	

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 6			
Name, Vorname	Herkunftsart (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums	
Grzegorzewski, Adolf	Woltscha / Gouv. Petrikau (Wolbórz/ Piotrków Trybunalski)	April 1907 - März 1910	
Odolski, Heinrich	Radom (Radom)	April 1907 - August 1911	
Orłowski, Tadeus	Brzeziny (Brzeziny)	April 1907 - März 1910	
Płocier, Mieczysław	Radom (Radom)	April 1907 - März 1910	
Siemski, Mieczysław	Mniszew (Mniszew ?)	April 1907 - März 1910	
Babinski, Lech	Włocławek (Włocławek)	Oktober 1907 - März 1911	
Loret, Adam	Jasło (Jasło)	Oktober 1907 - März 1910	
Rosinski, Joseph	Radom (Radom)	Oktober 1907 - August 1909	
Lorkiewicz, Theophil	Pudewitz (Pobiedziska)	Oktober 1907 - März 1910	
Voigt, Otto	Mittenwalde (Miedzybórz)	Oktober 1907 - August 1909	
Zobel, Peter	Lodz (Łódź)	April 1908 - August 1908	
von Bobinski, Stanislaus	Warschau (Warszawa)	April 1908 - März 1911	
Baron Maydell, Harry	Warschau (Warszawa)	April 1908 - August 1909	
von Radwan, Josef	Machory (Machory)	April 1908 - August 1908	
Krobicki, Johann	Wadowice (Wadowice)	April 1908 - Mai 1908	
Dennerlein, Heinrich	Schubin (Szubin)	Oktober 1908 - August 1910	
Łulini, Eduard	Lulin (Lulin)	Oktober 1908 - März 1912	
Jagodzinski, Wladislaus	Czeladz (Czeladź)	Oktober 1908 - August 1909	
Metzger, Thaddäus	Alt-Golembin (Golebin Stary)	Oktober 1908 - März 1909	
Ludwiczak, Xaver	Szemborowo (Szemborowo)	April 1909 - August 1911	
Pankowski, Thaddäus	Godowy/Znin (Godawy /Znin)	April 1909 - März 1911	
von Pelkowski, Arthur	Wilkostowo (Wilkostowo)	Oktober 1909 - August 1910	
Smolinski, Stephan	Posen (Poznań)	Oktober 1909 - August 1910	
Biernacki, Adam	Skronina (Skronina)	Oktober 1909 - März 1912	
Drzewiecki, Jan	Zyrardow (Zyrardów)	April 1910 - März 1913	
Deniszuk, Sigmund	Warschau (Warszawa)	Oktober 1910 - August 1913	
von Psarski, Viktor	Ciechanow (Ciechanów)	April 1910 - März 1913	

Tabela 1g. Lista osób z obszaru obecnej Polski, które studiowały w Tharandcie w latach 1816-1919 (wg Lochmann i Lochmann 2011, zmodyfikowane)

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 7

Name, Vorname	Herkunftsort (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums
von Domowski, Ignacius	Siedlce (Siedlce)	April 1911 - März 1914
Malyszewicz, Witold	Elżbietów (Elżbietów)	April 1911 - August 1911 Oktober 1912 - März 1914
Vogtmann, Johann	Warschau (Warszawa)	April 1911 - August 1914
Sodkowiak, Maryan	Zelice (Zelice)	April 1911 - November 1913
Krzyzanowski, Kasimir	Tauroszyski (Tauroszyski)	Oktober 1911 - August 1914
Tomaszewski, Bronisław	Krowica (Krowica)	Oktober 1911 - August 1914
von Berndt, Alexander	Grajewo (Grajewo)	April 1912 - August 1914
von Modzelewski, Eugen	Siedlce (Siedlce)	April 1912 - August 1913 April 1914 - August 1914
Bujakiewicz, Joseph	Siedlce (Siedlce)	April 1912 - Januar 1914
Kabza, Wladislaus	Streitfurth (Wołyń)	April 1912 - Januar 1919
Soboczyński, Felix	Jedlec (Jedlec)	April 1912 - Oktober 1913
Strzykiewicz, Silvester	Duszno (Duszno)	Oktober 1912 - August 1915
Kieruszenko, Eugenius	Tomaszów (Tomaszów)	Oktober 1912 - August 1914
von Długolecki, Wladislaus	Krakau (Kraków)	Oktober 1912 - August 1913
Norblin, Jan	Guzów (Guzów)	April 1913 - August 1913
Graf Zamojski, August	Jablone (Jabłonna)	Oktober 1913 - August 1914
von Wojterski, Heinrich	Posen (Poznań)	Oktober 1913 - Januar 1919
Kaczmarowski, Aloysius	Zydowo (Zydowo)	April 1914 - Januar 1919
Jarnatowski, Czeslaus	Posen (Poznań)	April 1914 - Dezember 1917
Parowicz, Josef	Czembin (Czempin)	April 1914 - Januar 1919
von Turski, Sigismund	Bożejewicz (Bożejewice ?)	April 1914 - Januar 1919
von Trampeczynski, Xaver	Warschau (Warszawa)	April 1914 - Januar 1919

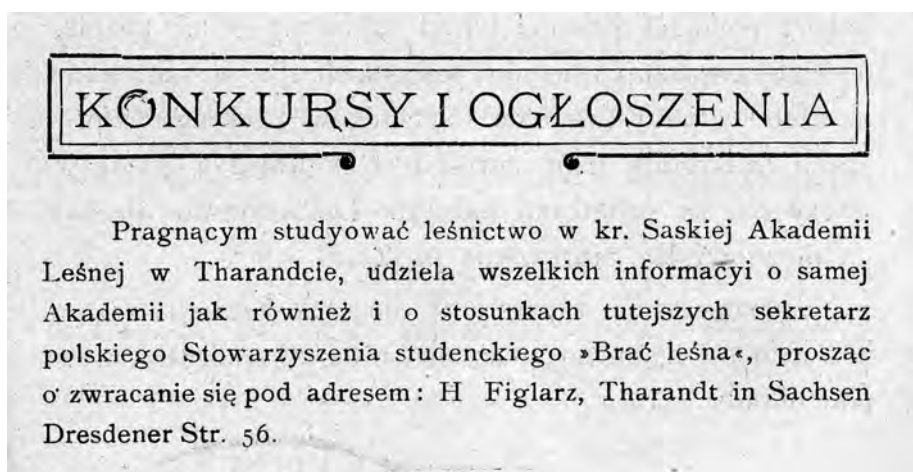


Ryc. 6. Grupa studentów z Korporacji „Hubertia”. Wśród nich dwaj Polacy: Antoni i Konstanty Łubieńscy (za Lochmann i Lochmann 2011)

w 1864 roku Towarzystwo „Club”, zrzeszało tylko studentów szlacheckiego pochodzenia z Polski, Rosji, Czech i Francji; jego działalność została z nieznanych bliżej powodów zawieszona przez władze w 1878 r. (Lochmann i Lochmann 2011). Polacy należeli również do powstałej w 1864 r. wielonarodowej korporacji studenckiej „Hubertia” (ryc. 6). Wprowadzone przez władze w 1883 r. przepisy sprawiły, że do korporacji studenckich mogli należeć wyłącznie studenci narodowości niemieckiej. Z powodu tych restrykcji, obcokrajowcy założyli odrębne stowarzyszenie pod nazwą „Baltica”, grupujące studentów z krajów bałtyckich, w tym także z Polski i Norwegii, jednak po roku również działalność tego zrzeszenia została zawieszona (Lochmann i Lochmann 2011).

Podobnie tylko rok (od 1906 do 1907) działało towarzystwo „Slavische Lesehalle „Concordia” (Czytelnia Słowiańska „Concordia”), liczące 26 członków (10 Polaków, 9 Bułgarów, 6 Rosjan i 1 Estończyka); byli to praktycznie wszyscy studiujący wówczas w Tharandcie Polacy, Bułgarzy i Rosjanie (Lochmann i Lochmann 2011).

W 1907 r. rozpoczęło w Tharandcie działanie polskie stowarzyszenie „Brac Leśna”. Celem stowarzyszenia według statutu było m.in. *wspieranie duchowego rozwoju i fachowe doskonalenie członków, oraz rozwijanie w nich poczucia więzi społecznych. Polityka jest wykluczona, a wyznawana religia nie jest brana pod uwagę*. Stowarzyszenie było więc apolityczne i – można powiedzieć – ekumeniczne. „Brac Leśna” gromadziła czasopisma i posiadała bibliotekę, a biedniejsi członkowie otrzymywali od stowarzyszenia wsparcie pieniężne. Na zebraniach wygłaszano referaty fachowe i dyskutowano nad nimi, a na łamach „Sylwana” stowarzyszenie zachęcało Polaków do studiowania w Tharandcie (ryc. 7). Na początku swej działalności „Brac Leśna” liczyła 20 członków, później ich liczba zmalała, a wraz z wybuchem I wojny światowej stowarzyszenie rozwiązało się. Poza aktywnością stowarzyszeniową, kronika Akademii Leśnej w Tharandcie odnotowała także przejaw aktywności matrymonialnej studenta Polaka (ryc. 8) (Lochmann i Lochmann 2011).



Ryc. 7. Zachęta do studiowania w Tharandcie

10. Dezember 1910

Herr **Zbigniew Stanisław von Trampczinski**, Kaiserlich russischer Forstassessor, Sohn des Hinrich von Trampczinski aus Sombrowicz in Wolhynien, heiratete Fräulein **Josephine Sophie Haupt**, Haustochter, 3. Tochter von Sanitätsrat Dr. med. Johannes Haupt, Tharandt.

(von Trampczinski studierte von 1906 – 1910 in Tharandt)

Ryc. 8. Informacja o ślubie polskiego studenta Zbigniewa Trampczyńskiego w kronice Akademii (za Lochmann i Lochmann 2011)

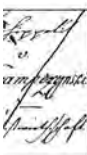
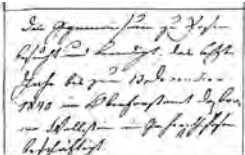
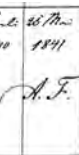
Sylwetki wybitniejszych absolwentów Polaków

Wśród Polaków, absolwentów Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej, znalazły się osoby, które odegrały znaczącą rolę w dziejach polskiego leśnictwa zarówno w dobie rozbiorów, jak i po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Poniżej zamieszczamy kilka wybranych biogramów ukazujących sylwetki osób, które trwale zapisały się na historycznych kartach naszej nauki i praktyki leśnej.

Hipolit Trampczyński (1815 – 1867)

Hipolit Trampczyński urodził się 6 VIII 1815 r. w Bojanicach koło Gniezna. Jak większość wybitnych Polaków z Wielkopolski ukończył Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu. W latach 1841-1842 studiował na Akademii Leśnej w Tharandcie i był pierwszym Polakiem z dyplomem wyższych studiów leśnych w Wielkim Księstwie Poznańskim. W archiwum uczelnianym zachował się wpis dotyczący Hipolita Trampczyńskiego (ryc. 9).

Po ukończeniu studiów objął w 1843 r. stanowisko nadleśniczego w lasach kórnickich hr. Tytusa Działyńskiego. W 1845 r. podsunął Działyńskiemu myśl o zorganizowaniu polskiej wyższej szkoły leśnej w Kórniku, jednak realizację tego pomysłu uniemożliwiło powstanie, które wybuchło w Wielkopolsce w 1846 r. Hipolit Trampczyński zorgani-

						
Hipolit Trampczyński leśnik	Miejsce zamieszkania: Miejsce urodzenia: Bojanice w Księstwie Poznańskim	Adres rodziców: Ojciec nie żyje	Adres opiekuna: pełnomocnik	Wykształcenie: Gimnazjum w Poznaniu ukończył i absolwent. Przez ostatni rok do 13 grudnia 1840 zatrudniony w Nadleśnictwie Dąbrowa i Wileżynie w Księstwie Poznańskim	Porządek studiów: Jr. Alch. 1840	Koniec studiów: 23 maja 1841 leśnik absolwent.

Ryc. 9. Hipolit Trampczyński w rejestrze studentów z 1841 r.

zował wówczas w Kórniku oddział zbrojny, na czele którego udał się do Poznania, by walczyć o zdobycie cytadeli. Powstańcy kórniccy wpadli w zasadzkę przy wjeździe na Most Chwaliszewski, a ciężko ranny Trąpczyński został aresztowany i skazany w procesie berlińskim 17 listopada 1847 r. na 25 lat twierdzy oraz utratę szlachectwa i majątku. Uwolniony z więzienia w czasie Wiosny Ludów w 1848 r. wrócił w Poznańskie i podjął pracę, tym razem w lasach zaniemyskich Heliodora Skórzewskiego, w powiecie średzkim.

Wielką wagę przykładał do wspólnego działania leśników i stale dążył do jakiejś formy organizacji tego środowiska. Taka możliwość zaistniała dopiero w 1861 r, kiedy to zawiązało się Centralne Towarzystwo Gospodarcze na W. Ks. Poznańskie z trzema wydziałami: ogólnym, rolnym i chowu inwentarza. Aż 5 lat trwały jednak starania o utworzenie Wydziału Leśnego tegoż Towarzystwa i dopiero 20 grudnia 1866 r. stawili się na pierwszym zebraniu organizacyjnym prawie wszyscy polscy leśnicy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Prezesem nowego Wydziału CTG wybrano Hipolita Trąpczyńskiego, który funkcję tę pełnił tylko przez pięć miesięcy, do swej przedwczesnej śmierci.

Trąpczyński bardzo doceniał szerzenie nowoczesnej wiedzy leśnej. Opublikował on wiele różnych artykułów, przed wszystkim na łamach „Ziemianina”. Lista jego wybranych publikacji pokazuje zakres zainteresowań, a jednocześnie potrzeb, które dostrzegał. Ostatni, opublikowany w lutym 1867 r. artykuł miał charakter programowy i wytyczał Wydziałowi Leśnemu kierunki pracy na przyszłość. Okazało się, że artykuł ten stał się swoistym testamentem Hipolita Trąpczyńskiego, który w pełni sił zmarł nagle 29 maja 1867 roku w Ulejniu koło Środy (Skoraczewski 1907, Dzieczkowski 1981).

Władysław Tyniecki (1833 – 1912)

Władysław Tyniecki urodził się w 1833 r. w Olszanicach na Podolu (ryc. 10). Gdy w 1855 r. otwarto Akademię Rolniczą w Dublanach, został jednym z pierwszych jej studentów. W latach 1858-1860 kontynuował eksternistyczne studia na Akademii Leśnej w Tharandcie (ryc. 11).



Ryc. 10. Władysław Tyniecki

Po studiach został wykładowcą w Akademii Rolniczej w Dublanach. W 1874 r. przeniósł się do Lwowa, w związku z otwarciem Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego, w której wykładał, a w 1892 r. został jej dyrektorem, po Henryku Strzeleckim.

Bardzo aktywnie działał w organizacjach społecznych. Był jednym z założycieli Galicyjskiego Towarzystwa Naukowego, a w 1900 r. został jego wiceprezesem.

Dużo publikował, zwłaszcza w „Sylwanie”, którego był redaktorem naczelnym w latach 1887-1891 oraz 1896-1904. Przez dwadzieścia lat był również redaktorem pisma „Rolnik”, w którym zamieszczał artykuły z zakresu

B e n g n i ß für e i n e n E x t r a n e r

der Akademie für Forst- und Landwirthse
zu Tharand.

Abz. 9.25369
v. *Wladislaus Ritter von Tyniecki*
aus *Olzonica*

Studirender der *Forstwirthschaft*

ist zu *Michaelis 1858.* bei hiesiger Akademie als Extraner aufgenommen worden,
hat während seines Hierseins an den hierunter verzeichneten nicht durchgeführten Vorträgen und praktischen
Beschäftigungen Theil genommen und über den dabei bewiesenen Fleiß die beigefügten Censuren erhalten:

Fachwissenschaften:

	Fleiß.		Fleiß.
1) Grundriß der Forstwissenschaft	ganz gut	10) Forstgeschäfte, Excurtionen	ganz gut
2) Staatsforstwirtschaftslehre	gut	11) Arbeiten im Forstgarten	gut
3) Geschichte und Literatur der Forstwissenschaft	gut	12) Jagdwirthschaftslehre	gut
4) Forsteinrichtung	ganz gut	13) Encyclopädie der Landwirthschaft	ganz gut
5) Waldbau	ganz gut	14) Landwirthschaftl. Pflanzenbaulehre	ganz gut
6) Forsttagation	ganz gut	15) Viehwirthschaftslehre	ganz gut
7) Forstbenutzung und forstliche Technologie	ganz gut	16) Landwirthschaftliche Viehhaltungslehre mit Buchführung und Tagation	ganz gut
8) Forstschutz	ganz gut	17) Landwirthschaftliche Excurtionen und Demonstrationen	ganz gut
9) Forstliches Repetitorium	gut		

(Grund- und Hilfs-)wissenschaften:

	Fleiß.		Fleiß.
18) Angewandte Arithmetik	ganz gut	36) Pflanzenphysiologie	ganz gut
19) Angewandte Geometrie	ganz gut	37) Zoologie	ganz gut
20) Mathematik	ganz gut	38) Allgemeine Insectenkunde	ganz gut
21) Specielle Forstmathematik	ganz gut	39) Forstwirtschaftl. Insectenkunde	ganz gut
22) Mechanik	ganz gut	40) Landwirthschaftliche Insectenkunde	ganz gut
23) Baukunde	ganz gut	41) Naturhistorisches Repetitorium	ganz gut
24) Plan- und Baugesetze	ganz gut	42) Naturhistorische Excurtionen	ganz gut
25) Mathematisches Praktikum	ganz gut	43) Volkswirtschaftslehre	ganz gut
26) Theoretische und technische Chemie	ganz gut	44) Anatomie und Physiologie der Hausthiere	ganz gut
27) Agrikulturchemie und Bodenkunde	ganz gut	45) Exterieur der Hausthiere	ganz gut
28) Chemisches Praktikum	ganz gut	46) Gesundheitspflege der Hausthiere	ganz gut
29) Physik	ganz gut	47) Innere Krankheitslehre	ganz gut
30) Mineralogie	ganz gut	48) Äußere Krankheitslehre	ganz gut
31) Geognosie	ganz gut	49) Hufschlagslehre	ganz gut
32) Meteorologie	ganz gut	50) Obst- und Weinbau	ganz gut
33) Allgemeine Botanik	ganz gut	51) Gemütsbau	ganz gut
34) Botanik für Forstwirthse	ganz gut	52) Rechtskunde	ganz gut
35) Botanik für Landwirthse	ganz gut		

nicht erhalten,
erhalten nur
den geringsten Fleiß
oder Nichterhalten.

g. H. H.

Ryc. 11. Fragment świadectwa Władysława Tynieckiego

leśnictwa. W roku 1905 został honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Leśnego. Zmarł 16 października 1912 r. (Zarzyński 2000).

Józef Rivoli (1838 – 1924)

Józef Rivoli urodził się 3 października 1838 r. w Nowej Wsi pod Swarzędzem (ryc. 12). Po uzyskaniu matury w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, rozpoczął w 1858 r. praktykę w pruskich lasach państwowych w Bolewicach, a w latach 1860-62 studiował leśnictwo na Akademii Leśnej Tharandcie (ryc. 13). Po ukończeniu studiów objął w 1863 roku stanowisko nadleśniczego w dobrach kórnickich hr. Tytusa Działyńskiego. Następny właściciel, hr. Jan Działyński, uczynił go w 1870 r. głównym zarządcą i plenipotentem całego swego majątku, którą to funkcję Rivoli pełnił do roku 1876.



Ryc. 12. Józef Rivoli

W grudniu 1866 r. przyczynił się do powstania Wydziału Leśnego, utworzonego przy Centralnym Towarzystwie Gospodarczym i kierował nim od 1867 r. aż do roku 1916 (od 1908 roku było to Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim). Od 1873 do 1875 r. J. Rivoli wykładał encyklopedię leśnictwa i geografię fizyczną ziem polskich w Wyższej Szkole Rolniczej w Żabikowie. Przez dwa lata – najpierw w Kórniku (1876), później w Poznaniu (1877), własnym nakładem wydawał miesięcznik o tematyce leśnej „Przegląd Leśniczy”, który docierał również do Królestwa Polskiego i Galicji.

Pracując w Kórniku, prowadził Rivoli badania naukowe, które zaowocowały opublikowaną po niemiecku, prekursorską w zakresie mikroklimatologii leśnej rozprawą pt. *Ueber den Einfluss der Wälder auf die Temperatur der untersten Luftschichten*, wydaną

<i>Józef Rivoli</i> <i>Adelungstrasse in Posen</i> <i>Posen</i>	<i>In der</i> <i>Adelungstrasse</i> <i>1838</i>	<i>Adelungstrasse</i> <i>Posen</i>	<i>Justizrat</i> <i>Adelungstrasse</i> <i>Posen</i>	<i>Gymnasium in Posen</i> <i>Adelungstrasse</i> <i>Posen</i> <i>Praktische Vorbereitung</i> <i>in der Forstverwaltung</i> <i>in Posen</i> <i>Praktische Vorbereitung</i> <i>in der Forstverwaltung</i> <i>in Posen</i>	<i>Adelungstrasse</i> <i>Posen</i> <i>Praktische Vorbereitung</i> <i>in der Forstverwaltung</i> <i>in Posen</i>	<i>Praktische Vorbereitung</i> <i>in der Forstverwaltung</i> <i>in Posen</i>	<i>Praktische Vorbereitung</i> <i>in der Forstverwaltung</i> <i>in Posen</i>
Józef Rivoli obchodzący: leśnik stał się stacjonarny	Urodzony: 8.X.1838	Miejsce zamieszkania: Nowa Wieś koło Poznania	Adres rodziców: Justizrat i. Adelungstrasse	Świadczenia posiadanych umiejętności: Gimnazjum w Poznaniu Praktyczne przygotowanie w nadleśnictwie Bolewice w Prusach u pana nadleśniczego Reitzensteina.	Przedłożone dokumenty: 1 paszport, 1 wyciąg z księgi kościelnej, 1 poświadczenie pochodzenia, 1 świadectwo z gimnazjum Marii Magdaleny, 1 świadectwo z nauki, 1 atestowanie zdolności (zgodny z 1 świadectwo moralności.	Początek studiów: jak wyżej (Wielkanoc 1860)	Koniec studiów: jak wyżej (Wielkanoc 1862)

Ryc. 13. Józef Rivoli w rejestrze studentów z 1860 r.

w Poznaniu w 1869 r. W tym czasie odbył też Rivoli wiele podróży naukowych krajowych i zagranicznych, m.in. w Karpaty (1871), do Norwegii (1872), Szwajcarii i Portugalii (1873) oraz kilkakrotnie do Hiszpanii. Wyjazd do Portugalii zaowocował monografią fizjograficzną obszaru portugalskich gór Serra da Estrella, wydaną w języku niemieckim w 1880 roku (*Die Serra da Estrella. Versuch einer physikalisch-geographischen Beschreibung dieser Gebirgsgruppe mit spezieller Berücksichtigung ihrer Verhältnisse* – Petermanns Mitteilungen 1880, Beiheft nr 61). Rozprawa przyniosła Rivolemu europejski rozgłos i order „De Nostra Senhora da Conceição de Villa Viçosa”, przyznany w 1886 roku przez króla Portugalii Ludwika I.

Inne znaczące prace naukowe Rivolego to obszerne studium pt. *O geograficznym rozsiedleniu świerka* opublikowane w 1884 r. w „Sylwanie” oraz rozprawa pt. *Badania nad wpływem klimatu na wzrost niektórych drzew europejskich* (Poznań 1921).

Po odejściu z Kórnika w 1876 r. Józef Rivoli zajmował się m.in. zarządzaniem lasów na terenach całej dawnej Rzeczypospolitej – od Warty po Dniestr i Dźwinę, od Malborka po Nowy Sącz. W 1877 r. we Lwowie stanął w szeregu inicjatorów powołania do życia galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, opracowując wraz z Henrykiem Strzeleckim i Ernestem Tillem statut dla tego towarzystwa. W 1907 r. przewodniczył w Krakowie obradom „Pierwszego Zjazdu polskich leśników” ze wszystkich dzielnic Ojczyzny. Na mocy jednej z uchwał powierzono Rivolemu przewodnictwo powołanej przez Zjazd specjalnej komisji do spraw ujednolicenia polskiego słownictwa techniczno-leśnego.

Odzyskanie niepodległości po I wojnie światowej otwiera przed 80-letnim już Józefem Rivolim nowe pole działania. Bardzo aktywnie włącza się w organizację Sekcji Leśnej na Wydziale Rolniczo-Leśnym powstającego Uniwersytetu Poznańskiego (zwanego wówczas Wszechnicą Piastowską), tworzy w 1919 r. Katedrę Hodowli Lasu i zostaje jej pierwszym kierownikiem, wykładając hodowlę lasu i geografie leśnictwa, a przez pewien czas także zarządzanie lasu. W 1921 r. przewodniczy w Poznaniu obradom III Ogólnego Zjazdu Leśników.

Jego ogromne zasługi naukowe i organizacyjne zostają docenione przez macierzystą uczelnię. Uchwałą Senatu UP z dnia 15 grudnia 1922 r. prof. Józef Rivoli wraz z Marią Skłodowską-Curie i Romanem Dmowskim otrzymał tytuł doktora honoris causa (były to pierwsze doktoraty h.c. Uniwersytetu Poznańskiego). Rok później Rzeczpospolita nagrodziła go Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Życie Prof. Józefa Rivolego dobiegło końca 16 lutego 1926 r. Umarł w Poznaniu i został pochowany na cmentarzu świętomarcińskim. Jego wychowankowie wystawili mu w 1935 r. pomnik na terenach zajmowanych przez Wydział Rolniczo-Leśny UP na Sołacz. Zniszczony przez Niemców, pomnik ten został odbudowany w 1948 r. W 1942 r. okupacyjne władze niemieckie zlikwidowały cmentarz świętomarciński i ciało Profesora w masowej ekshumacji zostało przeniesione na cmentarz dębiecki, na peryferie Poznania. W 2004 roku udało się zidentyfikować miejsce jego pochówku i odnalezione szczątki ciała Profesora zostały przeniesione na cmentarz poznańskiej parafii pw. św. Jana Vianney’a (Szczerbowski 1907, Kusiak 2004).

Antoni Pacyński (1883 – 1939)

Antoni Pacyński urodził się 1 kwietnia 1883 r. w Bugaju koło Miłosławia, w powiecie wrzesińskim (ryc. 14). Studiował w Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1904–1907 (ryc. 15, 16 i 17). Po studiach przez dwa lata był adiunktem i kontrolerem lasów w dobrach pełkińskich Jerzego i Witolda Czartoryskich koło Jarosławia, a następnie nadleśniczym i pełnomocnikiem dóbr należących do Jadwigi Czartoryskiej w Konarzewie pod Poznaniem. Jako jeden z pierwszych w Wielkopolsce stosował system bezzrębowy w lasach sosnowych i sosnowo-dębowych. Szkolił też gajowych na bezpłatnych kursach organizowanych przez Władysława Zamoyskiego w Kórniku.



Ryc. 14. Antoni Pacyński

W czasie I wojny światowej należał do tajnej organizacji „Obrona Narodu” i brał udział w przygotowaniach do organizacji przyszłej polskiej administracji leśnej. W grudniu 1918 r. został naczelnikiem Wydziału Leśnictwa w Ministerstwie Byłej Dzielnicy Pruskiej, zaś w latach 1919–1920 współpracował z Józefem Rivolim i Bronisławem Niklewskim przy organizacji Sekcji Leśnej Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1920–1925 pełnił funkcję dyrektora Dyrekcji Lasów



Ryc. 15. Świadectwo semestralne Antoniego Pacyńskiego

Verzeichnis der Fächer, in denen "Pacyński" Leistungen abgelegt hat.	Zensur.	Prüfer.
<u>Winterhalbjahr 1904/05.</u>		
Lehrfächer	sehr gut	König
Lehrfächer in der Forstwirtschaft	gut	
Allgemeine Forstlehre	sehr gut	
Allgemeine Forstlehre	gut	
<u>Winterhalbjahr 1905/06.</u>		
Forstwirtschaft	gut	König
Forstlehre	sehr gut	
Lehrfächer in der Forstwirtschaft	sehr gut	
Lehrfächer in der Forstwirtschaft	gut	
<u>Sommerhalbjahr 1906.</u>		
Forstwirtschaft	gut	König
Lehrfächer	gut	
Lehrfächer in der Forstwirtschaft	sehr gut	
Lehrfächer in der Forstwirtschaft	sehr gut	

Ryc. 16. Fragment arkusza ocen z egzaminów semestralnych Antoniego Pacyńskiego



Ryc. 17. Świadectwo zakończenia studiów
przez Antoniego Pacyńskiego

Państwowych w Poznaniu, wykładając jednocześnie historię leśnictwa i literaturę leśną na Wydziale Rolniczo-Leśnym UP.

We wrześniu 1925 r. został naczelnikiem fundacji „Zakłady Kórnickie” i pełnił tę funkcję do końca życia. W latach międzywojennych pełnił także funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Pracowników Leśnych.

W początkach września 1939 r. wyjechał w Lubelskie, zabierając cenne dokumenty, dotyczące działalności konspiracyjnej Polaków przed I wojną światową i w czasie Powstania Wielkopolskiego. Pomimo ostrzeżeń wrócił do Kórnik, aby bronić interesów Fundacji, której dobrami zarządzał. Wkrótce po powrocie został aresztowany przez Gestapo i wraz z innymi 14 zakładnikami rozstrzelany 20 października 1939 r. w publicznej egzekucji na rynku w Kórniku (Borczyński i Sztuka 2007).

Adam Loret (1884-1939)

Adam Loret urodził się 26 grudnia 1884 r. w Jaśle (ryc. 18). W latach 1904-1906 był uczniem Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, a od roku 1907 do 1910 studiował w Akademii Leśnej w Tharandcie. W archiwum w Dreźnie zachowało się jego niekompletne świadectwo ukończenia studiów (brakuje drugiej strony, na której powinny być wymienione wszystkie zajęcia z przedmiotów, w których uczestniczył (ryc. 19). Możliwe jednak, że tej strony nie było w archiwum Akademii, ponieważ zaświadczenie



Ryc. 18. Adam Loret

Ryc. 19. Świadectwo ukończenia studiów
przez Adama Loreta

to zostało wystawione dopiero dwa lata po jego odejściu z uczelni. Zachowało się także zaświadczenie o egzaminach półrocznych z roku akademickiego 1908/1909. Z nieznanых powodów również o wystawienie tego świadectwa Adam Loret poprosił uczelnię dopiero w 1912 roku (ryc. 20). W semestrze letnim 1908 roku Loret zdał egzamin półroczny z matematyki leśnej (*Forstmathematik*), a w semestrze zimowym 1908/1909 – z budowy dróg leśnych (*Waldwegebau*), urządzania lasu (*Forsteinrichtung*) i ochrony lasu (*Forstschutz*) (ryc. 21).

Po ukończeniu studiów odbył praktykę zawodową i przez jakiś czas pracował w biurze urządzania lasu, a następnie został zarządcą prywatnych lasów dóbr Sucha w Beskidzie Żywieckim, należących do rodziny Branickich. W 1921 roku został naczelnikiem Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Warszawie.

Był współtwórcą zasad zarządzania lasami państwowymi, zatwierdzonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 grudnia 1924 r., które wprowadzało wyodrębnienie administracji lasów państwowych z Ministerstwa Rolnictwa i oparcie jej funkcjonowania na zasadach samodzielności gospodarczej, co było związane z wyodrębnieniem budżetu lasów państwowych z budżetu państwa.

Od sierpnia 1926 r. był nadzwyczajnym delegatem rządu do spraw administracji lasów państwowych. Na jego wniosek przyznano nadleśniczemu większą samodzielność

Ryc. 20. Świadectwo semestralne Adama Loreta

Königlich  Sächsische
Forstakademie zu Tharandt.

Zeugnis

über

Halbjahrs-Prüfungen.

Der Herr
Herr Adam Loret
aus Jach. Kreis. Ingau (Gleichen)

hat bei den nach den Satzungen vom 5. Mai 1909 abgehaltenen Halbjahrs-Prüfungen sich in den umstehend verzeichneten Fächern beteiligt und die nebenstehenden Zensuren erhalten.

Tharandt, am 30. März 1912

Der Rektor der Königlich Forstakademie.

Dr. Beck

Ryc. 21. Oceny Adama Loreta z egzaminów semestralnych

Verzeichnis der Fächer, in denen Herr Loret Prüfungen abgelegt hat.	Zensur.	Unterschrift des Dozenten.
J. Th. 1908/09. Forstmathematik	genügend	Dr. Künze/Beck
V. Th. 1908/09. Kalkulation Forsteinrichtung Forstschutz	genügend genügend genügend	Dr. Künze/Beck Karl Th. Beck

oraz ujednolicono i usprawniono przepisy rachunkowości i sprawozdawczości. Przedstawił i zrealizował kompleksowy program reform, który obejmował między innymi: rewizję planów urzędzeniowych, likwidację umów z prywatnymi przedsiębiorstwami, budowę kilku zakładów przerobu drewna, zorganizowanie zbytu i eksportu drewna oraz utworzenie Instytutu Badawczego Lasów Państwowych. Od 1931 r. był kierownikiem, a od 1934 r. do wybuchu II wojny światowej – dyrektorem naczelnym Lasów Państwowych.

W trakcie wycofywania się na wschód został aresztowany przez wojska radzieckie, które napadły na Polskę 17 września 1939 r. Zginął w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, prawdopodobnie zamordowany w 1940 r. w Mińsku (Grzywacz 2010).

Teofil Lorkiewicz (1885 – 1944)

Teofil Lorkiewicz urodził się 1 marca 1885 r. w Pobiedziskach koło Gniezna (ryc. 22). Studiował w Tharandcie w latach 1907 – 1910, po czym odbył praktykę leśną w Czernejewie koło Gniezna i w lasach prywatnych w Chlewiskach w Kieleckiem, w zaborze rosyjskim. Po wybuchu I wojny światowej wrócił do Wielkopolski i podjął pracę w lasach Ordynacji Kwilcz.



Ryc. 22. Teofil Lorkiewicz

Był uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego, a w odrodzonej Rzeczypospolitej objął nadleśnictwo Sieraków, by po roku przenieść się do Gdańska. Tutaj kierował zorganizowaną przez siebie Dyрекcją Lasów Państwowych, doprowadzając m.in. do rozgraniczenia lasów między Polską a Wolnym Miastem Gdańsk. Po likwidacji dyrekcji gdańskiej i ponownym krótkim powrocie do Sierakowa, objął w 1924 r. Dyрекcję Lasów Państwowych w Toruniu, by po 7 latach przenieść się do Poznania na stanowisko dyrektora Dyрекcji Lasów Państwowych w Poznaniu, na którym pozostawał do wybuchu II wojny światowej.

Na początku września 1939 r. uszedł przed najeźdźcą do stolicy, gdzie delegat rządu emigracyjnego w Londynie na kraj, Cyryl Ratajski, powierzył mu przewodnictwo powołanej przez siebie Rady Głównej Leśnictwa wraz z misją zorganizowania tajnej administracji leśnej. Teofil Lorkiewicz podjął decyzję o utworzeniu w Warszawie Rady Głównej Cywilnego Ruchu Oporu Leśników, której głównym celem była m.in. ochrona lasów przed dewastacją, współpraca z konspiracją wojskową i polityczną, a także przygotowanie planów organizacji gospodarki leśnej w Polsce po wojnie. Powołał także Komisję Samopomocy Koleżeńskiej, niosącą pomoc rodzinom leśników.

Aresztowany w Warszawie 3 sierpnia 1944 r., został prawdopodobnie stracony w siedzibie gestapo przy Alei Szucha (Borczyński i Sztuka 2007, Przybyszewski 2010).

Aleksander Kozikowski (1879-1956)

Aleksander Kozikowski urodził się 2 czerwca 1879 r. na Pomorzu, w Fitowie koło Biskupca (ryc. 23). Do gimnazjum uczęszczał w Brodnicy, skąd w 1901 r. został wydalony za przynależność do konspiracyjnego Związku Filomatów Pomorskich. Studiował na Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1902-1905, a następnie pracował w lasach Wielkopolski i Pomorza.

W 1907 r. podjął pracę w Wyższej Szkole Lasowej we Lwowie, gdzie wykładał m.in. administrację leśną i łowiectwo. Dla pogłębienia swej wiedzy podjął dalsze studia leśne w Hochschule für Bodenkultur w Wiedniu. W 1913 r. został mianowany profesorem entomologii i ochrony lasu w Wyższej Szkole Lasowej we Lwowie. W latach 1918-1922 był jednym z organizatorów Wydziału Rolniczo-Leśnego Politechniki Lwowskiej, a w latach 1923 i 1925-1926 jego dziekanem. Utworzoną przez siebie Katedrę Ochrony Lasu i Entomologii kierował do 1941 r. (do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej). Okres II wojny światowej spędził we Lwowie, a po zajęciu Lwowa przez wojska sowieckie w 1944 r. współorganizował Wydział Leśny Politechniki Lwowskiej i był jego pierwszym dziekanem.



Ryc. 23. Aleksander Kozikowski

Na początku 1945 r. aresztowany przez władze sowieckie i zesłany do Donbasu. Zwolniony z zesłania po kilku miesiącach, wrócił do Polski i zamieszkał w Poznaniu, gdzie na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego zorganizował od podstaw Katedrę Ochrony Lasu, którą kierował do końca życia. Profesor Kozikowski piastował wiele ważnych funkcji urzędowych i społecznych. W latach 1920-1939 był członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody, a także członkiem Komisji Fizjograficznej, Geograficznej i Nauk Rolniczo-Leśnych Polskiej Akademii Umiejętności. Po II wojnie światowej, w latach 1946-1949 był prezesem, a następnie członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Leśnego, jak też współzałożycielem i następnie honorowym prezesem Polskiego Związku Entomologicznego (dzisiaj Polskie Towarzystwo Entomologiczne). W 1951 r. władze komunistyczne pozbawiły go niektórych praw profesorskich; zrehabilitowano go po śmierci.

Łącznie opublikował 112 prac z zakresu entomologii, ochrony lasu, pszczelnictwa oraz zagadnień ogólnoleśnych, w tym słownik leśny niemiecko-polski, wydany w 1920 roku. Zmarł 11 lipca 1956 r. w Poznaniu (Zarzyński 2000, Kiełczewski 2009).

Zakończenie

Oprócz wymienionych wyżej, również wielu innych absolwentów Akademii Leśnej w Tharandcie zajmowało później znaczące stanowiska w administracji lasów państwowych po odrodzeniu Rzeczypospolitej. Wśród nich był m.in. Feliks Soboczyński (lata

studiów 1911-1914), przed 1939 r. nadleśniczy Nadleśnictwa Zbiczno, później inspektor DLP w Toruniu. W czasie okupacji niemieckiej był członkiem konspiracyjnej Rady Głównej Leśnictwa powołanej przez Teofila Lorkiewicza, a po II wojnie światowej został pierwszym dyrektorem Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. Zwolniony ze stanowiska i aresztowany przez UB, po uwolnieniu z więzienia w 1949 r. zamieszkał w Poznaniu, gdzie zmarł w 1989 roku (Borczyński i Sztuka 2007). Inny absolwent – Jan Vogtman (lata studiów 1912-1913), był w okresie międzywojennym naczelnikiem wydziału polityki leśnej w Departamencie Leśnictwa w Ministerstwie Leśnictwa i Reform Rolnych, a w czasie okupacji niemieckiej także członkiem wspomnianej konspiracyjnej Rady Głównej Leśnictwa. W 1918 roku należał do założycieli Związku Zawodowego Leśników, a w 1930 r. współorganizował oddział Polskiego Towarzystwa Leśnego w Warszawie. Po II wojnie światowej pracował w Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych, a później, do emerytury, w Ministerstwie Leśnictwa (Rostafiński 1959).

Krótki przegląd wybranych sylwetek absolwentów Akademii Leśnej w Tharandcie ukazuje, jak znaczący był ich wpływ na rozwój polskiego leśnictwa w Polsce pod zaborem i w okresie międzywojennym. Poza wybitnymi uczonymi i wysokimi urzędnikami w administracji lasów państwowych, przez uczelnię w Tharandcie przeszła cała rzesza znakomitych administratorów i zarządców lasów w polskich majątkach prywatnych. Leśnicy ci spożytkowali z dobrym skutkiem zdobytą wiedzę, unowocześniając gospodarstwa leśne na ziemiach polskich i propagując w społeczeństwie polskim wiedzę o przyrodniczym i ekonomicznym znaczeniu lasów.

Podziękowania

Autorzy wyrażają ogromną wdzięczność Państwu Klausowi i Erice Lochmannom z Tharandtu za bezinteresowną pomoc w poszukiwaniach archiwalnych, dostarczone kopie dokumentów oraz objaśnienia i komentarze do nich.

Dziękujemy także prof. dr. hab. Bolesławowi Suszce za tłumaczenie niektórych dokumentów.

Literatura

- Anonim 1818. Postanowienie Namiestnika Królewskiego z dnia 20 stycznia 1818 roku urządzające Szkołę Leśną w Warszawie. Warszawa, 1-15.
- Anonim 1907. Konkursy i ogłoszenia. Sylwan XXV, 239.
- Anonim 2004. Księstwo Warszawskie. W: Encyklopedia Katolicka, t. 10, Lublin, 112-115.
- Borczyński M., Sztuka J. 2007. Leśnicy Wielkopolski w walce o niepodległość Polski w II wojnie światowej oraz w naukach leśnych i zawodzie. Poznań, 1-212.
- Dzięczkowski A. 1981. Hipolit Trąpczyński. W: Wielkopolski Słownik Biograficzny, PWN Warszawa-Poznań, 1-890.
- Grzywacz A. 2010. Adam Loret – życie i działalność. W: Andrzej Grzywacz (red.): Adam Loret – pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych. Polskie Towarzystwo Leśne, Warszawa, 1-168.

- Kielczewski B. 2009. Aleksander Kozikowski (1879-1956). W: *Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1919-2009* (red. J. Broda). Poznań, 1-378.
- Kusiak W. (red.) 2004. Profesor dr h.c. Józef Rivoli (1838-1926) – In Memoriam. Poznań, 1-60.
- Lochmann K., Lochmann E. 2011. Das Ausländerstudium an der Tharandter Lehr- und Forschungsstätte von 1811 bis 1945. *Forstwissenschaftliche Beiträge Tharandt, Beiheft 11*, 1-206 + Anhang, 1-101.
- Łuczakowa J. 1963. Filip Skoraczewski – powstaniec 1863 r. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 8, 82-112.
- Mette H.J. 1966. Zur 150jährigen Geschichte der Fakultät für Forstwirtschaft in Tharandt. *Die Sozialistische Forstwirtschaft* 2, 50-55.
- Modrzyński J. 2011. Jubileusz 200-lecia uczelni leśnej w Tharandcie. *Przegląd Leśniczy* 8, 29-31.
- Potocki S. 1987. Klaudyna z Działyńskich Potocka. W: *Sylwetki wybitnych ludzi Ziemi Kórnickiej. Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Poznań*, 1-10.
- Przybyszewski K. 2010. Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w międzywojennym dwudziestoleciu. W: *Referaty prezentowane podczas Konferencji popularno – naukowej z okazji 85-lecia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Toruń, Dwór Artusa*, 1 lutego 2010, 23-28.
- Rostafiński J. 1959. Jan Vogtman. *Sylvan CIII* (12), 55-56.
- Schuster E., 2001. Chronik der Tharandter forstlichen Lehr- und Forschungsstätte 1811-2000. *Forstwissenschaftliche Beiträge Tharandt, Beiheft 2*, 1-276.
- Skoraczewski F. 1907. Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkim Księstwie Poznańskim. W: *I Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty, Temat 1b* (reprint, Wydawnictwo PTL, Kraków 2007), 1-66.
- Szczerbowski I. 1907. Pamiętnik 25-letniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1907. Lwów (reprint Krosno 2007), 1-229 + I-V.
- Tharandter Forstliches Jahrbuch, Band 15, 1863.
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B/ 99 Bd.3.
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B/ 203 (Zeugnisse Extraner 1859-1860).
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B 105/ 1.
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B / 316 (Allgemeiner Plan der Königlich Sächsischen Akademie für Forst- und Landwirthe zu Tharandt 1852, einschließlich Nachtrag 1855).
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B/ 73 -205 (Lehrpläne 1898 bis 1915).
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B / 194 (Zeugnisse 1907).
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B / 196 (Zeugnisse 1911-1912).
- Weidermann K. 1966. Abriss der Geschichte der Fakultät für Forstwirtschaft in Tharandt. *Archiv für Forstwesen* 15 (11/12), 1241-1286.
- Zarzyński P. 2000. Ludzie i fakty. Jubileuszowy 100 Zjazd Polskiego Towarzystwa Leśnego. Poznań, 1-352.
- Żabko-Potopowicz A. 1959. Henryk Strzelecki 1819-1901. *Sylvan CIII* (12), 1-6.

3. KSZTAŁCENIE LEŚNIKÓW W WIELKOPOLSCE W XIX WIEKU I W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM*

Wstęp

Tworzące się po odzyskaniu niepodległości polskie struktury administracji lasów państwowych wymagały fachowo przygotowanych kadr różnych szczebli, przede wszystkim z dyplomami wyższych uczelni. Poszczególne dzielnice zaborowe różniły się pod względem możliwości dostępu Polaków do wyższego wykształcenia, a różnice w systemach i sposobach kształcenia leśników wynikały m.in. z przyczyn politycznych i stopnia nasilenia walki z polskością. Na terenach zagrabionych przez państwo pruskie Polacy podlegali bardzo silnej germanizacji, szczególnie od drugiej połowy XIX wieku, a restrykcyjna polityka zaborcy uniemożliwiała im zdobywanie wiedzy – nie tylko zresztą leśnej – na szczeblu akademickim. O ile w zaborach austriackim i rosyjskim mogły funkcjonować polskie wyższe uczelnie, w tym także leśne o charakterze akademickim lub quasi-akademickim, o tyle w zaborze pruskim było to niemożliwe (Kołowski 1967). Polacy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego zdobywali więc wyższe wykształcenie zarówno na uczelniach leśnych państw zaborczych, jak i w innych krajach (Chałupka i Modrzyński 2012). Na miarę pruskich możliwości prawnych organizowali także własny system kształcenia leśników niższych szczebli dla prowadzenia lasów w polskich majątkach ziemskich.

W odradzającej się po I wojnie światowej Rzeczypospolitej, pierwsze struktury lasów państwowych powstały w styczniu 1920 roku pod egidą Wydziału Leśnictwa w Departamencie Rolnictwa i Dóbr Państwowych Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej z siedzibą w Poznaniu. Tworzyli je leśnicy przygotowani do pracy w dobie zaborów dzięki edukacji na różnych szczeblach, wykorzystujący różnorodne możliwości zdobywania wiedzy i potrzebnych umiejętności.

Prezentowany w niniejszym opracowaniu zarys tematu podzieliłem na dwie części: pierwsza obejmuje okres zaboru pruskiego, a druga – lata międzywojenne. Po zwycięskim powstaniu wielkopolskim szkolnictwo leśne w tej dzielnicy kraju początkowo kontynuowało sposoby edukacji wypracowane pod zaborem pruskim. Kilka lat później dostosowało się ono organizacyjnie do ogólnokrajowego systemu kształcenia po zakończeniu unifikacji Wielkopolski z resztą kraju w kwietniu 1922 roku (Kołowski 1967).

* Chałupka W. 2015, *Kształcenie leśników w Wielkopolsce w XIX wieku i w okresie międzywojennym*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 14, s. 9-34.

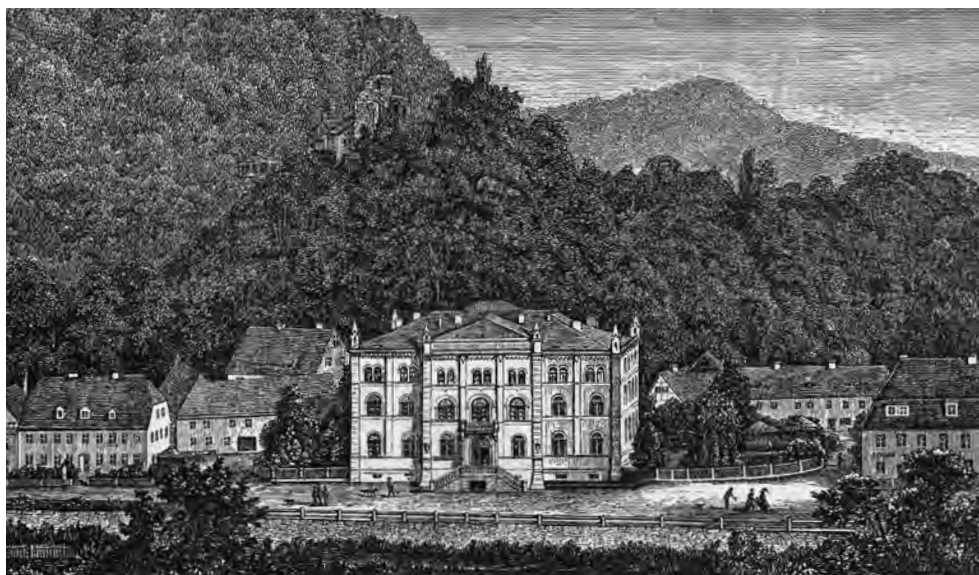
Pod zaborem pruskim

Wielkopoleanie na zagranicznych wyższych uczelniach leśnych

Wraz ze wzrastającą świadomością konieczności unowocześnienia gospodarstwa leśnego, coraz więcej Polaków, często przy wsparciu właścicieli lasów, podejmowało wyższe studia leśne. Jak wspomniano wyżej, brak polskiej wyższej uczelni leśnej w Wielkim Księstwie Poznańskim zmuszał adeptów leśnictwa do kształcenia się na zagranicznych uczelniach.

Specjalne miejsce w akademickiej edukacji leśnej Polaków z Wielkiego Księstwa Poznańskiego zajmowała Królewska Saska Akademia Leśna w Tharandcie (ryc. 1). Królestwo Saksonii powstało w 1806 roku pod protektorem Napoleona I i do Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r. pozostawało w unii personalnej z Księstwem Warszawskim (król Saksonii Fryderyk August I był również Wielkim Księciem Warszawskim). Po likwidacji Księstwa Warszawskiego w 1815 roku utworzono na części jego obszaru Królestwo Polskie pod berłem cara, a Wielkopolskę i Kujawy wcielono do Królestwa Pruskiego (Anonim 2004). W ten sposób Polacy z Wielkopolski podejmujący studia na Akademii Leśnej w Tharandcie stali się w Saksonii obcokrajowcami, w tym czasie bowiem była ona państwem niezależnym od Prus.

W latach 1866 – 1894, gdy funkcję dyrektora Akademii pełnił Friedrich Judeich, znacząco wzrosła liczba studentów z krajów o wysokim udziale prywatnej własności leśnej, m.in. z Wielkiego Księstwa Poznańskiego (Lochmann i Lochmann 2011). Ogółem do 1919 roku studia leśne w Tharandcie ukończyło 109 Polaków z zaboru pruskiego, z czego około 70 pochodziło z Wielkiego Księstwa Poznańskiego (Chałupka i Modrzyński 2012).



Ryc. 1. Gmach Akademii Leśnej w Tharandcie zbudowany w latach 1847-1849

Wielkopolanie studiowali leśnictwo także na innych uczelniach leśnych, o czym pisał Skoraczewski (1907), który sam studiował na Wydziale Leśnym Politechniki w Zurychu (Łuczakowa 1963, Chałupka 2015). Poza tym niektórzy podejmowali studia w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, zachęceni ogłoszeniami w *Przeglądzie Leśniczym* (Anonim 1908).

Praktyczna nauka zawodu

Do lat 40. XIX wieku brakowało w Wielkim Księstwie Poznańskim także fachowo przygotowanego niższego personelu leśnego. Chętni do pracy w lasach korzystali więc z pomocy niektórych pruskich nadleśniczych królewskich życzliwych Polakom, do których zaliczał się m.in. Stahr z podpoznańskiej Zielonki, czy Spieler z Mosiny (Chałupka 2015). Pobierali oni jednak za naukę wysokie opłaty, których często nie byli w stanie uiścić biedniejsi kandydaci do zawodu leśnika. Nieliczni z nich uzyskiwali wsparcie finansowe z polskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej oraz od niektórych właścicieli ziemskich (Skoraczewski 1907).

Sytuacja zmieniła w latach 40. XIX wieku, kiedy w Wielkopolsce zaczęli pojawiać się polscy leśnicy z dyplomami wyższych uczelni. Znajdowali oni zatrudnienie prawie wyłącznie u polskich właścicieli ziemskich, a więc w lasach prywatnych. Za swój obowiązek patriotyczny uważali dzielenie się uzyskaną wiedzą i kształcenie uczniów do pracy na niższych stanowiskach.

Przykładem takiego sposobu myślenia i działania był Eugeniusz Ronka (ryc. 2), spolszczony Szwajcar, pierwszy w Wielkim Księstwie Poznańskim polski leśnik z wykształceniem akademickim, który ukończył Instytut Leśny w Petersburgu i w latach 1820-1831 był nadleśniczym w Puszczy Białowieskiej (szerzej o Eugeniuszu Ronce w rozdziale IV.7).



Ryc. 2. Eugeniusz Ronka (1790-1875), pionier nowoczesnego leśnictwa w Wielkopolsce w XIX wieku

W ten sposób w Wielkim Księstwie Poznańskim zaczął się kształtować, a następnie utrwalił model praktycznej nauki zawodu dla leśników niższego szczebla, w którym uczeń korzystał z wiedzy wykształconego na uczelni wyższej mistrza.

Idea polskiej wyższej szkoły leśnej w Kórniku

Około połowy XIX w. część polskich właścicieli ziemskich zaczęła akcentować potrzebę utworzenia polskiej wyższej szkoły leśnej. Gorącym orędownikiem tego projektu stał się Tytus Działyński (ryc. 3), właściciel dóbr kórnickich, który był zamiłowanym przyrodnikiem i rozumiał zarówno wagę wykształcenia i stałego podnoszenia poziomu wiedzy wśród polskich ziemian i leśników, jak i potrzebę rozwoju nauk rolniczych oraz leśnych w Wielkopolsce. Za jego zachętą Hipolit Trąpczyński (ryc. 4) podjął w 1841 roku studia w Akademii Leśnej w Tharandcie, które ukończył w 1842 roku (Lochmann i Lochmann 2011, TU Dresden Universitätsarchiv); był to pierwszy Polak z Wielkiego Księstwa Poznańskiego z dyplomem wyższej uczelni leśnej. Po studiach Trąpczyński odbył dłuższą podróż, zapoznając się z leśnictwem w kilku krajach Europy (Stanisławski 2011). W latach 1843-1846 roku zarządzał lasami kórnickimi Tytusa Działyńskiego, a w latach 1848-1867 lasami zaniemyskimi Heliodora Skórzewskiego (Dzięczkowski 1981).

Pod wpływem Hipolita Trąpczyńskiego Tytus Działyński wysunął w 1843 roku projekt zorganizowania polskiej wyższej szkoły leśnej w Kórniku. O staraniach tych pisał Ludwik Plater: *Tytus Działyński rozszerza i ozdabia zamek w Kórniku a ogród swój rzadkimi amerykańskimi zaludnia drzewami i krzewami. Tenże za pośrednictwem wykształconego w leśnictwie rodaka naszego Trąpczyńskiego (pisownia oryg. – W.Ch.) urządza obszerne lasy swoje i ma oprócz tego w zamiarze utworzenie szkoły leśnej* (Marciniak 1980).



Ryc. 3. Tytus Działyński (1796-1861), właściciel dóbr kórnickich. W 1843 r. zamierzał utworzyć szkołę leśną w Kórniku. (Ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN)



Ryc. 4. Hipolit Trąpczyński (1815-1867), nadleśniczy w lasach kórnickich Tytusa Działyńskiego



Ryc. 5. Jan Działyński (1829-1880), pomysłodawca szkoły rolniczej i leśnej w Kórniku w 1861 r. (zbiory Biblioteki Kórnickiej PAN)



Ryc. 6. Józef Rivoli (1838-1926) wybitny polski leśnik



Ryc. 7. Filip Skoraczewski (1838-1910), nadleśniczy w lasach miłosławskich

Prawdopodobnie pomysł był omawiany w szerszym gronie, na co wskazują słowa z przemówienia Hipolita Trąpczyńskiego, inaugurującego prace Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie w 1866 roku: *Nieświeża i nie nowa myśl podniesienia leśnictwa naszego do stanowiska, na którym w ziemi naszej jaśnieć mu przystoi. Już przed 25 laty mężowie zacni, szacunek narodu całego mający, jak ś.p. Karol Marcinkowski, Tytus Działyński, a z żyjących Maciej Mielżyński i Jenerał Chłapowski do celu tego dążyli, starając się o rozkrzewienie umiejętności leśniczych* (Skoraczewski 1907).

Niestety, represje pruskie, jakie spotkały zarówno Tytusa Działyńskiego, jak i Hipolita Trąpczyńskiego po powstaniu 1846 roku w Wielkopolsce oraz po Wiośnie Ludów 1848 roku, uniemożliwiły realizację tego zamiaru.

Do pomysłu utworzenia szkoły rolniczej i leśnej wrócił syn Tytusa – Jan Działyński (ryc. 5), który odziedziczył Kórnik po śmierci ojca w 1861 roku. Na forum polskiego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie przedłożył on 8 marca 1861 roku projekt wyższej szkoły agronomicznej w Kórniku, a wśród wykładanych w projektowanej szkole przedmiotów miały znaleźć się botanika oraz leśnictwo z taksą drewna (Marciniak 1980). Jan Działyński rozpoczął także przygotowywanie kadry wykładowców dla projektowanej szkoły, wspierając finansowo studia Józefa Rivolego (ryc. 6) na Akademii Leśnej w Tharandcie oraz edukację leśną Filipa Skoraczewskiego (ryc. 7).

Po wielu dyskusjach, głównie wskutek opozycji zachowawczych środowisk ziemiańskich, których rzecznikiem był Włodzimierz Wolniewicz, wpływowy redaktor *Ziemianina*, projekt Jana Działyńskiego został znacznie zredukowany: szkoła miała mieć praktyczny charakter rolniczy na poziomie średnim, a z programu nauczania usunięto leśnictwo, ogrodnictwo i weterynarię (Skoraczewski 1907, Marciniak 1980).

Udział właściciela Kórnika w powstaniu styczniowym, ciężący na nim pruski wyrok śmierci i konfiskata majątku oraz związana z tym emigracja trwająca do 1869 roku,

uniemożliwiły jednak po raz kolejny utworzenie w Kórniku szkoły rolniczo-leśnej (Skoraczewski 1907, Chałupka 2008b). Filip Skoraczewski, który był bliskim współpracownikiem właściciela dóbr kórnickich, po klęsce powstania styczniowego udał się wraz z nim na emigrację. W początkach lipca 1864 roku podjął studia leśne na politechnice w Zurychu, które ukończył z odznaczeniem w lipcu 1866 roku (Chałupka 2015). Mimo własnej trudnej sytuacji materialnej na emigracji – po konfiskacie dóbr kórnickich w odwecie za udział w powstaniu – Jan Działyński nadal udzielał Skoraczewskiemu niewielkiego wsparcia finansowego (Łuczakowa 1963).

Wyższa szkoła rolnicza w Żabikowie

W końcu lat 60. XIX wieku polskie Centralne Towarzystwo Gospodarcze uzyskało wsparcie hrabiego Augusta Cieszkowskiego dla idei utworzenia szkoły rolniczej. Dzięki jego darowiźnie powstała w 1870 roku w Żabikowie pod Poznaniem Szkoła Rolnicza imienia Haliny, zarządzana i wspierana finansowo przez Towarzystwo. Szkoła miała charakter wybitnie rolniczy i w pierwszych latach jej istnienia program nauczania nie uwzględniał żadnej tematyki leśnej (Au 1870). Dopiero w październiku 1873 roku kierownictwo Szkoły zatrudniło Józefa Rivolego, który do 1875 roku wykładał dwa przedmioty: „Encyklopedię leśną dla rolników” oraz „Geografię fizyczną Polski” (Rivoli 1920). Jeden z uczniów szkoły podaje, że Rivoli wykładał także meteorologię ogólną i hodowlę lasu (Urbanowski 1893, za Molińskim i Bartoszem 2004). Niewykluczone jednak, że planowano w szkole żabikowskiej poszerzenie zakresu tematyki leśnej, albowiem w opracowaniu wydanym w 1875 roku w Berlinie, w programie nauczania znalazły się cztery przedmioty leśne: encyklopedia leśna, hodowla lasu, użytkowanie lasu i taksacja leśna oraz zarządzanie lasu (Au 1875). Niestety, właśnie w 1875 roku władze pruskie zawiesiły, a w 1876 zakazały dalszej działalności Szkoły w Żabikowie (Meixner i Magnuski 1995), w której przekazywano rolnikom tylko podstawy wiedzy leśnej. Szkoła ta nie kształciła natomiast leśników i tym samym nie dostarczała fachowców, na których czekali polscy właściciele lasów.

Kursy dla borowych

Dostrzegając potrzebę solidnego kształcenia niższego personelu leśnego, Skoraczewski wysunął w 1867 roku propozycję zorganizowania corocznych kursów dla borowych, obejmujących zajęcia teoretyczne oraz praktyczne i kończących się egzaminami. Mimo dwukrotnego podejmowania tej sprawy przez specjalne komisje Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego z udziałem Skoraczewskiego, kursy te nie zostały uruchomione, głównie z powodu trwającego ciągle jeszcze przekonania większości właścicieli ziemskich o ich zbyteczności (Łuczakowa 1963).

Ubolewał nad tym Rivoli (1911), pisząc: *Brak nam szkoły dla strażników, czyli, jak ich w Poznańskim nazywamy, borowych, któraby przygotowała do służby leśnej ów korpus*

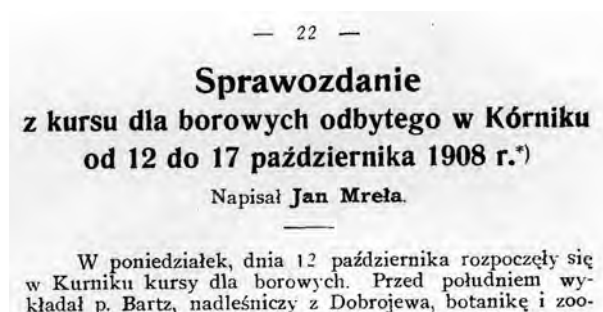
urzędników niższej kategorii, który w organizacyi leśnej zajmuje to samo miejsce i ma to samo znaczenie, co w armii korpus podoficerów. Zazwyczaj posługiwać się musimy ludźmi, niekiedy dzielnymi, lecz do zawodu swego bynajmniej nieprzygotowanymi, których dopiero przez wiele lat urabiać potrzeba, ażeby jako tako wypełnili swoje zadanie.

Warto dodać w tym miejscu, iż w owym czasie Wydział podejmował również kilkakrotnie, aczkolwiek bezskutecznie, sprawę kształcenia stałych robotników leśnych (Rivoli 1911).

Nie załatwiona w XIX wieku kwestia kursów dla borowych doczekała się wreszcie realizacji w 1908 roku. Wtedy to pod auspicjami Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego odbył się w Kórniku pierwszy taki kurs zorganizowany przez Kazimierza Wojczyńskiego, nadleśniczego Władysława Zamoyskiego (ryc. 8). Program tygodniowego kursu obejmował różnorodne zagadnienia: (1) wiadomości wstępne o lesie, (2) nauka zakładania szkółek, sadzenia i siania, (3) pielęgnowanie upraw i drzewostanów, (4) zasady ochrony lasu: przeciwko ludziom, zwierzętom, roślinom i wpływom natury, (5) użytkowanie lasu: a) właściwości drewna, b) techniczne błędy drzewa, c) sprzęt drzewa, d) sprzęt użytków ubocznych, (6) miernictwo leśne, (7) o zabezpieczeniu robotników (Brelński 1908). Wykłady uzupełnione były zajęciami praktycznymi w formie pokazów i stosowania różnych urządzeń do orki, do przygotowania szkółki i siewu nasion, sadzenia drzew na uprawach, kopania dołów glebowych, wykonywania czyszczeń i wyznaczania trzebieży (Mreła 1910).

Wykładowcami na pierwszym kursie byli absolwenci Akademii Leśnej w Tharandzie, zarządzający lasami w prywatnych majątkach polskich: Władysław Alkiewicz z Zielińca, Edmund Bartz z Dobrojewa, Stanisław Brelński z Turwi, Marian Kapałczyński z Czerniejewa, Kazimierz Wojczyński z Kórniku oraz Tadeusz Meyer, asystent leśny w Kórniku i Rakowski, kasjer dominium kórnickiego (Krawiarz 1992a). Zestaw wykładowców oraz tematyka wykładów na kursach zmieniały się w kolejnych latach i poszerzały, o czym pośrednio świadczy udział tych samych osób w kilku kursach (Rivoli 1911).

Wśród uczestników kursu w 1911 roku znalazł się także Władysław Zamoyski, właściciel dóbr kórnickich i zakopiańskich, uczestnicząc we wszystkich wykładach, zajęciach praktycznych i wycieczkach terenowych (Wojczyński 1911). Ostatni kurs w opisanej wyżej formule odbył się w 1913 roku, a w latach 1908-1913 ukończyło go 128 osób



Ryc. 8. Sprawozdanie z pierwszego kursu dla borowych w Kórniku

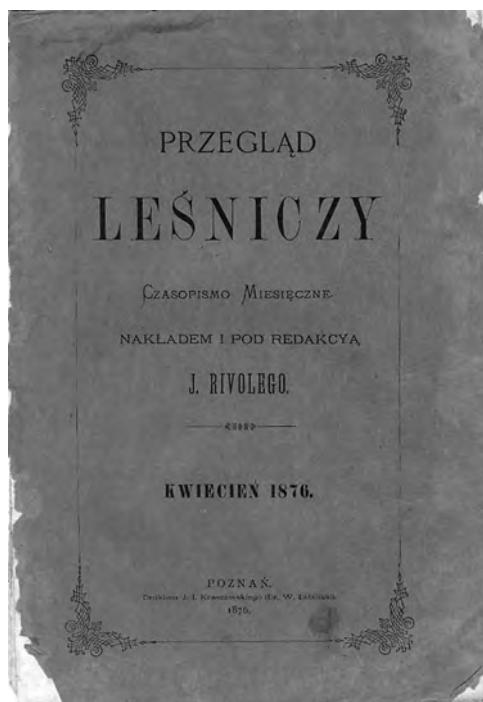
(Krawiarz 1992a). Przed pierwszą wojną światową kórnickie kursy przyciągały kandydatów na borowych nie tylko z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ale także z innych zaborów (Mreła 1910).

Kursy w jakimś stopniu wypełniały lukę w kształceniu personelu leśnego niższego szczebla, jednak zdawano sobie sprawę, że są one tylko *nieudolnym surogatem takiej szkoły, któraby w krótkim czasie przygotowała i wyrobiła dobry materiał z owych licznych, bo kilka tysięcy liczących, pracowników leśnych* (Rivoli 1911).

Inne formy kształcenia

Szeroka działalność publicystyczna i popularyzatorska leśników, szczególnie tych z wykształceniem akademickim, przyczyniała się do rozpowszechniania wiedzy leśnej i dobrze służyła także samokształceniu pracowników leśnych niższych szczebli. Skoraczewski (1907) obliczył, że w latach 1866-1906 w samym tylko czasopiśmie „Ziemianin” ukazało się 347 artykułów na tematy leśne. Liczba ta nie obejmuje prac i rozpraw publikowanych w *Encyklopedii rolnictwa*, „Sylwanie”, „Gazecie Rolniczej”, „Tygodniku Rolniczym” oraz innych czasopismach i wydawnictwach (Rivoli 1911).

Specjalna rola przypadła tutaj „Przeglądowi Leśniczemu” wydawanemu i redagowanemu przez Józefa Rivolego w latach 1876-1877 (ryc. 9). Jak pisał Skoraczewski (1907), *Nie zawiódł »Przegląd Leśn.« pokładanych w nim nadziei, przeciwnie zawsze zadawał*



Ryc. 9. Okładka „Przeglądu Leśniczego”
wydawanego przez Józefa Rivolego

swych czytelników, ale tych było, niestety za mało, by druk i papier jego opłacić mogli. Pracował przy pomocy najzdolniejszych w Poznańskim leśników. Był pochodnią wiele jeszcze zaciemnionych kwestyi w leśnictwie rozświetlającą, był nauczycielem praktycznym i szerzył wszystkie nowe doświadczenia i wynalazki. Zaslugą »Przeglądu« było, że choć upadł, posiew przez niego dokonany, rozbudził naukę leśnictwa i popularyzował ją coraz bardziej.

Ważnym instrumentem udostępniania najnowszej wiedzy naukowej i praktycznej były podręczniki i poradniki leśne, które służyły adeptom leśnictwa pomocą w samokształceniu (patrz rozdział III.4).

Leśnicy poszerzali wiedzę fachową i doskonalili swe umiejętności także podczas regularnych (2-3 razy w roku) posiedzeń terenowych o charakterze szkoleń w lasach poszczególnych majątności polskich, organizowanych przez istniejący od 1866 roku Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie. Według Skoraczewskiego (1907) do 1906 roku odbyły się 54 takie spotkania. Edukacyjne znaczenie tego typu działalności tak oceniał Rivoli (1911): *Wycieczki te zetknęły leśników bliżej z obywatelstwem wiejskiem i wytworzyły pewien modus vivendi, pozbawiony dawnej szorstkości a oparty na lepszym poznaniu się i sprawiedliwszem ocenianiu się wzajemnem. Właściciele lasów korzystali z tych ekskursji o tyle, iż poddając przychylniej i umiarkowanej krytyce gospodarstwo swych lasów, sami dostrzegali niekiedy różne jego wadliwości i popełnione błędy, które długi czas jeszcze byłyby może uszły niepostrzeżone. Te same korzyści odnosili leśnicy miejscowi, którzy zniewoleni poddać się sądowi kolegów i umotywiać niektóre działalności gospodarcze, prostowali swoje własne zapatrywania, lub uwalniali się od wątpliwości, które ich niekiedy dręczyły. Uczestnicy wycieczek zaś, w większej połowie młodzi jeszcze leśnicy, rozpoczynający swój zawód, nabywali pewności siebie i zaufania do sił własnych i własnej wiedzy jak młodzi lekarze pracujący w klinikach pod okiem doświadczeńszych kolegów. Zebrania połączone z odczytami i wycieczkami były tym sposobem, do pewnego stopnia, kursami uzupełniającymi nie tylko dla praktykujących już leśników, lecz także i dla właścicieli lasów, którzy przyswoiwszy już sobie główne wiadomości z nauki leśniczej, chętnie je uzupełniali w dyskusji nad interesującymi tematami i nabywali coraz większego zamięłowania do gospodarstwa leśnego.*

W odrodzonej Rzeczypospolitej

Dwa nurty kształcenia

Po odzyskaniu niepodległości edukacja leśna w Wielkopolsce zaczęła się organizować dwutorowo. Pierwszy nurt obejmował powstające od podstaw różne formy szkolnictwa państwowego (tutaj należy zaliczyć Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego oraz Państwową Szkołę dla Leśniczych w Margoninie), natomiast drugi nurt to szkolnictwo prywatne organizowane przez Wielkopolską Izbę Rolniczą oraz kontynuacja XIX-wiecznego sposobu kształcenia pracowników niższych szczebli poprzez praktyczne przyuczanie do zawodu.

Ryc. 10. Obecny widok dworu
na Sołaczu, pierwszej siedziby
Wydziału Rolniczo-Leśnego
w Poznaniu



Uniwersytet Poznański

W 1919 roku powstał Uniwersytet Poznański, a wraz z nim Wydział Rolniczo-Leśny (ryc. 10), kształcący leśników na poziomie akademickim. Dzieje wyższych studiów leśnych w Poznaniu doczekały się szczegółowych opracowań historycznych i są ogólnie znane (patrz m.in. Meixner i Magnuski 1995, Broda 2009). Pominę więc ten temat, podając tylko liczbę 652 absolwentów, którzy ukończyli studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919-1939 (Kołowski 1967).

Państwowa Szkoła dla Leśniczych w Margoninie

Na mocy decyzji Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu, rozpoczęto w 1920 roku organizowanie Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie, która miała swoją poprzedniczkę w pruskiej Królewskiej Szkole Leśnej (ryc. 11). Była to pierwsza tego typu

Ryc. 11. Państwowa Szkoła
Leśna w Margoninie –
widok z 1928 roku (z archiwum
W.L. Janiszewskiego)



Tabl. 1. Państwowe szkoły dla leśniczych.

1921/2—1923/4

Okregi administra- cyjne	Siedziba szkoły	Rok szkolny 1921/1922								Rok szkolny 1922/23								Rok szkolny 1923/24							
		Wiek uczniów				Skonczyło szkołę	Personel nauczycielski		Ilość uczniów	Wiek uczniów			Skonczyło szkołę	Personel nauczycielski		Ilość uczniów	Wiek uczniów			Skonczyło szkołę	Personel nauczycielski				
		16—20 lat	21—25 lat	powyżej 25 lat	sta- li		niesta- li	16—20 lat		21—25 lat	powyżej 25 lat	sta- li		niesta- li	16—20 lat		21—25 lat	powyżej 25 lat	sta- li		niesta- li				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23			
Bydgoszcz . .	Marginin . .	42	18	20	4	38	3	1	41	19	14	8	38	3	1	39	19	19	2	—	3	1			
Lwów . . .	Bolechów . .	—	—	—	—	—	—	—	18	9	9	—	18	3	—	18	11	7	—	—	3	—			
Warszawa . .	Zagórze . .	—	—	—	—	—	—	—	26	14	12	—	11	3	2	20	7	12	1	—	3	2			
	Razem . .	42	18	20	4	38	3	1	85	42	35	8	67	9	3	77	37	38	3	—	9	3			

Istniejące szkoły dla leśniczych o charakterze szkół niższych podlegają M. R. i D. P.; wszystkie zespoliczone są z nadleśnictwami państwowymi; dwie pierwsze szkoły (reaktywowane z dawnych szkół podobnego typu) przy nadleśnictwach tej samej nazwy, trzecia przy nadleśnictwie Grodzisko, otworzona w 1922 r.

W rubryce 21 nie podano ilości uczniów, którzy ukończyli szkołę w 1923/24 r., gdyż nastąpiło to po okresie sprawozdawczym.

Ryc. 12. Pierwsze państwowe szkoły dla leśniczych w odrodzonej Rzeczypospolitej (źródło: Sprawozdanie z działalności...1927)



Ryc. 13. Wykładowcy i uczniowie Państwowej Szkoły Leśnej w Margoninie. 1 - Kazimierz Wojczyński, organizator i pierwszy dyrektor szkoły; 2 - Witold A. Łuczkiewicz; 3 - Antoni Zell; 4 - Leon Pertek (z archiwum W.L. Janiszewskiego)

szkoła w odrodzonej Polsce, a podobne do niej szkoły w Bolechowie i Zagórzu powstały w 1921 roku (Sprawozdanie z działalności... 1927; ryc. 12). Organizatorem i pierwszym dyrektorem szkoły został Kazimierz Wojczyński (ryc. 13), były nadleśniczy w dobrach kórnickich Władysława Zamoyskiego (Krawiarz 1992b), który przed I wojną światową organizował opisane wyżej kursy dla borowych w Kórniku. Szkoła rozpoczęła swoją działalność 15 października 1921 roku z 42 uczniami, ale jej oficjalne otwarcie nastąpiło 1 listopada tegoż roku. Drugi rok szkolny w 1922 roku rozpoczęło 41 uczniów, a trzeci w 1923 roku – 39 (Sprawozdanie z działalności... 1927; ryc. 12). Łącznie w okresie międzywojennym szkołę margonińską ukończyło 1141 absolwentów (Janiszewski 2012).

Nauka w szkole trwała półtora roku i obowiązywały w niej egzaminy wstępne i końcowe (ryc. 14). Uczeń musiał ponadto zaliczyć dwumiesięczną praktykę w leśnictwie państwowym lub prywatnym, wskazanym przez szkołę. Brakowało podręczników w języku polskim, więc dyrektor Wojczyński tłumaczył podręczniki niemieckie. Zorganizował również własne warsztaty, w których wytwarzano pomoce naukowe oraz powielarnię, gdzie wykonywano skrypty, podręczniki i mapy. Wprowadził też wiele udoskonaleń dydaktycznych, a jedną z jego metod nauczania były wycieczki do lasów, w których występowały ciekawe zbiorowiska przyrodnicze (Janiszewski 2012).

Margonińska szkoła miała swój wyrazisty profil wychowawczy oraz wysoki poziom kształcenia i cieszyła się zasłużoną sławą w całym kraju (Janiszewski 2014). Tak pisał o niej kolejny dyrektor Witold A. Łuczkiwicz: *W szkole, która jest internatową, o rygorze półwojskowym, połączenie zasady selekcji, wychowania w pracy praktycznej i duchu*



Ryc. 14. Wykładowcy i absolwenci szkoły w Margoninie (z archiwum Antoniego Zielińskiego)

polskim dawało nie tylko materiał karny i przydatny w służbie leśnej, ale również element obywatelsko wyrobiony pod względem jednności i współpracy. I co szczególnie należałoby podkreślić, to to, że ani uczniowie, ani absolwenci nie stawiali nigdy zagadnień materialnych wyżej od zawodowych (Kwiatkowski 2013).

Kursy dla borowych

W 1927 roku w z inicjatywy Antoniego Pacyńskiego (ryc. 15), naczelnika Fundacji Zakłady Kórnickie i wykładowcy na kursach z lat 1908-1913, wznowiono w Kórniku kursy dla borowych (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1928). Podobnie jak pod zaborem pruskim, miały one przygotowywać kadrę leśną dla lasów prywatnych, a ich organizację powierzono tym razem Wielkopolskiej Izbie Rolniczej (ryc. 16), konkretnie Władysławowi Alkiewiczowi, naczelnikowi Wydziału Leśnictwa Izby. Kursy różniły się od tych sprzed pierwszej wojny światowej znacznie poszerzonym zakresem tematyki za-



Ryc. 15. Antoni Pacyński (1883-1939), dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu (1922-1925) i naczelnik Fundacji Zakłady Kórnickie (1925-1939)



Ryc. 16. Świadectwo ukończenia kursu dla borowych w Kórniku w 1927 r. (z archiwum K. Krawiarza)

jęć i trwały 6 tygodni (Krawiarz 1992a), a do tego z udziałem wykładowców – Antoniego Pacyńskiego, Władysława Alkiewicza i innych, co było dowodem ciągłości i doskonalenia idei kształcenia leśników niższych szczebli dla lasów prywatnych.

Kursy w Kórniku odbyły się jeszcze w latach 1928, 1929 i 1931 (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1929, Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1930, Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1933), natomiast w latach 1930 i 1932 nie doszło do ich organizacji z powodu trudności finansowych (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1931, Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1933). W 1933 roku napłynęły liczne zgłoszenia, które uzasadniały wznowienie kursów dla borowych w Kórniku w następnym roku, jednak do tego już nie doszło (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1935).

Kursy dla podleśniczych

W 1935 roku został natomiast zorganizowany kurs dokształcający dla podleśniczych, w nowej formule i w nowym miejscu. Odbył się on w szkole rolniczej w Wolsztynie, prowadzonej przez Inspektorat Leśny Wielkopolskiej Izby Rolniczej i trwał 6 tygodni, podobnie jak kursy dla borowych w Kórniku. Spośród 38 uczestników kursu (w tym jeden eksternista), egzamin zdały 34 osoby, a pozostałym dano szansę poprawki w następnym roku. Poza przedmiotami fachowymi (hodowla lasu, botanika leśna, ochrona lasu, owadoznawstwo, użytkowanie lasu, pomiar drzew, miernictwo elementarne, łowiectwo, administracja ogólna, ustawodawstwo leśne i książkowość leśna), w programie kursu pojawiły się także takie przedmioty jak nauka o Polsce, wychowanie fizyczne i niesienie pomocy w nagłych wypadkach. Poza wykładami uczestnicy kursu odbyli wiele wycieczek do okolicznych lasów, a także *korzystali z pomocy naukowej Uniwersytetu Poznańskiego oraz zniżek kolejowych w drodze powrotnej do miejsc zamieszkania* (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1936).

Kurs taki zorganizowano ponownie w Wolsztynie w 1937 roku, jednak jego organizatorem był tym razem Wydział Oświaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej, którego nadzorowi przekazano kursy w końcu 1936 roku. Kurs ukończyło 33 uczestników, w tym 13 z innych województw oraz 1 eksternista. Obok pracowników Inspektoratu Leśnego, przedmioty fachowe na kursie wykładali asystenci z Uniwersytetu Poznańskiego – dr Leon Mroczkiewicz i dr Antoni Linke oraz nadleśniczy lasów prywatnych Czarnecki (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1938).

Sprawa szkoły dla leśniczych lasów prywatnych

Od początku dostrzegano pewną lukę w tworzącym się systemie kształcenia, który jak dotąd nie przygotowywał leśniczych dla lasów prywatnych. Na posiedzeniu Wydziału Leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej w dniu 5 stycznia 1921 roku zajęto się więc tą

sprawą i zwrócono z wnioskiem do Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu o przyjęcie do Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie również tych kandydatów, którzy będą pracować w lasach prywatnych (Rocznik Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1922). Prawdopodobnie Ministerstwo uwzględniło ten postulat, bowiem, jak pisze Janiszewski (2014), absolwenci szkoły margonińskiej mieli zagwarantowaną pracę nie tylko w lasach państwowych, ale też i prywatnych. Wydział Leśnictwa traktował jednak to rozwiązanie jako tymczasowe, bowiem na tym samym posiedzeniu *naradzano się nad wykształceniem personelu leśnego w lasach prywatnych, głównie zaś nad założeniem prywatnej szkoły dla leśników, o ile tylko znajdą się dostateczne ku temu środki pieniężne i ubikacje. Na życzenie członków Sekcji zgodzono się na założenie kursów dokształcających dla niższego personelu leśnego, dopiero po założeniu prywatnej szkoły leśnej* (Rocznik Wielkopolskiej Izby Rolniczej ... 1922).

Upłynęło jednak kilkanaście lat, zanim Inspektorat Leśny Wielkopolskiej Izby Rolniczej, który był kontynuacją Wydziału Leśnego WIR, podjął w 1936 roku konsekwentnie i zdecydowanie temat „utworzenia szkoły dla leśniczych prywatnych”. Projekt szkoły przedyskutowała następnie Komisja Leśna, która na swym posiedzeniu 20 lutego 1937 roku podjęła następującą uchwałę: *Konieczne jest możliwie szybkie utworzenie szkoły dla leśniczych prywatnych, chociażby kosztem likwidacji jednej z licznych szkół rolniczych, bowiem racjonalne zagospodarowanie lasów jest niemożliwe bez odpowiedniego kwalifikowanego personelu leśnego, którego w chwili obecnej brak prawie zupełnie.*

Uzyskano przychyłość Fundacji Zakłady Kórnickie na uruchomienie takiej szkoły w Kórniku, który nadawał się do tego celu ze względu na swe centralne położenie oraz posiadanie dobrze zagospodarowanych lasów i pomieszczeń na szkołę z internatem. Podobnie jak w Margoninie, nauka w szkole miała trwać półtora roku, a zainteresowanie jej szybkim powstaniem wyrażali m.in. przedstawiciele nauki, Towarzystwo Leśne i inne zrzeszenia oraz Kuratorium Szkolne i władze wojskowe. Pod koniec roku sprawozdawczego (trwał on wówczas od 1 kwietnia do 31 marca), w marcu 1937 roku przekazano sprawę organizacji szkoły Wydziałowi Oświaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1937).

Już w nowym roku sprawozdawczym 1937/1938, na posiedzeniu Wydziału Oświaty w dniu 28 kwietnia 1937 roku kierownik Inspektoratu Leśnego (w roku sprawozdawczym 1933/1934 Wydział Leśny Wielkopolskiej Izby Rolniczej przemianowano na Inspektorat) uzasadniał *potrzebę i ustrój szkoły na podstawie danych statystycznych i potrzeb terenu przemawiających za utworzeniem szkoły*. Tymczasem z nie do końca wiadomych powodów pojawiła się propozycja zmiany lokalizacji szkoły, bowiem *pierwotny zamysł uruchomienia szkoły leśnej w centralnym punkcie województwa: lasach fundacji kórnickiej w Kórniku, pow. Śrem – nie dał się urzeczywistnić*. Pracownicy Wydziału Oświaty zbadali więc lasy miejskie Ostrowa i Krotoszyna pod względem przydatności dla zajęć praktycznych i odbyli dwie konferencje – w Margoninie i Krotoszynie, w sprawie powołania szkoły (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej ... 1937).

Ostatecznie półtoraroczna szkoła dla leśniczych prywatnych rozpoczęła swoją działalność 4 maja 1938 roku w Krotoszynie. Po egzaminach wstępnych na pierwszy turnus

szkoły przyjęto 40 uczniów spośród prawie 100 zgłoszonych kandydatów (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1938). Pierwszym dyrektorem został inż. leśnictwa Antoni Szulczyński (ryc. 17), wcześniej wykładowca w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie (Dodatek do Orędownika... 1938, Janiszewski 2013). Po przejściu na emeryturę w 1938 roku do wykładowców w szkole krotoszyńskiej dołączył również Kazimierz Wojczyński (Janiszewski 2012).

Na potrzeby szkoły uzyskano od władz miasta gmach byłego seminarium nauczycielskiego (ryc. 18), a dla zajęć praktycznych udostępniono szkole las miejski o powierzchni 500 ha, do którego przylegały także lasy państwowe nadleśnictwa Glińnica oraz lasy prywatnego nadleśnictwa Baszków ks. Olgierda Czartoryskiego, przychylnego szkole (Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej... 1938).

Wybuch II wojny światowej zakończył krótką historię tej szkoły (Janiszewski 2013).



Ryc. 17. Antoni Szulczyński, dyrektor prywatnej Szkoły Leśnej w Krotoszynie (z archiwum W.L. Janiszewskiego)



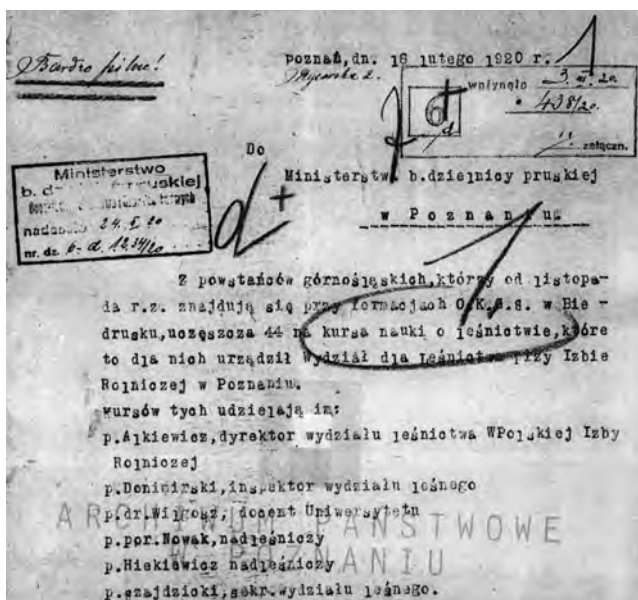
Ryc. 18. Budynek Szkoły Leśnej w Krotoszynie – widok z 1939 r. (źródło: fotopolska.eu)

Praktyczna nauka zawodu

Kształcenie leśników niższych szczebli poprzez praktyczną naukę utrzymało się w Wielkopolsce przez całe 20-lecie międzywojenne, a kandydaci do zawodu szkolili się w ten sposób zarówno w nadleśnictwach państwowych, jak w lasach prywatnych, o czym świadczą liczne życiorysy leśników (Skibiński 2014). Jednym z miejsc, gdzie prowadzono taką naukę zawodu był Zarząd Lasów Hrabów Czarneckich z siedzibą w Korytach koło Dobrzycy (Chałupka 1997).

Kurs specjalny

Ciekawym epizodem w kształceniu leśników po I wojnie światowej był kurs leśnictwa, zorganizowany przez Wydział Leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej prawdopodobnie późną jesienią 1919 roku dla grupy powstańców z I powstania śląskiego, przebywających w Biedrusku w utworzonej dla nich formacji G.S.O.K. (Archiwum Państwowe...). Był to jeden z kilku kursów zawodowych, przygotowujących byłych powstańców do życia w nowych warunkach i nowym otoczeniu. Jak wskazuje raport nr 3 z przebiegu tych kursów za okres 1 – 10 stycznia 1920 roku, *kursy na urzędników pocztowych i leśniczych odbywają się bardzo leniwie. Naddirekcja poczty nie okazuje dla sprawy żadnego zainteresowania, a Urząd Leśniczy przy Izbie Rolniczej pomimo częstych prośb i interpelacji, dopiero w tym czasie urządził dwa wykłady*. Wydaje się, że ten krytyczny raport przyczynił się do znacznej poprawy sytuacji, bowiem już 18 lutego 1920 r. w kolejnym piśmie pojawiają się nazwiska sformowanej grupy wykładowców (ryc. 19).



Ryc. 19. Wykładowcy kursu nauki o leśnictwie w Biedrusku w 1920 r.

Pierwotnym zamiarem organizatorów kursu było przygotowanie jego uczestników do pracy w lasach prywatnych na stanowiskach borowych, jednak wykładowcy stwierdzili, że: *39 z wymienionej liczby przedstawia tak co do poziomu inteligencji, jak i pilności, i o ile w tak krótkim czasie osądzić można, co do charakteru, bardzo dobry materiał na ewentualnych leśniczych rządowych.*

Problem polegał na tym, że według ówczesnych wymogów owi kandydaci na leśniczych rządowych musieliby *przejąć na swój koszt jeden rok służby praktycznej i drugi w szkole w Margoninie* (w tym czasie trwało organizowanie Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie i prawdopodobnie ustalono już wymagania dla leśników, chcących zatrudnić się w lasach rządowych – przyp. W.Ch.). Wobec tego, że byli powstańcy pochodzili z biednych rodzin górniczych, dowódca formacji por. Śniegocki prosił Ministerstwo o przyznanie 39 kursantom stypendium na dwuletnią naukę. Sprawa trafiła do Departamentu Rolnictwa i Dóbr Państwowym, któremu podlegały sprawy leśnictwa. Obliczono, że koszt takiego stypendium wynosiłby 200 ówczesnych marek polskich na miesiąc. Departament jednak takich funduszy nie posiadał i przesłał wniosek por. Śniegockiego z gorącym poparciem do Departamentu Politycznego, który również wymówił się brakiem potrzebnej sumy. W tej sytuacji Departament Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ze względu na charakter polityczny całej sprawy, w kwietniu 1920 roku wstawił do swego planu finansowego na rok budżetowy 1920/1921 sumę 187 200 marek na pokrycie kosztów stypendiów, z następującym uzasadnieniem: *wobec wzmożonego i ciągle wzrastającego zapotrzebowania sił fachowych w dziedzinie leśnictwa nawet w b. dzielnicy pruskiej nie mówiąc już o całym państwie, koniecznem jest dopomożenie ludziom chętnym do wykształcenia się w tym fachu. Korzyści, jakie posiadanie dostatecznej ilości wykwalifikowanych leśników Państwu przynieść może, pokryje z olbrzymim naddatkiem niewielkie stosunkowo koszty i przyczyni się do przychylnego usposobienia dla państwowości polskiej ludności interesowanej* (Archiwum Państwowe...).

Niestety, nie znalazłem informacji o dalszym ciągu tej sprawy i - jak dotąd - na tym urywa się jej ślad. Być może po głębszych poszukiwaniach archiwalnych będzie możliwe odnalezienie listy kursantów i ich dalszych losów.

Zakończenie

Wszystkie opisane wyżej działania o charakterze edukacyjnym służyły wytwarzaniu się w XIX wieku i w okresie międzywojennym grupy zawodowej leśników, coraz pozytywniej postrzeganej i docenianej przez właścicieli ziemskich oraz społeczeństwo polskie w Wielkopolsce. Budził się respekt dla ich wiedzy i działań fachowych, przynoszących wyraźny postęp zarówno w prowadzeniu gospodarstwa leśnego, jak i w powiększających się zyskach właścicieli lasów.

W organizacji różnych szczebli kształcenia leśnego w Wielkopolsce, jak i w jego formach i zakresach tematycznych widać ogromną rolę leśników z wykształceniem akademickim. Leśnicy ci, czy to po studiach w Akademii Leśnej w Tharandcie lub w innych

uczelniah w dobie zaborów, czy po studiach na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego i na innych wydziałach leśnych w odrodzonej Rzeczypospolitej, podejmowali trud tworzenia zrębów polskiego leśnictwa prywatnego i państwowego, a swą pracę traktowali jako powinność patriotyczną i obowiązek wobec polskich lasów.

Jeszcze po drugiej wojnie światowej wielu z nich, m.in. Kazimierz Wojczyński, Witold A. Łuczkiewicz czy Florian Budniak (wykładowca w Margoninie od 1938 roku), podejmowało trud odbudowy szkolnictwa leśnego, jednak już po krótkim czasie tzw. władza ludowa zanegowała ich piękne życiorysy i wyeliminowała, często na długie więzienne lata, z kontaktów z młodzieżą szkół leśnych. Ten temat pozostaje już jednak poza ramami niniejszego opracowania.

Podziękowania

Dziękuję panu Piotrowi Grygierowi, dyrektorowi Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu za sugestię opracowania tematu. Panom: Waldemarowi L. Janiszewskiemu z Margonina, dr. Kazimierzowi Krawiarzowi z Kórnika i Andrzejowi Zielińskiemu z Piły dziękuję za życzliwe udostępnienie fotografii i dokumentów, a panu prof. dr. hab. Maciejowi Giertychowi za korektę tekstów w języku angielskim.

Literatura

- Anonim 1908. Krajowa Szkoła Gospodarstwa Lasowego we Lwowie. Przegląd Leśniczy, Rok I, Nr. 2, 39-41.
- Anonim 2004. Księstwo Warszawskie. W: Encyklopedia Katolicka, t. 10, Lublin, 112-115.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu. Zespół Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu, nr zespolu 295. http://poznan.ap.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=334&Itemid=80
- Au J. 1870. Wiadomość o Szkole Rolniczej Imienia Haliny w Żabikowie. Poznań, 1-44.
- Au J. 1875. Das höhere landwirthschaftliche Unterrichtswesen und die höhere landwirthschaftliche Lehranstalt "Halina" zu Żabikowo bei Posen. Berlin, Wiegandt, Hempel & Parey, 1-78.
- Breliński 1908. Odezwa. Przegląd Leśniczy, Rok I, Nr. 2, 33-34.
- Broda J. (red.) 2009. Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1919-2009. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 1-378.
- Chałupka W. 1997. Jan Chałupka (1919 – 1997). Las Polski 24, 30.
- Chałupka W. 2008a. Eugeniusz Ronka (1790 – 1875): pionier polskiego leśnictwa w Wielkopolsce. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 7, 25-39.
- Chałupka W. 2008b. 75 lat Instytutu Dendrologii w Kórniku (1933-2008): wybrane karty z historii. Rocznik Dendrologiczny 56, 53-773.
- Chałupka W. 2013. Co przedwojenny gajowy wiedzieć powinien? Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 12, 25-40.
- Chałupka W. 2014. Najstarsze polskie podręczniki leśnictwa w zaborze pruskim na tle XIX-wiecznej polskojęzycznej literatury leśnej. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 13, 41-70.
- Chałupka W. 2015. Przyczynek do biografii Filipa Skoraczewskiego. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 14, w druku.

- Chałupka W. Modrzyński J. 2012. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 11, 17-50.
- Dodatek do Orędownika Ostrowskiego i Odolanowskiego 1938. Ostrów-Odolanów dnia 29 kwietnia 1938 r.
- Dzięczkowski A. 1981. Trąpczyński Hipolit (1815-1867). W: *Wielkopolski słownik biograficzny*. PWN Warszawa-Poznań, 770.
- Janiszewski W.L. 2012. Z dziejów Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie (II). Pierwszy polski nadleśniczy Kazimierz Wojczyński. (<http://www.dzienniknowy.eu/aktualnosci/pokaz/21784.dhtml>).
- Janiszewski W.L. 2013. Z dziejów Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie: nauczyciel i romantyk. (<http://www.dzienniknowy.pl/aktualnosci/pokaz/27788.dhtml>).
- Janiszewski W.L. 2014. Z dziejów Państwowej Szkoły dla Leśniczych w Margoninie. Nadleśniczy z Durowa. (<http://www.dzienniknowy.strony.alfatv.pl/aktualnosci/pokaz/32748.dhtml>).
- Kołowski E. 1967. Szkolnictwo z zakresu leśnictwa i drzewnictwa na ziemiach polskich do drugiej wojny światowej. *Sylvan* 111 (6-7), 103-112.
- Krawiarz K. 1992a. Kursy dla borowych w Kórniku. *Sylvan* 134 (9): 99-103.
- Krawiarz K. 1992b. Kazimierz Sylwester Wojczyński – nadleśniczy (1895-1967). *Sylvan* 134 (9), 105-106.
- Kwiatkowski M. 2013. Był Margonin. *Głos Lasu* 3(512), 38-40.
- Lochmann K., Lochmann E. 2011. Das Ausländerstudium an der Tharandter Lehr- und Forschungsstätte von 1811 bis 1945. *Forstwissenschaftliche Beiträge Tharandt, Beiheft* 11, 1-206 + Anhang, 1-101.
- Łuczakowa J. 1963. Filip Skoraczewski – powstaniec 1863 r. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 8, 82-112.
- Marciniak A. 1980. Rola Tytusa i Jana Działyńskich w rozwoju ośrodka naukowego w Wielkopolsce. PAN Oddz. w Poznaniu, Seria: Historia, tom V, PWN Warszawa-Poznań, 1-143.
- Meixner J., Magnuski K. (red.) 1995. Zeszyt Jubileuszowy Wydziału Leśnego z okazji 125-lecia studiów rolniczych w Wielkopolsce i 75-lecia akademickich studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu. Poznań, Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, 1-203.
- Moliński K., Bartosz M. 2004. Józef Rivoli jako wykładowca w Wyższej Szkole Rolniczej imk. Haliny w Żabikowie. W: *Profesor dr h.c. Józef Rivoli 1838-1926: In Memoriam*. Wyd. Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań, 37-44.
- Mreła J. 1910. Sprawozdanie z kursu dla borowych odbytego w Kórniku od 12 do 17 października 1908 r. *Przegląd Leśniczy, Rok II*, 22-30.
- Rivoli J. 1911. Wydział Leśny i wpływ jego na rozwój prywatnego leśnictwa w W. Ks. Poznańskim. *Nakładem autora*, Poznań, 1-33.
- Rivoli J. 1920. Życiorys własny. Rkps w zbiorach Katedry Inżynierii Leśnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Rocznik Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu na rok 1922. Poznań 1922, 20-22.
- Skibiński F. 2014. Lasy doliny obrzańskiej. *Ośrodek Kultury Leśnej, Gołuchów*, 1-320.
- Skoraczewski F. 1907. Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkim Księstwie Poznańskim. W: *Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie 1907 – Referaty*. Reprinty wydane z okazji 125-lecia Polskiego Towarzystwa Leśnego, Wyd. PTL, Kraków 2007, 83-148.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1927. Poznań 1928, 103-104.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1928/29. Poznań 1929, 201.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1929/30. Poznań 1930, 189.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1930/31. Poznań 1931, 147.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1931/32. Poznań 1933, 134.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1932/33. Poznań 1933, 312.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1934/35. Poznań 1935, 127.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1935/36. Poznań 1936, 134.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1936/37. Poznań 1937, 164.

- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1937/38. Poznań 1938, 79-80.
- Sprawozdanie z działalności Administracji Lasów Państwowych i Władz Ochrony Lasów za okres 1919-1923. Ministerstwo Rolnictwa, Warszawa 1927, 187.
- Stanisławski S. 2011. Trąpczyński Hipolit (1815-1867). W: Słownik biograficzny powiatu średzkiego. Tom I, Wyd. Średzkie Towarzystwo Kulturalne, 242-243.
- TU Dresden, Universitätsarchiv, Forstakademie Tharandt, Nr. B/ 99 Bd.3.
- Wojczyński [K.] 1911. Sprawozdanie z IV kursu dla borowych w lasach kórnickich. Przegląd Leśniczy (4)4, 128.

4. NAJSTARSZE POLSKIE PODRĘCZNIKI LEŚNICTWA W ZABORZE PRUSKIM NA TLE XIX-WIECZNEJ POLSKOJĘZYCZNEJ LITERATURY LEŚNEJ*

Wstęp

Gospodarstwo leśne w Polsce do końca trwania Rzeczypospolitej Obojga Narodów miało charakter naturalny zarówno w zakresie użytkowania drewna, jak innych korzyści, takich jak łowiectwo czy dostarczanie różnych postaci paszy dla zwierząt domowych (Miklaszewski 1907).

Pierwszy naukowy opis lasów i drzew leśnych w języku polskim pojawił się w Rzeczypospolitej w XVI wieku, a było to wydane w Krakowie w 1549 roku i dedykowane królowi Zygmuntowi Augustowi tłumaczenie dzieła Pietro de Crescenziego pt. *Opus ruralium commodorum libri XII*, dokonane przez Jędrzeja Trzecieckiego (Miklaszewski 1907). Crescenzi, żyjący w latach 1233–1321, uważany jest za twórcę nowoczesnej agronomii (Olson 1948). Swe dzieło napisał w Bolonii na przełomie XIII i XIV wieku i było ono pierwszym opracowaniem na temat rolnictwa wydany drukiem w 1471 roku w Augsburgu (Russell 1918). Księga VII traktatu Crescenziego zawiera m.in. informacje o *lasach i gajach*, z opisami wielu gatunków drzew (ryc. 1 i 2).

Ponad 200 lat po krakowskim wydaniu *Opus ruralium...*, w latach 1777–1779 ukazało się w Warszawie dzieło autorstwa ks. Krzysztofa Kluka *Roslin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie kraiovych, albo ktore w kraju użyteczne być mogą, utrzymanie, rozmnozenie i zażycie*. Tom II tego dzieła (ryc. 3), wydany w 1778 roku i zatytułowany *O drzewach, i ziołach dzikich, lasach etc.* zawiera część I. O Drzewach dzikich, i Lasach, a w niej osiem rozdziałów: I. Opisy części drzew, z których się składają; II. Opisy drzew w Kraiu naszym dziko rosnących; III. Pobudki do rządu w lasach, i ich rozmnożenia; IV. Zasianie lasow na mieyscach bezleśnych; V. Rozmnożenie drzew w lasach; VI. Utrzymanie lasow zarosłych; VII. Pożytkowanie z lasow; VIII. Wsadzenie drzewem różnych mieysc. Zawartość tych rozdziałów sprawia, że część I tomu II dzieła ks. Kluka można uznać za pierwszy polski podręcznik leśnictwa.

* Chałupka W. 2014, *Najstarsze polskie podręczniki leśnictwa w zaborze pruskim na tle XIX-wiecznej polskojęzycznej literatury leśnej*, „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 13, s. 41-70.



Ryc. 2. Tytuł VII Księgi dzieła Piotra Krescencjusza

Ryc. 1. Strona tytułowa polskiego wydania dzieła Piotra Krescencjusza z 1549 r.

Nieco później, w latach 1786–1787, ukazało się w Siemiatyczach i Warszawie ośmiotomowe dzieło księżnej Anny Jabłonowskiej pt. *Ustawy powszechne dla dóbr moich rządców*. Dla historii leśnictwa ważny jest tom V zatytułowany *Rozrządzenie Lasów* składający się z siedmiu rozdziałów: I. Opisanie powinności Ober-Strażnika; II. Co do zachowania lasu; III. Co do rozchodu Lasu, co do uprawy Drzewa Kostkowego, co do Drew na wiązki, O sposobie palenia Węgla, Z drzew różnych uczyniona Węgli próba, o sposobie palenia Smoły, Stempki do Szkut nie mniejszą czynią z Lasów użyteczność; IV. O zyskach z Lasów; V. Powszechne służby Ober-Strażnika powinności; VI. Opisanie powinności Strażników, Przysięga Strażników, Taxa drzewa; VII. Opisanie użytku różnych Drzew kraiowych. Pierwszey wielkości Drzewa, Drugiey wiel. Drz., Trzeciey wiel. Drz., Czwartej wiel. Drz. (Katalog... 1894).

Tekst tomu V ma jednak charakter bardziej administracyjnej i praktycznej instrukcji postępowania, niż podręcznika*.

* Tom piąty dzieła tego w 1787 roku wydany, zawiera przepisy podług których dziedziczne lasy X. Jabłonowskiej do Siemiatycz należące miały być urządzone co do ich zachowania, rozchodu, zysku, i powinności użytych Oficjalistów. Przepisy te kończy krótkie opisanie drzew i krzewów kraiowych. Dzieło Kluka co do samych prawideł gospodarstwa leśnego i co do części botanicznej więcej ma zalet. Dzieło X. Jabłonowskiej więcej jest praktyczne i daie wzór zaprowadzenia wewnętrznej administracji leśnej. Anonim 1820, s. 99–100.

Podobny charakter do „Ustaw powszechnych...” księżnej Jabłonowskiej miało wydane w 1786 roku opracowanie pt. *Instruktor ekonomiczny dla ludzi, będących w służbie gospodarskiej*, którego autorem był właściciel dóbr guzowskich, położonych w ówczesnym powiecie błońskim (Miklaszewski 1907). Najprawdopodobniej chodzi tutaj o Andrzeja Ignacego Ogińskiego, do którego wówczas należał klucz guzowski (Sulimierski i inni 1881). Według Miklaszewskiego (1907), wymienione wyżej dzieła stanowiły praktycznie cały dorobek w dziale literatury leśnej w języku polskim do początków XIX wieku.

Literatura leśna w języku polskim w dobie zaborów

Wiek XIX przyniósł znaczący wzrost zainteresowania unowocześnieniem i racjonalizacją gospodarstwa leśnego. Właściciele lasów coraz chętniej zatrudniali już nie tylko leśników przyuczonych do zawodu, ale także wykwalifikowanych absolwentów wyższych uczelni leśnych, kształcących się na różnych uczelniach w państwach zaborczych i innych (Chałupka i Modrzyński 2012). W naturalny sposób wytworzyło się zapotrzebowanie na literaturę fachową zarówno w postaci artykułów w czasopismach, jak i róż-



Ryc. 3. Strona tytułowa II tomu dzieła ks. Krzysztofa Kluka



Ryc. 4. „Gospodarstwo leśne” Ludwika Platera

nego typu wydawnictw książkowych. Zaczęło pojawiać się coraz więcej podręczników polskich autorów, którzy czerpali wiedzę bądź z doświadczeń leśników z innych krajów, bądź też z własnej praktyki i obserwacji, a także podejmowanych eksperymentów.

Niektóre z ówczesnych publikacji o charakterze poradników i podręczników, które ukazały się drukiem w okresie zaborów, zostały krótko omówione w niniejszym artykule.

Zabór rosyjski

Opracowania, które można uznać za podręczniki leśnictwa w pełnym tego słowa znaczeniu, zaczynają się pojawiać w zaborze rosyjskim od początku XIX wieku. W pierwszej dekadzie tego stulecia ukazało się w 1807 roku w Wilnie dzieło Ludwika Platara *Gospodarstwo leśne* (sygnowane: L...P...), traktujące m.in. o ogólnych zasadach hodowli, ochronie, użytkowaniu oraz taksacji i urządzaniu, ze szczególnym uwzględnieniem lasów sosnowych (ryc. 4). Podręcznik Platara został zrecenzowany w pierwszym roczniku „Sylwana” z 1820 roku, gdzie został nazwany „dziełkiem”. Anonimowy recenzent zarzucił autorowi niezgodność treści z zakresem opracowania obiecany we wstępie oraz przestarzałą terminologię (Anonim 1820).

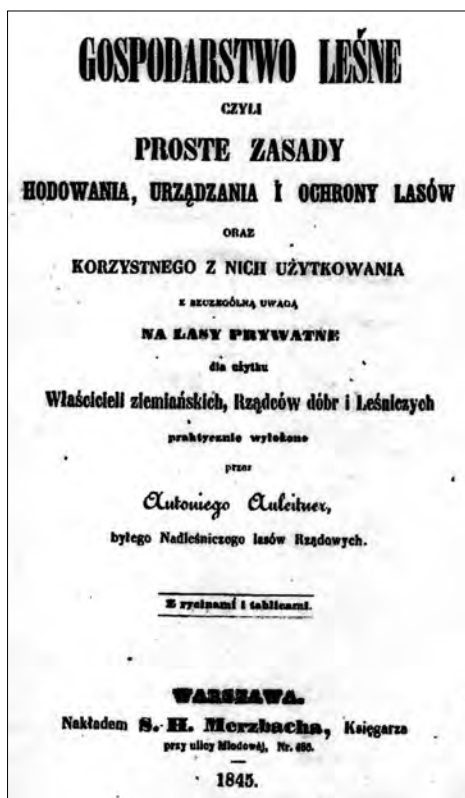
Po kilkudziesięcioletniej przerwie, poczynając od lat 40. XIX wieku, zaczyna ukazywać się drukiem coraz więcej pozycji o charakterze podręczników leśnych. Autorami tych opracowań, których tematyka oscylowała przeważnie wokół zagadnień taksacji, urządzania i szacowania wartości drewna i lasów, byli bądź urzędnicy rządowej administracji leśnej, bądź wykładowcy powstałej w Warszawie w 1818 roku Szkoły Specjalnej Leśnictwa, a także późniejszych instytucji, powoływanych przez władze zaborcze i kształcących leśników w Królestwie Polskim (Miklaszewski 1907).

Rok 1842 przyniósł dwa opracowania: „Zbiór wyrachowań potrzebnych leśniczemu wyższemu i niższemu, rządcom i właścicielom lasów, budowniczym, inżynierom, i tym wszystkim, którzy drzewo, oraz lasy sprzedają lub nabywają, z porównaniem miar i wag”, pióra Karola Fryderyka Gustawa Henkego, profesora leśnictwa w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, oraz „Wyrachowanie miąższości drzewa oraz stosunkowej użyteczności i ceny tegoż z dodatkiem uwag o poznawaniu masztów” autorstwa Benedykta Aleksandrowicza, byłego kontrolera bankowego (ryc. 5).

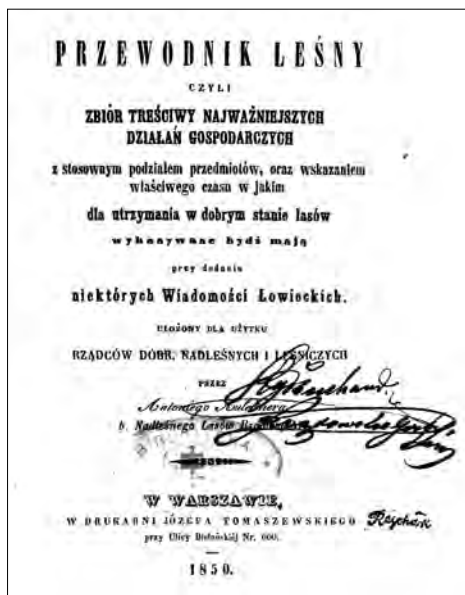
W 1845 roku ukazał się podręcznik *Gospodarstwo leśne czyli proste zasady hodowania, urządzania i ochrony lasów oraz korzystnego z nich użytkowania*, a jego autorem był Antoni Auleitner, były nadleśniczy lasów rządowych. Jak głosił podtytuł, opracowanie dotyczyło przede wszystkim gospodarowania w lasach prywatnych, a zawarte w nim treści skierowane były do „Właścicieli ziemiańskich, Rządców dóbr i Leśniczych” (ryc. 6). Ten sam autor wydał w 1850 roku kolejny podręcznik *Przewodnik leśny czyli zbiór treściwy najważniejszych działań gospodarczych....* Na przykładzie *Przewodnika...* warto zwrócić uwagę na długość i wyczerpującą treść ówczesnych tytułów (ryc. 7).



Ryc. 5. „Wyrachowanie miąższości drzewa...”
Benedykta Aleksandrowicza



Ryc. 6. „Gospodarstwo leśne...” Antoniego Auleitnera



Ryc. 7. „Przewodnik leśny...” Antoniego Auleitnera



Ryc. 8. „Nauka urządzania...”
Karola Fryderyka Gustawa Henkego

Wspomniany wyżej Karol Fryderyk Gustaw Henke wydał w 1846 roku kolejny podręcznik pt. *Nauka urządzania, oszacowania i oceniania lasów* (ryc. 8), w znacznej mierze wykorzystując do jego opracowania osiągnięcia słynnego niemieckiego uczonego Wilhelma Pfeila.

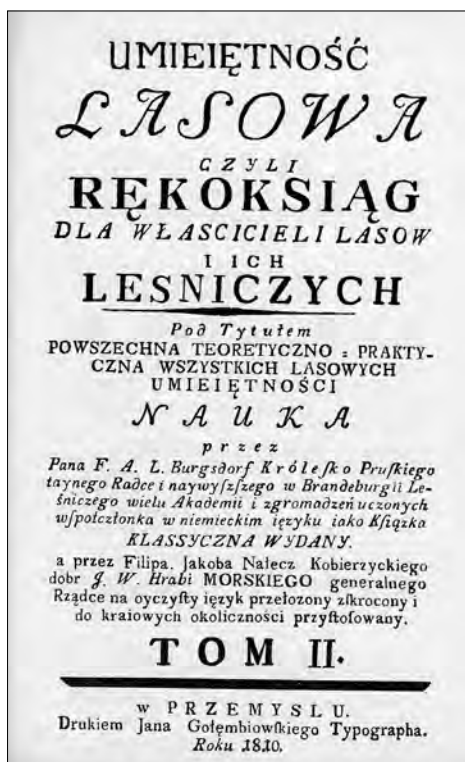
Zabór austriacki

Literatura leśna w języku polskim w zaborze austriackim była bardzo uboga. Szczerbowski (1907a) wręcz ubolewał nad jej smutnym stanem, pisząc, że ograniczała się ona do „zaledwie paru broszurek i artykułów przygodnych”. Do roku 1850 ukazało się w Galicji tylko jedno dzieło w języku polskim pt. *Umiejętność lasowa czyli rękopis dla właścicieli lasów i ich leśniczych*, a był to dwutomowy podręcznik pióra niemieckiego autora Fryderyka Augusta Ludwika Burgsdorfa, przetłumaczony przez Filipa Jakuba Nałęcz Kobierzyckiego i wydany w Przemyślu w latach 1809–1810 (ryc. 9 i 10). Anonimowy autor omawiający polską literaturę leśną na łamach pierwszego rocznika „Sylwana” zdecydowanie negatywnie ocenił ten przekład od strony zarówno językowej, jak i edytorskiej*.

* Ale czemuż wszystko oprócz samego tylko przedmiotu w tłómaczeniu tym, zamiast przyjemności, przyczyną odrazy staie się? Czemuż to polszczyzna iest tak ciężka, nieokrzesa, niepolska, czemu styl jest tak ciemny, szorstki i niezrozumiałemi wyrazami nastrzępiony, czemu pisownia iest tak fałszywa i nieprzyjemna, czemu druk tak nieoprawny, papier tak gruby i oko rażący? Anonim 1820, s. 103.



Ryc. 9. Tom I „Umiejętności lasowej...”
F.A.L. Burgsdorfa



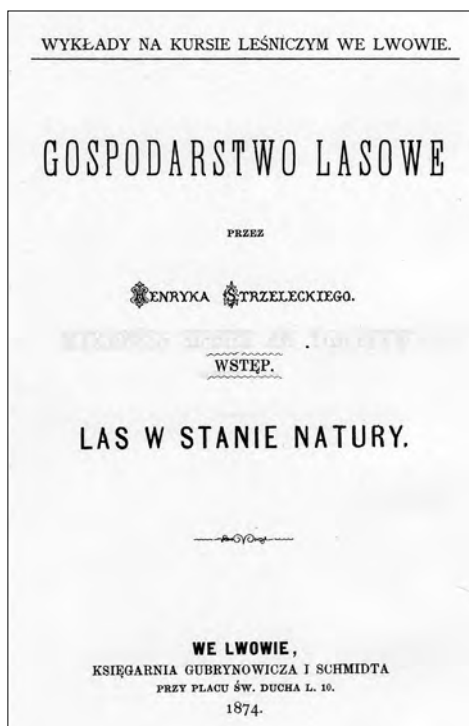
Ryc. 10. Tom II „Umiejętności lasowej...”
F.A.L. Burgsdorfa

Zwartą publikacją o charakterze podręcznika, napisaną już przez polskiego leśnika, były wydane drukiem wykłady Henryka Strzeleckiego, które głosił na „kursach leśniczych” w Szkole Politechnicznej we Lwowie w latach 1871–1874 (Szczerbowski 1907 b, Zarzyński 2000). Wykłady wydano w 1874 r. roku we Lwowie w dwu częściach: *Las w stanie natury* i *Cięcie lasu* pod wspólnym tytułem *Gospodarstwo lasowe* (ryc. 11 i 12).

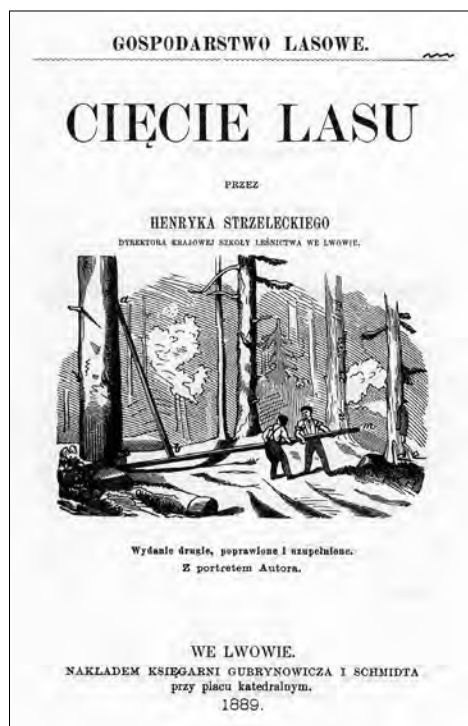
Zabór pruski

Księstwo Warszawskie utworzone przez cesarza Napoleona I, istniejące w latach 1807–1815, objęło także część zaboru pruskiego z Rawiczem, gdzie w 1808 roku ukazał się *Katechizm Leśny lub Nauka krótka w zapytaniach y odpowiedziach dla Borowych którzy czytać i pisać koniecznie umieć powinni...* pióra Ferdynanda Augusta Gottloba Knolle von Knoll (ryc. 13 i 14).

W przedmowie Knolle von Knoll nadmienia, że *Już przed lat ośmnastu chciałem krótką naukę do druku podać iak Lasy y Bory utrzymywać i pielęgnować*. Celem, jaki zamierzał osiągnąć Knolle von Knoll swą publikacją, było zwrócenie uwagi na fakt, że



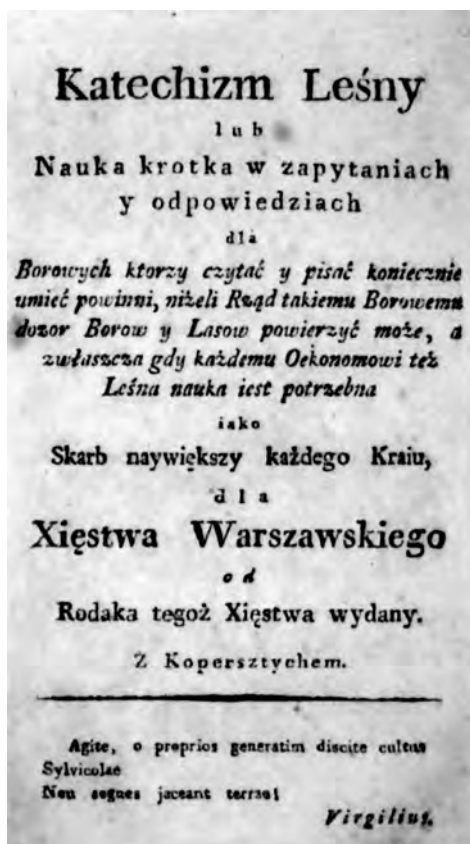
Ryc. 11. „Las w stanie natury” Henryka Strzeleckiego



Ryc. 12. „Cięcie lasu” Henryka Strzeleckiego

z naszymi Lasami y Borami się dzieje, że co rok więcej ubywa iak przybywa. Zdaniem autora konieczna jest odpowiednia wiedza o lesie i zasadach gospodarowania w nim, by nie tylko zatrzymać postępujące spustoszenie lasów, ale także pomnożyć ten *skarb największy Bory y Lasy*. Apeluje więc w przedmowie do Rządu Narodowego Księstwa Warszawskiego i władz departamentów wielkopolskich, by objęły lasy specjalną troską i ochroną prawną: ...więc mi wpadło na myśl żeby *Prześwietny Rząd* rozkazał wszystkim Panom Lustratorom Dóbr Narodowych żeby dla *Dobra Publicznego y Ojczyzny* obowiązek na siebie wzięli Bory y Lasy też pod dozorem swoim mieć (Knolle von Knoll 1808).

Autor piętnuje przy tym właścicieli lasów prowadzących niekontrolowaną eksploatację drewna i jednocześnie daje przykłady ziemian dbających o zalesienia terenów po zrębach oraz nieproduktywnych gruntów rolnych. Daje także wyraźne wskazówki co do organizacji i funkcjonowania służby leśnej, powołując się zresztą w tym względzie na rady ks. Krzysztofa Kluka z II tomu jego dzieła: *Raz co Kwartal* powinni by się zieżdzać, *Leśniczy do Nadleśnego* najwyższego Rządcy, dla uwiadomienia go o stanie Lasów y Borów, *naradzenia się o potrzebie* ich i.t.d. a *raz co tydzień* powinni by się Borowi zieżdzać do Leśniczego, dla doniesienia o stanie swoich stanowisk y odebrania urzędzeń i.t.d. przeciwnym sposobem *raz co miesiąc* powinien obiechać Leśniczy wszystkie pod sobą mające stanowiska, a *raz co rok* najwyższy Nadleśny całą swoją puszcze.



Ryc. 13. „Katechizm Leśny...”
 Ferdynanda Knolle von Knoll



Ryc. 14. „Katechizm Leśny...” –
 dedykacje autorskie

W zakończeniu tej 23-stronicowej przedmowy do *Katechizmu leśnego* Knolle von Knoll podaje kilkanaście pozycji literatury niemieckiej, godnej przestudiowania przez leśnych naszego Xięstwa.

Książka nie została zaopatrzona w spis treści, jednak w przedmowie podano zestaw zagadnień, jakich dotyczą pytania i odpowiedzi. Autor na 50 stronach przekazuje podstawową wiedzę dotyczącą kwitnienia i obradzania nasion, ich dojrzewania i pory zbioru, terminu siewu, doboru właściwej gleby do siewu, przyczyn psucia się nasion, następnie określania wieku drzew, wieku rębności, sposobu ścinki drzew, wyceny drewna różnych gatunków i urządzania lasu. Tę część *Katechizmu Leśnego* uzupełnia symulacyjna kalkulacja pozyskania, zapewniająca trwałe użytkowanie drewna z przykładowego obiektu leśnego o określonej zasobności. Na zakończenie autor zamieszcza tablicę z opisanymi rycinami, pomagającymi rozpoznać kwiaty i nasiona sosny, brzozy, olszy, jaworu i jesionu oraz schemat urządzenia na wyluszczenie lub wydostawanie nasienia Sosnowego ze Szyszkow.

Trudno ocenić, jaką popularnością cieszył się omówiony wyżej *Katechizm Leśny* wśród leśników polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim, bowiem nie udało się od-

naleźć żadnych informacji na ten temat. Ten swego rodzaju leksykon leśny doczekał się natomiast krótkiej i nieco uszczypliwej recenzji w Królestwie Polskim w pierwszym roczniku „Sylwana” z 1820 roku*, a znacznie później, bo w 1894 roku, był wystawiany podczas lwowskiej wystawy krajowej (Katalog... 1894).

O rosnącym zapotrzebowaniu na fachową literaturę leśną w Wielkopolsce świadczy wydanie tłumaczenia dzieła wybitnego niemieckiego uczonego Heinricha Cotty *O uprawie lasów*, które ukazało się w 1838 roku w Poznaniu. Znany księgarz i wydawca poznański Jan Konstanty Żupański przetłumaczył piąte wydanie tego podręcznika, poprawione przez Augusta Cottę (ryc. 15).

Z krótkiej „Przemowy tłumacza”** można by wnioskować, że wydanie podręcznika było osobistą inicjatywą Żupańskiego, w tym czasie nie działały jeszcze bowiem w Wielkopolsce żadne polskie organizacje. O wydaniu podręcznika informowało na swoich łamach oficjalne pruskie pismo rządowe „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”, zachęcając do jego nabywania***. Wydaje się, że podręcznik ten nie zyskał zbytniego rozgłosu, bowiem nie znajdujemy o nim żadnej wzmianki ani u Łukomskiego (1900), ani w krakowskim referacie Skoraczewskiego (1907). Wiadomo natomiast, że był znany w Galicji, o czym świadczy jego obecność w tzw. Bibliotece Julińskiej, należącej do Potockich, właścicieli Łańcuta; był także prezentowany na wystawie krajowej we Lwowie w 1894 r. (Katalog... 1894).

Innym dziełem, które ukazało się języku polskim w zaborze pruskim były *Prawidła leśnictwa wskazujące środki, jakimi sam właściciel lasu wynaleść może trwałe dla siebie*

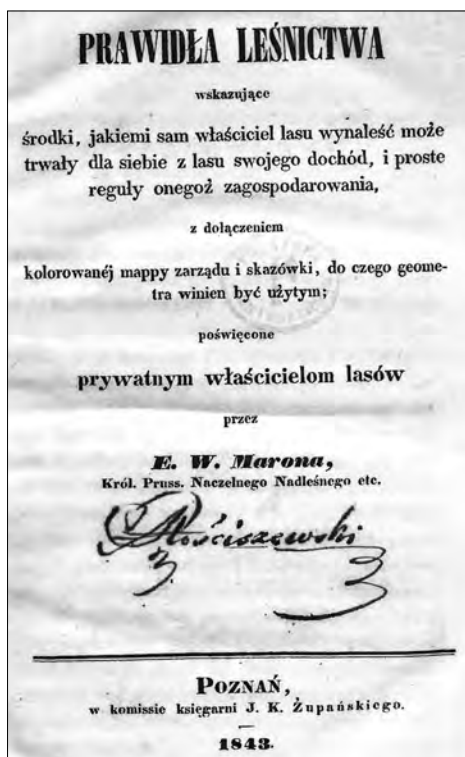
* Szkoda że dziełko to małe w stylu prostym napisane, i użyteczną naukę zawierające, lubo po polsku wydane, na język polski wytłumaczone być powinno. Wszędzie znać Cudzoziemca, wszędzie wyraz, albo zupełnie nie polski, albo też tak prowincjonalny, że tylko koło Rawicza i Głogowy zrozumiany być może. Pomimo tego jednak zawiera w sobie praktyczną naukę, tak Botaniki leśnej, iak uprawy, użytkowania a w części i zachowania tyczącą się. Dziękować nawet powinniśmy JP. Knoll że chciał nam użyteczną uczynić przysługę, co tem więcej pracy kosztować go musiało, że do tego użył języka, zktórym nie iest zupełnie spoufalony. Anonim 1820, s. 102–103.

** Byłoby rzeczą zbyteczną, zapuszczać się w pochwały dzieła, które w przeciągu 20 lat 5 razy było przedrukowane. Dobrze to autor jego mówi, że leśnictwo urosło na łonie potrzeby, matki tylu wynalazków. Że potrzeba ta czyli brak drzewa i u nas się już czuć daje, nikt zapewne nie-zaprzeczy, komu znanym jest stan lasów naszych. Jeżeli przeto dzieło to w tłumaczeniu polskim považam się oddać pod sąd myślących leśniczych, życzę, by tyle im ono przyniosło pożytku, ile czerpali z niego światli gospodarze niemieccy. Poznań, w końcu Sierpnia 1837. Tłumacz. Przemowa tłumacza. w: *O uprawie lasów* przez Henryka Cottę (Cotta). Poznań 1838.

*** Uwiadomienie literackie. Właśnie u podpisanego wyszło dzieło: „O uprawie lasów” przez Henryka Cottę (Cotta), Królewsko-Saskiego Radcę nadleśnego, Dyrektora akademii leśnictwa i pomiaru lasów, Kawalera Królewsko-Saskiego orderu zasługi cywilnej i członka wielu uczonych towarzystw. Piąte poprawne wydanie ułożone przez Augusta Cottę (Cotta), Królewsko-Saskiego Inspektora lasów i nauczyciela akademii leśnictwa. Z dwiema tablicami. Tłumaczył z niemieckiego Jan C. Żupański. 8^o maj. Cena złp. 12. Dzieło to w oryginalnym języku się doczekało równie jak imię autora chwalebnie znane dostatecznemi są zaleceniami wyż. wymienionego dzieła. Uważam więc za rzeczą niepotrzebną jeszcze coś załączyć na pochwałę jego. Theodor Scherk, księgarz w starym rynku Nr. 77, naprzeciw głównego odwachu. „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”, nr 215, 14 września 1837.



Ryc. 15. „O uprawie lasów” Heinricha Cotty



Ryc. 16. „Prawidła leśnictwa...” E.W. Marona

z lasu swojego dochód, i proste reguły onegoż zagospodarowania..., autorstwa Ernsta Wilhelma Marona, Naczelnego Nadleśnego lasów królewskich w Prusach (ryc. 16). Jak pisze Skoraczewski (1907), po 1831 roku wielu polskich właścicieli lasów, uznając potrzebę racjonalnego gospodarowania w swych lasach, nie znajdowało wsparcia w polskich siłach fachowych, bowiem takowych w owym czasie w Wielkim Księstwie nie było. Zwracali się więc o porady do leśników niemieckich, życzliwych Polakom, do których należał Maron. Znał on język polski i odpowiadając na potrzeby, zaadresował swój podręcznik do polskich właścicieli lasów, by ułatwić im samodzielne podejmowanie decyzji gospodarczych.

Podręcznik liczący 271 stron składał się z siedmiu rozdziałów: I. Nierządne użytkowanie lasów prywatnych; II. Niewczesne szczerdzenie lasów; III. Trafne zagospodarowanie lasów; IV. Wypośrodkowanie rocznego dochodu drzewnego; V. Zagospodarowanie lasów; VI. Sztuczna uprawa drzewa; VII. Ochrona lasu.

Poza Skoraczewskim (1907), o podręczniku Marona wspomina także Łukomski (1900), co wskazuje na użyteczność dzieła i jego szerszy odbiór wśród czytelników w Wielkim Księstwie Poznańskim. Podręcznik ten, podobnie jak kilka wyżej omówionych, znalazł się w katalogu wystawy we Lwowie w 1894 roku (Katalog... 1894).

Podręcznik leśnictwa – dzieło leśników wielkopolskich

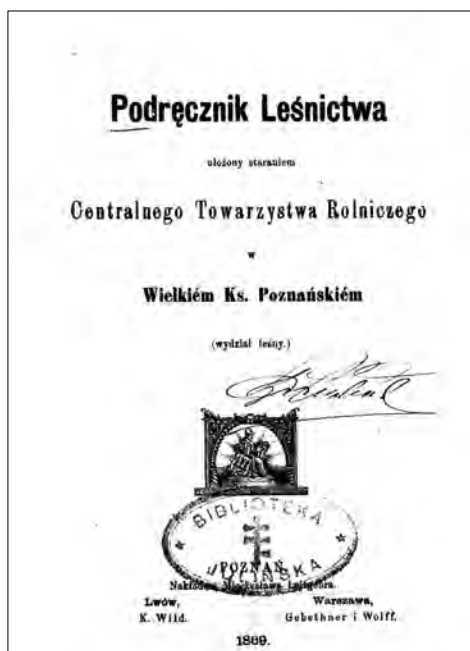
W 1869 roku nakładem Mieczysława Leitgebera ukazał się w Poznaniu *Podręcznik leśnictwa* (ryc. 17). Było to pierwsze w Wielkim Księstwie Poznańskim dzieło napisane przez polskich leśników, którzy zdobyli wyższe wykształcenie leśne głównie w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie, poczynając od 1840 roku (Chałupka i Modrzyński 2012). Wśród autorów *Podręcznika leśnictwa* znalazł się także Eugeniusz Ronka z Bagatelki koło Miłosławia, zarządzający lasami Mielżyńskich, który ukończył studia w petersburskim Instytucie Leśnym w 1820 roku (Chałupka 2008).

Redaktorem dzieła był Józef Łukomski, który zebrał materiały różnych autorów i przygotował manuskrypt do druku. Najprawdopodobniej on także napisał przedmowę, w której prezentuje krótko sam podręcznik, podkreślając, że czytelnik znajdzie w nim najważniejsze zasady gospodarstwa leśnego oraz najnowsze wyniki badań i doświadczeń*. Na rycinie 18. przedstawiono spis treści dzieła i nazwiska autorów poszczególnych rozdziałów. Poza Eugeniuszem Ronką autorami kolejnych rozdziałów *Podręcznika leśnictwa* byli: Hipolit Trąmpczyński – do 1846 roku zarządca lasów kórnickich Tytusa Działyńskiego, a później lasów zaniemyskich Heliodora Skórzewskiego, Franciszek Chojnacki z Bożejewa (lasy Leona Skórzewskiego), Walenty Janas z Dobrojewa (lasy Stefana Kwileckiego), Walerian Górecki z Próchnowa (lasy Ofelii ze Skórzewskich i Józefa Potulickich), Józef Rivoli z Kórniku – zarządca lasów kórnickich Tytusa i Jana Działyńskich oraz Józef Łukomski z Kruszewa – zarządzający lasami Romana Swinarskiego. Pod pseudonimem „Młody leśnik” ukrył się najprawdopodobniej Józef Haydes z Czerniejewa – zarządca lasów Skórzewskich.

Właściwym wstępem do podręcznika był tekst Hipolita Trąmpczyńskiego pt. „Najważniejsze zadania leśników”. W tekście tym autor zwraca uwagę przede wszystkim na poczucie obowiązku i odpowiedzialności leśników za stan lasów. Píše Trąmpczyński: *...im większe dotąd panowało zaniedbanie, tem większą teraz wypada rozwinąć energię, tem większej dołożyć pilności, aby naprawić poczynione uchybienia i wprowadzić leśnictwo na tę drogę, którą u nas postępować powinno.*

Przystępując do omówienia najważniejszych zadań stojących przed leśnikami, autor podkreśla, że wyniszczenie lasów jest raną otwartą społeczeństwa, którą jak najwcześniej

* Wśród budzącej się u nas dążności racjonalnego gospodarowania nie tylko w roli ale i w lasach okazała się potrzeba podręcznika, któryby naukę leśnictwa rozpowszechnił, któryby właścicielom lasów wskazał sposób powiększenia bogactw, jakie w ich ręku spoczywają, podręcznika któryby i mniej obeznanym w gospodarowaniu mianowicie mniejszych obszarów leśnych był rzeczywistą pomocą, poradą, a uczonym leśnikom przypomnieniem nabytych wiadomości. Dzieło niniejsze ma temu niedostatkowi zaradzić, a jako takie nie zawiera teoretycznej nauki leśnictwa, bo takowej przeczytaniem jednej książki nabyć nie można, do tego potrzeba studyów i długoletniej pracy – natomiast znajdzie czytelnik najważniejsze zasady gospodarstwa leśnego, najnowsze badania względem ochrony lasów, doświadczenia co do hodowli pojedynczych gatunków drzew – badania i doświadczenia do potrzeb naszej ziemi zastosowane, a jasno i zrozumiale opisane. Przedmowa. [w:] *Podręcznik leśnictwa* ułożony staraniem Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Wielkiem Ks. Poznańskiem (wydział leśny). Poznań – nakładem Mieczysława Leitgebera, Lwów – K. Wild, Warszawa – Gebethner i Wolff, 1869.



Ryc. 17. „Podręcznik leśnictwa” – strona tytułowa

Spis rzeczy.		Napisał:	Str.
I.	Przedmowa Wydawcy.		
II.	Kalendarz dla leśnika i łowczego . . .	E. Bonka . . .	1.
III.	Najważniejsze zadania leśników . . .	H. Trąpczyński	19.
IV.	O pielęgnowaniu lasów	Chojnacki . . .	26.
V.	Zaprowadzenie racjonalnego gospodarstwa w lasach	Janaś	30.
VI.	O rozdziale administracji leśnej od różnej	Górecki	35.
VII.	Skład chemiczny ściółki leśnej	Rivoli	47.
VIII.	Działanie mrozu w lasach	Młody leśnik . .	68.
IX.	Modrzew krajowy	H. Trąpczyński	88.
X.	Sośnina na lekkich piaszkowych ziemiach	J. Łukomski . .	96.
XI.	O trzebiu	ten sam	106.
XII.	Najwłaściwszy sposób spieniężania drzewa	ten sam	112.
XIII.	Uprawa kunsztowna w lasach wysokopięnych	Rivoli	130.
XIV.	Zakładanie rębów i sposób zagajania lasów sosnowych mieszanym . . .	Chojnacki . . .	162.

Ryc. 18. „Podręcznik leśnictwa” – spis treści

zagoić wypada. Aby ten cel osiągnąć, Trąpczyński sformułował sześć podstawowych zadań: (1) utrzymanie istniejących lasów, (2) osiąganie jak najkorzystniejszych cen przy sprzedaży drewna, (3) jak najwcześniejsze zalesianie wyciętych przestrzeni, (4) utrzymywanie stale odpowiedniego zapasu sadzonek, (5) uczenie właściwego postępowania przy sadzeniu i siewie oraz (6) upowszechnianie sadzenia drzew nie tylko na terenach leśnych, ale także w innych miejscach, takich jak obejścia gospodarskie, drogi, rowy, granice i inne nieużytki. W tym punkcie zwraca uwagę postulat dostarczania gospodarzom tanio lub wręcz bezpłatnie sadzonek różnych gatunków drzew.

Podręcznik leśnictwa rozszedł się w przeszło 500 egzemplarzach (Łukomski 1900) i z pewnością wydatnie przyczynił się do poszerzenia wiedzy fachowej nie tylko wśród wielkopolskich leśników. Znajdował się on bowiem w zbiorach wspomnianej wyżej Biblioteki Julińskiej, był także reklamowany na wystawie we Lwowie w 1894 roku (Katalog... 1894).

Zakończenie

Przedstawiony przegląd XIX-wiecznej leśnej literatury fachowej, ze szczególnym uwzględnieniem różnego rodzaju podręczników leśnictwa wydanych w Wielkopolsce w okresie zaboru pruskiego, dotyczy tylko części zwartych wydawnictw, które ukazywały się w poszczególnych dzielnicach zaborowych. Wydawane podręczniki z zakresu hodowli,

ochrony, użytkowania oraz urządzania i wyceny, miały za zadanie przekonać właścicieli lasów do racjonalnego gospodarowania, dbałości o stan i trwałe użytkowanie lasów. Równocześnie spełniały niezwykle ważną rolę w kształceniu rzeszy zarządców lasów oraz niższego personelu leśnego. Autorzy tych podręczników mieli poczucie ważnej misji do spełnienia wobec następnych pokoleń oraz wobec kraju (nawet jeśli był on podzielony), polegającej na zahamowaniu i odwróceniu ówczesnych tendencji polegających przede wszystkim na płaźdowniczym użytkowaniu lasu.

Rozwijająca się w XIX wieku świadomość konieczności gruntownego kształcenia leśników oraz przekonania właścicieli ziemskich do prowadzenia nowoczesnego gospodarstwa leśnego wybiegała daleko w przyszłość, o czym świadczą słowa Hipolita Trąpczyńskiego, które umieścił na końcu III rozdziału *Podręcznika Leśnictwa* z 1869 roku: „*Starajmy się wszyscy o utrzymanie, a rozmnażanie drzew i lasów, a za podjęte dziś prace następne pokolenia błogosławić nam będą!*”

Literatura

- Anonim 1820. O niektórych najpotrzebniejszych dziełach leśnych. „Sylwan”, tom IV, 95–117.
- Chałupka W. 2008. Eugeniusz Ronka (1790–1875): pionier polskiego leśnictwa w Wielkopolsce. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 7, 25–39.
- Chałupka W., Modrzyński J. 2012. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 11, 17–50.
- Katalog wystawy literatury leśnictwa i łowiectwa polskiego urządzonej przez Towarzystwo Leśne Galicyjskie zestawiał Adolf Strzelecki. Lwów 1894, s. 9.
- Łukomski J. 1900. Krótki zarys historii leśnictwa w W. Ks. Poznańskim. „Sylwan” XVIII, 331–338, 360–370, 395–403.
- Miklaszewski J. 1907. Ogólny rzut oka na rozwój leśnictwa w Królestwie Polskim w XIX wieku. W: *Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty*. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), 1–61.
- Olson L. 1948. Pietro De Crescenzi: The Founder of Modern Agronomy. *Agricultural History* 18(1), 35–40.
- Russell E.J. 1918. The First Printed Book on Agriculture. *Country Life (London)* 43, 276–278.
- Skoraczewski F. 1907. Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkiem Księstwie Poznańskim. W: *Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty*. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), 1–66.
- Sulimierski F., Chlebowski B., W. Walewski (red.) 1881. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Tom II, 919–920.
- Szczerbowski I. 1907a. Pogląd na rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Galicji. W: *Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie – referaty*. Wyd. PTL, Kraków 2007 (reprint), 1–87.
- Szczerbowski I. 1907b. Pamiętnik dwudziestopięcioletniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882–1907. Lwów, 1–226.
- Zarzyński P. 2000. Ludzie i fakty. Jubileuszowy 100 Zjazd Polskiego Towarzystwa Leśnego. Poznań, 1–352.

5. CO PRZEDWOJENNY GAJOWY WIEDZIEĆ POWINIEN?*

Wstęp

System szkolnictwa leśnego w Polsce międzywojennej stwarzał możliwość kształcenia i fachowego przygotowania do wykonywania zawodu na różnych szczeblach zarówno leśnej administracji państwowej, jak i w prywatnych dobrach leśnych. Studia wyższe można było ukończyć na trzech uczelniach: w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, na Politechnice Lwowskiej i Uniwersytecie Poznańskim (Broda 2007). Na poziomie średnim istniały dwie grupy szkół, zróżnicowane co do okresu i poziomu kształcenia: państwowe średnie szkoły rolnicze z kierunkami leśnymi oraz państwowe szkoły dla leśniczych zaliczane do kategorii niższych zawodowych (Broda 2007). Niedostatek fachowo wykształconych kadr w państwowej administracji leśnej był szczególnie widoczny w pierwszych latach po I wojnie światowej. Był on uzupełniany bądź przez absolwentów licznych, specjalistycznych kursów dokształcających, bądź przez osoby zdające tylko egzaminy przed specjalnymi komisjami (Broda 2007).

Poza państwowymi formami kształcenia przygotowanie do zawodu odbywało się także w lasach prywatnych. Wydaje się, że jednym z wcześniejszych przykładów takiego kształcenia były kursy dla borowych, organizowane w dobrach kórnickich Władysława Zamoyskiego z inspiracji Towarzystwa Leśnego na Wielkie Księstwo Poznańskie. Pierwszy taki kurs szkoleniowy przygotował w 1908 roku Kazimierz Wojczyński, nadleśniczy kórnicki. Przed pierwszą wojną światową odbyło się 6 takich kursów (ostatni w 1913 roku). Trwały one zwykle tydzień, a podstawowymi formami kształcenia były wykłady, ćwiczenia i wycieczki terenowe do lasów prywatnych różnych właścicieli. Program kursów obejmował różnorodne zagadnienia z zakresu botaniki i zoologii leśnej, nauki o glebie, miernictwa, zakładanie szkółek (nauka sadzenia i siania), użytkowanie lasu (właściwości drewna, techniczne błędy drewna, pozyskanie drewna i użytków ubocznych), zasad ochrony lasu (przed ludźmi, zwierzętami, roślinami i wpływami natury) czy ubezpieczania robotników. Uczestnicy otrzymywali świadectwa ukończenia kursów

* Chałupka W. 2013, *Co przedwojenny gajowy wiedzieć powinien?* „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 12, s. 25-40.

(w 1909 roku podpisywał je Józef Rivoli, prezes Towarzystwa Leśnego na Wielkie Księstwo Poznańskie) oraz różne drukowane materiały pomocnicze. Kursy w Kórniku zostały wznowione po pierwszej wojnie światowej i trwały co najmniej do 1930 roku, w wymiarze czasowym poszerzonym do 1 miesiąca (Krawiarz 1992).

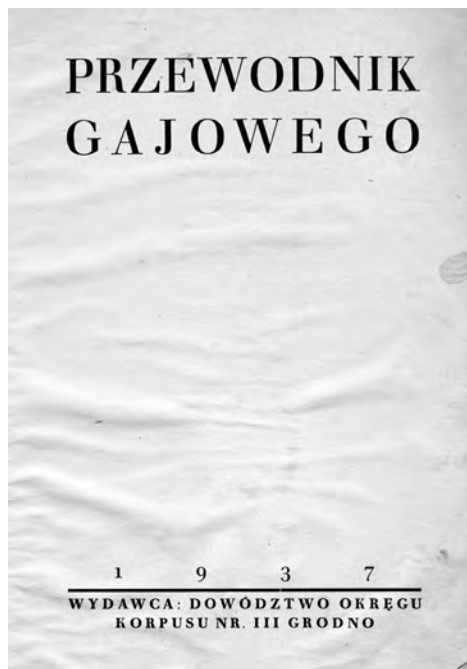
Prócz tych form kształcenia wielu leśników niższego szczebla zdobywało wiedzę podczas praktycznej nauki zawodu w lasach prywatnych, np. hrabiów Czarneckich w Korytach koło Taczanowa. Przyuczanie do zawodu trwało tam dwa lata, a praktykant otrzymywał opisowe świadectwo z charakterystyką zdobytych umiejętności (Chałupka 1997).

Przewodnik gajowego

Uczestnicy poszczególnych stopni i form kształcenia posługiwali się różnorodnymi pomocami naukowymi. Na początku XX wieku praktycznie brakowało jednak takich pomocy, przynajmniej w Wielkopolsce, o czym świadczy informacja z 1911 roku o zabiegach Towarzystwa Leśnego na Wielkie Księstwo Poznańskie *około wydania podręcznika dla borowych* (Wojczyński 1911). Z latami sytuacja się poprawiała, czego przykładem był *Przewodnik gajowego*, który ukazał się drukiem w 1937 roku nakładem Dowództwa Okręgu Korpusu Nr III Grodno (ryc. 1 i 2).



Ryc. 1. Okładka zewnętrzna *Przewodnika gajowego*

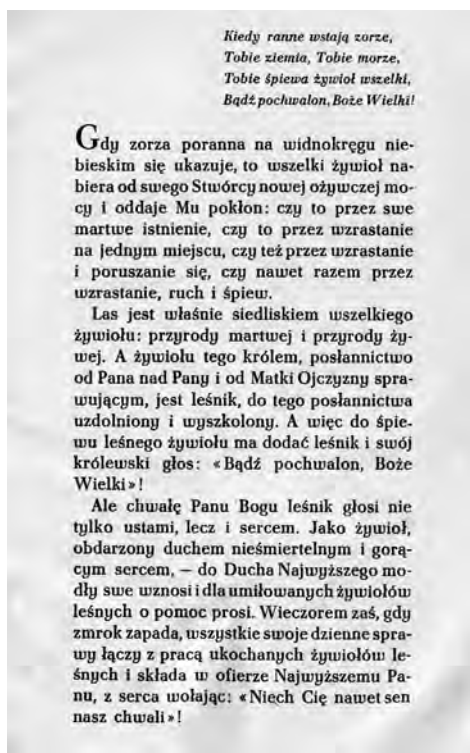


Ryc. 2. Karta tytułowa

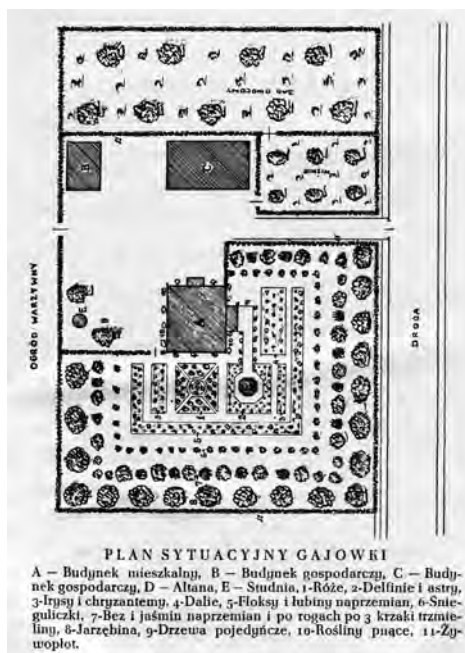
Treść *Przewodnika gajowego* obejmowała trzy zasadnicze części: ogólną, wiadomości o leśnictwie oraz rozdział o przysposobieniu obronnym. Uzupełnieniem była część wstępna do całości dzieła, zawierająca portrety pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, prezydenta Ignacego Mościckiego i marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Mottem były słowa Józefa Piłsudskiego, poprzedzające podziękowanie gen. Franciszka Kleeberga, dowódcy Okręgu Korpusu Nr III, dla autorów i komitetu redakcyjnego. Wśród opiniodawców *Przewodnika*, którzy oceniali to dzieło jeszcze przed opublikowaniem, znaleźli się znani naukowcy-leśnicy, m.in.: Józef Kostyrko, Roman Kuntze, Marian Nunberg, Henryk Orłoś i Tadeusz Włoczewski.

We wstępie znalazło się m.in. bardzo ciekawe, krótkie rozważanie o religijnym wymiarze służby leśnika (ryc. 3), natomiast w części ogólnej *Przewodnika* – opis wyglądu gajówki, ze szczegółowymi wskazówkami dotyczącymi zagospodarowania ogrodu kwiatowego, warzywnego i tzw. obejścia (ryc. 4).

Część zatytułowana „Leśnictwo” poprzedzona została krótkim wprowadzeniem inż. Tadeusza Kuleszy, nadleśniczego państwowego i głównego autora *Przewodnika*, który w następujących słowach scharakteryzował współczesnego gajowego: *Dawny gajowy, człowiek mało piśmienny i wątpliwej wartości leśnik, którego jedynym zadaniem była ochrona granic lasu i drewna, musiał pod naciskiem nowych warunków i stawianych mu*



Ryc. 3. Leśnik narzędziem Boga



Ryc. 4. Plan gajówki

a	SPIS ROZDZIAŁÓW	strona
	Część wstępna: cytata ze Złotej Księgi Druskie- nik, wstęp, portrety, podziękowanie Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. III Grodno, Komitet Redakcyjny	5 - 16
	Modlitwa leśnika	17
	CZĘŚĆ OGÓLNA.	
	Polska i jej mieszkańcy (A. Patla)	21
	Ochrona Przyrody z wykazem Parków Narodowych i najważniejszych leśnych rezerwatów w Polsce (T. Kulesza)	32
	Gajówka musi być piękna (A. Patla)	62
	Miary i wagi (T. Kulesza)	70
	Obliczenie obwodów i powierzchni figur płaskich, objętości ciał, oraz najważniejsze wzory matematyczne (T. Kulesza)	78
	Rok i kalendarz (T. Kulesza)	78
	LEŚNICTWO.	
	Współczesny gajowy (T. Kulesza)	85
	Hodowla lasu: (T. Kulesza)	88
	A. Część ogólna -	88
	I. Zarys botaniki lasowej	89
	II. Własności i życie drzewostanów	98
	1. Powstawanie lasu, typy panujące i przejściowe, wydzielanie, klasy Kraf-ta	98
	2. Znaczenie gospodarcze drzewostanu	101
	3. Ukształtowanie drzewostanu	101
	693	

b	strona
4. Siedlisko (warunki życia drzewostanów) oraz zarys gleboznawstwa	103
5. Objawy życia w drzewostanach	108
III. Typy gospodarstwa lasowego	110
IV. Odnowienie drzewostanów następujących	111
1. Samosiewy (odnowienie naturalne)	111
2. Wybór i oznaczanie nasienneików	114
3. Sieć	114
4. Produkcja sadzonek	128
5. Sadzenie	137
6. Posażenie i podsadzanie	141
V. Odnowienie drzewostanów odrosłych	141
VI. Pielęgnowanie lasu	142
1. Pielęgnowanie upraw i nalołów	143
2. Pielęgnowanie młodników	143
3. Pielęgnowanie drzewostanów	144
4. Pielęgnowanie gleby	147
5. Okrzesywanie	148
VII. Zalesienie nieużytków	149
B. Część zastosowana	152
I. - Tablica. Zachowanie się poszczególnych gatunków drzew względem siedliska	153
II. - Tablica. Nasiennictwo i siła odrosłowa	156
III. - Tablica. Zestawienie sposobów odnowienia dla poszczególnych gatunków drzew	159
IV. Gatunki nie wprowadzone do tablic	163
V. Gatunki zagraniczne (egzoty)	164
VI. Drzewostany mieszane	165
VII. Zadania estetyki lasu	166
VIII. Hodowla wierzb koszykarskiej (wikliny)	167
IX. Hodowla morwy białej	170
X. Topola «niekłańska»	177
Ilustracje, dotyczące «Hodowli lasu»	176
Ochrona lasu (Z. Łukaszewicz i T. Kulesza)	219
Grzyby	220
Chwasty	231
Szkodniki ze świata zwierząt	232
694	

Ryc. 5a-d. Przewodnik gajowego – spis treści

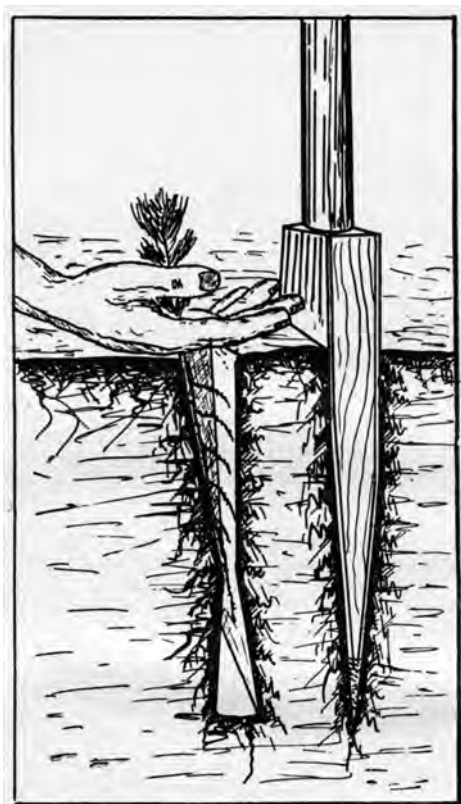
c	strona
Owady	232
Zwierzęta dzikie i domowe	262
Człowiek	263
Siły przyrody	269
Zwierzęta pożyteczne	274
Ilustracje dotyczące «Ochrony Lasu»	279
Użytkowanie lasu (T. Kulesza)	334
Określenie nazwy	334
I. Część ogólna	335
1. Budowa i kształt drzewa	335
2. Własności drewna	336
3. Psucie się drewna	337
4. Wady i choroby drzew	339
II. Użytki główne	340
1. Zasady i cele użytkowania drewna	340
2. Okres cięć	341
3. Ogólne zasady i następstwo prac przy wyrobie, sortowaniu i magazynowaniu drewna	342
4. Karczowanie pni	348
5. Cechowanie i numerowanie pni	349
6. Transport drewna	349
7. Pomiar i gatunkowanie drewna	350
8. Odbiórka drewna użytkowanego	356
9. Odbiórka drewna opałowego	359
10. Pomiar drzew i drzewostanów	361
11. Ogławianie drzew	363
12. Zestawienie sortymentów specjalnych	364
III. Tartaki	378
IV. Pędzenie smoły i terpentyny	379
V. Pędzenie dziegciu, potaż i sadza	380
VI. Wypalanie węgla w mielerzach	381
VII. Użytki uboczne	381
Ziela lecznicze	388
Grzyby jadalne i trujące	390
Ilustracje dotyczące «Użytkowania Lasu»	400
Najważniejsze nazwy i określenia	
urządzenia lasu (T. Kulesza)	416
Łowiectwo (T. Kulesza)	421
695	

d	strona
I. Opis ważniejszych gatunków zwierzęcych	421
II. Hodowla i ochrona zwierzęcych	436
III. Choroby zwierzęcych łownej	440
IV. Psy myśliwskie	445
V. Broń myśliwska	446
VI. Estetyka i etyka łowiecka	447
Rybnictwo	451
I. Ogólna charakterystyka ryb	451
II. Opis ważniejszych gatunków ryb	452
III. Ważniejsze szkodniki, pasożyty i choroby ryb	456
IV. Ważniejsze wskazówki zagospodarowania wód	457
Gospodarstwo wiejskie (T. Kulesza)	460
I. Rolnictwo	460
II. Krótki zarys sadownictwa	472
III. Pszczelnictwo	479
IV. Hodowla królików	486
V. Hodowla dzikich zwierząt futerkowych	490
Zarys miernictwa (Z. Łukaszewicz)	492
Przyrządy pomiarowe	492
Tyczenie linii	494
Obliczenie powierzchni najprostszych figur płaskich	497
Zadania praktyczne z pomiaru i tyczenia linii prostych	500
Administracja (T. Kulesza)	506
Obowiązki gajowego w lasach niestanowiących własności Państwa (T. Kulesza)	507
PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE LEŚNIKÓW.	
I. Czego oczekujemy od polskiego lasu (Jan Sokotowski pph. dypl.)	525
II. Łączność i obserwacja. (Marian Hamerski mrf.)	529
III. Wiadomości o naszych sąsiadach (Tadeusz Grzeszkiewicz kpt. dypl.)	538
696	

e	strona
IV. Zasady walki w lesie (<i>Tadeusz Grzeszkiewicz kpt. dypl.</i>)	544
V. Wojskowe nazwy poszczególnych rodzajów lasu (<i>Tadeusz Grzeszkiewicz kpt. dypl.</i>)	550
IV. Orientowanie się w lesie (<i>Tadeusz Grzeszkiewicz kpt. dypl.</i>)	552
IIIV. Długości kolumn maszerujących wojsk (<i>Tadeusz Grzeszkiewicz kpt. dypl.</i>)	555
VIII. Walka małych zespołów lub pojedynczego strzelca w lesie (<i>Eugeniusz Justyniak mjr.</i>)	556
IX. Zapory komunikacyjne w lesie (<i>Teodor Cetys por.</i>)	563
X. Broń pancerna w lesie (<i>Błędzki Brunon kpt.</i>)	571
XI. Walka gazowa i obrona przeciugazowa w lesie (<i>Marian Nawrocki kpt.</i>)	576
XII. Obrona przeciwlotnicza (<i>Jerzy Kozłowski rtm. dypl.</i>)	580
Ilustracje dotyczące «Przypodobienia Wojskowego Leśników»	603
DODATEK.	
Nieco statystyki z leśnictwa polskiego	631
Higiena	634
Ratownictwo	639
Wykaz źródeł pochodzenia portretów, wnień oraz ilustracji do tekstu	657
Skorowidz rzeczowy	959
Spis rozdziałów	657
Zauważone ważniejsze błędy i wyjaśnienia do tekstu	699

697

Ryc. 5e. Przewodnik gajowego – spis treści



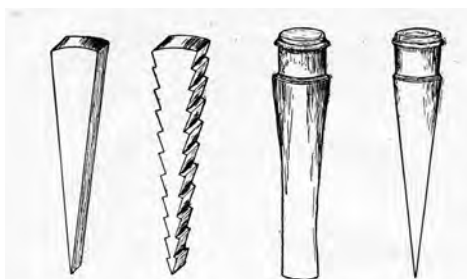
Ryc. 30-H. Zapełnianie szpary: kosztur wbity na trzy, cztery palce od szpary i tak samo głęboko jak za I-szym razem.

Ryc. 6. Prawidłowe sadzenie

przez społeczeństwo polskie zadań, przeistoczyć się w fachowego dozorcę wszelkich robót leśnych; musiał stać się pomocnikiem i nieraz zastępcą leśniczego, lub właściciela lasu, zwłaszcza w lasach niestanowiących własności Państwa, gdzie nieraz występuje dotychczas jako jedyny fachowiec-leśnik.

W zakończeniu tej części *Przewodnika* znajduje się kilkunastostronicowe, szczegółowe zestawienie i dokładny opis obowiązków gajowego w lasach nie będących własnością państwa.

Reprodukcja spisu treści pozwala na zapoznanie się z pełnym zakresem tematyki *Przewodnika*. Potwierdza ona wszechstronny wymiar edukacyjny tego opracowania (ryc. 5a-e). Niezwykle cennymi materiałami poglądowymi są kilkudziesięciostronicowe dodatki do poszczególnych rozdziałów części „Leśnictwo”, zawierające bardzo bogaty materiał ilustracyjny, z kilkuset bardzo dobrej jakości zdjęciami i rycinami, np. *jak prawidłowo operować koszturzem przy sadzeniu* (ryc. 6), czy *„jakich narzędzi używać przy ścinie drewna* (ryc. 7).

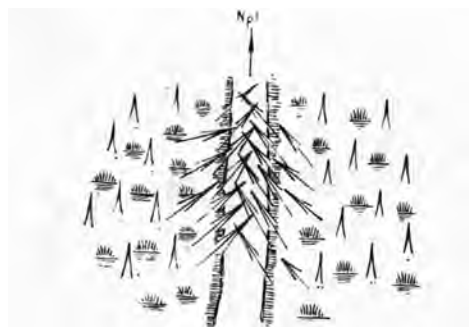


Ryc. 9. Różne typy klinów, używanych przy ścinie i wyróbce drewna.



Ryc. 10. Nosze do wynoszenia drewna (u góry), sapina-capina (u środka) i hak (u dołu) – używane do obracania dłużyc i kłoców.

Ryc. 7. Narzędzia używane przy pozyskaniu drewna



Ryc. 15.

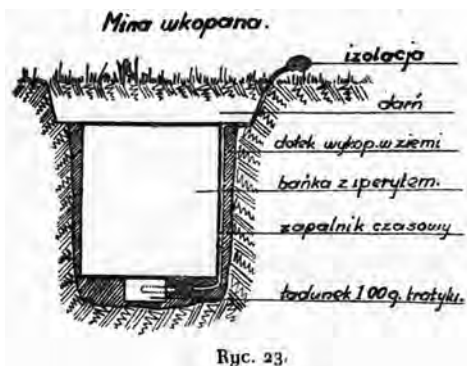


Ryc. 16.

Ryc. 8. Zapory komunikacyjne w lesie

O roli lasów w ówczesnym systemie obronnym państwa świadczy bardzo rozbudowana część pt. „Przysposobienie wojskowe leśników”. We wstępie do tej części jej autor pisał: *Oto jest praca, która czeka na codzień gospodarza lasu. Praca, która powinna napęłniać dumą serce leśnika. Będzie on już w czasie pokoju, z myślą o Polsce, przygotowywał twierdze na drodze wroga. Twierdz tych będzie w razie potrzeby bronił sam. On i ukochany las w obronie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.*

W materiale ilustracyjnym do tej części znajdujemy m.in. schematy budowania zapór terenowych w lasach (ryc. 8), zakładania min (ryc. 9), a także ryciny ułatwiające rozpo-



Ryc. 23.

Ryc. 9. Prawidłowe osadzenie miny

znanie szarż wojsk niemieckich, czechosłowackich, sowieckich i litewskich oraz znaków rozpoznawczych na samolotach państw ościennych.

Ostatnia część zawiera informacje statystyczne na temat leśnictwa polskiego oraz higieny i pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Zakończenie

Przewodnik gajowego wzbudził uznanie swoją treścią i objętością, a recenzent zachwalał to *pierwsze w Polsce tego rodzaju wszechstronne wydawnictwo* i oceniał jako *prawdziwe vademecum nie tylko gajowego, ale w ogóle leśnika, a może nawet wykształconego leśnika*” (Siedlecki 1937). Podręcznik liczył 702 strony i został wydany w znacznym nakładzie 5000 numerowanych egzemplarzy. Jeden z nich, o numerze 463, służył mojemu Ojcu zarówno podczas nauki zawodu, jak i w późniejszej pracy – przed drugą wojną światową w lasach prywatnych, a po wojnie w lasach państwowych (Chałupka 1997).

Lektura tej książki pokazuje, jak wiele wiedzy i umiejętności wymagano wówczas od leśnika najniższego szczebla, jakim był gajowy. Chociaż to stanowisko służbowe formalnie przetrwało do dziś (patrz: Statut Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe z 1994 roku), nie ma ono już tradycyjnego znaczenia, a gajowego trudno już znaleźć w obsadach leśnictw.

Literatura

- Broda J. 2007, *Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918-2006*, tom II. Polskie Towarzystwo Leśne, Warszawa, 1-302.
- Chałupka W. 1997, *Jan Chałupka (1919 – 1997)*. „Las Polski” 24, 30.
- Wojczyński [K.] 1911, *Sprawozdanie z IV kursu dla borowych w lasach kórnickich*. „Przegląd Leśniczy”, Rok IV, Nr 4, 127-128.
- Krawiarz K. 1992, *Kursy dla borowych w Kórniku*. „Sylwan”, CXXXIV (9), 99 – 103.
- Siedlecki S. 1937. *Przewodnik gajowego*. „Sylwan”, LV (7-8), 169-171.

6. Z KART HISTORII ODDZIAŁU WIELKOPOLSKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO 1866-1939*

Wstęp

Jubileusz 150-lecia towarzystwa leśnego w Wielkopolsce obchodzony w 2016 r. stał się dobrą okazją do podjęcia tematu działalności organizacyjnej leśników polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim, a poszukiwania archiwalne w znacznym stopniu poszerzyły dotychczasową wiedzę na ten temat.

Nieliczne wcześniejsze doniesienia przedstawiały tylko pewien ułamek faktów i wydarzeń związanych z tym tematem (Chałupka 2008, Chałupka, Kowalkowski 2012). Również autorzy różnych opracowań podejmujących tematykę dziejów Polskiego Towarzystwa Leśnego (m.in. Krajski 1957, Kasprzyk 1984, Broda 2000, Grzywacz 2013), koncentrowali się głównie na roli i znaczeniu Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego i tylko zdawkowo odnotowywali działalność organizacyjną polskich leśników w zaborach rosyjskim i pruskim.

Ponowna weryfikacja znanych wcześniej materiałów źródłowych, z których korzystali wymienieni autorzy, w połączeniu z odnalezionymi w ostatnich latach danymi archiwalnymi daje możliwość uzupełnienia głównego, galicyjskiego nurtu dziejów Polskiego Towarzystwa Leśnego o mniej znane lub wręcz nieznane dotąd informacje o początkach organizowania się polskich leśników w pozostałych dzielnicach zaborowych.

Niniejsze opracowanie jest przede wszystkim próbą charakterystyki działalności organizacji zrzeszającej polskich leśników zarówno w dobie zaboru pruskiego (Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego i Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim), jak i później, w Rzeczypospolitej okresu międzywojennego (Polskie Towarzystwo Leśne). Zawarłem w nim wiele szczegółowych informacji, by zilustrować zarówno zakres, jak i intensywność działań – najpierw Wydziału Leśnego CTG, a później Towarzystwa Leśnego.

* Chałupka W. 2017, *Z kart historii Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego: 1866-1939*. [w:] *Dzieje Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego w Poznaniu w latach 1866-2017* (red. W. Chałupka). G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań, s. 23-101.

Zasadniczą część tego opracowania poprzedza krótki przegląd dotychczasowej literatury na temat dziejów stowarzyszeń leśnych powstających około połowy XIX w. w poszczególnych dzielnicach zaborowych. Ich działalność miała jednak w większości charakter efemeryczny i tylko dwa stowarzyszenia leśników na podzielonych ziemiach polskich wykazały się nieprzerwaną działalnością organizacyjną od chwili swego powstania do czasu odrodzenia Polski po I wojnie światowej. Pierwszym z nich był powstały w 1866 r. Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, drugim – powstałe w 1882 r. Galicyjskie Towarzystwo Leśne, do którego należeli także leśnicy z zaboru pruskiego i rosyjskiego. To ostatnie, działające w bardziej sprzyjających Polakom warunkach politycznych zaboru austriackiego, stało się po 1918 r. głównym ośrodkiem scalającym leśników i właścicieli lasów w ogólnokrajowym Polskim Towarzystwie Leśnym powstałym w 1925 r. Wszystko to sprawiło, że Polskie Towarzystwo Leśne związało początki swej historii z powstaniem Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego.

Nie podważając w niczym ciągłości tradycji Polskiego Towarzystwa Leśnego, datującej swój początek od 1882 r. (Szczerbowski 1907, Heymanowski 1972, Żabko-Potopowicz 1972), trzeba jednak pamiętać o jej wielkopolskiej gałęzi, która poprzez osoby leśników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego wpłatała się od początku w sposób istotny najpierw w dzieje Galicyjskiego, a później Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Początki stowarzyszeń leśników polskich w XIX wieku

Zabór austriacki

Powstałe w 1882 r. Galicyjskie Towarzystwo Leśne nie było pierwszym stowarzyszeniem zawodowym z udziałem leśników polskich na terenie zaboru austriackiego. Już w 1846 r., przy powstałym rok wcześniej Galicyjskim Towarzystwie Gospodarskim we Lwowie, utworzono najpierw referat leśny, a sześć lat później sekcję leśną tego Towarzystwa, która faktycznie przestała działać w 1861 r., a formalnie w 1866 r. (Szczerbowski 1907, Brzozowski i Kosiek 1975, Kasprzyk 1984).

W 1850 r., z inicjatywy leśnika austriackiego Alberta Theriota, powstało w Wadowicach dość prężnie działające Westgalizischer Forestverein (Zachodnio-Galicyjskie Towarzystwo Leśne), zrzeszające 152 leśników galicyjskich różnych narodowości, wśród których Polacy stanowili nieco ponad połowę członków. Poza leśnikami do Towarzystwa należeli także ziemianie oraz pracownicy leśnej administracji rządowej (Żabko-Potopowicz 1956, Brzozowski i Kosiek 1975). Po wyjeździe Theriota z Galicji w 1858 r., działalność Towarzystwa stopniowo zamierała, a w 1866 r. przekształcono je w sekcję leśną C.K. Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego, która praktycznie bez większej już aktywności przetrwała formalnie do 1871 r. (Szczerbowski 1907, Grzywacz 2007a).

Zaprzestanie działalności przez wyżej wymienione stowarzyszenia nie osłabiło jednak dążeń leśników galicyjskich do organizowania się. Kolejną okazją do podjęcia działalności organizacyjnej stała się krajowa wystawa rolnicza we Lwowie w 1877 r.

W grupie 19 leśników, którzy z inicjatywy Henryka Strzeleckiego, dyrektora Szkoły Gospodarstwa Lasowego, spotkali się 27 września tegoż roku przy okazji tej wystawy, znalazł się także leśnik z zaboru pruskiego – Józef Rivoli (Szczerbowski 1907), którego zaproszono do jury oceniającego eksponaty (A.Ks. 1895).

Podczas wspomnianego wyżej spotkania zapadła decyzja o powołaniu towarzystwa leśnego. Dla przygotowania statutu przyszłego towarzystwa, leśnicy zebrani we Lwowie wyłonili ze swego grona trzyosobowy zespół w składzie: Henryk Strzelecki, Józef Rivoli i Ernest Till, który był adwokatem i docentem uniwersytetu we Lwowie (Szczerbowski 1907). Nieco inaczej wygląda skład tego zespołu w opracowaniu Zarzyńskiego (2014), który podaje nazwiska tylko Strzeleckiego i Tilla, wymieniając Rivolego jedynie przy okazji opisu zebrania z udziałem „19 przodujących leśników z terenów Galicji”.

Ta ostatnia informacja nie jest ścisła, bowiem Rivoli po odejściu z Kórnika w 1876 r. przeniósł się do Poznania, gdzie kontynuował wydawanie „Przeglądu Leśniczego”, zajmując się równocześnie pracą organizacyjną w Wydziale Leśnym Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim. Prawdą jest, że po 1877 r. zajmował się także urządzaniem lasów w majątkach polskich poza Wielkopolską, w tym w Galicji – w Benkowej Wiszni Jana Aleksandra Fredry (syna słynnego pisarza), oraz w Nawojowej hrabiego Edwarda Stadnickiego. Trudno go jednak na tej podstawie uznać za leśnika galicyjskiego. Jak wspomniano wyżej, Rivoli przebywał w 1877 r. we Lwowie z powodu Wystawy Krajowej, a w gronie przyszłych założycieli GTL znalazł się z pewnością dlatego, że był ogólnie znany we wszystkich dzielnicach zaborowych nie tylko jako wydawca „Przeglądu Leśniczego”, jedyne go wówczas polskiego czasopisma leśnego, ale także ze względu na 11-letnie już doświadczenie w pracy organizacyjnej na stanowisku wiceprzewodniczącego Wydziału Leśnego CTG.

29 września 1877 r. powołany zespół przedstawił gotowy projekt statutu Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, a zgromadzeni ponownie w tym dniu leśnicy wyłonili ze swego grona komitet wykonawczy, w skład którego weszli: Henryk Strzelecki, Gustaw Lettner i Ernest Till. Zadaniem tego komitetu miało być doprowadzenie do rejestracji statutu przez władze i formalne rozpoczęcie działalności nowopowstałego Towarzystwa.



Ryc. 1. Odznaka Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego.
<http://www.krosno.lasy.gov.pl>

Władze krajowe zatwierdziły statut 15 lutego 1878 r. Z różnych jednak powodów faktyczne rozpoczęcie działalności GTL opóźniło się aż o cztery lata i dopiero 29 maja 1882 r., Henryk Strzelecki ponownie zwołał we Lwowie spotkanie celem uaktywnienia Towarzystwa. Na zebraniu tym poszerzono skład komitetu wykonawczego o nowych członków: Juliusza Sieglera, Karola Mikolascha, Józefa Głanza, Emila Hołowkiewicza i Romualda Makarewicza. Na pierwszym walnym zebraniu 3 września 1882 r. we Lwowie utworzono organ zarządzający pod nazwą Wydział Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, którego pierwszym prezesem wybrano hr. Romana Potockiego (ryc. 1). Tym samym Towarzystwo rozpoczęło swoją normalną działalność organizacyjną (Szczerbowski 1907).

Do końca sierpnia 1882 roku na liście członków Towarzystwa znalazło się 338 nazwisk, a wśród nich Władysław Rivoli, brat Józefa, który po ukończonych w 1866 r. studiach w Akademii Leśnej w Tharandcie przeniósł się do Galicji i w 1882 r. pracował jako nadleśniczy w Starym Siole koło Oleszyc. Wśród członków GTL pojawiają się także leśnicy zamieszkali na terenach zaborów pruskiego i rosyjskiego. Spis członków GTL z 1904 r. odnotowuje 7 nazwisk leśników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego: Ludwika Borczyńskiego, nadleśniczego z Reńska koło Wielichowa, Romana Grusa, nadleśniczego z Grudnej koło Bolewic, Hipolita Janowskiego, nadleśniczego z Kórnik, Antoniego Kausa, nadleśniczego z Babek koło Poznania, Bronisława Pudelewicza, także nadleśniczego z Babek koło Poznania oraz Filipa Skoraczewskiego, nadleśniczego z Bagatelki koło Miłosławia. Ponadto w spisie figuruje hr. Władysław Zamoyski, członek honorowy GTL. Oprócz tych osób do GTL należeli leśnicy pochodzący z zaboru pruskiego, a pracujący wówczas w lasach galicyjskich: Władysław Alkiewicz, nadleśniczy w Czercach koło Sieniawy i Władysław Rivoli (członek GTL od 1882 r., kiedy to był nadleśniczym w Starym Siole koło Oleszyc), nadleśniczy w Byble koło Nowegomiasta (Anonim 1904). W następnym spisie członków towarzystwa z 1907 roku znajdujemy natomiast czterech leśników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego: Władysława Alkiewicza, nadleśniczego z Babek, dokąd wrócił z Czerc, Edmunda Barta, adiunkta leśnictwa z Potulic koło Nakła, Romana Grusa, nadleśniczego z Bolewic oraz Filipa Skoraczewskiego, nadleśniczego z Bagatelki w dobrach miłosławskich. Ponadto w spisie tym figuruje Dominium Kórnickie jako członek zbiorowy oraz Władysław Zamoyski – członek honorowy (Szczerbowski 1907).

Według Krajskiego (1957), na początku XX wieku GTL było jedynym towarzystwem leśnym na ziemiach polskich, a zdaniem Kasprzyka (1984), GTL było pierwszą autentycznie polską organizacją społeczno-zawodową leśników na ziemiach polskich w dobie zaborów. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż GTL gromadziło w swych szeregach nie tylko leśników narodowości polskiej, ale także austriackiej i węgierskiej, a nawet bułgarskiej, choć oczywiście ci pierwsi mieli zdecydowaną przewagę liczebną w Towarzystwie i jego władzach (Szczerbowski 1907).

O ile dzieje Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego znalazły szerokie odbicie w opracowaniach historyków Polskiego Towarzystwa Leśnego, o tyle działalność stowarzyszeń leśnych w pozostałych zaborach traktowana była przez nich tylko marginalnie.

Zabór rosyjski

Przytoczone wyżej stwierdzenie Krajskiego (1957) o braku działalności organizacyjnej leśników polskich poza zaborem austriackim podzielił także wieloletni prezes Polskiego Towarzystwa Leśnego prof. Franciszek Krzysik (1963), który pisał: *Zdławienie swobód i daleko idące zmiany po upadku powstania listopadowego, przekreśliły możliwość stowarzyszenia w Królestwie Polskim leśnego stowarzyszenia o charakterze społeczno-naukowym.*

O tym, że opinie o braku aktywności leśników w zaborze rosyjskim nie były precyzyjne, świadczy opracowanie Kasprzyka (1984), który – co prawda lakonicznie, ale podaje

informację o początkach organizacji leśników polskich w zaborze rosyjskim. Autor ten nadmieniał, że przy powstałym w 1858 r. Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Królestwie Polskim powołano „Delegację leśniczą”, która w 1860 r. przekształciła się w Sekcję leśną. Wraz z Centralnym Towarzystwem Rolniczym sekcja ta zaprzestała swej działalności po Powstaniu Styczniowym (Kasprzyk 1984).

Późniejsze, choć nie tak obszerne opracowanie historii Polskiego Towarzystwa Leśnego autorstwa prof. Józefa Brody nie przynosi żadnych informacji o działalności stowarzyszeń leśników w Królestwie Polskim (Broda 2000). Również w odnoszącej się także do dziejów PTL publikacji Przybylskiego (2006), znajdujemy jedynie krótką wzmiankę o powstałym w 1907 r. Wydziale Leśnym Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie.

Chronologicznie ostatnim opracowaniem, w którym znajdujemy krótką informację na interesujący nas temat jest artykuł Zarzyńskiego (2007), w którym czytamy: *W Królestwie Polskim przez krótki czas (1860-1863) przy tamtejszym Towarzystwie Rolniczym istniała sekcja leśna zajmująca się głównie publikowaniem („Roczniki Gospodarstwa Krajowego”) artykułów na temat gospodarki leśnej.*

Wstępne poszukiwania archiwalne wskazują jednak na możliwość znacznego poszerzenia wiedzy na temat działalności organizacyjnej leśników polskich w Królestwie Polskim.

Zabór pruski

Podobnie do zaboru rosyjskiego, równie ogólnikowo przedstawiana jest w opracowaniach historycznych sprawa działalności organizacyjnej leśników polskich w zaborze pruskim. Krzysik (1963) tak określał sytuację w tej dzielnicy zaborowej: *Eksterminacyjna polityka rządów pruskich nie sprzyjała również kształtowaniu swobodnej myśli leśnej i nie dawała przesłanek do stworzenia polskiego stowarzyszenia naukowo-leśnego na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego.* Nawiązując do I Ogólnego Zjazdu Leśników Polskich w 1907 r., stwierdził natomiast jedynie, że na Zjeździe *wiele uwagi poświęcono zagadnieniu zorganizowania towarzystw leśnych w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Poznańskim.*

Szerzej niż inni, chociaż także jedynie w kilku zdaniach, działalność Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim przedstawił Kasprzyk (1984), ograniczając się jednak tylko do lat 1866 – 1877: *W 1861 r. powstało w Poznaniu, na obszarze tzw. Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Centralne Towarzystwo Gospodarskie, w którym obok trzech wydziałów (sekcji) rolniczych powołano w 1866 r. Wydział Leśny. Głównym polem działania Wydziału było inicjowanie i publikowanie artykułów na tematy leśne, drukowane w organie Towarzystwa — czasopiśmie rolniczym pt. „Ziemianin”. Wśród autorów piszących na tematy leśne wymienić należy między innymi H. Trąmpczyńskiego, F. Chojnackiego, J. Rivoliego i W. Góreckiego. Przygotowywano również i wydawano książki o tematyce leśnej, między innymi staraniem*

J. Łukomskiego ukazało się książkowe wydanie cyklu artykułów publikowanych w „Ziemianinie”, zbiorowa praca pt. „Podręcznik leśnictwa” itp. W latach 1876-1877 ukazywał się również pod redakcją J. Rivoliego periodyk leśny pt. „Przegląd Leśniczy”.

Żadnych danych o działalności stowarzyszenia leśników w Wielkim Księstwie Pozańskim nie znajdujemy u Brody (2000), a Przybylski (2006) podaje jedynie mylną informację o odrodzeniu Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Pozańskim po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Podaje on przy tym rok 1886 jako datę powstania tego Towarzystwa, co jest błędem, ponieważ powinien to być albo rok 1866, albo rok 1908, zależnie od tego, co autor miał na myśli: czy powstanie Wydziału Leśnego CTG, czy też przekształcenie go w Towarzystwo Leśne.

Podobnie jak w odniesieniu do zaboru rosyjskiego również Zarzyński (2007) informuje tylko jednym zdaniem, iż *w zaborze pruskim powołano w ramach Centralnego Towarzystwa Gospodarczego Wydział Leśny o podobnym (jak w zaborze rosyjskim – przyp. W.Ch.) profilu działalności. W porównaniu z zaborem austriackim były to osiągnięcia znacznie mniejszej wagi.*

Przedstawione powyżej dane wskazują zarówno na ogólnikowość podawanych informacji, jak i na błędy w datowaniu wydarzeń. Ta konstatacja stała się punktem wyjścia do ukazania dziejów organizacyjnej aktywności leśników polskich w zaborze pruskim w oparciu o nowe poszukiwania w zasobach archiwalnych.

Sytuacja polityczna i społeczna w Wielkim Księstwie Pozańskim

Poszczególne dzielnice zaborowe różniły się pod względem warunków politycznych oraz możliwości prawnych dla rozwoju polskiej kultury oraz działalności społecznej i gospodarczej Polaków. Szczególnie trudne warunki panowały na terenach zagrabionych przez państwo pruskie, gdzie Polacy podlegali bardzo silnej germanizacji, szczególnie od połowy XIX wieku. Restrykcyjna polityka zaborcy zaowocowała jednak wielką mobilizacją Polaków. Zrodziła się i została wcielona w życie narodowe idea pracy organicznej i solidaryzmu społecznego jako współpracy wszystkich warstw społecznych dla obrony kultury narodowej i polskiego stanu posiadania (Zieliński 2011). Powstawały liczne polskie organizacje kulturalne i gospodarcze, wśród których niebagatelną rolę odegrało Centralne Towarzystwo Gospodarcze dla Wielkiego Księstwa Pozańskiego (Matusik 2017).

Jednym z przejawów polityki germanizacyjnej był konsekwentny brak zgody władz pruskich na utworzenie uczelni na poziomie uniwersyteckim. O ile w zaborach austriackim i rosyjskim w różnych okresach mogły funkcjonować wyższe uczelnie z polskim językiem wykładowym, w tym także leśne o charakterze akademickim lub quasi-akademickim, o tyle w zaborze pruskim było to niemożliwe (Kołowski 1967). Tymczasem już w pierwszej połowie XIX wieku coraz więcej polskich właścicieli ziemskich w Wielkim Księstwie Pozańskim zaczynało doceniać potrzebę fachowego wykształcenia dla dobrze prowadzonego gospodarstwa leśnego.

W tej sytuacji Polacy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego od lat 40. XIX wieku udawali się na studia leśne głównie na uczelnie niemieckie, przede wszystkim do Królewskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w Saksonii (Brzozowski 1989, Chałupka i Modrzyński 2012). Innym, choć mniej uczęszczanym miejscem była Akademia Leśna w Eberswalde w Prusach (Brzozowski 1989, Cegielska 1997, Grot 1999), a nieliczni studiowali leśnictwo także w innych krajach, m.in. w Szwajcarii na Politechnice w Zurychu (Łuczakowa 1963, Chałupka 2015b). Przybywało więc w Wielkim Księstwie Polaków kształcących się na wyższych uczelniach leśnych, często przy finansowym wsparciu właścicieli lasów (Chałupka i Modrzyński 2012).

Powstałe w 1841 r. w Poznaniu polskie Towarzystwo Pomocy Naukowej (od 1861 r. Towarzystwo Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego) również wspierało swymi stypendiami naukę młodych ubogich Polaków, kształcących się w zawodzie leśnika na różnych poziomach edukacji, m.in. w 1862 r. Towarzystwo przyznało Filipowi Skoraczewskiemu stypendium w wysokości 120 talarów na praktyczną naukę zawodu leśnika (Łuczakowa 1963). W 1890 r. stypendium TPN pobierali: student leśnictwa w Eberswalde, student leśnictwa w Tharandcie oraz jeden praktykant leśny w Orlińcu koło Dolska (Jakóbczyk 1985), natomiast w 1908 r. udzielono pomocy finansowej dzieściu adeptom leśnictwa (Kościński 1909).

Wobec wzrastającego zainteresowania zawodem leśnika próbowano utworzyć polską wyższą szkołę leśną w Wielkim Księstwie Poznańskim, jednak bez powodzenia (Chałupka 2008). Działała wprawdzie krótko w latach 1870-1876 Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny w Żabikowie pod Poznaniem, gdzie w latach 1873-1875 znany leśnik i uczony Józef Rivoli wykładał „Encyklopedię leśną dla rolników” oraz „Geografię fizyczną Polski”, było to jednak tylko uzupełnienie wiedzy kształcących się w tej uczelni rolników (Chałupka 2015a).

Tymczasem powiększająca się od lat 40. XIX w. grupa polskich leśników z wyższym wykształceniem w sposób naturalny poszukiwała kontaktów i wzajemnego wsparcia. Gorącym orędownikiem wspólnego działania był Hipolit Trąmpczyński, nadleśniczy



Ryc. 2. Hipolit Trąmpczyński (1815-1867).
www.wbc.poznan.pl

Tytusa Działyńskiego w Kórniku w latach 1842-1846, a później Heliodora Skórzewskiego w Zaniemyślu w latach 1848-1867 (ryc. 2). Pierwszy Polak w Wielkim Księstwie Poznańskim z dyplomem wyższej uczelni leśnej (studiował w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1841-42), Trąmpczyński nieustannie dążył do jakiejś formy organizacji i integracji tworzącego się środowiska leśników i właścicieli lasów (Chałupka i Modrzyński 2012).

Taka możliwość zaistniała w 1861 r., kiedy 21 lutego 1861 r. w Bazarze Poznańskim zawiązało się Centralne Towarzystwo Gospodarcze na Wielkie Księstwo Poznańskie, w którym zjednoczyły się powstałe wcześniej lokalne towarzystwa i kółka rolnicze. W ramach Towarzystwa utworzono początkowo trzy wydziały: Ogólny, Uprawy Roli i Chowu Bydła, jednak już na

drugim Walnym Zebraniu CTG, które odbyło się w dniach 1 i 2 lipca 1861 r., przyjęto wniosek Jana Mielżyńskiego z Gościeszyna o utworzeniu Wydziału Leśnego (Komierowski 1886, Swinarski 1909a). Na kolejnym Walnym Zebraniu CTG w grudniu tegoż roku nie pojawił się jednak żaden leśnik, a w sprawozdaniu Zarządu przedstawionym na Walnym Zebraniu CTG w grudniu 1862 r. zabrakło jakiegokolwiek wzmianki o Wydziale Leśnym (Trąmpczyński 1863).

Tak więc mimo formalnego przyjęcia wniosku Mielżyńskiego, starania o utworzenie Wydziału Leśnego przeciągały się, a ówczesne działania tak wspominał R. [Józef Rivoli] (1877a): *Centralne Tow. gospodarcze różne podejmowało próby, celem pozyskania leśników do współpracy w pracach swoich. Próby te jednakże nie powiodły się wcale a projektu zaniechano, przekonawszy się, że uczestników w kierunku jeszcze za mało.*

Skoraczewski (1907) zaś pisał, że działo się tak, ponieważ *niepraktycznie brano się wszelako do jego [Wydziału Leśnego – przyp. W.Ch.] utworzenia.* Wydaje się jednak, że zasadniczą przyczyną zwłoki w utworzeniu Wydziału Leśnego było praktyczne ustanie funkcjonowania CTG w 1863 r. na skutek aresztowania większości członków Zarządu w związku z ich działalnością na rzecz Powstania Styczniowego (Karwowski 1919). Po tej zapaści Towarzystwo reaktywowało energicznie swoją działalność dopiero w grudniu 1865 r., kiedy prezesem zarządu wybrano Hipolita Cegielskiego (Grot 2000).

Powstanie Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim

Pod nowym kierownictwem Centralnego Towarzystwa Gospodarczego sprawa powołania Wydziału Leśnego nabrała tempa. Prezes Cegielski rozumiał bowiem znaczenie leśnictwa i konieczność jego unowocześnienia. Początkowo Zarząd CTG, na posiedzeniu w dniu 15 lutego 1866 r., przychylił się do koncepcji włączania leśników do pracy w lokalnych towarzystwach rolniczych (Anonim 1866a), jednak koncepcja ta nie sprawdziła się z powodu niewielkiej jeszcze liczby leśników (Jackowski 1867). W tej sytuacji zarząd CTG na zebraniu w dniu 10 listopada 1866 r. zaakceptował następujący wniosek Waleriana Mrowińskiego: *Zważywszy na trudność tworzenia wydziałów leśnych w Towarz. roln. filjanych dla szczupłej ilości wykształconych leśników w Księstwie, polecić należy jakiemu renomowanemu leśnikowi zniesienie się z kolegami względem sposobu wspólnej w zakresie leśnictwa pracy, której rezultaty na walnym zebraniu Centr. Towarz. Gospodarczego komunikowane będą.*

Wraz z przyjęciem tego wniosku zarząd zlecił owo „zniesienie się z kolegami” Hipolitowi Trąmpczyńskiemu, znanemu już wówczas szeroko nadleśniczemu z Zaniemyśla (Anonim 1866 b), a także członkowi honorowemu Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego w Gostyniu (Zakrzewski 1868). Ustalono jednocześnie, że temat utworzenia Wydziału Leśnego znajdzie się w programie walnego zebrania CTG, zaplanowanego na 19 i 20 grudnia tegoż roku (Anonim 1866b).

W wyniku rozpoczętych konsultacji sporządzono listę polskich leśników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, potencjalnych członków Wydziału Leśnego (Rivoli 1911), a na

spotkaniu Hipolita Cegielskiego z Hipolitem Trąpczyńskim w dniu 27 listopada 1866 r. doszło do ostatecznego porozumienia w sprawie utworzenia tego Wydziału (Skoraczewski 1907). O tym, że tym razem sprawa była przesądzona, świadczy także włączenie się kilku leśników do stałej współpracy z redakcją „Ziemianina”. Na zebraniu zarządu CTG w dniu 18 grudnia 1866 r., a więc jeszcze na dzień przed formalną decyzją o utworzeniu Wydziału Leśnego, czterech leśniczy – Hipolit Trąpczyński, Fabian Chojnacki, Józef Łukomski i Józef Rivoli, zostali bowiem określani jako *współpracownicy w Wydziale Leśnym* (Anonim 1867a).

Dnia 19 grudnia 1866 r. odbyło się w Bazarze Poznańskim zebranie założycielskie Wydziału Leśnego z udziałem dwudziestu trzech zaproszonych przez Hipolita Trąpczyńskiego leśników polskich z Wielkiego Księstwa Poznańskiego: Brzeskiego z Goli, Fabiana Chojnackiego z Bożejewic, Wojciecha Czypickiego z Wrześni, Dramińskiego, Wojciecha Góreckiego z Próchnowa, Gruszczyńskiego z Taczanowa, Walentego Janasa z Dobrojewy, Kortowicza, Kurowskiego, Krysiewicza, Kwiatkowskiego, Lewickiego, Józefa Łukomskiego z Kruszewa, Michalskiego, Aleksandra Nowickiego z Turwi, Stefana Okoniewskiego, Plewkiewicza z Oporowa, Józefa Rivolego z Kórniku, Robowskiego z Kwilcza, Maksymiliana Sawińskiego z Łabiszyna, Sokołowskiego, Ludwika Tłoczyńskiego z Mchów i Wardona (Skoraczewski 1907).

Prezesem nowopowstałego Wydziału Leśnego został Hipolit Trąpczyński, a jego zastępcą Fabian Chojnacki. Trąpczyński w swym wstępnym przemówieniu nakreślił ideowe podstawy i cele nowego wydziału, a jego słowa warto przytoczyć w całości dla oddania ówczesnego nastroju i przeżyć uczestników zgromadzenia: *Zaszczytne odebrałszy polecenie od Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, aby zagaić pierwsze zebranie Wydziału leśnego, mam sobie przedewszystkiem za obowiązek, wynurzyć głęboką wdzięczność Zarządowi za starania jego usilne ku zebraniu mężów leśnictwem się zajmujących i szczęśliwe przeprowadzenie myśli przez każdego z nas przeczuwanej, a teraz w życie wchodzącej, bo oto widzę poważne grono obywateli i kolegów, którzy tak mocno ukochali lasy i drzewa, że wyłącznie w zawodzie leśnym pracują.*

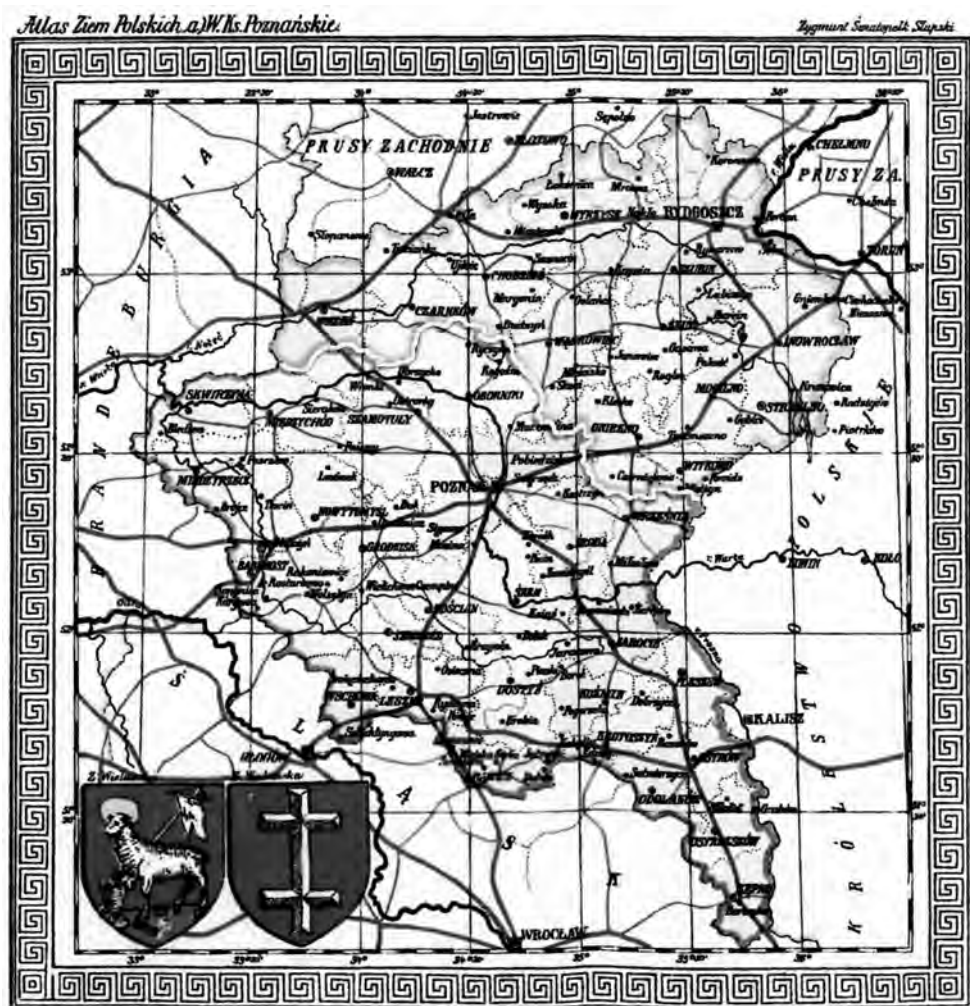
Witam was zatem w to kółko zebranych sercem uradowanem i nadziei pełnem, że prace nasze w połączeniu, że myśli nasze w jedno zebrane ognisko, rozplomienią się, oświecą pomroką ciemną zasępienie lasy, powstrzymają niejedną siekierę przedwcześnie do pnia przyłożoną, a zagają i drzewem obsadzą rozległe przestrzenie, dziś bez użytku leżące. Widzę gotowość Waszą i chęć szczerą do pracy – daj Boże i wytrwałość, a praca ta przyniesie owoce, których wieki ubiegłe wydać nie zdołały, a za które przyszłe pokolenia błogosławić nam będą.

Nieświeża to i nie nowa myśl podniesienia leśnictwa naszego do stanowiska, na którem w ziemi naszej jaśnieć mu przystoi. Już przed 25 laty mężowie zacni, szacunek narodu całego mający, jak ś.p. Karol Marcinkowski, Tytus Działyński, a z żyjących Maciej Mielżyński i Jenerał Chłapowski do celu tego dążyli, o zapełnienie dorodnemi drzewami przestrzeni wyciętych lub niezarosłych. Starania tych światłych, a gorącą miłością kraju pałających mężów nie pozostały bez skutku, bo gdy oto przed 25 laty sam nieledwie stanąłem jako młody pracownik w leśnictwie, dziś już znaczną liczbę zebrać możemy leśników, którzy dali dowody swego umiejętnego pojmowania nauk leśnych i zastosowania takowych w praktyce. Miło zaiste i błogo nam, żeśmy tej szczęśliwej doczekali chwili, w której po raz pierwszy

na tej dzielnicy zbieramy się do wspólnej w leśnictwie pracy, a siłami wspólnymi, powtarzam, przy wytrwałości wiele pożytku krajowi przynieść możemy.

Niech Towarzystwo nasze wzmaga się i rośnie jak ów dąb wiekami niespożyty, który gwałtownym prądom wiatrów zachodnich i północnych silnie się opiera, coraz mocniejsze w rodzinną ziemię zapuszczając korzenie i corocznie koronę swą zdobi zielonymi latoroślami. Oto moje życzenie z którym posiedzenie nasze jako zagajone ogłaszam (Górecki 1867).

Ze względu na rozległy obszar Księstwa i trudności komunikacyjne postanowiono utworzyć w Wydziale dwie sekcje terytorialne: północną pod przewodnictwem Fabiana Chojnackiego, obejmującą powiaty rejencji bydgoskiej oraz południową (rejencja poznańska), której przewodnictwem objął Józef Rivoli (ryc. 3). Zebrani zaakceptowali także



Ryc. 3. Mapa Wielkiego Księstwa Poznańskiego z 1911 r.
www.wbc.poznan.pl

wniosek zgłoszony przez Rivolego *ażebym Walne Zabranie* (CTG – przyp. W.Ch.) *zwolnić nas raczyło od obowiązku stawiania się na zebraniach Towarzystw Filjalnych po miasteczkach powiatowych* (Górecki 1867), co wynikało z niewielkiej jeszcze liczby leśników, ale także było zaakcentowaniem odrębności tworzącego się nowego środowiska zawodowego. Podczas pierwszego posiedzenia Wydziału podjęto także konkretne decyzje o przygotowaniu referatów na kolejne posiedzenie (autorzy: Józef Łukomski, Hipolit Trąmpczyński i Józef Rivoli). Czterej członkowie Wydziału (Górecki, Janas, Robowski i Nowicki) zobowiązali się także do przygotowania publikacji fachowych dla „Ziemanina”, a Józef Łukomski prosił wszystkich o przygotowanie spisu posiadanych książek leśnych, *a to w celu wzajemnego udzielania sobie takowych* (Górecki 1867). Powyższe ustalenia zostały przedstawione 20 grudnia 1866 r. na ogólnym forum Walnego Zgromadzenia CTG przez Wojciecha Góreckiego, przedstawiciela Wydziału. W dyskusji nad tym sprawozdaniem Hipolit Cegielski z uznaniem mówił o powstaniu nowego wydziału CTG i proponowanych formach jego działania (Anonim 1867b).

Z sympatią odnotowała powstanie Wydziału Leśnego także prasa codzienna. W relacji z pierwszego dnia obrad walnego zebrania CTG, „Dziennik Poznański” donosił o *powołaniu do współpracy leśników naszych* (Wiadomości... 1866a), a w następnym numerze pisał: *Pomijając rozprawy wydziałów jako mniej interesujące publiczność, konstatujemy fakt, że leśnicy nasi, zawiązani w towarzystwo, występowali poraz pierwszy na polu zbiorowej i umiejętnej pracy* (Wiadomości... 1866b).

Podniosłą atmosferę tamtej chwili tak wspominał po 45 latach Józef Rivoli: *Gdy w pamiętnym dla naszego leśnictwa roku 1866, na wielkiej Sali bazarowej, Referent nowo zawiązanego Wydziału leśnego odczytał sprawozdanie z obrad ukończonych w dniu poprzednim, wśród naprężonej uwagi Walnego Zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, zdziwienie słuchaczy było niepomierne a do pewnego stopnia i radosne, gdyż wszystkim się zdawało, że leśnictwo, ta w zaniedbaniu i w zapomnieniu dotychczas pozostająca gałąź gospodarstwa narodowego, żywym i soczystym pędem wystrzeliła nagle i bez przygotowania z pnia pracy narodowej, jak Minerwa z głowy Jowiszowej. [...] Zarząd Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, zawiązując Wydział leśny powołał do pracy nowe i energiczne siły, które dlatego tylko tak długo pozostawały utajone i nie wydobywały się na powierzchnię, ponieważ pracowały i działały w odosobnieniu i rozproszeniu. Brak im było styczności, brak organizacji, która zapładnia i potęguje wszelkie działalności zbiorowe* (Rivoli 1911).

W taki sposób, pod nazwą Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego, rozpoczęło swoją działalność pierwsze towarzystwo leśne na ziemiach zaboru pruskiego. Trzeba docenić determinację Hipolita Cegielskiego, Hipolita Trąmpczyńskiego oraz założycielskiej grupy leśników, albowiem okoliczności zewnętrzne – wojna prusko-austriacka oraz cholera panująca w Poznaniu od czerwca do października 1866 roku, nie sprzyjały działalności narodowej (Skalkowski 1938).

Warto także w tym miejscu wyjaśnić różnice w znaczeniu nadawanym słowu „wydział” w zaborach pruskim i austriackim. Pojęcie „wydział” w Wielkopolsce oznaczało stowarzyszenie, dlatego Wydział Leśny CTG swoim charakterem odpowiadał organiza-

cyjnie w pełni Galicyjskiemu Towarzystwu Leśnemu, natomiast to samo pojęcie w Galicji oznaczało tylko zarząd GTL. Na tę różnicę w pojmowaniu słowa „wydział” zwracał już uwagę Skoraczewski (1907) w swym referacie, wygłoszonym na Zjeździe w Krakowie pisząc: *Przez Wydział leśny rozumiemy w W. Ks. Poznańskim co innego jak w Galicji i Wydział leśny, to tu jest oddział, czyli sekcja Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, a w Galicji oznacza do zarządu towarzystwa wybrane szczupłe tylko członków grono.*

Początki działalności Wydziału Leśnego CTG: 1867-1879

Od początku swego istnienia Wydział Leśny prowadził działalność zgodnie z przyjętym w 1866 r. „Regulaminem dla posiedzeń i prac wydziałowych na Walnych Zebraniach Centr. Towarzystwa gosp. w W. Ks. Poznańskim” (Regulamin ... 1866). Członkowie Wydziału spotykali się dwa razy w roku. Pierwsze spotkanie odbywało się w lutym lub w marcu w Bazarze Poznańskim, w lokalu Koła Towarzyskiego, w małym pokoju za czytelnią, w pierwszym dniu dorocznego dwudniowego walnego zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Poznaniu. Podczas tego spotkania dyskutowano nad przygotowanym wcześniej referatem i ustalano temat tzw. zadania wydziałowego (temat kolejnego opracowania) na następny rok. W drugim dniu walnego zebrania CTG wybrany członek Wydziału Leśnego przedstawiał jego działalność w minionym roku na forum ogólnym wraz z dyskutowanym dzień wcześniej referatem, który po kilku tygodniach ukazywał się drukiem na łamach „Ziemiańska”.

Drugie doroczne spotkanie członków Wydziału Leśnego miało charakter wyjazdu terenowego, w ramach którego odbywała się także kameralna dyskusja na wyznaczony temat, połączona z wycieczką terenową i zwiedzaniem obiektów leśnych w wybranej polskiej majętności ziemskiej.

Na samym początku swego istnienia Wydział poniósł bolesną stratę: 29 maja 1867 r. zmarł nagle Hipolit Trąmpczyński (Kronika Żałobna ... 1877). Już 9 czerwca tegoż roku Zarząd CTG, kierując się postanowieniami regulaminu (Regulamin ... 1866), mianował Fabiana Chojackiego nowym przewodniczącym Wydziału. Odrębnym pismem datowanym tego dnia „wezвано P. leśniczego Rivoli w Kórniku, aby odebrał od rodziny zmarłego papiery, dotyczące wydziału leśnego”, co wezwany uczynił bezzwłocznie, przekazując dokumenty Zarządowi CTG, który z kolei przesłał je Fabianowi Chojackiemu (Anonim 1867c).

Śmierć pierwszego przewodniczącego nie zahamowała aktywnej działalności Wydziału w ramach obu jego sekcji pod nowym kierownictwem. Najpierw, w dniach 10 i 11 lipca 1867 r., spotkali się członkowie kierowanej przez Fabiana Chojackiego sekcji północnej. Po pierwszym dniu obrad i sesji referatowej w Łabiszynie czterech uczestników spotkania udało się następnego dnia na wycieczkę do lasów lubostrońskich zarządzanych przez nadleśniczego Sawińskiego (Chojacki i Górecki 1867).

Pierwsze posiedzenie południowej sekcji Wydziału pod przewodnictwem Józefa Rivolego z udziałem siedmiu członków odbyło się natomiast w dniach 23 i 24 października



Ryc. 4. Józef Rivoli (1838-1926).
Archiwum Redakcji
„Przeglądu Leśniczego”

1867 r. w Gostyniu (ryc. 4). Na początku posiedzenia przewodniczący sekcji uczcił pamięć Hipolita Trąpczyńskiego, podnosząc jego zasługi dla leśnictwa w Wielkim Księstwie Poznańskim. Później wygłoszono dwa referaty (Rivoli i Nowicki) oraz wyznaczono dwóch kolejnych referentów (Haydesa i Czepickiego) na następne posiedzenie sekcji. Zebrani poparli także wniosek Rivolego o podjęcie przez członków Wydziału doświadczeń naukowych, które *według dobrze obmyślanego planu i z należytą akuracnością czynione odkryją wiele ciekawych i pouczających rzeczy i z czasem utworzą materiał ważny dla nas lub następców naszych, z którego utworzyć będzie można leśnictwo do potrzeb naszego kraju zastosowane*. Na zakończenie posiedzenia uczestnicy udali się do lasów Księży Filipinów ze Świętej Góry koło Gostynia, położonych w okolicach Błazejewa (Haydes 1867).

Efektywna praca Wydziału Leśnego i aktywność jego członków zostały wysoko ocenione przez Zarząd CTG, co znalazło swój wyraz w sprawozdaniu za 1867 r., odczytanym na walnym zebraniu Towarzystwa w dniu 22 lutego 1868 r.: [...] *chlubnie są zapisane na karcie niniejszego sprawozdania czynności Wydziału Leśnego [...]. Szczupły co do liczby Wydział Leśny przedstawia atoli co do intelligencji znakomitą siłę, o której świadczą artykuły, oraz gruntownie opracowane i pouczające rozprawy, nagromadzone w Ziemiannie z 1867 r.* (Anonim 1868a).

W dalszym ciągu tego walnego zebrania, w dniu 24 lutego 1868 r. Wojciech Górecki przedstawił sprawozdanie z działalności Wydziału Leśnego. Na wniosek prezesa CTG Hipolita Cegielskiego, uczestnicy walnego zebrania wyrazili swoje uznanie Wydziałowi poprzez powstanie z miejsc oraz poparli wniosek Rivolego, aby delegat Wydziału Leśnego mógł przynajmniej raz w roku uczestniczyć z głosem doradczym w zebraniach Zarządu CTG (Anonim 1868b).

Podczas odrębnego posiedzenia Wydziału, które odbyło się w ramach tego walnego zebrania CTG, przewodniczący Fabian Chojnacki przypomniał raz jeszcze zasługi Hipolita Trąpczyńskiego. W dalszym ciągu zebrania Józef Rivoli wnioskował o opracowanie jednolitych kryteriów egzaminacyjnych dla elewów leśnych (Górecki 1868). Wybrany przez członków Wydziału Leśnego jako delegat do Zarządu CTG (Łukomski 1868a), Rivoli przedstawił tę sprawę także na posiedzeniu Zarządu CTG w dniu 15 października 1868 r. wnioskując, *aby Zarząd Centralny [...] nie spuszczał z oka leśnictwa krajowego i zajął się kształceniem dobrych borowych, umieszczając elewów, mających chęć poświęcić się temu zawodowi, po wzorowo urządzonych gospodarstwach leśnych, pod dozorem biegłych i wykształconych leśniczych* (Anonim 1868c).

Na posiedzeniu Zarządu CTG w dniu 19 listopada tegoż roku postanowiono przedstawić wniosek Rivolego przyszłemu walnemu zebraniu CTG do akceptacji (Anonim 1868d).

Sprawę wykształcenia kadry leśnej podjął również Józef Łukomski, który opisał stosowaną przez siebie w Kruszewie metodę przyuczania uczniów leśnych do zawodu borowego. Podał także elementarny zasób wiadomości, który jego zdaniem uczeń powinien zdobyć w trakcie nauki i proponował innym nadleśniczym podjęcie podobnych działań (Łukomski 1868a). W związku z powyższym, na posiedzeniu Wydziału w dniu 16 grudnia 1868 r. poparto projekt Rivolego napisania i wydania podręcznika dla borowych (Górecki 1869).

W 1868 r. Wydział Leśny zdecydował także, że jego członkowie będą uczestniczyć tylko w zimowych walnych zebraniach CTG, ponieważ zebrania czerwcowe nastroczają wiele różnych niedogodności. W zamian za to zaapelowano do członków, by gorliwiej uczestniczyli w posiedzeniach terenowych Wydziału (Łukomski 1868b).

Rok 1868 przyniósł także dwa kolejne posiedzenia terenowe obu sekcji Wydziału Leśnego. W dniach 25 i 26 czerwca członkowie sekcji północnej spotkali się najpierw na sesji referatowej we Wróblewie koło Wroniek, a następnie odbyli wycieczkę do rozległych lasów Ordynacji Wróblewskiej, gdzie gospodarowali znakomici leśnicy Kazimierz Wojczyński i Walenty Janas (Łukomski 1868c).

Członkowie sekcji południowej spotkali się natomiast 8 i 9 lipca 1868 r. na posiedzeniu w Śremie połączonym z wycieczką do lasów kórnickich. W posiedzeniu tym uczestniczył gościnnie Władysław Rivoli, brat Józefa, nadleśniczy z Oleszyc w Galicji. Po wysłuchaniu trzech referatów, w trakcie dyskusji sformułowano zasady prowadzenia doświadczeń nad siewem i sadzeniem sosny, których prowadzenia podjęli się nadleśniczowie Wojciech Czipicki i Józef Haydes. Te ogólne wytyczne metodyczne miały zapewnić porównywalność wyników osiąganych przez nadleśniczych, zakładających uprawy doświadczalne w różnych warunkach siedliskowych. Warto je tutaj przytoczyć, bowiem są one świadectwem pierwocin oryginalnych badań naukowych podejmowanych przez polskich leśników: *1. Wszelkie doświadczenia tak z siewem, jako i sadzeniem sośniny odbywać się winny na kawałkach ziemi, reprezentujących najrozmaitsze klasy; ziemia jednakże na jednym i tym samym kawałku równe powinna mieć własności chemiczne i fizyczne. 2. Naznaczyć potrzeba ogólny stan powietrza od tygodnia do tygodnia. 3. Wysiewać i wysadzać równe ilości. 4. Zapisywać troskliwie ilość wschodzących ziarn i wysychających wysadków, z oznaczeniem czasu i okoliczności temuż towarzyszących* (Haydes 1868). Na posiedzeniu w Śremie postanowiono także usprawnić funkcjonowanie biblioteczki leśnej poprzez zgromadzenie w Kórniku czasopism abonowanych przez członków Wydziału i wypożyczanie ich na określony czas.

Następnego dnia zebrani udali się na wycieczkę do lasów kórnickich, podczas której zapoznali się m.in. z efektami zalesiania wydym śródlądowych oraz z ciekawymi eksperymentami trzebieżowymi i hodowlanymi Józefa Rivolego w drzewostanie modrzewiowym. Tak opisywał sprawozdawca ten fragment wycieczki: *Udając się żwirówką, prowadzącą, z Kórnika do Poznania, zboczyliśmy na prawo do rewiru Drapałki Iszėj. Napotkany tamże drzewostan modrzewiowy, okryty obficie siwemi porostami, już zdaleka pokazuje swój stan chorobliwy i smutny przedstawia widok. Drzewostan ten na obszarze 200 mórg wzrosły, na ziemi leśnej III klasy, 30 do 35 lat stary, ustał obecnie prawie zupełnie w przyro-*

ście, co potwierdza doświadczenie czynione z tym gatunkiem drzewa w innych okolicach Księstwa. Chcąc go zachować od zupełnego zniszczenia, przedsięwziął Pan Rivoli trzebież tak, że $\frac{4}{5}$ drągów wycięto, zostawiając tylko celujące drągi, spodem zaś jako zasłonę (Bodenschutzholz) zapuścił świerki, które doskonale się udały, ciekawe więc jest bardzo, czy postępowanie to wpłynie korzystnie na utrzymanie $\frac{1}{5}$ pozostałego drzewostanu. Drągi wycięte, wysokości 42 do 45 stóp, wszystkie wskazują w młodości jak najlepszy przyrost, dochodzący w pierwszych latach do $\frac{1}{4}$ cala w słoja, potem stopniowo prawie zupełnie w nim ustają i po większej części ulegają chorobie murszywości (Rothfäule). Ponęty, pozakładane na ryjki sosnowce i inne chrząszcze szkodliwe, regularnie rewidowane, ochraniają drzewostan osłaniający od spustoszeń tego owadu.

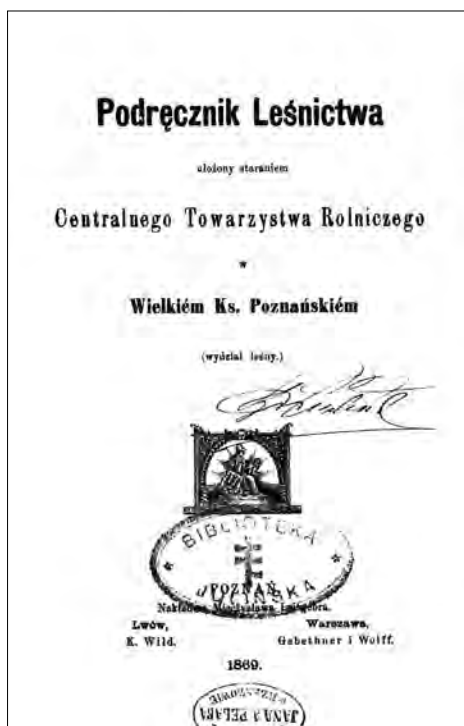
Obejrzenie tego drzewostanu jest bardzo zajmującą rzeczą, niejednen bowiem z nas nie miał sposobności widzenia drzewostanu modrzewiowego, tem więcej będzie pouczające widzieć go za lat parę, gdy świerki podrosną, okryją ziemię i prawdopodobnie wpłyną korzystnie na przyrost pozostałych drągów (ryc. 5) (Haydes 1868).

Trzeba jednak zauważyć, że od początku istnienia frekwencja na zebraniach Wydziału często nie dopisywała, co było sporą troską władz Wydziału. Bywało także, że członkowie Wydziału nie wywiązywali się z przyjmowanych na siebie zobowiązań dotyczących przygotowywania referatów (Górecki 1869).



Ryc. 5. Obecny wygląd drzewostanu modrzewiowego oglądanego w 1868 r. przez uczestników wycieczki Wydziału Leśnego CTG. Fot. W. Chałupka

Ryc. 6. Okładka „Podręcznika leśnictwa” opracowanego przez członków Wydziału Leśnego CTG. *Zbiory Bayerische StaatsBibliothek, München*



W końcu 1868 r. ukazał się pierwszy w zaborze pruskim *Podręcznik leśnictwa* (na okładce podręcznika widniał rok wydania 1869), wydany staraniem – jak podano – Centralnego Towarzystwa Rolniczego (Anonim 1868e). Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, że nazwy tej użyto błędnie, bo w rzeczywistości chodziło o Centralne Towarzystwo Gospodarcze. O tym, że kwestię nazewnictwa CTG traktowano dosyć swobodnie świadczy także inna nazwa – Centralne Towarzystwo Agronomiczne, której użył w swych wspomnieniach Motty (1999).

Podręcznik napisany przez ośmiu członków Wydziału został wydany w Poznaniu (ryc. 6), a jego wydawcą był Mieczysław Leitgeber, który nabył do niego prawa własności za 100 talarów, za które Wydział mógł zakupić dowolnie wybrane książki do biblioteki fachowej (Anonim 1868f, Chałupka 2014). *Podręcznik leśnictwa* nie był jednak owym zapowiadany rok wcześniej „popularnym podręcznikiem dla borowych” (patrz wyżej), bowiem wydawca w przedmowie wyraźnie adresował go przede wszystkim do właścicieli lasów, by wskazać im *sposób powiększenia bogactw*, a także do wykształconych leśników dla *przypomnienia nabytych wiadomości* (Anonim 1869a). Za swą aktywną działalność Wydział Leśny doczekał się kolejnej pochwały w sprawozdaniu Zarządu CTG: *Prace Wydziału świadczą, że Wydział pojął swe zadanie i powołanie, że przejął się zamięłowaniem swego zawodu, którego podniesienie za cel sobie obrał* (Anonim 1869b).

Na posiedzeniu Zarządu CTG w dniu 15 stycznia 1869 r. powrócono do tematu kształcenia leśników, proponując opłacanie nauki przez CTG czterem elewom leśnym

oraz zalecając umieszczenie ich we wzorowo prowadzonych lasach kórnickich Jana Działyńskiego i miłosławskich Seweryna Mielżyńskiego (Anonim 1869c). Na kolejnych posiedzeniach Zarządu CTG (16 września i 19 listopada) ustalono ostatecznie umieszczenie na praktykach tylko dwóch kandydatów (Anonim 1869d, Anonim 1869e), a na zebraniu w dniu 20 grudnia tego roku Zarząd CTG powierzył Józefowi Rivolemu opracowanie programu szkoleń elewów leśnych (Anonim 1870).

29 czerwca 1869 r. Zarząd CTG przychylił się do prośby Józefa Rivolego, by w przyszłości zapraszać go tylko na grudniowe posiedzenia Zarządu, a zwolnić z udziału w posiedzeniach w miesiącach letnich z uwagi na odbywające się w tym czasie terenowe posiedzenia Wydziału Leśnego (Anonim 1869f). W 1869 r. takie posiedzenie miała tylko sekcja południowa Wydziału, a odbyło się ono w dniach 18 i 19 sierpnia we Wrześni w połączeniu z wycieczką do lasów wrzesińskich i czarniejewskich. Na posiedzeniu tym kilku członków Wydziału Leśnego zobowiązało się do prenumeraty czasopism leśnych, które miały być dostępne w obiegu dla wszystkich członków.

Realizując postulaty Wydziału i Zarządu CTG, na posiedzeniu Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 7 lutego 1870 r. Józef Rivoli przedstawił szczegółowy program kształcenia i egzaminowania elewów leśnych aspirujących do posad borowego, leśniczego i nadleśniczego w lasach prywatnych. Był to program bardzo ambitny i szeroko zakrojony, a autor wyraźnie podkreślał jego oryginalny charakter pisząc: *Przy opracowaniu niniejszego projektu nie brałem za wzór organizacji służbowej lasów rządowych, [...] lecz starałem się czerpać z własnego doświadczenia i zużytkować spostrzeżenia i uwagi, które w ciągu ostatnich lat w różnych czasach i okolicznościach mi się nasunęły.*

Uzasadniając treść swojego projektu Rivoli (1870b) pisał: *...nam bowiem leśnikom zależy na tem, ażeby za pomocą trafnej metody kształcenia wyrobić ludzi światłych i użytecznych krajowi, ludzi, którzy by pospółu z nami pracowali z zamiłowaniem nad rozwojem leśnictwa polskiego, zbierając doświadczenia miejscowe i robiąc umiejętne zastosowanie z nauki zagranicznej; ludzi którzyby zawód nasz, dotąd jeszcze w kraju naszym uposledzony, pracą swą i inteligencyą swoją podnieśli, uczynili i wyjednali mu to poszanowanie, które mu się słusznie należy a którego u wszystkich prawie ucywilizowanych narodów od dawna używa. Właścicielom zaś lasów na tem zależeć powinno, ażeby urzędy leśne powierzać tylko ludziom takim, którzy dają dostateczne rękojmie, że z zadania swego wywiążą się należycie, że działając z rozważą i świadomością celu, nie nadweryzą powierzonego im majątku, że nie popełnią błędów jawnych i skrytych, które w przyszłości dotkliwie uczuć się dadzą, lecz że, gospodarząc przezornie i umiejętnie, wydobędą najwyższy możliwy dochód z lasu bez nadweryżenia jego zasobności (Nachhaltigkeit) a obok tego, że doprowadzą las do normalnego stanu.*

Autor zaproponował szczegółowe wymagania egzaminacyjne stawiane kandydatom na trzy podstawowe stanowiska: borowego, leśniczego i nadleśniczego. Od borowego po kilkutygodniowym kursie teoretyczno-praktycznym należało na egzaminie wymagać: 1 – czytelnego pisma, 2 – znajomości dodawania i odejmowania, 3 – Następnie uczeń pracować powinien pod okiem egzaminatorów rozmaitemi narzędziami leśnymi i objaśniać zarazem, do czego każde z nich służy i jak go używać należy. Najważniejszem jest tutaj

wymiarkować, czy uczeń umie się obchodzić z narzędziami kultywatorskimi i czy zna dokładnie używane w lasach naszych sposoby uprawy, zakładania i pielęgnowania szkółek, 4 – Uczniowi przedkładają się pożyteczne i szkodliwe owady leśne, które powinien odróżnić i opisać po krótko sposób ich życia, tudzież i metodę tępienia ostatnich. Prócz tego wymienić powinien pożyteczne ptaki i zwierzęta ssące, 5 – Uczniowi przedkładają się rozmaite nasiona drzew leśnych, które oznaczyć powinien, wymieniając zarazem czas, w którym każde z nich dojrzeje i sposób, w jaki się zbiera i przechowuje, 6 – Uczniowi wyznaczyć trzeba kawałek zagajenia lub drągowiny, którą pod okiem egzaminatorów do trzebieży wycechować powinien, 7 – Uczeń okazać powinien, że ważniejsze prawa policyjno-leśne, dotyczące się defraudacji leśnych, fantowania i używania broni, nie są mu obce, 8 – Nareszcie uczeń okazać powinien, iż umie się obchodzić ze strzelbą i wyżłem (Rivoli 1870 b).

Kandydat na leśniczego (elew leśny) powinien mieć ukończony kurs dla borowych, a po ukończeniu 2-letniej nauki na egzaminie należałoby od niego wymagać: 1) ortograficznej pisowni w języku polskim i niemieckim; 2) z algebry: znajomości 4 działań, wyciągania pierwiastków, tudzież i regułę trzech; 3) z geometrii: planimetrią aż do podobieństwa trójkątów włącznie, znajomość wytykania linii i mierzenia prostych figur; 4) z botaniki: historią naturalną drzew i krzewów leśnych, oraz i chwastów szkodliwych; 5) z zoologii: historią naturalną najważniejszych szkodliwych i pożytecznych leśnictwu owadów, ptaków i zwierząt ssących; 6) z leśnictwa: naukę hodowania, naukę ochrony i naukę użytkowania lasów w całej rozciągłości; z nauki zaś urządzania i szacowania lasów ogólne zarysy. 7) Prócz tego okazać powinien elew, że posiada dokładną znajomość registratury leśnej (Rivoli 1870 c).

W przypadku kandydatów na nadleśniczych, właściciel lasów powinien od nich wymagać poddania się egzaminowi przed komisją powołaną przez Wydział Leśny CTG nawet wtedy, gdy posiadają świadectwo akademickie. Dla elewów leśnych (po kursie na leśniczych), kandydujących na stanowisko nadleśniczego, można by, zdaniem Rivolego, obniżyć kryteria egzaminacyjne, jednak jako bezwzględne minimum należałoby od kandydata wymagać: 1. z umiejętności matematycznych: a) z arytmetyki: naukę o czterech działaniach, potęgach, pierwiastkach, logarytmach, równaniach 1go i 2go stopnia; z algebraicznej analysis tylko naukę o progresjach; b) z geometrii – planimetrią, stereometrią i trygonometrią płaską; c) z geodezyi: znajomość stolika, busoli i którego z instrumentów niwelacyjnych; znajomość najużywanych sposobów niwelacyjnych i mierzenia figur prostoliniowych płaskich; 2. z umiejętności fizykalnych: mechanikę i naukę o cieple w głównych zarysach, z ostatniej meteorologia dosyć szczegółowo; 3. z chemii: naukę o najważniejszych dla leśnika i rolnika pierwiastkach chemicznych i ich połączeniach; 4. z mineralogii geognozyi: znajomość najpospolitszych u nas minerałów, tudzież i naukę o geologicznych formacjach w ogólnych zarysach, szczegółowo zaś o formacji napływowej; 5. z botaniki: anatomią i fizjologią roślin w głównych zarysach; morfologią roślin dosyć szczegółowo; system Linneusza; 6. z zoologii: historią naturalną owadów leśnych, tudzież ich systematykę dosć szczegółowo; 7. z leśnictwa: a) naukę urządzania lasów; b) naukę szacowania lasów szczegółowo; c) literaturę i historię leśnictwa w ogólnych zarysach. 8. Prócz tego okazać powinien kandydat, że pod kierunkiem doświadczonego nadleśniczego nabył potrzebnych

wiadomości praktycznych do zarządzania lasów, do prowadzenia interesów i spraw sądowych". Hodowlę, ochronę i użytkowanie lasów zaliczano by z egzaminów dla leśniczych. Powyższa propozycja wskazuje na szeroki zakres kształcenia i bardzo wysokie wymagania egzaminacyjne, których celem było „aby horyzont wiadomości aspiranta leśniczego stał nieco wyżej, niż rządowego „Förstera” (Rivoli 1870c).

W czerwcu 1870 r. miało miejsce także kolejne spotkanie członków sekcji północnej Wydziału, które odbyło się w Kruszewie (Anonim 1871). Było to ostatnie tego typu spotkanie w ramach sekcji, bowiem na zebraniu Wydziału Leśnego w dniu 14 lutego 1871 r. postanowiono odbywać odtąd wspólne wycieczki terenowe, likwidując tym samym podział Wydziału na sekcje terytorialne (Łukomski 1871a). Pierwsze takie posiedzenie Wydziału połączone z wycieczką leśną odbyło się w dniach 10 i 11 października 1871 r. w Miłosławiu. W referacie pt. „Kilka słów ku podniesieniu leśnictwa prywatnego”, wygłoszonym podczas tego posiedzenia, Filip Skoraczewski, nadleśniczy lasów miłosławskich, zaproponował wydawanie osobnego czasopisma leśnego oraz utworzenie szkoły, w którejby młodzi ludzie na borowych kształcić się mogli. Dla borowych zaś będących już w urzędzie, urządać coroczne kilkutygodniowe kursa w większych, dobrze zagospodarowanych lasach, pod kierownictwem fachowo wykształconego leśnika stojących.

Józef Rivoli poparł pomysł kursów dla borowych oraz przypomniał swoją wcześniejszą inicjatywę w sprawie utworzenia czasopisma leśnego. Z powodu nadmiaru obowiązków nie mógł Rivoli podjąć się od razu redagowania czasopisma, był bowiem w tym czasie plenipotentem Jana Działyńskiego i zarządzał całą majątnością kórnicką, a nie tylko lasami (Broda 2004, Kalisz 2004). Wobec braku innych kandydatów do redagowania pisma ustalono, że leśnicy będą nadal pisali fachowe artykuły do „Ziemianina” (Łukomski 1871b).

Na posiedzeniu Wydziału Leśnego w dniu 19 lutego 1872 r. Nowicki przedstawił sprawę pastwisk śródleśnych, a Rivoli mówił o swej podróży naukowej w Tatry (Skoraczewski 1907).

W 1873 r., podczas posiedzenia Wydziału Leśnego w dniu 27 lutego, Józef Łukomski przedłożył opracowanie pt. „Jaki powinien być stosunek administracji leśnej do głównego Zarządu dóbr?”, a Nowicki odczytał swój referat pt. „O drzewostanach mieszanych”. W trakcie dyskusji nadleśniczy Janas przedstawił ciekawe efekty doświadczeń nad ograniczaniem występowania osutki na sośnie (Łukomski 1873).

Na kolejnym dorocznym posiedzeniu Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 4 marca 1874 r. dyskusja skoncentrowała się na problemie metod i opłacalności uprawy wierzby koszykarskiej. Postanowiono także zająć się na następnym posiedzeniu sprawami doświadczalnictwa leśnego na przykładzie pruskich stacji doświadczalnych. Obecny na posiedzeniu delegat z Prus Zachodnich Donimirski zaprosił Wydział na wycieczkę do lasów w swoim majątku Łysomice koło Torunia (Łukomski 1874).

W 1875 r. członkowie Wydziału Leśnego podjęli po raz pierwszy temat doświadczalnictwa leśnego. Na posiedzeniu Wydziału w Poznaniu w dniu 24 lutego tegoż roku Józef Łukomski omówił szczegółowo działalność niemieckich leśnych stacji doświadczalnych, a Józef Rivoli tak uzasadniał konieczność prowadzenia własnych badań: *Nie będziemy*

mieli jednak prędzej naszego leśnictwa, póki nie będziemy mieli do dyspozycji tak ważnych do wydoskonalenia nauki leśnictwa polskiego, stacyi doświadczalnych. [...] Wtenczas nie będziemy się potrzebowali posilkować doświadczeniami bardzo często dla naszych stosunków nieprzydatnymi i fałszywymi, które jednak z braku własnych, dzisiaj na naszej ziemi zastosować jesteśmy zmuszeni (Wewierowski 1875).

Podczas jesiennego dwudniowego posiedzenia terenowego członkowie Wydziału Leśnego spotkali się najpierw w dniu 24 października 1875 r. na sesji referatowej w Toruniu, dyskutując problem letniego pozyskania drewna z wysokopiennych dębów, a następnego dnia zapoznali się z prowadzeniem gospodarstwa leśnego w majątku Łysomice, głównie z metodami odnowienia sosny. W trakcie wycieczki Józef Rivoli przedstawił wyniki swoich badań nad przyrostami świerków w Norwegii, Tatrach, Czarnogórze i w Alpach (Haydes 1875).

Na kolejnym posiedzeniu Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 7 marca 1876 r. omawiano szeroko temat sposobów odnawiania powierzchni leśnych na tle sporów, jakie na ten temat toczyły się w Niemczech, gdzie oba sposoby – odnowienie sztuczne i naturalne, miały swoich zwolenników i przeciwników. W trakcie dalszej dyskusji zalecono także, by dla równowagi po posadzeniu przycinać pędy sadzonek drzew liściastych, które przy wyjmowaniu ze szkółek tracą część korzeni (Łukomski 1876).

W 1877 r. na posiedzeniu Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 26 lutego dyskutowano temat szerszego wprowadzania do lasu takich gatunków jak *świerk, jodła, modrzew, akacja i sosna austriacka*, zwracając również uwagę na zanikanie dębu. Wrócił na wokandę także temat stacji doświadczalnej, bowiem hrabia August Cieszkowski zgodził się udostępnić część lasu wierzeńickiego na powierzchnie doświadczalne, zobowiązując się także zapewnić osobny budynek mieszkalny dla *dyrygenta stacyi*. Wydział przyjął tę propozycję z wdzięcznością i *ma zamiar zrobić z niej pełny użytek, skoro tylko znajdą się fundusze zapewniające dostateczne utrzymanie kierownikowi podobnej stacyi* (Rivoli 1877 b).

Rok później na zebraniu Wydziału Leśnego w dniu 8 marca 1878 r. August Cieszkowski powtórzył swoją ofertę. W związku z tym Wydział upoważnił Józefa Rivolego do kontaktów w tej sprawie z Zarządem Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, zobowiązując go równocześnie do przygotowania kosztorysu utrzymania stacji i jej kierownika (Kurnatowski i in. 1878, Łukomski 1878). Podczas tego samego posiedzenia Rivoli poinformował członków Wydziału o powstaniu Towarzystwa Leśnego we Lwowie. Informacja ta dotyczyła zatwierdzenia przez władze statutu Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, co nastąpiło 15 lutego 1878 r.

Realizując postanowienia Wydziału Leśnego z 8 marca, Rivoli przedstawił sprawę stacji doświadczalnej w Wierzenicy Zarządowi CTG, który na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 1878 r. uznał potrzebę jej utworzenia i *jeżeli tylko posiadać będzie odpowiednie fundusze, do założenia jej się przychyli*. Zarząd przyznał także Wydziałowi Leśnemu roczną subwencję na prenumeratę czasopism leśnych (Anonim 1878).

Na kolejnym walnym zgromadzeniu CTG w dniu 8 września 1878 r. Józef Rivoli przedstawił zasady działania i kalkulację rocznych kosztów utrzymania leśnej stacji doświadczalnej w Wierzenicy, formułując jej trzy podstawowe zadania: 1. *Na pierwszym*

miejsu zbieranie doświadczeń miejscowych, robienie prób ważnych dla teorii i praktyki naszego leśnictwa polskiego, śledzenie postępów leśnictwa zagranicznego i stosowanie jego zdobyczy w gospodarstwie naszych lasów, tudzież przyczynianie się do ogólnego postępu nauki. 2. Kształcenie naszych urzędników leśnych jako borowych i podleśniczych, których w kraju brak jest tak wielki, przez urządzanie kursów praktycznych połączonych z popularnymi wykładami. 3. Hodowanie szkólek leśnych dla użytku obywateli, zawierających przedewszystkiem te gatunki drzew, które w kraju naszym zasługują na większe rozpowszechnienie.

Roczne potrzeby finansowe stacji ocenił on na 1000 talarów (600 tal. – pensja kierownika; 200 tal. – pensja stróża; 100 tal. – zakup książek, czasopism i narzędzi; 100 tal. – koszt prac na polu doświadczalnym oraz jednorazowy wydatek rządu 300-400 tal. na założenie szkólek leśnych. Wobec tego kosztorysu zaproponowana wcześniej przez Zarząd CTG roczna subwencja na działalność stacji w wysokości 300-400 talarów okazała się dalece niewystarczająca (Rivoli 1878). Zarząd CTG uznał wagę wniosku Rivolego, a jednocześnie, wobec wysokości podanych kosztów, zwrócił uwagę na swoje ograniczenia finansowe oraz na nieukończone jeszcze rozmowy z Cieszkowskim w sprawie remontu budynku mieszkalnego (Anonim 1879).

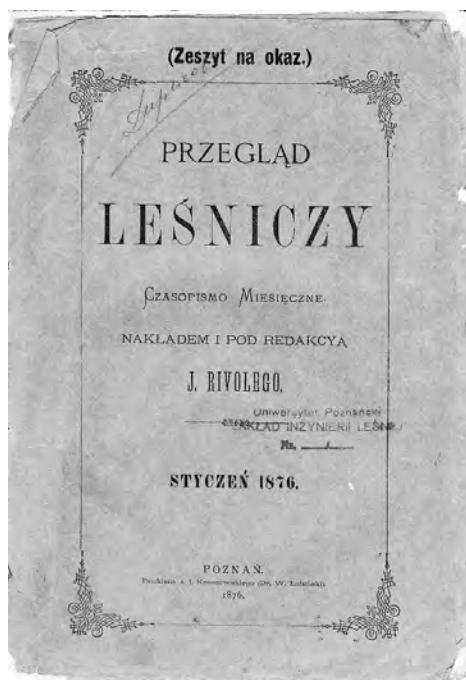
Przed rozpoczęciem Walnego Zebrania CTG w dniu 3 marca 1879 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Leśnego, na którym Rivoli poinformował zebranych o stanowisku Zarządu CTG w sprawie stacji doświadczalnej. W trakcie zebrania Józef Thomas postawił także wniosek o wznowienie wydawania własnego pisma wydziałowego jako dodatku do „Ziemianina”, jednak uznano, że w obecnych warunkach jest to niemożliwe. Obecni na posiedzeniu złożyli się po 2 marki na pokrycie kosztów utrzymania biblioteki Wydziału w Kórniku (Łukomski 1879).

Tymczasem w drugim dniu obrad wspomnianego wyżej Walnego Zebrania CTG sędzieja Łyskowski zgłosił wniosek o przedyskutowanie tematu *zreformowania czynności Walnego Zebrania w celu uczynienia ich użyteczniejszymi i więcej zajmującymi* (Rogaliński i Paliszewski 1879). Zarząd CTG zgodził się poddać ten wniosek pod dyskusję na następnym walnym zebraniu, co stało się 8 marca 1880 r. Wniosek Łyskowskiego zmierzał do zmiany struktury Centralnego Towarzystwa Gospodarczego poprzez zniesienie wydziałów, a pozostawienie powiatowych towarzystw filialnych jako jedynych podmiotów struktury organizacyjnej. Propozycja ta została jednak zdecydowanie odrzucona przez Zarząd CTG, oznaczała ona bowiem faktyczną likwidację dwóch wydziałów: Leśnego i Fabryczno-Technicznego, które swoim zasięgiem obejmowały całe Wielkie Księstwo Poznańskie i nie posiadały struktury powiatowej (Anonim 1880).

„Przegląd Leśniczy” organem Wydziału Leśnego

Własne czasopismo fachowe, organ Wydziału Leśnego, ukazało się w 1876 r. Wtedy to Józef Rivoli zaczął wydawać „Przegląd Leśniczy” – najpierw w Kórniku, a później w Poznaniu (ryc. 7). W tym czasie nie ukazywało się na ziemiach polskich żadne czasopismo

Ryc. 7. Okładka pierwszego numeru „Przeglądu Leśniczego”.
Archiwum Redakcji „Przeglądu Leśniczego”



leśne, bowiem w 1858 r. przestał wychodzić w Warszawie *Sylvan*. Ze względu na niski poziom merytoryczny upadły także dwa pisma wydawane przez Aleksandra Połujańskiego w Warszawie: „Rocznik leśniczy” (lata 1861-1865), oraz „Goniec wiejski i leśny” (1865-1866) (Szymański 1994 a).

„Przegląd Leśniczy” w jakimś stopniu wypełniał istniejącą ogólnopolską lukę, dostarczając czytelnikom nowoczesnej wiedzy leśnej na wysokim poziomie. Wydawany był, niestety, tylko przez dwa lata, po czym upadł z powodu zbyt małej liczby prenumeratorów, mimo iż rozchodził się na wszystkie zabory (Skoraczewski 1907, Rivoli 1911). Zdaniem Szymańskiego (1994 b) było to pismo na wysokim poziomie, informujące o najnowszych postępach wiedzy leśnej i uczące właściwych metod zagospodarowania i urządzania lasów. Wydaje się jednak, że – paradoksalnie – właśnie wysoki poziom merytoryczny „Przeglądu Leśniczego” mógł ograniczać liczbę prenumeratorów i przyczynić się do jego upadku. Szczegółowe omówienie krótkiej historii „Przeglądu Leśniczego” z lat 1876-1877 można znaleźć w cytowanych wyżej artykułach Szymańskiego.

Działalność Wydziału Leśnego CTG w latach 1880-1906

Rok 1880 przyniósł zmianę w dotychczasowym trybie pracy Wydziału Leśnego, postanowiono bowiem o rezygnacji z zebrań terenowych i wycieczek do lasów, ograniczając się tylko do zimowych zebrań podczas walnych zgromadzeń CTG. Na zebraniu Wydzia-

łu w Poznaniu dnia 8 marca 1880 r. Rivoli argumentował, że *...ekskursye leśne w obrębie Księstwa, gdzie stosunki położenia, klimatu i wzrostu drzewa członkom Wydziału, jako ogólnie znane, mniej budzą interesu, mało zaś przyczyniają się do rozwoju gospodarstwa leśnego, wymagają zaś od członków Wydziału, biorących w tychże udział, na podróże ofiar pieniężnych, uchwalił Wydział zamiast tych ekskursyi, na teraz zwrócić punkt ciężkości do prac Wydziału Leśnego na Walnem Zebraniu w Poznaniu i na bibliotekę leśną* (Łukomski 1880).

W trakcie kolejnego walnego zebrania CTG odbyło się w Poznaniu posiedzenie Wydziału Leśnego w dniu 9 marca 1881 r. Podczas spotkania dyskutowano m.in. na temat znaczenia stacji doświadczalnych dla nauki leśnej na przykładach niemieckich oraz omawiano racjonalizatorskie ulepszenia pługów leśnych. Józef Rivoli poinformował także o trwającym impasie w sprawie utworzenia stacji doświadczalnej w Wierzenicy, a obecny na posiedzeniu August Cieszkowski przypomniał Wydziałowi o planowanej wycieczce do lasów wierzenickich i zaproponował urządzenie terenowego pokazu pracy ulepszonych pługów (Łukomski 1881).

Wyjazd do Wierzenicy doszedł do skutku w dniu 13 czerwca 1881 r. Rzęsisty deszcz przerywał kilkakrotnie zwiedzanie szkółek, jednak po południu możliwa była prezentacja pracy wspomnianych pługów leśnych: Alemana ulepszanego przez Józefa Heydesa, nadleśniczego z Czerniejewa oraz Brehmera z poprawkami konstrukcyjnymi Sawińskiego, nadleśniczego z Lubostronia. Uznano wyższość tego drugiego i postanowiono przekazać go do produkcji w fabryce Hipolita Cegielskiego (Swinarski 1881).

Sprawą, która zajmowała Wydział Leśny podczas zebrania w dniu 27 lutego 1882 r. były efekty uprawy sosny czarnej, sosny wejmutki i robinii w lasach wielkopolskich. Ponadto Józef Rivoli poinformował o możliwości uzupełnienia biblioteki dzięki kolejnej dotacji od Zarządu CTG (Łukomski 1882).

Przyjęte rok wcześniej zadanie wydziałowe przedstawił Józef Rivoli w postaci referatu pt. „O rozsiedleniu się geograficznem świerka” na zebraniu Wydziału w dniu 28 lutego 1883 r. To gruntowne opracowanie dotyczyło zasięgu świerka w Europie i było skutkiem podróży naukowych jego autora m.in. do Skandynawii. Wystąpienie Rivolego zaowocowało przyjęciem rezolucji w sprawie szerszego wprowadzania tego gatunku do lasów (Łukomski 1883).

Na dorocznym zebraniu w Poznaniu dnia 10 marca 1884 r. wróciła kwestia prowadzenia drzewostanów mieszanych różnych gatunków drzew, rozważana już wcześniej. Problem ten przedstawił obszernie Kazimierz Wojczyński, nadleśniczy kórnicki, a ponadto dyskutowano także sprawę zwalczania *opadziny* (osutki sosny) w szkółkach (Grus 1884).

Dyskutowana wcześniej sprawa gatunków nierodzimych w lasach znalazła kontynuację w referacie Wiewiórowskiego, który na zebraniu w Poznaniu dnia 9 marca 1885 r. przedstawił szeroko w ujęciu europejskim zagadnienie najnowszych badań nad sosną austriacką (czarną). Uczestnicy zebrania dyskutowali także o potrzebie utworzenia stacji meteorologicznej w Żabikowie, czym była również zainteresowana Sekcja Przyrodnicza Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu (Thomas 1885).

Na zebraniu w Poznaniu w dniu 16 marca 1886 r. Rivoli, przypominając 20 rocznicę powstania Wydziału Leśnego zachęcał do dalszej ofiarnej pracy, a jednocześnie zauważył z żalem obojętne zachowanie się znacznej części leśników w Księstwie wobec Wydziału i prosił obecnych kolegów o pozyskanie świeżych sił dla tegoż. Członkowie Wydziału po pięcioletniej przerwie postanowili wrócić do corocznych wycieczek terenowych (Thomas 1886).

Podczas zebrania Wydziału w Poznaniu dnia 28 marca 1887 r. dyskutowano o różnych sposobach prowadzenia lasów olszowych. Interesujący pomysł ułożenia słownika polskiej terminologii leśnej przedstawił Filip Skoraczewski, jednak Rivoli, popierając samą ideę stwierdził, że realizację takiego zadania należałoby podjąć *za wspólnym porozumieniem powag leśniczych z trzech zaborów dawnej Polski* (Thomas 1887).

Posiedzenie Wydziału w Poznaniu w dniu 5 marca 1888 r. zdominowała dyskusja nad dwoma referatami na ten sam temat: „Czy sosnę siać, czy sadzić?”, autorstwa Janasa ze Smogółca i Feliksa Markiewicza z Orlińca. Na podstawie literatury i własnych badań obaj autorzy przedstawili plusy i minusy obu sposobów odnawiania sosny, a trzeba dodać, że temat ten bardzo interesował zarówno leśników, jak i właścicieli lasów. Po kilku wypowiedziach w dyskusji uznano, że „sadzenie sosny w wielu razach zasługuje na pierwszeństwo przed siewem, ale powinno być wykonane poprawnie, w przeciwnym bowiem razie lepiej jest używać siewu” (Łukomski 1888).

Pod koniec lat 80. XIX w. Wydział zaczął zyskiwać większą liczbę nowych członków, o czym świadczy wyrażone na posiedzeniu w Poznaniu w dniu 11 marca 1889 r. zadowolenie Rivolego *z licznie wstępujących członków do Wydziału leśnego*. Podczas tego posiedzenia powrócił temat sposobu odnowienia sosny w referacie Markiewicza, który przedstawił kolejne opracowanie pt. „Dla czego sadzenie sosny tak często u nas się nie udaje?”. W ożywionej dyskusji m.in. zastanawiano się, czy można skracać korzeń główny sosny po wyjęciu ze szkółki i jakich używać koszturów, a także polecano moczenie korzeni w roztworze próchnicy i gliny, bo sprzyjało to lepszemu wzrostowi drzewek (Łukomski 1889).

W listopadzie 1889 r. Wydział Leśny odbył wycieczkę do lasów w Komierowie w Prusach Zachodnich na zaproszenie ich właściciela, Romana Komierowskiego, członka Zarządu CTG. Uczestnicy wycieczki udzielili wielu cennych rad właścicielowi tych lasów, nękanych różnymi chorobami (Markiewicz 1890).

W następnym roku na zebraniu w Poznaniu dnia 10 marca 1890 r. pojawił się także gorąco dyskutowany temat uprawy brzozy. Władysław Rektorowski przedstawił zalety i wady wprowadzania tego gatunku do lasów. Dyskutanci zalecali m.in. wprowadzanie brzozy na małych obszarach leśnych w formie domieszki do innych gatunków, a także podkreślali jej pożyteczną rolę pielęgnacyjną dla dębu w pierwszych 10-12 latach uprawy. Tadeusz Łukomski przedstawił z kolei opracowanie pt. „Czy w naszych lasach trzebieże wykonują się racjonalnie?”. W dyskusji podkreślono, że *zazwyczaj u nas trzebieże zbyt długo pozostają w zaniedbaniu, albo też za nadto radykalnie bywają wykonywane. Przedewszystkiem zaleca się, zwłaszcza przy pierwszych trzebieżach, wielkie umiarkowanie, a częste powtarzanie trzebieży* (Łukomski 1890).

Podczas zebrania w dniu 11 marca 1891 r. przewodniczący Rivoli ponownie z satysfakcją podkreślił liczniejszy w ostatnich latach udział członków Wydziału w obradach i odnotował stale wzrastający dopływ nowych *fachowo uzdolnionych współpracowników*. Dyskutowano także nad referatem Filipa Markiewicza na temat pożytku z uprawy olszy białej (ówczesna nazwa olszy szarej – przyp. W.Ch.). Zalecano jej uprawę na wilgotnych piaskach i w krótkiej kolei ręb, podkreślając przydatność tego gatunku jako *ochrony w młodości wrażliwych gatunków drzew*. Wiele uwagi poświęcono także nasilającym się pojawom gąsienic barczatki sosnowki i jej zwalczaniu różnymi metodami oraz prowadzeniu drzewostanów dębowych, który to temat przedstawił Władysław Robowski z Samostrzela (Łukomski 1891).

Rok później, na zebraniu w Poznaniu dnia 9 marca 1892 r. omawiano kwestię prowadzenia gospodarstwa wysokopiennego w połączeniu z niskopiennym, głównie na przykładzie dębu na podstawie referatów Stanisława Dębickiego i Krzeszkiewicza (Grus 1892).

Niektóre tematy poruszane w tym czasie budziły gorące spory ze względu na swą nowość. Przykładem tego były zróżnicowane opinie uczestników zebrania Wydziału w dniu 15 marca 1893 r. w Poznaniu, na którym trzej referenci – Ludwik Borczyński z Reńska, Hipolit Janowski z Kórnika i Satory z Królestwa Polskiego przedstawili swoje opracowania na ten sam temat: „Jaka u nas kolej leśna pod względem finansowym jest najkorzystniejsza?”. Temat ten okazał się jednak na tyle nowy, że odłożono dyskusję nad nim na następny rok (Janowski 1893).

Łuki w materiałach archiwalnych nie pozwalają na udokumentowanie działań Wydziału Leśnego w 1894 r. Kolejne zebranie odbyło się w Bazarze w Poznaniu 13 marca 1895 r. Przedmiotem długiej i bardzo ożywionej dyskusji były dwa referaty: Ludwika Borczyńskiego o wpływie szerokości słoików rocznych na właściwości techniczne drewna oraz Józefa Łukomskiego o wprowadzaniu podszytów do drzewostanów. Na wniosek Hipolita Janowskiego z Kórnika postanowiono opracować statystyczny opis lasów wielkopolskich. Zaapelowano także gorąco o wsparcie moralne i finansowe „Sylwana”, jedyne polskiego pisma zawodowego wychodzącego wówczas we Lwowie (Kauss 1895). Po posiedzeniu leśnicy oraz liczni przyjaciele udali się do hotelu Victoria, gdzie w uroczystie przystrojonej sali p. Rivolemu obchód jubileuszowy z okazji 25-cio letniego przewodnictwa wydziałowi leśnemu wyprawili. Jubilatowi wręczono skromne upominki w postaci „sztućca srebrnego” oraz albumu z dedykacją i zdjęciami leśników i przyjaciół. W uroczystości wzięli udział obywatele, Zarząd Centralnego Tow. Gosp., Towarzystwo leśne Galicyjskie i redakcja Sylwana przez delegatów z Królestwa. Nadesłano także wiele telegramów gratulacyjnych z innych krain polskich (Kauss 1895). Znacznie bardziej szczegółowe sprawozdanie z tych obchodów wraz życiorysem Rivolego pojawiło się także w specjalnym zeszycie „Sylwana” dedykowanym Rivolemu i leśnikom poznańskim (A.Ks. 1895).

W 1896 r. na zebraniu w dniu 10 marca powrócił sygnalizowany wcześniej przez Hipolita Janowskiego temat konieczności opracowania danych statystycznych dotyczących polskich lasów prywatnych w Wielkim Księstwie Poznańskim (Skoraczewski 1907).

Na zebraniu w 1897 r., także dnia 10 marca, Feliks Markiewicz i Stanisław Breliński przedstawili niezwykle ważny i aktualny problem pomocy leśnictwa dla gospodarki rol-

nej w obecnych czasach krytycznych (Skoraczewski 1907). Szukanie sposobów wsparcia dla polskich właścicieli ziemskich wiązało się z trwającym w Prusach od 1874 r. głębokim kryzysem agrarnym i zmierzało do poprawy sytuacji finansowej ówczesnych majątków ziemskich. Współcześni tak oceniali istniejącą sytuację: *Najgorsze i najniepomyślniejsze czasy przypadają na rok 1887-1897. Powtarzający się często nieurodzaj, niskie ceny zboża, bydła i wełny, opłakany stan cukrownictwa i gorzelnictwa obniżyły dochody gospodarstwa do tego stopnia, że położenie obywatelstwa wiejskiego było wprost rozpaczliwe* (Grabowski (1911).

Temat powyższy wrócił także na zebraniu w dniu 16 marca 1898 r. w referacie Kazimierza Łukomskiego, który przedstawił dodatkowe pomysły na działanie. Z kolei Ludwik Borczyński omówił problem konfliktu między hodowlą zwierzyny w lesie a gospodarstwem leśnym (Skoraczewski 1907).

Podczas walnego zebrania CTG w 1899 r. Wydział Leśny odbył swe posiedzenie w dniu 14 marca w tradycyjnym miejscu (lokal Koła Towarzyskiego w Bazarze). Tematem dyskusji był przedstawiony przez Władysława Rektorowskiego temat wpływu przygotowania gleby na wzrost młodników. Zebrani dzielili się także swymi doświadczeniami w zwalczaniu osutki sosny oraz zapobieganiu szkodom od królików (Alkiewicz 1899).

Rok 1900 przyniósł zmianę w dotychczasowym terminarzu zebrań Wydziału. Odpowiadając na wcześniejsze postulaty, Rivoli zwołał tym razem zebranie w terminie 3 i 4 lipca w Ostrowie w hotelu Kornobisa. Za najlepszą porę na organizację dorocznych zebrań uznano ostatecznie pierwszą połowę czerwca. Dyskusja merytoryczna w Ostrowie koncentrowała się wokół zagadnień trzebieżowych, czemu też służyły wybrane obiekty leśne w dobrach Józefa Lipskiego w Lewkowie, które zwiedzano następnego dnia. Zebrani uczcili także pamięć zmarłych: Józefa Łukomskiego, długoletniego wiceprzewodniczącego i Piotra Wysogórskiego, wieloletniego członka Wydziału (Alkiewicz 1900).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na skutki przyjęcia nowego, letniego terminu corocznych zebrań Wydziału Leśnego, bowiem zmiana ta oznaczała zerwanie z dotychczasową zasadą spotykania się czasie zimowych walnych zebrań Centralnego Towarzystwa Gospodarczego i początek swego rodzaju separacji organizacyjnej Wydziału Leśnego od CTG.

Kolejne zebranie Wydziału odbyło się w Poznaniu w Bazarze w dniu 11 czerwca 1901 r. Ponieważ uprzednio wybrany referent nie przybył, podjęto rozmowę o szkodach mrozowych przede wszystkim w jednorocznych uprawach dębowych i na kilkuletnich uprawach. Mroźna zima 1900/1901 była także dobrą okazją do obserwacji nad aklimatyzacją licznych gatunków egzotycznych w lasach i parkach. 12 czerwca członkowie Wydziału w liczbie 17 udali się na wycieczkę do lasów rządowych w rewirze Promno w okolicy Pobiedzisk, gdzie mogli zapoznać się z efektami przebudowy drzewostanów iglastych na liściaste, jakością drzewostanów dębowych oraz efektami uprawy licznych gatunków egzotycznych (Rektorowski 1901).

Również w Poznaniu odbyło się doroczne zebranie w dniu 9 czerwca 1902 r. Filip Skoraczewski omówił w swym referacie problem chrabąszcza, a wielu uczestników zebrania donosiło o masowym jego występowaniu i wielkich szkodach, które powodował (Skoraczewski 1907).



Ryc. 8. Wycieczka Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego do lasów miłosławskich w 1903 r. W pierwszym rzędzie z lewej strony z krakiastym szalem na ramieniu stoi Józef Rivoli, a po jego lewej ręce z kapeluszem w dłoni – Filip Skoraczewski, a w środku z łaską Józef Kościelski, właściciel dóbr miłosławskich. *Zbiory prywatne Janusza Bartczaka*

Po kilkunastu latach członkowie Wydziału mieli możliwość spotkania się ponownie w Miłosławiu. Zebranie Wydziału odbyło się tam 8 czerwca 1903 z udziałem Józefa Kościelskiego, właściciela dóbr miłosławskich (ryc. 8). Tematem dyskusji był referat Józefa Haydesa na temat efektów i kosztów stosowania *bordoliny* (cieczy bordoskiej) do zwalczania osutki. Józef Rivoli poprosił następnie z powodów zdrowotnych o pomoc w kierowaniu Wydziałem (czynił to samodzielnie od 1900 r.). W tajnym głosowaniu uczestnicy zebrania wybrali Filipa Skoraczewskiego na zastępcę prezesa. W części terenowej zebrania jego uczestnicy obejrzeli różne zalesienia sosnowe i dębowe. Największe wrażenia na zebranych wywarła wielka szkółka leśna, w której hodowano dziesiątki różnych gatunków drzew, także na eksport do innych krajów (Anonim 1903, Skoraczewski 1907).

Sprawie uprawy *drzew zamorskich* w lasach Wielkiego Księstwa Poznańskiego poświęcone było także zebranie w Poznaniu w dniu 14 października 1904 r. Uczestnicy zebrania wypowiadali się bardzo sceptycznie na temat polecanych przez firmy handlowe gatunków z innych stref klimatycznych. Nadleśniczy Lewandowski z Kąkolewa opowiedział następnie o wrażeniach z odwiedzin na ogromnym pożarzysku na Śląsku, gdzie od iskry z lokomotywy spaliło się 5000 ha lasu sosnowego. W części terenowej uczestnicy

udali się następnego dnia do podpoznańskiej Dębiny, gdzie podziwiali dobrze prowadzone drzewostany dębowe (Skoraczewski 1907).

Zebranie Wydziału w dniach 19 i 20 września 1905 odbyło się w Poznaniu i Kórniku. W pierwszym dniu pod nieobecność Kazimierza Chrzanowskiego odczytano jego referat na temat możliwości zastosowania w lasach prywatnych tych sposobów prowadzenia zrębów, które są stosowane w lasach rządowych. Koreferat w tej sprawie przedstawił Filip Skoraczewski, który polecał stosowanie zrębów zupełnych pod warunkiem uwzględnienia kierunku wiatrów, unikania wielkich powierzchni zrębowych i rozmieszczania ich w odległych od siebie miejscach. Nie akceptował natomiast w lasach prywatnych zrębów kulisowych, a tylko warunkowo *ręby kociołkowe* (gniazdowe). Drugi dzień spotkania wypełniła wycieczka do lasów kórnickich, gdzie uwagę uczestników przyciągnął przede wszystkim drzewostan modrzewiowy, radykalnie przerzedzony przez Józefa Rivolego w 1868 r. Stan tego drzewostanu po 38 latach od zabiegu oceniono jako bardzo korzystny. Wycieczka zakończyła się zwiedzaniem zamku i parku kórnickiego (Kapałczyński 1906).

W 1906 r. Wydział spotkał się w dniach 11 i 12 września ponownie w Poznaniu, w Domu Przemysłowym (ryc. 9). Na początku zebrania Józef Rivoli przypomniał o 40 rocznicy utworzenia Wydziału Leśnego CTG, podkreślając zasługi śp. Hipolita Cegielskiego dla tej sprawy. Kanwą dyskusji był tym razem referat Aleksandra Kozikowskiego na temat struktury organizacyjnej i sposobów działania niemieckich prywatnych towarzystw leśnych. Za bardzo istotne w działalności tych towarzystw i godne przejęcia przez



Ryc. 9. Dom Przemysłowy obok gmachu Biblioteki Raczyńskich przy ówczesnym Placu Wilhelma w drugiej połowie XIX w. (dziś Plac Wolności). poznan.fotopolska.eu

Wydział Leśny uznano troskę o emerytury i ubezpieczenia leśników prywatnych. Podkreślano także m.in. prowadzenie przez jedno z takich towarzystw rocznej szkoły dla borowych w Templin w Brandenburgii. Po dyskusji zebrani podjęli decyzję o uruchomieniu kursów dla borowych i powołali w tym celu komisję, która miała przygotować statut tych kursów i znaleźć miejsce dla ich odbywania. W skład komisji weszli: Rivoli, Skoraczewski, Kauss, Grus i Wojczyński.

W trakcie zebrania Antoni Kauss z Babek zgłosił dwa wnioski. Pierwszy dotyczył utworzenia własnego czasopisma fachowego, a sprawę tę powierzono komitetowi redakcyjnemu, który utworzyli: Rivoli, Skoraczewski, Kauss, Wiewiórowski i Grus. W drugim wniosku Kauss apelował o przywrócenie posiedzeń zimowych podczas walnych zebrań Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, a tym samym dwukrotnego spotkania się Wydziału Leśnego w roku. Również i ten wniosek został przyjęty. Następnego dnia członkowie Wydziału udali się do Wierzenicy na zaproszenie hr. Augusta Cieszkowskiego. Podczas wycieczki do lasu udzielili wielu praktycznych porad ich właścicielowi, który borykał się z różnymi problemami z zakresu ochrony głównie drzewostanów sosnowych (Pacyński 1906).

Realizując wniosek Antoniego Kaussa z zebrania w 1906 r., Wydział powrócił do tradycji spotkań zimowych i odbył swe posiedzenie dnia 27 lutego 1907 r. w Poznaniu w sali Domu Przemysłowego podczas walnego zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego. W zebraniu wziął udział Tadeusz Jackowski, prezes CTG, który z *ubolewaniem zaznacza brak należytej łączności pomiędzy wydziałem leśnym a Centralnem Towarzystwem Gospodarczym* (Rzyski 1907). Trzeba tu zaznaczyć, że zarówno wniosek Kaussa z 1906 r., jak i powyższa wypowiedź prezesa CTG wyrażały obawę o dalsze wzajemne relacje między Wydziałem a CTG, które stopniowo słabły poczynając od 1901 r. w konsekwencji przyjętej przez Wydział w 1900 r. zasady tylko jednego czerwcowego zebrania w roku (patrz wyżej). W odpowiedzi prezesowi CTG przewodniczący zebraniu Filip Skoraczewski stwierdził ugodowo, że *tylko przeszkody formalne nie pozwalały na zgromadzenie się podczas walnego zebrania*.

Podkładem merytorycznej dyskusji podczas tego zebrania stały się dwa referaty: Kazimierza Wojczyńskiego o stosowaniu nawozów sztucznych w leśnictwie oraz Edmunda Barta o drzewostanach litych i mieszanych. Na zebraniu pojawił się także wątek współpracy z leśnikami z Królestwa Polskiego. Uczestniczący w nim Lutomski ze Stawu w powiecie kaliskim w zaborze rosyjskim poinformował, że sekcja leśna Towarzystwa Rolniczego z Kalisza zamierza odbyć wycieczkę w lasy wielkopolskie, a szczególnie miłosławskie. Równocześnie prezes CTG Tadeusz Jackowski przekazał Wydziałowi list hr. Zygmunta Broel Platera, prezesa sekcji leśnej z Radomia. Hrabia Plater prosił Wydział Leśny o przesłanie opisu dotychczasowej działalności, protokołów z posiedzeń i tekstów wygłoszonych referatów oraz planów na przyszłość. Prośba prezesa Platera została przyjęta bardzo życzliwie jako początek łączności z *zakordonowymi sekcjami leśnymi tamtejszych Towarzystw rolniczych* (Rzyski 1907).

Do wspomnianej wyżej wycieczki członków sekcji leśnej z Kalisza doszło 9 lipca 1907 r. Uczestnicy zapoznali z efektami 40-letniej pracy Filipa Skoraczewskiego w lasach

miłosławskich, a szczególnie ze znakomicie prowadzoną szkółką, produkującą 241 odmian drzew i krzewów. Gościom towarzyszyli także leśniczowie, którzy udzielali wszelkich objaśnień, co umożliwiło zwiedzającym *rozjaśnienie wielu zawiłych kwestyi z dziedziny leśnictwa* (Anonim 1907a).

Rok 1906 zamknął 40-lecie działalności Wydziału Leśnego CTG. Syntetyczną miarą aktywności Wydziału w tym okresie były 54 zebrania i co najmniej 347 publikacji członków Wydziału (Rivoli 1911). W sprawozdaniach z posiedzeń tego czasu rzadko można znaleźć dane o liczbie członków Wydziału Leśnego. Jedyna informacja na ten temat znajduje się w sprawozdaniu z dnia 11 i 12 września 1906 r., kiedy podano liczbę 40 leśników, uczestników zebrania Pacyński (1906). Przypomnijmy, że w zebraniu założycielskim w 1866 r. uczestniczyło 24 leśników (Górecki 1867).

Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim: 1907-1918

Ważną cezurą w historii Wydziału Leśnego CTG stał się rok 1907, w którym miało miejsce wydarzenie ważne dla polskich organizacji leśnych (Grzywacz 2007 b). Z okazji 25-lecia istnienia Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego odbyło się dniach 18-22 sierpnia tego roku w Krakowie XXII Walne Zgromadzenie członków GTL, które stało się jednocześnie pierwszym trójzaborowym zjazdem leśników polskich (Anonim 1907b). Na Zjazd do Krakowa wyjechała z Wielkopolski znacząca grupa członków Wydziału Leśnego CTG: Józef Rivoli, Filip Skoraczewski, Antoni Kauss, Lucyan Theurich, Władysław Alkiewicz, Józef Thomas, Antoni Metler, Józef Ziółkowski, Kazimierz Wojczyński oraz Edward Ekowski z Pomorza (Anonim 1907c).

Podczas zjazdu przedstawiono trzy główne referaty o stanie lasów w dzielnicach zaborowych podzielonej Ojczyzny. Wygłosili je wybitni leśnicy polscy: Jan Miklaszewski ze Zwierzyńca w Królestwie Polskim, Ignacy Szczerbowski ze Lwowa w Galicji i Filip Skoraczewski z Miłosławia w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Referat Skoraczewskiego (1907) wyróżniał się m.in. danymi biograficznymi wielu znanych leśników polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim. Autor podał także bogatą bibliografię, która pozwoliła na poznanie zarówno osiągnięć i zainteresowań, jak i problemów, z jakimi borykali się ówcześni leśnicy wielkopolscy.

Również inni członkowie delegacji Wydziału Leśnego CTG odegrali w Krakowie znaczącą rolę. Na przewodniczącego zjazdu jednomyślnie wybrano Józefa Rivolego, prezesa Wydziału Leśnego. Filip Skoraczewski został członkiem komisji, która na wniosek prof. Stanisława Sokołowskiego opracowała projekt *zawiązania Towarzystw w trzech zaborach*, zaakceptowany następnie przez uczestników zjazdu. Ważny temat *ujednostajnienia terminologii leśniczej* przedstawił na zjeździe Józef Rivoli i on też został przewodniczącym komisji, której powierzono *zbieranie materiałów, z których ułoży się nowy słownik leśnictwa polskiego, zobowiązywać mający leśników na całym obszarze Polski* (jako reprezentanci zaboru pruskiego w skład komisji weszli także Kazimierz Wojczyński i Antoni Kauss). Ten ostatni na zakończenie zjazdu przedstawił także w imieniu specjalnej komi-

sji projekt rezolucji popierającej starania o utworzenie wyższej uczelni leśnej w Warszawie, co zjazd jednomyślnie zatwierdził (Anonim 1907c).

Kierując się uchwałą I Zjazdu Leśników Polskich w Krakowie, zalecającą powstanie towarzystw leśnych we wszystkich zaborach, na zebraniu Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 16 października 1907 r. omówiono *konieczność zmiany dotychczasowego ustroju wydziału*. Prezes Rivoli zaproponował utworzenie towarzystwa i opracowanie jego statutu, proponując nazwę: Towarzystwo Leśników Poznańskich. Po dyskusji przyjęto tę propozycję większością głosów, powołując jednocześnie komisję do spraw opracowania statutu, w skład której weszli: Józef Rivoli, Kazimierz Wojczyński i Stanisław Breliński (Anonim 1907 d).



Ryc. 10. Pieczęć Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim. Zbiory Biblioteki Kórnickiej PAN



Ryc. 11. Ludwik Borczyński (?-1886), zastępca Józefa Rivolego w latach 1908-1918. Archiwum rodzinne dr. Macieja Borczyńskiego

W dniach 10-12 marca 1908 r. odbywało się w Bazarze w Poznaniu doroczne walne zebranie Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, w ramach którego w dniu 11 marca odbyło się także w Domu Przemysłowym walne zebranie Wydziału Leśnego, które rozpatrzyło statut przedstawiony przez Wojczyńskiego i zatwierdziło go bez żadnych poprawek (niestety, nie udało się dotąd trafić na ślad tego dokumentu). Prezes Rivoli oświadczył, że dawny Wydział Leśny przyjmuje ostatecznie nazwę Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim (ryc. 10), a nowe Towarzystwo będzie nadal uważało się za część składową Centralnego Towarzystwa Gospodarczego. Obecny na zebraniu delegat Zarządu CTG wyraził nadzieję na korzystny wpływ Towarzystwa na rozwój leśnictwa w Księstwie i zapewnił o poparciu CTG. Po wstępnych przemówieniach wybrano w tajnym głosowaniu zarząd Towarzystwa w osobach: Józef Rivoli – prezes, Ludwik Borczyński – wiceprezes (ryc. 11) oraz Stanisław Breliński, Filip Skoraczewski, Kazimierz Wojczyński i Julian Brzeski, ziemianin z Krotoszyna w powiecie żnińskim – członkowie zarządu (Breliński 1908a).

Po dokonaniu wyborów podjęto dyskusję na temat własnego czasopisma leśnego. Jedną z rozważanych koncepcji było wydawanie dodatku leśnego do pisma „Łowiec Wielkopolski”, redagowanego przez obecnego na zebraniu Władysława Jantę-Połczyńskiego, prezesa Towarzystwa Łowieckiego, a także członka Wydziału Leśnego. Inicjatywa w tej sprawie wyszła już wcześniej od Towarzystwa Łowieckiego, jednak członkowie Towarzystwa Leśnego podeszli do niej dość chłodno argumentując, że na zjeździe w Krakowie w 1907 r. uchwalono, iż to galicyjski „Sylwan” będzie głównym organem Towarzystwa

Ryc. 12. Winieta pierwszego numeru nowego „Przeglądu Leśniczego”.
www.wbc.poznan.pl



obok planowanego dodatku do „Ziemiańska”. Również podczas posiedzenia zdania były podzielone i prezes Janta-Polczyński opuścił zebranie, nie chcąc wpływać na wypowiedzi zebranych w tej sprawie. Po ożywionej wymianie zdań przyjęto uchwałę o wydawaniu czasopisma leśnego „Przegląd Leśniczy”, na razie jako kwartalnego dodatku do „Ziemiańska” (Pobereźnik 1908, Breliński 1908a). Pierwszy numer nowego organu Towarzystwa Leśnego pod redakcją Wacława Swinarskiego (ryc. 12) ukazał się już w czerwcu 1908 r. (Anonim 1908, Szymański 1994b, Kusiak 2004).

Zadecydowano także o rozpoczęciu corocznych kursów dla borowych w Kórniku. W drugim, wrześniowym numerze „Przeglądu Leśniczego” opublikowano ramowy program zajęć i wyznaczono termin pierwszego kursu (Breliński 1908b). Ogłoszenie o kursie, z życzliwym komentarzem redakcji, ukazało się także na łamach „Łowca Wielkopolskiego” (Breliński 1908c), a sam kurs odbył się w październiku 1908 r. (Mreła 1909).

W tym samym roku, w dniach 1 i 2 października Towarzystwo Leśne odbyło swe zebranie w hotelu Victoria w Kościanie. Na wstępie zebrani uczcili pamięć zmarłych – Tadeusza Łukomskiego z Rokossowa i Wiewiórowskiego z Potulic. Referat Antoniego Pacyńskiego na temat ochrony lasu przed zwierzyną przedstawił w zastępstwie Edmund Bartz, po czym rozwinęła się dyskusja o skuteczności różnych metod tej ochrony, m.in. grodzenia upraw. Zamykając tę część dyskusji prezes Rivoli stwierdził, że *zwierzyna nie robi szkód z potrzeby, tylko po większej części z przyzwyczajenia i swawoli*. Kolejny referat autorstwa Stanisława Brelińskiego prezentował wyniki uprawy akacji w lasach turewskich, co też było głównym tematem wycieczki terenowej następnego dnia. Prelegent podkreślał wysoką wydajność masy drewna akacji: w wieku 40 lat – 238 m³/ha, a w wieku 70 lat – 282 m³/ha (Wojczyński 1908a).

Jak z powyższego wynika, powstałe w 1908 r. Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim dość intensywnie rozpoczęło swą pracę pod nową nazwą, pozostając w prostej linii kontynuacją dawnego Wydziału Leśnego CTG, powstałego w 1866 roku i zachowując praktycznie wszystkie metody działalności wypracowane w ciągu 42 lat istnienia Wydziału.

W dniach 9-11 marca 1909 r. odbywało się w Poznaniu walne zgromadzenie CTG. W jego ramach w dniu 10 marca, w Domu Przemysłowym zorganizowano walne ze-

branie Towarzystwa Leśnego, podczas którego podjęto nowy ważny temat działalności pruskiej Izby Rolniczej, utworzonej w 1895 r. w rejencji poznańskiej. Izba ta zaczęła uzyskiwać coraz większy wpływ kontrolny także na lasy polskich ziemian. Niektórzy z nich zaczęli bowiem korzystać z doradztwa rządowych urzędników leśnych, pomijając własnych nadleśniczych. Dostrzegając to zjawisko, Towarzystwo Leśne zaapelowało do *panów Obywateli, aby w przyszłości polskich leśników więcej uwzględniać raczyli*.

Podczas tego posiedzenia rozważano także sprawę kolejnego ogólnego zjazdu leśników polskich. Rivoli, który wziął udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Wydziału Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, poinformował o podjętej tam uchwale, która powoływała sześciuosobowy komitet organizacyjny (po dwóch przedstawicieli z każdego zaboru). W związku z tym wybrano Filipa Skoraczewskiego i Antoniego Knaussa na delegatów poznańskiego Towarzystwa Leśnego do pracy w tym Komitecie. Ponadto Rivoli poinformował o postępach pracy komisji słownikowej, w posiedzeniu której również uczestniczył we Lwowie (Brelński 1909).

W ostatnim dniu walnego zebrania CTG – 11 marca, jego uczestnicy wysłuchali sprawozdania z działalności nowopowstałego Towarzystwa Leśnego, a Julian Brzeski zaapelował do zebranych o *oddawanie spraw leśnych członkom tegoż Towarzystwa*. Prezes Zarządu CTG Tadeusz Jackowski zwrócił natomiast uwagę na nowe pismo „Przegląd Leśniczy” i zachęcił zebranych do jego lektury (Swinarski 1909b).

Jesienne zebranie Towarzystwa odbyło się 21 września 1909 r. w Domu Katolickim w Poznaniu i zaczęło się od gratulacji dla prezesa Rivolego w związku z przyznaniem mu tytułu honorowego członka Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego. Ważnym wydarzeniem stało się nawiązanie i ustalenie zasad formalnej współpracy Towarzystwa z Sekcją Leśną Kaliskiego Towarzystwa Rolniczego, którego delegaci w osobach A. Perkowskiego i J. Adamczewskiego uczestniczyli w posiedzeniu. Podczas posiedzenia wybrano także przedstawicieli Towarzystwa do stałych kontaktów z leśnikami guberni kaliskiej (Skoraczewski i Kapalczyński) oraz Galicyjskim Towarzystwem Leśnym (Rivoli i Wojczyński) (Brelński 1910a).

Następnego dnia uczestnicy zebrania udali się na wycieczkę do lasów bytyńskich w powiecie szamotulskim, gdzie gospodarował nadleśniczy W. Rektorowski. Jak donosił sprawozdawca, *była to wycieczka już dla tego ciekawa, że skierowała się do lasów dotąd dla nas mało dostępnych. Wykazała ona, że i Wielkopolska posiada zakątki leśne, któremi się poszczycić może* (Wojczyński 1910).

Podczas Walnego Zebrania Towarzystwa, które odbyło się 9 marca 1910 r. w sali Domu Katolickiego w Poznaniu, wróciła sprawa przekazywania lasów przez niektórych polskich ziemian pod nadzór pruskich urzędników państwowych. Edmund Bartz z Dobrojewy wygłosił referat pt. „W czym i o ile różni się gospodarstwo lasów prywatnych od gospodarstwa lasów fiskalnych”. Uczestnicy ożywionej dyskusji wskazywali z ubolewaniem na istniejące przekonanie o wyższych kompetencjach pruskich urzędników leśnych, którym niektórzy polscy ziemianie powierzali administrację swych lasów. Podsumowując dyskusję, Rivoli stwierdził, że właściciele ci *widzą wszelkiego rodzaju doskonałości w urzędnikach fiskalnych, a zapoznają dobre chęci i specjalne uzdolnienia leśników*

prywatnych do zarządzania lasami prywatnymi. Na tym samym zebraniu podjęto także niesłychanie ważny temat z zakresu hodowli lasu, zlecając nadleśniczemu Górkowskiemu z Łabiszyna opracowanie referatu pt. „Jak ważną jest sprawa pochodzenia nasion krajowego w przeciwieństwie do zagranicznego, dla przyszłości naszych lasów”. Na zakończenie wybrano ponownie Józefa Rivolego na prezesa na kolejną 3-letnią kadencję, natomiast na miejsce Filipa Skoraczewskiego wybrano do zarządu Towarzystwa nadleśniczego Robowskiego z Samostrzela (Brelński 1910b).

W sprawozdaniu za rok 1909-1910 poinformowano o drugim kursie dla borowych w Kórniku oraz podano, iż liczba członków Towarzystwa wzrosła z 43 do 47, a Zarząd odbył 5 posiedzeń, których tematem była głównie *kwestya szerzenia nauki leśnictwa i zwracanie uwagi panom właścicielom lasów na zabiegi Towarzystwa, celem podniesienia prywatnego gospodarstwa lasowego w dzielnicy naszej* (Brelński 1910c). Sprawozdaniu rocznemu towarzyszyło zestawienie dochodów i rozchodów, z którego można się dowiedzieć m.in. o kosztach wynajmu różnych sal na zebrania (w Domu Przemysłowym – 25,50 marek, a w Domu Katolickim – 14,05 marek) oraz wydatkach na abonament wydawnictw, m.in. „Centralblatt für das Gesamte Forstwesen” – 16 marek i „Sylwan” – 12 marek (Brelński 1910d).

Jesienne zebranie Towarzystwa odbyło się w dniach 4 i 5 września w Łabiszynie z udziałem delegata GTL, delegata Sekcji Leśnej z Kalisza oraz trzech innych leśników z zaboru rosyjskiego. Podczas tego posiedzenia i wycieczki terenowej do lasów łabiszyńskich obszernie dyskutowano problem pochodzenia nasion i używania do odnowień nasion zarówno pochodzenia krajowego, jak i zagranicznego (Brelński 1910e).

Na walnym zebraniu Towarzystwa w dniu 6 marca 1911 r. Rivoli podkreślił specjalny charakter tego zgromadzenia związany z obchodami 50-lecia istnienia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego. W dyskusji powrócono do tematu podręcznika dla borowych, analizując konspekt opracowany przez Kazimierza Wojczyńskiego z Kórnika. Na wniosek Rivolego, który uznał konspekt za zbyt obszerny i skomplikowany, odłożono decyzję w sprawie wydania podręcznika do następnego posiedzenia Towarzystwa. Wyjaśniono także przyczynę absencji delegatów Towarzystwa Leśnego na ogólnym zebraniu członków Wydziału Leśnego w Królestwie Polskim oraz polecano „Pinoferę”, wynalazek Romana Grusa do przesadzania sadzonek z bryłą, szczególnie przydatny przy zalesianiu wydm śródlądowych. Prezes poinformował z zadowoleniem o kolejnym wzroście liczby członków Towarzystwa (Brelński 1911a).

Z okazji 50-lecia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego ukazała się Księga Jubileuszowa, w której znalazł się artykuł o historii i dokonaniach Wydziału Leśnego (Rivoli 1911). W księdze tej zamieszczono także aktualny imienny wykaz 48 członków Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim (Towarzystwo Leśne... 1911). Nazwiska członków Wydziału wraz z miejscami ich zamieszkania zostały także zamieszczone w Roczniku Jubileuszowym CTG (Rocznik Jubileuszowego... 1911).

Jesienne zebranie Towarzystwa odbyło się 5 września 1911 r. w Lesznie w hotelu Otto i było połączone z wycieczką w lasy kąkolewskie. Omawiano zasady współpracy z tartakami oraz różne metody karczowania pniaków na zrębach. Przewodniczący

Rivoli poparł pomysł prowadzenia stałych obserwacji opadów atmosferycznych, oferując chętnym do ich prowadzenia pomoc w zakupie stosownej aparatury (Brelński 1911b).

Na zebraniu w dniu 5 marca 1912 r., które odbyło się w Poznaniu w salce Domu Katolickiego *przy udziale niestety tylko 27 członków*, prezes Rivoli oznajmił, że wyjdzie wreszcie *Podręcznik dla borowych*. Wobec utrzymującej się kolejny rok suszy zalecono zakładanie zbiorników wodnych w zagłębieniach leśnych, niszczenie włoskowatości gleby oraz przeciwdziałanie osuszającemu działaniu wiatrów poprzez umiarkowane trzebieże i zręby przeciwwiatrowe. Prezes Rivoli złożył do archiwum Towarzystwa swój niezrealizowany projekt stacji doświadczalnej sprzed 34 lat, aby przypomnieć jak dalekosiężne myśli nurtowały niegdyś leśników. Powołano także komisję do opracowania metodyki zbierania materiałów statystycznych ze wszystkich zarządów polskich lasów prywatnych w celu opracowania statystycznej charakterystyki gospodarstwa leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim (Pacyński 1912a).

W jesiennym zebraniu Towarzystwa w 1912 r., które odbyło się 12 września w Nakle w połączeniu z wycieczką do lasów potulickich, wziął udział delegat Wydziału Leśnego z Królestwa Polskiego. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego nadleśniczego Sawińskiego z Łabiszyna, seniora leśników wielkopolskich. Kazimierz Wojczyński omówił najnowsze teorie urządzania lasów, postulując opracowanie stosownej instrukcji dostosowanej do warunków przyrodniczych Wielkopolski; sprawę tę odłożono na następny rok. Wyrażono także ubolewanie z powodu malejącej liczby artykułów na tematy leśne napływających do „Przeglądu Leśniczego” (Pacyński 1912b).

Niespotykany przebieg miało walne zebranie Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w dniu 3 marca 1913 r. W trakcie zebrania plenarnego na salę w Bazarze wkroczyła policja żądając, by obrady toczyły się w języku niemieckim. Żądanie policji wynikało z obowiązującego od kwietnia 1908 r. nowego pruskiego prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, które nakazywało używania języka niemieckiego podczas zgromadzeń publicznych, jeśli udział ludności niemieckiej w danej miejscowości sięgał co najmniej 40% (Tarnowska 2015). W tym czasie nominalnie Niemcy stanowili 42% mieszkańców Poznania.

Ponieważ nie podporządkowano się tej decyzji, policja rozwiązała zgromadzenie (Anonim 1913a), *wprost brutalnie wypychając ze sali uczestników zebrania* (Anonim 1913b). Wobec tej sytuacji wydziały CTG z Bazaru przeniosły swe obrady do Starołęki i do Głównej, będącymi wówczas podpoznańskimi wsiami, o znacznej przewadze ludności polskiej.

W tym samym czasie, przy wyjątkowo licznym udziale ziemian – właścicieli lasów, odbywało się także walne zebranie Towarzystwa Leśnego w sali Domu Katolickiego, podczas którego zebrani powrócili w dyskusji do tematu działalności pruskiej Izby Rolniczej. Postanowiono zorganizować w ramach Towarzystwa specjalną grupę fachowców, którzy pod egidą Towarzystwa Leśnego udzielaliby polskim właścicielom lasów wszelkich porad w zakresie administrowania lasami, wykonywania planów, pomiarów i taksacji, pośredniczenia w sprzedaży drewna, zaopatrywania w nasiona i sadzonki itp. Chodziło tutaj wyraźnie o przejęcie zakresu usług świadczonych właścicielom lasów przez pruską Izbę

Rolniczą. Prawdopodobnie obawiano się także, że właściciele lasów, korzystając z atrakcyjnych cenowo usług Izby Rolniczej będą ograniczać zatrudnianie leśników-Polaków. Postanowiono więc utworzyć Biuro Leśne Towarzystwa, a dla opracowania zasad jego funkcjonowania wybrano siedmioosobową komisję, składającą się zarówno z ziemian (Komierowski z Komierowa, Szczaniecki z Łaszczyna i Żółtowski z Niechanowa), jak i leśników (Rivoli, Pacyński, Alkiewicz i Malinowski). Zebrani zdążyli jeszcze także wysłuchać referatu Edmunda Bartza na temat handlu drewnem kopalniakowym i rozpoczynając dyskusję na ten temat, kiedy na salę obrad wkroczyła policja i rozwiązała zebranie, uniemożliwiając realizację dalszych punktów programu (Anonim 1913c) i *nie pozwalając nawet zebrany na pozostanie w innej już ubikacji przy szklance piwa* (Anonim 1913a).

W sprawozdaniu z działalności za rok 1912/1913 z satysfakcją odnotowano wzrost liczby członków Towarzystwa, które na początku 1913 r. liczyło 53 członków (Pacyński 1913). W roku sprawozdawczym 1912/13 zarząd Towarzystwa Leśnego odbył trzy posiedzenia. Odpowiedział też na prośby o różnego rodzaju porady kierowane przez leśników z Królewca, m.in. *w sprawie projektowanej szkoły leśniczej i brakarskiej w Wilnie* (Pacyński 1914a).

Na wyjazdowym zebraniu Towarzystwa w Pleszewie w dniu 10 września 1913 r. zapowiedziano, że sprawozdanie komisji powołanej w marcu w sprawie grupy eksperckiej Towarzystwa ukaże się w niedługim czasie. Przedmiotem dyskusji uczestników zebrania stało się odnowienie sosny samosiewem, a dyskusję postanowiono kontynuować jesienią 1914 r. na wycieczce do Patoki na Śląsku (majątek zakupiony przez Zygmunta Chłapowskiego, właściciela Turwi), dokąd przeniósł się Stanisław Breliński, członek zarządu Towarzystwa. Zaapelowano także do członków Towarzystwa o bardziej intensywne popieranie „Przeglądu Leśniczego” zarówno poprzez abonowanie go, jak i nadsyłanie artykułów (Wojczyński 1913a).

Członkowie Towarzystwa zebrani na wiosennym posiedzeniu w dniu 10 marca 1914 r. w Poznaniu wysłuchali referatu Kazimierza Wojczyńskiego z Kórniku o najnowszych postępach w leśnictwie ostatnich czasów. Dyskutowano nadal o odnowieniu sosny, dochodząc do wniosku, że w warunkach Wielkopolski lepsze efekty daje odnowienie sztuczne. Ze szczególnym naciskiem podkreślono konieczność używania nasion rodzimego pochodzenia do produkcji sadzonek. Wiele uwagi poświęcono także sprawom ochrony lasów m.in. przed brudnicą mniszka. W części organizacyjnej dyskusji postanowiono zacieśnić współpracę z Towarzystwem Łowieckim kierowanym przez Władysława Jantę-Półczyńskiego. W związku z upływem kadencji ustąpienie z zarządu zgłosili Wojczyński i hr. August Cieszkowski, a skład zarządu uzupełnili powtórnie wybrany Wojczyński i hr. Szembek z Wysocka (Pacyński 1914b).

W czerwcowym numerze „Przeglądu Leśniczego” Towarzystwo Leśne ogłosiło zapisy na siódmy kurs dla borowych w Kórniku, który miał się odbyć w pierwszym tygodniu sierpnia 1914 r. (Wojczyński 1914). Wybuch I wojny światowej nie wstrzymał wydawania organu Towarzystwa Leśnego, jednak w ostatnich numerach z 1914 r. oraz we wszystkich numerach z lat 1915 i 1916 brakuje jakichkolwiek informacji o działalności Towarzystwa z wyjątkiem dwóch komunikatów przypominających o bibliotece w Kór-



Ryc. 13. Dyplom uznania dla Józefa Rivolego.
Zbiory Katedry Inżynierii Leśnej UP w Poznaniu

niku i zachęcających do wypożyczania czasopism i książek (Wojczyński 1916a i 1916b). Brak innych wiadomości świadczy o tym, że w 1914 r. i w latach następnych nie doszło ani do zapowiadanego jesienno posiedzenia Towarzystwa w Patoce na Śląsku, ani do sierpniowego kursu dla borowych w Kórniku.

Dopiero pierwszy numer „Przeglądu Leśniczego” z 1917 r. zdaje relację ze spotkania członków Towarzystwa w *szczupłym gronie... mniej więcej 20 leśników i właścicieli lasów* w dniu 20 grudnia 1916 r. w Poznaniu, w Hotelu Francuskim. Okazją do spotkania była 50. rocznica powstania Wydziału Leśnego CTG oraz uczczenie półwiecza pracy Józefa Rivolego dla Wydziału i Towarzystwa. Z tej okazji jubilat otrzymał zachowany do dzisiaj dyplom (Anonim 1917), na którym swe podpisy złożyli: Fr. Górski, K. Wojczyński, A. Pacyński, E. Ekowski, A. Kubaszewski, L. Borczyński, Wł. Alkiewicz, Franciszek Nowak, W. Zalewski, Zygmunt Żółtowski, Edmund Bartz, Antoni Metler, Stanisław Breliński, T. Lorkiewicz, Józef Thomas, Kazimierz Łukomski, F. Robowski, Wiewiórowski, Kazimierz Borowicz i W. Breliński (ryc. 13). Jak się wydaje, spotkanie jubileuszowe było jedynym przejawem istnienia Towarzystwa Leśnego w okresie od kwietnia 1914 do końca 1917 r.

O powrocie do normalnej działalności świadczy natomiast zebranie Towarzystwa, które odbyło się 21 stycznia 1918 r. w Poznaniu przy udziale 20 członków. Wiceprezes Ludwik Borczyński poinformował zebranych, iż *prezes p. Rivoli składa z powodu podszłego wieku swój urząd*. Uczestnicy zebrania przyjęli rezygnację Józefa Rivolego z prezesury Towarzystwa i dla uczczenia zasług dla Towarzystwa Leśnego i leśnictwa w ogóle

skierowali do niego specjalny adres o następującej treści: *JWielmożny Panie! Zebrani po raz pierwszy od lat 51 bez współzałożyciela i przewodnika swego zwracamy się nasamprzód uczuciami swemi wdzięcznymi do JWielmożnego Pana i zasyłamy pozdrowienie oraz prośbę, by raczył przyjąć jako oznakę zewnętrzną naszych uczuć a Swej z nami wspólnoty godność „Prezesa honorowego”, a także usilne nasze pragnienie, aby i nadal radą Swą światłą nas wspierał i wspomagał.*

Zaproponowano wybór nowego prezesa przez aklamację, jednak kandydat – Kazimierz Wojczyński urzędu *tego przyjąć nie chciał*. W głosowaniu tajnym prezesem został Władysław Alkiewicz, a jego zastępcą Edmund Bartz. W skład zarządu weszli także: Teofil Lorkiewicz z Kwilcza, pełniący funkcję sekretarza, Kazimierz Wojczyński z Kórnika – skarbnik i bibliotekarz, oraz hr. Zygmunt Żółtowski z Nekli i dr Wacław Swinarski, redaktor „Przeglądu Leśniczego” – członkowie (Pacyński 1918). W numerze 2 „Przeglądu Leśniczego” z 1918 r. opublikowano także sprawozdanie skarbnika z dochodów i rozchodów Towarzystwa w czasie od 10 marca 1914 r. do 27 lutego 1918 r. (Wojczyński 1918).

Na posiedzeniu wyznaczono termin następnego zebrania Towarzystwa na 28 lutego, jednak dwa kolejne numery „Przeglądu Leśniczego” nie przyniosły o nim żadnych informacji. Odbyło się natomiast w Poznaniu zebranie w dniu 21 października 1918 r. z udziałem 17 członków Towarzystwa, na którym podjęto decyzję o połączeniu „Przeglądu Leśniczego” z „Łowcem Wielkopolskim”. Postanowiono również, że *połączone pismo o nazwie Leśnik i Łowiec Wielkopolski miało wychodzić co miesiąc poczynawszy od 1 stycznia 1919 r.*, a jego finansowanie przejmie Towarzystwo Łowieckie (Bartz 1918). Tak więc czwarty numer „Przeglądu Leśniczego” z 1918 r. był ostatnim numerem organu Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, o czym tak informowała jego redakcja: *Na obecnym numerze zamykamy wydawnictwo Przeglądu Leśniczego jako dodatku do Ziemianina. Zarząd Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskiem postanowił organ swój wydawać w połączeniu z organem Towarzystwa Łowieckiego i nowe pismo wychodzić będzie nadal pod zmienionym kierownictwem i tytułem. Zmiana ta, jak sądzimy, wyjdzie na korzyść pisma, czego mu serdecznie życzymy* (Anonim 1918).

Na posiedzeniu wyznaczono także dwa tematy referatów na następne spotkanie. Jeden z nich miał dotyczyć dodatnich i ujemnych wpływów wojny na lasy wielkopolskie (Bartz 1918).

Powyższe informacje były ostatnimi wzmiankami o działalności Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, jakie znalazłem w dostępnych internetowo źródłach, a posiedzenie październikowe było najprawdopodobniej ostatnim w dziejach TL. Nie znalazłem też żadnych informacji o ukazaniu się pisma „Leśnik i Łowiec Wielkopolski”.

Biblioteka Wydziału i Towarzystwa Leśnego

Na zebraniu założycielskim Wydziału Leśnego w dniu 20 grudnia 1866 r. Józef Łukomski zaproponował, by wszyscy członkowie przygotowali spisy posiadanych przez siebie książek fachowych, co umożliwi wzajemne ich wypożyczanie (Górecki 1867). Podczas

pierwszego posiedzenia południowej sekcji Wydziału w dniach 23 i 24 października 1867 r., na wniosek Józefa Rivolego, kilku członków Wydziału zobowiązało się do zaprenumerowania fachowych czasopism niemieckich jako początku wspólnej czytelnicy; czasopisma te miały następnie „kursować” między członkami Wydziału (Haydes 1867). Temat powrócił niemal dwa lata później, kiedy na posiedzeniu w dniu 18 marca 1869 r. poinformowano, że biblioteka liczy 13 tytułów, w tym m.in. 26 roczników „Sylwana” (Skoraczewski 1907).

Podczas letniego posiedzenia terenowego we Wrześni oraz w lasach wrześnińskich i czarniejewskich w dniach 18 i 19 sierpnia 1869 r. siedmiu członków Wydziału Leśnego zgłosiło gotowość zaabonowania następnych czasopism: „Kritische Blatter” ((Rivoli), „Osterreichische Monatsschrift fur Forstwesen” (Czepicki), „Allgemeine Forst- und Jagdzeitung” (Haydes), „Schweizerische Forstzeitung” (Mieloszyk [Skoraczewski]), „Zeitschrift für Forst- und Jagdwesen” (Tłoczyński), „Tharander Jahrbucher” (Krysiewicz) i „Monatsschrift für Forstwesen” (Sawiński). W ustalonym porządku czasopisma miały krążyć wśród wszystkich członków Wydziału (Rivoli 1870 a). Siedzibą tej wysyłkowej biblioteki stał się Kórnik, a czuwał nad nią Rivoli, którego poproszono, by rozesłał wszystkim członkom Wydziału do wiadomości spis zgromadzonych zbiorów (Łukomski 1874).

Sprawa biblioteki leśnej cieszyła się życzliwym wsparciem Zarządu CTG, który reagował pozytywnie na każdą prośbę Wydziału Leśnego o subwencje na zakup nowych dzieł (Skoraczewski 1907). Na posiedzeniu Wydziału w dniu 26 lutego 1877 r. postanowiono zwrócić się do Zarządu CTG o subwencję na utworzenie stałej biblioteki (Rivoli 1877b). Prośba Wydziału została załatwiona pozytywnie i w 1879 r. Zarząd CTG przeznaczył 90 marek na potrzeby biblioteki, co pozwoliło na zakup kilku nowych czasopism („Centralblatt für das gesammte Forstwesen”, „Zeitschrift für Forstwesen”, „Forst und Jagdzeitung”, „Forstliche Blätter”, „Revue des eaux at des forêt” i „Chronik des Forstwesens”) oraz na zakupienie podręcznika Bauera „Die Fichte” i kilku mniejszych pozycji książkowych (Łukomski 1879). Taką samą dotację uzyskał Wydział od Zarządu CTG także trzy lata później (Łukomski 1882). Dodatkowo utworzono fundusz ze składek członków Wydziału, dzięki któremu możliwe było oprawienie zakupionych wydawnictw; reszta tego funduszu przeznaczona została na dalsze zakupy (Łukomski 1880).



Ryc. 14. Kazimierz Wojczyński (1875-1967), członek Zarządu i bibliotekarz Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim. Zbiory prywatne Waldemara L. Janiszewskiego

W późniejszych latach bibliotekę prowadził kolejny nadleśniczy kórnicki Kazimierz Wojczyński (ryc. 14), a opublikowany przez niego w 1908 r. spis zbiorów obejmował 47 pozycji (podręczników i roczników czasopism), wśród których znajdowały się tylko dwie pozycje w języku polskim: *Przewodnik dla leśniczych*, wydany we Lwowie w 1886 r. i *Hodowla lasu* Stanisława Sokołowskiego, także wydanie lwowskie z 1908 r. (Wojczyński 1908). Mimo zachęt prowadzącego bibliotekę wypożyczanie nie

było zbyt intensywne, skoro na zebraniu Wydziału w dniu 11 września Wojczyński zaproponował przeniesienie zbiorów do Poznania i umieszczenie ich w budynku Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Pacyński 1906). Ostatecznie jednak do czego nie doszło, o czym świadczą późniejsze komunikaty przypominające o istnieniu biblioteki, jej zasobach i warunkach wypożyczania: można było wypożyczać tylko jedną pozycję na 4 tygodnie, a niesumienny czytelnik płacił 1 markę za każdy miesiąc opóźnienia zwrotu (Wojczyński 1913b, 1917).

Część zbiorów biblioteki, a konkretnie pięć czasopism: „Allgemeine Forst- und Jagdzeitung” (roczniki 1865, 1880-1884, 1899), „Centralblatt für das gesammte Forstwesen” (1879-1880, 1898), „Forstliche Blätter” (1880), „Österreichische Revue” (1865-1867) i „Revue des eaux et forêts” (1878) i dwa podręczniki: „Die Central-Karpathen mit den nächsten Voralpen. Handbuch für Gebirgsreisende”, autorstwa Friedricha Fuchsa, wydany w Peszcie w 1863 r. oraz II tom wspomnianego wyżej *Przewodnika dla Leśniczych* zachowało się do dzisiaj w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN. Nie wiadomo natomiast, co stało się z resztą zbiorów biblioteki Wydziału, a później Towarzystwa Leśnego.

Kto i kiedy kierował Wydziałem Leśnym CTG i Towarzystwem Leśnym w Wielkim Księstwie Poznańskim?

Pierwszym przewodniczącym Wydziału Leśnego CTG został Hipolit Trąmpczyński, wybrany w dniu 20 grudnia 1866 r. przez zgromadzonych leśników, a jego zastępcą – Fabian Chojnacki. Niespodziewana śmierć Trąmpczyńskiego w maju 1867 r. postawiła przed członkami Wydziału kwestię wyboru jego następcy. W tym miejscu warto poświęcić nieco więcej miejsca kwestii stanowiska prezesa Wydziału. Autorzy dostępnych publikacji twierdzą bowiem gremialnie, że po śmierci Hipolita Trąmpczyńskiego stanowisko przewodniczącego Wydziału Leśnego CTG objął Józef Rivoli. Podają oni jednak zarówno różne daty, jak i okresy sprawowania przez niego tej funkcji. Sam Rivoli w swym życiorysie napisał, że funkcję prezesa Wydziału Leśnego pełnił w latach 1868-1918 r. (Rivoli 1920). Relacja z uroczystych obchodów 25-lecia *przewodnictwa wydziałowi leśnemu*, które odbyły się 13 marca 1895 r. w Poznaniu sugeruje zaś, że Rivoli został przewodniczącym Wydziału w 1870 r. (Kauss 1895, A.Ks. 1895). Z kolei Pacyński (1926) we wspomnieniu pośmiertnym podaje, iż *po przedwczesnej śmierci pierwszego prezesa śp. Hipolita Trąmpczyńskiego [Rivoli] kieruje wydziałem tym aż przez blisko lat 50 do roku 1916*.

Współcześni autorzy także podają rozbieżne informacje. Więcko (1975) pisze, że przewodniczącym Wydziału po śmierci Trąmpczyńskiego został Rivoli. Dziechcowski (1981) zamyka przewodniczenie Wydziałowi przez Rivolego latami 1867-1917, a Sokołowski (1988) podaje okres 1868-1918. Szczesiak (2004) pisze, iż Rivoli zastąpił zmarłego w 1867 r. Trąmpczyńskiego i kierował Wydziałem do 1918 r., natomiast Broda (2004) podkreśla tylko 50-letni czas nieprzerwanej prezesury Rivolego po śmierci Trąmpczyńskiego. Ostatnio Zarzyński (2014), podobnie jak Pacyński (1926), podał, że Rivoli został prezesem Wydziału po śmierci Trąmpczyńskiego i sprawował tę funkcję do 1916 r.

Powyższe rozbieżności skłaniają do podjęcia próby ich wyjaśnienia, zachowały się bowiem w większości materiały źródłowe w postaci publikowanych tekstów sprawozdań i protokołów z walnych zebrań i posiedzeń zarówno Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, jak i Wydziału Leśnego CTG. Co więc mówią te zachowane materiały źródłowe o sprawie następstwa po Hipolicie Trąpczyńskim?

Zaledwie 10 dni po śmierci Trąpczyńskiego Zarząd CTG w piśmie z dnia 9 czerwca 1867 r. skierowanym do Fabiana Chojnackiego, powołał go na stanowisko przewodniczącego Wydziału (Anonim 1867c). W decyzji Zarządu CTG o nominacji Chojnackiego nie było mowy o Rivolim, wydaje się jednak, iż został on zastępcą Chojnackiego niejako automatycznie jako przewodniczący sekcji południowej Wydziału.

Nominacja Chojnackiego przez Zarząd CTG kontrastowała z demokratycznym wyborem pierwszych władz i wzbudziła wśród członków Wydziału Leśnego pewne obawy o jego samodzielność i niezależność (Skoraczewski 1907). Została ona jednak przez nich zaakceptowana, bowiem na posiedzeniu Wydziału w dniu 24 lutego 1868 r., Fabian Chojnacki występuje już jako *mianowany od Zarządu przewodniczący wydziałowi* (Górecki 1868). Z powyższych danych wynika więc, że to nie Józef Rivoli został pierwszym następcą Hipolita Trąpczyńskiego na stanowisku przewodniczącego Wydziału Leśnego po jego śmierci.

Pewne zamieszanie do powyższych ustaleń w sprawie prezesury Chojnackiego wprowadza kolejne sprawozdanie z zebrania Wydziału w dniu 27 czerwca 1868 r., w którym odnotowano: *Przewodniczący Wydziału Leśnego, P. Rivoli z Kórniku, zagajając posiedzenie...* (Łukomski 1868b). Można jednak z pewnością przyjąć, że ta wzmianka była skutkiem nie dość ścisłego stosowania przez autora sprawozdania terminu „przewodniczący” w stosunku do wiceprzewodniczącego, bowiem już w październiku tegoż roku, w protokole z posiedzenia Zarządu CTG ponownie pojawia się Fabian Chojnacki jako „przewodniczący w Wydziale Leśnym” (Anonim 1868 f). Przewodniczył on także kolejnym posiedzeniom Wydziału w dniu 16 grudnia 1868 r. (Górecki 1869) oraz 7 lutego 1870 r. (Nowicki 1870). Również we wszystkich późniejszych tekstach sprawozdań z działalności i protokołów z posiedzeń Zarządu CTG i Wydziału Leśnego publikowanych w organie Centralnego Towarzystwa Gospodarczego „Ziemianin” Chojnacki i Rivoli figurują odpowiednio jako przewodniczący i zastępca przewodniczącego Wydziału (patrz m.in. Łukomski 1880).

Według informacji z „Ilustracji Polskiej” taki stan rzeczy utrzymywał się do śmierci Chojnackiego, kiedy to Józef Rivoli miał zostać przewodniczącym Wydziału Leśnego (Anonim 1903). Ta informacja w świetle innych danych nie wydaje się jednak prawdziwa. Fabian Chojnacki zmarł bowiem 29 września 1892 r. po długiej chorobie (Anonim 1892a), a nazwisko Rivolego jako przewodniczącego Wydziału pojawia się w dostępnych materiałach źródłowych po raz pierwszy już podczas posiedzenia Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 9 marca 1881 r. (Łukomski 1881), a następnie (z Józefem Łukomskim jako zastępcą) 27 lutego 1882 r. (Anonim 1882, Łukomski 1882). Najprawdopodobniej więc Chojnacki ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Wydziału Leśnego w drugiej połowie 1880 r. lub na początku 1881 r., a przyczyną tego mogło objęcie funkcji w-

drującego nauczyciela czyli prelegenta Kółek włościańskich, które to zadanie wypełniał przez wiele lat do 1891 r. z wyteżeniem nieraz ostatnich sił, bo na ostatku i nogi nie dopisywały i ręce trzęsły się bardzo (Anonim 1892b). Dalszym potwierdzeniem takiego przypuszczenia może być informacja Skoraczewskiego (1907), który pisał: *Walne zebranie Wydziału d. 10 marca 1884, któremu już Rivoli jako prezes przewodniczył...*

Nazwiska Rivolego jako przewodniczącego Wydziału Leśnego i jego zastępcy Józefa Łukomskiego (ryc. 15) pojawiają się w sprawozdaniach z posiedzeń Wydziału do śmierci Łukomskiego w 1900 roku (R.G. 1917). Odtąd Rivoli przez trzy lata kierował Wydziałem bez zastępcy. Dopiero na posiedzeniu w Miłosławiu, które odbyło się 8 czerwca 1903 r., na prośbę Rivolego Wydział przydał mu zastępcę w osobie Filipa Skoraczewskiego (Anonim 1903). Pięć lat później, kiedy Wydział Leśny przekształcił się w Towarzystwo Leśne, na prezesa Towarzystwa wybrano znów Rivolego, a jego zastępcą został Ludwik Borczyński (ryc. 16) (Brelński 1908a). Towarzystwem Leśnym kierował Rivoli do 21 stycznia 1918 r., kiedy złożył rezygnację ze swego stanowiska, motywując ją podszłym wiekiem (patrz rozdz. 8).

Podsumowując temat władz Wydziału i Towarzystwa Leśnego trzeba stwierdzić, że nikt nie pełnił swej służby w kierownictwie obu organizacji tak długo i nieprzerwanie jak Józef Rivoli: od funkcji przewodniczącego sekcji południowej Wydziału Leśnego, którą objął w 1866 r., poprzez stanowisko wiceprzewodniczącego w latach 1867-1881(?), przewodniczącego w latach 1881(?)-1908 i prezesa Towarzystwa Leśnego w latach 1908-1918.

Józef Rivoli był z całą pewnością najwybitniejszą osobowością w gronie członków Wydziału i Towarzystwa. Przez 52 lata swej działalności cieszył się największym i powszechnym autorytetem, a jego wpływ na działalność obu organizacji był decydujący.



Ryc. 15. Józef Łukomski (1826-1910), zastępca prezesa Wydziału Leśnego CTG w latach 1882-1900 (Rivoli 1911)



Ryc. 16. Filip Skoraczewski (1838-1910, zastępca Józefa Rivolego w latach 1903-1910. *Materiały do historii Miłosławia, Poznań 1910*

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Leśnego: 1919-1939

Nie udało się znaleźć informacji o kontynuacji działalności wielkopolskiego Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim po roku 1918. Wydaje się, że wobec wielkich przemian dziejowych działalność Towarzystwa wygasła z końcem tego roku

niejako w sposób naturalny, bowiem brak w materiałach źródłowych informacji o jego formalnym rozwiązaniu.

Dotychczasowi członkowie podjęli nowe zadania stosownie do okoliczności. Wielu działaczy Towarzystwa wzięło udział w zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim. Wśród nich był m.in. Władysław Alkiewicz, nadleśniczy z Rajmundowa, który pełnił funkcję naczelnika Straży Ludowej na obwód komisarski Nekla (Pawełczyk 2013), a także Władysław Wiewiórowski nadleśniczy z Bagatelki, twórca i dowódca batalionu wrzesińskiego, zmarły po odniesieniu ciężkich ran w walkach (Olśzewski 1981, Szeszycki 2015).



Ryc. 17. Antoni Pacyński (1883-1939), naczelnik Wydziału Leśnego w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej.
Zbiory prywatne Łukasza Czarneckiego-Pacyńskiego



Ryc. 18. Teofil Lorkiewicz (1885-1944), organizator Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku w 1920 r. *Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu*

Wielu członków Towarzystwa Leśnego włączyło się w pracę tworzących się w zaborze pruskim polskich państwowych struktur leśnych w ramach powstałego w sierpniu 1919 r. Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej (Gulczyński 1995). Naczelnikiem Wydziału Leśnego w Departamencie Rolnictwa i Dóbr Państwowych tego Ministerstwa (od sierpnia 1920 r. Sekcja Leśnictwa) został Antoni Pacyński (ryc. 17), a stanowiska referentów w Wydziale objęli Edmund Bartz, Antoni Kauss i Włodzimierz Zachert (Wykaz... 1921, Gulczyński 2015). Wielu członków Towarzystwa Leśnego przeszło z lasów prywatnych do państwowych, obejmując stanowiska nadleśniczych lub zarządzających nadleśnictwami w ustanowionych w 1920 r. na obszarze byłego zaboru pruskiego czterech dyrekcjach lasów państwowych (Gulczyński 2015). W dyrekcji poznańskiej byli to: Kazimierz Borowicz (Mochy), Teofil Lorkiewicz (Sieraków), Kazimierz Łukomski (Czeszewo), Stanisław Magdziński (Wronki) i Józef Ziółkowski (Leszno), a w dyrekcji bydgoskiej – Ludwik Borczyński (Gniewkowo), Feliks Markiewicz (inspektor lasów), Antoni Metler (Żołędowo), Antoni Sell (Durowo) i Kazimierz Wojczyński (Margonińska Wieś) (Wykaz... 1921).

Józef Rivoli, Antoni Pacyński i Włodzimierz Zachert zaangażowali się w prace specjalnej komisji powołanej do organizacji studiów leśnych na Uniwersytecie Poznańskim, a J. Rivoli został w 1919 r. pierwszym prodziekanem Wydziału Rolniczo-Leśnego i rozpoczął wykłady dla studentów Sekcji Leśnej Uniwersytetu Poznańskiego (Broda 2009). Teofil Lorkiewicz (ryc. 18), sekretarz ostatniego zarządu Towarzystwa Leśnego, organizował w tym czasie jedną z czterech pierwszych dyrekcji lasów państwowych na ziemiach polskich w Gdańsku (Przybyszewski 2010).

Członkowie Towarzystwa Leśnego odegrali także znaczącą rolę w działalności innych organizacji powstających w Wielkopolsce. Władysław Alkiewicz, ostatni prezes Towarzystwa podjął pracę w Wielkopolskim Zrzeszeniu Właścicieli Lasów (Izydorski 1922). Równocześnie objął stanowisko naczelnika Wydziału Leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej, podczas gdy Józef Rivoli wszedł w skład Sekcji Leśnej tegoż Wydziału (Rocznik ... 1922).

W tym miejscu trzeba także odnieść się do działalności powstałego w listopadzie 1918 r. w Warszawie Stowarzyszenia Leśników Polskich, które nieco później przyjęło nazwę Związek Leśników Polskich. Do Związku zaczęli przyłączać się także leśnicy dawnego zaboru pruskiego – z Wielkopolski i Pomorza, którzy na Zjeździe w Poznaniu powołali w dniu 31 października 1920 r. do życia Filię Poznańsko-Pomorską Związku Leśników Polskich. Do nowej organizacji przystąpiło wielu członków dawnego Wydziału Leśnego CTG i Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, a wśród nich Władysław Alkiewicz, Stanisław Breliński, Edmund Bartz i Antoni Pacyński, pełniący również w późniejszych latach różne funkcje w Zarządzie Oddziału ZLP, który w 1923 r. zmienił nazwę na Związek Zawodowy Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej (Historia ZLP). Przewodniczącym Filii Poznańsko-Pomorskiej został Antoni Kauss, a w skład jej zarządu weszli m.in. Kazimierz Wojczyński, Włodzimierz Zachert i Teofil Lorkiewicz (Rafalski 1921). Wznowiony w 1924 „Przegląd Leśniczy”, organ Towarzystwa Leśnego w latach 1908-1918, stał się *de facto* organem ZZLwRP.

Nowa organizacja rościła sobie pretensje do wyłącznego reprezentowania wszystkich leśników. Świadczy o tym przebieg dyskusji na III Ogólnopolskim Zjeździe Leśników Polskich, który odbył się w Poznaniu w 1921 r. Po referacie prezesa ZLP Józefa Zagórskiego „O potrzebie zjednoczenia leśników”, uczestnicy Zjazdu przyjęli wniosek o *konieczności zjednoczenia wszystkich leśników polskich*. We wniosku tym znalazło się także następujące stwierdzenie: *Tworzenie odrębnych stowarzyszeń poza Związkiem uznaje Zjazd za szkodliwe* (Historia ZLP). Dążenie ZLP do organizacyjnego obezwładnienia innych organizacji leśników stało się powodem wielu konfliktów, m.in. z Polskim Towarzystwem Leśnym, który to spór z różną intensywnością dawał o sobie znać w latach międzywojennych (Kasprzyk 1984).

Rezolucja III Zjazdu Leśników Polskich nie zahamowała jednak działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, które w 1920 r. dokonało zmian w swoim statucie i zmieniło nazwę na Małopolskie Towarzystwo Leśne. Pięć lat później nastąpiła kolejna zmiana. Walny Zjazd Małopolskiego Towarzystwa Leśnego, który odbył się we Lwowie w dniu 14 września 1925 r., postanowił o przekształceniu Małopolskiego Towarzystwa Leśnego w ogólnokrajowe Polskie Towarzystwo Leśne. Na zjeździe tym powołano Tymczasową Radę Naczelną PTL, w której skład weszli także leśnicy spoza Małopolski. Powstanie PTL uaktywniło dawnych członków wielkopolskiego Towarzystwa Leśnego, o czym świadczy wejście Władysława Alkiewicza i Antoniego Pacyńskiego w skład Tymczasowej Rady Naczelnej (Kasprzyk 1984).

Na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 12 grudnia 1925 r. w Warszawie, Tymczasowa Rada postanowiła utworzyć trzy oddziały Towarzystwa: warszawski, lwowski

i poznański oraz zwołać zjazd delegatów, zgodnie z przyjętym statutem, dopiero po utworzeniu co najmniej dwóch oddziałów Towarzystwa. Tworzeniem oddziałów warszawskiego i poznańskiego miały zająć się komitety organizacyjne. Do zorganizowania oddziału w Warszawie spośród członków Tymczasowej Rady wyznaczono Ziatkowskięgo, hr. Platera i Jankowskiego, którzy według swego uznania mieli sobie dobrać dalszych współpracowników. Kierownictwo komitetu organizacyjnego oddziału poznańskiego powierzono natomiast Władysławowi Alkiewiczowi i Józefowi Ziółkowskiemu, również z prawem powiększenia składu komitetu (Anonim 1925).

Obecność Alkiewicza, ostatniego prezesa Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim w Radzie Naczelnej PTL stwarzała szansę na szybkie ukonstytuowanie się oddziału PTL w Poznaniu. Mimo postanowienia Tymczasowej Rady Naczelnej z dnia 14 września 1925 r., tworzenie oddziału PTL w Wielkopolsce postępowało jednak zadziwiająco opornie. Pośrednio świadczy o tym zapowiadany porządek obrad posiedzenia Zarządu Oddziału Poznańskiego Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 sierpnia 1924 r., który w punkcie 6 przewidywał *Omówienie stanowiska Oddziału do organizującego się Towarzystwa Leśnego* (Przybylski 1924). Niestety, protokół z tego zebrania opublikowany kilka tygodni później, nie zawierał dalszych informacji na ten temat, bowiem punkt 6 został zdjęty z porządku obrad, ponieważ *Towarzystwo Leśne jeszcze się nie ukonstytuowało* (Przybylski i Szulczewski 1924).

Tymczasem w Warszawie, na zebraniu w dniu 27 marca 1927 roku zawiązał się drugi oddział PTL, jednak *„oddział warszawski według urzędowych wiadomości zorganizował się wprawdzie, ale na razie daje bardzo słabe oznaki życia”* (Anonim 1927). Opieszałość zarówno poznańskich, jak i warszawskich leśników w organizacji oddziałów Polskiego Towarzystwa Leśnego spotkała się z ostrą krytyką Rady Oddziału Lwowskiego na posiedzeniu w dniu 2 października 1927 r.: *Rada Oddziału Lwowskiego, która jako Wydział byłego Małopolskiego Towarzystwa Leśnego stanowi, w myśl postanowień przejściowych nowego statutu, trzon tymczasowej Rady Naczelnej Polskiego Towarzystwa Leśnego, musiała może nawet z uszczerbkiem interesów Oddziału Lwowskiego położyć najgłówniejszy nacisk na ostateczne zorganizowanie P. T. L. W tym charakterze jako Tymczasowa Rada Naczelna zbierał się Wydział trzykrotnie, w tym raz w Warszawie, aby przecież doprowadzić do skutku organizację oddziałów a mianowicie w ośrodku warszawskim i poznańskim.*

Niestety wszystkie wysiłki rozbiły się aż dotychczas o nadzwyczajną i niczem nie-usprawiedliwioną obojętność dla ideowych celów, które przyświecają Towarzystwu Leśnemu. Gdyby przedstawiciele leśnych sfer w Warszawie i Poznaniu wykluczyli z góry możliwość zorganizowania tamże oddziałów, wówczas możliwym byłby korzystniejszy rozwój ośrodka lwowskiego. Tymczasem zapewniano, że lada miesiąc a nawet tydzień zorganizuje się oddział poznański lub warszawski a w rezultacie nie dochodziły do Lwowa pomimo ciągłych urgencji wieści o zorganizowaniu oddziałów (Anonim 1927).

Mimo braku aktywności Oddziału Warszawskiego wykorzystano jednak jego formalne istnienie i zwołano do Warszawy pierwsze Ogólne Zebranie Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego na dzień 23 lipca 1928 r., w którym wzięli także udział Jan Fijałkowski z Pomorza i Włodzimierz Zachert z Wielkopolski. Podczas zebrania wyłoniono

władze PTL, wśród których znaleźli się: Jan Fijałkowski jako jeden z trzech wiceprezesów oraz Władysław Alkiewicz jako jeden z radców, czyli członków zarządu (Anonim 1928).

Obecność przedstawiciela leśników wielkopolskich w Zarządzie PTL nie posuwała jednak naprzód organizacji oddziału w Poznaniu. Nie powstawały także inne oddziały terenowe, co sprawiło, że temat ten podjęto na II Ogólnym Zebraniu Delegatów PTL we Lwowie w dniu 6 lipca 1930 r., usilnie apelując o zorganizowanie oddziałów w Poznaniu, Krakowie i Wilnie (Anonim 1930).

Temat braku postępów w organizacji Oddziału Poznańskiego wrócił kolejny raz na posiedzeniu Rady Naczelnej PTL w Krakowie, w dniu 2 lutego 1931 r. Pod nieobecność Władysława Alkiewicza zwrócono się do Jana Fijałkowskiego z Pomorza i prof. Aleksandra Kozikowskiego (ryc. 19) o podjęcie efektywnych działań w tej sprawie (Anonim 1931). Na kolejnym posiedzeniu Rady Naczelnej w dniu 8 czerwca 1931 r. we Lwowie nie było również Władysława Alkiewicza, członka Rady. Jan Fijałkowski, przedstawiciel Pomorza, złożył sprawozdanie z podjętych przez siebie kroków w sprawie organizacji Oddziału Poznańsko-Pomorskiego. Postanowiono wydrukować statut PTL i wraz ze specjalną odezwą rozesłać go do właścicieli lasów i leśników z województw zachodnich. Następnym krokiem miało być zwołanie zebrania organizacyjnego w Bydgoszczy (Kozikowski 1931).



Ryc. 19. Aleksander Kozikowski (1879-1956), jeden z organizatorów Oddziału Poznańskiego PTL. Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1919-2009. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 2009

Trzecie Ogólne Zebranie Delegatów PTL odbyło się we Lwowie w grudniu 1931 r. bez udziału przedstawicieli Wielkopolski i Pomorza. W protokole odnotowano: *Z organizacją Oddziału poznańsko-pomorskiego nie postąpiliśmy naprzód mimo starań członków, na których złożono ten obowiązek. Natrafili oni bowiem w swoich usiłowaniach na poważne i właściwie niczem nieuzasadnione przeszkody czynników dziś uniemożliwiających pozyskanie większej ilości członków i zorganizowanie Oddziału. W każdym razie zdołaliśmy w tej dziedzinie zebrać adresy 280 osób z kół właścicieli lasów i leśników, do których Oddział lwowski wysła w czasie najbliższym odezwę, zapraszającą do zapisywania do naszego Towarzystwa* (Anonim 1932).

Z powyższego zapisu wynika, że istniały w Wielkopolsce osoby lub środowiska, które z nieznanых powodów utrudniały powstanie Oddziału. Trudno wyrokować, kto to mógł być, niemniej informacja ta ma niewątpliwie związek z przeciągającym się powstaniem Oddziału Poznańskiego PTL. Podobna sytuacja miała miejsce w Oddziale Warszawskim, gdzie mimo istnienia Oddziału jego działanie napotykało na liczne trudności. Na III Ogólnym Zebraniu Delegatów PTL we Lwowie w dniu 6 grudnia 1931 r. tak mówił o tym prezes Oddziału Warszawskiego St. Kączkowski: *Praca w oddziale jest trudna, gdyż leśnicy są rozbici i boją się przystąpić do Towarzystwa. Organizacja jest w Warszawie utrudniona z tych samych powodów co na Pomorzu i w Poznańskim* (Anonim 1932).

Zdaniem Kasprzyka (1984) *oddział ten nie rozwinął żywszej działalności, gdyż dawały o sobie znać sprzeczności i tarcia na tle ustosunkowania się Towarzystwa oraz w pewnym sensie „konkurencyjnego” Związku Leśników Polskich do podstawowych zagadnień polityki leśnej prowadzonej przez czynniki oficjalne; sprzeczności te istniały również wewnątrz Towarzystwa*. Dodajmy, że Polskie Towarzystwo Leśne reprezentujące w głównej mierze interesy prywatnych właścicieli lasów, zajmowało niejednokrotnie krytyczne stanowisko wobec poglądów i działań Adama Loreta, ówczesnego dyrektora Naczelnych Lasów Państwowych i nie cieszyło się jego poparciem.

Na V Ogólnym Zebraniu Delegatów PTL w dniu 10 grudnia 1934 r. obecny był Fi-jałkowski z Pomorza, natomiast z Wielkopolski nie było nikogo. Zebrani zajmowali się znów *sprawą poznańską*, o czym świadczy lakoniczne zdanie z protokołu: *Prace organizacyjne nad utworzeniem Oddziału w Poznaniu postępują stale naprzód* (Anonim 1934). Tymczasem dnia 3 czerwca 1934 r. ukonstytuował się Oddział Krakowski, trzeci w Polskim Towarzystwie Leśnym (W.F. 1935).

Gość z Wielkopolski w osobie inż. Stefana Studniarskiego pojawił się wreszcie na VI Ogólnym Zebraniu Delegatów PTL w Warszawie, które odbyło się 16 grudnia 1934 r. W protokole z zebrania znów bardzo lapidarnie stwierdzono, że *stworzono warunki do zorganizowania Oddziału poznańskiego*; nie odnotowano przy tym żadnej wypowiedzi Studniarskiego na posiedzeniu (Anonim 1935a).

Dwa miesiące później, po 10 latach starań, dnia 16 lutego 1935 r. doszło wreszcie do utworzenia Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego. Na zebraniu organizacyjnym dokonano wyboru władz Oddziału, który liczył 58 członków (ryc. 20). Informując o tym fakcie redakcja „Sylwana” obiecała opublikowanie protokołu z zebrania (Anonim 1935b). Niestety, z niewiadomych powodów nigdy nie doszło do publikacji tego dokumentu i poza cytowanym wyżej lakonicznym komunikatem w „Sylwanie” nie dysponujemy, jak dotąd, żadnym innym opisem przebiegu zebrania założycielskiego.

Mimo formalnego powstania Oddziału Poznańskiego PTL, z nieznanых powodów jego delegaci nie pojawili się na Nadzwyczajnym Zebraniu Delegatów PTL w Warszawie w dniu 16 czerwca 1935 r., które po wyczerpującej dyskusji dokonało ważnych zmian w Statucie PTL (Anonim 1936a). Po raz pierwszy delegaci Oddziału Poznańskiego w osobach St. Golcy i Wł. Śladka pojawili się natomiast na Walnym Zgromadzeniu Oddziału Lwowskiego w październiku tego samego roku. Na zebraniu tym poinformowano o przejściu 37 dotychczasowych członków Oddziału Lwowskiego do Oddziału Poznańskiego (Anonim 1936b).

Powstanie Oddziału Poznańskiego Pol. Tow. Leśnego.

Dnia 16 lutego 1935 r. odbyło się w Poznaniu Zebranie organizacyjne Poznańskiego Oddziału Pol. Tow. Leśn., na którym dokonano przepisanych statutem wyborów. Oddział liczy 58 członków. Protokół Zebrania zamieści się w jednym z następnych zeszytów „Sylwana”.

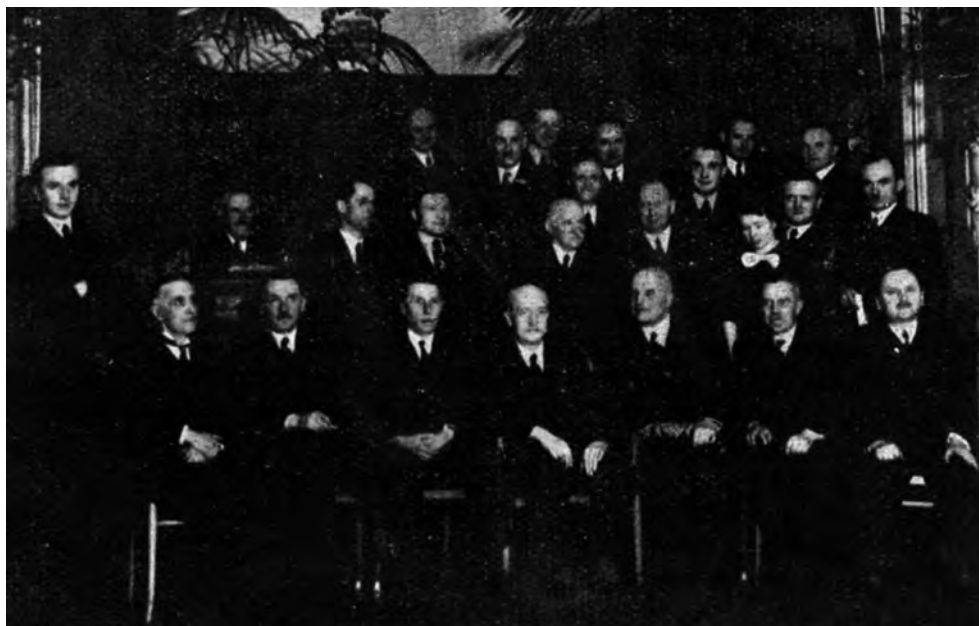
Ryc. 20. Informacja o powstaniu OP PTL. *Sylwan* 1935, s.B, LIII, nr 1

Delegaci Oddziału Poznańskiego w osobach Antoniego Linkego, Leona Mroczkiewicza i Stefana Studniarskiego uczestniczyli także w zebraniu delegatów w Krakowie w grudniu 1936 r.; ten ostatni został wybrany do Rady Naczelnej na dwuletnią kadencję (ryc. 21). Postanowieniem delegatów udzielono wówczas dwóm Oddziałom – Krakowskiemu i Poznańskiemu subwencji na cele organizacyjne w postaci redukcji udziału Rady Naczelnej w składkach członkowskich do 50%. W sprawozdaniu finansowym podano, że w 1935 r. Oddział Poznański wpłacił na konto Rady Naczelnej 252,65 zł, a w roku 1936 – 784,14 zł. W preliminarzu budżetowym na 1937 r. przewidywano wpływ sumy 819 zł, co wynikało z liczby 70 członków i rocznej składki członkowskiej w wysokości 11,70 zł. Warto wspomnieć, że to na tym zebraniu ustanowiono oficjalną odznakę Polskiego Towarzystwa Leśnego w postaci gałązki jodłowej z literami PTL (Roszkowski i Janiczek 1938).



Ryc. 21. Stefan Studniarski (1868-1942), członek Rady Naczelnej PTL w latach 1936- 1938. *Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1919-2009. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 2009*

Kolejne zebranie delegatów, tym razem z udziałem delegatów z Wielkopolski w osobach Antoniego Linkego, Leona Mroczkiewicza i Zygmunta Skórzewskiego, właściciela Czerniejewa, odbyło się w marcu 1938 r. we Lwowie (ryc. 22). Dyskutowano wówczas m.in. o sprawie subwencji na wydawanie „Sylwana”, o którą Rada Naczelna PTL zwróciła



Ryc. 22. Zebranie delegatów PTL we Lwowie w marcu 1938 r. *Sylwan 1938, s.B, LXI, nr 5-6*

się bezskutecznie do kilku instytucji, m.in. Ministerstwa Oświaty, Funduszu Kultury Narodowej i Polskiej Akademii Umiejętności. Jedynie Fundacja Kórnicka odpowiedziała pozytywnie, wpłacając na ten cel 250 zł. Oddział Poznański wpłacił tylko 600 zł ze składek za rok 1937 (na przewidywane 819 zł), a wobec zmniejszenia liczby członków do 60, ustalono w preliminarzu budżetowym na 1938 r. wpłatę 702 zł.

Podczas zebrania delegat z Wielkopolski, Zygmunt Skórzewski, przedłożył wnioski Oddziału Poznańskiego, w których postulowano powołanie przez PTL specjalnej komisji do spraw nasiennictwa leśnego oraz szersze informowanie społeczeństwa o działalności PTL na łamach pracy codziennej. Poza tym Oddział Poznański zaprosił delegatów na następne zebranie do Poznania. Wszystkie te wnioski zostały przez delegatów przyjęte (Anonim 1938). Do zjazdu delegatów w Poznaniu 1939 r. już jednak nie doszło, w każdym razie nie ma o tym informacji w „Sylwanie” do czerwca tegoż roku.

Podsumowując działalność Oddziału Poznańskiego w latach międzywojennych, trzeba podkreślić przede wszystkim jego późne powołanie, dopiero w 10 lat po powstaniu Polskiego Towarzystwa Leśnego. Pewne środowiska (trudno powiedzieć jakie) były przeciwnie rozszerzeniu działania Polskiego Towarzystwa Leśnego na Wielkopolskę, na co wskazywałoby omówione wyżej stanowisko Rady Naczelnej z grudnia 1931 r. Innym powodem mogło być aktywne zaangażowanie leśników wielkopolskich w działalność Związku Leśników Polskich i innych instytucji, o czym także wspomniano wyżej.

Trzeba jednak powiedzieć, że po swym powstaniu Oddział Poznański – chociaż w niewielkim stopniu, ale zaznaczył swe istnienie na forum ogólnym PTL, co dokumentują m.in. relacje z zebrań delegatów drukowane w „Sylwanie”. Nie natrafiłem jednak na ślady uczestnictwa Oddziału Poznańskiego w toczących się wówczas często burzliwych dyskusjach, z aktywnym uczestnictwem innych oddziałów PTL, które na łamach „Sylwana” prezentowały swoje krytyczne stanowiska m.in. w sprawie ochrony lasów drobnej własności, protestowały przeciwko postanowieniom ustawy o zagospodarowaniu lasów niepaństwowych odnoszącym się do pracowników leśnych oraz przeciwko dekretovi prezydenta podporządkowującemu sprawy leśne rolnictwu. W „Sylwanie” ukazywały się także regularnie sprawozdania i protokoły z posiedzeń Oddziału Lwowskiego, rzadziej Krakowskiego, Warszawskiego czy Ziemi Północno-Wschodnich, jednak z Poznańskiego nie napływały żadne informacje o działalności tego oddziału.

Nie zachowały się również oryginalne archiwalia w postaci protokołów z walnych zebrań Oddziału Poznańskiego, zebrań zarządu, sprawozdań komisji rewizyjnej itp., wskutek czego nie wiemy praktycznie nic o aktywności Oddziału w wymiarze lokalnym. Taka aktywność jednak istniała, czego świadectwem może być informacja Inspektoratu Leśnego Wielkopolskiej Izby Rolniczej o współpracy z *Oddziałem Poznańskim Polskiego Tow. Leśnego, które wykazuje wysokie zainteresowanie we wszelkich ważniejszych pracach Inspektoratu Leśnego, szczególnie zaś sprawami kształcenia personelu leśnego i nasiennictwa* (Sprawozdanie... 1937).

Zakończenie

Przedstawiony skrótowo kronikarski zapis dziejów stowarzyszeń wielkopolskich leśników w zaborze pruskim wskazuje przede wszystkim na wielką determinację założycieli Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim w 1866 r., ich głębokie patriotyczne i ideowe motywacje, a także wyjątkowe na tle innych zaborów niesprzyjające warunki polityczne, w jakich przyszło im działać.

Nieprzerwana 52-letnia działalność leśników wielkopolskich, najpierw w Wydziale, a później Towarzystwie Leśnym w Wielkim Księstwie Poznańskim, znalazła po odrodzeniu Ojczyzny w 1918 r. swą kontynuację w różnych strukturach organizacyjnych, a od 1935 r. w Oddziale Poznańskim Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Nakreślony wyżej zarys historii Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim i Oddziału Poznańskiego PTL do 1939 roku z pewnością nie wyczerpuje tematu, a jedynie otwiera szeroką perspektywę dalszych poszukiwań archiwalnych dla poszerzenia wiedzy o dziejach Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Literatura

- A. Ks. [Antoni Kauss] 1895. Józef Rivoli. Sylwan XIII, kwiecień: 137-142.
- Alkiewicz W. 1899. Wydział leśny. Rocznik Walnego Zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim odbytego w dniach 14, 15 i 16 marca 1899. Rocznik IV, Poznań: 22-25.
- Alkiewicz W. 1900. Sprawozdanie z zebrania i wycieczki wydziału leśnego Centralnego Tow. Gospod. w roku 1900. Ziemiańin nr 48: 221.
- Anonim 1866a. Protokół posiedzenia Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego z dnia 15 lutego 1866 roku. Ziemiańin, nr 21: 5-8.
- Anonim 1866b. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Centraln. Towarzystwa Gospodarczego dla Wlk. Ks. Poznańskiego z dn. 10 listopada r.b. Ziemiańin, nr 47: 1-4.
- Anonim 1867a. Sprawozdanie z posiedzenia odbytego w dniu 18 grudnia 1866 r. celem urzędzenia współpracownictwa dla redakcji Ziemiańina. Ziemiańin, nr 1: 2-3.
- Anonim 1867b. Protokół Walnego Zebrania Central. Towarzystwa Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego. Ziemiańin, nr 8: 57-60.
- Anonim 1867c. Protokół piątego posiedzenia Zarządu Centralnego Tow. Gosp. dla W. Ks. Poznańskiego. Ziemiańin, nr 47: 373-376.
- Anonim 1868a. Sprawozdanie z czynności Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego za rok 1867. Ziemiańin, nr 10: 75-77.
- Anonim 1868b. Protokół z walnego zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla Wielk. Ks. Poznańskiego, które odbyło się w Poznaniu dnia 22, 24 i 25 lutego 1868 r. Ziemiańin, nr 11: 81-83.
- Anonim 1868c. Protokół z posiedzenia Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego, wspólnie z Delegowanymi Towarzystw Rolniczych Filjalnych dnia 15 października 1868 r. odbytego. Ziemiańin, nr 45: 354-356.
- Anonim 1868d. Protokół z szóstego posiedzenia Zarządu po walnem zebraniu Centralnego Tow. Gospodarczego z dnia 19 listopada 1868 r. Ziemiańin, nr 50: 393-395.
- Anonim 1968e. Wiadomości literackie. Ziemiańin, nr 52: 418.

- Anonim 1868f. Protokół z piątego posiedzenia Zarządu po walnym zebraniu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, z dnia 14 października 1868 r. Ziemianin, nr 43: 338-340.
- Anonim 1869a. Przedmowa. W: Podręcznik leśnictwa. Poznań, Nakładem Mieczysława Leitgebgra.
- Anonim 1869b. Sprawozdanie Zarządu Centralnego Tow. Gosp. dla W. Ks. Poznańskiego za rok 1868. Ziemianin nr 2: 9-11.
- Anonim 1869c. Protokół z pierwszego posiedzenia Zarządu po walnym zgromadzeniu z dnia 15go stycznia 1869 r. Ziemianin nr 5:35-37.
- Anonim 1869d. Wyciąg z protokołu piątego posiedzenia Zarządu z dnia 16go września 1869 r. Ziemianin nr 40: 327-328.
- Anonim 1869e. Wyciąg z protokołu szóstego posiedzenia Zarządu z dn. 19 listopada 1869 r. Ziemianin nr 49: 400.
- Anonim 1869f. Wyciąg z protokołu posiedzenia Zarządu Centr. Tow. Gospodarczego wspólnie z Delegowanymi Tow. Roln. Filjalnych z dn. 29go czerwca 1869 r. Ziemianin nr 30: 246-248.
- Anonim 1870. Wyciąg z protokołu posiedzenia Zarządu wspólnie z Delegowanymi Tow. Roln. Filjalnych z dnia 20 grudnia 1869 r. Ziemianin nr 3: 23-25.
- Anonim 1871. Sprawozdanie z odbytej ekskursji leśnej w lasach Kruszewskich w dniu 20 czerwca 1870. Ziemianin, nr 30: 240-241.
- Anonim 1878. Protokół z posiedzenia Zarządu wspólnie z Delegowanymi Tow. roln. filialnych. Ziemianin, nr 27: 217-218.
- Anonim 1879. Sprawozdanie z czynności Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na W. Ks. Poznańskie za r. 1879. Ziemianin, nr 10: 77-79.
- Anonim 1880. Sprawozdanie z czynności Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na W. Ks. Poznańskie za r. 1878. Ziemianin, nr 12: 89-91.
- Anonim 1882. Porządek dzienny Walnego Zebrania Centr. Tow. Gosp. Ziemianin, nr 4: 25.
- Anonim 1892a. Śp. Fabian Chojnacki. Dziennik Poznański, nr 224, piątek dnia 30 września 1892.
- Anonim 1892b. Z Wągrowieckiego. Dziennik Poznański nr 231, sobota dnia 8 października 1892.
- Anonim 1903. Wydział Leśny Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Ilustracja Polska, nr 32: 602.
- Anonim 1904. Wykaz członków galicyjskiego Towarzystwa Leśnego z końcem roku 1904. Sylwan, gruzdzień: 380-392.
- Anonim 1907a. Wycieczka sekcji leśnej Tow. rolniczego kaliskiego do Miłosławia. Ziemianin nr 34: 172-173.
- Anonim 1907b. Zaproszenie na XXII Walne Zgromadzenie członków Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego połączone z Ogólnym Zjazdem polskich leśników. Ziemianin, nr 29: 152.
- Anonim 1907c. Zjazd leśników polskich w Krakowie. Ziemianin, nr 35: 179-182.
- Anonim 1907d. Sprawozdanie z zebrania wydziału leśnego odbytego w Poznaniu dnia 16 października 1907. Ziemianin, nr 44: 221.
- Anonim 1908. Od redakcyi. Przegląd Leśniczy, nr 1: 1-2.
- Anonim 1913a. Walne zebranie Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ks. Poznańskiem. Dziennik Poznański nr 53, 5 marca 1913.
- Anonim 1913b. Ostatnie wiadomości. Gwałty policji w Poznaniu. Kurier Poznański nr 52, 4 marca 1913.
- Anonim 1913c. Sprawozdanie z obrad Walnego Zebrania Towarzystwa Leśnego w dniu 3 marca 1913. Przegląd Leśniczy, nr 2: 33-36.
- Anonim 1917. Pięćdziesięcioletni jubileusz Towarzystwa Leśnego i jego przewodniczący Józef Rivoli. Przegląd Leśniczy, nr 1: 1-4.
- Anonim 1918. Od Redakcyi. Przegląd Leśniczy, nr 4: 113-114.
- Anonim 1925. I posiedzenie Tymczasowej Rady Naczelnej Polskiego Towarzystwa Leśnego. Sylwan XLIII, listopad-grudzień: 304-305.

- Anonim 1927. Protokół Walnego Zgromadzenia Lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego odbytego w dniu 2/X 1927 r. we Lwowie w Sali przy ul. św. Marka 1. Sylwan XLV, nr 5: 415-429.
- Anonim 1928. I. Ogólne Zebranie Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego. Sylwan, XXLVI, nr 3: 313-318.
- Anonim 1930. Protokół z II. Walnego Zebrania Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego we Lwowie, w dniu 6 lipca 1930 r. Sylwan XLVIII, nr 3: 310-315.
- Anonim 1931. Protokół z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Towarzystwa Leśnego odbytego dnia 2 lutego 1931 r. w Krakowie. Sylwan XLIX, nr 1: 107-111.
- Anonim 1932. Protokół III. Ogólnego Zebrania Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego, odbytego dnia 6 grudnia 1931 we Lwowie. Sylwan L, nr 1: 22-32.
- Anonim 1934. Protokół V. Ogólnego Zebrania Delegatów Pol. Tow. Leśnego z dnia 10 grudnia 1933. Sylwan LII, nr 6: 196-200.
- Anonim 1935a. Protokół z VI. Ogólnego Zebrania Delegatów Pol. Tow. Leśn. w Warszawie dnia 16 grudnia 1934. Sylwan s. B, LIII, nr 4: 185-189.
- Anonim 1935b. Powstanie Oddziału Poznańskiego Pol. Tow. Leśnego. Sylwan, s. B, LIII, nr 1: 48.
- Anonim 1936a. Protokół z Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego odbytego dnia 16. czerwca 1935 r. w Warszawie przy ul. Miodowej 23. Sylwan, s. B, LIV, nr 1: 29-33 i nr 2: 64-71.
- Anonim 1936b. Protokół Walnego Zgromadzenia Oddziału Lwowskiego Polsk. Tow. Leśn., odbytego dnia 6 października 1935 r. o godz. 10.30 we Lwowie w Sali przy ul. św. Marka 1. Sylwan, s. B, LIV, nr 6: 189-204.
- Anonim 1938. Protokół z Zebrania Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego odbytego dnia 27 marca 1938 w Sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego przy ul. Zimorowicza 9 o godz. 11-tej. Sylwan, s. B, LXI, Nr 5-6: 142-147.
- Bartz E. 1918. Sprawozdanie z zebrania Towarzystwa Leśnego na W. Ks. Poznańskie odbytego w Poznaniu, dnia 21-go października 1918. Przegląd Leśniczy, nr 4: 114-117.
- Breliński S. 1908a. Sprawozdanie z posiedzenia walnego zebrania Wydziału leśnego Centr. Tow. Gosp. w Wielkiem Księstwie Poznańskim z dnia 11. marca 1908 r. Przegląd Leśniczy, nr 2: 35-39.
- Breliński S. 1908b. Odezwa. Przegląd Leśniczy, nr 2: 33-34.
- Breliński S. 1908c. Odezwa Towarzystwa Leśnego. Łowicz Wielkopolski, nr 13: 207-208.
- Breliński S. 1909. Wydział leśny. W: Rocznik Walnego Zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskim, odbytego w dniach 9, 10 i 11 marca 1909 w Poznaniu, na starej Sali w Bazarze. Rocznik XIV: 18-24.
- Breliński S. 1910a. Sprawozdanie z zebrania Towarzystwa Leśnego na W. Ks. Poznańskie odbytego w Poznaniu dnia 21 września 1909. Przegląd Leśniczy, nr 1: 1-5.
- Breliński S. 1910b. Sprawozdanie z Walnego Zebrania Tow. Leśnego na W. Księstwo Poznańskie. Przegląd Leśniczy, nr 2: 33-36.
- Breliński S. 1910c. Sprawozdanie Zarządu Tow. Leśniczego na W. Ks. Pozn. na rok 1909/1910. Przegląd Leśniczy, nr 2: 36-38.
- Breliński S. 1910d. Zestawienie dochodów i rozchodów kasy Towarzystwa Leśnego w czasie od 10 marca 1909 do 7 marca 1910. Przegląd Leśniczy, nr 2: 38-39.
- Breliński S. 1910e. Sprawozdanie z posiedzenia Towarzystwa Leśnego w Łabiszynie we wrześniu 1910 r. Przegląd Leśniczy, nr 4: 98-102.
- Breliński S. 1911a. Sprawozdanie z Walnego Zebrania Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim odbytego w Poznaniu d. 6. marca 1911 r. Przegląd Leśniczy, nr 2: 33-42.
- Breliński S. 1911b. Sprawozdanie z jesiennego Zebrania Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim odbytego w Lesznie dnia 5 września 1911. Przegląd Leśniczy, nr 4: 97-101.
- Broda J. 2000. Historia i dokonania Polskiego Towarzystwa Leśnego. W: Polskie Towarzystwo Leśne w służbie lasów i społeczeństwa. Mat. sesji naukowej towarzyszącej Jubileuszowemu 100 Zjazdowi PTL. Poznań 2000: 7-22.

- Broda J. 2004. Sylwetka Józefa Rivolego i główne kierunki jego działalności. W: Profesor dr h.c. Józef Rivoli: In memoriam. Poznań: 9-15.
- Broda J. 2009. Historia studiów leśnych w Poznaniu (1919-2009). W: Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1991-2009. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu: 11-107.
- Brzozowski S. 1989. Polacy na studiach gospodarstwa wiejskiego w Niemczech w XIX i XX wieku. W: Monografie z Dziejów Nauki i Techniki (red. J. Różewicz), t. CXLVI, Aneks V: 189-190 i Aneks VII: 199-203.
- Brzozowski S., Kosiek Z. 1975. Leśnictwo galicyjskie w dobie centralizmu 1815-1870. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, s. B. Historia nauk biologicznych i medycznych, z. 25: 15-82.
- Cegielska P. 1997. Z moich wspomnień. Przechadzki po mieście. Wydawnictwo Miejskie, Poznań, 246 s.
- Chałupka W. 2008. 75 lat Instytutu Dendrologii w Kórniku (1933 – 2008): wybrane karty z historii. Rocznik Dendrologiczny LVI: 53-73.
- Chałupka W. 2014. Najstarsze polskie podręczniki leśnictwa w zaborze pruskim na tle XIX-wiecznej polskojęzycznej literatury leśnej. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 13: 41-70.
- Chałupka W. 2015a. Kształcenie leśników w Wielkopolsce w XIX wieku i w okresie międzywojennym. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 14: 9-34.
- Chałupka W. 2015b. Przyczynek do biografii Filipa Skoraczewskiego. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 14: 75-90.
- Chałupka W., Kowalkowski W. 2012. Wielkopolski ślad w dziejach Polskiego Towarzystwa Leśnego. Wieści Akademickie. Czasopismo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu nr 11-12 (170-171): 11-13.
- Chałupka W., Modrzyński J. 2012. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816 – 1919. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 11: 17-50.
- Chojnacki F., Górecki W. 1867. Sprawozdanie z posiedzenia członków „Wydziału Leśnego” Połączonych Powiatów Północnych i ekskursji leśnej, odbytej w borach lubostrońskich d. 10 i 11 lipca b.r. Ziemianin, nr 35: 283-284.
- Dzięczkowski A. 1981. Rivoli Józef. W: Wielkopolski Słownik Biograficzny. PWN Warszawa-Poznań: 622.
- Górecki [W.] 1867. Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia „Wydziału Leśnego” z dnia 20 grudnia 1866”. Ziemianin, nr 2: 5-6.
- Górecki W. 1868. Sprawozdanie z Wydziału Leśnego. Ziemianin, nr 12: 95-96.
- Górecki [W.] 1869. Sprawozdanie z „Wydziału Leśnego”, odbytego w Poznaniu dnia 16 grudnia b.r. [1868]”. Ziemianin, nr 5: 38-39.
- Grabowski K. 1911. Rys historyczny ostatnich 25-ciu lat (1887-1911) Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ks. Poznańskim. W: 1861-1911. Księga Jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskim. Poznań: 43-77.
- Grot Z. 1999. Marceli Motty i jego *Przechadzki po mieście*. W: Marceli Motty – *Przechadzki po mieście. Tom I.* (Seria: Wznowienia). Wydawnictwo Miejskie, Poznań: V-XXXVIII.
- Grot Z. 2000. Hipolit Cegielski. Wydawnictwo Miejskie, Poznań, 324 s.
- Grus R. 1884. Z Wydziału Leśnego. Ziemianin nr 14: 120-121.
- Grus R. 1892. Wydział Leśny (Działo się w Poznaniu, dnia 9go marca 1892 r.). Ziemianin nr 25: 107.
- Grzywacz A. 2007a. „Pamiętnik 25-letniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1907” – inspiracją dla współczesnej działalności leśników Polskich. W: I. Szczerbowski 1907. Pamiętnik 25-letniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1907. (Reprint) Wyd. Ruthenus, Krosno: I - V.
- Grzywacz A. 2007b. Pierwszy Zjazd Polskich Leśników w 1907 r. w Krakowie – geneza, przebieg i rezultaty. W: Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie 1907 (reprint). Wyd. PTL, Kraków: 13-20.

- Grzywacz A. 2013. Udział Polskiego Towarzystwa Leśnego w formowaniu kształtu współczesnego leśnictwa. W: *Towarzystwa naukowe w Polsce: dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie* (red. Zbigniew Kruszewski), Warszawa, t. 1: 174-190.
- Gulczyński A. 1995. Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej (1919-1922). Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, 252 s.
- Gulczyński A. 2015. Początki państwowości polskiej w byłej dzielnicy pruskiej. W: *Lasy – od pokoleń dla pokoleń. 95 lat Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu* (red. R. Śniegocki i M. Brzostowska). Wyd. Quercus, Chrzanów: 8-19.
- Haydes [J.] 1867. Sprawozdanie z posiedzenia „Wydziału Leśnego” Połączonych Powiatów Południowych i ekskursji leśnej, odbytej w lasy Błażejewskie. *Ziemianin*, nr 52: 419-420.
- Haydes [J.] 1868. Sprawozdanie z posiedzenia „Wydziału Leśnego Połączonych Powiatów Południowych i ekskursji leśnej, odbytej w lasy Kórnickie. *Ziemianin* nr 46: 361-363.
- Haydes [J.] 1875. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego i ekskursji odbytej do Łysomic pod Toruniem. *Ziemianin*, nr 49: 405-406.
- Heymanowski K. 1972. Polskie Towarzystwo Leśne w latach 1919-1939. *Mat. na Jubileuszowy Zjazd z okazji 90-lecia PTL*. Kraków: 5 -13.
- Historia ZLP. <http://zlpwpr.pl/historia-zwiazku-lesnikow-polskich/>
- Izydorski 1922. Protokół Walnego Zebrania Członków Filii Poznańsko-Pomorskiej Związku Leśników Polskich dnia 10 września 1922 r. w Poznaniu. *Las Polski*, nr 11: 432-435.
- Jackowski M. 1867. Sprawozdanie Zarządu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla W. Ks. Poznańskiego za czas: od 19 grudnia 1865 aż do 19 grudnia 1866 r. odczytane na walnem zebraniu d. 19 grudnia b.r., napisał Sekretarz Centralnego Towarzystwa Gospodarczego. *Ziemianin*, nr 1: 4-8.
- Jakóbczyk W. 1985. Towarzystwo Pomocy Naukowej w Wielkopolsce 1841-1939. Wyd. Poznańskie, 160 s.
- Janas [W.] 1888. Czy sosnę siać czy sadzić? *Ziemianin* nr 16: 135-136.
- Janowski H. 1893. Wydział Leśny (Działo się w Poznaniu, dnia 15-go marca 1893). *Ziemianin* nr12: 52.
- Kalisz Z. 2004. Józef Rivoli – plenipotent i zarządca majątków kórnickich Jana Działyńskiego. W: *Profesor dr h.c. Józef Rivoli: In memoriam*. Poznań: 23-25.
- Kapałczyński M. 1906. Sprawozdanie z zebrania i wycieczki wydziału leśnego z dnia 19 i 20 września 1905 roku. *Ziemianin* nr 35: 164-165.
- Karwowski S. 1919. *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*. Tom II. Poznań, 540 s.
- Kasprzyk S. 1984. *Dzieje Polskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1982*. PWRiL Warszawa, 280 s.
- Kauss A. 1895. Wydział leśny. *Ziemianin*, nr 12: 48-49.
- Kołowski E. 1967. Szkolnictwo z zakresu leśnictwa i drzewnictwa na ziemiach polskich do drugiej wojny światowej. *Sylwan* 111, nr 6-7: 103-112.
- Komierowski R. 1886. Rys historyczny dwudziestopięcioletniego istnienia Towarzystwa Centralnego Gospodarczego na W. Ks. Poznańskie. Poznań: 1-55.
- Kościński K. 1909. Towarzystwo Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego. *Książka Jubileuszowa Dziennika Poznańskiego 1859-1909*. Poznań: 201-202.
- Kozikowski A. 1931. Protokół z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Tow. Leśn., odbytego dnia 8 czerwca 1931 r. o godzinie 17-tej we Lwowie przy ul. św. Marka 1. *Sylwan* XLIX, nr 2: 253-256.
- Krajski W. 1957. Z historii i tradycji zjazdów leśników polskich. *Las Polski*, nr 8: 1-4.
- Kronika Żałobna Rodzin Wielkopolskich od 1863-1876 r. z uwzględnieniem ważniejszych osobistości zmarłych w tym przeciągu czasu w innych dzielnicach Polski i na obczyźnie przez Teodora Żychlińskiego. 1877. W Poznaniu czcionkami drukarni Jarosława Leitgebra.
- Krzysik F. 1963. Polskie Towarzystwo Leśne – jego działalność i kierunki rozwoju. *Nauka Polska* XI, nr 5 (47): 117-138.
- Kurnatowski S., Dobrzycki H., Sempołowski. 1878. Protokół z Walnego Zebrania Centr. Tow. Gosp. w W. Ks. Poznańskim. *Ziemianin*, nr11: 83-84.

- Kusiak W. 2004. Józef Rivoli – twórca i pierwszy redaktor „Przeglądu Leśniczego”. W: Profesor dr h.c. Józef Rivoli: In memoriam. Poznań: 27-33.
- Łuczakowa J. 1963. Filip Skoraczewski – powstaniec 1863 r. Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, z. 8: 82-112.
- Łukomski J. 1868a. O służbie leśnej. Ziemiańin, nr 31: 246-247.
- Łukomski S. 1868b. Referat z odbytego posiedzenia Wydziału Leśnego dnia 27 czerwca 1868 r. Ziemiańin, nr 29: 228-229.
- Łukomski J. 1868c. Sprawozdanie z odbytej ekskursji leśnej sekcji Powiatów Północnych Wydziału Leśnego w dniach 25 i 26 czerwca 1868. Ziemiańin, nr 45: 356-359.
- Łukomski J. 1871a. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego, odbytego dnia 14 lutego 1871. Ziemiańin, nr 15: 120-121.
- Łukomski J. 1871b. Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału Leśnego w Miłosławiu i odbytej ekskursji leśnej w lasach miłosławskich w dniach 10 i 11 października 1871 r. Ziemiańin, nr 49: 394-396.
- Łukomski J. 1873. Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału Leśnego w Poznaniu z dnia 27go lutego 1873 r. Ziemiańin, nr 14: 113-114.
- Łukomski J. 1874. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego (działło się w Poznaniu, dnia 4go marca 1874 r.). Ziemiańin, nr 17: 141-143.
- Łukomski J. 1876. Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału Leśnego (działło się w Poznaniu dnia 7 marca 1876). Ziemiańin, nr 15: 127.
- Łukomski J. 1878. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego z dnia 8go marca 1878 r. Ziemiańin, nr 14: 114.
- Łukomski J. 1879. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego. Ziemiańin, nr 11: 93-94.
- Łukomski J. 1880. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego w Poznaniu w dniu 8go marca 1880 r. Ziemiańin, nr 15: 119-120.
- Łukomski [J.] 1881. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego w Poznaniu. Ziemiańin, nr 13: 104.
- Łukomski [J.] 1882. Wydział Leśny. W: Sprawozdanie z obrad Wydziałów (w czasie Walnego Zebrania Centr. Tow. Gosp. w W. Ks. Poznańskiem dnia 27go lutego 1882 r.). Ziemiańin, nr 11: 91-93.
- Łukomski J. 1883. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego (Działło się w Poznaniu dnia 28go lutego 1883 r.). Ziemiańin nr 12: 103.
- Łukomski J. 1888. Wydział Leśny (Działło się w Poznaniu, dnia 5go marca 1888 r.). Ziemiańin nr 13: 108-109.
- Łukomski J. 1889. Wydział Leśny (Działło się w Poznaniu, dnia 11 marca 1889 r.). Ziemiańin, nr 14: 121-122.
- Łukomski J. 1890. Z Wydziału Leśnego (Działło się w Poznaniu, dnia 10go marca 1890 r.). Ziemiańin nr 14: 117.
- Łukomski J. 1891. Wydział leśny (Działło się w Poznaniu, dnia 11go marca 1891 r.). Ziemiańin, nr 12: 97-98.
- Markiewicz F. 1890. Sprawozdanie z wycieczki do lasów Komierowskich (w Prusach Zachodnich). Ziemiańin nr 25: 204-206.
- Matusik P. 2017. Centralne Towarzystwo Gospodarcze – w kręgu pracy organicznej i solidaryzmu społecznego. W: Dzieje Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego w Poznaniu w latach 1866-2017 (red. W. Chałupka). G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań: 9-21.
- Motty M. 1999. Przechadzki po mieście. Tom I (Wznowienia), Wydawnictwo Miejskie, Poznań, 530 s.
- Mreła J. 1909. Sprawozdanie z kursu dla borowych odbytego w Kórniku od 12 do 17 października 1908 r. Przegląd Leśniczy, nr 1: 22-29.
- Nowicki A. 1870. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego. Ziemiańin, nr 13: 116-117.
- Olszewski M. 1981. Wiewiórowski Władysław (1883-1919). W: Wielkopolski Słownik Biograficzny. PWN Warszawa – Poznań: 818-819.
- Pacyński A. 1906. Sprawozdanie z posiedzenia walnego zebrania i wycieczki wydziału leśnego Centraln. Tow. Gospodarczego w W. Ks. Poznańskiem, odbytych dnia 11 i 12 września 1906. Ziemiańin nr 38: 177-178.

- Pacyński A. 1912a. Sprawozdanie z Walnego Zebrania Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim odbytego w Poznaniu dnia 5-go marca 1912 r. Przegląd Leśniczy, nr 2: 33-35.
- Pacyński A. 1912b. Sprawozdanie z zebrania Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim odbytego dnia 16 września 1912 r. w Nakle. Przegląd Leśniczy, nr 4: 97-101.
- Pacyński A. 1913. Sprawozdanie zarządu Tow. Leśnego w W. Ks. Poznańskim za rok 1912/1913. Przegląd Leśniczy, nr 2: 36-38.
- Pacyński A. 1914a. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim za rok 1913. Przegląd Leśniczy, nr II:45-47.
- Pacyński A. 1914b. Sprawozdanie z posiedzenia Towarzystwa Leśnego w W. Ks. Poznańskim w dniu 10 marca 1914 roku. Przegląd Leśniczy, nr II: 47-50.
- Pacyński A. 1918. Protokół z zebrania Tow. Leśnego w W. Ks. Poznańskim odbytego w Poznaniu dnia 21-go stycznia 1918 r. Przegląd Leśniczy, nr 2: 41-43.
- Pacyński A. 1926. Śp. Józef Rivoli, doktor hon. causa i profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Przegląd Leśniczy, styczeń: 89-93.
- Pawelczyk M. 2013. Władysław Alkiewicz – nadleśniczy z Rajmundowa. http://www.mgops.nekla.eu/strona-1741-wladyslaw_alkiewicz_nadlesniczy_z.html
- Pobereźnik 1908. Łowiec a leśnik. Łowiec Wielkopolski I, nr 20: 319-322.
- Przybylski 1924. Komunikat Zarządu Oddziału Poznańskiego Zw. Zaw. Leśn. w Rz. Pol. Przegląd Leśniczy, sierpień: 230.
- Przybylski, Szulczewski 1924. Protokół Walnego Zebrania Oddziału Poznańskiego Zw. Zaw. Leśników w Rzplitej Polskiej, odbytego w dniu 24-go sierpnia 1924 r. w Poznaniu. Przegląd Leśniczy, wrzesień: 167-174.
- Przybylski J. 2006. Działalność społeczna i kulturalna leśników i ich rodzin. W: Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. Tom 1 – Okres międzywojenny (red. nacz. A. Szujewski, red. tomu 1 – J. Wiśniewski): 439 – 480.
- Przybyszewski K. 2010. Teofil Lorkiewicz (1885-1944). W: Z dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu 1925-2010 (red. T. Chrzanowski): 57-59.
- Rafański J. 1921. Sprawozdanie ze Zjazdu Leśników Polskich b. dzielnicy pruskiej. Las Polski nr 1-2: 60-64.
- Rektorowski [W.] 1901. Sprawozdanie z zebrania wydziału leśnego z dnia 11-go i 12-go czerwca 1901. Ziemiańin nr 46: 193.
- R.G. [Roman Grus] 1917. Wspomnienie. Przegląd Leśniczy, nr 1: 43-54.
- Rivoli J. 1870a. Sprawozdanie z posiedzenia „Wydziału Leśnego” Połączonych Powiatów Południowych i ekursyi leśnej, odbytej w lasy wrzesińskie i czerniejewskie. Ziemiańin nr 35: 314-315.
- Rivoli J. 1870b. O kształceniu i egzaminowaniu elewów leśnych. Ziemiańin nr 16: 149-151.
- Rivoli J. 1870c. O kształceniu i egzaminowaniu elewów leśnych. Ziemiańin nr 17: 156-158.
- R. [Józef Rivoli] 1877a. Leśnictwo prywatne w W. X. Poznańskim dziś a przed dwudziestu laty. Przegląd Leśniczy nr 1: 1-7.
- Rivoli J. 1877b. Referat z posiedzenia Wydziału Leśnego z dnia 26 lutego 1877 r. Ziemiańin nr 12: 106-107.
- Rivoli J. 1878. Projekt stacyi doświadczalnej leśnej. Ziemiańin nr 45: 366-367.
- Rivoli J. 1911. Wydział leśny i wpływ jego na rozwój prywatnego leśnictwa w W. Ks. Poznańskim. W: 1861-1911. Księga Jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskim. Poznań: 259-288.
- Rivoli J. 1920. Życiorys własny. Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego – akta osobowe Józefa Rivolego.
- Rocznik Jubileuszowego Walnego Zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkiem Księstwie Poznańskim. 1911. Spis członków Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie w 1910 r.: 150-168.

- Rocznik Wielkopolskiej Izby Rolniczej. 1922. Sprawozdanie z czynności Wydziału leśnictwa w roku 1921: 20-27.
- Rogaliński E., Paliszewski W. 1879. Protokół Walnego Zebrania Centr. Tow. Gosp. na W. Ks. Poznańskie. Ziemianin, nr 11: 89-90.
- Roszkowski, Janiczek 1938. Protokół ze Zwyczajnego Zebrania Delegatów, które odbyło się w Krakowie w Sali Związku Ziemian przy ul. Batorego dnia 20 grudnia 1936 r. o godzinie 10-tej. Sylwan, s. B LVI, nr 1: 25-33.
- Rzyski J. 1907. Sprawozdanie z walnego zebrania wydziału leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, odbytego dnia 27 lutego 1907 roku w Poznaniu. Ziemianin nr 16: 82-83.
- Skałkowski A.M. 1938. Bazar Poznański. Zarys stuletnich dziejów (1838-1938). Poznań, 433 s.
- Skoraczewski F. 1907. Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkim Księstwie Poznańskim. W: Pierwszy Zjazd leśników polskich w Krakowie – referaty (reprint), Kraków 2007: 1-66.
- Sokołowski W. 1988. Rivoli Józef. W: Polski Słownik Biograficzny t. XXXI/1, z. 128. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź: 318-319.
- Sprawozdanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1936/37. Poznań: 1-200.
- Swinarski W. 1881. Referat z odbytej wycieczki Wydziału Leśnego do lasów wierzenickich. Ziemianin nr 27: 222-223.
- Swinarski W. 1909b. Sprawozdanie z walnego zebrania Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na W. Ks. Poznańskie. Ziemianin, nr 11: 41-45.
- Swinarski W. 1909a. Centralne Towarzystwo Gospodarcze i Kółka włościańskie. W: Książka Jubileuszowa Dziennika Poznańskiego 1859-1909. Poznań: 125-143.
- Szczerbowski I. 1907. Pamiętnik dwudziestopięcioletniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882-1907. Nakładem prezesa Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego, Lwów, 230 s.
- Szczesiak M. 2004. Józef Rivoli jako profesor Uniwersytetu Poznańskiego. W: Profesor dr h.c. Józef Rivoli: In memoriam. Poznań: 45-55.
- Szeszycki T. 2015. Leśnicy, robotnicy leśni i drzewiarze w Powstaniu Wielkopolskim. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej 14: 291-316.
- Szymański B. 1994a. Czasopismo „Przegląd Leśniczy” z lat 1876-1877 (1). Sylwan CXXXVIII, nr 2: 87-94.
- Szymański B. 1994b. Czasopismo „Przegląd Leśniczy” z lat 1876-1877 (2). Sylwan CXXXVIII, nr 3: 37-46.
- Tarnowska A. 2015. Pruskie sądy administracyjne gwarantem praw podmiotowych? Organizacja sądów i praktyka orzecznicza Najwyższego Sądu Administracyjnego (OVG) a prawa polskiej mniejszości narodowej (1875-1914). Czasopismo Prawno-Historyczne, Tom LXVII, Zeszyt 2: 61-85.
- Thomas J. 1885. Wydział Leśny (działo się w Poznaniu, dnia 9go marca 1885 r.). Ziemianin nr 12: 99-100.
- Thomas J. 1886. Wydział Leśny (działo się w Poznaniu dnia 16 marca 1886 r.). Ziemianin nr 14: 111-112.
- Thomas J. 1887. Wydział Leśny (działo się w Poznaniu dnia 28 marca 1887 r.). Ziemianin nr 16: 124.
- Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim. 1911. W: Księga Jubileuszowa wydana w 50-tą rocznicę założenia Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Poznań: 315.
- Trąmpczyński H. 1863. Leśnictwo w Poznańskim. Ziemianin nr 15:1-3.
- Regulamin dla posiedzeń i prac wydziałowych na Walnych Zebraniach Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ks. Poznańskim. W: Ustawy Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim. 1906. Poznań, nakładem Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ks. Pozn.: 17-19.

- Wewierowski T. 1875. Wydział Leśny (Działo się w Poznaniu dnia 24go lutego 1875). *Ziemiański* nr 13: 107-108.
- W.F. 1935. Protokół z zebrania organizacyjnego Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego, które odbyło się w Krakowie, dnia 3 czerwca 1934 r. o godz. 11.30 w Zakładzie Leśnictwa U.J. w Krakowie. *Sylvan*, s. B LIII, nr 1: 46-48.
- Wiadomości miejscowe i potoczne. 1866a. *Dziennik Poznański* Nr 290, Piątek, 21 grudnia 1866.
- Wiadomości miejscowe i potoczne. 1866b. *Dziennik Poznański*. Nr 291, Sobota, 22 grudnia 1866.
- Więcko E. 1975. Zarys historii nauk leśnych w Polsce w latach 1795-1939. *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, s. B. Historia nauk biologicznych i medycznych, z. 25: 115-151.
- Wojczyński [K.] 1908a. Sprawozdanie z posiedzenia Towarzystwa Leśnego w Kościanie w październiku 1908 r. oraz z wycieczki w lasy turewskie. *Przegląd Leśniczy*, nr 3: 65-70.
- Wojczyński [K.] 1908b. Spis książek biblioteki. *Przegląd Leśniczy* nr 3: 97-98.
- Wojczyński K. 1910. Wycieczka w lasy bytyńskie. *Przegląd Leśniczy*, nr 1: 5-8.
- Wojczyński K. 1913a. Sprawozdanie z jesiennego zebrania Towarzystwa Leśnego odbytego 10 września 1913 w Pleszewie. *Przegląd Leśniczy*, nr 4: 97-99.
- Wojczyński [K.] 1913b. W sprawie biblioteki. *Przegląd Leśniczy*, nr 1: 31.
- Wojczyński [K.] 1914. Odezwa leśników. *Przegląd Leśniczy*, nr III: 139-140.
- Wojczyński [K.] 1916a. Z biblioteki Towarzystwa Leśnego. *Przegląd Leśniczy*, nr 2: 56.
- Wojczyński [K.] 1916b. Z biblioteki Towarzystwa Leśnego. *Przegląd Leśniczy*, nr 4: 123.
- Wojczyński [K.] 1917. Z biblioteki Towarzystwa Leśnego. *Przegląd Leśniczy* nr 4: 146-147.
- Wojczyński 1918. Zestawienie dochodów i rozchodów Kasy Towarzystwa Leśnego. *Przegląd Leśniczy*, nr 2: 68-69.
- Wykaz urzędników leśnych, pracujących w Urzędach i lasach państwowych byłej dzielnicy pruskiej. 1921. <http://szukajwarchiwach.pl/53/295/0/1/615/str/1/8/15>.
- Zakrzewski W.T. 1868. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Rolniczo-przemysłowego w Gostyniu za triennium 1865, 1866, 1867, oraz sprawozdanie Podskarbiego Towarzystwa za czas od 1go stycznia 1865 do 31go grudnia 1867. *Ziemiański* nr 2: 15-16.
- Zarzyński P. 2007. 125 lat Polskiego Towarzystwa Leśnego. *Las Polski*, numer specjalny 2/2007: 6-8.
- Zarzyński P. 2014. Poczet Przewodniczących, Członków Honorowych i Kawalerów Medalu Pro Bono Silvae Polskiego Towarzystwa Leśnego w latach 1882-2013, Warszawa, s. 1-344.
- Zieliński Z. 2011. Wielkopolska w czasie zaborów jako teren inicjatyw społecznych. W: *Społeczna działalność duchowieństwa katolickiego w Wielkopolsce na przełomie XIX-XX wieku. Materiały do dziejów Archidiecezji Poznańskiej* 5, red. ks. dr hab. Leszek Wilczyński, Poznań: 11-26.
- Żabko-Potopowicz A. 1956. Lasy i leśnictwo na ziemiach Polski w pierwszej połowie XIX wieku. *Sylvan* s. A, z. 7: 58-87.
- Żabko-Potopowicz A. 1972. Od Galicyjskiego do Polskiego Towarzystwa Leśnego. *Mat. na Jubileuszowy Zjazd z okazji 90-lecia PTL*. Kraków: 1-4.

IV. WYBRANI Z POCZTU LEŚNIKÓW WIELKOPOLSKICH

7. EUGENIUSZ RONKA (1790 – 1875): PIONIER POLSKIEGO LEŚNICTWA W WIELKOPOLSCE*

Wstęp

Kim był Eugeniusz Ronka? Wydaje się, że postać tego wybitnego leśnika jest prawie zupełnie nieznana współczesnym. Nie znajdujemy o nim żadnej wzmianki m.in. w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej* z 1967 r., *Wielkopolskim Słowniku Biograficznym* z 1976 r., czy w obu wydaniach *Małej Encyklopedii Leśnej* z 1980 i 1991 roku. Biogram Eugeniusza Ronki znajduje się natomiast w *Polskim Słowniku Biograficznym* (Sokołowski 1989), a jego postać jest także często wspominana przez dziejopisów Powstania Listopadowego (m.in. Szretter 1893, Śliwiński 1932, Hedemann 1935).

Zanim odpowiemy na postawione na początku pytanie, odnotujmy jeszcze, że w różnych źródłach pojawiają się wielorakie formy jego nazwiska: de Ronka, de Ronca, de Ronko, de Ronke, Ronko, Ronke. Różne formy nazwiska z pewnością wiążą się z kolejnymi miejscami pobytu naszego bohatera. Sam zainteresowany na autografie z 1831 r. podpisał się: *Eugeniusz de Ronko*. W niniejszym opracowaniu używana będzie forma nazwiska Ronka, którą przekazali historii dwaj wybitni leśnicy wielkopolscy: Józef Łukomski – uczeń i współpracownik naszego bohatera oraz Filip Skoraczewski, jego następca na stanowisku nadleśniczego w miłosławskich dobrach Mielżyńskich (ryc. 1).



Ryc. 1. Portret Eugeniusza Ronki
z 1831 r.

* Chałupka W. 2008, *Eugeniusz Ronka (1790 – 1875): pionier polskiego leśnictwa w Wielkopolsce*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 7, s. 25-39.



Ryc. 2. Widok Białowieży około 1821 roku. Jan Sokołowski, akwaforta rytowana przez F. Dietricha (za zezw. Wydawnictwa Semper)

W służbie rosyjskiej

Eugeniusz Ronka był z pochodzenia Szwajcarem. Ojciec Ludwik wraz z żoną osiadł w Rosji, powołany ze Szwajcarii przez carycę Katarzynę II na stanowisko profesora uniwersytetu moskiewskiego (Łukomski 1900). Według większości źródeł Eugeniusz urodził się w 1790 roku we Władykaukazie, gdzie w tym czasie przebywali jego rodzice (Łukomski 1900, Sokołowski 1989). Niewykluczone, że pobyt ten związany był z zawodowymi obowiązkami inżynierskimi ojca, bowiem w tym czasie Władykaukaz, założony w 1784 roku jako twierdza, stał się główną rosyjską bazą wojskową na Kaukazie. Inną informację na temat miejsca urodzenia Eugeniusza podaje Kunaszowski (1880). Według tego autora, Ludwik Ronko, ojciec Eugeniusza, jako szwajcarski emigrant zamieszkiwał już wcześniej w Polsce i brał udział w Powstaniu Kościuszkowskim; po Powstaniu znalazł się on w Rosji, wraz z żoną, na wygnaniu w Stawropolu (gubernia saratowska), gdzie w 1795 roku urodził się Eugeniusz.

Po zakończeniu misji zawodowej ojca na Kaukazie, rodzina wróciła do Moskwy, gdzie Eugeniusz wychowywał się i kształcił. W Moskwie ukończył również studia uniwersyteckie, po czym wstąpił do wojska. Najazd Napoleona na Rosję zastał go, jako oficera artylerii, w korpusie inżynierów armii w Tule (Łukomski 1900). Kunaszowski (1880) podaje natomiast, iż w czasie kampanii napoleońskiej 1812 roku, Eugeniusz wraz z ojcem pozostał zamknięty w twierdzy twerskiej*. W 1815 r. młody oficer został odko-

* Być może obaj Ronkowie z uwagi na obywatelstwo szwajcarskie zostali po prostu internowani.

menderowany do komisji mierniczej, pracującej na Ukrainie i na Krymie (Kunaszowski 1880), a następnie przeniesiony do Petersburga. Służba wojskowa nie pochłaniała mu zbyt wiele czasu, więc zapisał się na studia w tamtejszym Instytucie Leśnym (Łukomski 1900, Sokołowski 1989). Po ich ukończeniu został skierowany w 1820 roku do pracy w Puszczy Białowieskiej na stanowisko nadleśniczego (*Oberforsmeister*), co w rosyjskiej administracji leśnej wiązało się automatycznie z awansem na stopień wojskowy kapitana (ryc. 2). Według Łukomskiego (1900) Eugeniusz Ronka był *głównym, gubernialnym nadleśnym*, zaś Kunaszowski (1880) pisze o funkcji *jeneralnego inspektora lasów białowieskich i w całej Litwie*.

Na swym nowym, już nie wojskowym stanowisku, Ronka okazał się bardzo sprawnym kierownikiem i organizatorem wszystkich służb puszczańskich. Wiele uwagi poświęcał także hodowli żubrów w Puszczy. Stan żubrów za jego bytności w Puszczy zwiększył się z 596 sztuk w 1822 roku do 711 sztuk w 1829 roku. Poznał także dogłębnie przyrodę Puszczy i jej historię, co pozwoliło mu kompetentnie i merytorycznie sprostować wiele nieścisłości w monograficznym opisie Puszczy Białowieskiej pióra Juliusza Brinckena* (Brincken 1826, za Daszkiewicz i in. 2004).

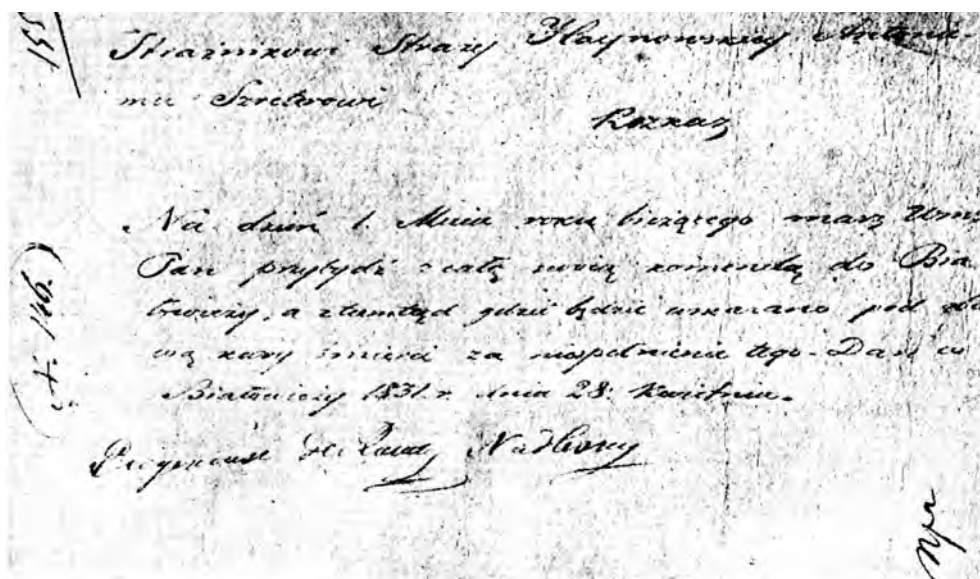
Po objęciu rządowej posady w tak prestiżowym miejscu, jakim była Puszcza Białowieska, zamieszkał w Królowym Moście i wkrótce poślubił Anielę Wiesiołowską. Podana wyżej informacja Kunaszowskiego (1880) o udziale Ludwika Ronki w insurekcji kościuszkowskiej wskazywałaby na to, że Eugeniusz wyniósł znajomość kultury i języka polskiego już z domu rodzinnego, a jego późniejszy udział w powstaniu listopadowym był niejako kontynuacją tradycji rodzinnej; małżeństwo z Polką przyczyniło się też z pewnością do jego jeszcze głębszej polonizacji.

Udział w Powstaniu Listopadowym

Polski patriotyzm Eugeniusza Ronki dał o sobie znać w czasie powstania listopadowego. W kilka miesięcy po wybuchu, gdy powstanie rozszerzało się na coraz większym obszarze Królestwa Polskiego oraz Litwy, Ronka otrzymał carski nakaz konfiskaty wszelkiej broni palnej z terenu Puszczy Białowieskiej. Rozkaz został wykonany, jednak cały ów arsenał zebrany w Królowym Moście, nie został oddany władzom rosyjskim, lecz posłużył do uzbrojenia tworzonej już wcześniej potajemnie partii powstańczej. Dzięki temu na terenie Puszczy stanęło pod bronią około 300 osób. Wśród nich znalazł się oddział sformowany rozkazem Eugeniusza Ronki, wydanym przez niego 1 maja 1831 roku (ryc. 3), a składający się z 12 strażników i 109 spośród 123 (a więc niemal wszystkich!) strzelców ze straży puszczańskich (Śliwiński 1932).

Oddział Ronki w końcu maja wszedł w kontakt bojowy z korpusem generała Dezyderego Chłapowskiego, właściciela wielkopolskiej Turwi. Korpus ten skierowany był

* Niemiecki leśnik w służbie carskiej, „naczelnym nadleśnym Królestwa Polskiego”, co odpowiadało randze generała; J. Brincken był także redaktorem „Sylwana” w latach 1827 – 1833.



(Strażnikowi Straży Hajnowskiej Antoniemu Szeleterowi Rozkaz. Na dzień 1 Maja roku bieżącego masz Wny Pan przybyć z całą swoją komendą do Białowieży, a stamtąd gdzie będzie wskazano pod obawą kary śmierci za niespełnienie tego. Dan w Białowieży 1831 r. dnia 28 kwietnia.
(—) Eugeniusz de Ronko Nadleśny)

Ryc. 3. Tekst rozkazu wydanego przez Eugeniusza Ronkę (za: Echa Leśne 1936, nr 48/49)

przez gen. Skrzyneckiego na pomoc powstaniu na Litwie i 23 maja 1831 r. znalazł się pod Hajnówką, gdzie stoczył zwycięską potyczkę z oddziałami carskiego gen. Lindena. Eugeniusz Ronka z częścią swego oddziału przyłączył się do Chłapowskiego (Śliwiński 1932). Błędy w dowodzeniu ze strony gen. Giełguda, dowodzącego drugim korpusem polskim na Litwie sprawiły, że litewska wyprawa Chłapowskiego zakończyła się niepowodzeniem, a jego korpus, wraz z oddziałem dowodzonym przez Ronkę, został zmuszony do przekroczenia granicy rosyjsko-pruskiej, a następnie internowany.

Za rosyjskim kordonem pozostała rodzina Ronki, a jej dramatyczne losy po emigracji ojca tak opisywała po latach córka Maria: Kulparków k/Lwowa 28 I 1883 23 V 1883. Jestem córką śp. Eugeniusza Ronki ober forst majora Puszczy Białowieskiej, któren w 1831 powoławszy pod broń całą służbę leśną przeszło 300 strzelców, oddał pod dowództwo jen. Chłapowskiego, stanąwszy sam w szeregach jak żołnierz prosty. Lubo rodem Szwajcar poświęcił chętnie znakomity urząd, majątek, dzieci, przyszłość świetną, nawet ukochaną żonę, która z przerażenia po wzięciu Warszawy straciwszy nagle mowę urodziła dziecię i umarła bezprzytomna. Ojciec mój dopiero w lat kilka mógł dowiedzieć się o całym ogromie swego nieszczęścia, będąc na emigracji trudno było nawiązać stosunki z Litwą; cała bowiem familia mej matki z domu Wiesiołowskiej była porozpędzana lub prześladowana przez Moskali, a nas malutkie dzieci ukrywano pod obcymi nazwiskami, każde gdzie indziej gdyż, nakaz był surowy pod karą odstawienia nas do Petersburga [...]. Maria z Ronków Breańska do Ignacego Domeyki. Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, sygn. 1018.

Opinię powyższą potwierdził uczestnik powstania, podwładny i przyjaciel Ronki: [...] poświęcił cały swój majątek na utrzymanie [powstania], bez żadnego względu na swe małe dzieci [...] (Szretter 1893).

Całkowicie odmienna była oczywiście ocena postawy Eugeniusza Ronki, dokonana przez władze carskie. Wśród wielu innych powstańców, którzy uszli za granicę lub ukrywali się w nieznanych miejscach, również Eugeniusz Ronka był ścigany w Rosji listem gończym (Pomarański 1925) (ryc. 4), a za jego ujęcie władze rosyjskie wyznaczyły nagrodę 6 000 rubli (Łukomski 1900). Wobec udziału Ronki, a wraz z nim praktycznie wszystkich strażników w powstaniu, gubernator grodzieński, osławiony Murawjew, zażądał bezwzględnego usunięcia ze służby administracji i całej puszczańskiej służby leśnej (Hedemann 1935).

Po latach rosyjski historyk Puszczy Białowieskiej tak pisał (ryc. 5): *Kolejne dziesięciolecie, lata 30., były dla Puszczy szczególnie trudne. Ponownie, jak w roku 1812, Puszcza została dotknięta wojną. Powstanie polskie lat 1830 i 1831 objęło Puszczę tylko pośrednio, ponieważ gubernia grodzieńska nie była w pełni spolszczona i stała na uboczu głównych działań powstańców; najgorsze jednak było to, że cały personel urzędowy oraz chłopci przyłączyli się do powstania. Nadleśniczy Ronko, z pochodzenia Szwajcar, ale przyjaciel Polaków, przystąpił do spisku i pociągnął za sobą wszystkich leśników, strażników, naganiaczy i pozostałą służbę. Puszcza stała się schronieniem dla band, a cała ta nieregularna i niezdyscyplinowana armia w bezwzględny sposób trzebiła stada zwierzyny łownej i żubrów* (Karcov 1903).

Tułaczka

Po upływie okresu internowania w Prusach, Ronka udał się na emigrację do Francji, a później do Szwajcarii. Ze swego uchodźczego szlaku pisał do Ignacego Domeyki, poznanego w czasie wspólnych walk na Litwie w korpusie generała Chłapowskiego:

Erfurt 10 II 1832. [...]

W Lipsku doznałem wiele dobrodziejstw, a między tem żona moja dostała opiekę od wspaniałych Polaków, a ja mam załatwioną najwygodniejszą podróż do Strasbourga, skąd spodziewam się i dalszych względów [...]. Eugeniusz Ronka do Ignacego Domeyki. Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, sygn. 1018.*

Po przybyciu do Francji został skierowany do zakładu w Besançon, jednego z kilku obozów założonych przez rząd francuski dla żołnierzy, emigrantów popowstaniowych z ziem polskich (Sokołowski 1989). Rząd francuski, licząc się z własną opinią publiczną, sympatyzującą z uchodźcami, przyznał żołnierzom tymczasową pomoc finansową w postaci tzw. żołdu emigracyjnego, którego wysokość uzależniona była od stopnia wojaskowego. Jak wielu innych, Ronka utrzymuje się przez jakiś czas z tego mizernego żołdu,

* W świetle cytowanego wyżej listu córki Marii Breańskiej, Aniela z Wiesiołowskich zmarła w 1831 r. Sprawa pozostaje obecnie trudna do wyjaśnienia, a wzmiankowana „żona moja” mogłaby być ewentualnie drugą żoną, z domu Kasprowiczówną, której nazwisko podaje Łukomski (1900); nie potwierdza jednak tej hipotezy wpis dotyczący E. Ronki w *Liber mortuorum. Villa Zagórzany, 1875*.

[Wykaz V].

Przy piśmie Rządu gubernji grodzieńskiej z 8 lipca (st. st.) 1832 r. L. 18409, żądającym przeprowadzenia dochodzenia o majątku wyszczególnionych, oraz zarządzenia sekwestru.

Lista osób należących do Rokoszu i zbiegłych za granicę.

1. Karol Niemcewicz, 2. Eugenjusz Dekonko, 3. Tomasz Krasowski, 4. Józef Szczupliński, 5. Prokopowicz, 6. Alexander Wiesiołowski, 7. Bolesław Buchowiecki, 8. Alexander Antusiewicz, 9. Alexander Pulkowski, 10. Teodozy Konachowicz, 11. Józef Ambrożewicz, 12. Puchowski, 13. Ignacy Krzywobłocki, 14. Wincenty

Ryc. 4. Fragment listy powstańców poszukiwanych przez władze carskie; nazwisko De Ronko podano mylnie jako „Dekonko” (za Pomarańskim 1925)



ледующее десятилетие, 30-е годы, были для Пущи особенн-
тяжелыми. Пуща опять, как и в двенадцатом году, была потревожена войной. Польское восстание 1830 и 1831 годов, хотя и задело Пущу только косвенно, так как Гродненская губерния была не вполне польская и стояла несколько поодаль от главных действий повстанцев; но хуже всего было то, что весь служебный персонал Пущи и крестьяне присоединились к восстанию. Обер-форстмейстер Ронко, родом швейцарец, но друг поляков, вступил в заговор и увлек за собой всех лесников, стрелков, осочников и прочих служащих. Пуща обратилась в пристанище, в котором укрывались шайки, и эта нерегулярная армия, не знавшая дисциплины, истребляла дичь и зубров самым беспощадным образом. Для местных крестьян охота сделалась обычным занятием, и зубрятина еще долго после восстания не переводилась в крестьянском обиходе.

Главное начальство над русскими войсками в том округе принадлежало генералу Розену, находившемуся в Бресте. Когда до Розена дошли сведения о том, что творилось в Пуще, и что главные польские отряды сосредоточились в восточной части ее, в урочище Криница, он послал туда подполковника Горского с 2 эскадронами Волынских улан, а вслед за ним подполковника Сарабию и 3 ротами, одним орудием и 14 казаками. Сарабия прибыли 4 мая в Беловежье, который нашел покинутым жителями, и, узнав здесь, что инсургенты назначили сборным

Ryc. 5. Rosyjski historyk o Eugeniuszu Ronce (Karcov 1902)

jednak taki sposób beczynnego życia nie zadowalała jego ambicji i potrzeby aktywności (Łukomski 1900). Udał się więc wkrótce do ojczyzny swych rodziców, Szwajcarii, gdzie podjął pracę w lasach, poznając praktycznie różne dziedziny gospodarstwa leśnego tego kraju, a szczególnie nowoczesne metody zarządzania lasu. Po kilku latach pobytu w Szwajcarii Ronka uzyskał paszport tego kraju i pieszo przez Bawarię i Czechy dotarł do Wielkiego Księstwa Poznańskiego (Sokołowski 1989). Tutaj zatrzymał się w Miłosławiu, gdzie znalazł zatrudnienie u swego przyjaciela z walk powstańczych na Litwie – hrabiego Seweryna Mielżyńskiego, ówczesnego właściciela dóbr miłosławskich. Mieszkając w Miłosławiu, pracował jako meliorator nie tylko w majątności Mielżyńskiego, ale także w innych majątkach, m.in. w Łabiszynie, Samostrzelu i Pudliszkach.

Policja pruska rozpoznała jednak wkrótce byłego powstańca i Ronka został wydalony do Francji. Tam nie udało mu się uzyskać żadnej pracy, dlatego wyrobił sobie kolejny paszport – tym razem badeński – i znów pieszo powrócił przez środkowe Niemcy do Miłosławia.

Niedługo potem, ponownie rozpoznany przez pruską policję, Ronka po raz drugi został wydalony do Francji, i jak bumerang po raz trzeci wrócił – znów pieszo! – do Miłosławia. Tym razem, dzięki bardziej liberalnej polityce pruskiej pod berłem Fryderyka Wilhelma IV i dzięki staraniom wpływowych Polaków, po 1840 roku Ronka otrzymał białą kartę pobytu w Królestwie Pruskim (Sokołowski 1989).*

Leśnik-tułacz osiadł teraz w Miłosławiu na długie lata, obejmując zarząd miejscowych lasów i dalej zarządzając lasy w innych majątkach. Zachęcał właścicieli do zalesiania słabych gruntów porolnych i szybkiego odnawiania halizn pozrębowych. Podjął pracę przy zarządzaniu lasów i pomiarach gruntów w wielu majątkach polskich. Dokonywał pomiarów geodezyjnych, rysował mapy, sporządzał opisy drzewostanów wraz ze wskazówkami gospodarczo-hodowlanymi. O istnieniu map lasów miłosławskich wykonanych przez Ronkę i znajdujących się w archiwum leśnictwa w Miłosławiu wspominają w swym opracowaniu Roman Grus (R.G. 1909) oraz A.K. (1917).

Podjmując się zarządzania jakiegoś obiektu leśnego, Ronka zawsze żądał, by dodawano mu do pomocy technicznej Polaków, których szkolił, zachęcał do studiowania literatury fachowej i kształcenia w szkołach leśnych. Z nowoczesnymi metodami zarządzania lasu zapoznawał także leśniczych Polaków, pracujących w różnych majątkach.

Do najwybitniejszych uczniów Ronki należał Józef Łukomski. Niektóre źródła podają, iż to właśnie z nim Ronka napisał i wydał w 1869 roku w Poznaniu *Podręcznik leśnictwa* (Sokołowski 1989, Daszkiewicz i in. 2004). Według Sokołowskiego (1989), swą wiedzę fachową i doświadczeniem dzielił się Ronka także w artykułach fachowych na łamach czasopisma *Ziemiańin*, jednak Filip Skoraczewski (1907) wyraził inną opinię:

* Udało mu się także sprowadzić dzieci z zaboru rosyjskiego, choć nie wiadomo dokładnie, kiedy to się stało. Słowa Marii Breańskiej w cytowanym już liście do Ignacego Domeyki: [...] *Cudem prawie udało się nas przekraść do Prus, tu ojciec ciężko pracował na utrzymanie, będąc ciągle przez Prusaków prześladowanym [...]*, zdają się pośrednio świadczyć, iż mogło to stać się podczas pierwszego pobytu Ronki w Wielkim Księstwie Poznańskim, który trwał kilka miesięcy (Maria z Ronków Breańska do Ignacego Domeyki, Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, sygn. 1018).

W pisaniny nie wdawał się. Jedyne, a wspólnie z Józefem Łukomskim napisaniem dziełkiem jego był Podręcznik leśnictwa wydany dopiero po śmierci jego w Poznaniu. Lecz i tę pracę tylko J. Łukomski z notowanych wskazówek Ronki wykonał.

Schyłek życia

Długie, pracowite i pełne doświadczeń życie leśnika-powstańca, Szwajcara według rodu, a Polaka według wyboru, z wolna dobiegało końca. Filip Skoraczewski w swym referacie na I Ogólnym zjeździe leśników polskich w Krakowie w 1907 roku mówił: *Gdy w 1868 r. przybył do Miłosławia, Ronka już był prawie zdziecinniałym staruszką [...]. Młodsze pokolenie leśników w Poznańskim już go nie zna, a ze starszych może ja sam tylko znałem Ronkę bliżej, część dlań przekazuję więc przyszłości* (Skoraczewski 1907).

Pod koniec swego życia, prawdopodobnie między 1868 a 1870 rokiem, ciężko schorowany Eugeniusz Ronka przeniósł się z Miłosławia do Galicji, do domu swej córki, Marii z Ronków Breańskiej i zamieszkał w Zagórzanach, parafia Gdów. Tam też wg Sokołowskiego (1989) zmarł dnia 1 lipca 1875 r. w wieku 85 lat; inną datę podano natomiast w „Liber Mortuorum. Villa Zagórzany ab Anno 1784” (Księga zmarłych parafii Gdów, wieś Zagórzany od roku 1784), gdzie śmierć Eugeniusza Ronki została odnotowana pod datą 5 lipca 1875 r. Wpis w rubryce *Nomen mortui* (Imię zmarłego) w tłumaczeniu na język polski brzmi: *Eugeniusz Ronka, owdowiały po Anieli z domu Wiesiołowska, dawniej najwyższy przełożony straży leśnych w puszczy Białowieskiej, zmarł w domu*. W rubryce *Morbus et qualitas mortis* (Choroba i przyczyna śmierci) wpisano: *starość* (ryc. 6).

O ostatnich latach życia ojca tak pisała córka Maria w cytowanym wyżej liście do Ignacego Domeyki: *[...] Na koniec wskutek rozlicznych strapień, mozolnej pracy jako geometra, zachorował na osłabienie w nogach, dostał melancholii i po kilkunastu latach takiego smutnego życia umarł w naszej wiosce Zagórzany w Galicji w powiecie Wieliczka, spoczywa w Gdowie, a ja nie mogłam nawet na jego grobie kamienia położyć, bo mi właśnie Bank Hipoteczny wydarł to moje małe mienie za dług zaciągnięty na wysoki procent [...].* Maria z Ronków Breańska do Ignacego Domeyki. Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, sygn. 1018.

Zakończenie

Jeden z wybitniejszych leśników wielkopolskich Roman Grus (R.G. 1909) tak podsumował swoje wspomnienie o Eugeniuszu Ronce: *Skutki pracy i starań Ronki około lasów naszych dały się odczuć w krótkim już czasie... Pod jego wpływem obszary, które długie lata po wyrąbaniu leżały odłogiem zalesiono, a dzięki jego energii nastał w stosunkach leśnych postęp ku lepszemu. Postęp ten nie był wprawdzie ogólnym, ale on kamień węgielny pod niego położył. Ronka był rzeczywistym pionierem leśnictwa naszego, był pierwszym leśnikiem, który wskazał drogę właścicielom do zachowania lasów.*

Dies mortis		Nro Do- mus	NOMEN MORTUI	Religio		Sexus		Dies Vite	MORBUS ET QUALITAS MORTIS
1875	Menfis			Catholica	Aut alia	Mas	Femina		
Anno Domini 1875									
Januarius	19.	37	Margarita Blüch Hoflari et Lea Stalmanch, hofinb.	/	.	.	/	12a.	Cancer morbosus, nobil.
Februarius	15	4	Victoria Stanczak Hoflari et Mariaanna Stalmanch, hofinb.	/	.	£	/	12a.	Cancer morbosus.
18.	44	44	Joannis Joannis St. Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	3a.	Hydrops gastr.
2.	24	78	Antonius Antonii Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	12a.	Schist.
Martius	8.	24	Mariaanna Joannis Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	.	/	24a.	Colicorum.
13.	26	26	Josephus Namicki Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	10a.	Lepra, gastr.
Majus	26.	8.	Joannis Hoflari Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	40a.	Inf. stomachi, gastr.
Julius	5.	32.	Eugenius Ronka Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	15a.	Scabies, gastr.
Augustus	5.	18.	Antonius Joannis Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	/	.	1a.	Diabetes.
October	8.	16.	Catharina Joannis Hoflari et Catharina Stalmanch, hofinb.	/	.	.	/	3a.	Diabetes.

Ryc. 6. Strona z Liber Mortuorum. Villa Zagórzany ab Anno 1784
(Księga zmarłych parafii Gdów, wieś Zagórzany od roku 1784)
z wpisem dotyczącym Eugeniusza Ronki

Czas działalności Eugeniusza Ronki w Wielkopolsce należy uznać więc za bardzo owocny. Jego zachęty oddziaływały na polskich właścicieli, którzy w coraz większym stopniu rozumieli wagę nowoczesnego zarządzania i gospodarowania w lasach, a także potrzebę fachowego kształcenia personelu leśnego. W latach czterdziestych i późniejszych XIX wieku działalność Ronki uzyskała wsparcie innych polskich leśników, wy-

kształconych na wyższych uczelniach leśnych: Hipolita Trąmpczyńskiego, pierwszego Polaka z Wielkopolski z dyplomem wyższej uczelni leśnej (Tharandt – 1841), Józefa Rivolego (Tharandt – 1862), Filipa Skoraczewskiego (Zürich – 1866) i wielu, wielu innych (Skoraczewski 1907).

Zdaję sobie w pełni sprawę, jak niepełny jest przedstawiany przeze mnie życiorys tej niezwykle i interesującej dla historii polskiego leśnictwa postaci. O ile okres białowiecki i czas powstania listopadowego jest dość dobrze udokumentowany, to okres emigracyjny i wielkopolski w życiu Eugeniusza Ronki zawiera bardzo wiele luk. Mam nadzieję, że z czasem, po bardziej wnikliwych poszukiwaniach, uda się ten szkicowy zarys życiorysu uzupełnić o nowe szczegóły i ukazać jak najpełniej postać tego zasłużonego leśnika, prawdziwego pioniera polskiej, nowoczesnej gospodarki leśnej w Wielkopolsce.

Informacje o Eugeniuszu Ronce, uzyskane dzięki życzliwości wielu osób, pozwalają także na poszerzenie dotychczasowych wiadomości o jego rodzinie. W kontekście cytowanego przeze mnie w artykule listu Marii z Ronków Breańskiej warto skorygować dane Sokołowskiego (1989) w *Polskim Słowniku Biograficznym*, dotyczące rodziny Eugeniusza Ronki. Píše on: *Brak bliższych informacji o rodzinie R-ki, poza tym, że z małżeństwa z Anielą Wiesiołowską miał wspomnianą córkę, zamężną Breańską.*

Zwrot: *a nas malutkie dzieci*, użyty przez Marię Breańską w przytaczanym w artykule liście do Ignacego Domeyki dowodzi, że informacja Sokołowskiego nie jest pełna. Dzięki pomocy dr. Piotra Daszkiewicza z Paryża i dr. Jerzego Pezdy z Krakowa udało się odnaleźć dwa listy Władysława Ronki, syna Eugeniusza, który, podobnie jak Maria, również urodził się w Królowym Moście jeszcze przed powstaniem listopadowym. Chronologicznie pierwszy został napisany list, którego adresatem jest Książę Adam Czartoryski (bez wątpienia chodzi o przywódcę Hotelu Lambert), któremu Władysław przedstawia swoje kwalifikacje i oddaje się do całkowitej dyspozycji (wyjazd „na wschód” to wyjazd do Bułgarii lub Turcji, gdzie na początku lat pięćdziesiątych XIX stulecia formowały się polskie dywizje do walki z Rosją). Oto tekst tego niedatowanego listu: *Do Księcia Adama Czartoryskiego, Mości Książę. Dowiedziawszy się że Książę raczysz ułatwić podróż i udzielać kosztu podróży udającym się na wschód przybyłem w tym celu ażeby się oddać pod rozkazy Książęcej Mości i przyobiecuję posłuszeństwo żołnierza, w razie gdzie będzie chciał Książę mnie użyć na usługi Ojczyzny. Zostaję z wielkim uszanowaniem dla Jego Książęcej Mości, W. Ronka. Urodziłem się w Królowym Moście na Litwie roku 1828 miesiąca stycznia 14go, odbyłem naukę w Gimnazjum Poznańskim, w roku 1848 wziąłem udział w rewolucji poznańskiej jako prosty żołnierz w pieszych strzelcach pod komendą Kapitana Lange i po ukończeniu Kampani emigrowałem. Mieszkalem powiększej części w Szwajcaryi pracując w fabryce broni palnej a później jako mechanik przy konstrukcyi maszyn parowych. Muzeum Czartoryskich w Krakowie, sygn. 5649*

Drugi list jest skierowany do Stanisława Konopki, który w Krakowie zbierał materiały o losach uczestników powstania listopadowego (Jerzy Pezda – inf. listowna). Władysław Ronka pisał: *Wielmożny Panie! Mam zaszczyt przesłania WPanu, tu w załączeniu fotografię ojca mego, żołnierza z 1831 r. W krótkości skreślony na fotografii życiorys, jest wyjęty z urzędowego dokumentu rosyjskiego, i pamiątek ś.p. Eugeniusza, może zatem*

jako autentyczny posłużyć przy wydaniu pamiętników z 1831 roku. Z prawdziwym szacunkiem, sługa Władysław Ronka, inżynier. Krosno 18/4 896. Muzeum Narodowe w Krakowie, sygn. 651/51.

Obydwa listy dodają więc kilka wzbogacających szczegółów do życiorysu Eugeniusza Ronki i dziejów jego rodziny, a jednocześnie zachęcają do dalszych poszukiwań archiwalnych.

Podziękowania

Pragnę serdecznie podziękować osobom, które pomogły mi w dotarciu do różnych źródeł informacji o Eugeniuszu Ronce: Pani prof. dr hab. Bogumile Jędrzejewskiej i Panom – dr. Tomaszowi Samojlikowi z Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży oraz mgr. Andrzejowi Keczyńskiemu z Białowieskiego Parku Narodowego – za przekazane informacje o białowieskim okresie życia Eugeniusza Ronki; Panom – dr. Piotrowi Daszkiewiczowi z Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu oraz dr. Januszowi Pezdzie z Muzeum Czartoryskich w Krakowie – za cenne źródłowe informacje w postaci fragmentów korespondencji Eugeniusza Ronki i jego rodziny; księdzu Stanisławowi Jarguzowi, proboszczowi parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gdowie – za kopię informacji o śmierci Eugeniusza Ronki z „Liber Mortuorum. Villa Zagórzany ab Anno 1784”.

Literatura

- A.K. 1917. Opis puszczy białowieskiej wedle dzieła E. Eichwalda. Sylwan 34, nr 1-6, 1-16.
- Daszkiewicz P., Jędrzejewska B., Samojlik T. 2004. Puszcza Białowieska w pracach przyrodników 1721 – 1831. Wyd. Sempel, Warszawa, 1-186.
- Hedemann O. 1935. Z przeszłości Białowieży. Rok 1831. Echa Leśne 33, 9.
- Karcov G. 1903. Belovežskaja Pušča 1382 – 1902. Udoržaj, Minsk 2002 [reprint I wydania: S.-Petersburg, Artističeskoje zavedenie A.F. Marksa, 1903], 1-295.
- Kunaszowski H. 1880. Życiorysy uczestników powstania listopadowego. Lwów, 162-163.
- Liber Mortuorum. Villa Zagórzany ab Anno 1784 [Księga zmarłych parafii Gdów, wieś Zagórzany od roku 1784].
- Łukomski J. 1900. Krótki zarys historii leśnictwa w W. Ks. Poznańskim. Sylwan 18, 331-338, 360-370, 395-404.
- Pomarański S. 1925. Listy gończe w sprawie powstańców z r. 1831, pochodzących z Litwy. Ateneum Wileńskie nr 9, 146-157.
- Skoraczewski F. 1907. Rozwój polskiego leśnictwa w XIX wieku w Wielkim Księstwie Poznańskim. Miłośław [reprint: Pierwszy Zjazd polskich leśników w Krakowie 1907. Referaty. Wydane z okazji 125-lecia Polskiego Towarzystwa Leśnego, Wyd. PTL, Kraków 2007], 1-66.
- Sokołowski W. 1989. Ronka Eugeniusz. Polski Słownik Biograficzny. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, t. 32/1 (132), 25-26.
- Szretter P. 1893. Rys historyczny powstania w Puszczy Białowieskiej w roku 1831. Poznań.
- Śliwiński S. 1932. Rok 1831 w Puszczy Białowieskiej. Echa leśne 1, 13-15.

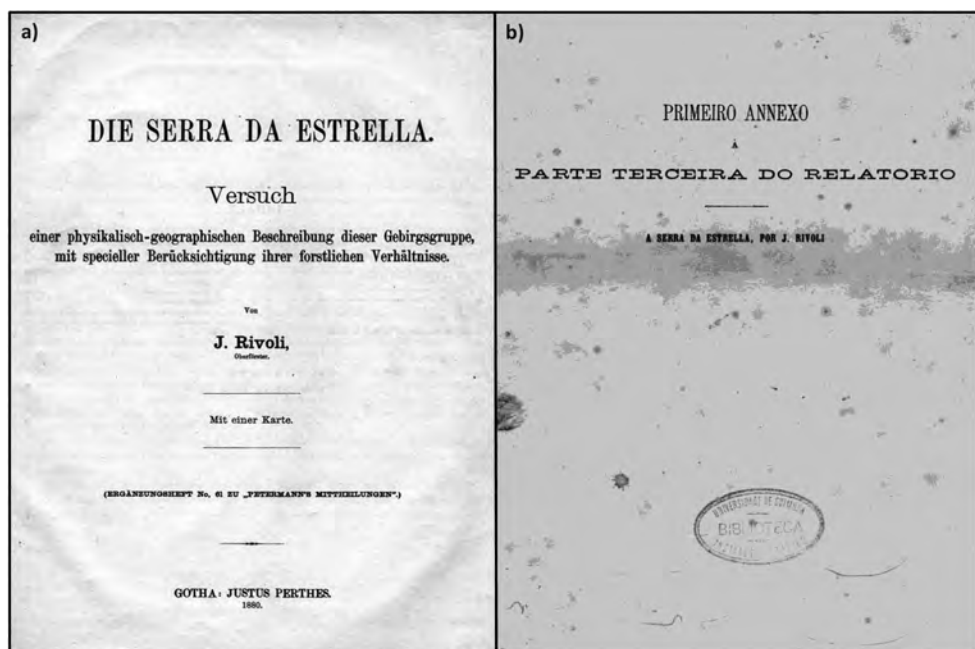
8. WYPRAWA BADAWCZA PROFESORA JÓZEFA RIVOLEGO W SERRA DA ESTRELA W PORTUGALII*

Wstęp

Przeprowadzone w ostatnich latach badania historyczne umożliwiły bliższe poznanie postaci zasłużonego Wielkopolanina, profesora Józefa Rivolego, oraz przypomniały jego dorobek naukowy i dokonania w dziedzinie nauk leśnych. Wyniki tych poszukiwań podsumowane zostały na specjalnie w tym celu zorganizowanej sesji naukowej, związanej z przeniesieniem doczesnych szczątków profesora Józefa Rivolego z cmentarza zlokalizowanego w Poznaniu na Dębcu przy ul. Samotnej na cmentarz parafii św. Jana Vianney przy ul. Lutyckiej. Zaprezentowane na tej sesji referaty zostały następnie ogłoszone drukiem (Profesor... 2004). W swych opracowaniach autorzy odwołują się wielokrotnie do zorganizowanej przez Rivolego wyprawy naukowej w Serra da Estrela (w czasach Rivolego pisano Serra da Estrella) w Portugalii oraz do jego publikacji (Rivoli 1880) napisanej w języku niemieckim, a będącej efektem przeprowadzonych tam badań naukowych. W odróżnieniu od innych jego najbardziej znanych publikacji (Rivoli 1869, 1884, 1921, 1926) nie zachował się w bibliotekach naukowych w Polsce żaden jej egzemplarz. Zapewne z tego względu informacje zawarte w dostępnych publikacjach (Profesor... 2004) zaczerpnięte zostały w głównej mierze z zachowanego do dziś rękopisu życiorysu Profesora (Rivoli 1920), a także z wiedzy przekazywanej ustnie w środowisku naukowym. W tej sytuacji autorzy niniejszego opracowania podjęli poszukiwania innych źródeł umożliwiających bliższe poznanie portugalskiego okresu działalności Rivolego.

W swym życiorysie Rivoli wspomina, że niemieckojęzyczny oryginał jego pracy (Rivoli 1880) został przetłumaczony na język portugalski i ponownie wydany w Portugalii. Niestety, także i tej publikacji nie udało się nam odnaleźć w żadnej z polskich bibliotek naukowych. Dalsze poszukiwania prowadzone poza granicami Polski, doprowadziły do odnalezienia i zakupu w antykwariacie w Holandii oryginału egzemplarza pracy ogłoszonej przez Rivolego w języku niemieckim (Rivoli 1880, ryc. 1a). Natomiast jedyne dostępny egzemplarz tłumaczenia portugalskiego (Rivoli 1881) odnaleziony został

* Litewka A., Chałupka W. 2013, *Wyprawa badawcza profesora Józefa Rivolego w Serra da Estrela w Portugalii*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 12, s. 73-93.

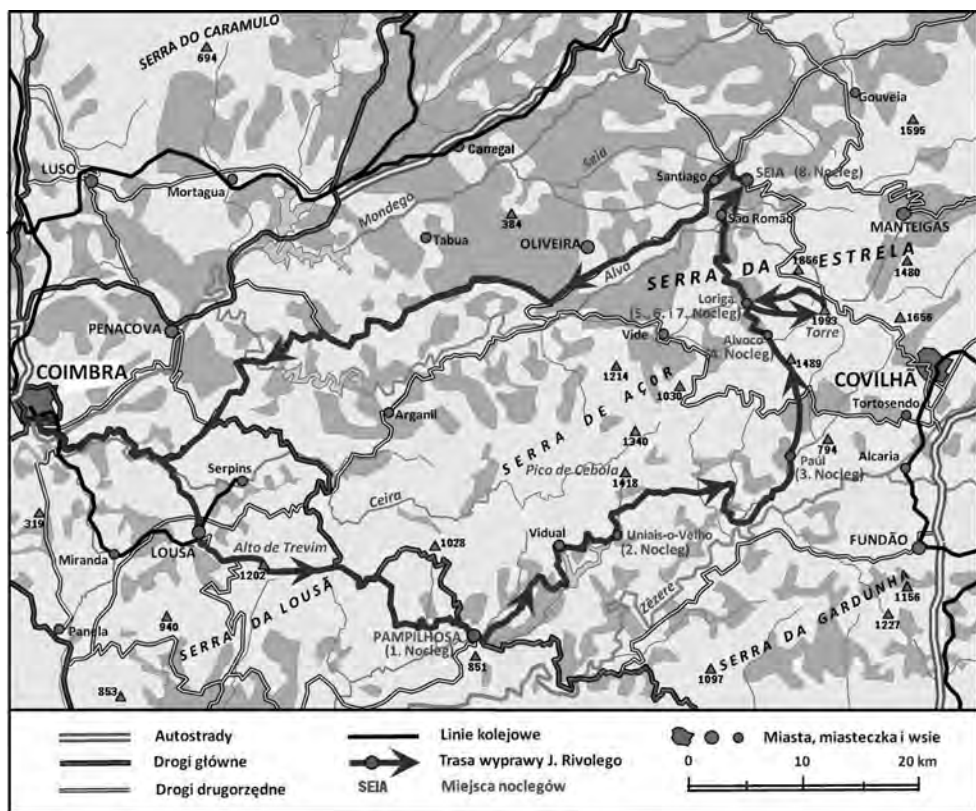


Ryc. 1. Strony tytułowe rozprawy J. Rivolego o Serra da Estrela w Portugalii: a) oryginał napisany w języku niemieckim (Rivoli 1880), b) tłumaczenie na język portugalski (Rivoli 1881)

w bibliotece Departamentu Botaniki Universidade de Coimbra w Portugalii. Dzięki osobistym kontaktom, publikacja ta została nam przekazana w całości w postaci elektronicznej, a jej strona tytułowa przedstawiona została na ryc. 1b.

Zapoznanie się z tymi historycznymi już dokumentami skłoniło nas do zaprezentowania w niniejszej pracy szczegółów dotyczących samej wyprawy naukowej Rivolego w portugalskie góry, a także do omówienia zawartych tam wyników badań zasobów leśnych masywu Serra da Estrela. Porównanie dwóch wersji językowych publikacji (Rivoli 1880, 1881) wskazuje na niezwykle staranność tłumaczenia na język portugalski, które wykonał Bernardino Barros Gomes, przyjaciel Rivolego z okresu studiów w Akademii Leśnej w Tharandcie w Saksonii. Autor portugalskiego tłumaczenia pełnił w 1873 roku funkcję dyrektora Zarządu Lasów Królewskich Rejonu Północnego i towarzyszył on Rivolemu w jego wyprawie w Serra da Estrela*.

* Bernardino Barros Gomes (1839-1910) urodził się w Lizbonie w rodzinie należącej od pokoleń do elity intelektualnej Portugalii i utrzymującej bliskie kontakty z dworem królewskim. Kontynuując rodzinną tradycję ukończył w 1860 roku studia matematyczne i filozoficzne na Uniwersytecie w Coimbrze (Portugalia), a następnie podjął studia w Akademii Leśnej w Tharandcie (Saksonia), które ukończył w 1862 roku. Po powrocie do Portugalii przez dwadzieścia lat (od 1863 do 1883 roku) pełnił funkcję kierownicze w administracji państwowej, a następnie w zarządzie lasów królewskich. W tym czasie prowadził także działalność publikacyjną, pozostawiając bogaty dorobek w postaci artykułów naukowych, a także opracowanych przez siebie specjalistycznych map. W 1882 złożył prośbę o zwolnienie ze



Ryc. 2. Współczesna mapa regionu Serra da Estrela z naniesioną trasą wyprawy badawczej J. Rivolego. Rysunek własny A. Litewki wykonany na podstawie danych zawartych w atlasie Portugalii (Atlas... 2008)

Tekst obu publikacji (Rivoli 1880, 1881) zawiera niezwykle interesujące szczegóły techniczne dotyczące organizacji wyprawy, a także wędrówki przez trzy pasma górskie: Serra de Lousã, Serra de Açor i Serra da Estrela, umożliwiające pełne odtworzenie przebytej trasy na mapie (ryc. 2), a także odnalezienie jej szlaku w terenie. Przedstawiony w niniejszym opracowaniu opis trasy wyprawy, przeprowadzonych tam badań naukowych oraz ich rezultatów został zilustrowany własnymi rysunkami i fotografiami A. Litewki, które wykonał w trakcie własnej wędrówki szlakiem Rivolego od Coimbrzy przez Serra de Açor do Serra da Estrela.

służby państwowej i w 1883 roku, po śmierci żony, wstąpił do Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo w Lizbonie, gdzie w 1885 roku został bratem lazarystą, a w 1888 roku przyjął święcenia kapłańskie. Od 1890 roku pełnił funkcję profesora w Seminarium Księżąt Lazarystów, równocześnie prowadząc działalność publikacyjną i charytatywną. Zginął tragicznie, zamordowany przez republikańską bojówkę, która w dniu obalenia monarchii (5 października 1910 roku) dokonała zbrojnego napadu na Szkołę Apostolską św. Wincentego a Paulo w Lizbonie.

Wędrowka przez trzy pasma górskie Portugalii

Na wstępie należałoby wyjaśnić, co skłoniło Józefa Rivolego – pełniącego w 1873 roku funkcję zarządcy i pełnomocnika generalnego w Dobrach Kórnickich należących do hrabiego Jana Działyńskiego – do tego, aby udać się do Serra da Estrela w odległej Portugalii w celu przeprowadzenia tam badań naukowych. Rivoli zapewne bardzo starannie przygotował się do tego wyjazdu, co wynika już z pierwszych zdań rozprawy (Rivoli 1880). Napisał, że wybrany przez niego obszar był wówczas mało jeszcze znany, a przy tym wykazywał szczególne i tylko tam spotykane cechy przyrodnicze. Położenie geograficzne i ukształtowanie terenów gór w centralnej Portugalii powodują, że wędrując od wybrzeża Oceanu Atlantyckiego w kierunku płaskowyżu Półwyspu Iberyjskiego, teren wznosi się nieustannie na coraz wyższy poziom, od regionu palm i agaw w pasie nadmorskim aż do zupełnie innej strefy klimatycznej, geograficznej i botanicznej w Serra da Estrela, gdzie panujące warunki fizyczne przypominają te spotykane tylko w północnej części Europy. W ten sposób na stosunkowo niewielkim obszarze gór portugalskich można prześledzić zmiany klimatu i roślinności, które odzwierciedlają to wszystko, co przyroda stworzyła na rozległych terenach rozciągających się od południa aż po północ Europy. Ważnym celem wyprawy było także wykonanie badań siedliskowych i stanu lasów pod kątem możliwości ponownego zalesienia badanych pasm górskich.

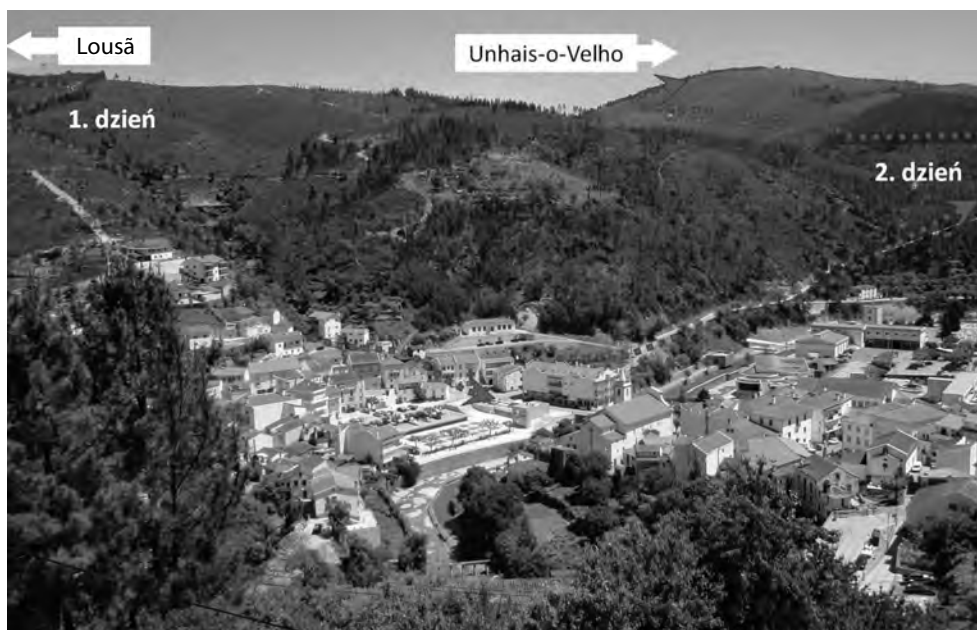
W omawianej publikacji brak jest informacji, kiedy i w jaki sposób Rivoli dotarł z Kórnika do Portugalii, a także gdzie spotkał się z Bernardino Barros Gomesem. Z zamieszczonej tam szczegółowej relacji wynika, że punktem początkowym wyprawy było miasto Coimbra leżące na wysokości 75 m n.p.m., a celem – szczyt, który na dziewiętnastowiecznej mapie załączonej do publikacji (Rivoli 1880) nosił nazwę Malhão (1993 m n.p.m.), a obecnie nazywa się Torre (ryc. 2). Wyprawa trwała zaledwie dziewięć dni, a jej kolejne etapy przedstawiały się następująco:

1. 4 września 1873 r., Coimbra – Lousã (30 km dyliżansem) i Lousã – Pampilhosa da Serra (35 km wierzchem na mułach).
2. 5 września 1873 r., Pampilhosa da Serra – Unhais-o-Velho (25 km wierzchem na mułach).
3. 6 września 1873 r., Unhais-o-Velho – Paúl (25 km wierzchem na mułach).
4. 7 września 1873 r. Paúl – Alvoco da Serra (15 km wierzchem na mułach).
5. 8 września 1873 r., Alvoco da Serra – Loriga (8 km wierzchem na mułach).
6. 9 września 1873 r., Loriga – Torre – Loriga (15 km pieszo przy różnicy wysokości około 1200 m).
7. 10 września 1873 r., całodzienne badania obszarów leśnych w dolinie Lorigi.
8. 11 września 1873 r., Loriga – Seia (27 km wierzchem na mułach).
9. 12 września 1873 r., całodzienne badania obszarów leśnych w okolicach miasta Seia i podróż powrotna: Seia – Santiago – Coimbra (100 km wozem pocztowym).

W ciągu tych dziewięciu dni Rivoli wraz ze swym towarzyszem przebył więc około 300 km trudnymi drogami góorskimi, a trasa ta obejmowała 130 km przejechanych dy-

lizansem, 140 km przebytych wierzchem na mułach, 15 km wysokogórskiej wędrówki pieszej przy różnicy wysokości 1200 m, a także trudną do określenia liczbę kilometrów pokonanych w czasie codziennych badań terenowych.

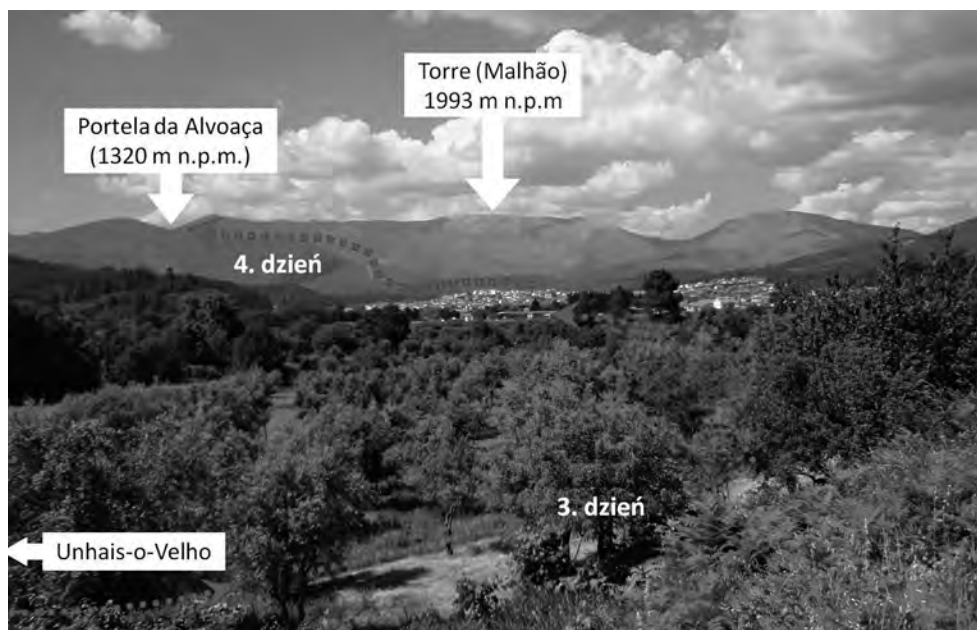
Najtrudniejszym okresem wyprawy były trzy pierwsze dni obejmujące dojazd z Coimbra przez Serra de Lousã i Serra de Açor do podnóża Serra da Estrela w miasteczku Paúl. Dopiero w tym miasteczku udało się badaczom znaleźć dogodne miejsce do noclegu, aby odpocząć po trudach trzech poprzednich dni. Szczególnie uciążliwy był dzień pierwszy (4 września), w którym dopiero po południu udało się Rivolemu rozpocząć wędrówkę przez Serra de Lousã po wynajęciu mułów i przewodnika w mieście Lousã. Późnym popołudniem tego dnia karawana wyprawy znajdowała się jeszcze na wysokości 1200 m n.p.m. w rejonie Alto de Trevim (ryc. 2), gdzie Rivoli prowadził swoje obserwacje i badania naukowe. Wieczór zastał ich wysoko w górach i kontynuowali swoją wędrówkę przy świetle księżyca, by około północy rozpocząć zejście do doliny prowadzącej do miasteczka Pampilhosa da Serra, gdzie zaplanowali nocleg (ryc. 2 i 3). Odpoczynek nocny w bardzo niewygodnej kwaterze był krótki i rano dnia 5 września wyprawa ruszyła przez południowe stoki Serra de Açor do wsi Unhais-o-Velho (ryc. 3). Na tym etapie także napotkali trudności, gubiąc w zapadającym mroku drogę w rejonie wsi Vidual (ryc. 2), gdzie ukształtowanie terenu tworzy prawdziwy labirynt głęboko wciętych dolin górskich, oddzielonych od siebie stromymi i wysokimi grzbietami. Krajobraz tego obszaru uległ zupełnej zmianie w wyniku budowy dużej zapory wodnej i rozległego jeziora wypełniającego głębokie doliny (ryc. 2), jednakże i dziś układ dróg jest tu niezwykle



Ryc. 3. Widok ogólny miasta Pampilhosa da Serra (397 m n.p.m.) i części trasy przebytej przez J. Rivolego w pierwszym i drugim dniu wyprawy



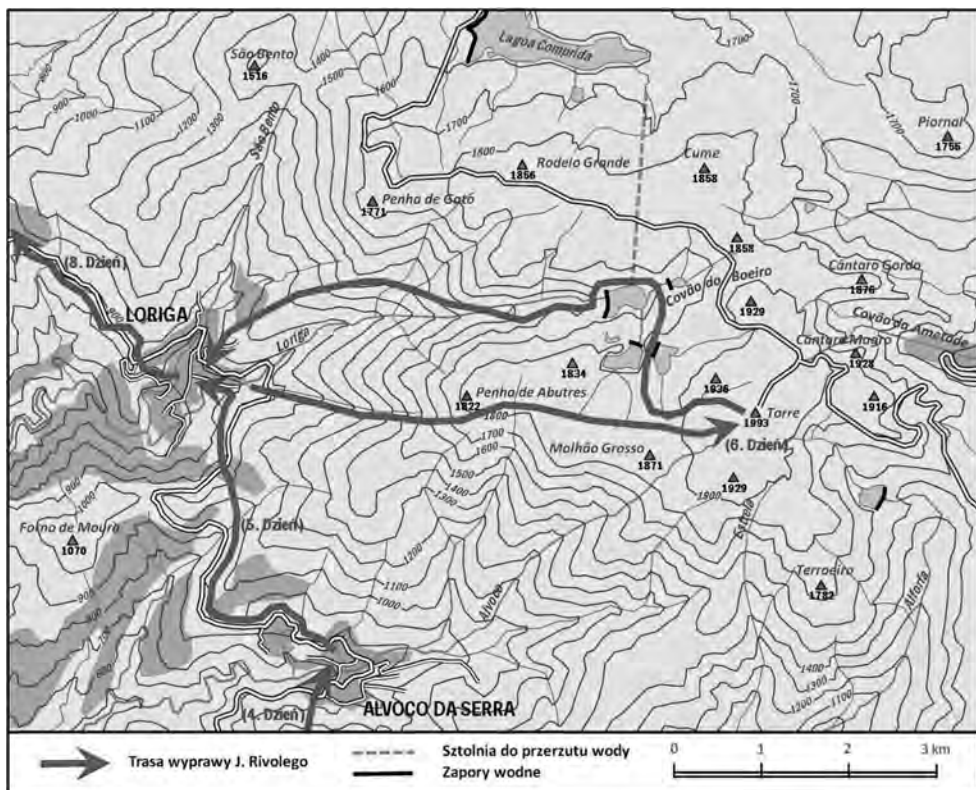
Ryc. 4. Widok ogólny wsi Unhais-o-Velho (729 m n.p.m.) i części trasy przebytej przez J. Rivolego w drugim i trzecim dniu wyprawy



Ryc. 5. Lasy i gaje oliwne w okolicy miasteczka Paúl (450 m n.p.m.) oraz część trasy przebytej przez J. Rivolego w trzecim i czwartym dniu wyprawy

skomplikowany i łatwo pomylić kierunki. W rezultacie również w drugim dniu wędrówki, dopiero około północy wyprawa dotarła do Unhais-o-Velho. Okazało się, że w tej maleńkiej wsi położonej na górskim pustkowiu (ryc. 4) nie było żadnej gospody, a jedynym dostępnym miejscem była zimna i przewiewna stodoła. Ten niewygodny nocleg nie zapewnił odpoczynku zmęczonym i zmarzniętym wędrowcom, którzy o świcie dnia 6 września, grzejąc się w pierwszych promieniach słońca, udali się w drogę przez Serra de Açor do miasteczka Paúl (ryc. 2, 4 i 5), leżącego u podnóża Serra da Estrela. Miasteczko to, prezentujące się obecnie jako dostatnie, już w XIX wieku wyraźnie przewyższało poziomem życia mieszkańców oraz standardem usług dla podróżnych inne napotkane przez Rivolego miejscowości.

Po nocnym odpoczynku Rivoli wraz ze swoim towarzyszem podróży spędził w dniu 7 września całe przedpołudnie na badaniach miejscowej przyrody na obszarze pokazanym na ryc. 5 i dopiero po południu udał się w dalszą wędrówkę w kierunku Serra da Estrela. Po pokonaniu widocznej na ryc. 5 przełęczy Portela da Alvoaça (1320 m n.p.m.) zeszli oni w dolinę potoku Alvoco da Serra, by zanocować we wsi o tej samej nazwie, położonej na wysokości 703 m n.p.m. (ryc. 6). Ta część wędrówki najprawdopodobniej



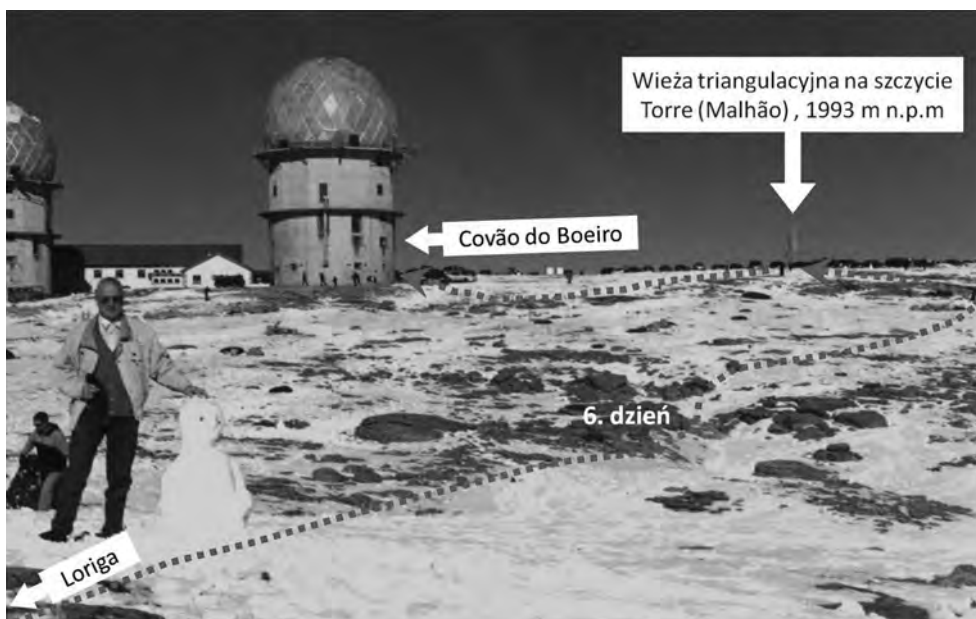
Ryc. 6. Mapa okolicy Lorigi i Torre w Serra da Estrela z naniesioną trasą wyprawy badawczej J. Rivolego (rysunek własny A. Litewki wykonany na podstawie danych zawartych na portugalskiej mapie turystycznej (Carta... 1998)

minęła bez żadnych nieprzewidzianych okoliczności, gdyż Rivoli zapisał jedynie to, iż następnego dnia (8 września), po nawiedzeniu kościoła udał się do miejscowości Loriga (765 m n.p.m.), leżącej u stóp szczytowego masywu Serra da Estrela (Rivoli 1880). Ten etap podróży był najkrótszym, gdyż liczył zaledwie 8 km, ale wymagał pokonania kolejnego grzbietu oddzielającego dolinę potoku Alvoco od doliny potoku Loriga (ryc. 6). Niestety, także w miasteczku Loriga Rivoli napotkał na duże trudności w znalezieniu dogodnego noclegu, gdyż miejscowa ludność, podobnie jak w miejscowości Pampilhosa da Serra traktowała członków jego wyprawy jako komunistycznych uciekinierów z Hiszpanii. Ostatecznie po długich poszukiwaniach uczestnicy wyprawy zostali gościnnie przyjęci na trzy noce przez naczelnika miejscowego urzędu pocztowego i mogli rozpocząć przygotowania do pieszej wędrówki na szczyt Malhão (Torre), przewidzianej na następny, szósty już dzień wyprawy. Rivoli pisze, że przy zapowiadającej się na dzień następny dobrej pogodzie udało im się znaleźć w miasteczku przewodnika, po czym zakupili wino i żywność, przestudiowali mapy, sprawdzili instrumenty, a po ich regulacji zapakowali je i ustalili, jakich pomiarów powinni dokonać (Rivoli 1880).

Następnego dnia o świcie (9 września) Rivoli i Barros Gomes wyruszyli z Lorigi na Torre w towarzystwie miejscowego przewodnika oraz opiekuna mułów, zatrudnionego w Lousie, który teraz poprowadził tylko jednego muła obciążonego prowiantem i instrumentami pomiarowymi. Wybrane przez nich bardzo strome podejście (ryc. 6 i 7) było najkrótszą drogą prowadzącą na krawędź płaskowyżu Malhão/Torre w rejonie szczytu Penha de Abutres (1822 m n.p.m.). Wędrując dalej przez wysokogórskie łąki, dotarli



Ryc. 7. Dolina potoku Loriga i część trasy przebytej przez J. Rivolego w piątym, szóstym i ósmym dniu wyprawy



Ryc. 8. Rozległy obszar płaskowyżu Torre (Malhão) i trasa wejścia oraz zejścia J. Rivolego w szóstym dniu wyprawy



Ryc. 9. Trasa powrotu J. Rivolego z Torre do Loriga przez dolinę Covão do Boeiro w szóstym dniu wyprawy

o godzinie pierwszej po południu do wieży triangulacyjnej na szczycie Malhão (ryc. 8), skąd roztacza się nieograniczony widok we wszystkich kierunkach, a w dni bezchmurne, przy dobrym nasłonecznieniu, widoczne są pasma hiszpańskich gór Sierra de Bejar i Sierra de Gredos z odległym o 200 km Pico Almanzor (2592 m n.p.m.).

Po dokonaniu odczytów na barometrze, zmierzeniu temperatury gruntu i zarejestrowaniu temperatury i wilgotności powietrza, o drugiej po południu wyprawa zaczęła schodzić w dół inną drogą. Badacze kierowali się teraz bardziej na północ, do doliny Covão do Boeiro (ryc. 6, 8 i 9), aby przejść koło szeregu jeziorzek górskich, otaczających z tej strony Malhão/Torre. W XIX wieku jeziorka te – będące pozostałością znacznie większych wysokogórskich jezior wypełniających cyrki polodowcowe na północnych stokach masywu szczytowego Torre – były niewielkie i bardzo płytkie. Obecnie pobudowano tam szereg zapór wodnych i stworzono całą kaskadę połączonych ze sobą zbiorników retencyjnych. Największy z nich, położony w dolnej części doliny Covão do Boeiro (ryc. 6 i 9), połączony jest dodatkowo sztolnią o długości około 2 km, umożliwiającą przerzucenie wody do zbiornika Lagoa Comprida położonego w innej dolinie górskiej.

Na stromym odcinku zejścia poniżej ostatniego jeziorka (ryc. 6 i 7), idąc za wskazówkami przewodnika, Rivoli odnalazł na dnie głębokiego wąwozu grupę brzoź (*Betula*



Ryc. 10. Stanowisko brzoź (*Betula verrucosa*) w dolinie Covão de Ametade (1450 m n.p.m.) w Serra da Estrela



Ryc. 11. Urozmaicony podszyt leśny w dolinie rzeki Alva w rejonie miasta Seia badanego przez J. Rivolego w ósmym i dziewiątym dniu wyprawy



Ryc. 12. Tarasy uprawne i lasy na północno-zachodnich stokach Serra da Estrela w rejonie miasta Seia i São Romão

verrucosa), których to drzew bezskutecznie poszukiwał w Serra de Açor. w rejonie wsi Vidual (ryc. 2), a następnie u podnóża Serra da Estrela, w okolicach miasteczka Paúl (ryc. 5). Do tych poszukiwań skłoniła Rivolego nazwa wsi Vidual, która w języku portugalskim nasuwa skojarzenie z zagajnikiem brzozowym, gdyż brzoza w tym języku ma nazwę *vidoeiro*. Rivoli uznał, że znalezienie rosnących tam brzóz było odkryciem potwierdzającym, że gatunek ten jest rodzimy w Serra da Estrela i rośnie na wysokości co najmniej 1550 metrów powyżej poziomu morza (Rivoli 1880). Obecnie gatunek ten jest dobrze znany w tym rejonie, a szczególnie piękne stanowisko brzóz (ryc. 10) znajduje się na wschód od Torre, w dolinie Covão de Ametade, położonej na wysokości 1450 m n.p.m (ryc. 6). W trakcie poszukiwań brzóz zaczął zapadać wieczór i Rivoli wraz towarzyszącymi postanowił schodzić na wprost stromym stoki, kierując się w zupełnych ciemnościach tylko połyskującymi w dole światłami Lorigi, gdzie dotarli wieczorem, o dziewiątej godzinie.

Następnego ranka, dnia 10 września, Rivoli i Barros Gomes prowadzili dalej badania na stokach w pobliżu Lorigi. Dla zebrania większej liczby wyników Barros Gomes z przewodnikiem poszedł w górę doliny, aby poszukiwać tam różnych gatunków drzew, natomiast Rivoli udał się w kierunku przeciwnym, aby za pomocą świdra określić przyrosty grubości sosen w górach. W wyniku tych badań znalezione zostały kolejne okazy brzóz (*Betula verrucosa*), natomiast w odniesieniu do sosny (*Pinus maritima*) w Loridze Rivoli stwierdził, że wszystkie jej drzewostany pochodzą ze sztucznego siewu, ponieważ pół wieku temu gatunek ten nie był znany na tym terenie.

Dnia 11 września wyprawa opuściła Lorigę, udając przez São Romão do miasta Seia (618 m n.p.m.), gdzie zatrzymała się na swój ostatni nocleg w Serra da Estrela (ryc. 2). Następnego dnia (12 września) Rivoli kontynuował swoje badania lasów na północnych stokach gór, szczególnie w dolinie rzeki Alva, gdzie napotkał różnorodną i bujną florę (ryc. 11), a także dobrze rozwinięte kompleksy leśne (ryc. 12). Tego samego dnia po południu Rivoli opuścił miasto Seia, kierując się do wsi Santiago (ryc. 2), gdzie wieczorem wsiadł wraz z Gomesem do wozu pocztowego i po dwunastu godzinach podróży powrócił następnego dnia (13 września) do Coimbrы.

Podczas dziewięciodniowej wędrowki Rivoli nie ograniczał swojego zainteresowania do badań lasów, poświęcając wiele uwagi innej roślinności, która pokrywa rozległe bezleśne obszary Serra de Lousã, Serra de Açor, a także górne partie Serra da Estrela. W swej rozprawie (Rivoli 1880, 1881) wielokrotnie wspomina napotkane po drodze na stokach gór różne gatunki wrzośców (*Erica arborea* i *Erica vulgaris*), żarnowców (*Genista tridentata*), jałowców (*Juniperus communis*) i dzikiej lawendy (*Lavandula stoechas*). Wiosną, w okresie kwitnienia, rośliny te tworzą niezwykle malownicze, wielobarwne kobierce (ryc. 13, 14 i 15). Podczas swej wyprawy, która odbyła się we wrześniu, Rivoli nie mógł podziwiać tej niezwykle kolorystyki gór, których stoki po upalnym lecie są monotonicznie szare.



Ryc. 13. Kwitnące wrzośce (*Erica arborea* i *Erica vulgaris*) i żarnowce (*Genista tridentata*) w Serra de Açor w okolicach wsi Unhais-o-Velho



Ryc. 14. Kwitnąca dzika lawenda (*Lavandula stoechas*) w okolicach miasteczka Paúl



Ryc. 15. Północne stoki Torre w rejonie doliny Covão do Boeiro porośnięte wysokogórskim jałowcem (*Juniperus communis*)

Wyniki badań Rivolego prowadzonych w Serra da Estrela

Szczegóły badań zawarł Rivoli w pięciu zasadniczych rozdziałach swej rozprawy (ryc. 16). Niezwykle ciekawy i bogaty w szczegóły rozdział I, będący fragmentem dziennika podróży, został ogólnie omówiony powyżej. Poza opisami perypetii podróżnych znajdują się w nim także bardzo cenne spostrzeżenia na temat topografii, budowy geologicznej i gleb badanego terenu oraz opisy zespołów roślinnych z udziałem różnych gatunków drzew.

INHALT.

	Seite		Seite
Vorwort	III	IV. Über die Zuwachsverhältnisse einiger Holzarten auf den verschiedenen Stufen der Serra da Estrela	28
I. Ein Ausflug auf die Serra da Estrela (Auszug aus einem Reise- tagebuch)	1	1. Pinus maritima, Lamrk.	28
II. Über das Klima der Serra da Estrela	10	2. Pinus pinsa, L.	29
1. Die Temperaturverhältnisse	11	3. Castanea vesca	29
2. Die Luftfeuchtigkeitsverhältnisse	15	4. Quercus pedunculata	29
3. Die Winde	17	5. Betula verrucosa	30
4. Die Gewitter	18	6. Alnus glutinosa	30
III. Die Vegetationsregionen der Serra da Estrela	18	V. Einige Bemerkungen über die Wiederbewaldung der Serra da Estrela.	31

K A R T E:

Die Serra da Estrela. Maassstab 1:500 000.

Ryc. 16. Oryginalny spis treści rozprawy Józefa Rivolego

Rozdział II rozprawy Rivolego obejmuje dokładną charakterystykę podstawowych czynników klimatu badanego obszaru (temperatury, wilgotności powietrza, wiatrów i burz) w rozkładzie czasowym (lata, pory roku, miesiące) i geograficznym (wysokości n.p.m.). Bardzo cenne są analizy porównawcze klimatu masywu Serra da Estrela z klimatem innych obszarów górskich Europy – od Alp Szwajcarskich, Gór Harzu i Rudaw, poprzez różne regiony Norwegii aż po Laponię. Podobne szczegółowe charakterystyki porównawcze dotyczą wilgotności względnej powietrza, a w mniejszym stopniu wiatrów i burz (Rivoli 1880).

Kolejny rozdział rozprawy (III) zawiera opis stref roślinnych i zasięgów pionowych poszczególnych gatunków drzew występujących w masywie Serra da Estrela, również z odniesieniem do innych regionów Europy, poczynając od Pirenejów i Apeninów aż po daleką północ Norwegii.

W rozdziale IV Rivoli szczegółowo przedstawia wyniki swych badań nad przyrostami wysokości i grubości kilku najważniejszych dla Serra da Estrela gatunków lasotwórczych: *Pinus maritima*, *Pinus pinea*, *Castanea vesca*, *Quercus pedunculata*, *Betula verrucosa* i *Alnus glutinosa*. Wyniki analiz przyrostów podane są dla różnych klas wieku, wysokości n.p.m. oraz stron świata.

Na podstawie tak szczegółowych i wielokierunkowych analiz i badań własnych, Rivoli sformułował bardzo konkretny program restytucji lasu w Serra da Estrela. Zdumiewa precyzja i bogactwo szczegółowych zaleceń i wskazówek podanych przez autora w rozdziale V rozprawy co do postępowania w takich sprawach, jak np.: dobór gatunków drzew, miejsc i sposobów sadzenia (więźby, zmieszania, wielkości placówek itp.); zabiegi hodowlane, jakie trzeba będzie stosować w przyszłych uprawach i drzewostanach; rozmieszczenie przestrzenne zalesień dla ochrony przed skutkami pożarów; współistnienie gospodarki leśnej i pastwiskowej. Końcowy fragment rozdziału V jest swoistą syntezą opracowanego przez Rivolego programu i warto go przytoczyć w całości:

Za najbardziej celowy uznajemy więc następujący sposób zagospodarowania: w wyższych partiach gór do 1000 m n.p.m. na gruntach bardziej wilgotnych – sadzenie lub siew kasztanów, oliwek lub dębów w więźbie 3×4 m; sadzonki należałoby przygotować w odpowiednich szkółkach i w razie potrzeby przeszkółkować. Na bardziej suchych zboczach – sadzenie 1-roczych *P. maritima* i *P. pinea*, a w zagłębieniach terenu siewy tych samych gatunków na placówkach w jeszcze większej więźbie. Ze względów ekonomicznych i dla szybszego postępu prac zalesieniowych chcielibyśmy tutaj zalecić odległość między placówkami od 8 m do 10 m, przyjmując ich wielkość na 1-2 m² (bok kwadratu o długości 1-1,4 m), bo przy mniejszej powierzchni placówek *Erica arborea* zaczyna łatwo wchodzić na nie i zacieniać sadzonki sosny. Przy takim przestrzennym rozmieszczeniu placówek również niebezpieczeństwo pożarów byłoby nie tak groźne, bo pomiędzy grupami roślin – przy odpowiednim nadzorze – można by corocznie wypalać pewne pasy bezpieczeństwa, które zatrzymywałyby szybko nieprzewidziane rozprzestrzenianie się pożaru. Zyski z zalesienia przy tak szerokiej więźbie placówek spadałyby do minimum, jednak można by je powiększyć przez wycinanie przygłuszek znajdujących się wewnątrz izolowanych gniazd. W sumie ten uszczerbek w zyskach można uznać za mało istotny, bowiem w tym klimacie drew-

no pozyskiwane z czyszczeń w drzewostanach może być zastąpione chrustem pochodzącym z krzewów *Erica* rosnących między placówkami. Inne wady zbyt szerokiej więźby raczej nie istnieją, bo grupowanie roślin w placówkach zapobiegałoby niskopiennemu rozgałęzianiu, a dojście do zwarcia następowałoby jeszcze na długo przed osiągnięciem wieku rębności. Dla zabezpieczenia drzewostanów sosnowych przed pożarem należałoby też zalecić uprawę *Quercus Tozza* w pasach. Bogate odrośla tego gatunku tworzyłyby żywopłoty nie do przebycia przez pożar.

Godne zalecenia byłyby zmieszanie lub przynajmniej niewielka domieszka gatunków liściastych do drzewostanów iglastych, zwłaszcza kasztanów i *Q. pedunculata*, tam gdzie typ siedliska temu nie przeszkadza. Przy takiej szerokiej więźbie nie należy się obawiać przytłumienia gatunków liściastych przez szybko rosnącą *P. maritima*, a tym bardziej przez *P. pinea*, między którymi dąb znakomicie rośnie. Również pamiętając o tym cośmy powiedzieli w poprzednim rozdziale, że przyrosty długości dębu są tu inne niż w wyższych szerokościach geograficznych w Europie środkowej, tym bardziej można nie obawiać się przytłumienia tego gatunku przez *P. maritima*.

Dąb i kasztan poza swym cennym drewnem budowlanym i użytkowym, dają wcale niemało użytku ubocznego przez swe owoce i można by te gatunki z dużym pożytkiem przetrzymać do drugiej kolei rębności w drzewostanie. Bardzo by na tym zyskała jakość pni i takie podejście należałoby uwzględnić przede wszystkim tam, gdzie chodzi o produkcję drewna na eksport.

Powyżej wysokości 1000 m chcielibyśmy zalecić uprawę gatunków środkowo i północno-europejskich. Sadzenie *P. maritima* można by jeszcze prowadzić do 1200 m n.p.m., ale w żadnym wypadku już nie w litych drzewostanach; jej miejsce mogłyby zająć takie gatunki jak olsza, brzoza, a może i dąb północny, które są także gatunkami rodzimymi dla wyższych partii Serra da Estrella i bez wątpienia dobrze by się tutaj udawały.

Do wysokości 1600 m n.p.m. należałoby także prowadzić na małą skalę doświadczenia z jodłą pospolitą i bukiem zwyczajnym na wysokościach przypominających klimatycznie Pireneje wschodnie. Od wysokości 1600 m aż do szczytu Malhao widzielibyśmy możliwość uprawy gatunków jeszcze bardziej północnych, takich jak świerk pospolity, modrzew europejski i limba, a przede wszystkim pirenejska *P. uncinata*.

Zwarcie drzewostanów powinno być tu wyższe niż na niższych wysokościach, ponieważ wszystkie gatunki północne wydają się preferować takie zwarcie bardziej niż szybko rosnące *P. maritima* i *P. pinea*.

Dłuższa kolej rębności, tworzenie rzeczywistego następstwa rębności i klas wieku, ma szczególną wagę i znaczenie, zwłaszcza w wyższych górach. Wiatry i zimowe opady deszczu będą tutaj przeszkadzać przyszłemu gospodarzowi; jednakże rzadko te cechy klimatu osiągną taki stopień intensywności, który zmuszałby do rezygnacji z uregulowanej gospodarki odroślowej, nawet na najbardziej niekorzystnych siedliskach.

Cel, jakim jest odtworzenie lasów gospodarczych w Serra da Estrella jest jeszcze bardzo daleki, warto go jednak mieć na uwadze już podczas tworzenia drzewostanu. Wykorzystanie *P. maritima* narzuca się samo przez się, także ze względu na możliwość żywicowania, do którego ten gatunek jest z natury predestynowany. To, że ten dział gospodarki leśnej

pozostał w Serra da Estrella prawie całkowicie nieznany, częściowo cieszy, bowiem często zostaje tutaj przekroczona rozsądna granica użytkowania, co stawia pod znakiem zapytania istnienie lasów w ogóle. Z drugiej jednak strony zaniedbanie tego sposobu użytkowania sprawiło, że drzewostany w Serra da Estrella nie przynoszą, jak dotąd, dochodów.

Ten, kto widział „maltretowanie” sosny nadmorskiej (*Pinus maritima*) w lasach gaskońskich (koło Arcachon), może z łatwością ustosunkować się negatywnie do wprowadzania tego gatunku tam, gdzie dotąd go nie było. Należy jednak w takich wypadkach odróżniać bardzo ściśle skutki tego co niedopuszczalne, od skutków tego co dozwolone, by nie dopuścić się błędów w swoich sądach. Rozsądne, realizowane w myśl zasad gospodarki leśnej pozyskiwanie żywicy, nie rujnuje bowiem lasów, lecz przez wzrost dochodów z nich stwarza nowe możliwości dla dalszych zalesień. Już podczas zakładania nasadzeń należałoby więc odpowiednio uwzględniać przesłanki dotyczące doboru gatunków, składu drzewostanów, sposobu gospodarowania w nich oraz stwarzania właściwego następstwa klas wieku.

Właściwości pozostałych gatunków zalecanych do uprawy, powinny podlegać ocenie w zależności od charakterystycznych dla nich sposobów użytkowania i odpowiadających im sposobów widzenia. Dzięki temu, w licznych wypadkach można zawczasu określić sposób hodowli i podejście do mających powstać drzewostanów. I tak np. w przypadku kasztana i pinii, a w znacznej części także dębu, ich przyszłe użytkowanie wymaga uwzględnienia faktu obradzania owoców. Wiąże się to z faworyzowaniem rozwoju koron zarówno przez stosowanie szerokiej więźby już podczas sadzenia, jak i starannych trzebieży w odpowiednich okresach wzrostu drzew. Nie można też utracić z oczu możliwości pozyskiwania garbników w wypadku dębu.

Kończymy nasze uwagi o ponownym zalesieniu gór, które zgodnie z dawnymi doniesieniami były kiedyś w wysokim stopniu pokryte lasem, a które w miarę swych naturalnych właściwości są predysponowane do tego, by przez ponowne zalesienie stać się nowym źródłem portugalskiego dobrobytu narodowego.

To, czy nadszedł już moment podjęcia takiego działania lub czy nastąpi ono w dalszej przyszłości, nie wchodzi zupełnie w zakres naszej oceny. Sądzymy tylko, że w interesie obdarzonego tak obfitym błogosławieństwem kraju leży nie utracić wielkich celów jego kultury również wtedy, gdy ich realizacja nie może nastąpić natychmiast, lecz musi się rozciągnąć na długie lata.

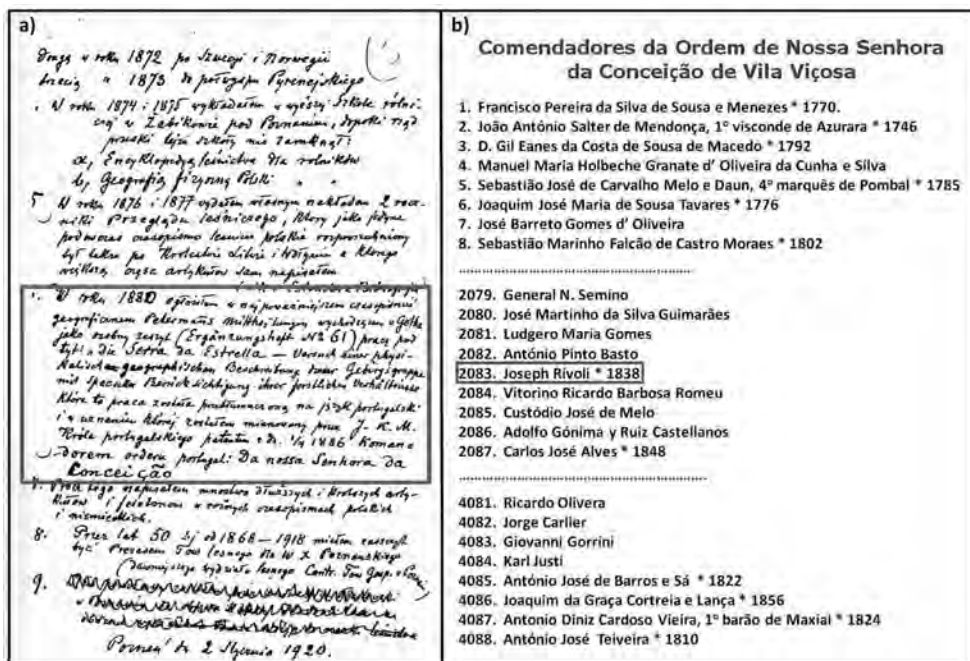
Zakończenie

Mimo krótkiego czasu trwania wyprawy zakres wykonanych badań terenowych i wynikające z nich opracowanie wykonanych pomiarów i obserwacji oraz bardzo szczegółowe zalecenia co do sposobu leśnego zagospodarowania masywu Serra da Estrela, budzą niekłamany podziw również współczesnego czytelnika. Publikacja wyników badań w Serra da Estrela najpierw w bardzo prestiżowym piśmie niemieckim, a potem jej przetłumaczenie na język portugalski, przyniosło Rivolemu uznanie świata naukowego.

Jaki był jednak dalszy los programu Józefa Rivolego? Czy jego zalecenia zostały wprowadzone w życie? Czy leśnicy portugalscy rozpoczęli zalesianie Serra da Estrela? Czy obserwowane współcześnie fragmenty zalesień w tym masywie (ryc. 11-15) są śladem realizacji koncepcji polskiego naukowca?

Wiadomo, że badania Rivolego zainspirowały ówczesne naukowe środowisko przyrodnicze Portugalii, o czym pisze autor sprawozdania z obchodów jubileuszu 25-lecia przewodniczenia przez Józefa Rivolego Wydziałowi Leśnemu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Wielkim Księstwie Poznańskim: *W rok później przetłumaczono ją na język portugalski [chodzi o rozprawę Rivolego z 1880 roku – p. A.L. i W.Ch.], co spowodowało geograficzne towarzystwo Lizbońskie do szczerego zajęcia się zbadaniem tych gór. Komisja tegoż towarzystwa, złożona z stu kilkunastu członków (botaników, geologów, meteorologów, leśników i t.d.), blisko przez 2 miesiące badała stosunki tamtejsze w najrozmaitszych kierunkach, a Jego Kr. Mość, zmarły król portugalski Dom Luiz (Ludwik I Braganca, panujący w latach 1861-1889 – przyp. A.L. i W.Ch.), inicjatywę Jubilata poczytując za zasługę, mianował Go komandorem oderu de Nossa Senhora da Conceição de Villa Vicoza (A. Ks. 1895).*

O tym odznaczeniu przyznanym przez króla Portugalii wspomina Józef Rivoli w swoim własnoręcznym życiorysie (Rivoli 1920), którego trzecią stronę przedstawia ryc. 17a. Na odnalezionej przez nas liście odznaczonych, Józef Rivoli figuruje pod numerem 2083 (ryc. 17b). Nie wiadomo natomiast, co stało się z samym orderem: czy Rivoli odwiedził



a) trzecia strona własnoręcznego rękopisu życiorysu Rivolego (Rivoli 1920), b) fragment listy Komandorów Orderu Nossa Senhora de Conceição de Vila Vicosa (według Comendadores... 2011)

ponownie Portugalie i odebrał go? Czy może order został mu przesłany? Nie natrafiliśmy na ślad tego odznaczenia w żadnych polskich materiałach archiwalnych po Rivolim. Nie powiodły się także jak dotąd próby poszukiwań w archiwach portugalskich i być może w którymś z nich order ten wciąż czeka na swego odbiorcę.

Literatura

- A. Ks. 1895. Józef Rivoli. Sylwan, r. XIII, kwiecień, 137-142.
- Atlas Rodoviário e Turístico Portugal & Espanha. 2008. Michelin Mapas & Guias, Madrid.
- Carta turística, Parque Natural da Serra da Estrela. 1998. Instituto Português de Cartografia e Cadastro, Lisboa.
- Comendadores da Ordem de Nossa Senhora da Conceição de Vila Viçosa. 2011. http://www.geneall.net/H/tit_page.php?id=25079.
- Profesor dr h.c. Józef Rivoli 1838-1926 *in memoriam*. 2004. Sesja Naukowa, Poznań, 22 listopada 2004 r., 1-60.
- Rivoli J. 1869. Über den Einfluss der Wälder auf die Temperatur der untersten Luftschichten, M. Leitgeber, Posen, 1-46.
- Rivoli J. 1880. Die Serra da Estrella. Versuch einer physikalisch-geographischen Beschreibung dieser Gebirgsgruppe mit specieller Berücksichtigung ihrer forstlichen Verhältnisse, Ergänzungsheft No. 61 zu Petermann's Mitteilungen, Justus Perthes, Gotha, I-IV, 1-36 + mapa.
- Rivoli J. 1881. Primeiro Anexo, Parte Terceira do Relatório, A Serra da Estrella, Relatório da Administração das Matas do Reino, Lisboa, 215-262.
- Rivoli J. 1884. O geograficznym rozszedzeniu świerka. Sylwan, 1-7, 47-54, 101-105.
- Rivoli J. 1920. Życiorys własny (rkps). Poznań, 1-3.
- Rivoli J. 1921. Badania nad wpływem klimatu na wzrost niektórych drzew europejskich. Prace Naukowe Uniwersytetu Poznańskiego, Sekcja Rolniczo-Leśna, Nr 1, Poznań, 1-100 + 4 ryciny.
- Rivoli J. 1926. Ogólny zarys geografii leśnictwa. Księgarnia Uniwersytecka – Fiszer i Majewski, Poznań, 1-340.

9. FILIP SKORACZEWSKI (1838-1910): POWSTANIEC – LEŚNIK – ORGANICZNIK*

Lata młodości

Filip Skoraczewski urodził się 13 IX 1838 roku w Godurowie pod Gostyniem, gdzie jego ojciec Jan zarządzał dobrami Franciszka Żółtowskiego. Do szkół uczęszczał w Lesznie i Trzemesznie, skąd w 1858 roku przeniósł się do słynnego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu i tutaj uzyskał maturę w 1862 roku.

W okresie szkolnym działał bardzo aktywnie w Towarzystwie Narodowym: mówił wówczas o Skoraczewskim, że „był duszą Towarzystwa Narodowego” i „miłością Ojczyzny górował wśród młodzieży poznańskiej”. W 1861 roku zmobilizował młodzież do udziału w manifestacyjnym pogrzebie Tytusa Działyńskiego, właściciela dóbr kórnickich. Organizował także wiele innych manifestacji patriotycznych, m.in. nabożeństwo za duszę Joachima Lelewela.

W listopadzie 1861 roku wprowadził do Towarzystwa Narodowego Jana Działyńskiego, nowego dziedzica Kórnika. Spotkanie z Janem Działyńskim, który na zebraniu Towarzystwa ofiarował swą pomoc materialną tym, którzy podejmą studia zawodowe, zaważyło na dalszych planach życiowych Skoraczewskiego. Jan Działyński myślał bowiem w tym czasie o utworzeniu polskiej wyższej szkoły rolniczo-leśnej w Kórniku. Filip Skoraczewski pod jego wpływem decyduje się na wybór zawodu leśnika, mając perspektywę objęcia stanowiska wykładowcy lub nawet kierownika tej szkoły.

Bezpośrednio po maturze, w kwietniu 1862 roku otrzymał na wniosek Działyńskiego stypendium Towarzystwa Pomocy Naukowej w wysokości 120 talarów, na praktyczne zapoznanie się z zawodem leśnika u nadleśniczego Stahra w Zielonce. Działyński dodał do tej sumy jeszcze 80 talarów od siebie, chcąc by Skoraczewski po krótkiej praktyce podjął wyższe studia leśne i uzyskał stopień doktora.

Z niewiadomych powodów Skoraczewski nie udał się jednak do Zielonki, lecz do podpoznańskiego Ludwikowa jako elew leśnictwa w pruskich lasach państwowych. Je-

* Antowski A., Chałupka W. 2013, *Filip Skoraczewski (1838-1910): powstaniec – leśnik – organicznik*. „Przegląd Leśniczy” 4, s. 11-13.

sienią 1862 roku policja pruska rozpoczęła śledztwo w sprawie działalności Towarzystwa Narodowego. Skutkiem tego śledztwa było m.in. aresztowanie Filipa Skoraczewskiego i skazanie go w marcu 1863 roku na 4 tygodnie więzienia.

W Powstaniu Styczniowym 1863 roku

Najbardziej dotkliwą karą było jednak pozbawienie go możliwości kontynuowania nauki zawodu w lasach rządowych w Ludwikowie. Za wstawiennictwem Jana Działyńskiego podejmuje na krótko pracę w lasach majątku Sułkowskich w Rydzynie i wkrótce zostaje przez niego zaangażowany do pracy w tzw. Komitecie Działyńskiego, który organizował i koordynował wszechstronną pomoc z Wielkiego Księstwa Poznańskiego dla trwającego w Królestwie Polskim Powstania Styczniowego (ryc. 1).

Skoraczewski ujawnił tutaj swoje zdolności organizacyjne m.in. w zaopatrywaniu w broń oddziałów wyruszających do Królestwa Polskiego. Sam stanął na czele sformowanego oddziału powstańczego, który w kwietniu przeprawił się przez Wartę i na przełomie maja i kwietnia wziął udział w kilku bitwach, m.in. pod Pyzdrami i w rejonie Koła.



Fot. 1. Filip Skoraczewski w dobie Powstania Styczniowego

8 maja 1863 roku Skoraczewski w grupie Edmunda Taczanowskiego uczestniczył w bitwie z Rosjanami pod Ignacewem. Ciężko ranny uniknął niewoli rosyjskiej i przedostał się szczęśliwie w Poznańskie.

Po rewizji dokonanej w Pałacu Działyńskich w Poznaniu policja przechwyciła dokumentację Komitetu Działyńskiego. Obok Jana Działyńskiego, który zdołał przed aresztowaniem wyjechać za granicę, najbardziej obciążony był Skoraczewski, który jednak skutecznie ukrywał się przed policją do lata 1864 roku, kiedy to pod zmienionym nazwiskiem wyjechał najpierw do Drezna, a następnie do Szwajcarii.

Na emigracji

Po przybyciu do Szwajcarii zapisał się na wydział leśny politechniki w Zurychu. Na rozpoczęcie studiów otrzymał trochę pieniędzy od Jana Działyńskiego i liczył na kontynuację stypendium poznańskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej.

Tymczasem trwające w Poznaniu śledztwo doprowadziło w grudniu 1864 roku do procesu i zaocznego skazania przez sąd w Berlinie zarówno Jana Działyńskiego, jak i Filipa Skoraczewskiego na karę śmierci za zdradę stanu. W tej sytuacji Towarzystwo nie mogło dłużej oficjalnie przekazywać pieniędzy Skoraczewskiemu. Prywatnie wspierał go nadal z Poznania Hipolit Cegielski, a z Francji – Jan Działyński. Majątek kórnicki tego ostatniego został jednak po wydanym wyroku śmierci obłożony sekwestrem rządowym i sam Jan Działyński miał kłopoty z utrzymaniem się za granicą.

W tej sytuacji student Filip Skoraczewski podejmuje się różnych zajęć: guwernerki, korepetycji, pisania płatnych korespondencji do różnych pism, m.in. do warszawskiego „Gońca Leśnego i Wiejskiego”, redagowanego przez Aleksandra Połujańskiego; otrzymuje także niewielkie doraźne stypendia. Swoje leśne wykształcenie uzupełniał o dodatkowe studia z zakresu ekonomii politycznej i nauki o administracji państwowej. Dzięki swym zdolnościom i pracowitości znalazł się czołowiec studentów na wydziale leśnym, a nawet (mimo że był cudzoziemcem), został obrany najpierw sekretarzem, a potem przewodniczącym Szwajcarskiego Stowarzyszenia Kandydatów Leśnictwa. Mimo trudności finansowych kończy chlubnie studia i zdaje z odznaczeniem egzamin dyplomowy w końcu lipca 1866 roku.

Powrót do kraju

W 1867 roku Filip Skoraczewski pod przybranym nazwiskiem Ignacego Mieloszyka wraca w Poznańskie (swego prawdziwego nazwiska zaczął znowu używać dopiero po rehabilitacji w 1871 roku). Jego protektor Jan Działyński nadal pozostawał na emigracji, skąd powrócił do Kórnika dopiero po amnestii w 1869 roku.

Po kilku trudnych miesiącach Skoraczewski znajduje zatrudnienie u Seweryna Mielżyńskiego i obejmuje posadę nadleśniczego w lasach miłosławskich, zastępując na tym



Fot. 2. Budynek nadleśnictwa na Bagatelce (XIX w.)

stanowisku swego poprzednika, schorowanego już Eugeniusza Ronkę. I tutaj, na Bagatelce w Miłosławiu, pozostanie do końca życia (ryc. 2).

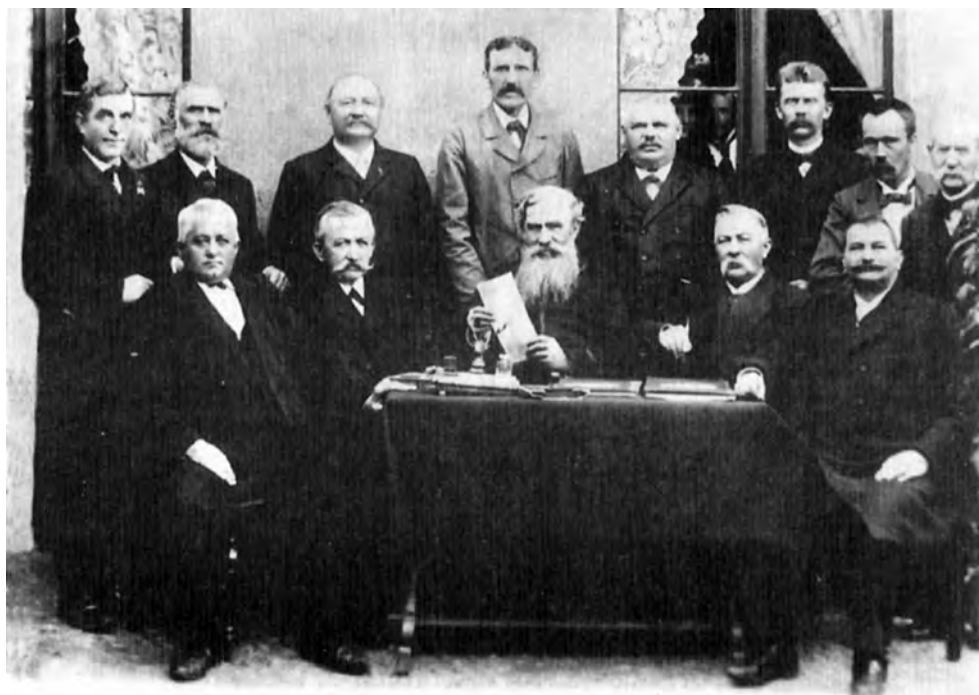
Działalność zawodowa i społeczna

Pod jego zarządem gospodarka w lasach miłosławskich wzbudzała podziw odwiedzających. Bardzo wysoko oceniali tę gospodarkę członkowie Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie, którzy wizytowali lasy miłosławskie w latach 1871 i 1903 (ryc. 3). Obok lasów podziw budziła szkółka, w której Skoraczewski hodował około 240 gatunków i odmian drzew i krzewów krajowych i egzotycznych. Na znacznej powierzchni podjął uprawę wierzby koszykarskiej, a piaszczyście, mało żyzne grunty rolne zalesiał.

Na terenie Miłosławia prowadził niezwykle ożywioną działalność społeczną. Znalazł się w gronie inicjatorów powołania kasy oszczędnościowo-pożyczkowej, a później był członkiem zarządu i dyrektorem powstałego z niej Banku Ludowego (ryc. 4). Zainicjował utworzenie w Miłosławiu straży ogniowej, prezesował Towarzystwu Przemysłowemu, kierował amatorskim kółkiem teatralnym, współpracował z okolicznymi kółkami rolniczymi, współdziałał przy budowie domu starców i fabryki cygar. Uczestniczył także w przygotowaniu wielkiej uroczystości odsłonięcia pierwszego na ziemiach polskich



Fot. 3. Wśród pracowników hr. Józefa Kościelskiego (zbiory rodzinne p. Jana Bartczaka)



Fot. 4. Zarząd Banku Ludowego w Miłosławiu (F. Skoraczewski siedzi w środku)



Fot. 5. Odsłonięcie pomnika Juliusza Słowackiego (F. Skoraczewski w ubraniu cywilnym)

pomnika Juliusza Słowackiego w 1899 roku (autorem pomnika był znakomity rzeźbiarz Władysław Marcinkowski). Na tę uroczystość zjechało do Miłosławia wielu znamienitych Polaków z wszystkich zaborów, a odsłonięcia pomnika dokonał Henryk Sienkiewicz (ryc. 5). Za wielkie zasługi dla miejscowego społeczeństwa, miasto Miłosław obdarowało go tytułem honorowego obywatela.

Bardzo aktywnie działał też Filip Skoraczewski na forum Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego na Wielkie Księstwo Poznańskie. We wrześniu 1869 roku, na zebraniu Sekcji Południowej Wydziału Leśnego przedstawił obszerny program 6-tygodniowych kursów dla borowych. Na zebraniach Wydziału wygłaszał liczne referaty, z których niektóre ukazywały się później drukiem na łamach „Przeglądu Leśniczego”, redagowanego przez Józefa Rivolego oraz w „Sylwaniu” i „Ziemianinie”, np. „Hodowla wysokopiennych lasów dębowych prywatnych” (1870), „Kilka słów ku podniesieniu leśnictwa prywatnego” oraz „Pielęgnowanie brzozy” (1871), „Kilka słów o wierzbie” (1886), „O majowym chrabąszczu” (1903) czy „O ile stosowane metody rębów w lasach rządowych pruskich zasługują także na wprowadzenie do lasów prywatnych” (1905).

Filip Skoraczewski był także członkiem Wydziału Przyrodniczego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, któremu pod koniec życia ofiarował swoje bogate zbiory paleontologiczne i ornitologiczne.

W 1903 roku został zastępcą prezesa Józefa Rivolego w Wydziale Leśnym CTG i wraz z nim uczestniczył w 1907 r., w pierwszym trójzaborowym zjeździe leśników polskich w Krakowie. Jako reprezentant leśników z Wielkopolski, a zarazem członek Galicyjskie-

go Towarzystwa Leśnego, wygłosił tam obszerny referat na temat sytuacji leśnictwa polskiego w zaborze pruskim, podsumowując go następującymi słowami: *Kończąc me przemówienie, nadmieniam tylko, że jak w każdym innym kierunku, tak i w leśnictwie na samopomocy w W. Kś. Poznańskim opierać się będziemy. Czujemy w sobie dosyć siły, by nie uleść przemocy, by się nie pozbyć tego charakteru, tych cech, które nam Pan Bóg przekazał! Polacy leśnicy poznańscy nie mając, [...] własnego naukowego zakładu, kształcą się i kształcić się będą we Lwowie lub w zakładach obcych w obcym języku, ale pozostaną sobą, pozostaną zawsze wiernymi synami swych ojców [...]. Pracować też będą i w lesie i poza tymże dla dobra ogółu.*

Las jest dla nas nieskazitelną świątynią, a rozumiemy szept i śpiew jego nad naszymi głowami, rozumiemy, co nam o kołyse naszego narodu, o kruszwickich, gnieźnieńskich i poznańskich Lachach i Piastach opowiada.

[...] Las więc dla nas to kościół, to poezja, to malownicze obrazy naszej przeszłości, to forteca, to skarbona, która właścicieli w krytycznych chwilach majątkowo ratuje, z której jednakże tylko bardzo oględnie czerpać można.

Olbrzymie matki sosny i równi im towarzysze ich życia silne i okazałe dęby, niech nam w wydoskonaleniu i wzmacnianiu się naszym za przykład i za wzór służą, a nie wynarodowi się, nie zamrze dla Polski W. Ks. Poznańskie, choć mu wrodzy i nienawistni niby pastorki, niby anabaptyści niemieckie dają nazwy! Lasy polskie niech żyją!

W 1908 roku Filip Skoraczewski został członkiem zarządu Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, które powstało z Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego (ryc. 6). Swoją chlubną działalność zawodową zakończył



Fot. 6. Filip Skoraczewski
pod koniec życia



Fot. 7. Tablica nagrobna
na cmentarzu w Miłosławiu
(fot. W. Chałupka)



Fot. 8. Tablica pamiątkowa na Bagatelce
(fot. W. Chałupka)

w lipcu 1909 roku przechodząc na emeryturę, obdarowany godnością pierwszego członka honorowego przez Towarzystwo Leśne w Wielkim Księstwie Poznańskim. Wkrótce po tej uroczystości, 13 lutego 1910 roku, Filip Skoraczewski zmarł i został pochowany na cmentarzu miłosławskim (ryc. 7), pożegnany przez polskich leśników nekrologiem w „Sylwaniu”.

Zakończenie

Filip Skoraczewski to wielka postać wielkopolskiego i polskiego leśnictwa (fot. 8). Jeden z pierwszych leśników wielkopolskich z wyższym wykształceniem, wniósł do polskiego leśnictwa w Wielkopolsce nowoczesne, europejskie koncepcje gospodarstwa leśnego. Wielki patriota, *obywatel rzadkich zasług*, jak napisano w nekrologu, kiedy trzeba walczyć o wolność Ojczyzny z bronią w rękę, a kiedy trzeba – pracujący dla niej na wszystkich możliwych polach aktywności zawodowej i społecznej. Swym życiem i osiągnięciami Filip Skoraczewski zapewnił sobie trwałe miejsce w panteonie pionierów polskiego leśnictwa.

Podziękowanie

Autorzy dziękują panu Janowi Bartczakowi za życzliwe udostępnienie fotografii ze zbiorów rodzinnych.

Opracowano na podstawie materiałów

1. Anonim – † *Filip Skoraczewski*. Sylwan 1910, XXVIII: 141-144.
2. Maciej Borczyński – *Historia ludzi lasu: Miłosław-Bagatelka, 1848-1988*. Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, 1988.
3. Józef Broda – *Skoraczewski Filip Wawrzyniec*. Polski Słownik Biograficzny, t. XXXVIII, 1997- 1998.
4. Jadwiga Łuczakowa – *Filip Skoraczewski – powstaniec 1863 r.* Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, z. 8, 1963.

10. PRZYSZYNEK DO BIOGRAFII FILIPA SKORACZEWSKIEGO*

W lutym 2015 roku minęła 105. rocznica śmierci Feliksa Skoraczewskiego (1838–1910), jednego z najwybitniejszych leśników polskich XIX wieku i pionierów nowoczesnego leśnictwa polskiego w zaborze pruskim (Chałupka 2004).

Patrząc na jego życie z „leśnej” perspektywy, zwykle dość marginalnie traktuje się inne aspekty bogatego życiorysu Skoraczewskiego, a szczególnie jego szeroką działalność polityczną i społeczną w kraju przed powstaniem styczniowym 1863 roku oraz na powstaniowej emigracji. Przedrukowany w bieżącym numerze „Studiów i Materiałów Ośrodka Kultury Leśnej” artykuł Jadwigi Łuczakowej, opublikowany pierwotnie w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” w 1963 roku, jest najobszerniejszym opublikowanym



Ryc. 1. Budynek politechniki (Eidgenössische Technische Hochschule – ETH) w Zurychu w 1865 r.
(https://en.wiki2.org/wiki/Gottfried_Semper)

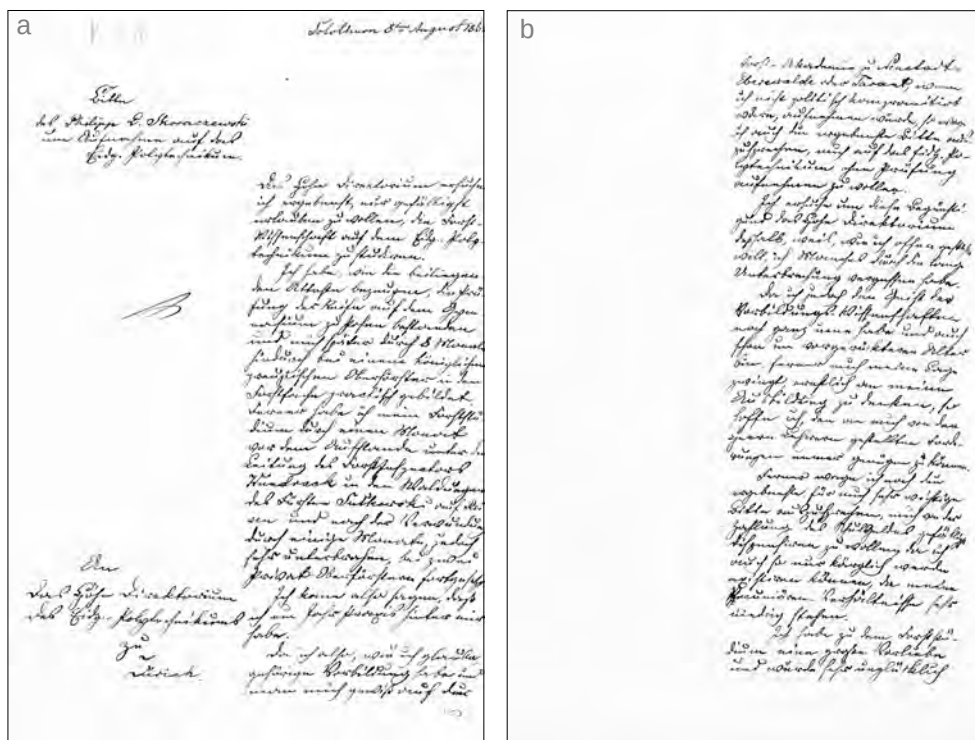
* Chałupka W. 2015, *Przyczynek do biografii Filipa Skoraczewskiego*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 14, s. 75-90.

dotąd szkicem biograficznym Filipa Skoraczewskiego. Poza szczegółowym opisem bogatej działalności politycznej i społecznej w artykule tym znajdujemy także ogólnikowe informacje o studiach leśnych Filipa Skoraczewskiego na politechnice w Zurychu:

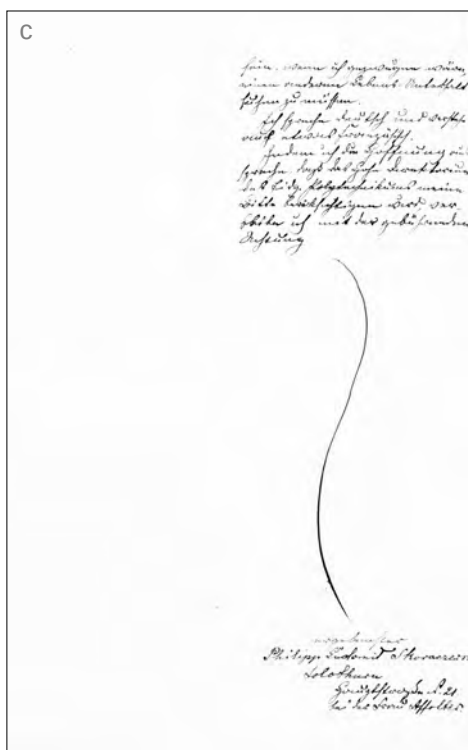
Uzdolniony i pracowity był jednym z najlepszych słuchaczy szwajcarskiej akademii leśnej. Dzięki temu obrano go sekretarzem, a następnie prezesem stowarzyszenia szwajcarskich kandydatów leśnictwa. Obok tej dyscypliny studiował też ekonomię polityczną i nauki o urządzeniach państwowych (Łuczakowa 1963).

Chcąc poszerzyć informacje na ten temat, zwróciłem się do archiwum politechniki w Zurychu (Eidgenössische Technische Hochschule – ETH), skąd uzyskałem przecho-
wywane tam dotąd dokumenty, które pozwalają na uzupełnienie wiedzy o studenckim okresie w życiu Skoraczewskiego (ryc. 1).

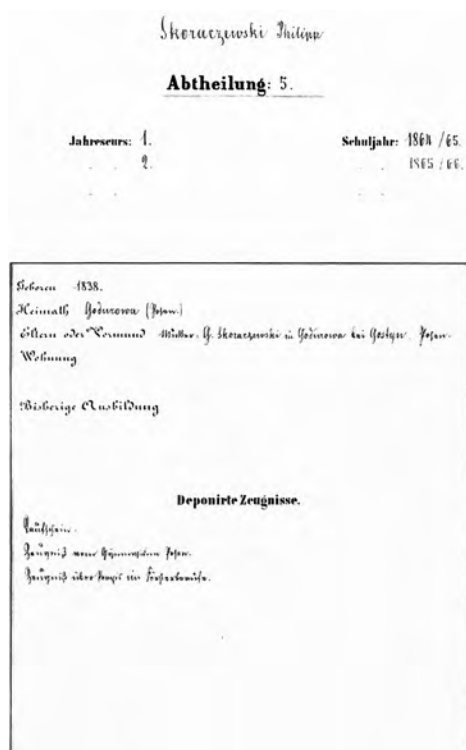
Listem z 8 sierpnia 1864 roku zwrócił się on do władz uczelni w Zurychu z prośbą o umożliwienie mu podjęcia studiów leśnych na Politechnice Federalnej (ryc. 2a-c). W piśmie opisał swoją dotychczasową, niemal roczną naukę zawodu w latach 1862–1863: najpierw 8-miesięczną praktykę u pruskiego królewskiego nadleśniczego Spielera w lasach mosińskich, a następnie w dobrach Sułkowskich, u nadleśniczego Wundracka



Ryc. 2a-b. Tekst podania o przyjęcie na studia (ETH – Bibliothek)



Ryc. 2c. Tekst podania o przyjęcie na studia
(ETH – Bibliothek)



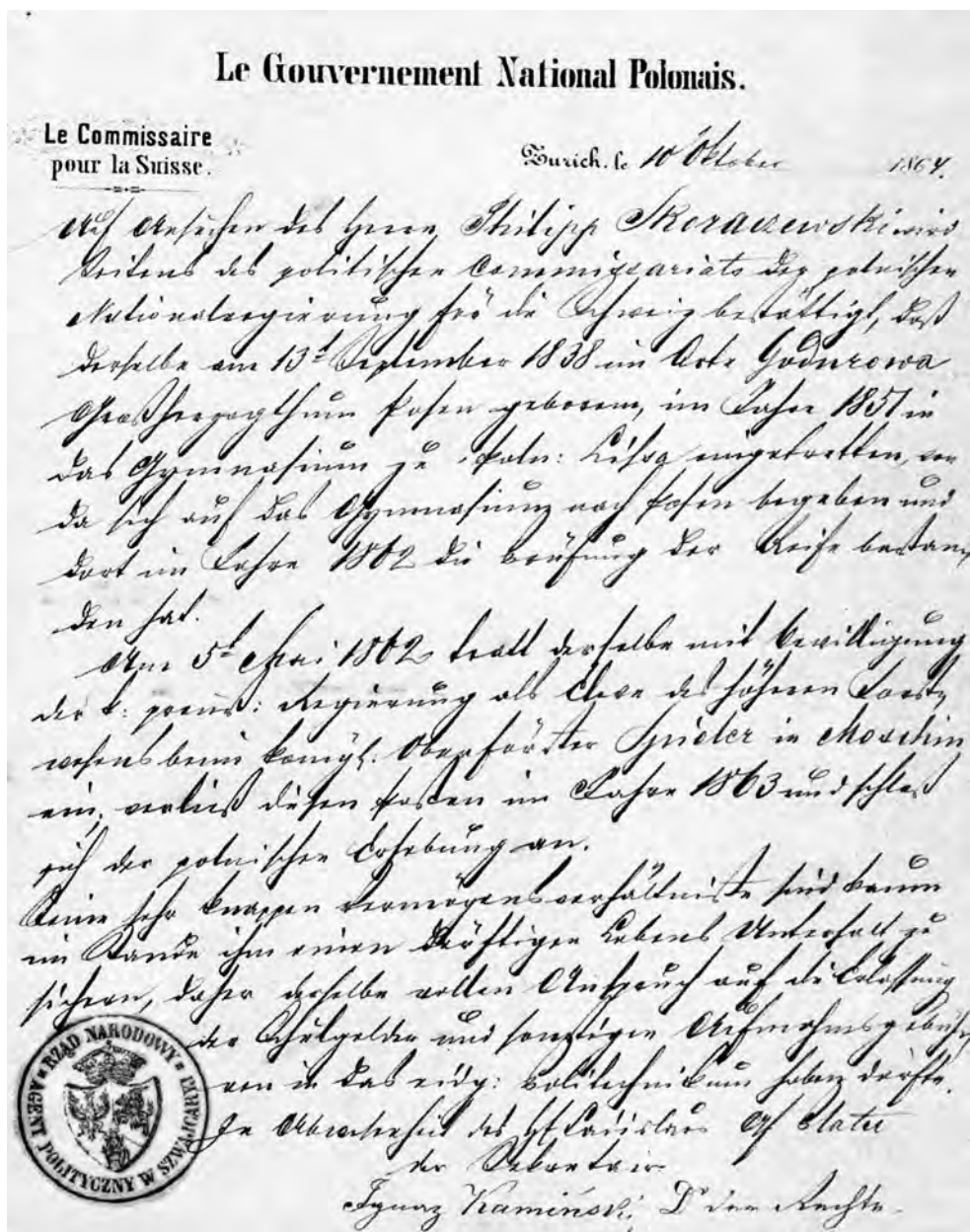
Ryc. 3. Karta wpisu na Wydział Leśny w Zurychu
(ETH – Bibliothek)

w Rydzynie. Powołując się na te praktyki, prosił jednocześnie o przyjęcie go na studia bez egzaminu wstępnego, ponieważ przez sporą przerwę w edukacji, spowodowaną działalnością polityczną w powstaniu „niejedno zapomniał”. Jednocześnie prosił władze uczelni o zwolnienie z „opłat szkolnych” ze względu na bardzo trudne warunki bytowe, w jakich znalazł się na emigracji. Podanie swoje motywował wielkim zamiłowaniem do leśnictwa, a odmowa przyjęcia na studia uczyniłaby go „nieszczęśliwym” (ryc. 2a–c).

Do swego podania Skoraczewski załączył metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia gimnazjum w Poznaniu oraz zaświadczenie o praktykach zawodowych (ryc. 3). Ponadto dołączył list polecający od dr. Ignacego Kamińskiego, Komisarza Rządu Narodowego Polskiego na Szwajcarię, który potwierdzał zawarte w podaniu Skoraczewskiego informacje i usilnie popierał jego starania o przyjęcie na studia i zwolnienie z opłat (ryc. 4).

Skoraczewski został wpisany na listę studentów wydziału leśnego (Abteilung 5.) w październiku 1864 roku, a studia zakończył – z bardzo dobrymi wynikami – uzyskaniem dyplomu w dniu 8 sierpnia 1866 roku (ryc. 5); był wówczas jednym z 5 studentów obcokrajowców studiujących leśnictwo w Zurychu (Leemann i Speich 2004).

Studia leśne na ówczesnej politechnice w Zurychu trwały dwa lata, a ich program obejmował przedmioty wyszczególnione na ryc. 6 (ETH-Bibliothek... 1864). System ocen



Ryc. 4. List polecający komisarza Polskiego Rządu Narodowego
(ETH – Bibliothek)

Abgangszeugniss und Diplom.

Fächer:	Lehrer.	Noten.		Fächer.	Lehrer.	Noten.	
		Heft.	Fortb.			Heft.	Fortb.
Rechnen	Meier	1 1/2	3/4	Wissenschaftl. Natur:			
Physikall. Kosmologie	Gramm	5 3/4	5 3/4				
Math. Geometrie	"	6	6	Histor. u. Verh. d. L.			
Phys. Chemie	Madame	6	6	Wirtschaftslehre	Drey		
Botanik	Sammet	5	4	Politik. Ökonomie	Gramm		
Agrikult. Wissenschaften	Meier	6	—	Histor. u. Verh. d. L.	Drey		
Geographie	Meier	4	3	Phys. d. Verh. d. L.	Gramm		
Physiologie	"	1 1/2	1				
Zeichnen	"	5	3 1/2				
Deutsch. Sprache	Drey	6	6				
Deutsch. Literatur	Landolt	6	5				
Deutsch. Grammatik	"	6	5 1/2				
Deutsch. Geschichte	"	6	—				
Deutsch. Geographie	"	6	5 3/4				
Math. u. Physik	"	5	—				
Phys. u. Chemie	Landolt & Drey	5 1/2	—				
Physikall. u. Kosmologie	Drey	6	6				
Physikall. u. Kosmologie	"	5 1/2	5 1/2				
Math. Geometrie	"	6	6				
Math. u. Physik	"	6	5 1/2				
Phys. u. Chemie	Drey	6	5 1/2				
Phys. u. Chemie	"	6	6				
Phys. u. Chemie	Drey	6	6				

Diplom als: Geschw. dat. 8. August 1866.

Nachrichten über Stellung, Beruf, Aufenthalt u.s.w. nach dem Austritt aus der Anstalt.

F. Forstschule**Vorstand: Prof. Landolt**

Unterrichtsgegenstände	Stundenzahl	Lehrer
I. Jahreskurs		
Mathematik mit Rücksicht auf forstliche Praxis	3	Stocker
Grundzüge der allg. Botanik	3	Cramer
Petrographie	3	Kenngot
Topographie	3	Wild
Planzeichnen	3	Derselbe
Encyklopädie der Forstwissenschaft	4	Kopp
Droit forestier I. Partie	1	Dufraisse
Exkursionen u. Taxationsübung	1 dzień	Landolt u. i Kopp
*Experimentalchemie mit einer Uebersicht d. organ. Verbind	6	Städeler
II. Jahreskurs		
Forstliche Betriebslehre	5	Landolt
Forstbenutzung	3	Derselbe
Forstliche Geschäftskunde	1	Derselbe
Standortskunde (Agronomie und Klimatologie)	3	Kopp
Technische Geologie	2	Escher v. d. Linth.
Strassen- und Wasserbau	3	Pestalozzi
Droit forestier II. Partie		
Exkursionen u. Taxationsübung	1 dzień	Kopp u. Landolt

*Diejenigen, welche sieb in Kenntnissen der unorganischen Chemie hinreichend ausgewiesen haben, werden von dieser Vorlesung dispensirt und haben die ausgewählten Capitel der unorganischen Chemie mit der chemisch-technischen Abtheilung zu hören.

In das Sommerhalbjahr fallen: die Vorträge über Waldbau, Forstschutz, Bodenkunde, forstliche Statistik, ökonomische Botanik, Forstinsekten, Agricultur chemie, ferner Feldmessübungen.

Ryc. 6. Program studiów leśnych w Zurychu w latach 60. XIX w. (ETH – Bibliothek)

egzaminacyjnych obejmował 6 stopni: najwyższą oceną była 6, a egzamin uznawano za zaliczony przy ocenie minimum 4 (Wullschleger – informacja pisemna). Dzięki reprodukowanym dokumentom z Archiwum Biblioteki ETH możemy poznać oceny Skoraczewskiego z poszczególnych przedmiotów nauczania w okresie dwóch lat studiów (ryc. 7 i 8). Potwierdzają one w pełni opinię Łuczakowej (1963) o jego wybitnych zdolnościach i pilności w nauce, mimo wielkich trudności bytowych i finansowych, których doświadczał.

Skoraczewski P. A.
B. Quartalberichte 1864/65.

Fächer.	Lehrer.	I. Quartal		II. Quartal		III. Quartal		IV. Quartal		Durchschnitt Zeugnisse?	Absenzen? Quartal.				Concursnoten.
		Flieg.	Feindl.	Flieg.	Feindl.	Flieg.	Feindl.	Flieg.	Feindl.		I.	II.	III.	IV.	
Math. d. allg. Arithmetik	Rechner	5 1/2	5 1/2	6	6					5 3/4					5 1/2
Math. d. spec.	Rechner	5 1/2	5 1/2	6	6					6					6
Math. d. spec.	Rechner	5	5	4	4					5					5
Physik d. i. d. Spec.	Rechner	6	6	6	6					6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner	6	6	6	6					6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner	4	3	5	4					4 1/2					5
Physik d. i. d. Spec.	Rechner	4	3	5	4	4	3	5 1/2	3	4					5
Physik d. i. d. Spec.	Rechner	4	4	4	4	5	4	4	4	4					5
Physik d. i. d. Spec.	Rechner			6	6					6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner					6	6	6	6	6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner					6	6	6	6	6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner					6	6	6	6	6					6
Physik d. i. d. Spec.	Rechner					5	5	5 1/2	5	5 1/2					5 1/2
Physik d. i. d. Spec.	Rechner							6	6	6					6

Nicht obligatorische Fächer:

I. Semester.

II. Semester.

Einleitung in d. spec. Arithmetik
Rechner

Bemerkungen:

Rechner

C. Disziplinarisches Verhalten.



Ryc. 9. Okładka historii Stowarzyszenia Leśnego na Politechnice w Zurychu (ETH – Bibliothke)

Nie udało się natomiast potwierdzić aktywności Skoraczewskiego w życiu studenckim uczelni. Krótka historia działalności stowarzyszenia studentów-leśników (Polytechniker Forstverein) w okresie 1861–1911 zawiera istotną lukę dla lat 1864–1874, obejmującą swym zakresem czas studiów Skoraczewskiego (ryc. 9 i 10). Jak pisze autor opracowania, nie udało się odnaleźć brakujących dla tego okresu dokumentów (Krebs 1911).

Po ukończeniu studiów Skoraczewski wrócił do Wielkiego Księstwa Poznańskiego i objął posadę nadleśniczego w dobrach miłosławskich, należących wówczas do Seweryna Mielżyńskiego, a od 1893 roku do Józefa Kościelskiego. Włączył się bardzo aktywnie w działalność Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, który dwukrotnie – w latach 1871 i 1903 – wizytował zarządzane przez niego lasy (ryc. 11). Stan tych lasów i liczne inicjatywy Skoraczewskiego w zakresie gospodarstwa leśnego budziły powszechny podziw (Łuczakowa 1963).

Po odejściu na emeryturę Filip Skoraczewski opuścił mieszkanie na Bagatelce i zamieszkał w Miłosławiu, gdzie zmarł 13 lutego 1910 roku. Pochowany został na miejscowym cmentarzu, a jego grób do dzisiaj otaczany jest opieką leśników i miejscowego społeczeństwa. Osobę Filipa Skoraczewskiego oraz innych nadleśniczych miłosławskich upamiętnia także tablica, zlokalizowana w pobliżu Bagatelki, siedziby dawnego nadleśnictwa.

Forstverein an der Eidgen. technischen Hochschule, Zürich. (Polytechniker-Forstverein.)

Mitglieder von 1861—1911.

Anmerkung, Die Mitglieder der Jahre 1864—1874 fehlen hier. Die damaligen Protokolle konnten nicht aufgefunden werden. Vereinzelt Angaben wurden zwar schriftlich und mündlich gemacht, sie genügten aber nicht zur Herstellung eines vollständigen Verzeichnisses für diesen Zeitraum.

Die in *Cursiv (schief)* gedruckten Namen waren Präsidenten des Vereins.

* Mitglied des Alt-Herren-Verbandes.

Name und Vorname	Heimat	Eintritt in den Verein	Gegenwärtige oder letzte Stellung
Doessekel Emil	Seon, Aarg.	5. XII. 1861	Kreisförster, Muri. †
Meyer Julius	Oftringen	5. XII. 61	Forstverwalter, Zofingen. †
Brosi Urs.	Hochwald	5. XII. 61	Privatier, Solothurn.
Jermann Johs.	Laufen	5. XII. 61	Kreisförster. †
Schnyder Julius	Neuveville	5. XII. 61	Oberförster, Neuenstadt.
Tschampion Joh.	Gampelen	5. XII. 61	Forstinspektor. †
Frey Albert	Baden	5. XII. 61	alt Forstverwalter, Baden.
Biedermann		5. XII. 61	
Schilplin Gustav	Brugg	12. XII. 61	Privatier, Brugg. †
Schmid Walter	Affeltrangen	12. XII. 61	Hôtelier, Basel. †
Bullet Alfred	Estavayer		
Rüedi Jakob	Fisibach	62	Oberforstmeister, Zürich.
Schnewelin	Stein a. Rh.	62	Stadtförster a. D., Stein.
Kehlhofer Bernhard	Schaffhausen	62	Forstmeister. †
Ullmann			Forsttaxator.
Braichet Albert	Porrentruy		Chief des service des Eaux, Payerne. †
Simon Joh.	Reutigen	19. II. 63	Forstadjunkt. †
Maitre Alcidier	Saignelégier	19. II. 63	
Wild Martin	Thuisis	21. V. 63	Forstverwalter der Stadt St. Gallen.
<i>Arnold Joseph</i>	Kulmerau	XI. 74	Kreisförster, Willisau. †
<i>Reich Ulrich</i>	Sennwald	XI. 74	Bezirksammann, Nesslerau. †
Challand Eduard	Bex	XI. 72	Secrétaire forest, Lausanne.
<i>Wagner Adolf</i>	Bütschwil	II. 76	Forsttaxator. †
Hefti Christ.	St. Gallen	II. 76	†
Bänninger Conrad	Niederglatt	II. 76	Landwirt, Niederglatt. †
<i>von Moos Carl</i>	Luzern	II. 76	Kreisförster, Luzern.
Dubochet Emilie	Chailly	II. 76	Rentier, Lausanne.
Bürgisser Joseph	Bremgarten	II. 74	Oberförster, Sigmaringen.
Stadelmann Joseph	Escholzmat	II. 76	Böhmen.
<i>Merz Friedr.</i>	Luzern	II. 76	Eidgenössischer Forstinspektor, Bern.
Suiter Johann	Sils	II. 76	Kreisförster, Forsteinrichtungsbureau, Chur.

Ryc. 10. Spis członków Stowarzyszenia Leśnego na Politechnice w Zurychu
(ETH – Bibliotheke)



Ryc. 11. Wycieczka Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego do lasów miłosławskich w 1903 r. W pierwszym rzędzie z lewej strony z kraciatym szalem stoi Józef Rivoli, a po jego lewej ręce z kapeluszem w dłoni – Filip Skoraczewski (ze zbiorów Janusza Bartczaka)

Podziękowania

Specjalne wyrazy wdzięczności kieruję ku pani Marion Wullschleger z Biblioteki Politechniki Federalnej w Zurychu (Eidgenössische Technische Hochschule – ETH), dzięki której uzyskałem cenne materiały archiwalne dotyczące studiów Feliksa Skoraczewskiego. Dziękuję także panu Januszowi Bartczakowi z Nadleśnictwa Jarocin za zgodę na opublikowanie należącej do niego fotografii z wizyty Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa w Miłosławiu w 1903 r., a panu prof. dr. hab. Bolesławowi Suszce za odczytanie fragmentów reprodukowanych dokumentów.

Literatura

- Chałupka W., 2004. *Pionierzy nowoczesnego leśnictwa i polskiej edukacji leśnej w Poznańskim*. W: *Profesor dr h.c. Józef Rivoli 1838–1926. In Memoriam*. Wyd. Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań, s. 17–20.
- ETH-Bibliothek, Archive, SR2: Anhang 1864. *Program der eidgen. Polytechnischen Schule für das Schuljahr 1864/1865*. Be beziehungsweise das erste Halbjahr.
- Krebs A. 1911. Der Forstverein an der Eidgenössischen technischen Hochschule Zürich (Polytechniker-Forstverein) 1861–1911. Kurze Geschichte des Vereins, als Festschrift für das 50jährige Jubiläum.
- Leemann L., Speich D., 2004. *Herkunft der ausländischen Diplomstudierenden der ETH Zürich 1855–2000*. „Statistischer Überblick” nr 6. Institut für Geschichte ETH Zürich, Quelle. Pobrane z: <http://www.ethistory.ethz.ch>.
- Łuczakowa J., 1963. *Filip Skoraczewski – powstaniec 1863 r.*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” z. 8, s. 82–112.

11. WŁADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO UMIŁOWANIE LASU¹

Właściciel lasów i ich gospodarz

Odziedziczywszy w 1880 roku majątek po swym wuju Janie Działyńskim, stawał się Władysław Zamoyski także właścicielem znacznych obszarów lasu, wcześniej dobrze urządzonego i prowadzonego przez wybitnego polskiego leśnika Józefa Rivolego (1838 – 1926), współzałożyciela Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, późniejszego współorganizatora w 1919 roku Sekcji Leśnej na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Poznańskiego i jednego z trzech pierwszych doktorów *honoris causa* tej uczelni². Lasy Zamoyskiego obejmowały 4943 ha w dwóch oddzielnych kompleksach, co w stosunku do całej powierzchni dóbr kórnickich wynosiło 37,7%. Racjonalnie i nowocześnie prowadzona gospodarka przynosiła właścicielowi spore dochody z tych lasów. Obszerny opis stanu lasów kórnickich i trzebawskich oraz gospodarki prowadzonej w nich już pod zarządem Fundacji w latach 20. i 30. XX w. podał w swym opracowaniu Zbigniew Kalisz³. Jednak to nie te lasy zrosły się na trwałe w świadomości narodowej z postacią Władysława Zamoyskiego, lecz lasy tatrzańskie, nabyte przez niego dziewięć lat później.

W latach osiemdziesiątych XIX w. obszary leśne w dobrach zakopiańskich obejmowały 5462 ha, co stanowiło 90% areалу całej posiadłości. Lasy te były niszczone niezwykle rabunkową eksploatacją prowadzoną przez trzech kolejnych właścicieli: Ludwika Eichborna (w latach 1870-1881), bankiera z Berlina, Magnusa Peltza (w latach 1881 – 1888), kupca wrocławskiego i Jakuba Goldfingera z Nowego Targu (w latach 1888-1889). Nadmierne wyręby spowodowały z kolei niszczenie drzewostanów świerkowych przez szkodliwego owada – kornika drukarza. Pociągało to za sobą intensywne zamieranie

¹ Chałupka W. 2005, *Władysława Zamoyskiego umiłowanie lasu*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 27, s. 81-90.

² M. Szczesiak, *Józef Rivoli jako profesor Uniwersytetu Poznańskiego*. [w:] Prof. dr h.c. Józef Rivoli (1838 – 1926) *In memoriam*. Pod red. W. Kusiaka, Poznań 2004, s. 53.

³ Z. Kalisz, *Gospodarka Fundacji Zakłady Kórnickie w latach 1925 – 1953*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 16, 1980, s. 68-78.

drzew, a w konsekwencji wylesienie znacznych połaci stoków tatrzańskich, co przyczyniło się walcie do wielkich szkód wyrządzonych przez powódź w 1884 r.⁴

Raport specjalnej komisji galicyjskich władz krajowych uznał, iż lasy tatrzańskie skazane są wręcz na zagładę. Reagując na tę dramatyczną sytuację władze w Wiedniu nałożyły sekwestr rządowy na lasy zakopiańskie, należące w tym czasie do Magnusa Peltza. Wówczas to podniosły się w polskich kręgach głosy, że należy te resztki lasów wykupić bądź na własność kraju, czyli Galicji, bądź Towarzystwa Tatrzańskiego, poprzez zgromadzenie potrzebnej sumy ze składek publicznych. Motywem tych działań była chęć uchronienia lasów tatrzańskich przed całkowitym zniszczeniem oraz zachowanie ich ochronnej roli, a także walorów zdrowotnych i krajobrazowych⁵.

W takiej sytuacji i o taki obiekt stanął w dniu 9 maja 1889 roku do wygranej licytacji Józef Rettinger, pełnomocnik Władysława Zamoyskiego⁶. Trzeba przyznać, iż powszechne było wówczas przekonanie, że Zamoyski nabywa lasy tatrzańskie nie dla zysku, ale dla przejęcia ich w ręce polskie i ocalenia od zniszczenia. Dowiódł tego zresztą całą swoją działalnością w następnych latach⁷. Zaraz po zakupie dóbr zakopiańskich Zamoyski zatrudnił leśniczych i utworzył straż leśną. To właśnie jeden z tych leśników, Władysław Bieńkowski, dał później znakomite świadectwo dalszej, zwycięskiej walki sądowej (i nie tylko!) Zamoyskiego z Węgrami (a właściwie z pruskim junkrem, księciem Hohenlohe) o prawo do Morskiego Oka i okolicznych terenów leśnych⁸.

Historyczną wagę przejęcia lasów tatrzańskich w polskie ręce docenili leśnicy w Galicji i 17 września 1902 roku, kilka dni po wygranym procesie przed trybunałem rozjemczym w Grazu, podczas XVIII. Walnego Zgromadzenia Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego w Zakopanem, nagrodzili Władysława Zamoyskiego godnością członka honorowego tegoż Towarzystwa⁹. Ignacy Szczerbowski, jeden ze świetniejszych leśników polskich w zaborze austriackim tak wówczas pisał:

Kiedy lasy zakopiańskie, niszczone barbarzyńską ręką poprzednich właścicieli, bliskie były zagłady, odezwał się w całym społeczeństwie głos, nawołujący do wyrwania tego uroczego zakątka z rąk obcych... Dobra te jednak były obciążone długami ponad wartość. Trzeba było wiele zaparcia i zapału, aby się na taki krok zdobyć. Tym właśnie wybawcą w potrzebie, przenoszącym społeczny i patriotyczny czyn nad korzyść osobistą – stał się hr. Władysław Zamoyski. Miłość do lasu i tatrzańskiej przyrody obudziła się w nim od dawna. W tak ważnej chwili nie zawahał się też, by kupić „wyniszczone lasy i nagie skały”. Te nagie skały stały się odtąd celem jego życia, a jak je ukochał i bronił – wiemy z walki o Morskie Oko. Nie tylko jednak to walne zwycięstwo, jakie w tej sprawie odniósł, zjednało mu serca

⁴ Z. Nowak, *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1890 – 1909*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 21, 1986, s. 52.

⁵ Z. Nowak, op. cit., s. 52.

⁶ Z. Nowak, op. cit., s. 56.

⁷ W. Goetel, *Dzieje realizacji Tatrzańskiego Parku Narodowego*. [w:] *Tatrzański Park Narodowy*. Praca zbiorowa pod red. W. Szafera, Kraków 1962, s. 598-599.

⁸ W. Bieńkowski, *Spór o Morskie Oko: wspomnienia*. Kórnik-Zakopane 2002.

⁹ XVIII. Walne Zgromadzenie gal. Towarzystwa leśnego w Zakopanem. „Sylwan”, Rok XX: 1902, s. 389.

leśników. Z miłością lasu łączył on i prawdziwe zrozumienie jego potrzeb. Każdy postęp w dziedzinie leśnictwa był mu pożądanym¹⁰.

Widać z tych słów wyraźnie, że u Władysława Zamoyskiego miłość do lasu nie miała charakteru romantycznego i sentymentalnego, ale łączyła się z trzeźwym zrozumieniem jego roli i potrzeby stosowania w nim nowoczesnych metod gospodarowania. Powyższa konstatacja znajduje także swe potwierdzenie w ówczesnej prasie. W „Kurierze Warszawskim” w 1901 r. tak pisano o Władysławie Zamoyskim: *P[an] Potocki poluje na lwy w Afryce; p. Siemieński hoduje konie wyścigowe, p. Lanckoroński grzebie w starożytnościach Pamfilii, a on – wyswabia lud z rąk żydowskich, organizuje spółki, sprowadza fabryki, daje chleb setkom ludzi, stwarza dobrobyt, buduje koleje, chroni lasy od zniszczenia*¹¹.

Podkreślenie w szerokiej charakterystyce działalności Hrabiego, iż *chroni lasy przed zniszczeniem* jest świadectwem wrażenia, jakie wywierała na ówczesnej opinii publicznej mądra gospodarka leśna prowadzona przez Zamoyskiego w lasach tatrzańskich.

Nikt chyba w Galicji nie zdawał sobie jednak sprawy, jak wielka była rzeczywista cena owej miłości do lasu. Po nabyciu tych *wyniszczonych lasów i nagich skał* dość powszechnie mniemano o nadzwyczajnych „milionach”, którymi dysponował Zamoyski, dokonując tak nieopłacalnego interesu, podczas gdy w rzeczywistości musiał on na dużą skalę zadłużyć swoje dobra kórnickie. Pisała o tym Jadwiga Zamoyska, matka Władysława, do swej siostry Elżbiety Czartoryskiej, w miesiąc po słynnej licytacji: *Dobrze, że się uratowało ten polski klejnot; myślę, że z czasem odplaci się Zakopane za to, co się uczyniło dla uratowania go, ale obecnie jest ono tylko wspaniałym kamieniem u szyi i trzeba będzie tego i żwawo pod wodę płynąć, ażeby z Zakopanem nie zatonać. Nadzieja w Bogu, że pozwoli wybrnąć przyzwoicie*¹².

A tymczasem obraz nabytych lasów był rzeczywiście zatrważający. Na setkach hektarów stały śniegołomy i wiatrołomy oraz leżały zgniłe resztki kłoców i poobcinanych wierchołków wraz z gałęziami¹³. Edward Pauli w swym opisie lasów tatrzańskich z 1890 roku pisał: *Smutny obraz przedstawiają lasy [...], należące do dóbr Zakopanego, lecz Opatrzność zlitowała się nad niemi, darząc je takim właścicielem i opiekunem, jakim jest JW. hrabia Zamoyski, który wiele na to poświęcił, by ten najpiękniejszy zakątek ziemi polskiej z rąk niepowołanych wyrwać, zniszczeniu zapobiedz i naprawić to, co obcokrajowcy, dbający tylko o swą kieszeń, zniszczyli. Wprawdzie dzieło odrodzenia idzie o wiele pomalej, aniżeli dzieło zniszczenia, lecz zawsze przyszłość tych lasów jest zabezpieczona*¹⁴.

Z chwilą nabycia lasów zakopiańskich przez nowego właściciela gospodarka w nich uległa zdecydowanej poprawie¹⁵. Prof. Stanisław Sokołowski, wybitny naukowiec-leśnik

¹⁰ I. Szczerbowski, Władysław Zamoyski. [w:] *Pamiętnik dwudziestopięcioletniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882 – 1907*. Lwów 1907, s. 124-125.

¹¹ H.z. Lubomirskich Gawrońska, Władysław Zamoyski: *Zakopane – Morskie Oko*. Kórnik – Zakopane 2003, s. 91.

¹² Zofia Nowak, op. cit., s. 58.

¹³ J. Fabijanowski, *Lasy tatrzańskie*. [w:] *Tatrzański Park Narodowy*. Praca zbiorowa pod red. W. Szafra, Kraków 1962, s. 258.

¹⁴ E. Pauli, *Drzewostany tatrzańskie*. „Sylwan”, R. 1890, s. 128.

¹⁵ J. Fabijanowski, op. cit., s. 258.

i wieloletni doradca Zamoyskiego pisał: [...] rozpoczęła się intensywna praca nad urządzaniem i odnowieniem zniszczonych lasów, wprowadzono [...] racjonalną gospodarkę, której głównym hasłem było szanowanie lasu tatrzańskiego¹⁶.

Najważniejsze było zwalczenie groźnego szkodnika owadziego – kornika drukarza. Jeden ze strażników leśnych wspomina, iż Zamoyski stale doglądał przebiegu tej walki o przetrwanie lasów tatrzańskich: [...] hrabia za głowę się chwycił i rozpacział, że smreki wciąż giną i giną¹⁷.

Leśniczowie i robotnicy wykładali corocznie kilkanaście tysięcy tzw. drzew pułapkowych i usuwali z lasu drzewa uszkodzone przez owada. Do 1911 roku sytuacja została opanowana. Ponowny atak kornika nastąpił po okiściach śniegowych w latach 1911 i 1916, a także w 1920 roku, kiedy to Wincenty Szyborski w kwietniu tegoż roku pisał z Zakopanego do Zygmunta Celichowskiego: Gdyby nie rozpaczliwe u nas stosunki aprowizacyjne i klęska kornika, nie kołatałbym do p. Doktora i nie zaprzętałbym mu drogiego czasu. Niestety, sprawa okropnie wygląda i każdego środka muszę próbować, aby ratować lasy od zupełnego zniszczenia i majątek od ruiny¹⁸.

Sprawa ówczesnej inwazji kornika wymagała rzeczywiście działań na wielką skalę, o czym świadczy umowa, zawarta w czerwcu tegoż roku przez Szyborskiego z wojskiem, które miało mu przekazać 300 jeńców bolszewickich do pracy przy zwalczaniu kornika i porządkowaniu lasów tatrzańskich¹⁹. Ta trudna ze względu na warunki górskie walka o lasy została wygrana i w takich rozmiarach kornik już więcej przed II wojną światową w tatrzańskich świerczynach nie wystąpił²⁰.

Nadmierne wyręby w latach 1870–1889, a więc przed nabyciem dóbr zakopiańskich przez Zamoyskiego, pociągały jednak za sobą także inne klęski. Dotkliwe szkody w silnie przerzedzonych drzewostanach wyrządzały wiatry halne. W 1902 roku wiatr przewrócił około 15000 drzew, a w 1925 aż 80000 drzew. Okiść i związane z tym śniegołomy w 1911 roku wystąpiły na powierzchni 3000 ha, a w roku 1916 – na 1000 ha. W 1911 roku zeszła także lawina w okolicach Wodogrzmotów Mickiewicza, która zniszczyła las w pasie o długości 250 m i szerokości 100 m. Dwukrotnie schodziły lawiny po zboczach Ornaku w latach 1905 i 1910, niszcząc całkowicie las na długości 800 m i w pasie szerokości 80 m²¹.

Fatalny stan sanitarny, jak i liczne wymienione wyżej klęski, które nawiedzały lasy tatrzańskie Zamoyskiego sprawiły, iż prowadził on w nich przede wszystkim gospodarkę o charakterze ochronnym. Od samego początku wstrzymał wyręby w swoich lasach, by nie posuwać dalej wylesiania tatrzańskich stoków. Mając olbrzymie lasy, kupował drewno do swej papierni, aby tylko nie zgrzeszyć przeciwko racjonalnej ochronie leśnej na obszarach własnych. I trzeba było dopiero takiej elementarnej niespodzianki, jak wyłamanie

¹⁶ S. Sokołowski, Władysław hr. Zamoyski: wspomnienie pośmiertne. „Sylwan”, Rok XLII: 1924, s. 250.

¹⁷ H. z Lubomirskich Gawrońska, op. cit., s. 19.

¹⁸ M. Łuczak, *Kalendarium [życia W. Zamoyskiego]*. [w:] Władysław Zamoyski 1853–1924. Pod red. S. Sierpowskiego, Kórnik – Zakopane 2003, s. 339 – 340.

¹⁹ M. Łuczak, op. cit., s. 341.

²⁰ J. Fabijanowski, op. cit., s. 264.

²¹ J. Fabijanowski, op. cit., s. 258–263.



Ryc. 1. Dyplom złotego medalu dla W. Zamoyskiego za szkółkę zakopiańską

*dwudziestu tysięcy drzew przez wiatr halny, aby hr. Zamoyski zdecydował się z własnego materiału fabrykować papier w Kuźnicach*²².

Równocześnie ze zwalczaniem skutków klęsk żywiołowych, prowadził Zamoyski intensywnie zalesienia, toteż powstałe w drzewostanach szkody z wolna ustępowały, a opustoszałe stoki pokrywały się młodym lasem. Materiał roślinny do zalesień pochodził z własnych szkółek i charakteryzował się znakomitą jakością, czego dowodem był Złoty Medal C.K. Ministerstwa Rolnictwa za sadzonki eksponowane na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie w 1894 roku.²³ A ponieważ i kłusownictwo zostało ograniczone przez straż leśną, postępowała więc także odbudowa zwierzostranu w Tatrach. Wszystko to sprawiło, iż okres ostatnich 10 lat XIX wieku uznano w sferach naukowych leśnych i przyrodniczych za przełomowy w dziejach ochrony przyrody Tatr²⁴. Sukcesy Zamoyskiego w odbudowie lasów sprzężone były niejako z intensywną działalnością Towar-

²² Szary, *Zakopane, wrażenia, rozmowy, sylwetki, pejzaże*. „Kraj”, nr 44, Petersburg, 3 (16) listopada: 1900, s. 584-585.

²³ M. Łuczak, op. cit., s. 299.

²⁴ W. Goetel, op. cit., s. 598-599.



Ryc. 2. Dyplom W. Zamoyskiego, członka honorowego Towarzystwa Tatrzańskiego

rzystwa Tatrzańskiego, szerzącego w społeczeństwie hasło przekształcenia Tatr w Park Narodowy. Ten powszechny postulat wyraził m.in. prof. Stanisław Sokołowski w swej publikacji z 1923 roku pt. „Tatry jako Park Narodowy”²⁵.

Władysław Zamoyski nie tylko nie stawiał w swych dobrach żadnych przeszkód dla aktywnej działalności Towarzystwa Tatrzańskiego przed I wojną światową na polu ochrony Tatr, ale wręcz jej sprzyjał i popierał swym czynnym uczestnictwem w pracach Towarzystwa. W latach 1893-1907 był członkiem zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego, a w 1901 roku został jego honorowym członkiem²⁶. Ówczesna lwowska „Gazeta Narodowa” podkreślała otwartość właściciela Zakopanego na wszelkie inicjatywy społeczne: *[...] pozwolił klimatyce na urządzenie parku w swym lesie, ułatwia letnikom spacer i wycieczki na całym obszarze swych dóbr, choć niemało stąd ponosi szkody (tylko ci, co znali namiętną pieczołowitość, z jaką zalesiał obnażone stoki górskie, są w stanie ocenić, jakim było dlań poświęceniem zostawić turystom swobodę krążenia po górach bez zastrzeżeń)*²⁷.

Dążenia Towarzystwa Tatrzańskiego i Władysława Zamoyskiego znalazły swój szczęśliwy finał dopiero po wielu latach. Lasy tatrzańskie, już jako własność Fundacji „Zakła-

²⁵ W. Goetel, op. cit., s. 603-604.

²⁶ Z. W. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*. Poronin 1995, s. 1389.

²⁷ H. z Lubomirskich Gawrońska, op. cit., s. 92.

dy Kórnickie”, przeszły w 1933 roku z jej rąk na własność Lasów Państwowych i weszły najpierw w skład Parku Przyrody, utworzonego przez Ministra Rolnictwa w 1939 roku na terenach Lasów Państwowych, a następnie w skład Tatrzańskiego Parku Narodowego, utworzonego rozporządzeniem Rady Ministrów w 1954 roku; znaczna część obszarów leśnych dzisiejszego TPN to dawna własność Zamoyskiego²⁸.

W Wielkopolsce część lasów Władysława Zamoyskiego (a później fundacyjnych) w ich kompleksie trzebawskim, znalazła się w 1933 roku w granicach jednego z rezerwatów częściowych, a później w granicach Wielkopolskiego Parku Narodowego²⁹, utworzonego w 1957 roku. Na obszarze lasów kompleksu kórnickiego gospodarowało najpierw Nadleśnictwo Państwowe Kórnik, a po jego likwidacji w 1976 roku – Nadleśnictwo Babki.

Mecenas nauk leśnych

Obok miłości do lasu, wyrażającej się w racjonalnym gospodarowaniu, ugruntowane było w świadomości Władysława Zamoyskiego zrozumienie dla konieczności podnoszenia poziomu wiedzy wśród leśników i rozwoju nauk leśnych. Sprawa ta interesowała także poprzednich właścicieli Kórniku, Tytusa i Jana Działyńskich. Już około 1860 roku zamierzali oni utworzyć w Kórniku polską wyższą szkołę leśną. Zmierając do tego celu, Jan Działyński rozpoczął przygotowywanie kadry wykładowców dla projektowanej szkoły, finansując wyższe studia Józefa Rivolego w Tharandcie oraz edukację leśną Filipa Skoraczewskiego, najpierw w lasach wielkopolskich, a później, podczas jego przymusowej emigracji po Powstaniu Styczniowym 1863 roku, na Politechnice w Zurichu. Udział samego Jana Działyńskiego w Powstaniu Styczniowym, ciążyący na nim pruski wyrok śmierci oraz emigracja, uniemożliwiły jednak realizację tych planów³⁰.

Władysław Zamoyski podjął sprawę edukacji leśników w 1908 roku (co prawda na poziomie niższym od wcześniej zamierzanego), kiedy to jego nadleśniczy Kazimierz Wojczyński zorganizował w Kórniku pierwszy kurs szkolenia borowych. Czwarty taki kurs odbył się w dniach od 7 do 12 sierpnia 1911 roku, a jednym z jego uczestników był sam Władysław Zamoyski, biorąc udział we wszystkich zajęciach, ćwiczeniach i wybiegach. Z pewnością chciał w ten sposób wzbogacić własną wiedzę, której potrzebował jako rzetelny właściciel, pilnie doglądający gospodarowania w swoich lasach. Kurs ten obejmował wykłady i ćwiczenia z botaniki leśnej, nauki o glebie, miernictwa, siewu i sadzenia drzew, użytkowania lasu, ochrony lasu i łowiectwa³¹. Zapoczątkowane w 1908 roku fachowe szkolenia pracowników niższego szczebla dozoru leśnego trwały w Kórniku do lat 30. XX wieku³².

²⁸ W. Goetel, op. cit. 605.

²⁹ J. Urbański, *Wielkopolski Park Narodowy*. Poznań 1955, s. 119.

³⁰ K. Krawiarz, *Początki badań leśnych w Kórniku (1860 – 1925)*, „Przegląd Leśniczy”, nr 9/II: 1992, s. 7.

³¹ [K.] Wojczyński, *Sprawozdanie z IV kursu dla borowych w lasach kórnickich*, „Przegląd Leśniczy”, Rok IV, 1911, nr 4, s. 128.

³² K. Krawiarz, *Kursy dla borowych w Kórniku*, „Sylwan”, R. CXXXIV, 1992, nr 9, s. 99 – 103.

Oprócz wspierania kształcenia leśnego, Zamoyski myślał o stworzeniu organizacyjnych warunków do badań leśnych. Miał w swych rękach okazałe kompleksy leśne na nizinach i w górach, miał wreszcie wspaniałą bazę w postaci największej w Polsce i jednej z większych w Europie kolekcji egzotycznych gatunków drzew i krzewów w Ogrodach Kórnickich, zgromadzonej przez Jana Działyńskiego³³. Równolegle więc z krystalizowaniem się idei fundacji, rodził się kształt przyszłej placówki naukowej. Niewątpliwie pamiętał Zamoyski o swych obserwacjach z podróży do Stanów Zjednoczonych i Kanady w 1881 roku, gdzie zwiedził m.in. słynne Arboretum Arnolda koło Bostonu, które powstało z prywatnej fundacji³⁴. W 1884 r. uczestniczył w zjeździe lekarzy i przyrodników w Poznaniu, co zdaniem Bosackiego wiązało się z jego zainteresowaniami dendrologicznymi, z rozwojem parku kórnickiego jako placówki naukowo-badawczej³⁵.

Bezpośrednim impulsem do działania stała się dla Zamoyskiego informacja w czasopiśmie leśnym „Sylwan”, wskazana przez Wincentego Szymborskiego w 1905 roku³⁶, mówiąca o założeniu naukowej stacji leśnej w Pensylwanii, dla której fundator oddał grunt, wybudował potrzebne budynki, wyposażył je w urządzenia badawcze i zapewnił fundusze na prowadzenie badań³⁷.

Konsultował się Zamoyski w tej sprawie z wielu wybitnymi uczonymi – leśnikami i botanikami, a wśród nich z prof. prof. Władysławem Szaferem i Stanisławem Sokołowskim³⁸. Na zadania planowanego przez siebie instytutu leśnego Zamoyski zamierzał przeznaczyć 100 000 zł rocznie. Dla porównania można dodać, iż przewidywał 125 000 zł dla Szkoły Domowej Pracy Kobiet, 60 000 zł na stypendia dla uczącej się młodzieży, 10 000 zł na kursy i 40 000 zł na muzeum i bibliotekę w Kórniku³⁹. Widać więc, że leśny instytut naukowy miał w planach Zamoyskiego bardzo wysoką rangę i przewidywał on bardzo szeroki zakres jego działalności.

Punkt 6 w art. 2 ustawy o Fundacji „Zakłady Kórnickie” potwierdził wcześniejsze zamiary Fundatora wobec celów przyszłej placówki naukowej: *Założenie i utrzymanie Zakładu badania, tak na stokach gór, jak i na równinach, wszystkiego, co wchodzi w zakres hodowli życia, ochrony i należytego wyzyskania wszelkiego rodzaju drzew, tak w kraju istniejących, jak zagranicznych, mogących się krajowi zdać, leśnych, ogrodowych, użytkowych, owocowych i ozdobnych, ich drewna, owoców, liści, soków. Piecza nad ogrodami Kórnickimi*⁴⁰.

³³ W. Bugała, *Od Ogródów Kórnickich do Instytutu Dendrologii*. „Arboretum Kórnickie” nr 41, 1996, s. 6.

³⁴ A. Wróblewski, *Projekt organizacji Instytutu Drzewoznawczego w Kórniku*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego”, nr 2, 1928, s. 166.

³⁵ Z. Bosacki, *Władysław Zamoyski: 1853-1924*. Kórnik 2002, s. 30.

³⁶ K. Krawiarz, *Początki badań leśnych w Kórniku (1860 – 1925) ...*, s. 7.

³⁷ *Stacja leśna doświadczalna w Ameryce północnej*. „Sylwan”, Rok XXIII: 1905, s. 33.

³⁸ S. Białobok, *Historia, stan i kierunki badawcze Zakładu Dendrologii i Pomologii PAN w Kórniku*. „Kosmos”, R. VII, S. A - Biologia, z. 2: 1958, s. 232.

³⁹ Z. Kalisz, *Fundacja Zakłady Kórnickie w latach 1925-1953*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 15: 1979, s. 145.

⁴⁰ *Ustawy i regulaminy Fundacji Zakłady Kórnickie*. Kórnik 1933.

Ryc. 3. W lesie kórnickim,
lipiec 1924 r. Od prawej
siedzą: Władysław
Zamoyski, prof. Stanisław
Sokołowski, Wincenty
Szymborski i Feliks Osiński,
nadleśniczy kórnicki

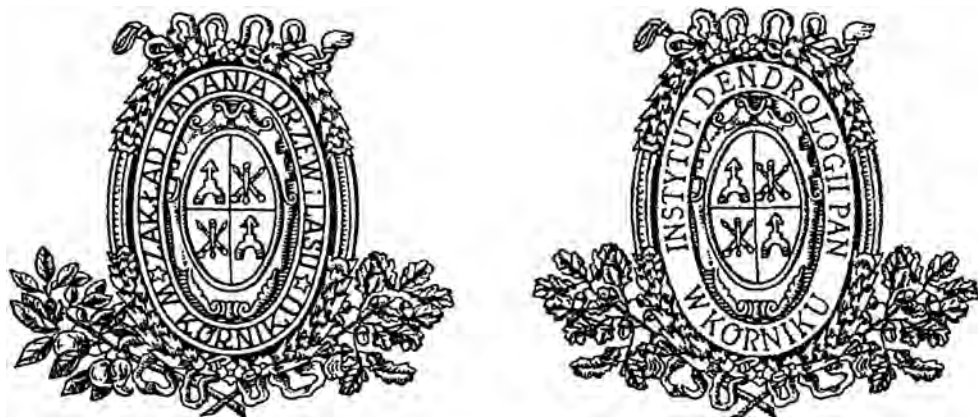


Postanowienie to wzbudziło ogromne uznanie leśnych środowisk naukowych w kraju. Wspomniany już wcześniej prof. Stanisław Sokołowski pisał: *Dla leśnictwa ma punkt 6 statutu niepospolitą doniosłość. Powstanie bowiem zakład dla badań naukowych z dzia-
łu leśnictwa i dendrologii, w najobszerniejszym znaczeniu, zakład, w którym ześrodko-
waną będzie praca naukowa i badawcza z tej dziedziny. W ten sposób stworzona została
realna podstawa dla doświadczalnictwa leśnego i dendrologicznego [...]*⁴¹.

Zamiar Zamoyskiego został jednak zrealizowany dopiero dziewięć lat po jego śmierci. Na mocy decyzji Kuratorium Fundacji podjętej 28 kwietnia 1933 r., m.in. pod wpły-
wem zdecydowanej postawy znakomitego polskiego botanika prof. Władysława Szafera,
z dniem 1 lipca 1933 roku podjął formalną działalność Zakład Badania Drzew i Lasu,
a ściślej jego pierwszy, z kilku planowanych, Dział Dendrologii i Pomologii⁴². Historia
dalszych, trwających już ponad 70 lat dendrologicznych i leśnych badań naukowych

⁴¹ S. Sokołowski, op. cit., s. 252-253.

⁴² A.W. [róblewski], *Historja, charakter i zadania Ogrodów Kórnickich*. „Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”, nr 1-2: 1936, s. 4.



Ryc. 4. Logo Zakładu Badania Drzew i Lasu oraz Instytutu Dendrologii PAN

w Kórniku, prowadzonych obecnie przez Instytut Dendrologii PAN, pozostaje dowodem wielkiej przenikliwości i dalekowzroczności Władysława Zamoyskiego, a także świadectwem wierności Jego zamierzeniom. Dzieje tych badań to jednak temat, wykraczający poza ramy niniejszego opracowania.

* * *

Ukochał Władysław Zamoyski lasy, a Parki Narodowe – Tatrzański i Wielkopolski oraz Instytut Dendrologii PAN są do dzisiaj materialnym dowodem tej miłości. Ukochał też Zamoyski ludzi lasu, dla których nie był [...] *dziedzicem i panem, lecz ojcem, doradcą i przyjacielem*, dzielił z nimi *trudy i pracę*, wzajem przez nich *kochany i uwielbiany*⁴³. I to oni, jego leśniczowie, trzymali straż honorową przy zwłokach swego pana na Zamku, a potem przenieśli trumnę na ramionach od zamkowych schodów do kórnickiej kolegiaty, gdzie okryły ją wieńce z tatrzańskiej kosodrzewiny, przywiezione z Zakopanego⁴⁴.

W Bibliotece Kórnickiej PAN zachowało się „Rozporządzenie” wydane przez ówczesnego nadleśniczego kórnickiego Tadeusza Mejera w związku ze śmiercią Hrabiego: [...] *wiadomość ta głęboką żalością okryć musi dusze i serca nasze – tracimy bowiem w osobie zmarłego nie tylko najlepszego i wszędzie umiłowanego chlebobawcę – lecz przede wszystkim człowieka bez skazy, wielkiego charakteru i serca, a Matka Polska najlepszego ze swych synów – uosobienie Jej martyrologii. Pełen skromności dla siebie – a wielki w czynach dla drugich, majątek swój przekazując na cele dobroczynne – jasna i świetlana postać – po której pozostaje mocne i niezatarte wspomnienie. Najgłębsza cześć Jego pamięci. W związku z żałobą i obrzędami pośmiertnymi rozkazuję co następuje:*

a) *od dnia dzisiejszego aż do 1. listopada naznaczam czas żałoby. W tem czasie wszyscy mi podlegli funkcjonariusze zachowują jak największą powagę i spokój. Bezwzględnie zabraniam w tem czasie brania udziału w zabawach, wesołach itp.,*

⁴³ S. Sokołowski, op. cit., s. 254.

⁴⁴ S. Małecki, *Wspomnienia z mojego życia*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 7: 1959, s. 178.

Ryc. 5. Władysław
Zamoyski,
fot. pośmiertna



b) w dniu 4 bm. nałożą funkcjonariusze leśni (borowi, pomocnicy, uczniowie) przepaski z kiru, z których jedną należy nosić na prawym ramieniu, a drugą na czapce wzgl. kapeluszu. Przepaski należy odebrać w nadleśnictwie w dniu 4 bm. [...],

c) w sobotę w dniu 4. bm. punktualnie o godz. 5 wieczorem stawią się w mundurach i o ile możliwości przy kordylasie borowy Kozak z Drapalki I, Kozłowski z Czołowa, Sosnowski z Bielaw, Nawrot Jan z Czmonia II, Sosnowski Kazimierz z Drapalki II i Krzyżanek Józef z Czmonia I. Wyżej wymienieni tworzyć będą wartę od poniedziałku obliczoną na trzy zmiany przy zwłokach śp. J.W. Hr. Zamoyskiego. Żywność do poniedziałku należy zabrać ze sobą. Bliższe rozkazy wydám w sobotę na miejscu [...],

d) w niedzielę dnia 5. października stawią się w pełnym umundurowaniu wszyscy funkcjonariusze punktualnie o godz. 1. w południe, przed nadleśnictwem, celem wzięcia udziału w eksportacji zwłok. Bliższe rozkazy na miejscu. Zaraz po eksportacji zgłoszą się wszyscy funkcjonariusze w nadleśnictwie, celem odebrania instrukcji odnoszących się do pogrzebu, mającego się odbyć w poniedziałek⁴⁵.

Śmierć Władysława Zamoyskiego wywołała szerokie echo zarówno wśród leśników polskich, jak i w całym społeczeństwie, a jego przyjaciel i doradca, przywoływany kilkakrotnie w tym tekście prof. Stanisław Sokołowski, napisał we wspomnieniu pośmiertnym: *Wspaniałomyślny Fundator zasłużył sobie [...] u całego Narodu, a zwłaszcza u nas leśników, na wdzięczność i niewygasającą nigdy pamięć, [...] imię hr. Zamoyskiego wśród tych, którzy dla leśnictwa polskiego się zasłużyli, na pierwszym stanie miejscu*⁴⁶.

Wybawca lasów tatrzańskich, dobry gospodarz i mecenas nauk leśnych zasłużył sobie także na wdzięczną pamięć współczesnych polskich leśników i miłośników przyrody.

⁴⁵ M. Łuczak, op. cit., 351-352.

⁴⁶ S. Sokołowski, op. cit., s. 253.

12. TEOFIL LORKIEWICZ (1885-1944)

DYREKTOR KONSPIRACYJNEJ DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH CZASU II WOJNY ŚWIATOWEJ*

Wstęp

Teofil Lorkiewicz nie jest postacią nieznaną. Z dostępnych materiałów wynika, że jego pierwszy biogram podał Chociłowski (1967). Korzystał on m.in. z niepublikowanego maszynopisu Feliksa Soboczyńskiego pt. „Teofil Lorkiewicz („Sosnowski”) – szef leśnictwa w czasie okupacji hitlerowskiej w Polsce”. Tekst Soboczyńskiego był odpowiedzią (jedną z 261) na ankietę rozpisaną przez Polskie Towarzystwo Leśne w latach 1963-1964 na temat dziejów polskiego leśnictwa w latach okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej i powoływali się nań także inni współautorzy zbiorowego opracowania pt. „Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej”, wydane w 1967 roku staraniem Polskiego Towarzystwa Leśnego (ryc. 1).



Ryc. 1. Teofil Lorkiewicz
(archiwum RDLP Toruń)

Kolejny biogram Lorkiewicza opracował Sierotwiński (1972) dla *Polskiego Słownika Biograficznego*, korzystając ze wspomnianych wyżej tekstów oraz informacji od wdowy – Ireny Lorkiewiczowej. Wiadomości zawarte w biogramach Chociłowskiego i Sierotwińskiego powtarzali później autorzy kolejnych opracowań: Pachelska (2001), Borczyński (2006) oraz Borczyński i Sztuka (2007), przy czym Borczyński (2006) połączył życiorys Lorkiewicza z opisem działalności konspiracyjnej Rady Głównej Leśnictwa.

Publikowane wcześniej informacje znalazły się również w życiorysie Lorkiewicza opublikowanym na łamach „Nowości – Dziennika Toruńskiego” (Przybyszewski 2007). Autor ten uzupełniał później kolejne wersje życiorysu o nowe dane, związane przede wszystkim z latami 1924-1932, kiedy Lorkiewicz pełnił funkcję dyrektora Dyrekcji La-

* Chałupka W. 2018, *Teofil Lorkiewicz (1885-1944) – dyrektor konspiracyjnej Dyrekcji Lasów Państwowych czasu II wojny światowej*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” nr 17, s. 83-112.

sów Państwowych w Toruniu (Przybyszewski 2010, 2015). Kilka danych o działalności Lorkiewicza w okresie toruńskim dorzuciła do jego biografii także Pomerenke (2010).

Niniejszy szkic biograficzny odwołuje się oczywiście do wyżej wymienionych autorów, uzupełniając życiorys Teofila Lorkiewicza o wyniki nowych poszukiwań archiwalnych oraz komentując niektóre wcześniejsze ustalenia.

Lata młodości

Teofil Lorkiewicz urodził się 1 marca 1885 roku w Pobiedziskach (ryc. 2), w rodzinie mistrza krawieckiego Juliana i Anny z Kuczyków (Panowicz 2006); wspomniany wyżej Chociłowski (1967) błędnie podaje rok urodzenia 1886. Po ukończeniu szkoły ludowej w Pobiedziskach Teofil rozpoczął naukę w pruskim gimnazjum w Gnieźnie (Panowicz

18
A.

Nr. 18.

Geburts-Acte vom 3. März 1885

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute, der

Personlichkeit nach _____

be kannt,

der Herr k. k. Beamter Julius
Lorkiewicz

wohnhaft zu *Pobiedzisk*

Religion, und zeigte an, daß von der

Anna Lorkiewicz geb. Kuczyk

Religion, *Evangelisch*

wohnhaft bei *ihm*

zu *Pobiedzisk*, in *seinem* *Heimort*

am *3. März* des Jahres

tausend acht hundert *acht*zig und *funf*hundert *und* *dreissig*

um *zwei* Uhr ein Kind männlichen

Geschlechts geboren worden sei, welches

Teofil

erhalten habe.

Vorgelesen, genehmigt und unterschrieben

gg. Lorkiewicz

Der Standesbeamte.

gg. Kuczyk

Die Uebereinstimmung mit dem Hauptregister beglaubigt

Lorkiewicz am *3. März* 18 *85*

Der Standesbeamte.

Kuczyk

Ryc. 2. Akt urodzenia
(Archiwum Państwowe w Poznaniu)

2006). Należał do grupy uzdolnionej młodzieży, której kształcenie wspierało polskie Towarzystwo Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Lorkiewicz jako gimnazjalista otrzymywał stypendium tego Towarzystwa w latach 1903 i 1904 (Wykaz stypendyatów... 1905).

W 1903 roku znalazł się w grupie 12 uczniów (był wśród nich również późniejszy wybitny polski archeolog prof. Józef Kostrzewski), którzy po dekonspiracji Towarzystwa Tomasza Zana i procesach sądowych jego członków, reaktywowali potajemnie działalność Towarzystwa, w ramach którego prowadzili w konspiracji szeroko zakrojoną, wielokierunkową pracę samokształceniową. W 1906 roku na skutek denuncjacji jednego z kolegów (Kostrzewski 1970), również działalność reaktywowanego koła Towarzystwa została zdekonspirowana, a niektórzy z jego członków, w tym Teofil Lorkiewicz, zostali relegowani ze szkoły. W związku z tym faktem Lorkiewicz nie uzyskał matury (Panowicz 2006; także informacja ustna od dr. Macieja Borchyńskiego).

Studia i początki pracy zawodowej

Brak matury nie przeszkodził Lorkiewiczowi w zapisaniu się na studia leśne w Akademii Leśnej w Tharandcie, bowiem w owym czasie uczelnia ta nie wymagała świadectwa dojrzałości przy zapisie na studia (Panowicz 2006). Studia odbywał od października 1907 roku do marca 1910 roku (Lochmann i Lochmann 2011, Chałupka i Modrzyński 2012) (ryc. 3). Nieco inny okres studiów – lata 1906-1910 – podaje w swym opracowaniu Brzozowski (1989). W czasie studiów Lorkiewicz nadal otrzymywał stypendium pieniężne Towarzystwa Pomocy Naukowej (Wykaz stypendyatów ... 1908, 1909, 1910). Łącznie w ciągu 2 lat gimnazjalnych i 3 lat studiów Lorkiewicz otrzymał 1190 marek wsparcia

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt

Forstwirtschaft 6

Name, Vorname	Herkunftsort (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums
Grzegorzewski, Adolf	Wolutscha /Gouv. Petrikau (Wolbórz/ Piotrków Trybunalski)	April 1907 - März 1910
Odolski, Heinrich	Radom (Radom)	April 1907 - August 1911
Orłowski, Tadeus	Brzeziny (Brzeziny)	April 1907 - März 1910
Płocer, Mieczysław	Radom (Radom)	April 1907 - März 1910
Siemski, Mieczysław	Mniszew (Mniszew ?)	April 1907 - März 1910
Babinski, Lech	Włocławek (Włocławek)	Oktober 1907 - März 1911
Loret, Adam	Jasło (Jasło)	Oktober 1907 - März 1910
Rosinski, Joseph	Radom (Radom)	Oktober 1907 - August 1909
Lorkiewicz, Theophil	Pudewitz (Pobiedziska)	Oktober 1907 - März 1910

Ryc. 3. Fragment listy absolwentów Akademii Leśnej w Tharandcie
(Lochmann, Lochmann 2011)

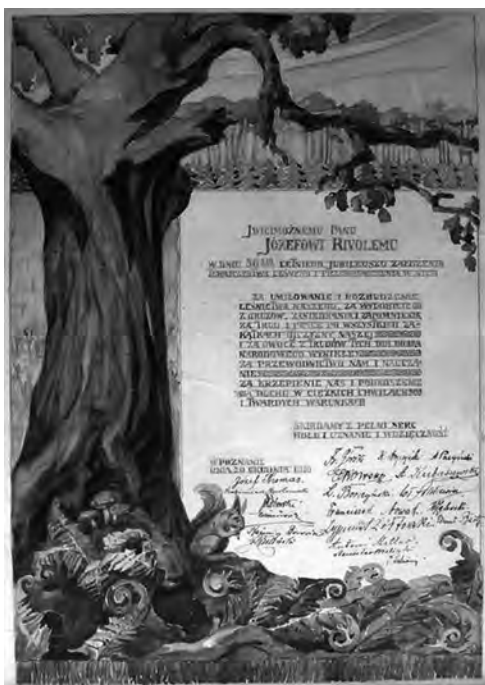
Numer bieżący.	Stypendyata			Stypendyaty odebrał:			Uwagi.
	Imię i nazwisko.	Miejsce zamieszkania rodziców lub opiekuna.	Powiat.	Od przyjęcia na fundusz do końca r. 1908.	w roku 1909.	Ogółem.	
				M.	M.	M.	
XIII. Leśnictwo.							
1	Polski Władysław	Jaraczewo	Jarociński	700	300	1000	(600) Ukończył studyn.
2	Lorkiewicz Teofil	Pobiedziska	Sredzki	890	300	1190	(400)
3	Jagodziński Władysław	Ceradz kość.	Poznański Z.	50	150	200	(200)
4	Dobski Edward	Lulin	Obornicki	—	100	100	
5	Ludwiczak Ksawery	Bonikowo	Kościański	—	100	100	

Ryc. 4. Stypendium T. Lorkiewicza z TPN

(ryc. 4). W Tharandcie kontynuował działalność w tajnym Towarzystwie Tomasza Zana (Panowicz 2006).

Po ukończeniu studiów odbył praktykę w lasach ordynacji czarniejewskiej Skórzewskich (Panowicz 2006). W 1911 roku ożenił się z Marią z Kanteckich, pochodzącą z Czarniejewa. Po odbyciu praktyki przeniósł się do zaboru rosyjskiego, gdzie podjął pracę w Chlewiskach koło Szydłowca, w lasach dóbr Platerów. Wobec zbliżającej się wojny, jako poddany pruski zagrożony internowaniem, Lorkiewicz wrócił do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, gdzie objął stanowisko nadleśniczego w lasach ordynacji kwileckiej (Chociłowski 1967).

Prawdopodobnie wkrótce po objęciu tej posady wstąpił do Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, bowiem dwa lata później, w 1916 roku, jego podpis pojawia się wśród innych na dyplomie gratulacyjnym wręczonym Józefowi Rivolemu dla uczczenia 50-lecia jego pracy dla Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego i Towarzystwa Leśnego (ryc. 5). O aktywnym zaangażowaniu Lorkiewicza w prace Towarzystwa świadczy także fakt powierzenia mu funkcji sekretarza zarządu na posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1918 roku. Jak się później okazało, był to ostatni skład zarządu Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim, które praktycznie zaprzestało swej działalności po zebraniu w dniu 21 października 1918 r. (Chałupka 2017).



Ryc. 5. Dyplom uznania dla Józefa Rivolego z podpisem T. Lorkiewicza (ostatni z prawej strony) (archiwum Katedry Inżynierii Leśnej Wydziału Leśnego w Poznaniu)

Kwestia udziału w Powstaniu Wielkopolskim

Wszyscy wymieni wyżej biografowie Teofila Lorkiewicza piszą o jego czynnym udziale w Powstaniu Wielkopolskim, chociaż są to bardzo ogólnikowe stwierdzenia typu: *Gdy wybuchło powstanie wielkopolskie, wziął w nim czynny udział* (Panowicz 2006), *...Powstanie Wielkopolskie, w którym Lorkiewicz brał udział na swoim odcinku...* (Borczyński i Sztuka 2007), *Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego czynnie w nim uczestniczył* (Przybyszewski 2010, 2015). Jak dotąd, nie udało się jednak tych informacji skonkretyzować i potwierdzić danymi archiwalnymi. Niewykluczone, że w tej sprawie doszło do pewnego nieporozumienia i prawdopodobnie pomyłono Teofila Lorkiewicza z inną osobą o tym samym imieniu i nazwisku. W 2009 roku opublikowano listę powstańców, mieszkańców Sierakowa i okolic. Na liście tej znalazło się dwóch Lorkiewiczów: Józef oraz Teofil. Ten drugi powstaniec urodził się jednak w 1891 roku i zmarł w 1963 roku w Sierakowie (J.T.Ł. 2009). Mieszkał on w Sierakowie już w 1913 roku, na co wskazuje informacja o jego udziale w gronie członków założycieli Koła Śpiewaczego im. Bolesława Dembińskiego w tym mieście (J.T.Ł. 2011).

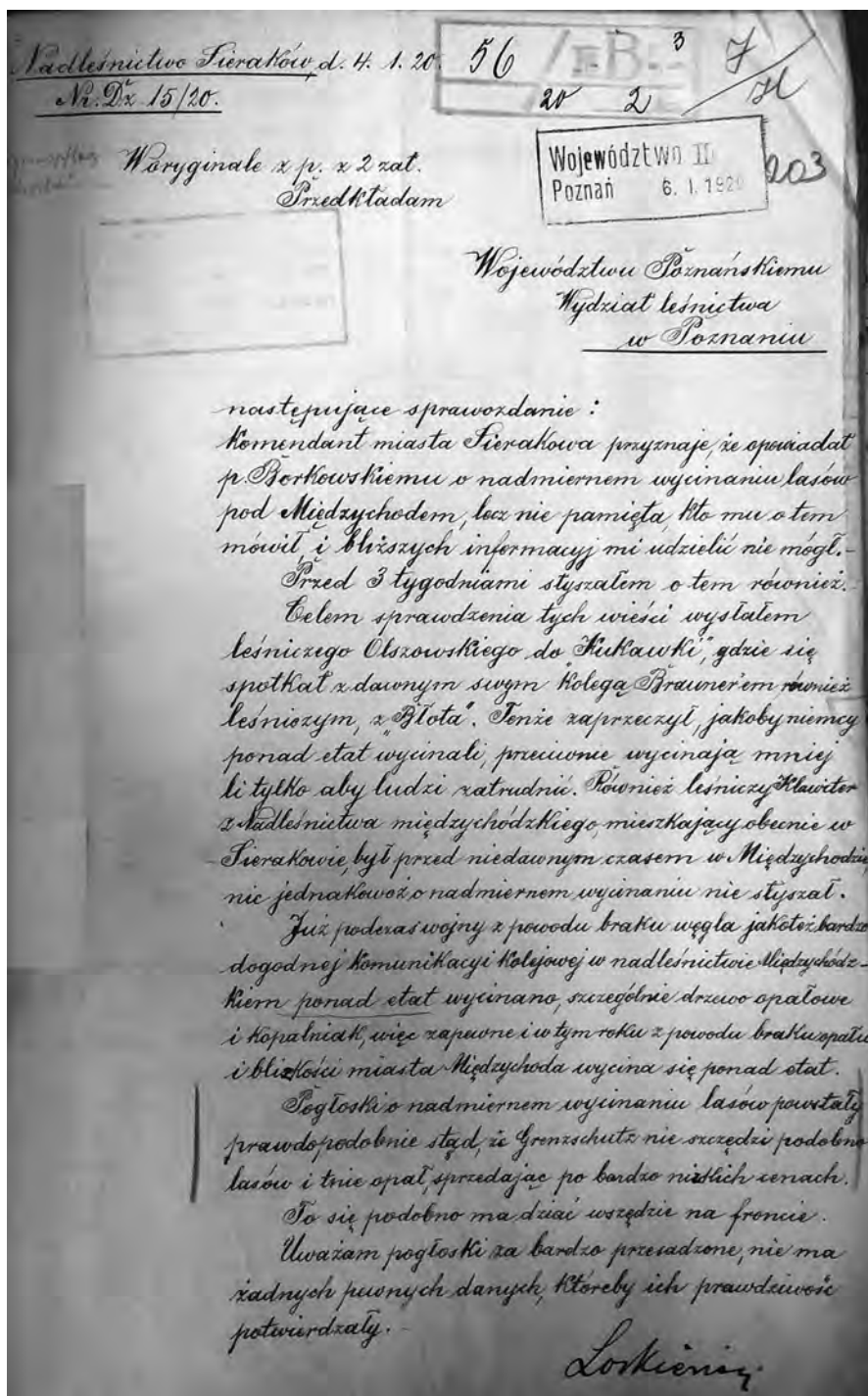
Dr inż. Maciej Borczyński twierdzi, że Teofil Lorkiewicz (leśnik) nie brał czynnego udziału w Powstaniu Wielkopolskim, a prawdopodobnie pracował w tym czasie w aparacie administracyjnym Naczelnej Rady Ludowej (informacja ustna).

Pierwsze lata w niepodległej Rzeczypospolitej

W ordynacji kwileckiej Lorkiewicz pracował przypuszczalnie do 1919 roku, bowiem w tym roku, po zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim, pojawia się w Sierakowie, gdzie przejmuje z rąk niemieckich nadleśnictwo (Chociłowski 1967, Pachelska 2001, Borczyński 2006). Jako nadleśniczy, 4 stycznia 1920 roku kieruje do Wydziału Leśnictwa Województwa Poznańskiego raport na temat pogłosek o nadmiernym wycinaniu lasu przez Niemców w okolicach Międzychodu (ryc. 6).

31 stycznia 1920 roku, zarządzeniem Władysława Seydy, ministra byłej dzielnicy pruskiej, powołano 4 dyrekcje lasów państwowych: w Bydgoszczy, Gdańsku, Poznaniu i Toruniu (Gulczyński 2015). Pierwszym dyrektorem i organizatorem dyrekcji gdańskiej mianowany został Teofil Lorkiewicz (Przybyszewski 2010, 2015). W styczniu 1920 roku, po wejściu w życie postanowień Traktatu Wersalskiego, Gdańsk został wydzielony z terytorium Rzeszy Niemieckiej, a 15 listopada tegoż roku utworzono formalnie Wolne Miasto Gdańsk. Wówczas to Lorkiewicz przeprowadził rozgraniczenie lasów między Rzeczpospolitą Polską a Wolnym Miastem Gdańsk (Przybyszewski 2010).

Zmiana statusu polityczno-prawnego Gdańska postawiła także kwestię zmiany lokalizacji Dyrekcji Lasów Państwowych. Rozważano dwa miasta: Wejherowo i Tczew, ostatecznie jednak we wrześniu 1922 roku władze polskie zdecydowały o przeniesieniu siedziby gdańskiej Dyrekcji Lasów Państwowych do Torunia. Kierownictwo dyrekcji gdańskiej powierzono dyrektorowi DLP w Toruniu Ludwikowi Waclawikowi, przy czym

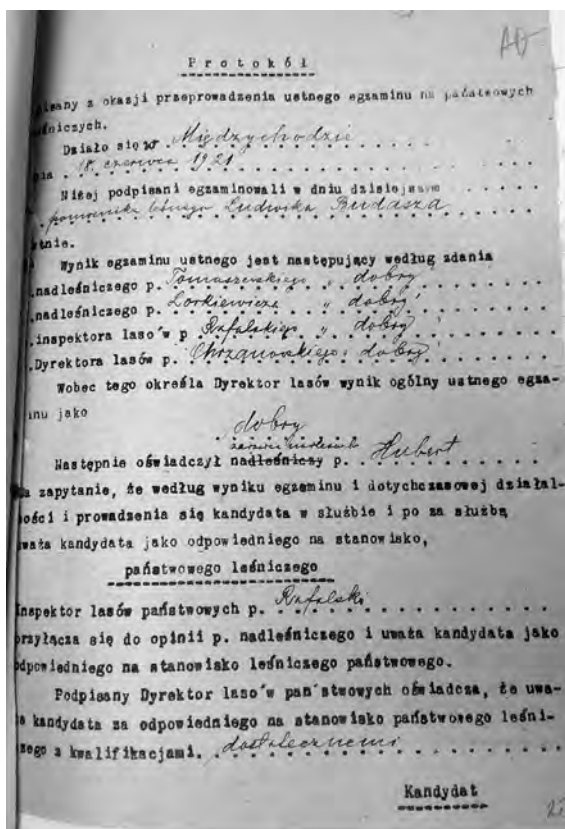


Ryc. 6. Pismo w sprawie wycinki drzew (Archiwum Państwowe w Poznaniu)

dyrekcja gdańska zachowała, choć nie na długo, pełną odrębność organizacyjną (Pomerence 2010, Pomerence, Chrzanowski 2015).

Nie wiadomo, czy Lorkiewicz pozostawał dyrektorem DLP w Gdańsku do czasu jej przeniesienia do Torunia w 1922 roku. Jego status i miejsce pracy w latach 1920-1922 nie są do końca jasne, bowiem w 1921 roku występuje on w spisie personelu leśnego byłego zaboru pruskiego jako nadleśniczy w Sierakowie (Wykaz urzędników leśnych... 1921). W tym samym charakterze bierze też udział w dniu 18 czerwca tegoż roku w egzaminowaniu kandydata na „państwowego leśniczego” (ryc. 7). Niewykluczone więc, że organizując i kierując gdańską DLP zachowywał jednocześnie swoje stanowisko nadleśniczego w Sierakowie.

Po zaprzestaniu działalności Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim Teofil Lorkiewicz włączył się aktywnie w działalność innej leśnej organizacji. Na zebraniu założycielskim w dniach 31 października i 1 listopada 1920 roku w Domu Św. Jadwigi w Poznaniu został wybrany do zarządu Filii Poznańsko-Pomorskiej Związku Leśników Polskich (Rafalski 1921), natomiast w sierpniu 1924 roku wybrano go na zastępcę przewodniczącego Oddziału Poznańskiego Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej (Przybylski, Szulczewski 1924).



Ryc. 7. T. Lorkiewicz jako członek komisji egzaminacyjnej w 1921 r. (Archiwum Państwowe w Poznaniu)

Dyrektor Lasów Państwowych w Toruniu 1924-1932

Tymczasem mocą rozporządzenia prezydenta RP z dnia 30 czerwca 1924 roku dyrekcja gdańska z siedzibą w Toruniu została ostatecznie zlikwidowana i włączona do dyrekcji toruńskiej (Pomerence 2010). Na stanowisko dyrektora nowej powiększonej Dyrekcji LP w Toruniu wojewoda pomorski powołał w dniu 13 października 1924 roku Teofila Lorkiewicza, który jednocześnie kierował Wydziałem VIII Lasów w Urzędzie Wojewódzkim (Przybyszewski 2010, 2015).

Następne lata były dla niego bardzo intensywne i pracowite. Trzeba było dostosować strukturę organizacyjną dyrekcji do nowych warunków, rozpoczęto też opracowywanie nowych operatów urządzeńowych dla nadleśnictw. Już na początku dyrektor musiał się zmierzyć z potężnym wyzwaniem w postaci masowego pojawu strzygoni choinówki i zwalczaniem skutków gradacji m.in. z wykorzystaniem samolotów (ryc. 8). Zniszczenie lasów na wielkich obszarach wymuszało nadzwyczajne decyzje dyrektora w zakresie pozyskania drewna i szybkiego zalesienia wielkoobszarowych zrębów (Broda 2010, Pomerence 2010).

Za kadencji Lorkiewicza wybudowano w latach 1928-1930 nowy gmach dyrekcji (Pomerence 2010). W trosce o stałe doskonalenie fachowe personelu dyrektor zaini-

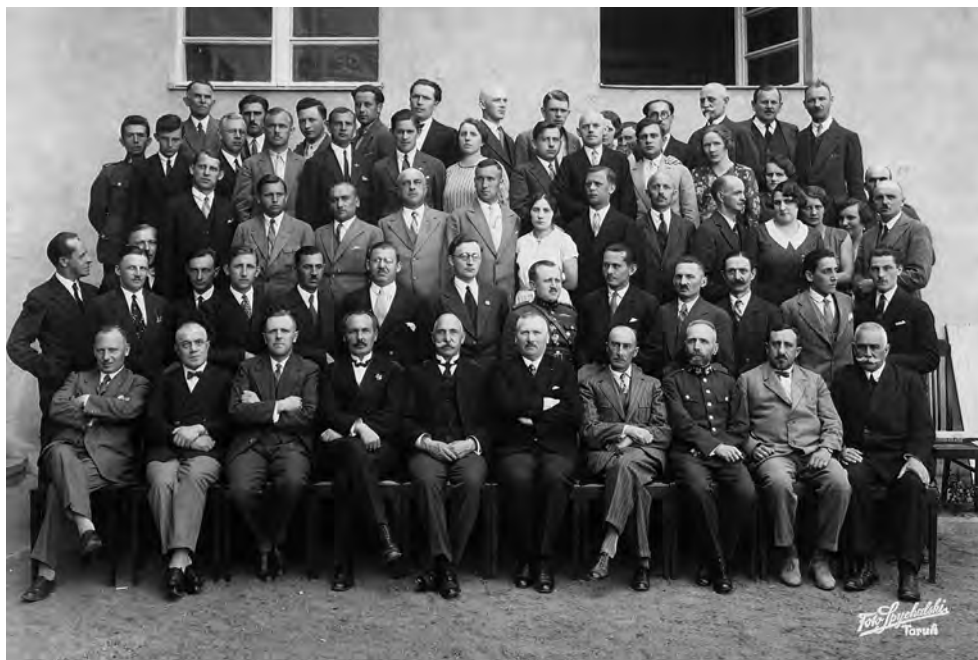


Ryc. 8. Komisja oceniająca szkody wyrządzone przez sówkę choinówkę w lasach Nadleśnictwa Świt – około 1925 r. T. Lorkiewicz w kapeluszu w środku (archiwum rodzinne Marii z Gołuchowskich Zachorowskiej)

cjował w 1929 roku kursy dla leśniczych, przy czym każdy z nich zobowiązany był do ich odbywania co 6-7 lat; dyrektor osobiście przewodniczył komisji egzaminacyjnej na zakończenie kursów (Kostyrko 1931). Organizowane były także wyjazdy szkoleniowe nadleśniczych i pracowników dyrekcji m.in. do Białowieży (Anonim 1930). Toruński biograf Teofila Lorkiewicza podkreśla jego wybitne zdolności administracyjne i organizacyjne, a także umiejętność stworzenia zgranego zespołu współpracowników na różnych stanowiskach (Przybyszewski 2010).

Poza kierowaniem dyrekcją Teofil Lorkiewicz bardzo aktywnie włączał się w różnorodną działalność społeczną. W 1925 roku kierował przygotowaniem do pierwszej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Grudziądzu, gdzie zaprezentowano społeczeństwu osiągnięcia leśników pomorskich; działał także aktywnie w Komitecie Wojewódzkim Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (Przybyszewski 2010, 2015). W latach 1926-1928 był członkiem Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego (Dolatowski i in. 2009).

W lipcu 1932 roku została zlikwidowana istniejąca od 1920 roku Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, a jej obszar został podzielony między dyrekcje toruńską i poznańską (Broda 2010). Skutkiem tych decyzji były także zmiany kadrowe: dyrektorem DLP w Toruniu został mianowany Jerzy Zagórski, były dyrektor DLP w Bydgoszczy, natomiast Teofil Lorkiewicz objął dyrekturę w Poznaniu (Pomerence, Chrzanowski 2015). Według Przybyszewskiego (2015) *odchodził żegnany z prawdziwym żalem przez społeczeństwo i przez wszystkich swoich współpracowników* (ryc. 9).



Ryc. 9. Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, 1932 r.
(archiwum rodzinne Marii z Gołuchowskich Zachorowskiej)

Ryc. 10. T. Lorkiewicz
(pierwszy z lewej)
z żoną Marią
i Zbigniew
Trąpczyński
z żoną Józefiną
i córką Zofią,
Toruń ok. 1930 r.
(archiwum rodzinne
Marii z Gołuchowskich
Zachorowskiej)



Ryc. 11. Tablica nagrobna pierwszej
żony T. Lorkiewicza
(fot. W. Chałupka)

Rok ten przyniósł także bolesną zmianę w życiu osobistym Teofila Lorkiewicza, bowiem w maju zmarła jego żona Maria z Kanteckich (ryc.10), która została pochowana w grobie swych rodziców na cmentarzu w Czarniejewie (ryc. 11).

Dyrektor Lasów Państwowych w Poznaniu 1932-1939

Dokładna data objęcia przez Teofila Lorkiewicza Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu nie jest wyraźnie udokumentowana. Wiadomo, że dyrektor Władysław Grzegorzewski odszedł z tego stanowiska z dniem 30 września 1932 roku (A.Z. 1932). Być może Lorkiewicz zaczął pełnić swoje obowiązki już następnego dnia, o czym pośrednio może świadczyć data 1 października tegoż roku, kiedy to zameldował się w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 18 w Hotelu „Polonia” (ryc. 12). Ówczesny Hotel „Polonia”, wybudowany na Powszechną Wystawę Krajową w 1929 roku, to obecny budynek Szpitala Klinicznego im. Heliodora Święcickiego UM przy ul. Grunwaldzkiej (ryc. 13).

Lorkiewicz 726

Rodzice:		Zawód		Urodzino		Wzrost	Miejsce urodzenia i powiat	Uwagi
a)	b)	data	miejsce	data	miejsce			
1	<i>Teofil</i>	<i>dyr. Lasów państw.</i>	<i>9. 3. 88</i>	<i>h.</i>	<i>Pabiedzka</i>			
2	<i>Elżbieta</i>	<i>żona</i>	<i>2. 4. 89</i>	<i>-</i>	<i>-</i>			
3	<i>W. Kłopotnik</i>	BIURO PAŃSTWOWE ZW. POZNANIU						
4		Mieszkanie <i>Foruma pol. ul. Grunwaldzkiej 18 9. 10. 32. z Foruma Grunwaldzkiej 18.</i>						

Ryc. 12. Karta meldunkowa T. Lorkiewicza w Poznaniu (Archiwum Państwowe w Poznaniu)

Ryc. 13. Hotel „Polonia” w Poznaniu, lata 30. XX wieku (Fotopolska.eu)



Do tego samego hotelu (z wejściem od ul. Stolarskiej) z dniem 1 października przeniosła się także poznańska Dyrekcja Lasów Państwowych (Anonim 1932). Konieczność zmiany siedziby była konsekwencją znaczących zmian w strukturze dyrekcji, związanych z przejściem 19 nadleśnictw po zlikwidowanej 8 lipca 1932 roku Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy (Rozporządzenie Rady Ministrów... 1932). Dotychczasowa siedziba, która mieściła się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Gołębiej 1 (dziś siedziba Urzędu Miasta Poznania), okazała się po prostu za mała.

Od początku swego dyrektorowania w Poznaniu Lorkiewicz musiał się więc zmierzyć z poważnymi wyzwaniami organizacyjno-strukturalnymi po tak znacznym powiększeniu obszaru dyrekcji poznańskiej. Niestety, zarówno ten początkowy okres, jak i późniejsze lata działalności Lorkiewicza w Poznaniu nie znajdują odzwierciedlenia w zachowanych materiałach archiwalnych. W różnych miejscach można odnaleźć jedynie odosobnione informacje o jego aktywności. Możemy m.in. dowiedzieć się, że w okresie zarządzania dyrekcją poznańską Lorkiewicz przywiązywał wielką wagę do pielęgnowania upraw i cięć pielęgnacyjnych oraz zalesiania nieużytków. Pod jego kierownictwem DLP w Poznaniu wyróżniała się także w kraju skalą użytkowania przedrębego (Borczyński 2006). Przeniósł także z Torunia zwyczaj wspólnych wycieczek pracowników dyrekcji (ryc. 14).



Ryc. 14. T. Lorkiewicz i Zbigniew Trąpczyński
na wycieczce „Rodziny Leśnika”,
Wieliczka 1935 rok (archiwum rodzinne Marii
z Gołuchowskich Zachorowskiej)

Wcześniejsze jego zasługi dla polskiego leśnictwa zostały docenione przez władze państwowe i 5 listopada 1933 roku, podczas święta patrona myśliwych w Spale, Lorkiewicz został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego (L.C. 1933).

Już jako dyrektor DLP w Poznaniu wszedł Lorkiewicz w skład Rady Nadzorczej spółki PAGED (Polska Agencja Eksportu Drzewa, sp. z o.o. w Gdyni) (Broda 2006). Położył też znaczne zasługi dla rozwoju państwowego przemysłu drzewnego w Wielkopolsce, wydzierżawiając prywatne tartaki do przerabiania drewna z lasów państwowych (Dzbeński, Pachelska 2006).

We wrześniu 1933 roku Lorkiewicz wziął udział w XIV Zjeździe Przyrodników i Lekarzy w Poznaniu (Anonim 1933). W 1934 roku uczestniczył w pracach Komitetu Honorowego Regionalnej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej Powiatu Kępińskiego w Ostrzeszowie, która odbyła się w dniach 12-15 sierpnia tegoż roku. Wystawa była znaczącym wydarzeniem i honorowy patronat nad nią objął wojewoda poznański Roger Raczyński, a poza Lorkiewiczem w skład komitetu honorowego wchodził: gen. bryg. Oswald Frank – dowódca Okręgu Korpusu VII Poznań, Kajetan Dzierżykraj-Morawski – prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, dr Michał Pollak – kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Seweryn Samulski – prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Ferdynand Świtalski – dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu i Władysław Zakrzewski – prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu (Kamiński 2012).

W Poznaniu zapamiętano Teofila Lorkiewicza jako wymagającego i surowego, ale sprawiedliwego przełożonego, który potrafił publicznie na specjalnym zebraniu wszystkich nadleśniczych przeprosić niesłusznie pomówionego podwładnego (Maciej Borczyński – informacja słowna).

Lorkiewicz należał do zwolenników polityki prowadzonej przez Adama Loreta, dyrektora Naczelnego Lasów Państwowych (Borczyński 2006). Prywatnie obaj znali się od czasu studiów w Tharandcie, a o bliskiej znajomości (ryc. 15) świadczy także wspólna wycieczka z Adamem i Haliną Loretami po fiordach norweskich na statku „MS Piłsudski” w dniach 19-30 sierpnia 1936 roku (Stankiewicz 2006).



Ryc. 15. T. Lorkiewicz (z lewej) i Adam Loreta (archiwum RDLP Toruń)

Czas okupacji niemieckiej 1939-1944

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku Teofil Lorkiewicz opuścił Poznań i udał się do Warszawy (Przybyszewski 2010). Najprawdopodobniej stało się to w pierwszych dniach września, bowiem ewakuacja urzędów państwowych rozpoczęła się w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 roku, a cywilne władze wojewódzkie opuściły Poznań w dniach 3 i 4 września (Szymankiewicz 1985). W tej grupie znalazł się przypuszczalnie również Lorkiewicz jako urzędnik państwowy.

Po przybyciu do Warszawy nawiązał współpracę z podziemnym ruchem niepodległościowym (Przybyszewski 2010), a w drugiej połowie grudnia 1940 roku lub na początku 1941 roku został powołany na szefa leśnictwa przez Cyryla Ratajskiego, który mianowany 3 grudnia, objął 14 grudnia stanowisko delegata rządu na kraj (Łukaszewicz 1947, Jenke 1967a). Ratajski, przedwojenny prezydent Poznania, z pewnością dobrze znał byłego dyrektora DLP w Poznaniu, i to mogło zadecydować o powierzeniu Lorkiewiczowi takiej funkcji.

Pierwszą publikacją naświetlającą początki tajnej administracji leśnej jest opracowanie Łukaszewicza (1947), który tak pisał: *Na czele tajnego leśnictwa stanął śp. kolega Teofil Lorkiewicz (pseud. „Sosnowski”), b. dyr. D.L.P. Poznań, a na I zastępcę wyznaczony został śp. kol. Władysław Barański (pseud. „Dąbrowski”), b. dyrektor Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Szef Leśnictwa oraz I i II zastępcy tworzyli naczelny organ centralny (szczegół ten nie był znany wszystkim członkom Rady). Kilkuosobowe kolegium, któremu przewodniczył Szef Leśnictwa i w skład którego wchodził obaj zastępcy (II zastępcą był autor opracowania – Zygmunt Łukaszewicz – przyp. W.Ch.), tworzyło Radę Główną jako naczelne ciało wykonawcze* (ryc. 16).

Pewne kłopoty sprawia jednak określenie sposobu powstania i nazwy organu, którym kierował Lorkiewicz. Łukaszewicz (1947) pomija ten wątek, natomiast Jenke (1967a) twierdzi, że organ ten w postaci Rady Głównej utworzył sam Lorkiewicz po powołaniu go na szefa leśnictwa przy krajowej ekspozyturze rządu emigracyjnego; podobnie utrzymują Borczyński i Sztuka (2007), mówiąc o utworzeniu przez Lorkiewicza Rady Głównej Leśnictwa.

Przybyszewski (2010) podaje natomiast, że Radę Główną Leśnictwa powołał Cyryl Ratajski, powierzając jej kierownictwo Lorkiewiczowi wraz z misją zorganizowania tajnych struktur administracji leśnej. Również Fronczak (2013) w okolicznościowym opracowaniu o charakterze popularnonaukowym, nie podając źródeł, pisze, że Lorkiewiczowi powierzono kierownictwo jednostki zajmującej się sprawami leśnictwa.

Podobnie ma się sprawa z nazwą stanowiska zajmowanego przez Lorkiewicza. Łukaszewicz (1947) oraz Jenke (1967a) używają nazwy „szef leśnictwa” i tak samo czynią



Ryc. 16. Zygmunt Łukaszewicz, II zastępca T. Lorkiewicza w czasie drugiej wojny światowej (<http://www.bialystok.lasy.gov.pl>)

późniejsi autorzy: Sierotwiński (1972), Pachelska (2001), Borczyński i Sztuka (2007), Broda (2007) oraz Przybyszewski (2010).

Wydaje się jednak, że nazwa „szef leśnictwa” mogła być używana ze względów konspiracyjnych. Ma ona bowiem brzmienie bardziej kolokwialne niż formalne i nie oddaje w pełni służbowego charakteru stanowiska Lorkiewicza. Mając na uwadze organizację Biura Delegata Rządu na Kraj w postaci departamentów problemowych i umiejscowienie spraw leśnictwa w strukturze Departamentu Rolnictwa, można przypuszczać, że stanowisko Lorkiewicza nosiło bardziej formalną nazwę. Wskazywałaby na to informacja podana zarówno w opracowaniu dziejów Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj (Grabowski 1995), jak i w późniejszym źródłowym opracowaniu na temat polskiej tajnej administracji cywilnej w czasie II wojny światowej (Grabowski 2003). Nie odnośząc się do nazwy stanowiska, autor ten pisze, iż

w ramach Departamentu Rolnictwa działała tajna Dyrekcja Lasów Państwowych, na czele której stał Teofil Lorkiewicz. Warto także zwrócić uwagę, iż Grabowski w obu cytowanych wyżej dziełach nie używa w ogóle nazwy Rada Główna Leśnictwa, który to termin pojawia się w innych opracowaniach (np. Jenke 1967a czy Borczyński i Sztuka 2007).

Ustalenie właściwych nazw stanowisk i wielu jednostek struktury organizacyjnej Delegatury Rządu na Kraj stanowi duży problem, bowiem w konspiracji nie używano przecież nazw rzeczywistych. Departament Rolnictwa, któremu podlegało leśnictwo, poniósł także wielkie straty w materiałach dokumentujących jego działalność. W niektórych z nich pojawia się określenie „dział leśnictwa”, pod którą to nazwą miała się ukrywać tajna Dyrekcja Lasów Państwowych (Waldemar Grabowski – informacja ustna). Wydaje się więc, że przy obecnym stanie badań sprawa nazewnictwa pozostanie na razie nierozstrzygnięta.

W kontekście omawianego wyżej zagadnienia zaskakująco brzmi informacja podana przez Williamsona (2012), brytyjskiego badacza dziejów Polskiego Państwa Podziemnego, o mianowaniu Lorkiewicza przez Ratajskiego szefem Departamentu Rolnictwa i Leśnictwa (!), co nie znajduje jednak potwierdzenia w żadnym polskim opracowaniu tematu. Jeszcze bardziej kuriozalnie brzmią słowa Piotra Szubarczyka z IPN, który 29 lutego 2016 r. podczas uroczystości upamiętniającej leśników-żołnierzy wyklętych nazwał Teofila Lorkiewicza *konspiracyjnym ministrem leśnictwa w Polskim Państwie Podziemnym* (<http://dzieje.pl/aktualnosci/resort-srodowiska-upamietnil-lesnikow-zolnierzy-wyklętych>).

W dalszym ciągu tego opracowania będę więc używał nazwy Rada Główna Leśnictwa, która jest bardziej utrwalona w dotychczasowym piśmiennictwie i świadomości historyków. Niemniej jednak uważam, że określenie „tajna Dyrekcja Lasów Państwowych” stosowane przez Grabowskiego (1995 i 2003) jest słuszne i właściwie odzwierciedla zarówno rzeczywisty charakter instytucji kierowanej przez Teofila Lorkiewicza, jak i sprawowanej przez niego funkcji.

Rada Główna Leśnictwa

Do składu Rady Głównej Leśnictwa, poza I i II zastępcą (patrz wyżej), Lorkiewicz włączył ponadto Franciszka Grychowskiego, Feliksa Soboczyńskiego, Eugeniusza Stankiewicza, Franciszka Szkiłładzia i Jana Vogtmana (ryc. 17). Według Łukaszewicza (1947): *Teren działania podzielony był na okręgi, na czele których stali Szefowie Okręgowi. Organem wykonawczym Szefa Okręgu była kilkusobowa Rada Okręgowa złożona z wybitnych i dzielnych leśników działających w stopniu inspektorów – oraz zastępca Szefa Okręgu. W pierwszej fazie prac, tj. do jesieni 1943 roku, inspektorat stanowił najniższe ogniwo organizacyjne, co podyktowane było, w pierwszym rzędzie, warunkami konspiracji. Inspektorzy docierali osobiście do osób dzielnych i godnych zaufania, którym wyznaczali zadania szczególne. W drugim etapie zostały powołane do życia komórki niższych stopni przy nadleśnictwach, lecz wykonanie rozłożone zostało na kilka miesięcy.*



Ryc. 17. T. Lorkiewicz (z lewej)
z Feliksem Soboczyńskim,
Warszawa, około 1944 r.
(archiwum RDLP Toruń)



Ryc. 18. Sklep drogerijny Antoniego Czekaya w Warszawie przed wojną
(<https://www.google.pl/search?q=Antoni+Czekay>)

Utworzenie na terenie Generalnej Guberni konspiracyjnych okręgów odpowiadających poszczególnym przedwojennym dyrekcjom Lasów Państwowych wskazuje wyraźnie na odtwarzanie przez Lorkiewicza przedwojennych struktur administracji leśnej. Również członkowie Rady Głównej, jak i delegaci okręgowi byli dobierani spośród osób, które zajmowały różne stanowiska w przedwojennej strukturze organizacyjnej lasów państwowych (Łukaszewicz 1947, Jenke 1967a, Borczyński 2006, Borczyński, Sztuka 2007).

Delegaci okręgowi przyjeżdżali do Warszawy i spotykali się z Lorkiewiczem w drogerii firmy A. Czekaya przy ul. Marszałkowskiej 9, róg Chmielnej (ryc. 18), w której był on zatrudniony jako kasjer (Zachorowska 2003, Borczyński i Sztuka 2007, Przybyszewski 2010). Antoni Czekay, znany warszawski przemysłowiec, był stryjem drugiej żony Lorkiewicza Ireny z Czekayów, którą poślubił w 1942 roku; w 1943 roku urodził się ich syn – Roman (Lorkiewicz 2015).

Kontakty z terenem umożliwiało Lorkiewiczowi także zatrudnienie w Spółce dla Handlu Drewnem Opałowym, która została założona przez Polaków w celu legalnego kupowania drewna w nadleśnictwach Generalnego Gubernatorstwa i sprowadzania go do Warszawy, gdzie było sprzedawane. Dochody ze sprzedaży tego drewna przeznaczone były m.in. na cele utworzonej przez Lorkiewicza Komisji Samopomocy Koleżeń-

skiej Leśników (Borczyński 2006), która także dysponowała pieniędzmi pochodzącymi ze składek różnych nadleśnictw oraz dotacji od polskich firm handlujących drewnem (Zakrzewski 1967). Spółką Handlu Drewnem kierował Franciszek Grychowski, który zatrudnił w niej ponadto członków Rady Głównej Leśnictwa. Zatrudnienie w spółce umożliwiała Lorkiewiczowi legalne podróżowanie po Generalnej Guberni w sprawach służbowych i spotykanie się z nadleśniczymi Polakami, zatrudnionymi w niemieckiej okupacyjnej administracji leśnej (Jenke 1967a). Takie kontakty Lorkiewicz utrzymywał m.in. ze Stanisławem Borczyńskim, jednym z delegatów okręgowych, który pracował wówczas w lasach koło Zagnańska (Maciej Borczyński – informacja ustna).

Działalność kierowanej przez Lorkiewicza Rady Głównej Leśnictwa obejmowała cały szereg ważnych dla polskich lasów zagadnień, w tym m.in. dokumentowanie szkód i strat w lasach powodowanych przez niemieckiego okupanta, organizowanie sabotażu poprzez niszczenie polskich planów urządzania lasów i zastępowanie ich doraźnymi planami zaniżającymi m.in. zasobność drzewostanów i wysokość etatów rębnych (Jenke 1967b). Jednym z najbardziej interesujących działań Rady było przygotowywanie projektów licznych aktów prawnych, w tym ustaw, zarządzeń, instrukcji i statutów organizacyjnych, dla jednostek administracji lasów na czas po wyzwoleniu oraz dla ziem odzyskanych (Stankiewicz 1967).

Szerszy opis zakresu działań podziemnych struktur administracji leśnej, kierowanych przez Teofila Lorkiewicza, przedstawił następca Lorkiewicza Łukaszewicz (1947), a następnie Stankiewicz (1967), Borczyński (2006) oraz Borczyński, Sztuka (2007).

Śmierć Teofila Lorkiewicza

Okoliczności tragicznej śmierci Teofila Lorkiewicza nie zostały, jak dotąd, przekonywająco wyjaśnione. Według Chociłowskiego (1967), w przeddzień wybuchu Powstania Warszawskiego Teofil Lorkiewicz przyjechał z miejsca swego tymczasowego pobytu w Otrębusach koło Pruszkowa do Warszawy z zamiarem nawiązania kontaktu z łącznikami armii radzieckiej i ujawnienia kierowanej przez siebie leśnej struktury administracyjnej. Wybuch powstania uniemożliwił jednak realizację tego zamiaru. 3 sierpnia 1944 roku Lorkiewicz zostaje uprowadzony z mieszkania przy ulicy Marszałkowskiej 9 wraz z Antonim i Leonem Czekayami przez oddział żołnierzy niemieckich i najprawdopodobniej stracony w siedzibie gestapo w Alei Szucha.

Nieco więcej szczegółów podają Borczyński i Sztuka (2007): *Na ostatnim posiedzeniu poszerzonej Rady Głównej [Leśnictwa] w lipcu 1944 roku debatowana była sprawa ujawnienia Rady wobec spodziewanego lada dzień wkroczenia wojsk sowieckich. Lorkiewicz ogłosił swoją decyzję, że ujawni się sam. W sobotę dnia 29.07.1944 r. na naradzie w ścisłym gronie w zacisznym kantorku na rogu ul. Chmielnej i Marszałkowskiej, zapadło ostateczne postanowienie, że Lorkiewicz, który z rodziną (żona i 2-letni syn) przebywał w Otrębusach, wróci do Warszawy. Tego samego dnia wraca do stolicy. Tymczasem 1.08.1944 r. wybuchło powstanie. W czwartek 3 sierpnia do mieszkania przy ul. Marszałkowskiej 9 wpadł*

oddział niemieckiej żandarmerii i zabrał Lorkiewicza. Od tej chwili ślad po nim zaginął. Wg oświadczenia żony Ireny i w wyniku ogólnego wywiadu, Lorkiewicz został rozstrzelany w gmachu siedziby gestapo przy niedalekiej alei Szucha.

Podczas Powstania Warszawskiego spłonęło także archiwum Rady Głównej Leśnictwa, zakonspirowane w skrytkach przy ul. Dobrej i ul. Słupskiej w Warszawie (Łukaszewicz 1947, Borczyński 2006).

Panowicz (2006b) zastanawia się, co skłoniło tak doświadczonego konspiratora do próby nawiązania kontaktu z dowództwem wojsk sowieckich w celu ujawnienia kierowanej przez siebie organizacji. Według niego podejrzewano wówczas, że aresztowanie było wynikiem donosu kogoś, kto znał zamiary Lorkiewicza i w jego nierozważnym postępowaniu zwiertzył zdradę. Hipoteza ta wydaje się wysoce nieuprawniona, bowiem z momentem przekroczenia w styczniu 1944 r. przez Armię Czerwoną granicy polsko-sowieckiej z 1939 r., rozpoczęła się realizacja planu „Burza”, a jednym z jego elementów było ujawnianie struktur wojskowych i cywilnych wobec wkraczających wojsk sowieckich i współpraca z nimi (Szczęśniak 2000). W takim to kontekście decyzji najwyższych władz polskich – emigracyjnych i krajowych – należy więc widzieć niewykonaną decyzję Teofila Lorkiewicza o ujawnieniu kierowanych przez siebie struktur.

Podjęmowane po wojnie starania nie dostarczyły wiedzy na temat okoliczności śmierci Teofila Lorkiewicza. Pojawiła się natomiast informacja nieco zmieniająca powszechnie przytaczaną wersję śmierci (Zachorowska (2003, 2013). Autorka ta, powołując się na wspomnienia swej matki Zofii z Trąmpczyńskich Gołuchowskiej, podaje, że Teofil Lorkiewicz został wywleczony ze sklepu Antoniego Czekaya przez grupę Ukraińców i rozstrzelany na pl. Zbawiciela.

Informacja o śmierci Lorkiewicza nie od razu dotarła do członków Rady Głównej Leśnictwa. W tym czasie, po śmierci Władysława Barańskiego w 1943 roku (według Borczyńskiego 2006 – miało to miejsce 5 stycznia 1944 r.), funkcję pierwszego zastępcy Lorkiewicza objął Zygmunt Łukaszewicz (Łukaszewicz 1947). Początkowo uważano Lorkiewicza za zaginionego i dopiero w październiku 1944 roku, po upadku powstania warszawskiego, pierwszy zastępca przejął funkcję samego Lorkiewicza (Łukaszewicz 1947).

Wielce prawdopodobne jest, że członkowie Rady Głównej Leśnictwa w Warszawie nie wiedzieli wówczas, iż w tym czasie na terenach uwolnionych spod okupacji niemieckiej funkcjonowały już struktury administracji leśnej, którymi z oddolnego wyboru leśników przebywających w Lublinie kierował od sierpnia 1944 roku najpierw Feliks Osiński, a następnie (z nominacji Bolesława Bieruta) od 24 października 1944 roku Stanisław Żemis (Chałupka 2015).

Tragiczne okoliczności śmierci Teofila Lorkiewicza sprawiły, że nieznane pozostaje także miejsce jego pochówku. Jak napisał syn Teofila, mec. Roman Lorkiewicz w liście skierowanym do Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w 2015 roku: *Rodzina moja a w szczególności Matka i prof. dr hab. Stanisław Sierotwiński z UJ w Krakowie Wydział Polonistyki czynili wiele aby uzyskać informacje o śmierci Ojca, okolicznościach jego zamordowania oraz miejsca pochówku ale wydaje mi się, czynności te były bezskuteczne* (Lorkiewicz 2015). Pojawiła się natomiast błędna informacja na ten temat w „Wielkiej ge-

nealogii Minakowskiego” (www.wielcy.pl), że Teofil Lorkiewicz został pochowany na Powązkach (kwatery 30-wprost, rząd 1, miejsce 17: Helena Czekay inw. 10779).

Po upływie tak wielu lat z pewnością trudne, a chyba wręcz niemożliwe będzie uzyskanie odpowiedzi na pytania dotyczące ostatnich chwil życia Teofila Lorkiewicza i miejsca jego ewentualnego pochówku. Drogeria Antoniego Czekaya znalazła się bowiem od początku powstania w ogniu zaciekłych walk, na pierwszej linii frontu, a wojska niemieckie, jak i kolaboranckie oddziały Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej (RONA) nie brały jeńców i na miejscu rozstrzeliwały napotkanych cywilów.

Zakończenie

Osoba i działalność dyrektora Teofila Lorkiewicza została najpierw upamiętniona tablicą na grobie pierwszej żony Marii na cmentarzu w Czerniejewie ufundowaną przez jego kolegów. Nieznany jest rok położenia tablicy, a jej fundatorami mogli być bądź koledzy-leśnicy, z którymi pracował po ukończeniu studiów, bądź współpracownicy z Rady Głównej Leśnictwa, którzy przeżyli wojnę (ryc. 19). Również przed siedzibą Nadleśnictwa Państwowego w Czerniejewie postawiono w 2015 roku głaz z tablicą upamiętniającą osobę Lorkiewicza (ryc. 20). Na grobie kilku osób z rodziny Czekayów na Powązkach w Warszawie znajduje się także tablica symbolicznie upamiętniająca śmierć Teofila Lorkiewicza oraz Antoniego i Leona Czekayów, z którymi został zamordowany (ryc. 21). W 2010 r. rondo przy siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu,



Ryc. 19. Tablica pamiątkowa poświęcona T. Lorkiewiczowi na grobie pierwszej żony Ireny w Czerniejewie (fot. W. Chałupka)



Ryc. 20. Pamiątkowa tablica na obelisku T. Lorkiewicza przy budynku Nadleśnictwa Państwowego Czerniejewo (fot. Aneta Briegmann-Smoczyk)



Ryc. 21. Symboliczny grób T. Lorkiewicza na Starych Powązkach w Warszawie
(<http://www.mapa.um.warszawa.pl/mapaApp1/mapa?service=cmentarze>)



Ryc. 22. Rondo im. T. Lorkiewicza w Toruniu
(fot. T. Chrzanowski)



Ryc. 23. Pamiątkowy obelisk T. Lorkiewicza przed gmachem RDLP w Toruniu (fot. T. Chrzanowski)

u zbiegu ul. Mickiewicza i Moniuszki, otrzymało imię Teofila Lorkiewicza (ryc. 22), a w 2015 r. przed gmachem RDLP, podczas 115 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Leśnego, w obecności licznych leśników z całego kraju odsłonięto obelisk z tablicą dedykowaną pamięci tego wybitnego leśnika (ryc. 23).

Do niedawna zdjęcie Teofila Lorkiewicza było też umieszczane zarówno w stałej galerii portretów dyrektorów Lasów Państwowych w byłej siedzibie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, jak w okolicznościowych rocznicowych publikacjach (Fronczak 2004). Tym bardziej więc dziwi i niezrozumiałe jest usunięcie Teofila Lorkiewicza z pocztu dyrektorów w otwartej w styczniu 2016 r. Izbie Pamięci Lasów Państwowych w nowej siedzibie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie.

Charakter funkcji oraz zakres i efekty działalności Teofila Lorkiewicza w latach 1940-1944 w pełni uzasadniają używanie w stosunku do niego tytułu dyrektora Lasów Państwowych czasu wojny. Okres II wojny światowej nie był bowiem „białą plamą” w historii polskiego leśnictwa, a lasami polskimi kierował wówczas człowiek, który *de iure* i *de facto* wypełniał wszystkie funkcje dyrektora tajnej podziemnej Dyrekcji Lasów Państwowych (Grabowski 1995, 2003).

Podziękowania

Pragnę wyrazić wdzięczność osobom, które pomogły mi w opracowaniu tego artykułu, udzielając fotografii i udzielając różnych informacji: pani Marii z Gołuchowskich Zachorowskiej z Krakowa, wnuczce Zbigniewa Trąmpczyńskiego, wieloletniego współpracownika Teofila Lorkiewicza, panu Tadeuszowi Chrzanowskiemu z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, panu Piotrowi Grygierowi, byłemu dyrektorowi Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, pani Anecie Briegmann-Smoczyk z Nadleśnictwa Państwowego Czarniejewo oraz panu dr. Maciejowi Borczyńskiemu z Poznania.

Panu mecenasowi Romanowi Lorkiewiczowi dziękuję za zgodę na publikację fragmentu jego listu, a panu prof. dr. hab. Maciejowi Giertychowi za tłumaczenia tekstów na język angielski.

Literatura

- Anonim 1930. Rozmaitości. Przegląd Leśniczy, październik: 518.
Anonim 1932. Komunikaty. Dziennik Poznański, nr 229. Poznań, środa 5 października: 4.
Anonim 1933. Lista uczestników XIV. Zjazdu Przyrodników i Lekarzy w Poznaniu. W: Dziennik XIV. Zjazdu Przyrodników i Lekarzy w Poznaniu, nr 1: 4-9.
A.Z. 1932. Z Dyrekcji Lasów Państw. w Poznaniu. Echa Leśne nr 11: 4.
Borczyński M. 2006. Teofil Lorkiewicz – twórca Rady Głównej Leśnictwa i Centralnego Ośrodka Ruchu Oporu Leśników. W: Z dziejów lasów państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004. Tom 2: Lata wojny i okupacji. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Warszawa: 137-144.
Borczyński M., Sztuka J. 2007. Leśnicy Wielkopolski w walce o niepodległość Polski w II wojnie światowej oraz w naukach leśnych i w zawodzie. Poznań, 212 s.

- Broda J. 2006. Organizacja i kierunki eksportu drewna i materiałów drzewnych z lasów państwowych. W: Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004, Tom 1. Okres międzywojenny (red. Jerzy Wiśniewski). Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa: 348-379.
- Broda J. 2007. Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918-2006. Polskie Towarzystwo Leśne, Warszawa, Tom 1, 455 s.
- Broda J. 2010. Lasy Państwowe województwa pomorskiego w okresie międzywojennym. W: 85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Referaty prezentowane podczas Konferencji popularno – naukowej z okazji 85-lecia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu – Dwór Artusa, Toruń, 1 lutego 2010 r. **Wyd.** Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu: 9-16.
- Brzozowski S. 1989. Polacy na studiach gospodarstwa wiejskiego w Niemczech w XIX i XX wieku. W: Monografie z dziejów nauki i techniki (red. J. Rózewicz), t. CXLVI. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: 125-143 + Aneks VII.
- Chałupka W., Modrzyński J. 2012. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816-1919. Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn. 11: 17-50.
- Dolatowski J., Prokopiv A., Szmít B.J. 2009. Okruchy historii Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego. Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego, vol. 57: 49-74.
- Dzbeński W., Pachelska H. 2006. Tartacznictwo i przemysł leśny w II Rzeczypospolitej. W: Z dziejów Lasów Państwowych i leśnictwa polskiego 1924-2004, Tom 1. Okres międzywojenny (red. Jerzy Wiśniewski). Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa: 327-347.
- Fronczak K. 2004. Zielony skarbiec Polski. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa: 167.
- Grabowski W. 1995. Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, 294 s.
- Grabowski W. 2003. Polska tajna administracja cywilna 1940-1945. Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa, 717 s.
- Jenke S. 1967a. Organizacja i działalność ośrodka cywilnego oporu. W: Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa: 140-145.
- Jenke S. 1967b. Akty cywilnego oporu przeciw wykonywaniu niemieckich planów gospodarczych. W: Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa: 145-153.
- J.T.Ł. 2009. Obywatele Sierakowa i okolic – uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r. Sierakowskie Zeszyty Historyczne 3, marzec 2009: 117-121.
- J.T.Ł. 2011. Trudne i późne początki przeobrażeń. Sierakowskie Zeszyty Historyczne 6, kwiecień 2011: 51-62.
- Kamiński Ł. 2012. Regionalna Wystawa Rolniczo Przemysłowa Powiatu Kępińskiego 1934 r. <http://tpl-lukus.kepno.pl>
- Kostrzewski J. 1970. Z mego życia – pamiętnik. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków, 356 s.
- Kostyrko J. 1931. Kurs dokształcający dla leśniczych w Dyrekcji Toruńskiej L.P. Echo Leśne, Rok VIII, nr 1.
- L.Ch. [Chociłowski] 1933. Święto patrona myśliwych w Spale. Echa Leśne, rok X, nr 12, grudzień: 16-19.
- Lochmann K., Lochmann E. 2011. Das Ausländerstudium an der Tharandter Lehr- und Forschungsstätte von 1811 bis 1945. Forstwissenschaftliche Beiträge Tharandt, Beiheft 11, 1-206 + Anhang, 1-101.
- Lorkiewicz R. 2015. Informacje z listu do Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych z dnia 21 czerwca 2015. Archiwum RDLP Toruń.
- Łukaszewicz Z. 1947. Lasy w podziemiu. Działalność władz centralnych. W: Sprawozdanie Zarządu Głównego za okres 1945-1947. Wyd. Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego RP: 23-34.
- Pachelska H. 2001. Lorkiewicz Teofil. Słownik Biograficzny Leśników i Drzewiarzy Polskich, SITLiD Warszawa, z. 1: 55.
- Panowicz T. 2006. Leśnik konspirator. Reporter Gnieźnieński nr 9: 8.

- Pomeranke L. 2010. Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939. W: 85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Referaty prezentowane podczas Konferencji popularno-naukowej z okazji 85-lecia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu – Dwór Artusa, Toruń, 1 lutego 2010 r. Wyd. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu: 17-22.
- Pomeranke L., Chrzanowski T. 2015. Zarys dziejów Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w latach 1920-1939. Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich, Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nr 1/74: 9-13.
- Przybylski i Szulczewski 1924. Protokół Walnego Zebrania Oddziału Poznańskiego Zw. Zaw. Leśników w Rzplitej Polskiej, odbytego w dniu 24-go sierpnia 1924 r. w Poznaniu. Przegląd Leśniczy, wrzesień: 167-174.
- Przybyszewski K. 2010. Dyrektorzy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu w międzywojennym dwudziestoleciu. W: 85 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu. Referaty prezentowane podczas Konferencji popularno-naukowej z okazji 5-lecia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, Dwór Artusa, Toruń, 1 lutego 2010 r. Wyd. RDLP Toruń: 23-28.
- Przybyszewski K. 2015. Dyrektor Teofil Lorkiewicz (1885-1944). Życie Lasów Kujawsko-Pomorskich. Biuletyn Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nr 1/74: 16-18.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 lipca 1932 r. o zniesieniu Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. Dziennik Ustaw nr 64, poz. 600: 1250.
- Sierotwiński S. 1972. Lorkiewicz Teofil. W: Polski Słownik Biograficzny, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wyd. PAN, Tom XVII: 561.
- Stankiewicz E. 1967. Przygotowywanie przez leśników polskich podstaw organizacji gospodarki leśnej w Polsce po wojnie. W: Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa: 166-169.
- Stankiewicz J. 2006. Lista pasażerów okrętu MS PIŁSUDSKI na wycieczce turystycznej po norweskich fiordach w dniach 19-30 sierpnia 1936 r. <http://www.stankiewicz.e.pl/forum>
- Szcześniak A.L. 2000. „Burza”. W: Encyklopedia „Białych Płam”, t. III: 237-241.
- Szymankiewicz Z. 1985. Poznań we wrześniu 1939. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań: 316 s.
- Williamson D.G. 2012. The Polish Underground 1939-1947. Campaign Chronicles. Series Editor – Christopher Summerville. Pen & Sword Military an imprint of Pen & Sword Books Ltd, 47 Church Street, Barnsley, South Yorkshire S70 2AS).
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31 Grudnia 1904 roku przez Towarzystwo Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Poznań: 10.
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31 Grudnia 1907 przez Towarzystwo Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Poznań: 7.
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31 Grudnia 1908 przez Towarzystwo Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Poznań: 7.
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31 Grudnia 1909 przez Towarzystwo Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Poznań: 8.
- Wykaz urzędników leśnych, pracujących w Urzędach i lasach państwowych byłej dzielnicy pruskiej wg stanu na 1 marca 1921, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu, sygn. 53/295/0/1/615, Leśnictwo: skany 118-127.
- Zachorowska z Gołuchowskich M. 2003. Przypadki rodzinne. Henryk Trąmpczyński i jego potomkowie XIX-XX w. Kraków, 223 s. + 4 tablice.
- Zachorowska M. 2013. Przez całe życie leśnikiem. Opowieść o Zbigniewie Trąmpczyńskim (1884-1966). Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn. 12: 181-204.
- Zakrzewski E. 1967. Samopomoc społeczno-gospodarcza leśników. W: Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa: 246-249.

13. INŻ. FELIKS ANTONI OSIŃSKI I ODBUDOWA STRUKTUR POLSKIEGO LEŚNICTWA W 1944 ROKU*

Wstęp

Odbudowa administracji i struktur organizacyjnych polskiego leśnictwa rozpoczęła się na Lubelszczyźnie, gdy trwała jeszcze druga wojna światowa. Nieznane były wówczas postanowienia konferencji tzw. Wielkiej Trójki (Franklina D. Roosevelta – prezydenta USA, Winstona Churchilla – premiera Wielkiej Brytanii oraz Józefa Stalina – przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR), która odbyła się w Teheranie w dniach 28 listopada – 1 grudnia 1943 r. Ustalono tam, że wschodnia granica powojennej Polski będzie przebiegała wzdłuż tzw. linii Curzona, odpowiadającej mniej więcej obecnej granicy państwowej z naszymi wschodnimi sąsiadami – Białorusią i Ukrainą. Decyzje podjęte w Teheranie utrzymywano w tajemnicy przed Rządem RP na Uchodźstwie do jesieni 1944 r. (Łukomski 2013).

Posuwająca się na zachód Armia Czerwona przekroczyła w pierwszych dniach stycznia 1944 r. granice RP, ustalone traktatem ryskim z 1921 roku. Zgodnie z założeniami planu „Burza” struktury cywilne i wojskowe polskiego państwa podziemnego ujawniały się i podejmowały współpracę z sowiecką administracją wojenną. Autorzy planu „Burza” i jego wykonawcy nie znali jednak ustaleń konferencji w Teheranie i nie uświadamiali sobie, że działają na terenach *de facto* zaanektowanych już przez Związek Sowiecki, a działalność Delegatury Rządu na Kraj i akcje wojskowe Armii Krajowej na tych obszarach będą uznawane przez Armię Czerwoną za dywersję (Madała 2006).

Tymczasem powstały 20 lipca 1944 r. w Moskwie z woli Stalina Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, w swym manifestie z dnia 22 lipca tegoż roku, ogłoszonym w Chełmie Lubelskim, nie odniósł się wyraźnie do uzgodnionej w Teheranie utraty ogromnej części terytorium RP na rzecz Związku Sowieckiego i przebiegu nowej granicy, niemniej jednak w pierwszych słowach owego manifestu napisano: *Wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej* (Domagała i in. 1997).

* Chałupka W. 2015, *Inż. Feliks Antoni Osiński i odbudowa struktur polskiego leśnictwa w 1944 roku*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” nr 14, s. 35-73.

Zacytowane wyżej słowa manifestu PKWN miały więc oswoić społeczeństwo z tworzącą się nową rzeczywistością graniczną Polski.

Po przekroczeniu Bugu 20 lipca 1944 r. Armia Czerwona i NKWD zetknęły się z legalnymi strukturami administracyjnymi i wojskowymi rządu RP na uchodźstwie, reprezentowanymi przez przedstawicieli Delegatury Rządu na Kraj i Komendy Głównej Armii Krajowej. Mimo wyrażanej woli współpracy, struktury Delegatury Rządu RP na kraj były jednak natychmiast skutecznie rozbijane, a przedstawiciele legalnych władz różnych szczebli aresztowano i wywożono do Rosji. Tak stało się m.in. w Lublinie, gdzie na przełomie lipca i sierpnia wytworzył się swoisty stan dwuwładzy: 25 lipca ujawnił się Władysław Cholewa, Delegat Rządu RP na województwo lubelskie i ogłosił przejęcie władzy w województwie, a równocześnie powstała Wojewódzka Rada Narodowa podległa PKWN (Kalendarium Lublina...). Okres dwuwładzy trwał do 3 sierpnia, kiedy NKWD aresztowało i wywiozło do ZSRR Delegata Rządu i jego współpracowników.

Rozpoczęte przez NKWD na przełomie lipca i sierpnia masowe aresztowania żołnierzy Armii Krajowej i cywilnych przedstawicieli władz podziemnych odbywały się na mocy podpisanego przez Osóbkę-Morawskiego w dniu 27 lipca 1944 r. „porozumienia” o przekazaniu sowieckim władzom wojskowym jurysdykcji w strefie działań wojennych (Madała 2006). Główną przyczyną aresztowań Polaków wiernych Rządowi RP w Londynie, ich rozstrzeliwań i wywózek do więzień i obozów w ZSRR była chęć eliminacji potencjalnych przeciwników politycznych dla tworzonej dyktatury komunistycznej. Masowe aresztowania pacyfikowały bowiem społeczeństwo polskie i umożliwiały przejmowanie władzy przez komunistów (Rogut 2005).

Równocześnie z tymi wydarzeniami do wiadomości społeczeństwa docierały informacje o rozmowach prowadzonych w Moskwie przez Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu RP w Londynie, które budziły naiwne nadzieje na ułożenie stosunków między oboma obozami politycznymi. Nowa rzeczywistość polityczna ukazywała jednak brutalnie groźny wymiar przyszłości zapowiadany w słowach Manifestu PKWN, ogłaszających przejęcie władzy w Polsce przez Krajową Radę Narodową – *jedynę legalne źródło władzy i uznających, iż emigracyjny «rząd» w Londynie i jego delegatura w Kraju jest władzą samowładczą, władzą nielegalną*. Kolejny dekret PKWN z 24 sierpnia 1944 roku „O rozwiązaniu organizacji wojskowych na terenach wyzwolonych” spowodował, iż w ciągu jednego dnia Armia Krajowa stała się także „organizacją nielegalną” (Korkuć 2007).

Sytuacja taka rodziła wiele wątpliwości i rozterek w dowództwie i wśród żołnierzy Armii Krajowej. Na przełomie lipca i sierpnia dowództwo AK zaleciło żołnierzom przejście do konspiracji i podejmowanie pracy w różnych miejscach i strukturach nowego „ludowego” państwa (Zawadzki 1999). Wielu jednak, mimo jednoznacznych przecieży zapowiedzi Manifestu, zdecydowało się na ujawnienie i podjęcie współpracy z nową władzą w walce o wspólne zwycięstwo, z nadzieją na demokratyczne rozwiązanie problemów politycznych po zakończeniu wojny. Przyszłość pokazała, jak bardzo złudne były te nadzieje (Zawadzki 1999). W takiej atmosferze niepewności politycznej, wahań i oczekiwań rozpoczynała się rekonstrukcja administracji lasów państwowych.

Broda (1997, 2006) wyróżnił w powojennej historii leśnictwa polskiego lata 1944-1949, gdy funkcjonowało ono organizacyjnie jeszcze według modelu przedwojennego. Z punktu widzenia zakresu tematycznego niniejszego artykułu kluczowe znaczenie ma tutaj krótki, a brzemienny w wydarzenia okres od zajęcia Lublina przez Armię Czerwoną (25 lipca 1944 roku) aż do dokonanego przez Bolesława Bieruta, przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej, formalnego powołania Stanisława Żemisa w dniu 24 października 1944 roku na Dyrektora Naczelnego Lasów Państwowych (Świąder 1967, Więcko 1968, Kamiński 1988).

Z okazji 15. rocznicy istnienia Lasów Państwowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w 1959 roku ukazały się w „Lesie Polskim” wspomnienia dwunastu leśników, którzy w 1944 roku brali udział w odbudowie zrębów administracji leśnej na terenach Polski położonych na zachód od Bugu. Lektura tych tekstów, pełnych niedomowień i często dość ogólnikowych i tendencyjnych sformułowań, skłoniła mnie do zebrania szerszych informacji na temat osoby inż. Feliksa Osińskiego i jego roli, jaką odegrał u początków powojennej historii Lasów Państwowych.

Feliks Osiński: 17 maja 1899 – 26 sierpnia 1939

Feliks Antoni Osiński urodził się 17 maja 1899 roku w Słomowie, w powiecie wrzesińskim jako drugie spośród pięciorga dzieci Bolesława i Rozalii z Kabzów Osińskich. Na początku XX wieku rodzina przeniosła się do Galicji, by w 1912 roku wrócić do Wielkopolski i osiąść w Wilkowie Polskim w powiecie śmigiełskim, w dobrach Jana Czarneckiego (Skibiński 2014). W 1918 roku Feliks uzyskał maturę w słynnym poznańskim gimnazjum św. Marii Magdaleny i został wcielony do pruskiego wojska (jednostka Landsturmu na poznańskim Dębcu). Zwolniony z wojska w listopadzie wrócił do Wilkowa Polskiego. W końcu grudnia uczestniczył wraz z ojcem i innymi powstańcami w zdobyciu posterunku pruskiego w Rakoniewicach, a na początku stycznia zgłosił się do organizującego się 3 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Po złożeniu przysięgi w dniu 29 maja 1919 roku w Biedrusku Feliks Osiński odbywał służbę najpierw na wielkopolskim froncie południowym w rejonie Ostrowa Wielkopolskiego, a następnie uczestniczył w wojnie polsko-rosyjskiej – w bitwie nad Berezyną oraz w zdobyciu Bobrujska na przełomie sierpnia i września 1919 r. Za udział w walkach o granice Rzeczypospolitej – zachodniej i wschodniej, został odznaczony Medalem Niepodległości i Krzyżem Walecznych (Osiński 1981).

Po wstrzymaniu działań wojennych przez Piłsudskiego wiosną 1920 roku został skierowany na kurs do podchorążówki w Bydgoszczy, po ukończeniu którego 1 czerwca tegoż roku uzyskał stopień oficera podporucznika. Po zakończeniu działań wojennych, 1 października 1920 roku został zdemobilizowany na własną prośbę i podjął najpierw studia na Wydziale Prawa, a następnie na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Polecony przez Antoniego Pacyńskiego, ówczesnego dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, latem 1923 roku objął stanowisko nadleśniczego w lasach kórnickich hrabiego Władysława Zamoyskiego (ryc. 1) (Osiński 1978). W związku

Ryc. 1. W lesie kórnickim
w lipcu 1924 r.
Od lewej: Feliks Osiński,
Wincenty Szymborski,
prof. Stanisław Sokołowski
i Władysław Zamoyski
(Archiwum rodzinne
Andrzeja Osińskiego)



z zamiarem małżeństwa i chęcią poprawy warunków bytowych, z dniem 1 października 1924 r. przeniósł się do Lasek koło Kępna, gdzie zarządzał lasami Fundacji „Nauka i Praca”, założonej przez prof. Heliadora Święcickiego, pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Zamieszkał w Laskach wraz z poślubioną w październiku małżonką, Władysławą Siewkowską. Tam też urodziło się troje dzieci państwa Osińskich: Krystyna Józefa Teresa, Aleksander Bolesław Feliks i Wojciech Władysław Feliks (Osiński 1981). W styczniu 1927 roku ukończył studia na Uniwersytecie Poznańskim, uzyskując dyplom nauk leśnych (ryc. 2). Pod opieką prof. dr. Ryszarda Biehlera, kierownika Katedry Hodowli Lasu, napisał pracę inżynierską pt. „Lasy majątności Laski, ich stan obecny i wnioski gospodarcze na przyszłość” i 1 czerwca 1928 roku zdał egzamin inżynierski z wynikiem bardzo dobrym (ryc. 3). W tymże roku został mianowany na stopień porucznika po odbyciu ćwiczeń oficerów rezerwy w kilku poprzednich latach. Na stanowisku nadleśniczego w Laskach pracował do wybuchu drugiej wojny światowej, pełniąc jednocześnie od 1 stycznia 1936 roku dodatkowe obowiązki pełnomocnika Kuratora Fundacji, którym był wówczas Cyryl Ratajski (ryc. 4).



Ryc. 2. Dyplom nauk leśnych poświadczający ukończenie studiów i zdanie wszystkich egzaminów (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu)



Ryc. 3. Dyplom inżyniera leśnictwa z czerwca 1928 r. (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu)



4. Nadleśniczy Fundacji im. Heliodora Świącieckiego w Laskach. Od lewej Stanisław Burzyński, Cyryl Ratajski i Feliks Osiński (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

Poza pracą w Fundacji pełnił wiele funkcji społecznych, m.in. był członkiem Rady Gminnej, Sejmiku Powiatowego w Kępnie i Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu, a ponadto prezesem Powiatowego Koła Leśników w Kępnie oraz Kółka Rolniczego. Nie należał do żadnego stronnictwa politycznego i odmówił kandydowania w wyborach do sejmiku, ponieważ wiązało się to z koniecznością wstąpienia do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (Osiński 1981, Krawiarz 2013).

Wybuch wojny i niewola: 26 sierpnia 1939 – 3 grudnia 1940

Wobec zbliżającej się wojny Feliks Osiński zgłosił się 30 sierpnia 1939 roku z kartą mobilizacyjną w miejscu przydziału – Składnicy Uzbrojenia w GałkóWKu koło Łodzi. Na skutek ran odniesionych 9 września 1939 r. podczas ewakuacji składnicy został zwolniony ze służby wojskowej. Dotarł najpierw do Warszawy i Lublina, a następnie do Łucka, gdzie dzięki interwencji żołnierzy sowieckich uniknął rozstrzelania przez bandę ukraińską (Osiński 1981). Zaopatrzony w cywilne ubranie i przepustkę wydaną przez sowieckie władze wojskowe udał się do Lwowa, skąd podjął nieudaną próbę przejścia do niemieckiej strefy okupacyjnej. Przedostał się następnie do Rzeszowa, a później do Przemyśla, gdzie w ramach niemiecko-sowieckiego porozumienia o wymianie żołnierzy, 4 listopada 1939 roku został przez Rosjan przekazany Niemcom (ryc. 5). Aresztowany przez nich, trafił do obozu jenieckiego Altengrabow koło Magdeburga – Stalag XI A. Pobył w tym obozie miał charakter przejściowy i 15 listopada Feliks Osiński został umieszczony w Oflagu XI B Braunschweig, a następnie w styczniu 1940 r. w Oflagu II C Woldenberg (ryc. 6). W obozie włączył się w działalność szkoleniową, ucząc kolegów języka niemieckiego (Osiński 1981, Skowronek 2004).



5. Jeniec w Oflagu II C w Woldenbergu
(Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

Na skutek starań żony i przychyłnej opinii znajomego Niemca Kerstena (przed wojną właściciela majątku Siemionka nieopodal Lasek, a w czasie okupacji niemieckiej komisarycznego zarządcy majątku Fundacji w Laskach) 3 grudnia 1940 roku został zwolniony z oflagu z nakazem udania się do miejsca dawnego zamieszkania (ryc. 5). Po powrocie do Lasek, powiadomiony przez Kerstena o groźbie aresztowania, uzyskał za jego pośrednictwem nakaz wysiedlenia do Generalnej Guberni i po kilku dniach od przyjazdu do Lasek udało mu się wyjechać wraz z rodziną do Lublina (Osiński 1981).

-8-

Ordnungs- angabe geköfige- fett	Nr. der Er- kennung- marke	Name	Vorname	Geburts- tag	Geburts- ort	Vor- name des Vaters	Familien- name des Mutter	Name und Anschrift der zu benachrichtigenden Person	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Pole	10690 Stal. IIA	Wolny	Stanisl.	12.1. 1915.	Delwy	Stanisl.	Gabriel Deyk	Stanisl Wolny Opalenica Krs. Nowy - Tomek	Sch tz.	58.I.R.		18.9.39. Warschau		Am 6.12.40 als P - Pole zum Arbeitsamt Stettin entlassen.
"	602 Ofl. XVIII B	Zakrzewski	Stanisl.	14.6. 1912.	Grodzisk	Karol	Bekiewicz	Anna Zakr. Warschau, ul. Podskarbinska Osiadle Robot- nicze Block 2	Schitz.	30.I.R.		9.9.39. Kaszonow		"
"	689 Ofl. IIC	Zygmunt	Wladysl.	8.2. 1915.	Darrebun	Franz	Suczak	Matalia Zygm. Widawa Krs. Zaunska Wola Krs. Lodz.	Schitz.	Grenzsch utz		19.9.39. Lemberg		"
"	5074 Stal. II C	Lodyga	Pohann	18.10. 1906.	Linde	Andreas	Deberniki	Wladyslaw I. Krs. Posen. Stadter Prov.	Unfdw.	57.I.R.		17.9.39. Saniki		"
"	1646 Ofl. XIB	Owinski	Feliks	17.5. 1899.	Slomowe	Bieslaw	Kabzonek	Wladyslaw Owinski, Iaski Krs. Kempen (Posen)	Obltn.	Munitions- lager b. Lodz		4.11. 39 Przemysl	Anlegen: Kartei I II Erk.M.Nr.1646/XIB Kempen entlassg	Auf Bef.d.OKW. am 3.12.40 im d. Interesse nach II Iaski Krs. entlassen
"	244 Ofl. XIB	Niedzialkowski	Otto Wiktor	11.3. 1905.	Krakau	Stan slaw	Kshier	Emilie N. Krs. Krakau Urszulinagasse 59	Ltn.d.Res.	12.Inr.Rgt.		20.9.39. Cieszanow	Anlegen: Kartei I II Erk.M.Nr. 244/XIB	Auf Bef.d.OKW. am 3.12.40 im d. Interesse nach II Krakau entlassen
"	129 Oflag XIB	Lados	Ludwik	18.7. 1893.	Elgow	Johann	Mazonek	Maria Lados Krakau Konarskiego 22	Hptm.d.Res.	Intendantur		20.9.39. Tomaschow	Anlegen: Kartei I II Erk.M. Nr. 129/XI B	Auf Bef.d.OKW. am 10.12.40 i. d. Interesse nach II Krakau entlassen.
"	35 Oflag XVIII C	Bilewicz	Juliusz	21.1. 1915.	Wien	Jan	Brill	Jan Bil. Posen, Goldstr. 57/3	Ltn.z.S.	Kriegsmar.		2.10.39. Hela		Am 10.12.40 vom Oflag II C dem Res.Laz. Schneck- witz überwiesen.

384. Dänischer Gm. Stb. XVIII. 2.6. 1940. 675 6 40

-7-

Ordnungs- angabe geköfige- fett	Nr. der Er- kennung- marke	Name	Vorname	Geburts- tag	Geburts- ort	Vor- name des Vaters	Familien- name des Mutter	Name und Anschrift der zu benachrichtigenden Person	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett	Ordnungs- angabe geköfige- fett
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Pole	10690 Stal. IIA	Wolny	Stanisl.	12.1. 1915.	Delwy	Stanisl.	Gabriel Deyk	Stanisl Wolny Opalenica Krs. Nowy - Tomek	Sch tz.	58.I.R.		18.9.39. Warschau		Am 6.12.40 als P - Pole zum Arbeitsamt Stettin entlassen.
"	602 Ofl. XVIII B	Zakrzewski	Stanisl.	14.6. 1912.	Grodzisk	Karol	Bekiewicz	Anna Zakr. Warschau, ul. Podskarbinska Osiadle Robot- nicze Block 2	Schitz.	30.I.R.		9.9.39. Kaszonow		"
"	689 Ofl. IIC	Zygmunt	Wladysl.	8.2. 1915.	Darrebun	Franz	Suczak	Matalia Zygm. Widawa Krs. Zaunska Wola Krs. Lodz.	Schitz.	Grenzsch utz		19.9.39. Lemberg		"
"	5074 Stal. II C	Lodyga	Pohann	18.10. 1906.	Linde	Andreas	Deberniki	Wladyslaw I. Krs. Posen. Stadter Prov.	Unfdw.	57.I.R.		17.9.39. Saniki		"
"	1646 Ofl. XIB	Owinski	Feliks	17.5. 1899.	Slomowe	Bieslaw	Kabzonek	Wladyslaw Owinski, Iaski Krs. Kempen (Posen)	Obltn.	Munitions- lager b. Lodz		4.11. 39 Przemysl	Anlegen: Kartei I II Erk.M.Nr.1646/XIB Kempen entlassg	Auf Bef.d.OKW. am 3.12.40 im d. Interesse nach II Iaski Krs. entlassen
"	244 Ofl. XIB	Niedzialkowski	Otto Wiktor	11.3. 1905.	Krakau	Stan slaw	Kshier	Emilie N. Krs. Krakau Urszulinagasse 59	Ltn.d.Res.	12.Inr.Rgt.		20.9.39. Cieszanow	Anlegen: Kartei I II Erk.M.Nr. 244/XIB	Auf Bef.d.OKW. am 3.12.40 im d. Interesse nach II Krakau entlassen
"	129 Oflag XIB	Lados	Ludwik	18.7. 1893.	Elgow	Johann	Mazonek	Maria Lados Krakau Konarskiego 22	Hptm.d.Res.	Intendantur		20.9.39. Tomaschow	Anlegen: Kartei I II Erk.M. Nr. 129/XI B	Auf Bef.d.OKW. am 10.12.40 i. d. Interesse nach II Krakau entlassen.
"	35 Oflag XVIII C	Bilewicz	Juliusz	21.1. 1915.	Wien	Jan	Brill	Jan Bil. Posen, Goldstr. 57/3	Ltn.z.S.	Kriegsmar.		2.10.39. Hela		Am 10.12.40 vom Oflag II C dem Res.Laz. Schneck- witz überwiesen.

881 Druftent Om.Stn. XVIII X.L. Zeichn 675 6 40

6. Zwolnienie z Woldenbergu do miejsca zamieszkania (Archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach)

W Generalnym Gubernatorstwie: grudzień 1940 – 25 lipca 1944

W Lublinie rodzina znalazła schronienie w mieszkaniu siostry Feliksa Zofii Ornatowskiej, u której już wcześniej zamieszkali także rodzice – Bolesław i Rozalia, wysiedleni z Pomorza. Nieznany był los pozostałego rodzeństwa Feliksa i Zofii – kapitana Jana Szczepana, podporucznika lekarza Mieczysława Wawrzyńca oraz siostry Marii, żony przedwojennego nadleśniczego z Białowieży Stanisława Borzyszkowskiego. Później okazało się, że obaj bracia dostali się w 1939 roku do niewoli sowieckiej, osadzono ich w obozie w Starobielsku i zamordowano w Charkowie (Tucholski i in. 2003), a siostra z mężem i dziećmi została wywieziona 10 lutego 1940 roku w głąb Rosji (Osiński 1981).

W Lublinie Feliks Osiński spotkał znajomych leśników, kolegów ze studiów na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, którzy wcześniej znaleźli się w Generalnej Guberni. Byli to m.in.: Alojzy Cysewski (po wojnie drugi dyrektor poznańskiej dyrekcji Lasów Państwowych), inż. Włodzimierz Fełenczak, inż. Jan Rosochowicz oraz inż. Zbigniew Wierzejewski. Po przesiedleniu na Lubelszczyznę podjęli oni pracę w niemieckiej administracji leśnej na różnych stanowiskach. Za namową A. Cysewskiego, Feliks Osiński zgłosił się w niemieckim urzędzie leśnym w Lublinie (Abteilung Forsten) i na początku 1941 roku otrzymał zatrudnienie najpierw w inspekcji leśnej w Lublinie, a następnie w inspekcji w Białej Podlaskiej, gdzie spotkał Mieczysława Paula i Józefa Sklenerskiego, kolejnych kolegów ze studiów w Poznaniu (Osiński 1981).

W kwietniu 1942 r. Feliks Osiński objął stanowisko adiunkta w Nadleśnictwie Świdnik, a zaraz potem stanowisko nadleśniczego po przejściu na emeryturę inż. Wacława Morawskiego. Praca w administracji leśnej w tym czasie nie była łatwa, bowiem z jednej strony trzeba było respektować zarządzenia niemieckich władz okupacyjnych, a z drugiej strony wspierać działania polskich oddziałów partyzanckich. Wiosną 1942 roku Feliks Osiński został zaprzysiężony i rozpoczął działalność w strukturach Armii Krajowej, współpracując ściśle z oddziałem ppor. Wojciecha Rokickiego ps. „Nerwa” (Zawadzki 1999). Dzięki swemu miejscu pracy i dostępowi do różnych informacji dostarczał wywiadowi Armii Krajowej cennych informacji, m.in. o działalności niemieckiego lotniska w Świdniku (Osiński 1981).

Korzystał także szeroko z uprawnień nadleśnictw w Generalnej Guberni do wystawiania zaświadczeń o pracy, chroniąc w ten sposób wiele osób przed wywózką na roboty przymusowe do Rzeszy. Udało mu się m.in. sprowadzić z Kraju Warty (Wartegau) do pracy w lesie szwagierkę Janinę Siewkowską oraz zatrudnić księdza Franciszka Nowackiego, wikariusza z Lasek, który po ucieczce z aresztu Gestapo w Poznaniu przedostał się do Generalnej Guberni i był tajnym kapłanem w AK na Lubelszczyźnie (Wielkopolskie Towarzystwo...).

Na przewidywany maksymalny stan zatrudnienia w Nadleśnictwie Świdnik, wynoszący 100 osób, Feliks Osiński zatrudniał ponad 300 osób na stanowiskach robotników stałych z kartą pracy (Jenke 1967). Na tej liście znajdowali się m.in. studentka polonistyki Anna Kamińska, później wybitna poetka (przerabiała program szkoły średniej ze starszymi dziećmi Feliksostwa Osińskich), Krystyna Kamińska – po wojnie aktorka Teatru Narodowego w Warszawie czy Saturnin Zawadzki, wybitny uczony, profesor nauk rolniczych na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie i członek Pol-

skiej Akademii Nauk. Osobista odwaga, znakomita znajomość języka niemieckiego i zdolność opanowania emocji pozwalała Feliksowi Osińskiemu wielokrotnie – z narażeniem własnego życia – na uratowanie dziesiątek osób przed aresztowaniem, a także na szczęśliwe wyjście z wielu sytuacji osobistego zagrożenia (Osiński 1981).

Z drugiej strony jawna działalność Feliksa Osińskiego i wielu innych leśników z Poznńskiego, którzy po wysiedleniu z Kraju Warty znaleźli zatrudnienie na różnych stanowiskach w leśnej administracji niemieckiej w Generalnej Guberni, nie zawsze spotykała się ze zrozumieniem miejscowej ludności. Konieczne kontakty z Niemcami i dobra znajomość języka niemieckiego wywoływały niekiedy posądzania o współpracę z władzami okupacyjnymi, co przy oczywistym tajnym charakterze działalności konspiracyjnej także bywało źródłem wielu, czasem dramatycznych nieporozumień i konfliktów (Osiński 1981).

Wraz ze zbliżaniem się frontu, na początku maja 1944 roku sowieckie samoloty rozpoczęły codzienne nękające bombardowania rejonów Świdnika i Lublina. Na początku lipca pracownicy nadleśnictwa Świdnik zignorowali niemiecki rozkaz ewakuacji do Włoszczowej i pozostali na miejscu, ukrywając się wraz z rodzinami w lesie do czasu spotkania pierwszego oddziału Armii Czerwonej, co miało miejsce 21 lipca (Osiński 1981).

W Lublinie: 26 – 31 lipca 1944

W dniach 25-31 lipca, bezpośrednio po wkroczeniu do Lublina jednostek Armii Czerwonej i oddziałów Armii Krajowej, przebywający w mieście leśnicy – Zygmunt Domała, Zygmunt Woźniak i Stanisław Stańczak zabezpieczyli sprzęty i urządzenia biurowe oraz rozpoczęli inwentaryzację wyposażenia dawnego niemieckiego urzędu leśnego przy ul. Okopowej 7. Na gmachu wywiesili tablicę informującą, że budynek i wszystko co się w nim znajduje, jest własnością państwową (Domała 1959).

W czasie walk o Lublin w mieście przebywał także Józef Konderak, przed wojną prowizoryczny leśniczy biurowy w Nadleśnictwie Kowel, który 29 lipca uzyskał w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, działającej z mandatu Krajowej Rady Narodowej, tymczasowe upoważnienie *do zorganizowania administracji i przeprowadzenia inwentaryzacji Dyrekcji i Nadleśnictw w Okręgu Lubelskim* (ryc. 7). Tymczasem w gmachu przy ul. Okopowej 7 pojawiało się coraz więcej leśników poszukujących pracy, którzy wpisywali się na wyłożoną listę (Konderak 1959). W Lublinie znalazł się również Feliks Osiński wraz z Edwardem Zawadzkim, sekretarzem nadleśnictwa Świdnik i leśniczym Bolesławem Lisickim. Przybyli oni do Lublina 26 lipca pieszo z Krzczonowa, gdzie schronili się wraz z innymi pracownikami Nadleśnictwa Świdnik przed ewakuacją zarządzoną przez Niemców (Zawadzki 1959).

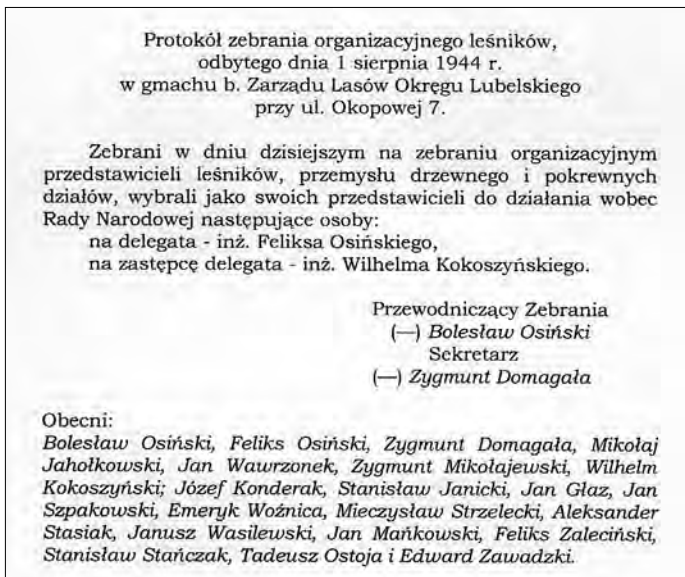
Na czele Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie: sierpień 1944

W dniu 1 sierpnia w gmachu przy ul. Okopowej odbyło się zebranie 20 leśników, którzy zapisali się na wyłożoną listę. Spotkaniu przewodniczył najstarszy spośród obecnych,

7. Upoważnienie
dla Józefa Konderaka
(Konderak 1959)



8. Tekst protokołu zebrania
w dniu 1 VIII 1944 roku
(Domagała 1959)



Bolesław Osiński, ojciec Feliksa, a protokół wraz ze spisem uczestników sporządził sekretarz Zygmunt Domagała, który opublikował ten dokument w swoich wspomnieniach (ryc. 8) (Domagała 1959).

Konderak (1959) pisze, że wybrano wówczas inż. Feliksa Osińskiego na *dyrektora (kierownika) Dyrekcji Lasów Państwowych*, a inż. Wilhelm Kokoszyński został jego zastępcą i kierownikiem działu organizacji i inspekcji. Według wspomnianego wyżej protokołu, uczestnicy spotkania wybrali obu inżynierów na delegatów grupy do *działania wobec Rady Narodowej*. Późniejszy tok wydarzeń wskazuje, iż chodziło o Krajową Radę Narodową i jej organ wykonawczy – PKWN.

Jeden z uczestników owego zebrania tak je wspominał: *Dzień 1 sierpnia 1944 r. stał się datą historyczną dla polskiego leśnictwa. Od tej chwili rozpoczęła swą oficjalną działalność Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie. W pamiętnym dniu 1 sierpnia 1944 r. przystąpiliśmy do systematycznego organizowania jednostek terenowych na terenie woj. lubelskiego – nadleśnictw i leśnictw, które sukcesywnie przystępowały do swoich zadań. W początkowej fazie organizacji zarówno Dyrekcji LP jak i terenowych jednostek stanowiska kierownicze były obsadzone przez pełnokwalifikowany personel. Schemat organizacyjny w administracji lasów państwowych oparto na przepisach obowiązujących do 1939 r. Przepisy te, instrukcje, wzory księgowości i dokumentacji oraz cenniki na drewno przywiozłem z nadleśnictwa Świdnik, gdzie przechowywałem je przez okres okupacji (Zawadzki 1959).*

Oddolne zapoczątkowanie odtwarzania struktur polskiego leśnictwa na terenach na zachód od Bugu podkreślają także autorzy opracowań historycznych. Według Świądera (1967): *odtworzenie administracji leśnej na terenach wyzwolonych w lipcu 1944 r. zostało zapoczątkowane z inicjatywy samych leśników.*

Podobnie określił ówczesny stan rzeczy Kamiński (1988), pisząc: *Tworzenie form administracyjnych państwowej gospodarki leśnej odbywało się w znacznym stopniu spontanicznie i żywiołowo.*

Rozterki i wahania

Objęcie stanowiska dyrektora Dyrekcji Lubelskiej, powierzonego z wyboru przez środowisko leśników, nie było dla Feliksa Osińskiego łatwą decyzją. Prof. dr hab. Saturnin Zawadzki (syn Edwarda Zawadzkiego, kierownika ówczesnego Biura Personalnego Dyrekcji Lasów), zakonspirowany żołnierz AK (ps. „Jan”, „Bąk”) w oddziale ppor. Wojciecha Rokickiego (ps. „Nerwa”), a jednocześnie zatrudniony przez Feliksa Osińskiego jako praktykant techniczno-leśny w Dyrekcji Lasów, tak opisuje ten czas w swoich wspomnieniach: *Pamiętam rozmowy z ojcem oraz inż. Osińskim na temat roli, jaką powierzyli leśnicy panu Osińskiemu. Pamiętam jego rozterki wynikające z ogromnej odpowiedzialności, jaka na nim zaciężała. Warto wiedzieć, iż inż. F. Osiński był oficerem w strukturze Armii Krajowej i z jego osobą były wiązane jakieś plany przez Delegaturę Rządu Londyńskiego. Wspominał mi o tym kiedyś po wojnie jego przyjaciel z okresu przedwojennego, inż. Zwoliński, późniejszy profesor Politechniki Częstochowskiej, który wciągnął pana Osińskiego do AK. Warto również przypomnieć, że w tych właśnie dniach premier rządu londyńskiego, Stanisław Mikołajczyk, prowadził w Moskwie rozmowy z Józefem Stalinem. Mielśmy nadzieję, w swojej niestety ogromnej naiwności, że osiągną oni jakiś kompromis. Stąd zrozumiała rozterka inż. Osińskiego, czy powinien w rozmowach z PKWN przyjąć ewentualne obowiązki dyrektora lasów, czy podejmowane przez niego decyzje będą następnie akceptowane przez przyszły rząd (ciągle mieliśmy nadzieję) pod kierunkiem premiera Mikołajczyka. Zarówno inż. Osiński, jak też mój ojciec, który również związany był z AK, chcieli obaj mieć pewność, że nie spotka ich zarzut złamania złożonej przysięgi na wierność legalnej władzy, za którą oczywiście traktowaliśmy rząd i dowództwo wojskowe w Londynie (Zawadzki 1999).*

Sprawa wierności przysiędze stała się przedmiotem rozmowy Feliksa Osińskiego i Edwarda Zawadzkiego podczas konspiracyjnego spotkania z kapitanem Stefanem Dębickim (ps. „Kmicic”), komendantem Okręgu AK Lublin-Miasto oraz majorem Marianem Bernaciakiem (ps. „Orlik”), komendantem Kedywu Podobwodu „A” (Dęblin-Ryki) w Obwodzie AK Puławy, później dowódcą OP I/15 AK. Spotkanie to dla obu leśników miało wymiar moralny, dawało wewnętrzny spokój (Zawadzki (1999)).

Praca organizacyjna

Kilka dni po swoim wyborze, obaj delegaci – Feliks Osiński i Wilhelm Kokoszyński wraz z Edwardem Zawadzkim udali się do siedziby PKWN. Pod nieobecność Edwarda Osóbki-Morawskiego, przewodniczącego PKWN i Andrzeja Witosy, kierownika Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych, przyjął ich Stanisław Kotek-Agroszewski, kierownik Resortu Administracji Publicznej. Leśnicy złożyli na jego ręce oświadczenie o gotowości podjęcia pracy, a przyjęcie tego oświadczenia do wiadomości było formalnym uznaniem rozpoczęcia działalności dyrekcji lubelskiej. Na propozycję delegacji leśników Stanisław Kotek-Agroszewski nakazał wydrukować obwieszczenie wzywające leśników w terenie do powrotu na swoje stanowiska pracy, a ludność do poszanowania lasów (Osiński 1959). W czasie tej wizyty doszło do spotkania z dr. Kazimierzem Bulandą, filozofem i przedwojennym komunistą, który oświadczył leśnikom, że z ramienia Centralnego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej będzie nadzorował tworzącą się Dyрекcję Naczelną (Osiński 1959). Fakt ten potwierdza także Świąder (1967), pisząc: *pewnego rodzaju opiekę nad Dyрекcją z ramienia PPR i WRN już od pierwszych dni sierpnia 1944 r. sprawował Kazimierz Bulanda.*

Sugeruje to, że nowe władze przyglądały się uważnie Feliksowi Osińskiemu i zbierały informacje o środowisku skupionych wokół niego leśników.

W kilka dni później Feliks Osiński został wezwany przez Andrzeja Witosy, który wręczył mu nominację na stanowisko dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie z ważnością od 1 sierpnia 1944 roku (Więcko 1968). W trakcie rozmowy Witos zaprobował koncepcję Osińskiego, który postulował zorganizowanie w pierwszym etapie struktur Dyrekcji Lasów w Lublinie z jednoczesnym pełnieniem przez nią funkcji Dyrekcji Naczelnej. Na podstawie tych uzgodnień dyrektor Lasów Państwowych w Lublinie występował także zastępczo w charakterze naczelnego dyrektora Lasów Państwowych (Więcko 1968).

Sam Osiński (1959) tak pisał o tym okresie: *Dyrekcja Lubelska spełniała zatem podwójną rolę. Z jednej strony organizowała normalną pracę na swoim terenie, obsadzając nadleśnictwa i tartaki, ujmując w ewidencję zapasy drewna i sprzęt pozostawiony przez okupanta, ustalając płace dla robotników leśnych itp. W drugiej zaś swej funkcji – występowała na zewnątrz w zastępstwie nieistniejącej jeszcze Naczelnej Dyrekcji, zajmowała stanowisko nadrzędne, wykraczające poza normalne ramy dyrekcji okręgowej. [...] Ustalano zatem w Dyrekcji Lubelskiej granice innych dyrekcji, pracowano przy opracowaniu*

dekretów o znaczeniu ogólnokrajowym, przejmowano tartaki itp. Pamiętam, że miałem wówczas zaszczyt przyjmowania w charakterze reprezentanta administracji lasów państwowych delegacji leśników z Białegostoku z kol. Edwardem Więcko i delegacji z Rzeszowa z kol. Pohlem na czele.

Przybywające w ciągu sierpnia i września delegacje z nowo powstających dyrekcji okręgowych składały w Lublinie sprawozdania z osiągnięć organizacyjnych i otrzymywały odpowiednie instrukcje (Osiński 1981).

Podwójny charakter działania i kompetencji Dyrekcji Lubelskiej znajdują potwierdzenie we wspomnieniach bliskiego współpracownika Feliksa Osińskiego: *Lubelska Dyrekcja LP była równocześnie ośrodkiem organizacyjnym Dyrekcji Naczelnej LP i spełniała czasowo rolę macierzystej bazy organizujących się jednostek administracji lasów państwowych na innych terenach. Dyrekcja ta zasilala w materiał ludzki młodsze swoje siostrzyce oraz administrowała nadleśnictwami podwarszawskimi (np. Radość, Ryki), nadleśnictwami przyczółka sandomierskiego (Sandomierz, Staszów, Łagów i inne)* (Zawadzki 1959).

Stan taki utrzymał się przez około dwóch miesięcy (Więcko 1968) i był to okres bardzo aktywnej pracy powstających oddolnie struktur administracji leśnej, którą zaczęto odtwarzać według stanu prawnego i przepisów sprzed wojny. Dyrekcja dysponowała zestawem tych przepisów, różnych instrukcji i wzorów dokumentów, które przechowano przez lata okupacji niemieckiej w Nadleśnictwie Świdnik (Zawadzki 1959). Już na początku sierpnia wysłano w teren zarządzenie o ogólnej inwentaryzacji majątku leśnego pozostawionego przez Niemców, a Biuro Organizacji i Inspekcji kierowane przez inż. Wilhelma Kokoszyńskiego opracowało projekt cennika, zatwierdzony 8 sierpnia przez PKWN (Domagała 1959).

Do zespołu współpracowników Feliksa Osińskiego w tym ważnym okresie należeli m.in.: W. Kokoszyński, M. Niezabitowski, Z. Wierzejewski, A. Czarnowski, E. Zawadzki, Z. Domagała, L. Kłosiński, Wł. Fełenczak, A. Patyra i T. Rykowski (Więcko 1968). Rykowski (1959) wymieniał jeszcze innych współpracowników dyrektora Osińskiego, a wśród nich m.in. Józefa Konderaka i Bolesława Osińskiego, podkreślając ich wkład pracy w organizację biur i oddziałów dyrekcji. Wysoko ocenił także ówczesną aktywność organizacyjną Feliksa Osińskiego, kierującego obu dyrekcjami, podkreślając jego walory osobowe, dzięki którym *okazał w tym pierwszym okresie dużo energii i umiejętności w obcowaniu z ludźmi, co mu jednało sympatię wśród leśników*.

Ku formalnemu utworzeniu Naczelnej Dyrekcji LP: koniec sierpnia – 23 października 1944

Formalne wyodrębnienie nadrzędnej struktury w postaci Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych stawalo się coraz wyraźniejszą koniecznością. Domagała (1959) podkreślał, że *powołanie Naczelnej Dyrekcji jest konieczne, gdyż pozostawanie w ramach Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych nie zabezpieczało dostatecznie praw leśników, ani też nie odpowiadało wzmożonym zadaniom leśnictwa*.

W podobnym tonie wspomina ten okres Konderak (1959), według którego już w końcu sierpnia 1944 r. odczuwało się, z natury rzeczy, brak zwierzchniej instancji, przeto zespół pracowników Dyrekcji LP postanowił na ogólnym zebraniu wyłonić taką instancję w postaci Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych i większością głosów wybrał pierwszym dyrektorem naczelnym (tymczasowym kierownikiem) inż. Feliksa Osińskiego.

Ten ponowny oddolny wybór Feliksa Osińskiego wymagał jednak formalnego potwierdzenia przez organ władzy wyższy niż kierownik Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych. Z inicjatywy Andrzeja Witosa doszło więc do osobistego spotkania Feliksa Osińskiego z Edwardem Osóbką-Morawskim. Przewodniczący PKWN chciał dowiedzieć się o stanie spraw związanych z organizacją administracji lasów państwowych oraz poznać osobiście wysuniętego przez leśników kandydata na naczelnego dyrektora. Spotkanie to odbyło się w gabinecie Osóbki Morawskiego około połowy września 1944 roku. Warto przytoczyć początkowy fragment tej rozmowy w relacji Feliksa Osińskiego (1981):

Osóbka Morawski: *Chciałbym Obywatela poznać osobiście, a także wasze nastawienie polityczne, gdyż jako naczelny dyrektor lasów państwowych wchodzilibyście w skład rządu.*

Ja: *Zostałem na zebraniu leśników wytypowany do organizowania administracji lasów państwowych i od 1.8.1944 roku na podstawie nominacji otrzymanej od Ministra Andrzeja Witosa pełnię obowiązki dyrektora lasów [dyrekcji] okręgu lubelskiego, która w pierwszym okresie reprezentuje również naczelną dyrekcję dla terenów już oswobodzonych.*

Osóbka Morawski: *Słyszałem, że leśnicy już się organizują. Chciałbym się dowiedzieć o nastrojach panujących wśród leśników, postępie ich pracy w lasach, poznać także Wasze nastawienie polityczne, a także opinię Waszą i środowiska odnośnie ogłoszonego Manifestu Lipcowego.*

W dalszym toku rozmowy Feliks Osiński zadeklarował poparcie dla postanowień Manifestu, szczególnie tych odnoszących się do parcelacji majątków oraz zapowiedzianego upaństwowienia lasów, co umożliwiłoby ich racjonalne zagospodarowanie. Poruszył temat wojennej dewastacji lasów oraz sprawę bardzo znacznych strat osobowych wśród leśników, którzy zginęli w rąk niemieckich. Równocześnie przedłożył swemu rozmówcy listę leśników aresztowanych przez NKWD, głównie z powodu ich przynależności do Armii Krajowej i prosił o interwencję u władz radzieckich w sprawie ich uwolnienia.

Odpowiadając na zarzuty Osóbki-Morawskiego o zbrojnych wystąpieniach Armii Krajowej przeciwko nowym władzom, Feliks Osiński odrzekł: *Jeżeli chodzi o znanych mi zaaresztowanych leśników to wiem, że chcieli lojalnie tak jak i ja współpracować z obecnym PKWN. Zostali jednak zaaresztowani przez władze radzieckie bez wysondowania o nich opinii od przełożonych względnie od władz polskich. Dochodzi do tego, że aresztuje i wywozi się z kraju Obywateli Polskich bez Waszej wiedzy i zgody jako Premiera. Takie*

i podobne postępowanie wojsk radzieckich np. samowolny wyręb lasu, rozmontowywanie i wywóz maszyn tartacznych nie sprzyja wytworzeniu się wzajemnej harmonijnej współpracy cywilnych władz polskich z wojskiem radzieckim, a co za tym idzie nie doprowadza do przyjacielskich stosunków polsko-radzieckich.

Na stwierdzenie Osóbki-Morawskiego: „Dużo żądacie!”, Feliks Osiński odpowiedział: *Może istotnie za dużo, ale poczuwam się do obowiązku ingerowania i będę to zawsze robił w obronie mnie podległych leśników w wypadku, gdy jestem przekonany, że są w porządku jako obywatele naszego kraju, dobrzy pracownicy lasu i uczciwi Polacy. Za dużo ich zginęło, a bardzo są potrzebni* (Osiński 1981).

Rozmowa nie przyniosła spodziewanego rezultatu, a Andrzej Witos powiadomiony przez Feliksa Osińskiego o jej przebiegu uznał, że konsekwencją tego spotkania będzie narzucenie leśnikom kandydatury na dyrektora naczelnego z której nie będziecie zadowoleni (Osiński 1981). Wypowiedź Witosu sugeruje, że władze miały już w tym czasie swego kandydata na to stanowisko.

Dla lepszego zrozumienia dalszych wydarzeń należy w tym miejscu naświetlić pogarszającą się wówczas gwałtownie pozycję polityczną Andrzeja Witos, który tak pisze w swoich wspomnieniach: *Tymczasem moje stosunki z PPR stawały się coraz gorsze. Każde moje zarządzenie jako kierownika Resortu Rolnictwa było przez KRN kontrolowane i oceniane niewłaściwie. Na przykład mianowanie inżyniera Osińskiego, wybitnego fachowca leśnika dyrektorem Lasów Państwowych było komentowane jako sabotaż, gdyż Osiński w ich oczach uchodził za reakcjonistę* (Witos 1998).

Taka opinia panująca w kręgach władzy „ludowej” o „reakcjniście” Feliksie Osińskim z pewnością wynikała także z faktu zatrudniania przez niego wielu żołnierzy Armii Krajowej, wśród których byli m.in. cichociemny Czesław Rossiński (ps. „Jemiola”) i Wacław Zandfos (ps. „Huba”) (Zawadzki 1999).

Już po rozmowie Feliksa Osińskiego z Osóbką-Morawskim odbyło się 4 października posiedzenie PKWN, w którym uczestniczył Bolesław Bierut, przewodniczący Krajowej Rady Narodowej. Zaatakował on ostro Andrzeja Witos oskarżając go o popieranie reakcji. Według Bieruta dowodem na to była nominacja Osińskiego na dyrektora Lasów Państwowych i związane z tym świadome hamowanie realizacji dekretu o reformie rolnej (Witos 1998). Atak Bieruta oznaczał kres kariery politycznej Andrzeja Witos jako kierownika Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych. Nie przyjął on zaproponowanego mu przez Osóbkę-Morawskiego stanowiska Dyrektora Naczelnego Lasów Państwowych i 7 października 1944 r. (oficjalne pismo datowano na 9 października) został zdymisjonowany *za dobór ludzi do urzędów ziemskich i częściowo na administratorów folwarków spośród starej, wrogiej reformie rolnej klasy społecznej oraz wyraźną tendencję resortu do pomijania lub pomniejszania roli kontroli czynnika społecznego* (Witos 1998).

W takich okolicznościach przestała oczywiście istnieć jakakolwiek szansa na formalne (*de iure*) objęcie stanowiska Dyrektora Naczelnego Lasów Państwowych przez Feliksa Osińskiego.

Mianowanie Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych

Nieco ponad dwa tygodnie po zdymisjonowaniu Andrzeja Witosa, 24 października 1944 roku, Bolesław Bierut powołał na stanowisko Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych Stanisława Żemisa (ryc. 9). Nowo mianowany dyrektor pojawił się w gmachu przy ul. Okopowej 7 dopiero w początkach listopada w towarzystwie Kazimierza Iwanowskiego i przejął swoją funkcję z zupełnym pominięciem osoby i roli Feliksa Osińskiego, który określił przebieg tego wydarzenia jako *wielki nietakt, szczególnie ze strony Iwanowskiego* (Osiński 1981).

Nominacja Stanisława Żemisa postawiła Feliksa Osińskiego w pewnym zawieszeniu, chociaż formalnie pełnił nadal obowiązki dyrektora Dyrekcji Lubelskiej; ta nieprzyjemna dla niego sytuacja nie trwała jednak długo.



9. Nominacja
Stanisława Żemisa
na stanowisko
Dyrektora Naczelnego
LP (Krzysik 1979)

Aresztowanie, zsyłka i powrót z łagru: 20 listopada 1944 r. – 3 marca 1946 r.

W nocy z 20 na 21 listopada 1944 roku NKWD dokonało kilkugodzinnej rewizji w mieszkaniu Feliksa Osińskiego, po której nad ranem został aresztowany. Już następnego dnia Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie zawiadomiła Dyrekcję Nacelną o tym wydarzeniu (ryc. 10).

Po kilku dniach przesłuchań w siedzibie NKWD w Lublinie został on przewieziony do obozu przejściowego w Sokołowie Podlaskim, a następnie wywieziony do Związku Radzieckiego i na początku grudnia 1944 znalazł się w jednym z najcięższych łagrów sowieckich, w Borowiczach nad rzeką Mstą, w obwodzie nowogrodzkim (ryc. 11).

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Lublinie
Nr. 3003/Os

Lublin, dnia 21 listopada 1944 r.

Do

Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych
w Lublinie

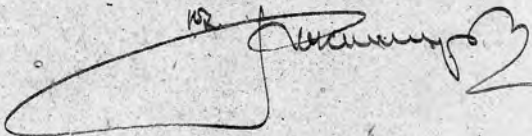
Wł

Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie donosi,
że w nocy z dnia 20 na 21 listopada 1944 r. został aresztowa-
ny Kierownik Dyrekcji Lasów Państwowych inż. Feliks Osinski.

Wyszczególnienie danych osobistych:

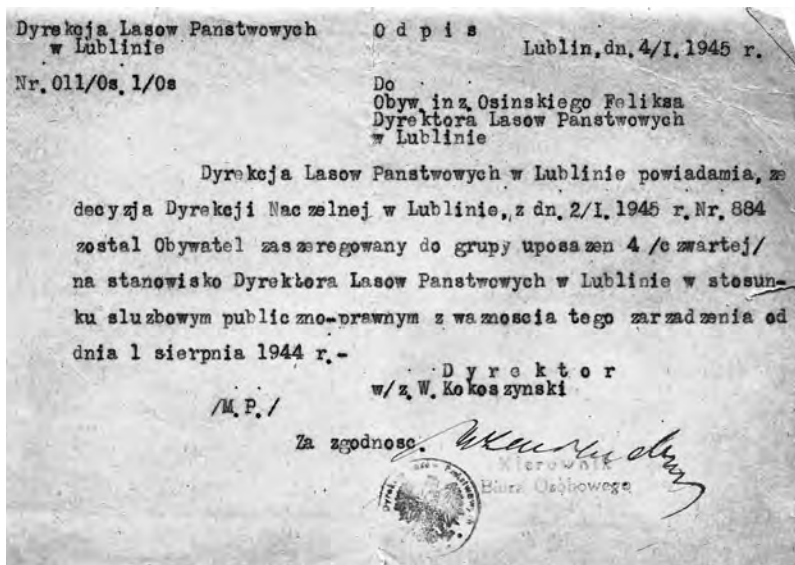
- 1/ inż. Feliks Osinski
- 2/ syn Rzalii i Bolesława
- 3/ urodzony 17/5.1899 roku w Słomowie, gmina Słomowo,
województwo Poznańskie
- 4/ wyznanie rzymsko-katolickie
- 5/ narodowość polska
- 6/ stan rodzinny: żonaty, 3 dzieci,
- 7/ zawód: inżynier-lesnik
- 8/ zajmowane stanowisko: Kierownik Dyrekcji Lasów Państwowych
w Lublinie
- 9/ data aresztowania: w nocy z dnia 20 na 21 listopada
1944 roku z własnego mieszkania.

K i e r o w n i k
Dyrekcji Lasów Państwowych
w Lublinie

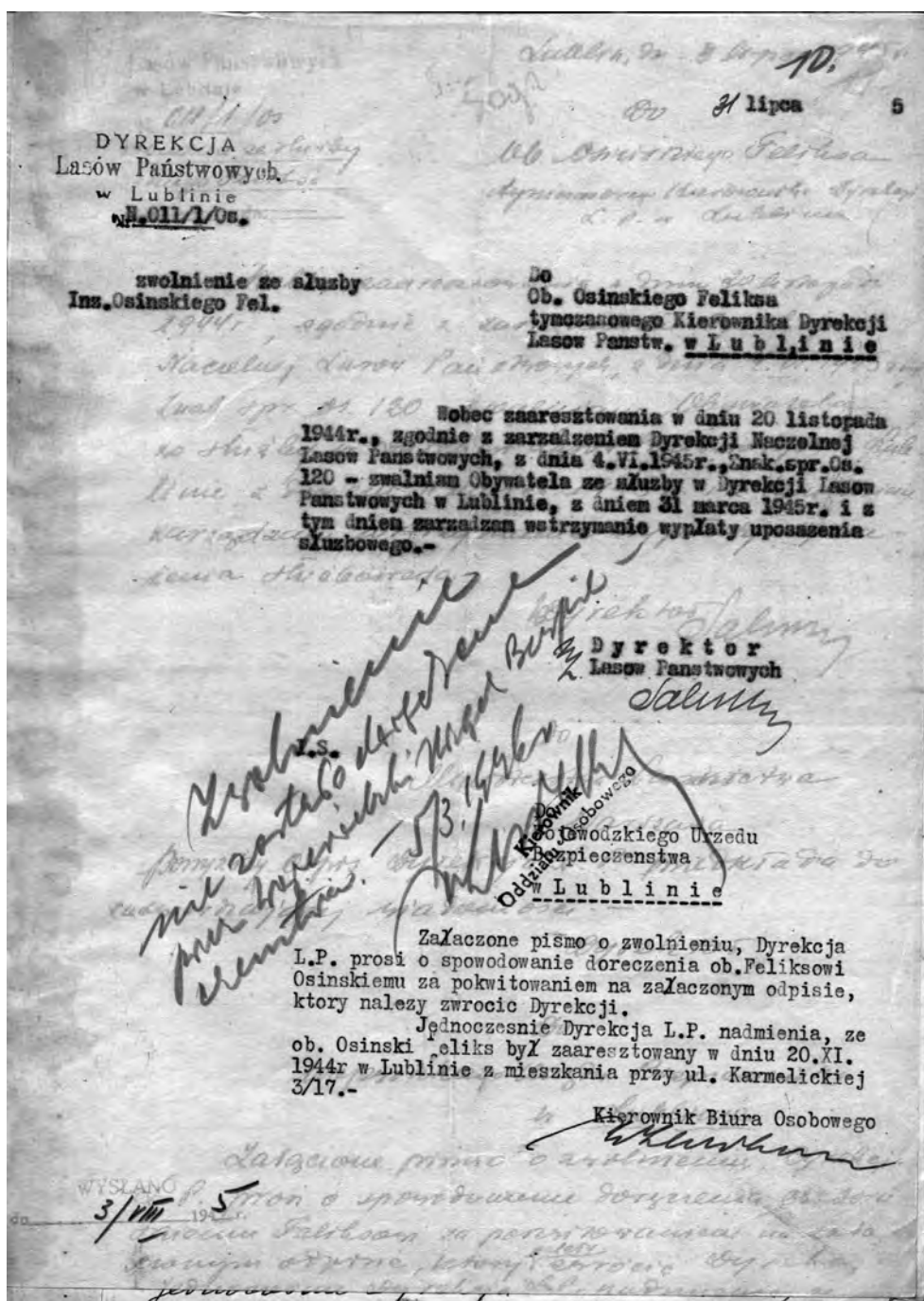
Wł




11. Lokalizacja łagru Borowicze (Učebnyj Atlas Mira. Moskva 1968)



12. Awans
finansowy
zesłańca
w styczniu 1945
roku (Archiwum
rodzinne
Andrzeja
Osińskiego)

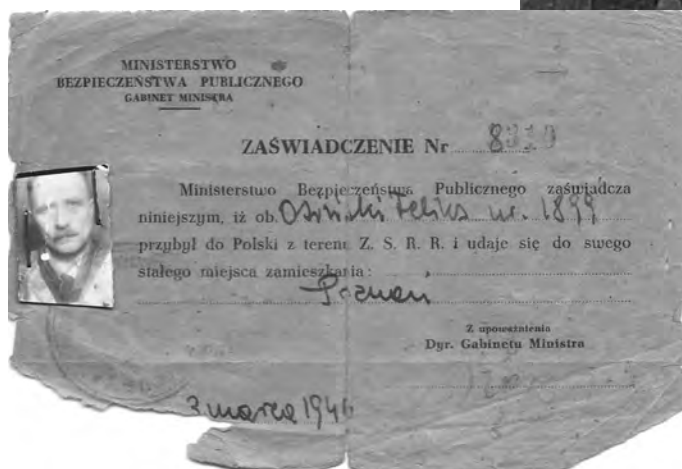


13. Zwolnienie z pracy po aresztowaniu
(Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie)

Interesujące, że mimo tych wydarzeń inż. Wilhelm Kokoszyński, zastępca dyrektora DLP w Lublinie, 1 stycznia 1945 r. skierował do Feliksa Osińskiego pismo z wiadomością o podwyższeniu jego uposażenia na stanowisku dyrektora z ważnością od 1 sierpnia 1944 roku (ryc. 12). Być może, iż w ten sposób inż. Kokoszyński chciał pomóc finansowo rodzinie swego kolegi. Ostatecznie jednak w lipcu 1945 roku Feliks Osiński został zwolniony ze swego stanowiska z dniem 1 marca 1945 roku (ryc. 13).

Na początku 1946 roku zaczęto zwalniać z Borowicz żołnierzy Armii Krajowej zesłanych tam w listopadzie i grudniu 1944 roku. Feliks Osiński został uwolniony wraz z grupą około 800 innych więźniów i przekazany 3 marca 1946 roku przez NKWD władzom polskim w Białej Podlaskiej (ryc. 14 i 15). Obszerny opis pobytu w łagrze w Borowiczach zawarł Feliks Osiński w swoich niepublikowanych dotąd wspomnieniach (Osiński 1981).

14. Pierwsze zdjęcie Feliksa Osińskiego po przekroczeniu granicy z komentarzem „....powrócił z wczasów wschodnich” (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)



15. Poświadczenie „przybycia do Polski z ZSRR” (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

Po kilku dniach pobytu u znajomych rodzin w Białej Podlaskiej i w Nadleśnictwie Grabarka, Feliks Osiński dotarł do Lublina i 7 marca 1946 roku zgłosił w Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Lubelskiego swój powrót z obozu wraz z wnioskiem o 6-tygodniowy urlop zdrowotny. Ówczesny Minister Leśnictwa Stanisław Tkaczow, pismem z dnia 29 marca tegoż roku odpowiedział pozytywnie na tę prośbę, polecając zgłoszenie się po urlopie do ministerstwa *celem omówienia i załatwienia sprawy przeniesienia na odpowiednie stanowisko* (ryc. 16). W maju 1946 roku dyrektor DLP w Lublinie inż. Stanisław Jenke przesłał do Ministerstwa Leśnictwa do użytku służbowego pismo z danymi personalnymi Feliksa Osińskiego. Zwraca uwagę punkt 10 tego pisma, w którym znajduje się wyraźna wzmianka o powołaniu z *wyboru na organizatora Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie* oraz równoczesnym *pełnieniu obowiązków Naczelnego Dyrektora do czasu mianowania Dyrektorem Naczelnym ob. Żemisa* (ryc. 17).

Lublin marca 1946 r.	
Rzeczpospolita Polska Minister Leśnictwa Znak: Pers. 0121/1	Uwierzytelniony odpis
Do Ob. Inż. Feliksa Osińskiego b. Dyrektora Lasów Państwowych w Lublinie ----- obecnie: Kępno, ul. Sienkiewicza wojew. Poznańskie	
Przyjmuję do zatwierdzającej wiadomości zgłoszenie się Obywatela do służby w dniu 7 marca 1946 r. po powrocie z obozu i zarazem zarządzam wypłatę uposażenia za okres zaległy (... czwartej grupy ... funkc. adm. lasów państw.) wraz z przewidzianymi świadczeniami w naturze i gotówce /np. deputat opałowy i dodatek służb. także przez okres (...) miesięcy po aresztowaniu/ po potrąceniu odnośnych kwot wypłaconych już uprzednio żonie Obywatela. Zarazem potwierdzam, że na podstawie ustawy z 17. II. 1922 r. o państwowej służbie cywilnej /Dz.U.R.P. nr 16 poz. 164 i dekretu P.K.W.N. z dn. 27. XII. 1944r. /Dz.U.R.P. Nr 16 poz. 88 i 89 przyjęty został Obywatel do służby państwowej z dniem 1.8.1944 r. i mianowany Dyrektorem Lasów Państwowych w Lublinie. Stosownie do prośby z dnia 7.3.1946 r. udzielam Obywatelowi 6-cio tygodniowego urlopu, dla poratowania zdrowia. Po ukończeniu urlopu zgłosi się Obywatel w Wydz. Osobowym Min. Leśn. w Łodzi celem omówienia i załatwienia sprawy przeniesienia na odpowiednie stanowiska.	
Pieczęć: Ministerstwo Leśnictwa Rzeczpospolita Polska	(podpis nieczytelny) Minister (nieczytelne)

16. Odpowiedź z Ministerstwa Leśnictwa po zgłoszeniu się do pracy po powrocie z zesłania (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

O d p i s . . .

Dyrekcja Lasów Państwowych
Okręgu Lubelskiego
w Lublinie.

Lublin, dnia 15 maja 1946 r.

Zn.spr. Os.011/0.1.-

D o

Ministerstwa Leśnictwa

w Warszawie.

Miniszejm Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie przesyła do użytku służbowego dane personalne b. Dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie inż. ob. Feliksa Osińskiego:

Dane personalne:

- 1/ imię i nazwisko : Feliks Osiński, ur. 17/V-1899 r. w Słomowie, woj. Poznańskie.
- 2/ Imiona rodziców: Bolesław i Rozalia z Kabzów,
- 3/ zawód: inżynier -leśnik,
- 4/ wyznanie: rzym.-katol.
- 5/ narodowość: polska,
- 6/ stan rodzinny: żonaty - 3 dzieci,
- 7/ wykształcenie ogólne: matura gimnazjalna,
- 8/ wykształcenie i przygotowanie zawodowe: dyplom inżyniera-leśnika na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego,
- 9/ przebieg pracy zawodowej:
 - a) Lasy Kórnickie -nadleśniczy od 1922 - 1924 r.
 - b) Fundacja "Nauka i Praca" w Łaskach woj. Poznańskie - nadleśniczy i pełnomocnik od 1924 do 1939 r.
 - c) wojsko polskie - jako oficer z mobilizacji od września 1939 r. i ranny w walce z Niemcami,
 - d) po wyleczeniu się - nadleśniczy w Białej Podlaskiej od 1941 - 1942 r.
 - e) nadleśniczy N-ctwa Świdnik k/Lublina od 1942 - 1944 r.
- 10/ Po oswobodzeniu terenów Lubelszczyzny od wroga niemieckiego, w końcu lipca 1944 r. zostaje powołany z wyboru na organizatora Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, pełniąc równocześnie obowiązki Naczelnego Dyrektora do czasu mianowania Dyrektorem Naczelnym ob. Zemisa. Obowiązki dyrektora Dyrekcji Lubelskiej pełnił do 19/XI-1944 r., obecnie ob. inż. Osiński powrócił z Rosji jako repatriant i dekretem Ministerstwa Leśnictwa z dnia 29/3-1946 r. Znak Pers.0121/1 pozostaje na urlopie zdrowotnym i w dyspozycji Ministerstwa na etacie tut. Dyrekcji.

Dyrektor
/-/ Inz. Jenke.



Za zgodą
Dyrektor

JG.

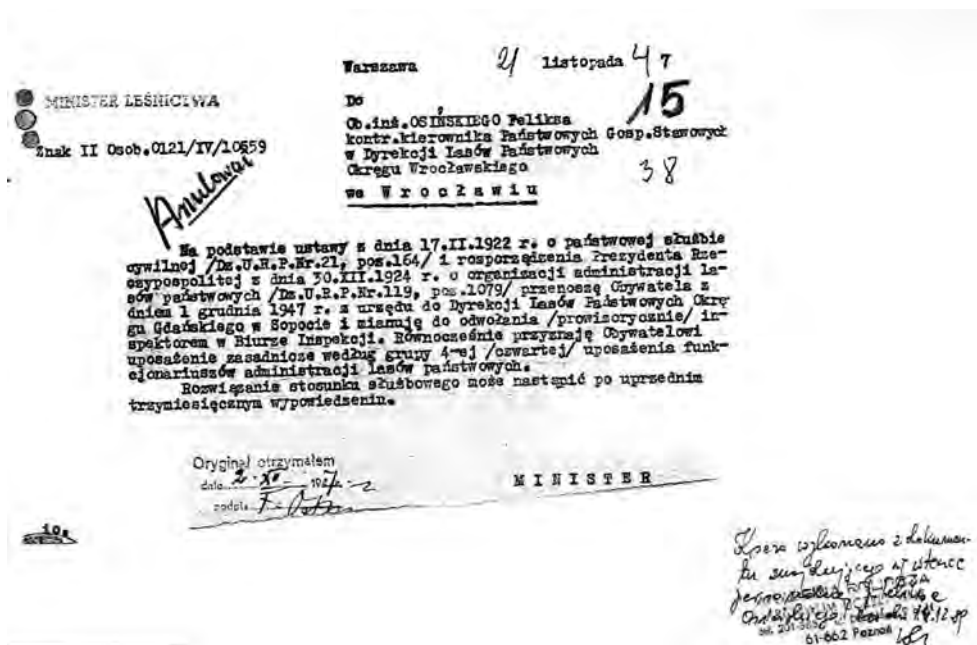
17. Pismo z danymi personalnymi F. Osińskiego z Dyrekcji LP w Lublinie do Ministerstwa Leśnictwa (Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie)

Powrót do służby w Lasach Państwowych

Po przedłużeniu urlopu zdrowotnego o kolejne 6 tygodni, w lipcu 1946 roku Feliks Osiński zgłosił się do Ministerstwa Leśnictwa, gdzie zaproponowano mu dwa stanowiska dyrektorskie na Ziemiach Odzyskanych: w Gorzowie i Złotorzy. Z pierwszej propozycji zrezygnował, bowiem okazało się, że w Gorzowie na stanowisko dyrektora tamtejszej Dyrekcji Lasów Państwowych reflektuje jego przedwojenny kolega inż. Zbigniew Walter. Również po wizycie w Złotorzy, gdzie mieściła się siedziba Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Legnickiego, stwierdził, że ze względu na nadszarpnięte siły i zdrowie nie podoła trudnościom w zarządzaniu tą dyrekcją (Osiński 1981).

W tej sytuacji zgłosił się sam do Dyrekcji LP we Wrocławiu, gdzie powierzono mu stanowisko kierownika Państwowych Gospodarstw Stawowych w Dyrekcji Lasów Państwowych (tzw. stawów milickich) z siedzibą w Wierzchowicach. Praca ta sprawiała mu wiele satysfakcji, jednak w grudniu 1948 roku, głównie z powodów rodzinnych, przyjął propozycję dyrektora Edwarda Więcki i przeniósł się do Gdańska, gdzie objął stanowisko inspektora w Biurze Inspekcji Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego w Sopocie (ryc. 18).

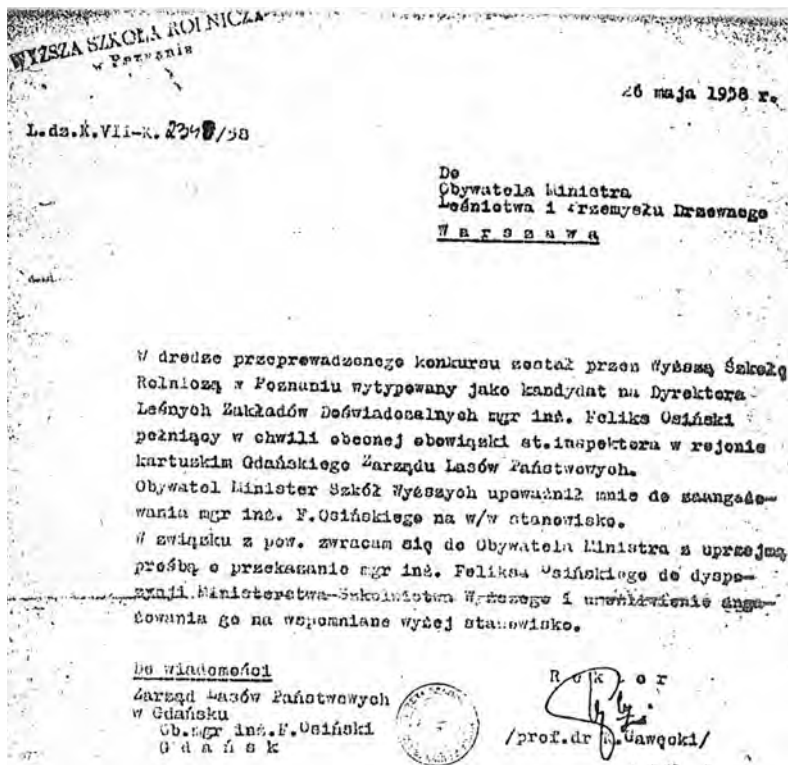
Po odejściu Edwarda Więcki w 1949 roku nie przyjął stanowiska dyrektora, ponieważ wiązało się to z koniecznością wstąpienia do partii. W swoich wspomnieniach pisze: *W pracy zawodowej w Gdańsku niczym specjalnie się nie wyróżniłem. Ciężył na mnie zarzut politycznego nieuświadomienia* (Osiński 1981).



18. Zatrudnienie w Dyrekcji LP Okręgu Gdańskiego w Sopocie
(Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

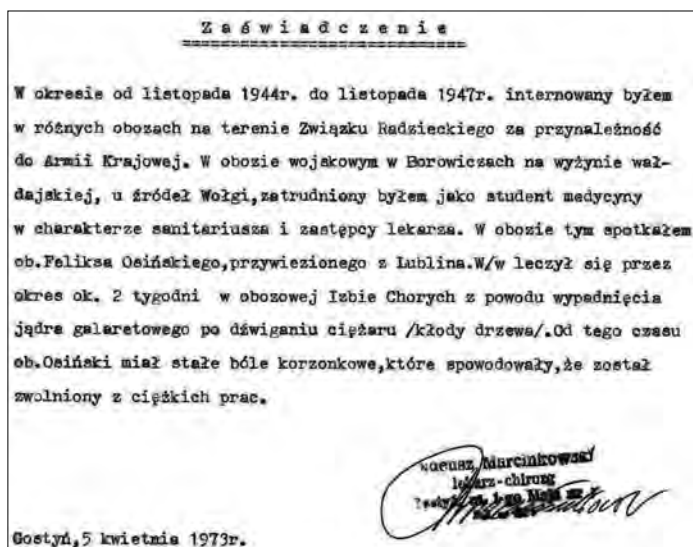
Znowu w Poznaniu: 1958 – 1982

W 1958 roku Feliks Osiński otrzymał ofertę z Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu (ryc. 19) i w czerwcu tego roku objął stanowisko dyrektora Leśnych Zakładów Doświadczalnych tej uczelni, zamieszkując przy ul. Kantaka 2/4 m. 20. W 1959 roku po powstaniu Rolniczych i Leśnych Zakładów Doświadczalnych WSR, został zastępcą dyrektora nowej instytucji i pełnił to stanowisko do przejścia na emeryturę w 1966 roku (Broda 2009).



19. Zatrudnienie
w Leśnych
Zakładach
Doświadczalnych
WSR w Poznaniu
(Archiwum
rodzinne
Andrzeja
Osińskiego)

*Kopieo wklejono z dokumentu
sądującego się w ręce
poczty w r. 1958
1958
1958*



20. Zaświadczenie lekarskie o pobycie w łagrze (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)



21. Zdjęcie grobu (Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego)

Z biegiem lat coraz bardziej dawały o sobie znać skutki wojennej rany i niemal półtorarocznego pobytu w łagrze (ryc. 20). Z powodu choroby kręgosłupa poruszał się o lasce, a bezwład prawej ręki sprawił, że musiał nauczyć się pisać lewą. Po śmierci żony Władysławy w 1977 roku mieszkał sam w Poznaniu, korzystając z pomocy innych osób. Cieszył się kontaktami z rodziną i podtrzymywał dawne znajomości z kilkoma kolegami ze studiów (Osiński 1981). W 1978 roku rozpoczął pisanie, a właściwie dyktowanie wspomnień, które ukończył w kwietniu 1981 roku. Zmarł w Poznaniu 20 listopada 1982 roku i został pochowany w grobie rodziców na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie, gdzie wcześniej spoczęła jego małżonka. (ryc. 21).

Po latach Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych Lublin uczciła swego pierwszego dyrektora, umieszczając jego nazwisko na tablicy pamiątkowej, odsłoniętej w 2006 roku, na której znalazły się także nazwiska jego współpracowników, zamordowanych po wojnie żołnierzy Armii Krajowej – Czesława Rossińskiego i Wacława Zandofsa (ryc. 22).



22. Tablica pamiątkowa na budynku RDLP w Lublinie (fot. NN, RDLP Lublin)

Zakończenie

Analiza początków organizacji administracji leśnej w świetle dostępnych dokumentów i opracowań wskazuje na istnienie dwóch ośrodków formowania Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych: pierwszego, utworzonego oddolnie, grupującego przedwojennych leśników, przeważnie z wykształceniem uniwersyteckim i powiązanych w czasie wojny z Armią Krajową, oraz ośrodka konkurencyjnego, związanego z nową władzą „ludową” (PKWN i PPR).

Domagała (1959) podaje, że Dyrekcja Naczelna powstała w miesiąc po utworzeniu dyrekcji lubelskiej (byłoby to na początku września 1944 roku – p. W.Ch.), a na jej czele początkowo stanął Kazimierz Iwanowski. Konderak (1959), pisząc o wyborze Feliksa Osińskiego przez pracowników dyrekcji lubelskiej na dyrektora naczelnego, nadmienia równocześnie, że w niedługi czas później p.o. dyrektorem Naczelnej Dyrekcji z upoważnienia PKWN został ob. Kazimierz Iwanowski. O powierzeniu Iwanowskiemu obowiązków Dyrektora Naczelnego LP na początku października 1944 roku wspomina też Rykowski (1959).

Sam Iwanowski (1959) w swoich wspomnieniach pomija całkowicie osobę i rolę Feliksa Osińskiego, a sprawę formowania Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych przedstawia następująco: *Sprawa powstania i organizacji Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych jest różnie interpretowana. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że zaczątkiem jej była zorgani-*

zowana w sierpniu 1944 r. przy Resorcie Rolnictwa i Reform Rolnych czteroosobowa grupa leśników, w skład której wchodził koleś: Szymon Karski, Dionizy Kres, Wiktor Sordel i Wacław Wierciński. Kierownictwo tej grupy objąłem we wrześniu po otrzymaniu nominacji na stanowisko głównego inspektora lasów państwowych. W pierwszych zaś dniach października zostałem mianowany p. o. dyrektorem naczelnym LP. Warto zwrócić uwagę na fakt, że wśród wyżej wymienionych osób nie ma żadnego z sygnatariuszy protokołu zebrania leśników w dniu 1 sierpnia 1944 roku.

Powierzenie Iwanowskiemu pełnienia obowiązków dyrektora naczelnego na początku października (fakt ten nie znajduje potwierdzenia w cytowanym wyżej piśmie dyrektora Jenke – patrz ryc. 17), było najprawdopodobniej skutkiem wspomnianej wyżej niefortunnej dla Feliksa Osińskiego rozmowy z Osóbką-Morawskim i zbiegło się w czasie z usunięciem Andrzeja Witosa z funkcji kierownika Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych w PKWN. Ostatecznie jednak to nie Kazimierz Iwanowski, a Stanisław Żemis został mianowany 24 października 1944 roku dyrektorem naczelnym Lasów Państwowych.

Występujące różnice w faktografii wydarzeń pierwszych czterech miesięcy odbudowy administracji leśnej (sierpień – listopad 1944 roku), wynikają z pewnością nie tylko z luk w pamięci wspominających, ale także z przyczyn pozamerytorycznych – ideologicznych i politycznych. Świadczy o tym m.in. charakterystyczny dla tzw. czasów minionych brak jakichkolwiek wzmianek o aresztowaniu i zsyłce Feliksa Osińskiego we wspomnieniach jego współpracowników, publikowanych w 1959 r. w „Lesie Polskim”. Dodatkowe światło na ówczesną atmosferę i przebieg wydarzeń po aresztowaniu Feliksa Osińskiego rzuca także list Andrzeja Witosa ze stycznia 1964 roku (ryc. 23a i b).

W świetle dokumentów źródłowych, mimo niespójnego przekazu zawartego we wspomnieniach wielu uczestników wydarzeń z okresu lipiec-listopad 1944 roku, rola Feliksa Osińskiego w tworzeniu zrębów Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych i fakt pełnienia przez niego funkcji dyrektora naczelnego od 1 sierpnia do nominacji dyrektora Stanisława Żemisa w październiku 1944 roku nie podlegają dyskusji (Więcko 1968). Jeżeli pełnienie obowiązków przez dwa tygodnie zapewniło Kazimierzowi Iwanowskiemu miejsce w szeregu dyrektorów Lasów Państwowych (ryc. 24), to tym bardziej na to miejsce zasłużył Feliks Osiński, pierwszy powojenny następca konspiracyjnego dyrektora Teofila Lorkiewicza i pierwszy *de facto* Dyrektor Naczelný Lasów Państwowych po II wojnie światowej.

Podziękowania

Nieocenionym źródłem informacji do niniejszego artykułu okazały się zasoby archiwalne, które życzliwie udostępnili mi członkowie rodziny dyrektora Feliksa Osińskiego, a w szczególności pan Andrzej Osiński i pani Katarzyna Rybińska. Kontakt z wyżej wymienionymi osobami umożliwiły mi panie: Krystyna Wierzbicka i Stefania Weber, siostrzenice Feliksa Osińskiego oraz pani Aleksandra Golska. Wszystkim wyżej wymienionym osobom składam w tym miejscu wyrazy głębokiej wdzięczności.

Łódź 18. stycznia 1964.

Kochany Panie Dyrektorze!

List od Pana z 18.1.64 sprawił mi nieprzyjemne niespodziankę. Były to sprawy nie tyle ciekawe ile przykre ponieważ wyszła mierzona miara polityczna a nieprawda. Wadliwych polityków nie było w tym okresie którzyby rozumieć nie sprawa ekonomicznych nie wstąpił lekka polityka. Rolnictwo chciało odbudować wai podziwiałem na biednych i samotnych, usiłując wprowadzić walkę na wies wroga. Propaganda w tym celu, były materiały sejmiku Krowalski stał się stało. Wydaje podlegawemu broszurę o Postulach Kłusackich. Był czas, kiedy samotniejszej części rolnikom nie wai odmawiano nawozów sztucznych obciążając ciężarami. Lekkomyslnie organizowano spół. produkcyjne bez od. powroć ich warunków z różnych exumwinien chętnie ment koartował państwo 4 1/2 miljarde złotych a nie dat. nie innych korzyści. Samopomoc Chłopska która miała być wie rolnictwo pniebu na chudolet. Jazdę w roku 1957 kiedyśmy zaczęli organizować kółka rolnicze które miały zadanie podnieść ogólną produkcję były koleccanie którzy nie przyjmowali samotnych gospodarek. Dopiero kiedy kupno kboru doszło do 2 milionów kon. wrocnie w roku 1963 2.400 000 zł.

dopiero rozumiano, że prołotnie potrzebni
 fachowcy, a więc trzeba agronomów, że dla podnie-
 sienia produkcji rolnej musi pracować wreszcie jako
 celowo bydlę stracony czas nadrobic.
 Młemu to rozumieć jeszcze, że Lublinie nie do odbudo-
 wy zniszczonego wojną kraju trzeba ludzi fachowo
 przygotowanych, a powołując na mnie, na stanowisko
 Dyrektora Lasów państwowych, zrobiłem to na wniosek
 Kolegiów leśników, którzy Pana wyselektowali, jak nie ma było
 osób po adekwaciej, ja nie odobliłem mnie, nie proponowałem
 żeby ustąpić z kierownictwa resortu Rolnictwa, a odyse
 Dyrektora Lasów państwowych albo musiał ustąpić
 ustąpić, jakimi mieli w tym cel. Ponieważ wiedzieli, że
 przy przejmowaniu majątków nie będą maltretowali
 właścicieli, że im kreśląc, roztwierając i pięknych sępa-
 dów i pastwisk nie pozwolą chłopców niszczyć, odu tego
 na Dyrektora Lasów nie powołano i musiałem zrezygnować
 ustąpić. Rolne przechodziłem Koleje od 1945. do 1947, pra-
 cowałem w Centralnym P.W.R. od 1947. do 1950, potem na rejim.
 1950 M. Bezpieczeństwa i musiałem do ustąpienia w r. 1949.
 usunąć ze stron, ponieważ nie chciałem organizować spółek
 produkcyjnych. W r. 1946 zrehabilitowany i zaproszony
 przez L.P.L. do pracy. Obecnie jestem entrempreur i
 honorowym profesorem Państw. L.P.L. na powiat Łódzki
 Miałem w r. 1946 na utrzymanie wykastowy dom z ka-
 minem, który ^{zagródził} jestem przekonywany, że silna Polska może
 zbudować tylko pałacy na własnych wódkach.
 rodzinie Łobowicz i pomysłowości w tym 1964 roku. Poniżej
 Młody Andrzej Witos. Łódź
 ul. Przedwiesie 4

Z HISTORII LASÓW PAŃSTWOWYCH DYREKTORZY

Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych (1924)

Michał Jastrzębski
1924

Dyrektor Naczelny Lasów Państwowych *Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych (1933 – 1947)*



Adam Loret
1933 – 1939



Teofil Lorkiewicz
okres
II wojny światowej



Kazimierz Iwanowski
1944



Stanisław Żemis
1944 – 1945

24. Oficjalny poczet dyrektorów Lasów Państwowych w latach 1944-1947 (Fronczak 2004)

Dziękuję także panu mgr. inż. Adamowi Kornatowi, zastępcy dyrektora RDLP Lublin za przekazanie kopii dokumentów z akt osobowych Feliksa Osińskiego, pani Iwonie Biegun z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łąbinowicach-Opolu za udostępnienie kartotek obozowych, prof. dr. hab. Jerzemu Modrzyńskiemu za pomoc w dostępie do Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz pani Barbarze Tybiszewskiej za ułatwienie korzystania ze zbiorów Archiwum UP i wykonanie kserokopii dokumentów z okresu studiów Feliksa Osińskiego.

Literatura

- Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.
Archiwum rodzinne Andrzeja Osińskiego.
- Broda J. 1997. Rozwój organizacyjny lasów państwowych i przemysłu drzewnego. W: *Lasy Państwowe w Polsce w latach 1944-1990* (opracowanie zespołowe pod red. Józefa Brody). Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Poznań, 88-132.
- Broda J. 2009. Leśne Zakłady Doświadczalne. W: *Dzieje akademickich studiów leśnych w Poznaniu 1919-2009* (pod red. Józefa Brody). Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 235-245.
- Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (WASSt-Oflag II C, l. 19, 38; WASSt-Oflag XI B, l. 5a).
- Domagała Z. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. *Las Polski* 13/14, 9-13.
- Domagała M., Górecki D., Szymczak T. 1997. *Wybór źródeł do nauki prawa konstytucyjnego (lata 1944-1992)*. Łódź, 1-194.
- Froneczak K. 2004. Zielony skarbiec Polski. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa, 1-176.
- Iwanowski K. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. *Las Polski* 13/14, 21-23.
- Jenke S. 1967. Pomoc leśników dla ludności w ukrywaniu się przed Niemcami. Represje okupanta. W: *Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa, 153-166.
- Kalendarium Lublina i Lubelszczyzny. Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”. <http://www.teatrnn.pl/leksykon/kalendarium>.
- Kamiński E. 1988. Lasy Państwowe w okresie 40-lecia PRL (1944-1984). *Roczniki Nauk Rolniczych, Seria D – Monografie – Tom 216*, 1-64.
- Konderak J. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. *Las Polski* 13/14, 13-15.
- Korkuć M. 2007. Wybory 1947 – mit założycielski komunizmu. *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, 1-2/ 2007, 106-115.
- Krawiarz K. 2013. Feliks Antoni Osiński. *Ilustrowany Tygodnik Powiatowy (Kępno)*, nr 9/10, 27 lutego 2013, 14.
- Krzysik F. 1979. Stanisław Żemis – Naczelný Dyrektor Lasów Państwowych 1944-1945. *Sylvan CXXIII* (10), 66-71.
- Łukowski G. 2013. Polityczna przestrzeń polskości w XX wieku. Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej z perspektywy racji stanu. Wyd. Silva Rerum, Poznań, 1-227.
- Madała T. 2006. Osóbka Morawski-Edward. W: *Encyklopedia Białych Plam*, t. XX. PWE Radom, 84-91.
- Osiński F. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. *Las Polski* 13/14, 2-6.
- Osiński F. 1978. Pracowałem u hr. Władysława Zamoyskiego. *Tydzień*, nr 8 (231).
- Osiński Feliks 1981. Wspomnienia wojenne. Maszynopis udostępniony przez Andrzeja Osińskiego, 1-225.
- Rogut D. 2005. Internowani żołnierze Armii Krajowej w obozach NKWD-MWD ZSRR 1944–1947 (zarys wybranej problematyki). <http://klub-generalagrota.pl/kg/baza-wiedzy/referaty/623>.
- Rykowski T. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. *Las Polski* 13/14, 15-20.
- Skibiński A. 2014. Lasy doliny obrzańskiej. Ośrodek Kultury Leśnej, Gołuchów, 1-320.
- Skowronek T. 2004. Nie zapomnieli... Działalność leśników w niemieckich obozach, oficerskich obozach jenieckich w czasie drugiej wojny światowej. Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa, 1-128.
- Świąder J. 1967. Organizacja administracji leśnej. W: *Leśnictwo polskie w okresie II wojny światowej*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa, 312-328.
- Tucholski J., Ciesielski J., Gajowniczek Z., Przytułska G., Roman W.K., Sawicki Z., Szczerkowski R., Szumińska W., 2003. Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Warszawa, LXXXVII + 652.

Učebnyj Atlas Mira. Moskva 1968.

Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”. Ks. Franciszek Nowacki. W: Wielkopolscy książęta od XVIII do XX wieku. <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza>

Więcko E. 1968. Ludzie i sprawy leśnictwa polskiego w pierwszych latach Polski Ludowej. Sylwan CXII, nr 11, 1-21.

Witos A. 1998. Wszystko, co niosło życie. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wojnickiej, Wojnicz, 1-292.

Zawadzki E. 1959. Pierwsze dni, tygodnie, miesiące we wspomnieniach. Las Polski 13/14, 6-8.

Zawadzki S. 1999. Wspomnienia praktykanta leśnego. W: Chłopcy z lasu, cz. IV. Wspomnienia leśników-kombatantów. Oficyna Edytorska „Wydawnictwo Świat”, Warszawa, 216-225.

14. DOC. DR HABIL. TADEUSZ PUCHALSKI – LEŚNIK, MYŚLIWY, WOLONCZELISTA*

Wstęp

Zdecydowana większość leśników – naukowców i praktyków, to ludzie prawdziwie ogarnięci leśną pasją. U niektórych pasję tę wyzwala dopiero podjęcie pracy zawodowej oraz obcowanie z wartościami przyrodniczymi, historycznymi i kulturowymi lasu. Najczęściej jednak umiłowanie zawodu leśnika rodzi się z dziecięcych i młodzieńczych przeżyć związanych z lasem, tradycji rodzinnych czy wewnętrznej potrzeby wzbogacenia swego życia duchowego. Wiele osób, rozpoczynając swą zawodową karierę leśną, przychodzi do tego zawodu z wielką wrażliwością i różnorodnymi zainteresowaniami, często – wydawać by się mogło – dość odległymi od spraw leśnych.

Tadeusz Puchalski wywodził się z rodziny niemającej tradycji leśnych, a o narodzinach swego zamiłowania do leśnictwa i myślistwa tak pisał po latach: *W czwartym roku życia znalazłem się w Milówce, uroczym miasteczku Beskidu Żywieckiego, gdzie mój ojciec był kilkanaście lat notariuszem. Krajobraz miasteczka, z jego pięknymi górami, lasami i rzeką, wpłynął na wybór mego przyszłego zawodu leśnika. Pierwszym impulsem dla mojej pasji strzelecko-myśliwskiej były nadrzeczne, gęste olszyny. Przecinające je dróżki pozwoliły mi nauczyć się podchodzenia wiosną kwiczołów. Polowałem dużo przez 40 lat, ale jeszcze dziś, u schyłku życia, powraca do mnie we śnie i na jawie żywe wspomnienie pierwszych wrażeń „myśliwskich” wyniesionych z owych lasków olszowych i wierzbowych, rosnących wzdłuż brzegów rzeki Soły (Puchalski 1978).*

Dzieciństwo i młodość

Tadeusz Józef Wojciech Puchalski urodził się 22 kwietnia 1901 roku w Krakowie, gdzie został ochrzczony dnia 22 czerwca tegoż roku w parafii rzymskokatolickiej pw. św. Szczepana (ryc. 1); był synem Karola, z zawodu notariusza oraz Marii z Grabowskich (Dzień-

* Chałupka W., Modrzyński J. 2016, *Doc. dr habil. Tadeusz Puchalski – leśnik, myśliwy wolonczelista*, „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” nr 15, s. 31-60.

Ryc. 1. Wyciąg
z aktu chrztuRyc. 2. Spis
uczniów VII klasy
IV Gimnazjum
Realnego
w Krakowie w roku
szkolnym 1918/1919

KLASA VII a.	
1. Bobrowski Bronisław (10/12 1918)	17. Prażmowski Jerzy I
2. Bocheński Zbigniew I	18. Puchalski Tadeusz I
3. Bukowski Marcin (prywat.)	19. Rudawski Tad. (1/3 1919)
4. Byszewski Wacł. (5/9 1918)	20. Rykała Stanisław I
5. Dyduśiak Jan I	21. Rykała Tadeusz I
6. Gałuszka Bohdan I	22. Siemek Adam I
7. Kopytko And. (2/2 1919)	23. Skibniewski Stan. (9/10 1918)
8. Kurzyniec Edmund I	24. *Sławomirski Jerzy
9. Makosiński Jan I	25. Szczerbiński Edward I
10. Metzler Tadeusz I	26. Ślósarczyk Bolesław I
11. Miarczyński Zbigniew I	27. Świerczek Stanisław I
12. Midowicz Stefan I	28. Tukatsch Franciszek I
13. Milieski Alfred I	29. Wawrzakowicz Mar. (8/1 1919)
14. Misiąg Marjan I	30. Węgrowski Aleksan (popr.)
15. Muszyński Jan (18/10 1918)	31. Witkowski Stanisław I
16. Onyszkiewicz Janusz (10/12 1918)	32. Wyrobek Stefan (1/3 1919)
	33. Zoll Tadeusz I.

* Gwiazdka przed nazwiskiem, oznacza chlubnie uzdolnionego, I po nazwisku, uzdolnionego, data — datę wystąpienia, no = na ogół uzdolniony, popr. = poprawka po ferjach

kowski 1986). W 1905 roku zamieszkał wraz z rodzicami i młodszą o 6 lat siostrą Ireną* w Miłówce niedaleko Żywca, gdzie ukończył 4-letnią szkołę elementarną. Ośmioletnią edukację gimnazjalną rozpoczął w 1912 roku w Białej, a przez ostatnie dwa lata (1918-1920) kontynuował ją w IV Gimnazjum Realnym im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie (ryc. 2), gdzie 21 maja 1920 roku zdał egzamin maturalny.

* Irena Puchalska z wykształcenia była polonistką; po II wojnie światowej mieszkała w Bninie koło Kórnik, gdzie pracowała jako nauczycielka w miejscowej szkole podstawowej.

Czas nauki w Krakowie przypadł na czas przełomu dziejowego związanego z odradzaniem się Rzeczypospolitej po niewoli zaborczej. Wśród młodzieży dominował nastrój ogromnego ożywienia narodowego i aktywności patriotycznej. Atmosferę panującą w IV Gimnazjum krakowskim, do którego wówczas w klasie VII uczęszczał Tadeusz Puchalski, oddaje sprawozdanie z działalności szkoły za rok szkolny 1918/1919: *To też wieść o Manifestacji Rady Regencyjnej (ogłoszonym w Warszawie 7 października 1918 r. – przyp. W.Ch.) wywołała podobnie jak w całym społeczeństwie polskim, tak i w naszym małym społeczeństwie szkolnym niezmierny entuzjazm radości. O nauce szkolnej wtedy trudno było myśleć tak nauczycielom jak i uczniom. Dnia 10. paźdz. wzięła młodzież z gronem nauczycielskim udział w nabożeństwie dziękczynnym w kościele Najśw. Maryi Panny, a dzień 12. października był wolny od nauki. Młodzież zaraz na własną rękę zaczęła zacierać w budynku szkolnym ślady panowania austriackiego, usuwając lub niszcząc godła państwowe czy portrety cesarskie, a umieszczając godła polskie. [...] W pamiętnych manifestacjach radości brali czynny udział uczniowie naszego gimnazjum. Nie poprzestali oni jednak na zewnętrznych tylko objawach radości, kiedy bowiem tymczasowy Rząd Polski w Krakowie zwrócił się do starszej młodzieży polskiej o pomoc w utrzymaniu ładu, zgłosili się z uczniami innych szkół średnich prawie wszyscy uczniowie naszego gimnazjum kl. VI—VIII a nawet wielu z klas niższych, do służby w Straży obywatelskiej i w Gwardji narodowej (Sprawozdanie... 1919).*

Tadeusz Puchalski rozpoczynał naukę w ostatniej, VIII klasie gimnazjum jesienią 1919 roku. Trwała już wówczas wojna polsko-sowiecka, a armia polska, po początkowych sukcesach, znajdowała się w odwrocie. Wobec nasilającego się zagrożenia ze strony sowieckiej młodzież gimnazjalna gremialnie zgłaszała się do służby wojskowej. Również Tadeusz Puchalski bezpośrednio po maturze zgłosił się ochotniczo do wojska. Wcielony początkowo do ochotniczego batalionu wartowniczego, został następnie 11 sierpnia 1920 roku skierowany do 1 Pułku Strzelców Podhalańskich w Bielsku, gdzie pełnił czynną służbę do 1 listopada tegoż roku (ryc. 3).

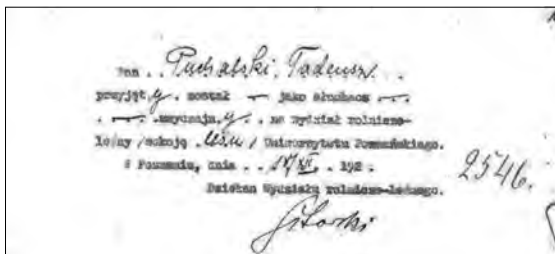


Ryc. 3.
Poświadczenie
odbycia
ochotniczej
służby
wojskowej
w 1920 r.

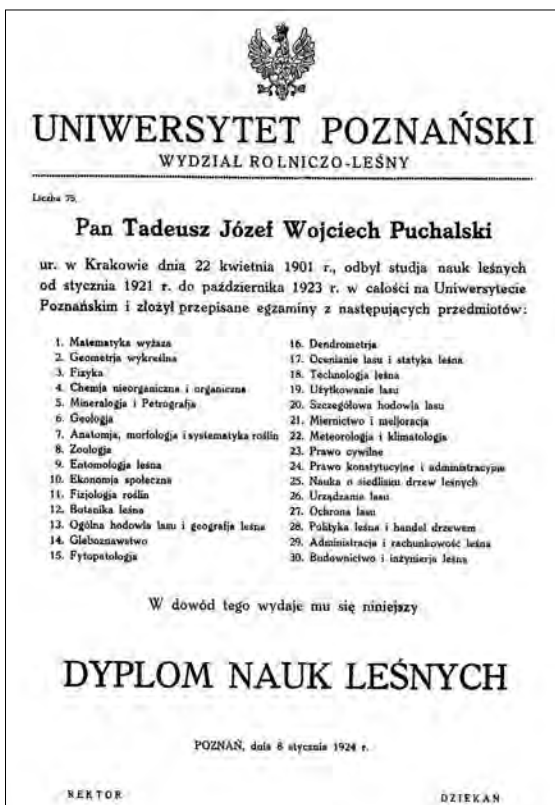
Studia i praca w dobrach żywieckich: lata 1920-1939

Po zakończeniu ochotniczej służby wojskowej, już w trakcie trwającego roku akademickiego, Tadeusz Puchalski zapisał się 18 grudnia 1920 roku (ryc. 4) na studia leśne na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, które rozpoczął z początkiem drugiego trymestru, tj. 8 stycznia 1921 roku (ryc. 5). Studia odbył w obowiązującym wówczas trybie 3-letnim i ukończył je 8 stycznia 1924 roku uzyskaniem dyplomu nauk leśnych, zdając wszystkie przewidziane programem egzaminy w liczbie 30 (ryc. 6). Po ukończeniu

Ryc. 4. Poświadczenie przyjęcia na studia



Ryc. 5. Tadeusz Puchalski
w czasie studiów



Ryc. 6. Dyplom ukończenia 3-letnich studiów na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego

studiów podjął pracę w nadleśnictwie państwowym w Białowieży, co było chyba bardzo krótkim epizodem, bowiem informacja ta podana w życiorysie własnym z 1947 roku nie znajduje potwierdzenia w innych dokumentach. Z dniem 15 kwietnia 1924 roku Tadeusz Puchalski zmienił miejsce zatrudnienia i podjął pracę w Porąbce na stanowisku adiunkta w Zarządzie Lasów Dóbr Żywieckich, należących do rodziny Habsburgów (Archiwum RDLP w Poznaniu).

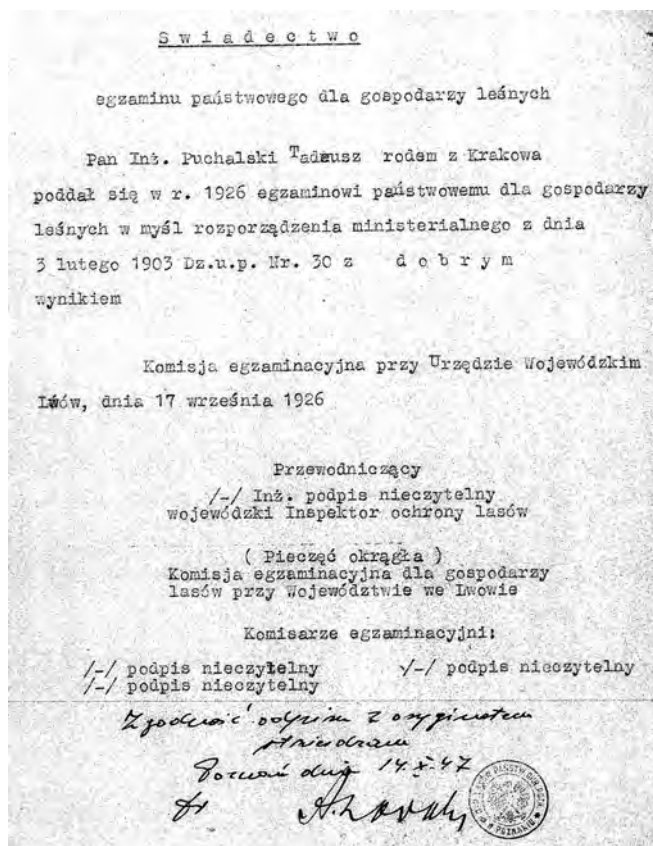
Już w trakcie jego pracy na tej posadzie, w 1924 roku wprowadzono na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego jednolite 4-letnie studia inżynierskie. Absolwenci wcześniej ukończonych studiów 3-letnich mogli uzyskać stopień inżyniera leśnictwa pod warunkiem ukończenia IV roku dodatkowych studiów specjalistycznych, zdając egzaminy z inżynierii leśnej, zarządzania lasu, użytkowania lasu i technologii drewna oraz przedkładając pracę dyplomową. Z takiej możliwości skorzystało 85 absolwentów tych studiów spośród 262, którzy je ukończyli (Meixner 1995). Był wśród nich Tadeusz Puchalski, który jesienią 1923 roku podjął roczne studia inżynierskie, rozpoczynając jednocześnie gromadzenie materiałów terenowych do pracy inżynierskiej, która dotyczyła warunków siedliskowych (głównie glebowych) i hodowlanych tych lasów, w których pracował. Po zdaniu wymaganych egzaminów i przedstawieniu pracy dyplomowej, decyzją Rady Wydziału z 10 grudnia 1925 roku uzyskał dyplom inżyniera leśnictwa (ryc. 7).

Z dniem 1 stycznia 1926 roku został przeniesiony na stanowisko adiunkta w Zarządzie Lasów Dóbr Żywieckich w Ujsołach. Rok później został asystentem w Zarządzie Lasów Dóbr Żywieckich w Węgierskiej Górze, a po przeszło dwóch latach pracy na tym



Ryc. 7. Dyplom ukończenia studiów inżynierskich

Ryc. 8. Zaświadczenie o zdaniu
egzaminu państwowego
dla gospodarzy leśnych



stanowisku – 16 kwietnia 1929 roku został zarządcą lasów Dóbr Żywieckich najpierw w Korbielowie, a następnie od 1 listopada 1931 roku do 31 sierpnia 1934 roku w Jeleśni. 1 września 1934 roku otrzymał kolejny awans, przechodząc do pracy na stanowisku samodzielnego referenta w Zarządzie Dóbr Żywieckich w Żywcu, gdzie pozostał aż do wybuchu II wojny światowej (Archiwum RDLP w Poznaniu). Na zajmowanych stanowiskach nie tylko wywiązywał się znakomicie ze swoich obowiązków, ale ciągle uzupełniał swoją wiedzę i kwalifikacje zawodowe. We wrześniu 1926 roku zdał trudny, prestiżowy egzamin państwowy dla gospodarzy leśnych przed Komisją Egzaminacyjną Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie (ryc. 8).

Inklinacje naukowe

Doskonalenie kwalifikacji zawodowych szło u Tadeusza Puchalskiego w parze z rozwojem jego zainteresowań ściśle naukowych, co przejawiało się w różnych ciekawych próbach podejmowanych badań. Jednym z jego pomysłów naukowych była introdukcja



Ryc. 9. Limba (*Pinus cembra* L.) na Pilsku, posadzona w latach 30. XX w. przez Tadeusza Puchalskiego (fot. W. Chałupka w 1970 r.)

limby z Tatr w górny regiel Pilska, dokonana w latach 30. XX wieku (w 1970 roku ta niewielka powierzchnia na Koziej Grani jeszcze istniała (ryc. 9).

Wśród zainteresowań naukowych najbardziej pociągały go niektóre niewyjaśnione problemy związane z hodowlą świerka pospolitego w warunkach górskich. Przez kilka lat prowadził badania na założonych przez siebie powierzchniach doświadczalnych na Pilsku, a wyniki tych doświadczeń stały się podstawą dysertacji doktorskiej pt. „Badania nad rozwojem świerków z uzupełnień w pierwszym okresie wydzielania”, napisanej pod kierownictwem prof. Ryszarda Biehlera. We wstępie do rozprawy napisał: *Temat do niniejszej rozprawy zaczerpnąłem z mojej 10-letniej praktyki we wzorowo zagospodarowanych lasach Dóbr żywieckich. Życzliwość, z którą temat ten spotkał się ze strony Kierownika Katedry Hodowli Lasu Uniw. Pozn. JWPana Prof. Dr. R. Biehlera i Jego stałe, żywe*

Ryc. 10. Dyplom doktorski



zainteresowanie postępem moich studiów, były dla mnie najlepszym bodźcem i zachętą w pracy, prowadzonej w warunkach trudnych, bo połączonej z wykonywaniem codziennych obowiązków zawodowych (Puchalski 1935).

W 1935 roku inż. Tadeusz Puchalski zdał egzamin doktorski z wynikiem *summa cum laude* i obronił rozprawę, nagrodzoną Brązowym Medalem Uniwersytetu Poznańskiego (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu); był w owym czasie jednym z dwóch leśników-terenowców ze stopniem doktora w Polsce (Mieczysława Rozmarynowicz-Puchalska, informacja ustna). W listopadzie 1936 roku otrzymał dyplom doktorski (ryc. 10), a rozprawę doktorską opublikował w 1937 roku w *Rocznikach Nauk Rolniczych i Leśnych* (Puchalski 1937).

Czas II wojny światowej: 1939–1945

Po napaści Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku i wcieleniu Żywiecczyny do Rzeszy, Tadeusz Puchalski kontynuował pracę w zarządzie Dóbr Żywieckich do 30 października 1939 roku, jako pracownik tzw. „Direktion der Herrschaft Saybusch”. Z dniem 1 listopada 1939 roku został przez Niemców przeniesiony do Rycerki, gdzie zarządzał tamtejszymi lasami do 31 października 1940 roku. Na początku listopada tegoż roku, w ramach masowych wysiedleń mieszkańców Żywiecczyny (tzw. „Aktion Saybusch” – wysiedlenie

ok. 20 000 osób w celu przygotowania przestrzeni dla osadników niemieckich), został wysiedlony do Generalnej Guberni. Znalazł się w Krakowie, gdzie 7 listopada tegoż roku znalazł zatrudnienie w Hauptabteilung Forsten (Głównym Oddziale Lasów Generalnej Guberni). Pracował tam do końca kwietnia 1942 roku, kiedy to wskutek własnych starań otrzymał stanowisko nadleśniczego i zarządcy tartaku Jana Potockiego (syna Anny z Działyńskich i Stanisława Potockich, wnuka Tytusa Działyńskiego z Kórnika) w Rymanowie-Zdroju (Kułak i in. 2011). Lasami rymanowskimi zarządzał od 10 maja 1942 roku do 30 kwietnia 1945 roku (Archiwum RDLP w Poznaniu). Jak pisze Dzieczkowski (1986), *zasłużył się wraz z kilkoma innymi leśnikami w dbałości o stan zachowania lasów, obniżając przed administracją niemiecką zasobność drzewostanów, wysokość etatów rębnych lub dostarczając negatywny surowiec drzewny*.

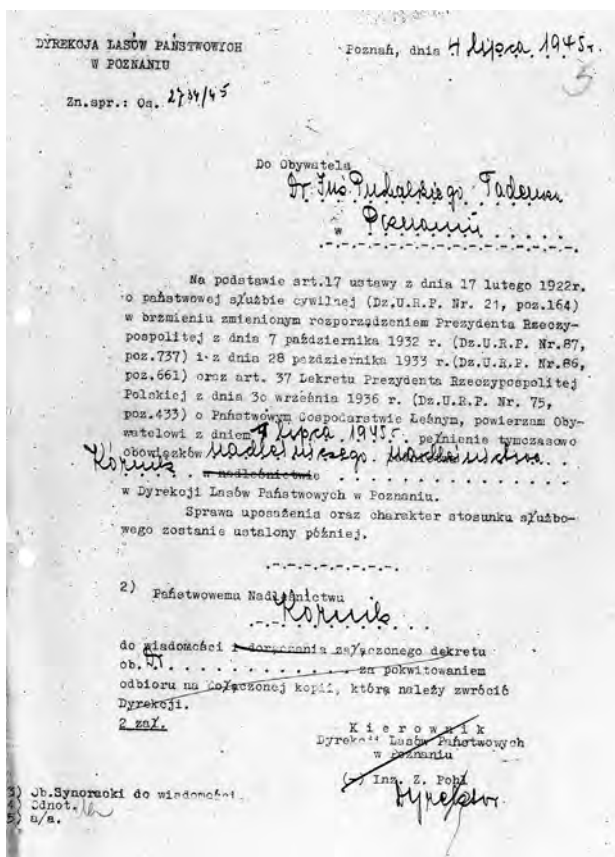
Nadleśniczy w Kórniku: 1945-1950

Po upaństwowieniu lasów rymanowskich Tadeusz Puchalski próbował zmienić miejsce pracy i w styczniu 1945 roku podjął nieudane starania o zatrudnienie w Instytucie Badawczym Leśnictwa, wówczas z siedzibą w Krakowie. Ponieważ istniały wówczas jakieś bliżej niesprecyzowane plany prac badawczych IBL w lasach kórnickich (Archiwum RDLP w Poznaniu), złożył podanie o przyjęcie do pracy w nadleśnictwie Kórnik wraz z rekomendacją prof. Franciszka Krzysika, ówczesnego dyrektora IBL. W tym czasie istniała jeszcze Fundacja Zakłady Kórnickie i kontynuował swą pracę Zakład Badania Drzew i Lasu pod kierownictwem dr. Stefana Białoboka, ale lasy należące do Fundacji były już znacjonalizowane na mocy dekretu PKWN z dnia 12 XII 1944 roku. (Chałupka 2008). Odpowiedź na podanie Tadeusza Puchalskiego była pozytywna i z dniem 1 lipca 1945 roku Zygmunt Pohl, dyrektor Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Poznańskiego w Poznaniu, powierzył mu stanowisko nadleśniczego nadleśnictwa Kórnik (ryc. 11). Jako nadleśniczy kórnicki sprawował także nadzór nad prywatnym tartakiem Tartak Parowy Błaskowskiak Bnin; z funkcji tej został zwolniony po przejęciu tartaku przez państwo w maju 1950 roku (Archiwum RDLP w Poznaniu).

Pracując w Kórniku utrzymywał nadal ożywione kontakty z terenem swej przedwojennej pracy – lasami żywieckim, prowadząc badania naukowe w masywie Pilska i zbierając materiały do zamierzonej pracy habilitacyjnej. Naukowe inklinacje nadleśniczego Puchalskiego zostały zauważone przez jego przełożonych. W poufnej wówczas ocenie jego osoby, dokonanej 18 lutego 1947 roku przez inspektora obwodowego z Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Poznańskiego, uzyskał on 96 punktów na 100 możliwych, z uwagami: „b. zdolny; wybitny hodowca”. Oceniając uzdolnienia kierownicze na 28 punktów na 30 możliwych, inspektor napisał: „nadaje się na profesora uniwersytetu” (Archiwum RDLP w Poznaniu).

W maju 1949 roku Tadeusz Puchalski wziął udział w Pierwszym Powojennym Zjeździe Absolwentów Leśnictwa Uniwersytetu Poznańskiego, na którym został wybrany w skład Komisji Organizacyjnej Sekcji Absolwentów Leśnictwa przy Kole Leśników UP.

Ryc. 11. Zatrudnienie
w Nadleśnictwie Kórniku



Poza nim do Komisji tej wybrano prof. dr. T. Włoczewskiego z SGGW, inż. F. Piaska, dr. A. Linkego, inż. A. Krełowskiego, inż. W. Wójtowicza, inż. St. Gorzkowskiego, inż. E. Soleckiego, inż. K. Mańkę, doc. dr. T. Molendę, dr. B. Kiełczewskiego, inż. W. Udzielę i dr. J. Goetza (Anonim 1949).

Jeśli chodzi o działalność polityczną w tym okresie, to w „Karcie personalnej” z 1947 roku napisał o sobie: „bezpartyjny demokrat” (Archiwum RDLP w Poznaniu). Prawdopodobnie nieco później w tym samym roku wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, co wynika z kwestionariusza osobowego dla Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, sporządzonego w związku z przewodem habilitacyjnym (Archiwum SGGW w Warszawie). W kolejnej ankiecie personalnej z 1949 roku wpisał przynależność do PZPR (stał się automatycznie członkiem tej partii w 1948 roku, kiedy to PPS wraz z komunistyczną Polską Partią Robotniczą utworzyła po kongresie zjednoczeniowym Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą). Ta przymusowa przynależność nie musiała trwać długo, bo w opinii rektora WSR w Poznaniu z 1954 roku czytamy: „W życiu społeczno-politycznym nie bierze większego udziału. Należał do P.P.S., obecnie bezpartyjny” (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu).

Tymczasem 1 września 1949 roku wyodrębniono Wydział Leśny z dotychczasowego Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego i okazało się, że nowy Wydział ma tylko cztery obsadzone katedry, podczas gdy pozostałe miały jedynie kuratorów. Do tych ostatnich należała także Katedra Ogólnej Hodowli Lasu, którą nadzorował prof. Kazimierz Suchecki, ówczesny dziekan (Broda 2009). Nalegał on usilnie na kórnickiego nadleśniczego ze stopniem doktora, aby przeszedł na Wydział Leśny. Ostatecznie Puchalski zgodził się na to i w kwietniu 1950 roku złożył podanie do Rady Wydziału Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego o przyjęcie do pracy na stanowisko adiunkta w Katedrze Ekonomii Leśnej (ryc. 12) (być może tylko tam był wówczas dostępny etat), gdzie pracował do 31 sierpnia 1950 roku (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). Niespełna dwa miesiące później – 17 czerwca 1950 roku – złożył do ówczesnego Rejonu Lasów Państwowych w Poznaniu podanie o bezterminowy bezpłatny urlop pisząc: *Celem pogłębienia wiedzy teoretycznej w różnych dziedzinach nauki leśnictwa oraz celem wykonania prac naukowych z zakresu hodowli lasu zamierzam objąć stanowisko adiunkta na wydziale leśnym Uniwersytetu Poznańskiego.*

Wzdr. Nr 1.

Imię Tadeusz Nazwisko Puchalski
 Zam. w Kórniku miejscowość _____
 ulica _____ Nr domu _____
 gmina Kórnik powiat Srem
 poczta _____ Nr telef. Kórnik, 202

Podanie o pracę

Do Rady Wydziału Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego
nazwa urzędu (instytucji)

w Poznaniu miasto (instytucji) (urzędu)

Proszę o przyjęcie mnie do służby (pracy)

w na Uniwersytecie Poznańskim
nazwa urzędu (instytucji), w której jestem lub być chcę

na stanowisko adiunkta przy katedrze ekonomii leśnej
rodzaj podanej pracy

Referencji o mnie udzielić mogą:

1. Int. Franciszek Pastuszynski Kier. P.T.B.L.P.
nazwisko, imię, stanowisko
 zam. w Krakowie, ul. Sobieskiego 1
2. Int. Kazimierz Harlander Nadleśniczy
nazwisko, imię, stanowisko
 zam. w Podganie
3. Adolf Korczyk urzędnik prywatny
nazwisko, imię i stanowisko
 zam. w Kątach, powiat Bielski

Dołączam odpisy następujących dokumentów: uwierzytelniony
odpis dyplomu doktorskiego

_____, dnia _____ 19 ____ r.


 (podpis)

Uwagi: 1. Od każdego kandydata do służby w administracji państwowej wymaga się przedstawienia podania z życiorysem wg standardu wzoru. Wskazanie niedokładności w odpowiedziach na poszczególne punkty formularza porządku będą na niekorzyść kandydata, a potrzeba ewentualnych uzupełnień pociągać za siebie w przyszłości ostateczną decyzję.
 2. Formularz wypełnia się strażnikiem lub piórem maszynowym.
 3. Wszystkie dane będą sprawdzane. Jakikolwiek informacje niezgodne z prawdą spowodują skreślenie z listy kandydatów względnie zwolnienie ze służby.
 4. Przed przystąpieniem do wypełniania rubryk należy przysięgnąć odpowiedzieć dane w całości na każde pytanie i poproszenie. W razie braku miejsca w formularzu umieszcza się resztę danych życiorysu na osobnym arkuszu z wyłączeniem do którego kolejnego punktu uzupełnia odnośną się.
 5. Oryginałach dokumentów nie należy dołączać do niniejszego podania, wystarczają uwierzytelnione przez pełniącego obowiązki. Wymagane są w szczególności dokumenty stwierdzające poziom wykształcenia, stanowiąc do służby wojakowej oraz dokumenty z poprzedniej służby.

Ryc. 12. Podanie o pracę na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego

Z przyczyn formalnych, przy poparciu dyrekcji Rejonu LP, ówczesny minister leśnictwa B. Podedworny udzielił T. Puchalskiemu bezpłatnego urlopu na dwa lata (Archiwum RDLP w Poznaniu).

1 sierpnia 1950 roku dziekan prof. dr Tadeusz Molenda zwrócił się do Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki o zatwierdzenie uchwały Rady Wydziału z 6 czerwca tegoż roku o powołaniu dr. Tadeusza Puchalskiego „na stanowisko zastępcy profesora na Katedrze Ogólnej Hodowli Lasu”. Po uzyskaniu zgody ministra rektor Uniwersytetu Poznańskiego podpisał z Puchalskim umowę o pracę na czas jednego roku (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). Nieco później, 10 października tegoż roku Puchalski zdał formalnie swoje obowiązki nadleśniczego (Archiwum RDLP w Poznaniu).

Na Wydziale Leśnym w Poznaniu: 1950-1971

Z dniem 1 września 1950 roku dr inż. Tadeusz Puchalski jako kontraktowy zastępca profesora, objął kierownictwo Katedry Ogólnej Hodowli Lasu na rok akademicki 1950/1951. Rok ten był ostatnim rokiem istnienia Wydziału Leśnego w strukturze Uniwersytetu Poznańskiego. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1951 roku oba Wydziały – Rolniczy i Leśny – wyodrębniono z Uniwersytetu Poznańskiego, tworząc nową uczelnię – Wyższą Szkołę Rolniczą. Tak więc po nieco ponad roku dr inż. T. Puchalski znalazł się w nowym miejscu pracy, gdzie przez kolejne trzy lata był nadal zatrudniany na rocznych kontraktach. 22 grudnia 1954 roku, Minister Szkolnictwa Wyższego przyznał mu tytuł zastępcy profesora wstecznie od 1 września, a 30 grudnia tegoż roku Rektor WSR podpisał z dr. inż. Puchalskim bezterminową umowę o pracę, powierzając mu dalsze kierowanie Katedrą Ogólnej Hodowli Lasu na stanowisku zastępcy profesora. Ciekawostką proceduralną ówczesnych czasów jest przyznanie zastępcy profesora, dr. inż. Tadeuszowi Puchalskiemu prawa do używania tytułu magistra leśnictwa, nadanego mu przez Dziekana Wydziału Leśnego WSR w Poznaniu w dniu 26 listopada 1956 roku (!) na mocy ustawy z dnia 28 stycznia 1948 roku o stopniu inżyniera (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu).

W 1961 dr inż. Tadeusz Puchalski opublikował rozprawę pt. „Kształtowanie się świerków pod wpływem różnego siedliska i zagęszczenia na przykładzie młodnika w górnym reglu Pilska (Beskid Żywiecki)”, która była podsumowaniem badań prowadzonych na założonej w 1929 roku powierzchni doświadczalnej (Puchalski 1961). Na podstawie tej rozprawy oraz wykładu habilitacyjnego Rada Wydziału Leśnego SGGW na posiedzeniu w dniu 27 maja 1961 roku nadała Puchalskiemu stopień naukowy docenta hodowli lasu, który został zatwierdzony przez Ministra Szkolnictwa Wyższego w dniu 24 stycznia 1962 roku (ryc. 13). Członkami Komisji Rady Wydziału do spraw wszczęcia przewodu habilitacyjnego byli: prof. prof. Tadeusz Włoczewski, Aleksander Haber i Jakub Tomanek, a recenzentami Edward Chodzicki, Leon Mroczkiewicz i Tadeusz Włoczewski (Archiwum SGGW). Na wniosek rektora prof. Władysława Węgorka, dnia 7 marca 1962 roku minister powołał Tadeusza Puchalskiego na stanowisko docenta etatowego w Katedrze Ogólnej Hodowli Lasu WSR (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu).



Ryc. 13. Zatwierdzenie nadania stopnia docenta

W 1967 roku Rada Wydziału Leśnego WSR w Poznaniu wystąpiła z wnioskiem o nadanie doc. Puchalskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego. Wniosek został zatrzymany w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu (organ ten decydował wówczas o wszystkich tego typu sprawach) i doc. Puchalski nigdy tego tytułu nie uzyskał. Przyjmował to ze spokojem mówiąc: *Ja osiągnąłem to, co mogłem zrobić własnymi siłami; reszta mnie nie interesuje* (Archiwum rodzinne Mieczysławy Rozmarynowicz-Puchalskiej).

Kierunki badań naukowych

U podstaw działalności naukowej doc. dr. habil.* Tadeusza Puchalskiego leżała niemal 20-letnia praca terenowa w lasach Dóbr Żywieckich, a podejmowane przez niego tematy badań wynikały z wnikliwej obserwacji procesów zachodzących w drzewostanach. Już wtedy ukształtował się także główny nurt jego zainteresowań naukowych: procesy rozwojowe w drzewostanach świerkowych różnych faz wiekowych i zróżnicowanych sposobach uprawy, czego przejawem była rozprawa doktorska. Również w czasie wojny,

* Tadeusz Puchalski po habilitacji zawsze używał skrótu habil., a na jego prywatnej pieczęcie widniały słowa: *Dr silv. habil. Tadeusz Puchalski*.

zarządzając lasami w Rymanowie-Zdroju, realizował swą pasję naukową, podejmując badania nad metodami wprowadzania jodły na żyzne, ale silnie zachwaszczone gleby starych zrębów po usuwaniu wiatrołomów. Wyniki tych badań ukazały się już po wojnie – najpierw w wersji sygnałnej na łamach „Przeglądu Leśniczego” (Puchalski 1948), a później w wersji poszerzonej (Puchalski 1959).

Badania procesów rozwojowych w drzewostanach świerkowych w Beskidach kontynuował przez następne ćwierć wieku, a zaowocowały one znakomicie udokumentowanymi wynikami w rozprawie habilitacyjnej (patrz wyżej). W latach 50. XX wieku zajął się także badaniami procesów rozwojowych w młodnikach sosnowych. Do zagadnień typowo hodowlanych doszły wkrótce badania nad przyrostem drzewostanów różnych gatunków i o różnym składzie oraz badania budowy drewna w świerczynach beskidzkich. Kolejne zainteresowania naukowe doc. Puchalskiego dotyczyły rębni i w tej dziedzinie stał się niekwestionowanym autorytetem (Zabielski 1980). Umiejętne łączenie bogatego doświadczenia terenowego wyniesionego z lasów beskidzkich z dogłębnie udokumentowanymi wynikami badań ugruntowało jego pozycję wybitnego specjalisty w dziedzinie hodowli lasów górskich (Dzięczkowski 1986).

Zwieńczeniem badań naukowych doc. Tadeusza Puchalskiego było około 65 publikacji naukowych, w tym 14 oryginalnych rozpraw naukowych, 4 podręczniki i 4 skrypty akademickie (Dzięczkowski 1986).

Organizator i dydaktyk

Po przejściu na poznański Wydział Leśny w 1950 roku Tadeusz Puchalski rozpoczął od podstaw organizację Katedry Ogólnej Hodowli Lasu. Wyposażył ją w aparaturę potrzebną do celów badawczych i do prowadzenia ćwiczeń laboratoryjnych oraz zajęć terenowych, a także w zestawy stosownych plansz i materiałów ilustracyjnych. Dzięki jego staraniom stale wzbogacała się biblioteka naukowa Katedry (Szmidt 1967), a zajęcia terenowe uyskały stałą bazę w postaci dwu stacji doświadczalnych: w Rakowni (Nadleśnictwo Doświadczalne Zielonka) oraz w Morawinie (Nadleśnictwo Doświadczalne Laski).

Jako kierownik Katedry uczestniczył w pracach różnych gremiów wydziałowych i uczelnianych. W 1955 roku z nominacji Ministra Szkolnictwa Wyższego wszedł w skład uczelnianej komisji dyscyplinarnej do spraw pracowników naukowych jako zastępca rzecznika dyscyplinarnego. W latach 1959 – 1963 roku był członkiem 5-osobowej Rady Naukowo-Dydaktycznej Lasów Doświadczalnych WSR i brał aktywny udział w ustalaniu struktury organizacyjnej Lasów Doświadczalnych oraz w odbiorze kompleksowych prac gleboznawczych i fitosocjologicznych, prowadzonych na terenie obu nadleśnictw doświadczalnych uczelni. W latach 1964 – 1966 pełnił także funkcję prodziekana ds. zaocznych studiów zawodowych przy Wydziale Leśnym (Broda 2009).

Głównym przedmiotem wykładanym przez doc. Tadeusza Puchalskiego była ogólna hodowla lasu, chociaż okresowo wykladał również naukę o środowisku leśnym i ochronę przyrody oraz szczegółową hodowlę lasu dla studentów zaocznych (Dzięczkowski



Ryc. 14. Podczas zajęć terenowych ze studentami zaocznymi



Ryc. 15. Wycieczka naukowa studentów IV roku leśnictwa (lata 60. XX w.). Na pierwszym planie od lewej stoją: doc. Stanisław Kościelny, prof. Bolesław Zabielski, prof. Wiesław Szczurbiński i doc. Tadeusz Puchalski

1986). Prowadzone przez niego wykłady i ćwiczenia terenowe dostarczały studentom bardzo rzetelnie udokumentowanej wiedzy, przedkładanej studentom pięknym, zrozumiałym i – można powiedzieć – dydaktycznym językiem (ryc. 14 i 15). Te same zalety posiadały jego skrypty i podręczniki tak bardzo cenione zarówno przez studentów stacjonarnych, jak i zaocznych. Był bowiem *w pisaniu staranny, ścisły i dokładny w odniesieniu do źródeł, na których się opierał* (Zabielski 1980). Egzamin z ogólnej hodowli lasu nie należał do łatwych, bowiem doc. Puchalski był bardzo wymagającym, ale jednocześnie sprawiedliwym egzaminatorem.

Zorganizowaną przez siebie Katedrą Ogólnej Hodowli Lasu kierował przez 20 lat, a ze swego stanowiska został odwołany 31 sierpnia 1970 roku, w związku z likwidacją katedry (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). Weszła ona w skład utworzonego wówczas Instytutu Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa, najpierw jako zespół naukowo-dydaktyczny, a później jako zakład. Taka reorganizacja wydziałów na polskich uczelniach była konsekwencją polityczną tzw. wydarzeń marcowych z 1968 roku. Likwidacja katedr sprawiła, że politycznie nieprawomyślni profesorowie zostali pozbawieni samodzielnych stanowisk kierowniczych i podporządkowani dyrektorom instytutów.

W listopadzie 1970 roku, z poparciem doc. Mieczysław Podgórskiego, prodziekana, i doc. Witolda Muchy, dyrektora Instytutu, doc. Puchalski wniósł podanie do prof. Zbyszka Tuchołki, rektora WSR, o zwolnienie z połowy pensum dydaktycznego w ostatnim semestrze swej pracy na uczelni. W lutym 1971 roku dyrektor Instytutu zmienił jednak zdanie i zwrócił się do rektora *o zwolnienie wyżej wymienionego od wszystkich zajęć dydaktycznych w semestrze letnim roku akademickiego 1970/71 w wymiarze 105 godzin, celem wykonania w tym czasie określonych zadań naukowych*.

Ostatecznie pismem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 31 maja 1971 roku doc. Tadeusz Puchalski został z dniem 30 września zwolniony ze stanowiska docenta z równoczesnym rozwiązaniem stosunku służbowego (Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). Jego praca naukowa została wyróżniona Medalem Pamiątkowym Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu (1971 rok), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznany w 1972 roku na wniosek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Leśnego oraz odznaką „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego” (1976 rok).

Poza uczelnią

Poza pracą naukową i dydaktyczną doc. Tadeusz Puchalski działał aktywnie w różnych organizacjach naukowych i zawodowych, m.in. w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, Polskim Towarzystwie Leśnym, Polskim Związku Łowieckim i Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym (Dzięczkowski 1986).

Po przejściu na emeryturę nie zaniechał aktywnej pracy naukowej. W 1972 roku opublikował monografię pt. *Rębnie w gospodarstwie leśnym*, która wznowiona w 2000 roku do dzisiaj nie straciła swej aktualności. Rok 1975 przynosi kolejne fundamentalne dzieło *Eko-*

logiczne podstawy siedliskoznawstwa leśnego (we współautorstwie z prof. Zbigniewem Prusinkiewiczem), które zostało nagrodzone nagrodą II stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Bogata treść tego znakomitego podręcznika wznowionego w 1990 roku pozostaje nadal aktualna i służy kolejnym już pokoleniom studentów leśnictwa.

Nie ustała również aktywna działalność doc. Puchalskiego w Polskim Towarzystwie Leśnym. W związku z toczącą się w latach 70. XX wieku dyskusją o nowelizacji „Zasad hodowlanych i Instrukcji urządzania lasu”, jako członek Komisji Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa i Zagospodarowania Lasu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Leśnego skierował w 1975 roku do Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych obszerny memoriał na temat braku w wyżej wymienionych dokumentach zaleceń dotyczących hodowlanego podejścia do lasów ochronnych (Archiwum rodzinne). W pierwszej części tego opracowania precyzyjnie sformułował zasady postępowania hodowlanego w lasach ochronnych, analizując pięć podstawowych zagadnień: (1) rozłożenie poboru masy drzewnej, pozyskiwanej z użytków głównych w rębniach częściowych lub zbliżonych do rębni przerębowej na okresy dłuższe niż stosowane zwykle w lasach gospodarczych, (2) indywidualne dla każdego drzewostanu określenie wieku inicjowania odnowienia, (3) wydłużanie okresów naturalnego odnowienia drzewostanów, (4) pozostawianie w cięciach uprzętających drzew-przestojów i (5) wydzielanie na brzegach lasów ochronnych 60-80-metrowych pasów, na których ścinka drzew powinna być prowadzona ze szczególnym umiarem. Druga część opracowania odnosiła się do merytorycznie nieuzasadnionego nazewnictwa rębni w „Zasadach hodowlanych” z 1969 roku i zawierała propozycje uporządkowania tego zagadnienia w przyszłych wydaniach „Zasad” (Archiwum rodzinne).

Myśliwy

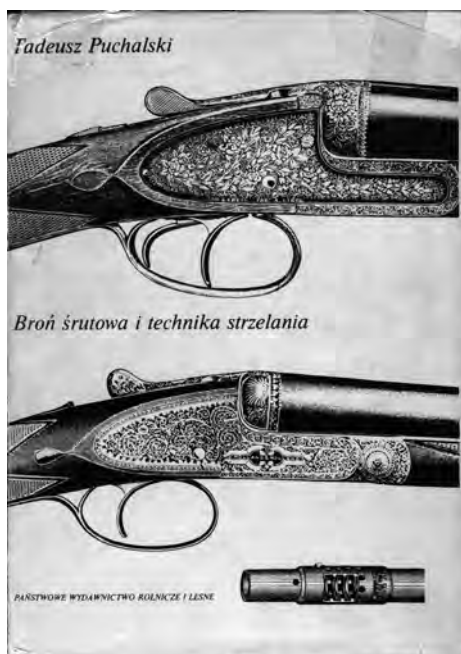
Wielką pasją doc. Tadeusza Puchalskiego było myślistwo. Pasja ta zrodziła się, jak sam wspominał, jeszcze w latach dziecięcych (Puchalski 1978).

Organizował polowania i brał w nich aktywny udział w czasie swej pracy w Dobrach Żywieckich (ryc. 16); polował także często po wojnie aż do czasu choroby. Był najlepszym w Polsce znawcą broni śrutowej i techniki strzelania, w której doszedł do perfekcji, a którą ciągle doskonalił, jak sam pisał, przede wszystkim z motywów etycznych: *Myśliwskie strzelanie śrutem, którym się pasjonowałem, trenowałem dla osobistej satysfakcji i z uwagi na zwierzyńę, której nie wolno zadawać dłuższych cierpień, powstających niestety zbyt często z powodu małej sprawności strzeleckiej polujących. Trwały nawyk analizowania i rejestrowania wyników strzałów sprawił, że wiedziałem, dlaczego w jednych przypadkach trafiam, a w drugich puduję, z czego nieliczni myśliwi zdają sobie sprawę, choć jest to przecież podstawowy warunek robienia postępów w technice i stylu strzelania* (Puchalski 1978).

Swoją wiedzę na temat broni śrutowej i bogate doświadczenia łowieckie zebrał w bibliofilskim wydaniu unikalnej książki pt. *Broń śrutowa i technika strzelania* (ryc. 17), zilustrowanej przez jednego z najlepszych polskich grafików Andrzeja Strumiłłę, także myśliwego (Puchalski 1978). Wznowiona dwukrotnie w latach 1986 i 1995 książka ta



Ryc. 16. Polowanie w Dobrach Żywieckich (lata 30. XX w.). T. Puchalski siedzi pierwszy z prawej



Ryc. 17. Obwoluta książki
„Broń śrutowa i technika strzelania”

pozostaje wciąż klasyczną pozycją i niezastąpionym podręcznikiem dla myśliwych, wykorzystywanym także w szkoleniach organizowanych przez Zarządy Okręgowe Polskiego Związku Łowieckiego.

Wrażliwy esteta

We wspomnianym wyżej memoriale do Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych jego autor przywołał konkretny przypadek niewłaściwego postępowania w lesie ochronnym wokół Sanktuarium Maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej. Komentarz i sposób analizy zaistniałej tam sytuacji były bardzo znamienne dla sposobu myślenia doc. Puchalskiego o lesie i jego miejscu w krajobrazie. Szczególny nacisk autora położony na estetyczne aspekty działań hodowlanych i sposobu wykonywania rębni znalazł swój wyraz w przytoczonych niżej fragmentach memoriału: *Ten problem wysuwa się na pierwszy plan przede wszystkim w ochronnych lasach »krajobrazowych« i »uzdrowiskowo-klimatycznych«, w których zachowanie estetyki lasu i pejzażu okolicy zabytkowego obiektu lub uzdrowiska, wymaga znacznie wolniejszego i technicznie bardziej zróżnicowanego – niż w lasach gospodarczych – prowadzenia cięć rębnych.*

[...] »zdjęcie« znad podrostu w cięciu uprzątającym całego górnego piętra drzewostanu, nie budzące zastrzeżeń w lesie gospodarczym, może zmienić na niekorzyść wygląd lasu krajobrazowego; stare, lecz zdrowe drzewa, gałęziste, o nieregularnym, ale malowniczym pokroju, które normalnie usuwa się z drzewostanu z powodu złej jakości, mogą być w lesie ochronnym pożądanym elementem upiększającym i z tego tytułu zasługują na pozostawienie na pniu.

[...] nie powinno się zapominać o roli »przestojów« zarówno pojedynczych, jak i grupowych. Przedłużają one wrażenie zróżnicowanego w pionie profilu lasu – od najwyższych drzew do niskiego jeszcze młodego drzewostanu, który stopniowo wykształca własną piętrowość. Przestoje upiększają odmłodzony las [...]. Już Bruhm (1896) widział w przestojach doskonały środek do podniesienia estetyki lasu i nadawania jego otoczeniu szczególnego uroku. Dziś już ogólnie wiadomo, że stare i grube drzewa, jakimi zwykle są przestoje, wzbogacają doznania emocjonalne człowieka, niemal w każdym typie krajobrazu.

[...] Należy tutaj zaznaczyć, że za wyższymi kolejami rębny przemawiają także względy estetyczne i ekologiczne. Pomijając niewątpliwie pozytywną ocenę z punktu widzenia piękna lasu, wysokie koleje rębności są korzystne dla gospodarki wodnej siedliska.

[...] Także bioklimatyczne i estetyczne oddziaływanie brzegów, jako »ekotonów«, można dodatkowo spotęgować przez przystosowany do terenu zatokowy lub wężowy przebieg linii brzegowej przez zachowanie albo wysadzenie krzewów, a także drzew liściastych, których różna barwa liści dodaje krajobrazowi jesiennemu ciepłego kolorytu i malowniczości.

Wyraźnie widać w tych cytatach malarską wręcz wrażliwość doc. Puchalskiego na urok górskiego krajobrazu. W tym miejscu nasuwa się pewna, może zaskakująca analogia szczególnie do ostatniego cytatu. Nieodpartemu pięknu rozległych panoram zalesionych stoków górskich ulega bowiem wielu turystów i uległ mu także wielki miłośnik gór,

jakim był św. Jan Paweł II. Zauroczenie ową „zatokową lub węzową” linią brzegową lasu znalazło m. in. wyraz w kilku pięknych fragmentach jego poematu „Tryptyk rzymski”, wydane w 2003 roku:

1. Zdumienie

Zatoka lasu zstępuje

w rytmie górskich potoków
ten rytm objawia mi Ciebie,
Przedwieczne Słowo.
Jakże przedziwne
jest Twoje milczenie
we wszystkim,
czym zewsząd przemawia
stworzony świat
co razem z zatoką lasu
zstępuje w dół każdym zboczem...

Czytając zamieszczone powyżej cytaty z memoriału doc. Puchalskiego, można powiedzieć, że do rębni w lasach ochronnych podchodził on jak artysta, traktując je jako istotny instrument formowania krajobrazu. Taki sposób podejścia do bądź co bądź zwykłych zabiegów gospodarczych, to także dowód jego wielkiej wrażliwości duchowej i artystycznej, a przytoczony powyżej fragment utworu papieża-poety ukazuje, jak wspańiałe wrażenia estetyczne i jak piękne i głębokie metafory poetyckie mogą wykreować w wyobraźni obserwatora efekty pracy leśnika, uwzględniającego w swych działaniach zasady ładu przestrzennego w kształtowaniu krajobrazu.

Na zakończenie swego memoriału doc. Puchalski napisał: *Mając 20 lat praktyki hodowlanej w lasach nizinnych i górskich oraz 20 lat działalności na stanowisku kierownika Katedry Ogólnej Hodowli Lasu AR w Poznaniu, przedstawiam niniejszy memoriał, w związku z mającą nastąpić nowelizacją Zasad hodowlanych i Instrukcji urządzania lasu. Jego cel będzie spełniony, jeżeli odnośne Komisje zechcą rozważyć i wykorzystać zawarte w nich wnioski i sugestie, o co uprzejmie proszę.*

Powyższe słowa znakomicie ilustrują osobowość ich autora i styl prowadzenia przez niego polemicznych dyskusji, który znamionowały wielka kultura wypowiedzi i szacunek dla poglądów oponenta (patrz także artykuł w „Życiu Warszawy”, nr 31 z 8 lutego 1975, dodatek „Życie i Nowoczesność”, nr 247).

Muzyk – wiolonczelista

Wyrazem wrażliwości estetycznej i artystycznej doc. Puchalskiego było także jego wielkie umiłowanie muzyki klasycznej, które miało podstawy w solidnym wykształceniu. Do jego przedwojennych znajomych zaliczał się Wacław Mieczysław Rozmarynowicz, zna-

Ryc. 18. Tadeusz Puchalski wiolonczelista



Wieczorki muzyczne w Polskim Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego w Katowicach.

Polskie Stow. Inż. i Techn. Wojew. Śl. nabyło fortepian (Bechstein), umożliwiając urządzenie imprez muzycznych w własnej sali odczytowej. Sala mogąca pomieścić około 200 osób (stałych miejsc siedzących jest 120) jest akustyczna i nadaje się znakomicie do występów muzycznych. Dotychczas urządzono dwa wieczory towarzyskie, poprzedzone krótkimi koncertami wzgl. recitalami i to tak, aby one stanowiły odrębną niezależną całość. W ten sposób poważny i uroczysty nastrój w czasie występów muzycznych nie był kontrastem drugiej części wieczoru, połączonej z dancin-giem i bridżem. Pomysł wprowadzenia odrębnej części muzycznej w wieczorach towarzyskich ma na celu zainteresowanie muzyką i dążność podnie-sienia zaniedbanej kultury muzycznej w sferach inżynierskich względnie przemysłowych.

W pierwszym wieczorku, dn. 2 października, wystąpili p. E. M. Unuckowa (fortepian), p. dr inż. Tadeusz Puchalski (wiolonczela) i dr inż.

Henryk Unucka (skrzypce), wykonując szereg utworów triowych oraz solistycznych na wiolon-czela.

W drugim wieczorku, dn. 10 listopada, wystą-pił pianista, p. prof. Aleksander Brachocki z utwo-rami Chopina, Paderewskiego i Paganiniego-Li-szta. W ten sam wieczór wystąpiła śpiewaczka p. Podlewska z Warszawy.

W trzecim wieczorku, wyznaczonym na 18-go grudnia br., wystąpi pianista, p. prof. Stanisław Szpinalski.

Dr Inż. H. U.

Okulary  Jwoka
stanowią najskuteczniejszą
pomoc dla słabowidzących
WŁASNY WYBÓR
OPTYK J. WYK KATOWICE
DYPLOM SW. JANA 13

Ryc. 19. Działalność koncertowa (Śląskie Wiadomości Muzyczne, nr 12, grudzień 1937)

ny wiolonczelista, impresario, dyrygent i dyrektor artystyczny orkiestry symfonicznej w Poznaniu. To u niego doskonalili swoje umiejętności gry na wiolonczeli, a po wojnie ożenił się z jego córką Mieczysławą (rozmowa z panią Mieczysławą Rozmarynowicz-Puchalską, 13 stycznia 2012 r.). W latach międzywojennych, już jako pracownik Dóbr Żywieckich, obracał się w muzycznych kręgach Śląska poprzez znajomości i przyjaźnie z wielu profesjonalnymi muzykami filharmonii w Katowicach (ryc. 18). Do jego muzycznych przyjaciół należeli m. in. wykładowcy Śląskiego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach: znakomity skrzypek prof. Józef Cetner i pianistka prof. Zofia Gołkowska-Haniszevska, a także dr Henryk Unucka, inżynier-metalurg, świetny skrzypek. Z tymi osobami koncertował zarówno publicznie (ryc. 19), jak i w kręgach towarzyskich. Jego wręcz profesjonalne umiejętności gry na ulubionej wiolonczeli były znane także w okresie powojennym, a podkreślono je nawet w przytoczonej wyżej poufnej ocenie kwalifikacji zawodowych z 1947 roku, gdzie oceniający napisał w uwagach: *zdolny wiolonczelista* (Archiwum RDLP w Poznaniu). Warto dodać, że doc. Tadeusz Puchalski występował m. in. z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach, co poświadcza Jerzy Modrzyński, który około roku 1980 słyszał na antenie radiowej archiwalne nagranie koncertu wiolonczelowego w wykonaniu tejże orkiestry, w którym solistą był właśnie Tadeusz Puchalski.

Zakończenie

Ostatnie lata życia doc. Tadeusza Puchalskiego upływały na zmaganiu się z chorobą. Otoczony troskliwą opieką żony, mimo swej fizycznej słabości przyjmował w domu odwiedziny przyjaciół i dawnych współpracowników, konsultował projekty doktoratów, dzielił się swą wiedzą oraz doświadczeniem naukowym i doradzał w sprawach zawodowych i życiowych.

Zmarł 10 lutego 1979 roku i został pochowany na cmentarzu junikowskim w Poznaniu (ryc. 20). We wspomnieniu pośmiertnym prof. dr hab. Bolesław Zabielski tak scharakteryzował jego osobowość: *Urządził mnie niesłychanie ujmującym sposobem bycia, rzadko spotykaną szlachetnością, subtelnością artysty (był wszakże również i muzykiem) i wysoką kulturą umysłu. [...] Doc. Puchalski był człowiekiem bardzo skromnym, dalekim od współcześnie przyjętych metod polityki egoizmu i życiowej ekspansji, dbał bardziej o interesy cudze aniżeli o własne, lecz w chwilach koniecznych potrafił zademonstrować publicznie swą dezaprobatę w wypadkach, w których fakty stworzone przez otoczenie zbyt rażąco przekraczały przyjęte granice. Posiadał wiele cywilnej odwagi.*

Niech mi będzie wolno na zakończenie stwierdzić, że ze śmiercią doc. dr. Tadeusza Puchalskiego odszedł od nas na zawsze człowiek mądry, uczciwy i koleżeński, nieprzeciętny fachowiec, praktyk i uczony, wzór skromności, dżentelmeńskiej postawy, a także talentu do współżycia z ludźmi wszelkich szczebli społecznych i to w każdej sytuacji życiowej (Zabielski 1980).



Ryc. 20. Grób na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu

I taki obraz osoby doc. dr. habil. Tadeusza Puchalskiego zachowują w pamięci także jego byli studenci, magistranci i najbliżsi współpracownicy w Katedrze Ogólnej Hodowli Lasu.

Podziękowania

Dziękujemy kierownictwom archiwów: Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie za udostępnienie akt osobowych doc. dr. habil. Tadeusza Puchalskiego. Szczególne podziękowania kierujemy do pani Mieczysławy Rozmarynowicz-Puchalskiej oraz jej syna, pana Romana Kubasika za życzliwe udostępnienie licznych fotografii i dokumentów z archiwum rodzinnego. Panu prof. dr. hab. Maciejowi Giertychowi dziękujemy także za korektę tekstów w języku angielskim.

Literatura

Anonim 1949. Sprawozdanie z Pierwszego Powojennego Zjazdu Absolwentów Leśnictwa Uniwersytetu Poznańskiego. Przegląd Leśniczy, Poznań, marzec 1949, s. 2 i 12-13.
Archiwum RDLP w Poznaniu. Akta osobowe Tadeusza Puchalskiego.

- Archiwum rodzinne Mieczysławy Rozmarynowicz-Puchalskiej.
- Archiwum SGGW w Warszawie. Akta dotyczące przewodu habilitacyjnego Tadeusza Puchalskiego.
- Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Akta osobowe Tadeusza Puchalskiego.
- Broda J. (red.) 2009. Dzieje Akademickich studiów w Poznaniu 1919-2009. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, s. 1-380.
- Chałupka W. 2008. 75 lat Instytutu Dendrologii w Kórniku (1933 – 2008): wybrane karty z historii. *Rocznik Dendrologiczny* LVI: 53-73.
- Dzięczkowski A. 1986. Puchalski Tadeusz Józef Wojciech (1901-1979). *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIX: s. 318-319.
- Kuśak J., Różowicz P., Szpiech M. 2011. Z dziejów rymanowskiego lasu. Wyd. Ruthenus, Krosno, s. 1-72.
- Meixner J. 1995. Działalność Sekcji Leśnej Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919-1939. W: *Zeszyt jubileuszowy Wydziału Leśnego. 124-lecie studiów rolniczych w Wielkopolsce, 75-lecie akademickich studiów rolniczo-leśnych w Poznaniu*. Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu: s. 21-36.
- Puchalski T. 1935. Badania nad rozwojem świerków z uzupełnień w pierwszym okresie wydzielania. Maszynopis rozprawy doktorskiej. Poznań, w marcu 1935.
- Puchalski T. 1937. Badania nad rozwojem świerków z uzupełnień w pierwszym okresie wydzielania. *Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych*. Poznań, t. XXXVIII.1: s. 67-102.
- Puchalski T. 1948. O sadzeniu jodły pod ochroną pniaków. *Przegląd Leśniczy*, kwiecień: s. 9-10.
- Puchalski T. 1959. Wzrost i ukorzenienie jodeł posadzonych na powierzchni otwartej pod osłoną pniaków i między pniakami. *Roczniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu*, t. 7: s. 119-135.
- Puchalski T. 1961. Kształtowanie się świerków pod wpływem różnego siedliska i zagęszczenia na przykładzie młodnika w górnym reglu Pilska (Beskid Żywiecki). *Roczniki Wyższej Szkoły Rolniczej*, dodatek nr 3, Poznań: s. 1-88.
- Puchalski T. 1978. Broń śrutowa i technika strzelania. PWRiL, Warszawa, s. 1-144.
- Sikora M. 2009. „Aktion Saybusch”. Geneza i cel niemieckich akcji przesiedleńczych. *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, nr. 8–9, s. 84-92.
- Sprawozdanie I. (XVIII.) Dyrekcji Gimnazjum IV Realnego im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie za rok szkolny 1918/1919. 1919. Kraków, s. 1-27.
- Szmidt A. 1967. Informacja o działalności naukowo-badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej docenta hodowli lasu dr. Tadeusza Puchalskiego. *Archiwum rodzinne Mieczysławy Rozmarynowicz-Puchalskiej*.
- Zabielski B. 1980. Wspomnienie o doc. dr. hab. Tadeuszu Puchalskim. *Sylwan* CXXIV (5), s. 68-70.

15. FRANCISZEK NOWAK (1883-1961) – LEŚNIK I POWSTANIEC WIELKOPOLSKI*

Wstęp

Po odrodzeniu Rzeczypospolitej w 1918 r. stanowiska nadleśniczych lasów państwowych na obszarze byłego zaboru pruskiego zaczęli obejmować polscy leśnicy. Wśród nich było wielu absolwentów uczelni niemieckich, a przede wszystkim Królewskiej Sakskiej Akademii Leśnej w Tharandcie. Według ustaleń Lochmann i Lochmann (2011) na uczelni tej w latach 1816-1919 studiowało 192 Polaków z wszystkich zaborów. Najliczniejszą 109-osobową grupę studentów stanowili Polacy z zaboru pruskiego (Chałupka i Modrzyński 2012).



Ryc. 1. Franciszek Nowak
(archiwum A. Skibińskiego)

W gronie Wielkopolan absolwentów Akademii w Tharandcie znalazło się wielu wybitnych leśników, m.in. Hipolit Trąpczyński (1815-1867) – nadleśniczy Tytusa Działyńskiego w Kórniku i Heliodora Skórzewskiego w Zaniemyślu, twórca pierwszego stowarzyszenia leśników polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim (Chałupka 2017), Józef Rivoli (1838-1924) – nadleśniczy Jana Działyńskiego w Kórniku, wybitny uczony i współorganizator studiów leśnych na Uniwersytecie Poznańskim w 1919 r., czy Teofil Lorkiewicz (1885-1944), pierwszy po I wojnie światowej polski nadleśniczy w Sierakowie, następnie dyrektor lasów państwowych w Gdańsku, Toruniu i Poznaniu, a w latach II wojny światowej – dyrektor podziemnej Dyrekcji Lasów Państwowych (Chałupka 2018). Wśród wielu absolwentów Akademii Leśnej w Tharandcie znalazł się także Franciszek Nowak (ryc. 1).

* Chałupka W. 2018, *Franciszek Nowak (1883-1961) – leśnik i powstaniec wielkopolski*, „Średzki Kwartalnik Kulturalny” nr 4 (90), s. 31-35.

Leśnik z Mądrych

Franciszek Nowak urodził się 14 listopada 1883 roku w rodzinie gospodarza Michała i Jadwigi z Bilskich, we wsi Mądre w powiecie Środa (dziś Wielkopolska). Naukę na szczeblu gimnazjalnym odbywał w Poznaniu i Śremie, a następnie w latach 1904-1906 był praktykantem leśnym m.in. w Marzelewie koło Nekli (Skibiński 2016). Od kwietnia 1906 roku do marca 1908 roku studiował leśnictwo w Akademii Leśnej w Tharandcie (ryc. 2) (Chałupka i Modrzyński 2012). Studia te mógł odbyć dzięki stypendium, które otrzymywał z Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego w Poznaniu (ryc. 3 i 4) (Wykaz Stypendyatów... 1908 i 1909). Zaraz po ukończeniu studiów w maju 1908 r. rozpoczął pracę jako

Ryc. 2. Fragment listy studentów Akademii Leśnej w Tharandcie (Lochmann i Lochmann 2011)

Studenten aus dem Gebiet des heutigen Polen an der forstwissenschaftlichen Ausbildungsstätte in Tharandt		
Forstwirtschaft 5		
Name, Vorname	Herkunftsort (heutiger Name des Ortes)	Zeitraum des Studiums
Filipowski, Bronislaus	Stopanowa (Stopanowo ?)	April 1904 - August 1905
Marterer, Hubert	Forsthaus Karl-Alexandersruh / Krotoschin (Rozdrażewek/Krotoszyn)	April 1904 - August 1906
Lewandowski, Paul	Heidekrug (Karczmą Borowa)	Oktober 1904 - März 1906
Bartz, Edmund	Orchowo / Mogiła (Orchowice/Mogilno)	Oktober 1904 - März 1906
Kaminski, Wacław	Graetz (Grodzisk Wielkopolski)	Oktober 1904 - August 1905
Paczynski, Anton	Bugaj b. Wreschen (Bugaj b. Wrzesnia)	Oktober 1904 - März 1907
Spychalski, Johann	Grabow / Schildberg (Grabów/Ostrzeszów)	Oktober 1904 - August 1907
Celichowski, Wladislaus	Warschau (Warszawa)	Oktober 1904 - August 1906
Mozdzinski, Stanislaus	Biala (Biała b. Wieluń ?)	Oktober 1904 - März 1905
Porowski, Stanislaus	Kalisch (Kalisz)	Oktober 1904 - März 1905
von Koraszewski, Johann	Crone a.d. Brahe (Koronowo)	April 1905 - März 1907
Weinitz, Marian	Polajewo (Polajewo)	Oktober 1905 - August 1907
Ritter von Wiktor, Stefan	Zaluz (?)	Oktober 1905 - August 1908
Zwolanowski, Sigismund	Nowy Folwark (Nowy Folwark)	April 1906 - August 1907
Potocki, Josef	Petrikau (Piotrków Trybunalski)	April 1906 - März 1909
v. Trampezyński, Zbigniew	Simsky (?)	April 1906 - März 1910
Figlarz, Hippolyt	Dobrogostowo (Dobrogostowo)	April 1906 - August 1908
Nowak, Franz	Mondre (Mądre)	April 1906 - März 1908

Ryc. 3. Lista stypendystów Towarzystwa Pomocy Naukowej z 1907 r.

Numer kolejny	Stypendyata			Stypendyat odebrał:			I wagi.
	Imię i nazwisko.	Miejsce zamieszkania rodziców lub opiekuna.	Powiat.	Od przy- jęcia na funkcję do końca r. 1906.	w roku 1907.	Ogółem.	
				zł.	zł.	zł.	
XIII. Leśnictwo.							
1	Saszczyński Józef	Poznań	Gnieźnieński	530	400	930	(500)
2	Koraszewski Jan	Gniezno	Gnieźnieński	1291	100	1391	(400)
3	Meyer Stanisław	Śrem	Śremski	660	400	1060	(300)
4	Pacyński Antoni	Bugaj	Wrzesiński	—	100	100	Jednorazowe wsparcie
5	Figlarz Hippolit	Dobrogostowo	Szamotulski	—	250	250	
6	Poleki Władysław	Jaraczewo	Jarocieński	—	300	300	
7	Nowak Franciszek	Mądre	Śremski	—	300	300	
8	Zalewski Wincenty	Kostrzyn	Śremski	—	300	300	
9	Lorkiewicz Teofil	Pobiedziska	Śremski	390	100	490	
10	Frydrychowicz Jan	Poznań	—	—	100	100	

Ryc. 4. Lista stypendystów
Towarzystwa Pomocy
Naukowej z 1908 r.

Numer listy.	Stypendyata			Stypendyat odebrał:			Uwagi
	Imię i nazwisko.	Miejsce zamieszkania rodziców lub opiekuna.	Powiat.	rod. przysięga na funkcję do końca r. 1907.	w roku 1908.	Ogółem.	
				zł.	zł.	zł.	
XIII. Leśnictwo.							
1	Suszczyński Józef	Poznań	—	930	100	1030	(600)
2	Meyer Stanisław	Śrem	—	1060	300	1360	(600)
3	Piglarz Hipolit	Dobrogostowo	Szamotulski	250	150	400	(150)
4	Polecki Władysław	Jaraczewo	Jarociński	300	400	700	(500)
5	Nowak Franciszek	Mądre	Sreński	300	100	400	
6	Zalewski Wincenty	Kostrzyn	Sreński	300	200	500	(200)
7	Lorkiewicz Teofil	Pobiedziska	Sreński	400	400	800	(100)
8	Frydrychowicz Jan	Poznań	—	100	300	400	
9	Jagodziński Władysław	Ceradz kośc.	Poznański Z.	—	50	50	(50)

adiunkt w lasach książąt Czartoryskich w Czercach koło Sieniawy w powiecie jarosławskim w Galicji.

Wkrótce jednak musiał opuścić tę posadę, bowiem jako poddany pruski został powołany do odbycia służby wojskowej w państwie pruskim. W wojsku pozostał do końca września 1909 roku. Po ukończeniu służby wojskowej pracował jako adiunkt do końca 1910 roku kolejno w Babkach, Reńsku oraz Międzyrzeczu Podlaskim. Od lutego 1911 roku do końca marca 1913 roku pracował w lasach zakopiańskich Władysława Zamoyckiego, a w kwietniu 1913 roku wrócił do Wielkiego Księstwa Poznańskiego i został nadleśniczym w dobrach Kwileckich w Dobrojewie z siedzibą w Klemensowie, w powiecie szamotulskim (Skibiński 2016). W tych latach Franciszek Nowak był członkiem polskiego Towarzystwa Leśnego w Wielkim Księstwie Poznańskim i wziął udział m.in. w okolicznościowym zebraniu TL w 1916 r. dla uczczenia 50. rocznicy powstania Wydziału Leśnego Centralnego Towarzystwa Gospodarczego. Jego podpis figuruje także na dyplomie uznania, jaki wręczono wówczas Józefowi Rivolemu w uznaniu jego zasług dla Wydziału i Towarzystwa Leśnego (Chałupka 2017).

Po wybuchu I wojny światowej w sierpniu 1914 roku został znów wcielony do armii pruskiej i walczył na froncie zachodnim (Niemcy, Belgia). Po powrocie z wojny wziął udział w Powstaniu Wielkopolskim (Skibiński 2016). Brał czynny udział z bronią w ręku w walkach ulicznych w Poznaniu, przy zdobywaniu Intendentury oraz rozbrajaniu żołnierzy, oficerów i urzędników niemieckich, którzy tam się schronili, a także uczestniczył w zdobyciu lotniska na Ławicy w dniach 5-6 stycznia 1919 r. (Lista odznaczonych...). Następnie pracował w administracji garnizonu w Poznaniu, a po ukończeniu walk powstańczych wrócił do dóbr dobrojewskich na zajmowane przed wojną stanowisko nadleśniczego. W maju 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego i do września tego roku odbywał służbę wojskową w Biedrusku (Skibiński 2016). 25 kwietnia 1920 r. został przeniesiony do rezerwy w stopniu porucznika (Lista odznaczonych ...).

Nadleśniczy państwowy

W październiku 1919 r. roku Franciszek Nowak został mianowany pierwszym polskim nadleśniczym Nadleśnictwa Państwowego Kąty (Sobalak 2016) w Dyrekcji La-

Ryc. 5. Wykładowca na kursie leśnym w Biedrusku w 1920 r. (Archiwum Państwowe w Poznaniu)



sów Państwowych w Poznaniu, utworzonej przez Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej dekretem ministra Mariana Seydy w dniu 31 stycznia tegoż roku (Gulczyński 1995). Na stanowisku nadleśniczego nie ograniczał się tylko do swoich obowiązków służbowych. Uczestniczył także w wielu innych przedsięwzięciach, m.in. w 1920 r. był jednym z wykładowców na specjalnym kursie leśnictwa (ryc. 5), zorganizowanym przez Wydział Leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej dla grupy 44 powstańców z I Powstania Śląskiego, przebywających w Biedrusku w utworzonej dla nich formacji (Chałupka 2015). Należał również do Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego (Dolatowski i in. 2009).

II wojna światowa i czas powojenny

Franciszek Nowak kierował Nadleśnictwem Kąty do końca września 1934 r. (ryc. 6), kiedy to został przeniesiony do Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu i mianowany inspektorem. Na tym stanowisku pozostał do wybuchu drugiej wojny światowej. W 1934 roku został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu łowiectwa.

W pierwszych dniach września 1939 r. ewakuowany wraz z dyrekcją poznańską, dotarł w okolice Żychlina. Pod koniec września wrócił do Poznania, gdzie wyrobił sobie fałszywe dokumenty, na podstawie których wyjechał do Generalnego Gubernatorstwa.



Ryc. 6. Pracownicy Nadleśnictwa Państwowego Kąty w 1934 r. – nadleśniczy Franciszek Nowak w garniturze (archiwum Nadleśnictwa Łopuchówko)

Pracował tam od początku 1940 r. w niemieckiej Inspekcji Leśnej w Piotrkowie Trybunalskim, współpracując jednocześnie z Armią Krajową (Skibiński 2016).

Po wycofaniu się Niemców, w styczniu 1945 r. organizował polską inspekcję leśną w Piotrkowie Trybunalskim, a następnie wraz z Zygmuntem Pohlem przybył do Poznania, gdzie w lutym 1945 r. objął ponownie stanowisko inspektora w Dyrekcji Lasów Państwowych. Na tym stanowisku pozostał aż do przejścia na emeryturę w dniu 31 maja



Ryc. 7. Grób na cmentarzu junikowskim w Poznaniu (fot. W. Chałupka)

1951 r. Będąc już emerytem, z początkiem lipca 1951 r. podjął pracę jako kierownik referatu leśnictwa w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu i pełnił tę funkcję do końca 1952 r. Od stycznia 1953 r. do końca marca 1956 r. pracował w Państwowej Centrali Drzewnej w Poznaniu, a z początkiem kwietnia 1956 r. przeniósł się do pracy w Muzeum Leśnym w Puszczykowie na terenie Nadleśnictwa Ludwikowo (Skibiński 2016).

Za zasługi dla polskiego leśnictwa otrzymał wiele odznaczeń również po drugiej wojnie światowej, w tym Wielkopolski Krzyż Powstańczy w 1960 r. (Lista odznaczonych...) oraz najwyższe odznaczenie łowieckie „Złom” (Skibiński 2016). Franciszek Nowak zmarł 15 marca 1961 r. i został pochowany na cmentarzu junikowskim w Poznaniu (ryc. 7).

Literatura

- Chałupka W. 2015. Kształcenie leśników w Wielkopolsce w XIX wieku i w okresie międzywojennym. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 14: 9-34.
- Chałupka W. 2018. Teofil Lorkiewicz (1885-1944) – dyrektor konspiracyjnej dyrekcji Lasów Państwowych czasu II wojny światowej. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 17: 83-112.
- Chałupka W., Modrzyński J. 2012. Polscy studenci w Królewskiej Saskiej Akademii Leśnej w Tharandcie w latach 1816-1919. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 11: 17-50.
- Dolatowski J., Prokopiv A., Szmit B.J. 2009. Okruchy historii Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego*, vol. 57: 49-74.
- Gulczyński A. 1995. Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej (1919-1922). Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, 252 s.
- Lista odznaczonych Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. <http://powstańcy-wielkopolscy.pl/>.
- Lochmann K., Lochmann E. 2011. Das Ausländerstudium an der Tharandter Lehr- und Forschungsstätte von 1811 bis 1945. *Forstwissenschaftliche Beiträge Tharandt, Beiheft* 11, 1-206 + Anhang, 1-101.
- Skibiński A. 2016. Lasy doliny obrzańkiej. Ośrodek Kultury Leśnej, Gołuchów, 320 s.
- Sobalak T. 2016. Kadry. W: Nadleśnictwo Łopuchówko – rys historyczny. Nakładem Nadleśnictwa Łopuchówko: 141-193.
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1907 przez Towarzystwo Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Poznań 1908.
- Wykaz stypendyatów wspieranych od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1908 przez Towarzystwo Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Poznań 1909.

V. ZAKOŃCZENIE

Zebrane w tej książce publikacje dokumentują tylko ułamek bogatej historii polskiego leśnictwa w Wielkopolsce. Historię tę pisali przede wszystkim leśnicy wielkopolscy, którzy poczynawszy od XIX wieku konsekwentnie wypracowywali sobie w polskim społeczeństwie uznanie dla swej fachowości i pasji. Dziesiątki z nich upamiętniono w pojawiających się w ostatnich latach monografiach nadleśnictw i innych publikacjach, ale ciągle wielu znakomitych pionierów wielkopolskiego leśnictwa doby zaboru pruskiego, a później wolnej Rzeczypospolitej oczekuje na swoje biografie. Pozostaje zatem do zapisania wiele kolejnych kart wielkopolskiego raptularza leśnego, by ocalić od zapomnienia ludzi oraz fakty i dołączyć nowe ogniwa do łańcucha historii polskiego leśnictwa.